6/1а — арк. 1–111 (в т.ч. 69а)
6/1б — 16 арк.
6/2 — 25 арк.
6/3 — арк. 1–64 (в т.ч. 10а)
6/4 — арк. 1–41 (в т.ч. 14а, 23а)
6/5а — 13 арк.
6/5б — 44 арк.
6/5в — 115 арк.
6/6а — 28 арк.
6/6б — 26 арк.
6/6в — 15 арк.
6/6г — 11 арк.
6/6д — арк. 1–29 (в т.ч. 17а)

543 арк.

а

Протоколи засідань Польського Кола в Палаті депутатів

листопад 1867 – червень 1868

Арк. 1-111 (в т.ч. 69а)

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 16. października 1867 r.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. ks. Golejewski
3. Zbyszewski
4. X. Sulikowski
5. X. Morgenstern
6. Węzyk
7. Tonner
8. Manasterski
9. Jakóbik
10. X. Barewicz
11. hr. Tarnowski
12. Polanowski
13. X. Ditrych
14. hr. Wodzicki Hen.
15. hr. Wodzicki Lud.
16. Chrzanowski
17. Rogawski
18. Krzeczunowicz
19. Pfeiffer
20. Sawczyński
21. Hausner
22. Fihauzer
23. Cieński
24. Horodyski
25. Zyblikiewicz
26. X. Polański
27. Wyrobek
28. Gross
29. Czajkowski
30. Landesberger. —

Przytomni także: książęta: Leon Sapieha, Jabłonowski Karol, Sanguszko Władysław, członkowie Izby Panów, i Czerkawski poseł Sejmu krajowego.

Przedmiot obrad: Głosowanie nad ustawą konstytucyjną w trzeciem czytaniu.

Ziemiałkowski wylicza przyznane w tej konstytucyi nowe prawa dla autonomii krajowej; po wyłuszczeniu jednak powodów wnosi, aby jutro w trzeciem czytaniu głosować przeciw tej ustawie. —

Uchwalono jednogłośnie głosować w trzeciem czytaniu przeciw ustawie konstytucyjnej.

Węzyk stawia pytanie, czy pomimo tej uchwały koła, mamy starać się środkami parlamentarnemi, aby konstytucya otrzymała w Izbie potrzebną ilość ⅔ głosów i nie upadła?

Ks. Sanguszko przemawia silnie przeciw takiemu postępowaniu; konstytucya albo dobra albo zła; jeżeli dobra, to głosować za, jeżeli zła, to przeciw, a w tym wypadku nie szukać środków, aby ją utrzymać; jego zdaniem konstytucya jest zła, więc potrzeba bezwzględnie głosować przeciw.

Pytanie postawione przez Węzyka upada.

Wodzicki Ludwik wnosi, aby żądać w Izbie głosowania imiennego. —

Krzeczunowicz nadmienia, że takie żądanie od nas byłoby niepotrzebną demonstracyą; bez imiennego głosowania wszystkim będzie wiadomo, że głosowaliśmy przeciw konstytucyi; spokojne zachowanie się więcej imponuje niż demonstracye. —

Zyblikiewicz, Rogawski, Wodzicki Henryk i Chrzanowski popierają

wniosek Wodickiego Ludwika.

Wniosek Wodickiego Ludwika o żądanie głosowania imiennego upada.

~~Protokol~~

Posiedzenia Koła polskiego z 17 Paźdz. 1867

obecni:

Przedmiotem obrad: Projekt ustawy szkolnej.

Czerkawski ~~na przed~~

Krzeczunowicz ~~[illegible]~~

~~aby~~ Z powodu że ta ustawa obejmuje szkoły ludowe i średnie, które w konstytucyi chcieliśmy mieć oddane zupełnie ustawodawstwu krajowemu, i że ~~ustawa~~ sprawa konstytucyjna dotąd jeszcze nie jest ~~[illegible]~~ stanowczo załatwioną, — wnosi żądać w Izbie odroczenia rozpraw nad ustawą szkolną, — a gdyby ten wniosek w Kole upadł — żąda, aby przynajmniej ten z naszych posłów, który pierwszy głos zabierze, oświadczył, iż, zastrzega sobie, aby udział nasz w rozprawach ustawą szkolną, nie był uważany, jakobyśmy odstąpili od postawionego ~~naszego~~ ~~[illegible]~~ w tym żądania kierunku, aby ustawodawstwo w szkołach ludowych i średnich należało do kraju.

Z powodu tych wniosków Koło uchwaliło brać udział

szkolne 38 3

Posiedzenie koła Polskiego

dnia 17 Października 1867 r.

Obecni

1. Ziemiałkowski przewodn.
2. Czajkowski
3. Mężyk
4. hr. Golejewski
5. Krzyszewski
6. X. Sulikowski
7. d. Morgenstern
8. Jakóbik
9. Tomaś
10. Bodnar
11. Hausner
12. hr. Tarnowski
13. X. Barewicz
14. Fikauzer
15. Polański
16. Krzeczunowicz
17. Rogawski
18. Sawczyński
19. Wyrobek
20. Szyblikiewicz
21. X. Dytrych
22. Horodyski
23. Cieński
24. Gross
25. hr. Wodzicki Ludwik
26. Polanowski
27. Chrzanowski

obecny także poseł sejmowy Czerkawski

Na porządku dziennym projekt ustawy szkolnej – mającej przyjść pod obrady na następnem posiedzeniu Izby.

Czerkawski na żądanie Koła przedstawia swoje zapatrywanie się na tę ustawę. zwraca uwagę na dwa punkta główne
1. utrzymanie ustawy galicyjskiej odnoszącej się do Rady szkolnej
2. ostateczne sformułowanie §fu 14

wytyka dalsze strony ujemne projektu
że projekt chce „dem Staate [illegible]" nie [illegible] 1.
nadmienia, że trzeba opuścić postanowienie że „dem Staate [illegible]" bo to princyp negatywny – 2.
nie chce Bezirksrathu dla każdego powiatu politycznego, bo dużo wydatków (i mało ludzi) – dość n.p. na Galicyę całą 12 – Ortsschulraths (dzisiejszy Komitet nasz konkursowy) nie

w ogóle nadmienia, że w tym prawie trzeba baczyć na to, aby prawo to nie tamowało możliwości rozwoju naszej instytucyi – i żeby nie popaść z jednej ostateczności w drugą, t.j. by zamiast duchowieństwa nie oddać kierunku biurokracyi – lecz aby samo społeczeństwo zachowało kierunek

Uchwalono brać udział w Izbie w dyskusyi nad tym projektem.

44 18/10 67 5

Kochany Kazimierzu!

Nasze Koło pod przeważnym wpływem Ziemiałkowskiego, złożone z ludzi słabych, coraz bardziej brnie w błoto. Ja odchodzę od siebie, bo w żaden sposób nie mogę pojąć tego postępowania. Od samego początku żądałem silnego postawienia pewnego, stałego kierunku, a mianowicie nie wdawania się w częściowe zmiany konstytucyi, uchwalania przeciw zmianie § 13 Konst. i przeciw odpowiedzialności ministrów dla tego, że te ustawy były wniesione przed ogólną rewizyą konstytucyi. Wtedy łączyli się z nami i Tyrolczycy i wszyscy Słowiańcy i była nadzieja zyskania jeszcze innych aż do liczby przewyższającej 1/3 posłów. Lecz nasze Koło postanowiło inaczej. Już wtedy zaczęło ulegać i za tem poszło dalsze postępowanie niepojęte, chwiejne, niezgodne

miłego za sobą pociągnąć
ani szybkie sprzyjających okoliczności.
Gdy teraz przyjechałem,
żądałem postawienia
wniosku, aby Konstytucya
nie była uchwalona tylko
razem z najważniejszą
dla nas ustawą o delegacyi,
i żądałem szukania sprzymie-
rzeńców dla tej myśli u
autonomistów i u posłów
małych krajów, które mają
największy interes w ustawie
o delegacyach, lecz tego
wniosku w kole nie przepro-
wadziłem; Ziemiałkowski
najmocniej mu się oparł,
zapewnie dla tego że on
sam między Niemcami
przedtem nie stawiał tego
warunku, a w kole byli
tacy, którzy uważali za
nieszczęście, gdyby Ziemiał-
kowskiemu zepsute było jego
położenie w obec rządu i
Niemców. – Chwiejność dopro-
wadzona była do tego
stopnia, że koła dopiero

wieczorem w wilią trzeciego
czytania Konstytucyi należa-
łoby głosować przeciw niej.
Pan Ziemiałkowski z wielkim
żalem postawił nareszcie sam
ten wniosek w Kole, oznajmując
naprzód z rozstrzygnięciem,
a na dwa dni przed trzeciem
czytaniem Konstytucyi jeszcze się
z nami układał, że powinniśmy
za Konstytucyą głosować i
czynił mi różne wymówki. —
Lecz nareszcie zmuszony
był tak postąpić, bo kilku
naszych, wraz ze mną, groziło
złożyć mandaty, a większość
Koła tą groźbą zastraszona
poczęła na naszą stronę
przechylać się. — Lecz nawet
przy stawianiu wniosku do głosowania
przeciw Konstytucyi, Ziemiałkowski
przedstawiał, że byłoby nieszczęściem
gdyby ona upadła, że więc
nie powinniśmy się o to starać
lecz przeciwnie gdyby była
obawa przedsięwziąć jakie
inne środki aby ~~się~~ otrzymała
potrzebne 2/3 głosów. Stary
Sanguszko obecny na posiedzeniu,
przeciwny tej Konstytucyi,
nie mógł zrozumieć tej głębokiej
polityki, i powiedział, że ta

ta konstytucya albo zła albo
dobra, i jeżeli ~~dobra~~ dobra, to za
nią głosować, jeżeli zła to
starać się o jej odrzucenie.
dla p. Ziemiałkowski przeszło
o wynikłość mogącej
zakładzie dla rządu, o minister
stwie reakcyjnem i. t. p.,
chociaż iże wiem Ziemiałkowski
twarz już bardzo mało ma
znaczenia u rządu i nie wie
co rząd myśli i zamierza. —
Stało się, iż zostaliśmy prze
głosowani, a gdybyśmy byli
wywiesili Moraczewskiego stanowisko
od początku mniemam iż
bylibyśmy zyskali więcej niż
/:z głosami za tą myślą, aby
odrzucić konstytucyą, w której
rzecz o delegacyach pozostaje
w zawieszeniu. — ~~Dziś~~ Obawa
moja, od dawna wypowiadana,
że Niemcy chcą zmienić
projekt rządowy o delegacyach,
i ~~skrzywdzić~~ skrzywdzić nas w tej kwestyi
najważniejszej, nabiera coraz
większego prawdopodobieństwa
a nawet mogę powiedzieć
staje się pewnikiem, gdy Niemcy
bez żadnego powodu odwlekają
uchwalenie ustawy o delegacyach,

2

przedłożonej przez rząd 21 Czerwca wraz z innemi zmianami Konstytucyi. I przyjdzie, może, do tego, że delegacya nasza nareszcie wystąpi z łona Izby, ale już wtedy, gdy Konstytucya, w której brała udział, będzie ukończona.

Niemieckim nad ustawą o delegacyach głosować absolutną większością, i dziś mając zawotowaną Konstytucyę mogą to uczynić, bo ustawa o delegacyach była wprawdzie istotną zmianą Konstytucyi lutowej ale nie jest zmianą Konstytucyi nowo zawotowanej, która już przyjęła wyłączenie Węgier i postanowiła, że ustadawstwo o formie traktowania spraw wspólnych z Węgrami należy do Reichsrathu.

Po uchwaleniu Konstytucyi wniesiono ustawy o szkołach i o małżeństwach. Wnosiłem na Kole, aby oprzeć się temu i żądać aby obrady nad temi ustawami były odroczone aż do rozwiązania całej kwestyi Konstytucyjnej. Wyszedłem w Kole z tym wnioskiem, a przeciw mnie

byli i Ziemiałkowski i Zyblikiewicz.
W Kole wnosiłem co do ustawy szkolnej zasadniczej zmianę ~~§~~ 1 w § 1 i upadłem. — Z powodu że my nawet przy Konstytucyi żądali oddania Krajowi całego ustawodawstwa o szkołach ludowych i średnich a nawet powszechne jest mniemanie że my jedynie dla tego przeciw ~~Konstytucyi~~ głosowali, ~~aby~~ iż temu żądaniu nie stało się zadość, — wnosiłem, aby żądać ~~przej~~ przejścia do porządku dziennego lub odroczenia tej ustawy, a nareszcie, aby przynajmniej pierwszy z naszych mówców, którym ja miałem być, uczynił stanowcze zastrzeżenie, iż wybraniem udziału w dyskusyi nie odstępujemy od naszego żądania, — lecz i ten wniosek upadł w Kole, bo sprzeciwił się najsilniej Ziemiałkowski i także Zyblikiewicz, który wtedy przyszedł późno ~~do~~ z partyi tarocka. —
Żądałem dalej, abyśmy nie stawali przy tej ustawie na stanowisku Niemców, którzy całą tę rzecz tak przedstawili, jakoby

8

tu szło jedynie o wojnę
z Konkordatem i o uwolnienie
szkoły z pod wpływu
Kościoła, — lecz abyśmy owej
~~przyjaźnej~~ nieprzyjaźnej dla Kościoła
myśl nie wydatnili, iż tak
w naszej ustawie o Radzie
szkolnej jak i w ustawie
tu przedłożonej widzimy
szczególnie uwolnienie
szkoły od wszechwładnego
biurokratyzmu, — lecz i z tym
wnioskiem upadłem.

Gdy § 10 wniosku do ustawy
żąda, aby oberste Leitung
der Unterrichts należała
do Ministra Oświecenia,
~~żądałem nie tylko~~ chciałem,
abyśmy nie tylko żądali
poprawki, nie przesądzającej
przyszłemu składowi
ministerstwa, ale żebyśmy
przy stawianiu tej poprawki
jasno i otwarcie wypowiedzieli,
że oddanie tej sprawy ministrowi
oświecenia przesądza naszym
najżywotniejszym sprawiedliwym i nabywała dlugo
wypowiedzianym życzeniom,
abyśmy do naszych spraw
administracyjnych, (o ile one
nie zostaną załatwione ostatecznie przez władzę krajową)

mieli osobnego ministra
lub Kanclerza. Nie wnosiłem
tego jeszcze na Kole, bo ta
poprawka nie była przygotowana
a ja miałem się tylko ułożyć
z Sawczyńskim i Grassem
co mam przy tem mówić. Otóż
ani obadwaj są przeciwni
takiemu otwartemu wypowiedzeniu
sprawy i większa część naszych,
z którymi o tem mówiłem, są
przeciwni; bo się boją drażnić
Niemców, i mówią, że poprawka
tak motywowana upadnie. —
Daremne były moje przedstawienia,
że poprawka na każdy sposób
upadnie, że nam zresztą na
tem zależeć nie powinno aby
się utrzymała poprawka, lecz
na tem, aby wypowiedzieć jasno
nasze pod względem autonomii
administracyjnej żądanie, i tak
jak żądał Sejm, którego
uchwały są dla nas prawem,
którego uchwały milczkiem
pomijać ani pod stół rzucać
nie możemy. —
W skutek tego zapowiedziałem, że
nie będę brał udziału w tej ustawie
i powiedziałem, że już teraz
złożyłbym mandat, gdybym jeszcze
nie widział, że moja obecność może
być potrzebna przy ustawie o delegacyach.

Całuję cię Kornel

Protokół posiedzenia

~~posiedzenia~~ Koła polskiego z Piątku 18 Paźdz. 1870 o godz. 11

Przewodniczący: Ziemiałkowski – sekretarz: Sawczyński –

Obecni: Ks. ~~[illegible]~~ Jarewicz, Bodnar, Cieński, Czajkowski, Ks. Dytrych, Golejowski, Hausner, Horodyski, Zatorski, Krzeczunowicz, Ks. Morgenstern, Ks. Polański, Sawczyński, Ks. Żółkowski, Tomuś, Wężyk, Zbyszewski. –

i poseł Sejmu Krajowego Czerkawski; i Ks. Sanguszko

Dalszy ciąg rozpraw nad ustawą o szkołach

Ks. Polański wykazuje sprzeczność w ustawie, która orzeka niezależność szkoły od Kościoła ~~[illegible]~~ a jednak przyjmuje duchownych w skład władz szkolnych.

Rozprawa szczegółowa

~~Tytuł ustawy~~

Krzeczunowicz żąda zmiany ~~tytułu~~ zamiast: „Gesetz über das Verhältniss der Schule zur Kirche" położyć tytuł: „Gesetz betreffend die Leitung und Aufsicht über die Schulen" – jako ~~więcej~~ odpowiadający więcej przedmiotom w ustawie zawartym.

Wężyk wnosi tytuł: „grundsätzliche Bestimmungen über die Schule" –

Czerkawski „über die Volksschulen und Gimnasien" –

Czajkowski wnosi uchwalić tytuł na końcu

Przyjęto wniosek Wężyka z zastrzeżeniem zmiany, jeśli okaże się potrzebna.

~~§1~~

§1 ~~który~~ opiewa:
„Die Leitung u. Aufsicht über
„das gesammte Unterrichts- u.
„Erziehungswesen steht ausschliesslich
„dem Staate zu und wird durch die
„hiezu verfassungsmäßig berufenen
„Regierungsbehörden u. Organe ausgeübt.

Czerkawski żąda, [położyć] ~~dodać~~ na wstępie
„Die oberste Leitung" – a opuścić
dalej ~~[illegible]~~ „ausschliesslich"

Wniosek dodania „oberste" upada –
wniosek opuszczenia „ausschliesslich"
przyjęty

§ 2 projektu opiewa:

2 ~~§ 2~~ „Unbeschadet dieses Aufsichtsrechtes bleibt die Besorgung, Leitung und unmittelbare Beaufsichtigung des Religionsunterrichtes für die verschiedenen Glaubensbekenntnisse in den Volks- u. Mittelschulen der betreffenden Kirche ~~u.~~ oder Religionsgesellschaft überlassen. ← 3

4 Der Unterricht in den übrigen Lehrgegenständen in diesen Schulen ist unabhängig von dem Einflusse jeder Kirche oder Religionsgesellschaft.

Krzeczunowicz wnosi, aby w Sejmie przemawiać i głosować przeciw ~~[illegible]~~ ustępowi drugiemu tego §; bo ten ustęp ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ będący jedynie demonstracyą przeciw Kościołowi jest zupełnie zbytecznym w ustawie, zawierającej przepisy wyczerpujące o kierownictwie i dozorze nad szkołami, a nadto ustęp ten jest w sprzeczności z §§ 4 i 13 projektu. ~~[illegible]~~

Wniosek ten przyjęty.

~~§~~ § 3 ~~ist projektu~~ projektu.

przyjęty bez zmiany

~~§ 5 projektu opiewa: „Für solche [illegible] ~~[illegible]~~ Schulen (to znaczy w ~~§ 4~~ § 4 wspomnianych o szkołach ~~dla młodzieży~~ przeznaczonych dla młodzieży pewnego wyznania wiary)~~

§ 4 Es steht jeder Kirche frei

(odpisać) z str. 1190

⋮

§ 5 Für solche Schulen kann die Zuerkennung der Rechte einer öffentlichen . . .

(odpisać) ze str. 1190

Czerkawski wnosi (zrodać?) opuścić słowo öffentlichen, i dodać poprawkę, w moc której ~~któraby [illegible] Zuerkennung der Rechte również także uznana~~ byłyby prawa szkoły publicznej ~~mogłyby~~ ~~także~~ pod temi samemi warunkami przyznane także szkołom utrzymywanym przez prywatnych.

Te wnioski przyjęte — Redagowanie poprawki poruczone Czerkawskiemu i Sawczyńskiemu.

2 do 18/10

995 10

§ 12 projektu przyjęty bez zmiany

§ 13 opiewa

1 odpis do posiedzenia 1205

Czerkawski ~~przemawia się~~ jest przeciwny temu, aby Bezirksvorsteher był przew. rady szk. okr. — również z tem, aby burmistrz był przew. w miastach, gdyż rada, ~~szkolna~~ może i winna bronić interesu szkoły, więc może ~~[illegible]~~ być w sporze z miastem —

Korzeniowski z ~~[illegible]~~ tych samych powodów jakkolwiek z powodów, aby ustawodawstwu krajowemu dać pole ~~alternatywnie~~ do urządzenia rad ~~[illegible]~~ podług potrzeb krajowych ~~[illegible]~~

1 zamiast ustępów ~~2, 3,~~ drugiego, ~~[illegible]~~ i czwartego zadać ~~[illegible]~~ zadać ustępu jednego w następującym brzmieniu:

&. " die Zusammensetzung

2. gdy jednak w obu rozporządzeniach szkoły nie można być pewnym aby ta poprawka była przyjęta, żąda także ~~poprawki alternatywnej~~ na przypadek nie przyjęcia wniosku stylowego, poprawki alternatywnej do ustanowienia trzech ustępów w tym kierunku, aby przewodniczącym rady szk. powiatowej nie koniecznie był Bezirksvorsteher (do tego najniższy urzędnik) bez takiej mógł być inny przez rząd mianowany — aby ~~do~~ zamiast ~~tej rady nie~~ tylko Gemeindeglieder, ~~[illegible]~~ co się nie stosuje do mieszk. obszarów dworskich natomiast Vertreter des ~~[illegible]~~ Bezirks, aby w miastach nie przewodniczył ~~[illegible]~~ burmistrz lecz inny przez radę gminną obrany, — aby nakoniec ~~[illegible]~~ w ostatnim ustępie zamiast Gemeinde, co oznacza zwykle gminę miejską polityczną natomiast "Schulgemeinde" o którym urządzeniu stanowić by mogła dopiero ustawa krajowa

Po dyskusyi przyjęto poprawkę, ~~pierwszą~~ podług wniosku Korzeniowskiego na przypadek gdyby ~~a gdyby~~

ta wpadła stawiać wniosek
następujący zredagowany
przez Krzu wspólnie
z Grossem.

~~wyd.~~ Krzcz. zastrzeżeni ~~wyda~~ wpada
wydz. K. jan. jeżeli Komisja znajdzie potrzeby

Dokonanie ~~udowane~~ wybrało
Koło Grossa, Krz. i Sawczyn,
~~którzy~~ ~~mają~~ ~~między~~ ~~innymi~~ orali ~~brać~~ ~~udział~~
~~w Agitacji~~ i w Tzbie
~~uwagę~~ ~~dla~~ ~~porządku~~
i ~~stawiali~~ poprawki
~~zabieraniu~~ ~~głosu~~ z
i ~~ostatecznie~~ w Kole
uchwalone.

Do 19/II 16

Protokół

posiedzenia Koła z 18 Paźdz. 1867 wieczorem.
Początek posiedzenia o 9 godz.
Dalszy ciąg ustawy o szkołach.

~~§7~~ Obecni: ~~Ks. Barewicz~~
Przewodniczący: Ziemiałkowski
sekretarz: Sawczyński
członkowie: Ks. Barewicz, Czański, Chrzanowski, Golejowski, Gross, Horodyski, Krzeczunowicz, Ks. Morgenstern, Ks. Polański, Polanowski, Ks. Sólikowski, Wężyk, Zbyszewski.
poseł Sejmu Krajowego: Czerkawski —

§§ 6 i 7 ~~ustawy~~ projektu i dwa pierwsze ustępy §8go

przyjęte bez zmiany

~~§8 Czerkawski wnosi opuścić trzeci ustęp tego paragrafu~~

trzeci ustęp § 8 opiewa:
„Dem Lehrer ist die Wahl unter den zum Gebrauche genehmigten Schulbüchern freigestellt"
Czerkawski wnosi żądać w Izbie opuszczenia tego ustępu jako przesądzającego przyszłej legislacyi Krajowej i rozporządzeniom władz szkolnych. ~~Którym należało inne postanowienia w tym~~

Wniosek ten przyjęty

§9 projektu

przyjęty bez zmiany

§10 opiewa:
„Der Staat übt die oberste Leitung und Aufsicht über das gesammte Unterrichts- u. Erziehungswesen durch das Unterrichtsministerium aus."—
Krzeczunowicz nie chce przystać na cisleitańskie Ministerstwo oświecenia; widzi w tem przeciwieństwo z żądaniem Sejmu ~~[illegible]~~ naszego, który chce mieć Kanclerza dla najwyższego kierownictwa wszystkiemi sprawami administracyjnemi Kraju; — żąda więc postawienia w Izbie poprawki, mianowicie: zamiast: „durch das Unterrichtsministerium" położyć „durch die hiezu bestellten Organe"

albotež „durch das betreffende Ministerium" —

Po dłuższej dyskussyi, w której brały udział przeciwnie temu wnioskowi X. Szczepanowski, sprzeciwiający się wzmiance o Konkordacie —

Zamierzono uchwałę nad tym wnioskiem do przyszłego posiedzenia.

§ 11 [illegible] zur Kultus und Unterricht [illegible]

odpisać tutaj rest 1205

ustęp i ustęp a przyjęty bez zmiany

Krzyżanowski [illegible] z powodu że u nas nie będzie potrzeba [illegible] w Kraju, że w Konkordacie powinni i więcej wyraźnie statut, że rozstrzygnie o tem który zastawić ustawie Krajowej wnosi, aby w ustępie b notatyę tylko „die konfessionellen [illegible] für [illegible] [illegible]" a jeżeliby się wydała komisyi wzmianka o miejscu to [illegible] dodać „für jene, die nicht [illegible] zu bestimmende [illegible] —

odpisać ustęp b

zaś z ustępu c wnosi opuścić „politische" bo u nas światły ta, zwłaszcza gminy miejscowej, która nazywa się polityczną i do której nie należą obszary dworskie.

Gross popiera tę poprawkę — uchwalono lit. b „die [illegible] für [illegible] [illegible] für die [illegible] [illegible] zu bestimmenden Städte" — zaś w lit. c żądać opuszczenia wyrazu „politische"

[illegible]

5

2/5/8, 11, 13 — st wrony

12

względem którego uchwała
do §10, ~~[illegible]~~ się zmówili
posiedz. ~~w zawieszeniu~~ były
uchwała rozstrzygnięcia, uchwalono
w zawieszeniu ~~rządzić~~ zamiast Rektor. magistr.
~~rządzić~~ [illegible] rządzić, „ministerium” —

tu koniec art. ~~na po~~ napisanego
na posiedz. poprzedniem

Koniec odpisów z 45 co zatwierdzo.
[illegible]

Posiedzenie

Koła ~~z Soboty~~ ~~Polskiego~~ z Soboty 19/10 1867 wieczór

Przewod. Zieczutka, sekretarz Sawczyński

Obecni: Ks. Barcewicz, Czajkowski, Chrzanowski, ~~Sikauser~~, Golejewski, Ks. Klub(?) Ks. Bilański, Ks. Dytrych, Gross, Horodyski, Rogawski, ~~Sawczyński~~, Ks. Sołtkowski, Wężyk, Zbyszewski, Zyblikiewicz

nadto Smolka, Kraj, Czerk., Krzeczunowicz

Dalszy ciąg ustawy o szkołach

do §10 ~~zostawiono~~ z którego na wczorajszem posiedzeniu zostawiono in suspenso ~~nar~~ uchwalono ~~żądać aby zamiast~~ ~~Unterrichtsministerium~~ poprawkę zamiast „Unterrichtsministerium" położyć „Ministerium"

Na wniosek Golejowskiego postanowiono przyjść jeszcze raz wszystkie poprawki jakie stawiać mamy.

~~Do~~ Co do tytułu ustawy odstąpiono od uchwały z dnia 18/10 i uchwalono nie stawiać poprawki.

~~Wst~~ Do §1 ~~...~~ stawia Krzeczunowicz, poparty przez Czerkawskiego, ~~poprawkę~~ ~~aby~~ wniosek, aby stawiać jako poprawkę następującą stylizację:

„Dem Staate steht rücksichtlich des
„gesammten Unterrichts- u. Erziehungs-
„wesens das Recht der obersten Leitung
„und Aufsicht zu. Die unmittelbare
„~~Die~~ Leitung und Aufsicht über das
„das Unterrichts- u. Erziehungswesen
„haben die hiezu gesetzlich berufenen
„Organe.

że to zasada ogólna ~~przyjmowana~~ w państwie całym kierunek jest niebezpieczną i może daleko prowadzić w kierunku centralistycznym — że nawet w Staatsgrundgesetz. ustaw. zasad., iż. 17 tylko oberste Leitung, że organa inne autonomiczne wykonują kierunek bezpośredni w ustawie a nie w państwie; ~~...~~ że nawet ~~...~~ konstytucyjnie kraje ~~...~~ mają Sejmy krajowe ~~...~~ prawo wydawania ~~...~~ rozporządzeń w sprawach szkolnych, w granicach ustaw ogólnych, ~~wzięto~~ ~~prawo~~ ~~...~~ już ~~...~~ ~~Konst.~~

Czajkowski, Zieniałkowski przeciwni tej poprawce jako doktrynerskiej i bez skutków praktycznych

poprawka upada

uchwalono także odstąpić od uchwały z 18/10 1867 co do ~~...~~ wyrazu „wissenschaftlich" i nie żądać opuszczenia tego wyrazu

do §2 przyjęto ~~uchwała~~ ~~(opuszczenia ustępu~~ ~~drugiego~~ poprawkę, redakcyi Sawczyńskiego i Czerkawskiego

„Für solche Schulen, deren Erhalter
„jener die von ~~...~~
„wenn die Zurücknahme der ~~...~~
„öffentliche Lehranstalten ... in ...
„~~...~~ u. s. w. ~~...~~

47 47 41
13

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 22 października 1867.

Obecni:

1. Zieniałkowski
2. Krajkowski
3. Węzyk
4. Zbyszewski
5. Fikauzer
6. X. Sulikowski
7. X. Morgenstern
8. Fonius
9. Bodnar
10. Jakóbik
11. hr. Tarnowski
12. Gross
13. Rogawski
14. Cieński
15. Krzeczunowicz
16. Zyblikiewicz
17. Sawczyński
18. Wyrobek
19. X. Barewicz
20. X. Ditrych
21. Chrzanowski

Fonius wnosi o zmniejszenie podatku spadkowego i ceny soli.

Uchwalono przekazać te wnioski, również petycyę Szeddlinga w Sączku względem podatku gorzelnianego komisyi do której wybrano: Grossa, Krzeczunowicza i Węzyka. —

Polecono Krajkowskiemu, Chrzanowskiemu i Zyblikiewiczowi zajęcie się składką na bibliotekę szkół ludowych w Poznańskiem. —

25/10 67 ~~18~~ 14

Kochany Kolego!

otrzymałem list Twój. Muszę ci donieść, że ja w Kole byłem za wstrzymaniem się od wszelkiego udziału w Staatsgrundgesetze, nie zaś za głosowaniem przeciw, — lecz nie utrzymałem się. — Jesteś w błędzie, jakobyśmy mogli przez udział w dyskusyi zmienić cokolwiek na naszą korzyść w tych Staatsgrundgesetze. — Owszem sądzę, nawet przekonany jestem, że wotowanie przeciw Staatsgrundgesetze i przeciw konstytucyi przekonało Wiedeńczan, że nie żartujemy, i że potrzebny Reichsrat, gdyby nas odkrzywdzili w ustawie o delegacyach. Gdybyśmy byli ulegli w tamtych sprawach, oniby mniemali, że ulegniemy i w tej. — Subkomitet Wydziału Konstytucyjnego nareszcie wczoraj ukończył ustawę o delegacyach, nad którą jutro rozpoczną się obrady w tymże wydziale konstytucyjnym.

uważały się zdania w
subkomitecie, a tylko
większością jednego
głosu utrzymał się
projekt rządowy o składzie
delegacyj, zapewne tobie
wiadomy, z tem jednak
zmianami:

1 że odbierając Izbie
wyższej 5 członków,
i dając, aby Izba niższa
obierała 45 członków,
a mianowicie: 40 grupami
czyli krajami podług
wniosku rządowego,
a 5ciu przez całą Izbę

2 Czechom odbierając 1 członka,
a dodając go Austryi
niższej.

Za dwie godziny będziemy
nad tem debatowali w Kole

Szczęśliwie dziś rano
przeszedł w Kole mój
wniosek, abym jutro
przy uzasadnianiu
wniosku o wyznaczanie

Unterrichtsministerium
w §10 ustawy o szkołach,
wspominał o tem, że
nie chcemy owego najwyższego kierownika
organu dla naszych
spraw administracyjnych, —
i to nie zniewaliło do
brania dalszego udziału
nad tą ustawą, — chociaż
moje zdanie nie ze
wszystkiem w Kole się
utrzymało; bo ja chciałem
aby zupełnie opuścić
Unterrichtsministerium
i §10 tak stylizować,
że der Staat ist
die oberste Leitung....
durch die hiezu bestellten
Organe (zamiast Unterrichts-
ministerium) usuń, a
Koło usiłowało opuścić
tylko Unterricht — a
zostawić „Ministerium")
Niemam czasu pisać
więcej — całuję cię

Karol

Wiedeń Niedziela

Załączam tu list do Madeyskiego; oddaj go zaraz jemu lub Gnoińskiemu lub innemu członkowi Rady miejskiej, który jest w Lwowie.

Wielmożny

Kazimierz Grocholski

zaptaczono

sztolne
wt. delegacyjna

16

42

49

Posiedzenie Koła Polskiego.

w dniu 27 Październik 1867 r.

(Niedziela. – godzina 12 w południe)

Obecni

1. Czajkowski jako przewodniczący
2. Wyrobek jako Sekretarz
3. Ziemiałkowski
4. Wężyk
5. Golejewski
6. Krzyżanowski
7. X. Sulikowski
8. X. Morgenstern
9. Rodner
10. Marsner
11. X. Dytrych
12. Groß
13. hr. Tarnowski
14. Krzeczunowicz
15. Landesberger
16. Zyblikiewicz
17. Sawczyński
18. Tchorznicki
19. Rogawski
20. Chrzanowski
21. Horodyski
22. X. Barewicz
23. Jakubik. –

Pierwszy przedmiot obrad stanowią wnioski na jutrzejszem posiedzeniu izby na porządek dzienny przyjść mające t.j. wnioski Kommissyi prawniczej. Po wyłuszczeniu przez Sekretarza **Wyrobka** jako członka Kommissyi prawniczej treści i motywów tychże wniosków, – uchwalono:

1° Głosować na wniosek Kommissyi prawniczej, co do przyjęcia noweli karnej z zmianami przez izbę parów w niej poczynionemi

2° Popierać wniosek tejże Kommissyi względem wzmocnienia jej sześciu członkami, i przekazania tak wzmocnionej kommissyi przedłożonego przez Rząd projektu, nowej procedury karnej. — sprzeciwiać

się

się zaś ewentualnemu wnioskowi, z łona izby prawdopodobnie stawianemu, aby do procedury karnej osobna całkiem wybrana była komisya. —

3° Proponować Dra Pfeifra na członka do tak wzmocnionej komissyi prawniczej. —

Po załatwieniu tego przedmiotu porusza Krzeczunowicz kwestyę stawiania poprawki do § 10. ustawy szkolnej - i wnosi ażeby poprawkę co do wykreślenia wyrazu „Unterrichts-ministerium" z naszej strony stawiać się mającą, między innemi argumentami motywować także i tem, że wyraz „Unterrichtsministerium" przesądza tylekroć objawionemu żądaniu kraju naszego co do ustanowienia dla niego osobnego Kanclerza; i lubo nie sądzi, aby argument ten trafił do przekonania Niemców, to wszelako nacechowanem będzie przynajmniej nasze w tej mierze stanowisko, i skonstatowanem wspomnione żądanie kraju. —

Zyblikiewicz popiera zdanie Krzeczunowicza, i uchwalono, by Krzeczunowicz wnosił ową poprawkę, i by w jej poparciu użył także owego argumentu, o przesądzeniu żądania Kanclerza. — Zarazem jednak - ażeby mówca owego argumentu w zbyt jaskrawy nie przedstawił sposób, - wybrano komissyę złożoną z posłów: Krzeczunowicza, Grossa i Zyblikiewicza - której powierzono zadanie zredagowania motywów owej poprawki. —

W końcu prezes Ziemiałkowski jako członek subkomitetu konstytucyjnego zdaje sprawę z rezultatu i obecnego stanu obrad tegoż subkomitetu, o ustawie dellegacyjnej. — Nadmienia że większość członków tej komissyi od samego początku przemawiała za wyborem dellegacyi przez izbę z całej izby — a sprzeciwiała się wyborowi z grup, - i że dopiero oświadczenie kategoryczne Ziemiałkowskiego, iż Polacy opuszczą radę państwa, gdyby porzucono zasadę wyboru z grup, skłoniło niektórych członków subkomitetu do przyjęcia tej zasady, - wszelako pod tym jedynie warunkiem, jeżeli przynajmniej pięciu delegatów (z których zamierzają odebrać Izbie panów reduktując jej członków do liczby 15.) - z całej izby przez Izbę będą wybierani że Ziemiałkowski zgodnie z daną mu przez koło instrukcyą, i temu był przeciwny - tj. wyborowi pomienionych pięciu członków z całej Izby, - że jednak ostatecznie przy głosowaniu, wobec rozstrzelonych głosów z których połowa była przeciw wyborowi z grup, a połowa za wyborem z grup z restrykcyą, jednakże co do owych pięciu, głosował z tem ostatniemi ażeby choć taką uchwałę w subkomitecie przywieść do skutku. —

Następne posiedzenie wyznaczono na godzinę 8ą wieczór. Na porządku dziennym ma być danie instrukcyi członkom Wydziału konstytucyjnego, co do ich postępowania przy obradach nad ustawą dellegacyjną: —

Wyrobek m: p:

(obacz także prot. 11/III ustawa delegacyjna szkolna

ważne

18

43

30

Posiedzenie Koła

z dnia 27 Października 1867. o godzinie 8. wieczór

Obecni.

1. Czajkowski jako przewodniczący — 8. X. Morgenstern — 15 Horodyski
2. Wyrobek jako Sekretarz 9. Gross 16. Rogowski
3. Ziemiałkowski 10. hr. Tarnowski 17. hr. Golejewski
4. Weigl 11 Krzeczunowicz 18. Chrzanowski
5. Fihauser 12. Landesberger 19. X. Dytrych
6. Zbyszewski 13. Sawczyński 20. X. Barewicz
7. X. Sulikowski 14. Zyblikiewicz 21 Hausner —

Przedmiotem obrad przedłożony przez subkomitet konstytucyjny projekt ustawy o delegacyach, mający się jutro rozstrzygać w wydziale konstytucyjnym. —

Zyblikiewicz wnosi aby członkowie nasi, postawili w wydziale konstytucyjnym, kwestyę: że prawo o delegacyach ma się uchwalać większością 2/3 głosów. — Uchwalono aby podnieść tę kwestyę, wszelako zostawić uznaniu członków komissyi konstytucyjnej, kiedy, i w jakim miejscu kwestyę tę w toku Dyskussyi podnieść mają — gdyż to zależeć będzie od okoliczności, w tej chwili przewidzieć się nie dających. —

Następnie po dłuższej dyskussyi uchwalono: —

1° Niestawiać z naszej strony wniosku, co do wybierania członków dellegacyi przez Sejmy krajowe

2° gdyby jednakże (: co jest bardzo prawdopodobnem) poseł Toman z takim wnioskiem wystąpił, popierać go —

3° Gdyby wniosek taki przez Tomana stawić się mający upadł, (: co przewidywać można :) wtedy głosować przeciw wnioskowi subkomitetu a za rządowym. —

4° gdyby Toman nie stawiał wniosku wybierania przez Sejmy krajowe, lecz natomiast który poseł z grona Niemców, odważył się wystąpić z wnioskiem wybierania z całej izby, natedy ze strony naszej jako przeciwwniosek, stawić wniosek wyboru dellegacyi przez Sejmy krajowe. —

Nakoniec zgodzić się na proponowane przez subkomitet połączenie ustawy, o

dalle

o delegacyach w ustawę o sprawach wspólnych, gdyż połączenie takowe, więk-
szą przedstawia szansę, iż ustawa cała uważaną będzie za ustawę kon-
stytucyjną, i jako taka, uchwalana większością 2/3. głosów; - gdy przeciw-
nie, w razie rozdzielenia tych dwóch ustaw, gotowiby Niemcy wyrozu-
mować że tylko ustawa o sprawach wspólnych jest ustawą konstytu-
cyjną, i jako taka potrzebująca 2/3. głosów, - zaś ustawa o delegacyach
ustawą zwyczajną, potrzebującą tylko absolutnej większości głosów, aby być
uchwaloną. —

Przystąpiono następnie do specyalnej dyskussyi nad pojedynczemi para-
grafami, a mianowicie nad §§ 6. 7. i 8. będącemi dla nas najessencyonalniejszemi. -

Do § 6. Chrzanowski wnosi: aby zamiast tego §. przyjąć ustęp pierwszy § 1.
z projektu Rządowego - gdyż zdaniem mowcy między § 6: proj: podkomitetu
a § 1. proj: rządowego, ta ważna i zasadnicza zachodzi różnica - iż we-
dług stylizacyi projektu rządowego, sprawy wspólne należą do delegacyi, ja-
ko trzeciego odrębnego ciała konstytucyjnego, gdy przeciwnie § 6. proj: podko-
mitetu, prawo rozstrzygania w sprawach wspólnych przyznaje rejchsratowi,
który tylko prawo to przez delegacyą ma wykonywać, z czego wyni-
ka że według § 6. projektu podkomitetu delegacya tylko za kom-
missyą rejchsratu będzie uważaną. —

Siemiątkowski uważa to ostatnie zdanie Chrzanowskiego za mylne,
gdyż żadna komissya nie ma władzy ustawodawczej, kiedy tu tem sa-
mem wyraźnie jest postanowione, że delegacya wykonywa prawo
ustawodawstwa (s. übt das Gesetzgebungsrecht aus:) zgadza się jednak
z Chrzanowskim aby wrócić do projektu Rządowego, z odpowiednią
modyfikacyą. —

Zyblikiewicz także zgadza się z zdaniem Siemiątkowskiego, że delle-
gacya według § 6. nie będzie po prostu Komissyą rejchsratu, widzi prze-
cież między projektem rządowym, a projektem podkomitetu tę waż-
ną różnicę, że według tamtego delegacya ma władzę ustawodawczą wy-
konywać w swem własnem imieniu - zaś według projektu podko-
mitetu jako mandataryusz innego ciała mianowicie rejchsratu. —

Ostatecznie uchwalono, by Członkowie nasi obstawali w wydziale
Konstytucyjnym za projektem Rządowym. —

Również uchwalono co do §§ 7. i 8. i to bez dyskussyi, aby człon-
kowie nasi obstawali za przedłożeniem rządowem. —

Wyrobek m: p

50 a 19

Posiedzenie koła

z dnia 29. Października 1867 – o godzinie 9. rano. –

Obecni

1. Ziemiałkowski jako przewod:	9 Tomaś	17. Horodyski
2. Wyrobek jako Sekretarz	10. Hausner	18. hr. Wodzicki Henryk
3. Czajkowski	11 Landesberger	19. hr. Tarnowski
4. hr. Golejewski	12. X Dystrych	20. Rogawski
5. Zbyszewski	13. Groß	21 X. Barewicz
6. X Sulikowski	14. Krzeczunowicz	22. Weżyk
7. X Morgenstern	15. Tchauser	23. Zyblikiewicz
8. Rodacz	16. Sawczyński	24. Chrzanowski. –

Przedmiotem obrad pytanie jak się delegacya ma zachowywać przy dzisiejszem trzeciem czytaniu ustawy szkolnej. –

Krzeczunowicz wnosi by w trzeciem czytaniu głosować przeciw rzeczonej ustawie. – Motywa tego wniosku wyłuszczywszy obszernie ustnie, składa wnioskodawca następnie na piśmie dla załączenia ich do niniejszego protokołu. – Motywa te załącza się pod L:)

L:)

Nad wnioskiem tym zawięzuje się dyskussya – w ciągu której pp. Golejewski – Landesberger, Czajkowski, x X. Barewicz. i Sawczyński zabierali głos – przemawiając zatem by w trzeciem czytaniu głosować za ustawą. – Jakoż wniosek Krzeczunowicza upada przy odbytem nad nim głosowaniu. i uchwalono w trzeciem czytaniu głosować za ustawą. – Krzeczunowicz oświadcza że w obec tej uchwały wstrzyma się w izbie od głosowania przez wyjście z sali, korzystając z służącego sobie w tej mierze według regulaminu naszego prawa. –

Wyrobek: m: p:

20

60 a

Wniosek co do głosowania w trzeciem czytaniu nad ustawą o stosunku Szkoły do kościoła. –

Gdy nasz regulatyw z dnia 25 Czerwca 1867 nie jest tą ustawą, zabezpieczony przeciw zmianom drodze rozporządzeń, bo nasz regulatyw jest tylko rozporządzeniem a nie ustawą. – Gdy większość Izby niższej zawotowała w § 10. iż najwyższe kierownictwo nad oświatą i wychowaniem, ma być minister oświecenia wszystkim Krajom wspólny, co jest wręcz przeciwne uchwale naszego Sejmu petycyonującej o kanclerza, – Gdy nadto Izby niższa przyjęła poprawkę Herbsta. wykluczającą szkoły średnie i wyższe zakłady naukowe od wpływów Krajowych rad szkolnych; poprawkę postawioną wprost w Izbie z największą perfidią i przez to osłabiła nasz interess w tej ustawie; – Gdy cała ta ustawa obejmuje przepisy dla szkół ludowych i średnich, względem których całe ustawodawstwo windykowaliśmy zawsze, nawet przy dyskussyi nad konstytucyą Sejmowi Krajowemu, i ja nawet z tego powodu stawiałem już wtedy wniosek, aby przynajmniej żądać odroczenia rozpraw nad tą ustawą, aż do ukończenia sprawy konstytucyjnej. – a teraz z powodu poprawki Herbsta mamy nowy powód do głosowania przeciw tej ustawie, – Gdy nakoniec, ta ustawa prawidłami swojemi przeszkadza dalszemu rozwinięciu naszego Krajowego ustawodawstwa na podstawie regulatywu z 25 Czerwca 1867. a nawet przeszkadza zadość uczynieniu tej potrzebie, abyśmy ów regulatyw (będziemy) czystem rozporządzeniem zamienili w ustawę krajową. – bo przy każdej nowej ustawie Krajowej, będziemy musieli trzymać się zasad niezmiennych zawartych w ustawie niniejszej, która i dla naszego kraju będzie obowiązującą. —

Przeto wnoszę głosować w trzeciem czytaniu przeciw tej ustawie, a gdyby koło postanowiło inaczej, zachowuję sobie prawo (służące mi ze statutu koła;) wyjścia z Izby w czasie głosowania. —

Kornel Krzeczunowicz m. p.

4)

odczytał protokółu posiedzenia koła polskiego z dnia 29/10 b. r.

F (będący)

Kochany Kazimierzu!

Że się Niemcy boją, abyśmy nie wyszli z Reichsratu jest rzeczą niezawodną. Ważny pod tym względem był niedawno artykuł Pressy, który mocno nas łajał za to żeśmy głosowali przeciw Konstytucyi, ale na końcu dał Niemcom do zrozumienia, że gdybyśmy z powodu ustawy o delegacyi wyszli z Sejmu, ukonstytuowanie Państwa nie mogłoby dojść do skutku. —

Dwukrotna stanowcza uchwała naszego Koła, przy której głosowali także nasi oktojsi zrozumiawszy rzecz, nie dozwalała wątpliwości, że wyjdziemy z Sejmu, jeżeli zasada wyboru delegacyi przez delegacye Sejmowe, jak żąda projekt rządowy, zostanie zwichniętą.

Ale p. Ziemiałkowski potrafił osłabić donośność naszej uchwały w obec Niemców, którzy stawiali różne wnioski zasadę osłabiające. Raz p. Ziemiałkowski przyniósł do Koła wniosek niemiecki, aby mała

krajé rozbijać w kupę do wyboru
jednego delegata, a kilku delegatów
którzy tym sposobem zdobędą
się na małych krajach,
aby wybierała cała Izba
z grona swojego. Koło
odrzuciło tę propozycyę.

Drugi raz p. Ziemiałkowski
przyniósł inną propozycyę
niemiecką, aby urwać 5
delegatów Izbie Panów (t. j.
aby Izba Panów wybierała nie 20
jak chce projekt rządowy
ale tylko 15) i aby Izba
niższa mając 45 delegatów
do wyboru, wybierała
40 przez delegacye sejmowe
a 5 z całej Izby. Koło stanowczo
odrzuciło i tę propozycyę.

Jednakże p. Ziemiałkowski –
(który sam jeden z naszych był
w subkomitecie, który musiał
już pierwej prywatnie poradzić
Niemcom przystać na tę propozycyę
lub miękko się jej opierał, a nawet
w Kole ją bronił) – oświadczył w
Niedzielę w Kole, że w subkomi
tecie, z obawy aby gorszy wniosek

(Zyblikiewicz i Ziemiałkowski już się trochę nas obawiający) bronili zasady projektu rządowego, bez zdaniem mojem Ziemiałkowski i tu źle zrobił, że nie stanowczo oświadczył się przeciw odebraniu piśmie delegatów Izbie Panów, bo zapewnia już jakimś słowem przeciwnej z Niemcami się skompromitował, bez powiedział, że gdyby uchwalono wziąść tych trzech, to dla zachowania zasady trzeba ich rozdzielić na kraje, mianowicie jednego dla Czech, choćby trzech dla niższej Austryi, skarżącej się na małą reprezentacyę, a jednego jakiemu kolwiek innemu krajowi. – P. Ziemiałkowskiemu zdawało się, iż dość bronić zasady, aby Izba nie wybierała żadnego z całej Izby, – i już osłabił znowu drugą także ważną dla nas zasadę, aby liczba delegatów, obieranych przez delegacye sejmowe, nie była przynajmniej w gorszym między krajami stosunku jak jest dziś w Reichsracie. –

Że takie obowiązane postępowanie tylko szkodzić może, nie wątpię, że jest wbrew życzeniom kraju także nie wątpię, bo kraj widział nawet krzywdę w tem,

ić w Parlamencie, w stosunku do innych zgromadzeń mało jest reprezentowany.

W Wydziale przyszedł do głosowania najpierw projekt rządowy, i upadł, miał 13 głosów, zaś przeciwnie było 15. — Utrzymał się projekt subkomitetu tak zmodyfikowany, iż Izba wyższa obiera 15, niższa 45 (w projekcie rządowym było 20 i 40); w Izbie niższej obiera Izba 42 całej Izby (tego nie było w projekcie rządowym), Niższa Austrya obiera 4 (w projekcie rządowym 3), reszta zaś podług projektu rządowego.

Muszę zauważyć, że Minister Taafe bronił silniej jak jeszcze nigdy, projektu rządowego, a nasi, mianowicie Ziemiałkowski bronił go słabo.

Jest w moich oczach niezawodnem, iż Ziemiałkowski niczego więcej się nie boi,

jak słyszymy z Izby nie
wyszli i wiążą się coraz
więcej z liberałami niemiec-
kimi, który w razie ukoń-
czenia działu Konstytucyjnego
przejdą do Ministerstwa.

Smutno mi tu i przykro.
a nie to mnie smuci, że Niemcy
majoryzują, ale to, że nasze
koło coraz więcej odsuwa
się zdecydowanie od naszych żądań
i zasad.

Historyę ustaw o małżeństwach
i szkołach już ci opisywałem;
Zyblikiewicz i ja, korzystając
z prawa nam służącego
według statutu koła, nie
głosowaliśmy lecz wyszliśmy
z Izby w czasie głosowania.

Ustawa o delegacyach
przyjdzie do Izby we Wtorek.

Dziwiło mnie, że na wczorajszem
tak stanowczem posiedzeniu
wydziału Konstytucyjnego, nie
było Herbsta, najzaciętszego
wroga ze wszystkich Niemców.
On to, jak zobaczysz ze stenogra-
ficznych zapisków, wyprzedził
niespodzianie w Izbie z ową
poprawką do §11 o ustawie
szkolnej, która odjęła radom
szkolnym krajowym ~~karan~~ wpływ
na gimnazya i uniwersytety, wyjmując —
bo gdy pierwotny projekt dawał

tej Radzie zakres działania
Namiestnictwa we wszystkich
sprawach nauki i wychowania,
poprawka Herbsta, przyjęta
przez Izbę, ograniczyła ten
zakres na szkoły ludowe
i na ~~samo~~ zakłady do kształcenia
nauczycieli. Nasi jednak
głosowali za tą ustawą.

~~[illegible]~~ Herbst, nieobecny wczoraj
na wydziale konstytucyjnym,
gotowa zapewne nową ~~dla~~
Izbie niespodziankę, nową
w ustawie o delegacyach
poprawkę, której naprzód
w wydziale nie chciał podać
do wiadomości. Ciekawym
czy się sprawdzi moja obawa,
uzasadniona dotychczasowym
postępowaniem tego lisa.

Poradzę się, czyby zaraz
w dziennikach nie podnieść
silnie sprawy o delegacyach,
w tym kierunku, aby nasi złożyli
mandaty, jeśli projekt rządowy
w czemkolwiek na gorsze
będzie zmieniony.

Ściskam cię
[illegible]

Wiedeń 30/10 1867

NB. Muszę ci donieść jeszcze, że na dwa przemówienia, które miałem w Izbie do §§ 2 i 10 ustawy szkolnej, ledwo Koło dozwoliło, dodawszy mi dwóch cenzorów, tak iż musiałem naprzód napisać, aby cenzorowie nie domyślili mówienia za wiele w obranym danym kierunku; a to wszystko, aby nie drażnić Niemców!!

24

się nie utrzymał, głosował sam za tą propozycyą. Prezes więc Koła złamał fundamentalną zasadę Koła, iż nie wolno nikomu głosować wbrew uchwale Koła; osłabił znacznie nasze stanowisko w obec Izby, w obec Niemców, którzy z jego postępowania już niezawodnie mają przekonanie, iż my nie wytrwamy, choćby zasada wybierania delegacyi przez delegacye sejmowe upadła.

Uniewiał p. Zyblikiewicz słuszny do tego przyczyny; bo wnioski subkomitetu oczywiście nie mają wielkiego znaczenia, i nie powinien był jako Prezes Koła łamać jego reguły, ani osłabić nasze stanowisko.

Do 12½ w nocy trwała sesya Koła w Niedzielę, i za powodem p. Zyblikiewicza et consortes Koło wstrzymało się od głosowania nad tem, czy ma opuścić Reichsrath, jeżeli się utrzyma propozycya subkomitetu, łamiąca naszą zasadę, dopuszczająca wyboru kilku członków przez całą Izbę.

Oczywiście to postępowanie Koła będzie Niemcom wiadome; powie im to niejeden z naszych, albo może

sam p. Ziemiałkowski, który
na najgorszą wstąpił drogę.

Daremnie kilku w kole z naszych
przedstawiało niebezpieczeństwa
takiego postępowania. Mówiłem,
że wahanie się wszym nas
stałymi, wytrąca nam najsilniej-
szą broń z ręki. Przedstawiałem,
że Izba Panów nie da sobie wiązać
swych pięści, że więc nie przyjmie
uchwały Izby niższej, że w
skutek tego uchwali co innego,
prawdopodobnie gorszego jeszcze
niż Izba niższa, że gdy to
potem wróci do Izby niższej,
ta uchwali także to gorsze, a
my wtedy już będziemy bez-
bronni, już nie będziemy mogli
oprzeć się na zasadzie, do
której ostatecznie ~~się~~ przyczy-
niamy się. — Daremne były argu-
mentacye; Gołejewski wniósł,
aby wstrzymać się w Kole od
głosowania, i odłożono
głosowanie na później!!.
To prawdziwa klęska, większa
niż zadać może nieprzyjaciel.

Wczoraj wieczór nareszcie
przeszła ta sprawa, dla nas
najważniejsza, w Wydziale
konstytucyjnym. — Najpierw
~~postanowiono~~ przy dyskusyi, nasi

Posiedzenie Koła Polskiego

w dniu 4. Listopada 1867 r.

~~82~~ 44 (25)

Obecni

1. Ziemiałkowski jako przewod:
2. Wyrobek jako Sekretarz
3. Wężyk
4. Zbyszewski
5. hr. Golejewski
6. X. Sulikowski
7. X. Morgenstern
8. Hausner
9. X. Dytrych
10. X. Barewicz
11. Fihauzer
12. hr. Tarnowski
13. hr. Wodzicki Henryk
14. hr. Wodzicki Ludwik
15. Krzeczunowicz
16. Sawczyński
17. Zyblikiewicz
18. Horodyski
19. Chrzanowski. –

Przewodniczący poddaje pod dyskussyę przedmioty na jutrzejszem posiedzeniu izby na porządku dziennym postawione. —

I. Co do wniosku Kommissyi prawniczej względem traktowania przedłożonego przez rząd projektu nowej procedury karnej według postępowania skróconego ustawą z dnia 30. Lipca 1867 wskazanego, uchwalono głosować za wnioskiem Kommissyi. –

II. Co do wniosku Komissyi zajmującej się § 140 dzisiejszej procedury karnej (o świadkach wojskowych) uchwalono również głosować za komissyą – a zatem nie przystawać na poczynione przez Izbę panów zmiany co do tego §. – by w razie przesłuchania świadka wojskowego, wolno było władzy wojskowej żądać posiedzenia tajnego, i by przesłuchaniu takiego świadka obecnym był oficer.

III. Co do wniosków Komissyi ekonomicznej względem uwolnienia wolności, od opłacania należytości skarbowej w razie arondowania w względzie komassowania własności ziemskiej, uchwalono na wniosek Krzeczunowicza:

a. istniejącą już Komissyę ekonomiczną koła złożoną z posłów hr. Wodzickiego Henryka, Horodyskiego, Wężyka i Rogawskiego wzmocnić jeszcze trzema członkami, –

b. tak wzmocnionej komissyi polecić sformułowanie do § 1. proponowanej przez Komissyę izbową ustawy – stosownych poprawek zmierzających ku temu, by pod uwolnienie od opłaty skarbowej były także podciągnięte wypadki głównie i przeważnie w kraju naszym zachodzące. –

Przystąpiono następnie do wyboru owych trzech członków i wybrano

1. Krzeczunowicza
2. Zbyszewskiego
3. hr. Golejewskiego

Na wypadek gdyby poprawki do rzeczonej ustawy z naszej strony stawiać się mające upadły – uchwalono mimo to głosować za ustawą – ponieważ zawsze jest lepszą jak żadna – a nie zawiera wcale postanowień dla stosunków kraju naszego szkodliwych. —

Co się zaś tyczy wniosku komissyi ekonomicznej opiewającego by wezwać ministeryum sprawiedliwości o rychłe przedłożenie Radzie Państwa projektu ustawy hypotecznej tudzież ustawy regulującej postępowanie przy rozkawałkowaniu gruntów, uchwalono na wniosek Zyblikiewicza głosować przeciw temu wnioskowi, jako przesądzającemu kompetencyi Sejmów Krajowych.

Następnie hr. Golejewski jako członek Komissyi wyznaczonej do przedłożenia izbie projektu reorganizowania Żandarmeryi – zdaje krótko sprawę z rezultatu obrad tej komissyi – i prosi o instrukcyę co do zachowania się w kwestyi zniesienia istniejącego dotąd w Wiedniu Najwyższego Naczelnictwa, czyli szefostwa Żandarmeryi – przedstawiając, że zniesieniu temu większość komissyi jest przeciwną – i że tylko Golejewski i Demel za takowem przemawiają – Nadto nadmienia: że komissya rzeczona zgodziła się na to, by Żandarmerya pod względem dyscypliny podlegała władzom wojskowym, zaś pod każdym innym władzom cywilnym. –

Chrzanowski wykazuje niestosowność i wadliwość takiego rozdziału, by inna władza miała prawo rozkazywania, a inna prawo karania za nieposłuszeństwo tym rozkazom – wnosi zatem, by obstawać za zasadą poddania Żandarmeryi władzom cywilnym także i pod względem dyscypliny. —

Golejewski zgadzając się w zasadzie z Chrzanowskim, wykazuje niemożność urządzenia Żandarmeryi w ten sposób już dzisiaj; sądzi zatem by zgodzić się na zapatrywanie Komissyi zwłaszcza, że owe postanowienia, i tak tylko przejściowemi być mają. —

Do zamknięcia dyskusyi uchwalono p. Golejewskiemu dać instrukcyę w tym duchu – by obstawał przy wyrzeczonej przez Chrzanowskiego zasadzie, a w razie nieutrzymania się stanowczo, by zgodził się na wnioski Komissyi. —

Wyrobek m. p.

Ziemiałkowski m. p.

ust. delegacyjna

~~83~~ 165

26

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 9. Listopada 1867 roku

Obecni

1. Ziemiałkowski jako przewod:
2. Wyrobek jako sekretarz
3. Wężyk
4. X. Polański
5. X. Sulikowski
6. X. Mordenstern
7. Manasterski
8. X Bancewicz
9. hr. Tarnowski
10. Gross
11. X Dytrych
12. Krzeczunowicz
13. Horodyski
14. Czajkowski
15. Cieński
16. Landesberger
17. Chrzanowski
18. Sawczyński
19. hr. Wodzicki Ludwik
20. Polanowski
21. Fihauzer
22. Rogawski
23. hr. Golejewski
24. Zyblikiewicz
25. hr. Wodzicki Henryk
26. Szczepański
27. Hausner
28. hr. Borkowski. —

Na wstępie posiedzenia uchwalono bez dyskussyi na wniosek Krzeczunowicza by koło, a względnie ci jego Członkowie którzy należą do Komissyi rostrząsającej sprawę ugody z Węgrami, uważali za wskazówkę postępowania swego w tej kwestyi zasadę już przy głosowaniu nad adresem przez dellegacyę wypowiedzianą, to jest: że zarówno z rządem pragniemy dojścia do skutku ugody z Węgrami, — by przeto w kwestyi tej postępować zgodnie z objawionem życzeniem rządu, i głosować w tym duchu, w pomienionej komissyi solidarnie. —

Następnie zabiera głos przydujący Ziemiałkowski i zapowiadając że zamierza kołu zdać sprawę z obecnego stanu kwestyi dellegacyjnej — zastrzega się przedewszystkiem jak najmocniej przeciwko myśleniu i osobie jego ubliżającemu tłomaczeniu tego, z czego koło chce złożyć relacyę, by przeto z tąd co obecnie kołu przedstawi, nie wysnuwano znów tak krzywdzących go twierdzeń, jak to miało miejsce co do zachowania się jego w subkomitecie konstytucyjnym, kiedy mu zarzucano, że przez swoje tamże głosowanie złamał uchwałę koła. — Na dowód tego że w rzeczonym subkomitecie działał, i przemawiał zupełnie w duchu udzielonej mu przez koło instrukcyi, odwołuje się do oświadczenia swojego w tej mierze, na ogólnem posiedzeniu komissyi konstytucyjnej złożonego; — głosowanie zaś swoje w subkomitecie, usprawiedliwia chęcią, by jakakolwiek tamże uchwała mogła przyjść do skutku. — Oświadcza tedy że i to co obecnie kołu przedstawi, nie są jego wnioski i jego propozycye, lecz tylko propozycye stronnictwa większości niemieckiej w izbie, którego koryfeusze odbywają dziś w tej sprawie

poufną konferencyę, i zapytują się przez niego dellegacyi o jej opinię w następujących dwóch punktach: —

1° Czy delegacya polska zgodziłaby się na taki sposób wyboru członków dellegacyi państwowej, by siedmiu członków na Galicyę przypaść mających wybrała dellegacya Galicyjska, resztę zaś delegatów by wybierała cała Izba? —

2° Czy w razie odrzucenia tej proporzycyi zgodziłaby się dellegacya polska na połączenie niektórych mniejszych krajików po jednym tylko dellegacie wybierać mających w jedną grupę, czy to między sobą np. Gorycya, Gradiska, Istrya i Tryest, lub z krajem większym np. Salzburg z niższą Austryą, Vorarlberg z Tyrolem, pod warunkiem, iż reprezentanci tych krajików, zgodzą się na takie połączenie? —

Po wytłuszczeniu tych dwóch proporzycyi nadmienia przewodniczący — że jakkolwiek dzisiaj w tym względzie zapadnie w kole uchwała, — należy zdaniem jego takowej trzymać się dziś jedynie pro foro interno, wyżej zaś zapytującym się panom z stronnictwa niemieckiego odpowiedzieć, że trwamy stanowczo, jak pierwej przy przedłożeniu rządowem, — a dla siebie zastrzedz tylko możność ratowania w ostatniej chwili prawa dellegacyi. —

Rozpoczęto najprzód dyskussyę nad proporzycyą 1° — Krzeczunowicz przemawia stanowczo i bezwzględnie za odrzuceniem tej proporzycyi —

Golejewski — oświadcza również że jest przeciwnym przyjęciu tej proporzycyi — sądzi wszelako — że gdyby projekt rządowy zmodyfikowanym został, w sposób dla nas korzystny, to przystałby na każdą taką modyfikacyę — dla tego sądzi że nie należy nam dziś wiązać się żadną uchwałą — lecz zastrzegając sobie do ostatniej chwili możność postanowienia tak lub owak, oświadczyć na dzisiaj Niemcom tylko że stoimy przy projekcie rządowym. —

Chrzanowski przemawia także za odrzuceniem tej proporzycyi, bo uważa ją za gorszą nierównie od projektu nawet Komissyi konstytucyjnej i nie widzi w niej żadnych koncessyi dla nas, ale owszem dalszy jeszcze postęp ku centralizacyi —

Ziemiałkowski prostuje że nie przedstawiał tej proporzycyi niemieckiej jako jakieś ustępstwo lub koncessyę lecz tylko jako sposób ratowania prawa dellegacyi.

Wężyk zapatruje się na tę kwestyę ze stanowiska państwowego; chodzi tu o być lub niebydź dla Austryi; a że my przybyliśmy tu dla ratowania Austryi, — więc nie należy nam się zbyt uporczywie znowu trzymać zasad, lecz myśleć tylko o sposobach ratowania i wzmocnienia Austryi, gdyż mówiąc zasad nie uważa za cel, ale za środki. — Wszelako i on przeciwny jest pierwszej proporzycyi, bo nie widzi w niej rękojmi bezpieczeństwa

i siły, dla konstytucyi monarchii. —

Zyblikiewicz oświadcza, że biorąc rzecz ze stanowiska czysto praktycznego, jest przekonanym, że od nas tylko zależy, by utrzymało się i przeszło w izbie przedłożenie rządowe, — a osiągniemy ten cel, stojąc stanowczo przy przedłożeniu rządowem, bo Niemcy mając wiadomość o takiem naszem niezłomnem postanowieniu nie dopuszczą rzeczy do ostateczności. —

W tym samym duchu co Zyblikiewicz przemawiają Rogawski i Ludwik Wodzicki, ten ostatni dodając tę uwagę, że nie sądzi by Rząd był tak niedołężnym, aby jeżeli tylko na prawdę zechce — nie zebrać w izbie dla swojego projektu potrzebnej większości; — jeżeli zaś w istocie Rząd jest tak słabym i niedołężnym, że tego nie dokaże, — to nie widzi ani korzyści ani potrzeby opierania się na takim rządzie. —

Po przemówieniu jeszcze w tym samym duchu co ostatni mówcy hr. Henryka Wodzickiego przystąpiono do głosowania i uchwalono jednomyślnie odrzucić propozycyę ad 1 wzmiankowaną; —

Przystąpiono do dyskussyi nad drugą propozycyą.

Krzeczunowicz przemawia także i przeciwko tej drugiej propozycyi. —

Zyblikiewicz oświadcza, że w zasadzie zgodziłby się jaknajchętniej na otworzenie takich grup z mniejszych krajów, i to nawet wbrew woli tychże krajów, a względnie ich reprezentantów; — atoli w obecnej chwili bałby się tego próbować, a to z powodów czysto taktycznych, — lęka się bowiem że jak tylko w czemkolwiek odstąpimy od przedłożenia rządowego, to możemy osłabić swoje w tej kwestyi stanowisko, i niewiedzieć sami dokąd nas to w dalszem następstwie zaprowadzić może. —

Węzyk przemawia za przyjęciem tej drugiej propozycyi, jeżeli ją Beust jako modyfikacyę projektu rządowego przedstawi. Gdy zaś tego niewiemy obecnie, przeto wnosi, by dziś co do tego punktu merytorycznie nic nie uchwalać. —

Golejewski przemawia także za przyjęciem tej propozycyi pod warunkiem jeżeli reprezentanci owych krajów na to przystaną. —

Sawczyński jest zdania, że nim co do tego punktu powezmiemy jakie postanowienie, należałoby nam pierwej mieć pewność, że reprezentanci owych krajów na ową propozycyę się zgodzili; — bo przypuściwszy że się niezgodzili, to uchwalając dziś naszę do owej propozycyi przystąpienie, narażamy się na obudzenie w owych reprezentantach słusznego poniekąd przeciwko nam podejrzenia, a w następstwie tego, na utracenie spodziewanych dzisiaj w nich sprzymierzeńców naszych w tej sprawie. —

Chrzanowski choć w zasadzie jest za grupowaniem, jednak w tej chwili

jest

jest przeciwny - raz że takie grupowanie jak obecnie proponowano praktycznie nie dałoby się przeprowadzić. powtóre dla tego. że byłoby uno wkroczeniem w zakres statutów krajowych - potrzeba dla tego że mógłoby sprowadzić rozdzielenie. i połączenie obozu autonomistów. —

Po zamknięciu Dyskusyi - zważywszy że stanowczą co do tej drugiej propozycyi uchwała zależeć winna od poprzedniej pewnej wiadomości, czy reprezentanci owych krajów na nią się zgadzają, lub nie, - czego dziś jeszcze z pewnością się nie wie. - uchwalono odroczyć stanowczą decyzyę do następnego posiedzenia. —

Wyrobek m. p. Siemiradkowski m. p.

54 10/11 67

28

Kochany Kazimierzu!

O Izbie i jej Wydziałach nie piszę ci, bo to wiesz z Gazet; lecz co się w Kole dzieje, to cię zapewnie interesuje. Mieliśmy historyę z powodu głosowania Grosa w Wydziale ugody z Węgrami. – Projekt ugody cłowej i handlowej, ułożony wspólnie przez oba Ministerstwa, i projekty o rozdział ciężarów i długów, ułożone wspólnie przez obie deputacye sejmów węgierskiego i wiedeńskiego, muszą być przyjęte, jeżeli ma nastąpić ~~jakiś~~ układ z Węgrami, w którym Beust widzi wzmocnienie sił państwa szczególnie na zewnątrz. Wszelkie ważniejsze zmiany w rzeczonych projektach, przyjęte w Izbie, muszą wywołać uchwały zmian innych w Sejmie węgierskim i nowe traktowania co do przyjęcia lub modyfikowania tych wszystkich zmian, a z powodu tej zwłoki i przy powstających trudnościach, opozycya węgierska, już i tak dziś liczna, może nabrać sił więcej a nakoniec przyjść do uniemożebnienia układu. – Wydział Izby, którego członkiem jestem, zatwierdził ~~raz~~ już projekt ugody cłowej i handlowej,

lecz w tym projekcie poczynił
zmiany; najważniejsza w
owym artykule, który ugodę (wyjąwszy
jako na lat 10 zawartą uważa; i
przyjął bowiem możliwość wypowiedzenia po 3 latach.—)
O tą uchwała zapadła 11 głosami
przeciw 10, więc zdecydował
nasz Gros, który za nią
głosował, chociaż Ziemiałkowscy
i ja głosowaliśmy przeciw
niej, już z tej przyczyny, iż
jak najprędsze zawarcie ugody
z Węgrami leżało w duchu
postępowania naszego Koła,
które nawet przy adresie przez
Zyblikiewicza wypowiedziało,
iż głosuje za adresem jedynie z
przyczyny, aby głosowanie
przeciwne nie było uważane
jako krok ugodzie z Węgrami
nieprzychylny.— Przedstawiałem
to Grosowi i nadto mówiłem mu,
że w duchu statutu Koła on w
Komissyi powinien iść za naszą
w tej Komissyi większością; bo tego
wymaga główna nasza zasada
solidarności; on jednak tłumaczył
się, że nie może głosować przeciw
przekonaniu i że w tej sprawie
niema jeszcze solidarności, bo Koło
nic nie uchwaliło.— To się zdarzyło
przed paru tygodniami i ja mówiłem
Ziemiałkowskiemu, aby rzecz tę zaraz
wniósł w Kole, lecz on jakkolwiek
zagniewany na Grosa nie uczynił
tego, i Gros w Komissyi onegdaj
znowu głosował przeciw nam

NB. Gros z samego początku błędnie postąpił w tem, iż dał się Skrzyńskiemu i innym pociągnąć do narad osobnych i tam go skłonili do pewnych zdań.

gdyby nie frakcya oponentów w Kole,
którzy grozili złożeniem mandatów,
byłoby Koło głosowało za Konsty=
tucyą. – Gdyby nie ci oponenci,
byłoby Koło już dawno straciło
stanowisko w sprawie delega=
cyjnej, przyjęciem jakiegoś wniosku
niby pośredniczącego. – Wczoraj
w Kole powtórzył Ziemiałkowski
te wnioski, lecz nie jako od niego
ale jako od Niemców pochodzące. –
Pierwszym był wniosek, aby galicyjscy
delegaci obierali swoich 7 osobno,
a resztę 33 aby obierała cała
Izba. Nie bronił Ziemiałkowski
tego wniosku, który przez naszych
oponentów gdy im go dawniej
przedstawiał, stanowczo był od=
rzucony, lecz wniosek ten znalazł
poniekąd obrońców w Wężyku (o którego monstrual=
nem usposobieniu ulegania większościom
nie miałem wiary gdy mi mówiłeś przy
wyborach do Reichsratu) i w Golejew=
skim, który w powiatkach był namiest=
nikiem Ziemiałkowskiego i zyskał w
Kole nazwisko Vergewaltiger z
powodu narzucania zdań księżom
i chłopom naszym i z powodu nader
niegrzecznego w Kole postępowania,
które raz omal nie sprowadziło awantury
między nim a Chrzanowskim. – Wspom=
niany wniosek jednakże Koło odrzuciło, gdy
nawet ci, którzy za nim przemawiali
nareszcie po dyskusyi oświadczyli, że
byliby do przyjęcia wtedy, gdyby ~~dla~~
Galicyi dano także inną, w ważniejszych
rzeczach odrębność". –

Dalej stawiał p. Ziemiałkowski wniosek (i nawet przemawiał za nim) aby małe kraiki grupować przy wyborze delegacyj i zgrupowanych dać mniejszą ilość delegatów do wyboru, a przez to zyskać przynajmniej jednego więcej dla niższej Austryi, która się o to upomina. W dyskusyi modyfikował Ziemiałkowski wniosek tak, aby go przyjąć w tym przypadku, jeżeli posłowie tych kraików **sami** na to przystaną. — Frakcya nasza przedstawiała, że i posłowie nie mogą, i nie mają nawet prawa przystać na taki wniosek, który byłby pogwałceniem statutów krajowych, dających każdemu krajowi prawo wybierania posłów do ciała obradującego nad sprawami całego państwa, — że już nawet wybieranie delegatów przez delegacye krajowe w Reichsracie jest odstąpieniem od statutów krajowych lecz tylko **w formie**, a odebranie któremukolwiek krajowi prawa wybierania delegatów byłoby pogwałceniem statutu krajowego **w rzeczy samej**, więc pogwałceniem zasady przez nas bronionej, po której obałamuć dróćby ro najmniejszej cząstce,

stanowisko nasze byłoby bez żadnej prawnej podstawy, i gdyby n. p. później Izba wyższa zmieniła ustawę w sposób zasadę naszą jeszcze więcej gwałcący, to my już na tej zasadzie, odstąpiwszy raz od niej, oprzeć byśmy się nie mogli.

Mimo to, Koło uchwaliło: wprawdzie zostać przy uchwale obstawania przy wniosku rządowym, lecz (horribile dictu!) przystało na to, aby, jeśli posłowie (którzy) małych krajów przystaną na rzeczony wniosek, Koło jeszcze raz o tem co zrobić uchwalało!! — Czy można dać lepsze dowody szkaradnej chwiejności?! — Po tej uchwale proponował Sawczyński, aby obrać kilku z nas, którzyby tylko starali się dowiedzieć od posłów z małych krajów, czy im czyniono podobne propozycye i jakie ich zdanie o tem? Lecz Ziemiałkowski zaraz sprzeciwił się temu, i powiedział że on sam się dowie o rezultacie konferencyj jakie mają się odbyć nad tym względem i nam doniesie, w skutek czego Sawczyński rozgniewany cofnął wniosek. — Tu mieliśmy nowy dowód śmieszności zarzutu, iż Ziemiałkowski sam jeden chce działać we wszystkiem co ważne; on też teraz sam jeden tylko mówi gdy trzeba z ministrami, gdy w początkach zawsze było dwóch lub trzech do ~~[illegible]~~ rozmów w rzeczach ważniejszych. — Takie postę=

poważnie musi rozbudzać nieufność, którą, tu znalazłem poprzedniej do wysokiego stopnia po moim powrocie z Lwowa. —
Wczoraj wieczór na koncercie w Sophienbad spotkałem Scrinzego, posła z Tryjestu, więc z kraiku, który ustawnie do wyboru z delegacyi byłby podług rządowego projektu zgrupowany z innymi, i pytałem go czy jemu czyniono taką propozycyę? i czy on mógłby ją przyjąć? on ociągnął się dać odpowiedź przeczącą na ~~zaproszenie~~ obydwa pytania, i powiadział mi, że był wczoraj po obiedzie na konferencyi kilkunastu konstytucyjnych różnych stronnictw niemieckich, i że tam nawet Berger i Kaiserfeld przemawiali za wnioskiem rządowym o delegacyjach, jako jedynem wyjściem w tej chwili z tej sprawy, że jednak nie obowiązywali się do niczego, bo mieli mieć jeszcze posiedzenie klubu lewicy. — Prawe centrum i niemiecko-czescy deputowani są, równie jak cała prawica, za projektem rządowym. Co więcej, nawet i dzienniki wiedeńskie ~~[illegible]~~ dziś skłaniają się, z różnych powodów, do rządowego projektu, i to nawet takie dzienniki, które dawniej fulminowały przeciw niemu i najszkaradniej polskich posłów poszturchały za to, iż im przypisywały winę tego projektu.

Są, więc szanse coraz mniejsze za tym projektem, tem bardziej, gdy żaden inny się nie utrzyma, a projekt rządowy przyjdzie na końcu pod głosowanie, Niemcy zaś nie będą już śmieli głosować przeciw niemu; inaczej bowiem przez odrzucenie wszystkich wniosków cała Konstytucya na szwank byłaby narażona, i musiałoby nastąpić rozwiązanie Izby, a odpowiedzialność za to wszystko jużby tylko na nich opadła. —
Jeżeli projekt rządowy się utrzyma, to będzie jedynie skutkiem naszego stałego postępowania, lecz nie będzie zasługą Ziemiałkowskiego et consortes, którzy gdyby tu byli sami jużby i tę podstawę stracili. —
Widać więc, że potrzebni byli w naszym Kole ci, którzy z Marcem głosowali nie. I ty byłbyś się przydał w Kole, właśnie dla tego iż byłeś najtwardszy.
Udziel tych wiadomości Krainskiemu i Namiestnikowi, lecz więcej nikomu i proś o sekret, aby takie privatissima się nie rozchodziły.
Muszę ci jeszcze jeden fakt dodać. W poza przeszłym tygodniu wniosłem aby — gdy nasze działania w Komitecie Konstytucyjnym są nader ważne —

protokoły posiedzeń naszego Koła — będące dziś tylko w ołówkowych notatkach — zostały porządnie spisane, i zatwierdzone i do Kraju przywiezione.

Otóż i temu wnioskowi sprzeciwiał się p. Zieniatkowski, twierdząc że nasze narady są poufne i sekretne (choć wiele sekretu), że protokoły z dawniejszych posiedzeń (zwłaszcza najważniejsze) nie mogą dokładnie być zweryfikowane i. t. d. — że więc dopiero od teraz mogą być dokładnie spisywane i sprawdzone.

Ledwie małą większością utrzymał się mój wniosek, bez czy będzie wykonany niewiem; bo łatwo nie doprowadzić do wykonania.

Ściskam się

Kornel

Wiedeń Niedziela 10/11

dzam. Ziemiałkowski z tego powodu zapowiedział posiedzenie Koła na wczoraj a w rozmowie za mną owego wieczór usłyszałem zdawnie gorzką wymówkę, iż wcale też dawniej nie poddał Kołu, i że sam pierwszy dał przykład postępowania wbrew uchwale Koła, raz co do jednej poprawki w Konstytucyi, a drugi raz w najważniejszej kwestyi o delegacyach, dając swój głos w subkomitecie za odebraniem Izbie Panów i t. d. delegatów i obieraniem ich przez Izbę niższą. — W skutek tego, gdy wczoraj na Kole powzięta została na mój wniosek (w którym nie wspominałem nawet o Grocholu) uchwała, aby w sprawie ugody z Węgrami popierać rząd, Ziemiał=kowski zabrał głos i w mowie patetycznej zbijał czynione mu po za Kołem zarzuty; przypominał 30 letnie swoje usługi krajowe, wśród których nic nie zarobił, bo nic niema, tak iż gdyby zachorował, żona nie miałaby z czego żyć; zastrzegał się więc przeciw jakimkolwiek wyrzutom o widoki osobiste, a co do głosowania w subkomitecie, powiedział, iż uczynił to z przyczyny, iż inaczej ~~w~~ subkomitet nie byłby przyszedł do żadnej uchwały, że jednak już w subkomitecie zastrzegł, iż on będzie za przeciwnym zdaniem, ~~dostawał~~ t. j. za projektem ~~rząd~~ rządowym. — Pierwsza część tej mowy przypominała mi agitacye ~~ujmowe~~ wyborcze w Lwowie z r. 1861, wśród

Których Ziemiałkowski ~~poro...~~ jako rywal Sapiehy, porównywał swoje zasługi z zasługami Sapiehy, prowadzącemi także do napełnienia kieszeni. — Ponawianie zaś głosowania w subkomitecie nie mogło przekonać oponentów w Kole; nie było bowiem możliwości w tem, gdyby subkomitet przedstawił Wydziałowi iż za żadnem ~~zadn~~ zdaniem większości osiągnąć niemógł; zaś głosowania Ziemiałkowskiego, prezesa naszego Koła, mogło obudzić w Niemcach ~~...~~ mniemanie, iż my się chwiejemy i może damy głosy za wnioskiem subkomitetu (na który dziś już zgodziła się większość Wydziału) z tej samej co Ziemiałkowski przyczyny, t. j., ażeby osięgnąć jakąkolwiek uchwałę zgodnie z Niemcami. — Nie posądzam Ziemiałkowskiego o żadne zamiary osobiste, owszem sądzę, iż działa w najlepszem przekonaniu, lecz znając go oddawna, widzę, iż on zawsze gdy obierze jaki kierunek leci w nim do ostateczności bez opamiętania, — tak wtedy, gdy w młodości spiskował, gdy później przeciw Sapiesze i innym rywalom agitował, gdy w r. 1863 pchał do ostateczności aby tylko utrzymać się na czele wraz z kolegą podobnym do niego oddawanu Sapiehy, — tak znowu i dziś, gdy w sojuszu z liberałami niemieckimi upatruje zbawienie. — Nie darmo jego przyjaciele w Lwowie przezwali go już dawno szatanem.

ustawa delegacyjna
ważne – 46

55

(33)

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 11 Listopada 1867.
Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Czajkowski
3. Wyrobek.
4. Węzyk
5. hr. Golejewski
6. Zbyszewski.
7. X. Salikowski
8. X. Morgenstern
9. hr. Tarnowski.
10. X. Dutrych.
11. Pfeiffer.
12. Gross.
13. Hausner.
14. Krzeczunowicz
15. Rogawski
16. Sawczyński
17. hr. Baworowski
18. Cieński.
19. Hrodyski.
20. Landesberger.
21. X. Polański.
22. Polanowski
23. Chrzanowski
24. Zyblikiewicz
25. hr. Wodzicki Henryk.
26. hr. Wodzicki Ludwik.

Ziemiałkowski zdaje sprawę o stanie sprawy delegacyjnej – Beust prosił aby nie poruszać §. 6. i nie występować przeciw niemu, zaś §§. 7. i 8. sam gorąco będzie bronił. Zasada §. 6. to tylko doktryna i zdaje się że to kompromis, aby przyjąć zasadę §. 6 za to, że tamci przyjmą §§. 7. i 8.
Co do §. 3. „auf ein Jahr" uchwalono trzymać się wskazówki Rządu. –

Co do §. 6 Krzeczunowicz wnosi, aby przemawiać i głosować przeciw temu §., a gdy kto inny postawi wniosek w naszej myśli, głosować za nim, bo §. 6. jest zasadniczo szkodliwy. –

Zyblikiewicz nie widzi istotnej różnicy między §. 6. komisyjnym a rządowem przedłożeniem, różnica tylko w stylizowaniu, zatem nie widzi potrzeby robienia kwestyi kabinetowej z tego paragrafu, zwłaszcza, że Beust obiecał bronić gorąco punktów dla nas istotnych w §§. następnych. –

Chrzanowski: głosować przeciw §. 6. lub stawiać poprawkę, bo widzi w tym §. zasadę najszkodliwszą.

Zyblikiewicz ze względów taktycznych nie radzi wywołać dyskusyi przy §. 6. Trudności tylko w tem, gdyby kto inny wywołał, więc trzeba obmyśleć co mamy robić w takim razie.

Wodzicki Ludwik widzi za mały rezultat do osiągnienia, aby narażać milcząco zawartą ugodę, na wypadek zaś gdyby kto inny stawiał wniosek, trzebaby wyznaczyć mówcę, któryby wytłómaczył nasze zachowanie się. –

Wężyk popiera Wodzickiego.–

Wodzicki Henryk wnosi: dla niebezpieczeństwa nie przemawiać lecz głosować przeciw §.6.

Zbyszewski i Landesberger zgadzają się z Wodzickim.

Golejewski mniema, żeby dać pokój z poprawkami, gdzie niema istotnych powodów, bo inaczej konsekwencya wymagałaby wyjścia z Izby w razie upadnięcia poprawki.

Uchwalono:

1. nie przemawiać przeciw §.6.
2. gdy nikt nie postawi wniosku dla nas korzystniejszego głosować za tym §.
3. gdy kto inny postawi wniosek korzystniejszy, do rządowego zbliżony, uchwalono głosować przeciw temu wnioskowi, lecz za wnioskiem rządowym.
4. ostatecznie głosować za §.6 podług wniosku komisyi.

Krzeczunowicz w skutek tej uchwały Koła zapowiada, że korzystając z prawa regulaminowego, wyjdzie z Izby przy głosowaniu nad §.6. komisyjnym, aby nie dać swego głosu za tak zgubną zasadą.– Zapowiadają również wyjście z Izby:

2). Chrzanowski,
3) Wodzicki Henryk i 4) Ludwik,
5). Tarnowski,
6) Sawczyński,
7). Wyrobek,
8). Cieński,
9) Zyblikiewicz,
10) Fihauzer.–

Uchwalono dalej głosować przeciw wnioskowi wybierania delegacyi z całej Izby, który ma postawić Groß (Niemiec z w. austr.)

Krzeczunowicz wnosi

1) jeżeli który Niemiec postawi wniosek na wybory delegacyi przez Reichsrat cały, to my mamy postawić wniosek na wybory bezpośrednie z Sejmów,
2) jeżeli kto inny postawi wniosek na wybory z Sejmów, to głosować za tym wnioskiem,
3) aby mowca nasz podniósł, że my już robimy ustępstwo, gdy nie upieramy się przy wyborze z Sejmów.–

34

Smolka mówi przeciw wnioskowi 1mu
i ten wniosek upada.

Zyblikiewicz popiera wniosek 2, [illegible] bo niepodobna głosować przeciw.

Wniosek 2. utrzymuje się.

Co do wniosku 3 uchwalono zachowywać się milcząco i tylko wyjątkowo przy zdarzonej sposobności mówić, a wniosek 3 Krzeczunowicza zostawić do ocenienia naszej Komisyi Izbowej.

Następuje pytanie: w razie upadnięcia sposobu wyboru przez delegacye sejmowe kiedy wyjść z Izby?

Golejewski wyjść zaraz po drugiem czytaniu, a wrócić w razie, gdyby taka ustawa upadła w 3 czytaniu.

Chrzanowski: wyjść dopiero po 3. czytaniu, bo wtedy dopiero uchwała stanowcza.

Krzeczunowicz i Zyblikiewicz: wyjść po drugiem czytaniu.

Uchwalono po 2. czytaniu §. 8. (jeśli uchwała źle wypadnie) opuścić Izbę i nie brać udziału w dalszej dyskusyi – a gdyby §. 7. utrzymał się według wniosku Komisyi, to przy §. 8. postawić wniosek, aby tych 5. którzy będą odjęci Izbie Panów przydzielić 1. na Czechy. 1. na Morawę, 1. na Galicyę, 2. na niższą Austryę.

Zyblikiewicz wnosi, by za każdym wnioskiem autonomicznym zbliżającym się do wniosku rządowego, głosować nierobiąc wszelako kwestyi gabinetowej (wyjścia z Izby).

15/11 67

35

36

Kochany Kazimierzu!

Znowu nam a szczególnie mnie figla Niemcy spłatali na wczorajszem posiedzeniu, gdy po skończonej dyskusyi ogólnej zawotowawszy dwa pierwsze paragrafy ustawy o delegacyach ciąg dalszy rozpraw odłożyli na Wtorek. My chcieliśmy posiedzenia w Sobotę, mała większość zdecydowała za Wtorkiem i z większością głosował Beust, który jeszcze chce zdobyć kilka dni dla wyrobienia przeważnej większości za ustawą. Przyczyny głośno za odłożeniem do wtorku podane są jałowe i nieprawdziwe. Prawdziwą przyczyną jest ta, że znaczniejsza część lewicy, która żądała aby trzecie czytanie było odroczone aż do sankcyi uchwalonej Konstytucyi i innych ustaw, powiedziała Beustowi, iż w razie przeciwnym będzie głosować przeciw ustawie o delegacyi. I Beust ulakł się, i chce znowu negocyować. – Tem oczywiście nasze położenie; my tylko zyskać możemy zdaniem mojem, jeżeli ustawa o delegacyach wraz ugoda z Węgrami głosami niemieckiemi upadnie; bo to sprowadziłoby niezawodnie rozwiązanie Izby, której skład dla nas bardzo jest niekorzystny, i z której, jeżeli

ona utwóry dzieło Konstytucyjne, wyjdzie Ministerstwo centralistyczne: Auersperg, Hasner, Giskra, Herbst, Berger (a może w dodatku Ziemiałkowski) —
Odroczenie Izby do wtorku, zatrzymujące mię tutaj dłużej, martwi mię i równo ze mną myślących szczególnie z tego powodu, iż może Beust, chcąc zebrać jak najwięcej głosów za ustawą, znowu będzie kuszował skłonić Koło nasze do jakich ustępstw. Już i tak Koło w szkaradny sposób odstąpiło od jednej z uchwał swoich po przyjeździe Beusta.
Lecz wczoraj Koło zdecydowało nie dopuścić żadnej zmiany w projekcie rządowym o delegacyach, mianowicie w tym kierunku, aby żaden członek delegacyi nie był obierany przez całą Izbę. Jest to dotąd nasza Kwestya gabinetowa, przy której daj Boże abyśmy wytrwali do końca.
Lecz Koło dawniej zdecydowało także trzymać się tekstu rządowego co do wstępu do postanowień o wyborze, który brzmiał w §1: „Für jene Angelegenheiten

welche den im Reichsrathe vertretenen Ländern einerseits, und den Ländern der ungarischen Krone anderseits gemeinsam sind, werden die Delegationen berufen (więc tu delegacye działają we własnym zakresie) von welchen die eine aus dem Reichsrathe und die andere aus dem ungarischen Reichsrathe hervorgeht (więc one tylko wychodzą z Reichsratu a ich mandat był by zawsze zależny przez swoich posłów w Reichsracie). – To byłoby maximum na co nasze Koło przystać mogło, chociaż jeszcze i ta stylizacya kilku przeciwników miała w Kole.

Wydział Konstytucyjny jednak stylizował odpowiedni §6 swojego projektu tym sposobem: „Das den Vertretungskörpern beider Reichshälften (dem Reichsrathe und dem ungarischen Reichstage) zustehende Gesetzgebungsrecht wird von denselben, in so weit es sich um die gemeinsamen Angelegenheiten handelt, mittelst zu entsendender Delegationen ausgeübt."

Różnicę od projektu rządowego, przesądzającą zupełnie przyszłości i tworzącą podstawę do zmiany ustawy o delegacyach w przyszłości, pojmiesz Tatuo. Na taką zasadę

oczywiście nasze Koło nie
mogło się zgodzić, więc już
w Wydziale Konstytucyjnym
nasi posłowie, w skutek
uchwały Koła, powstali
przeciw owemu §6 i żądali
aby utrzymać się ~~po~~ stylizacyą
projektu rządowego. — Lecz
gdy wrócił p. Beust z Paryża
i w Poniedziałek rano po posiedzeniu
Wydziału dla ugody z Węgrami
parę minut tylko pomówił
z Ziemiałkowskim, co widziałem sam,
Ziemiałkowski w Kole, gdy wniosłem
iż mamy przemawiać przeciw §6
i głosować przeciw niemu w Izbie,
żądał aby nawet głosować za
tym § i na Kole powiedział, że p.
Beust go prosił o to, aby nie drażnić
Niemców z powodu tego § który
nazwał doktrynerskim; bo gdyby
ten § upadł, to Niemcy nie przyjęliby
innych §§ i mogłaby nawet cała ustawa
narażoną być na szwank. — Kilku
Krakowian przemówiło za mną;
Golejewski, Wężyk i Zyblikiewicz przeciw
mnie, i Koło małą większością, (w
której było oczywiście 4 księży i 2 chło-
pów) zdecydowało za Ziemiałkowskim.
Jedenastu z nas jednak oświadczyło iż
wyjdą z Izby w czasie głosowania
nad §6. — — —

Całuję cię serdecznie

Kornel

Wiedeń Piątek 15/11

Gołuchowski przyjedzie w sobotę wieczór

ustawa delegacyjna
§ 37 Bachbauera 37

47
67

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 20 listopada 1867.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prez.
2. Wyrobek
3. X. Ditrych
4. Zbyszewski
5. X. Morgenstern
6. X. Salikowski
7. Hausner
8. Gross
9. Pfeifer.
10. X. Barewicz
11. hr. Baworowski
12. Chrzanowski
13. Krzeczunowicz J.
14. Sikauzer
15. Landesberger
16. Rogawski
17. hr. Golejewski
18. Zyblikiewicz
19. Sawczyński
20. Horodyski
21. Wężyk
22. hr. Tarnowski
23. Czajkowski
24. Polanowski
25. Cieński
26. hr. Wodzicki Ludwik
27. Jakóbik. –

Przytomny także: Książę Karol Jabłonowski członek Izby Panów. –

Ks. Jabłonowski uwiadamia o stanie sprawy w Wydziale konstytucyjnym Izby wyższej co do ustawy o zmianie "konstytucyi lutowej", mianowicie co do §. 11 tej ustawy. Rzeczony wydział przyjmuje zasadę wyliczania w §. 11 przedmiotów Radzie Państwa zastrzeżonych; chce zastrzedz w §. 11 lit. i Radzie Państwa ustawodastwo nietylko co do uniwersytetów, lecz także co do akademii technicznych i szkół realnych; zaś co do organizacyi władz administracyjnych chce jej zastrzedz nie całe ustawodastwo lecz tylko główne zarysy organizacyi, a resztę zostawić exekutywie. Nakoniec Ks. Jabłonowski odczytuje swój projekt do obrony ustępu i w §. 11.

Krzeczunowicz mniema, że już Izba niższa w §. 11 od a do o zagarnęła wszystkie ważniejsze przedmioty do kompetencyi Rady Państwa, tak iż prawie nic nie zostało dla Sejmów krajowych, więc zatrzymanie zasady wyliczania przedmiotów Radzie Państwa zastrzeżonych jest jego zdanie czczym tylko blichtrem, i lepiej nawet byłoby wrócić do projektu rządowego, w którym autonomia Sejmów wprawdzie nie jest rozszerzoną, ale zato i Reichsratowi nie przyznano nowych praw ważnych. –

Zyblikiewicz wnosi, aby Książę Jabłonowski zaprosił do siebie z Koła naszego kogo zechce dla porozumienia się, by w Izbie wyższej popierał żądania, zgodne z temi, które popieraliśmy w Izbie niższej. –

Zgodzono się na wniosek Zyblikiewicza i podziękowano Ks. Jabłonowskiemu za poczucie obywatelskie, że porozumiewa się z kołem w tej sprawie.

Dalszy przedmiot obrad: Wniosek Rechbauera, aby do ustawy o delegacyach dodać jeszcze jeden §. 37, orzekający, że ustawa o delegacyach ma wejść w życie równocześnie z innemi uchwalonemi już w Izbie niższej ustawami zasadniczemi.

Kieniewiczowski uwiadamia, że Beust starał się o uchylenie tego wniosku, wyrażającego nieufność dla rządu, że jednak być może, iż jutro obydwaj ministrowie będą za tym wnioskiem głosować, aby uniknąć pozoru, że są przeciwni sankcyonowaniu tych wszystkich ustaw razem; – uwiadamia Kieniewiczowski także, iż lewica i znaczna część centrum miała oświadczyć, że gdyby wniosek Rechbauera upadł, będą głosować w 3cim czytaniu przeciw całej ustawie o delegacyach. –

Krzeczunowicz mniema, że gdyśmy głosowali przeciw ustawom zasadniczym, przeto nie można wątpić, iż winniśmy głosować przeciwko wnioskowi Rechbauera; niema dla nas najmniejszej ztąd obawy, aby w razie odrzucenia wniosku Rechbauera nie została odrzuconą głosami niemieckiemi także cała ustawa delegacyjna, potrzebna do ukończenia ugody z Węgrami. Odrzucenie ustawy delegacyjnej głosami niemieckiemi i musząca w następstwie rozwiązanie tej Rady Państwa nie będzie dla nas złem lecz tylko korzystnem.

Wezyk: Ustawa o delegacyach musi stanowić część integralną Konstytucyi, wniosek Rechbauera nam nie zawadza, ustawa zaś delegacyjna jest nam dogodną, niemożemy ją narażać na szwank, gdy nie wiemy jakie później wyrodziłyby się kombinacye; zgoda z Węgrami to jest salus reipublicae, której obojętnie brać nie możemy, dla tego mniema, aby nasze postępowanie co do wniosku Rechbauera zastosować do postępowania Ministerstwa. –

Zyblikiewicz: Niemcy mając uchwalony wniosek Rechbauera, mieliby nas, Rząd i Cesarza w swoim ręku, mamy już wiadomość jak Izba Panów zmienia uchwaloną w Izbie niższej Konstytucyę na niekorzyść naszą, a nikt zapewnie łudzić się nie może, aby Izba niższa chciała to naprawić, co Izba wyższa popsuje w tym kierunku. N. p. Izba wyższa już uchwaliła, że już nie tylko sąd Kasacyjny, ale najwyższy trybunał sprawiedliwości ma być w Wiedniu, a przez to sądownictwo ustne i jawne w sądzie najwyższym stanie się Maryą, i nasze żądania autonomicznego sądownictwa krajowego uchylone. A czy wiemy jakie jeszcze gorsze zmiany Niemcy nauchwalają w Konstytucyi?

38

Głosując za wnioskiem Rechbauera oświadczylibyśmy sami, że ugoda z Węgrami niema przyjść do skutku, dopóki te morderce ustawy zasadnicze nie wejdą w życie. Dla tego całą siłą i mocą naszą – nie odnosząc się do ministra – winniśmy wystąpić przeciw wnioskowi Rechbauera, nieważając na Ministra ale jedynie na nasz interes. –

Wodzicki Ludwik popiera Trzecieskiego i Zyblikiewicza, i sądzi, że groźba lewicy i pewnej części centrum głosowania w trzeciem czytaniu przeciw ustawie jest tylko czczą groźbą, i rodzajem manewru taktycznego; głosując za wnioskiem Rechbauera, bylibyśmy w potrzebie pielęgnowania i strzeżenia tego przeciw czem głosowaliśmy, bylibyśmy więc w położeniu zupełnej niekonsekwencyi.

Golejewski mniema, że wniosek Rechbauera jest nawet nielogiczny, bo jeszcze nie wiemy jakie będą takowe ustawy zasadnicze, bo jeszcze nie istnieją, co dalej będzie, gdy ów wniosek upadnie, niewiemy; tego przesądzać nie możemy, więc nie możemy głosować za wnioskiem Rechbauera już z powodu jego nielogiczności. –

Zyblikiewicz: Cyrografu ab invisis tego co się stać może w Izbie Panów lub w Izbie deputowanych podpisywać nie możemy.

Uchwalono głosować bezwarunkowo przeciw wnioskowi Rechbauera. –

Uchwała dawniejsza, że gdyby zapadła w Izbie uchwała odroczenia 3. czytania ustawy delegacyjnej to Koło tego samego dnia o 8. wieczorem zbierze się dla postanowienia co dalej czynić – utrzymana w swojej mocy. –

1.

Zdarzenie smutne
na posiedzeniu Izby niższej z 21/11 1867

Do ustawy delegacyjnej zaprowadzany był wniosek Bachbauera, jako dodatkowy § 37, który stanowił, że ustawa o delegacyach ma wejść w życie razem z pięcioma innemi ustawami zasadniczemi (mianowicie: 1º z ustawą o reprezentacyi państwa, i z ustawami 2º o prawach powszechnych obywateli, 3º o władzy sędziowskiej, o władzy wykonawczej i o sądzie państwowym)

Gdy posłowie galicyjscy głosowali zawsze przeciw pięciu rzeczonym ustawom, przeto Koło tych posłów na posiedzeniu swojem (niedawno 19/11) uchwaliło jednogłośnie głosować przeciw owemu § 37 proponowanemu jako dodatek do ustawy o delegacyach – a uchwałę tę poparł silnie p. Zyblikiewicz

Jakoż gdy ten § 37 przyszedł na posiedzeniu z 21/11 pod obrady Izby, Zyblikiewicz zgodnie z uchwałą Koła przemawiał przeciw temu §

Odpowiadali mu Wiedeńczycy, nareszcie zabrał głos p. Beust i między innemi powiedział, że wiadomem być musi, iż on po za tą Izbą (t.j. w Izbie wyższej) dokładał starań i to skutecznie, aby koncesye które w konstytucyi były zrobione w Izbie niższej dla autonomii krajów zostały zachowane.

To słowo Koncesya znajdywali
nasi przedtem obrażającym, a
szczególnie Zyblikiewicz w
Wydziale Konstytucyjnym
unosił się gniewem, gdy przypominano
to słowo, i najmocniej obstawał
przytem, iż nie ma Koncesyi
ani my żądamy Koncesyi lecz
uznania praw naszych.

Nadto z mowy p. Beusta
wypływało, że możemy
spodziewać się co najwięcej: —
iż rząd ~~spor~~ będzie obstawał,
aby ~~w I~~ nie zrabiano w
ustawie Konstytucyjnej ~~zmian~~
~~w~~ Izbie niższej zawotowanej,
zmian takich, któreby
~~tron~~ autonomię Krajów,
przez nas bronioną, uszczu-
plały — że więc te ustawy ~~(przeciw~~
~~którym my głosowali wszyscy~~
~~dlatego że za mało autonomii~~
~~dawały~~) nie będą na szkodę
autonomii zmienione, lecz
także, iż w nich nie będzie
zmiany ku rozszerzeniu
autonomii. — Nie mogło więc
oświadczenie p. Beusta nas
zadowolnić; bo my wszyscy w Izbie
niższej głosowali, przeciw ustawom
Konstytucyjnym (ustawom) dlatego, iż nam
zostawiły mało autonomii —

NB. Gdy nad ustawami Konstytucyjnemi obradzano w Kole, Zyblikiewicz najzacieciej był za głosowaniem przeciw tym ustawom; nawet mnie prosił ze Lwowa sprowadził, abym mu w tem pomógł.

Po oświadczeniu p. Beusta, Zyblikie-
wicz — chociaż dyskusya już była
zamknięta — powstał, i powiedział
(wbrew uchwale Koła) że po rzewnem

oświadczeniu my będziemy głosować za § 37 — Jakby piorunem rażeni, nasi, nie wiedząc co się stało poprzednio, ~~nie~~ myśląc ~~[...]~~czesu, że albo Koło zmieniło uchwałę, albo nasza Komisya ~~sejmowa~~ tak zdecydowała — poczęli przy głosowaniu ~~na pod~~ powstawać i za tym §, obzierać się jedni na drugich. I Niemcy dali brawo, iż głosujemy za § 37. — Nielogiczność, zmienność naszego postępowania była prawdziwą klęską. Z zasłużonem szyderstwem przyjęły to gazety z powodu dzienniki wiedeńskie, których kilka tu załączam. — Do tego ~~pr~~ wszystkiego wtrącił nas p. Zyblikiewicz, który już nie po raz pierwszy dał dowód nam nieszczęści, nierozwagi, zmienności. —

Lecz jeszcze druga smutna zdarzyła się ~~[...]~~ awantura na tem samem posiedzeniu Izby z 21 Listop. — P. Beust i ministrowie popierali § 37 wniesiony przez Rechbauera; mówiono bowiem iż p. Beust obawia się, aby w przypadku odrzucenia tego § posłowie niemieccy nie głosowali w trzeciem czytaniu przeciw całej ustawie o delegacyach i ją nie odrzucili. — Widziałem było jak p. Beust żywo rozmawiał z Giskrą, prezesem Izby, i ten znowu chodził do Niemców i mówił z Ziemiałkowskim. — I Ziemiałkowski zaagitował przez Golejowskiego między niektórymi naszymi posłami i przyprowadził do tego, że 12 czy 13 z nich (między niemi Wężyk, Landesberger, Cieński etc.)

aby zmniejszyć w Izbie liczbę naszych posłów (mających podług uchwały Koła głosować przeciw § 37) i przez to spowodzić aby ten § się utrzymał.
(Po ich odejściu Zyblikiewicz zrobił owego koziołka)

Po wyjściu z Izby było także wbrew statutu naszego Koła, który dozwala wyjść z Izby, dla niegłosowania przeciw zdaniu swemu z ważnych przyczyn, lecz stanowi zarazem, iż to wyjście ~~tego~~ ma być zapowiedziane naprzód na zebraniu Koła.

Brzydko wypadliśmy!! —

Na posiedzeniu Koła z (soboty) 23 Listopada (które w nieobecności Ziemiałkowskiego odbyło się pod przewodnictwem Czajkowskiego) Chciał Zyblikiewicz ~~go~~ usprawiedliwić swoje postępowanie; powiedział ~~lecz~~ sprawiedliwie, że wykroczył przeciw statutowi Koła i wbrew jego uchwale, że dla tego nie chce już być w Komisyi sejmowej, że nawet złoży mandat, jeżeli Koło chce tego — że jednak jemu się zdaje, iż postąpił politycznie i że tak należało postąpić po oświadczeniu p. Beusta. —

Do jakiego stopnia doszła uległość Koła, dowodzi, że Zbyszewski, Landesberger, Ks. Bazewicz i inni zgadzali się z Zyblikiewiczem, chociaż przed parą dniami w Kole byli za głosowaniem przeciw § 37. — Ja zabrałem głos idąc w kierunku przeciwnym; mówiłem, że postąpienie Zyblikiewicza było złe, nas kompromitujące, że nie było potrzebne i nie może być usprawiedliwione — ~~[illegible]~~ Szawczyński nie potępiał kroku Zyblikiewicza, lecz zgadzał się z ~~tem~~ głosowaniem w Izbie, i potępiał ~~tylko~~ jednak ostro ~~kryjome~~ wyprowadzenie 13 naszych posłów z Izby. — Ks. Bazewicz stawiał

wniosek, aby Koło uznało postępek Zyblikiewicza jako usprawiedliwiony. — Na to ja poprosiłem o głos; Ks. Barewicz zapytał mię czy będę mówił za czy przeciw jego wnioskowi, odrzekłem, że przeciw; wtedy Ks. Barewicz cofnął wniosek. —

Gdy miałem wyjeżdżać do Lwowa na czas dłuższy dla spraw krajowych i nikt mię nie mógł posądzać o to, iż chcę być obranym do Komisyi sejmowej Koła naszego, więc przypomniałem, iż Koło ~~nie raz~~ podług statutu swojego powinno obierać co miesiąc tę Komisyę, a jednak od 4 miesięcy nie odnowiło wyboru; wniosłem więc, aby wybór nowy uczynić. —

Na to dały się słyszeć głosy, iż nowy wybór potrzebny, lecz najlepiej zatwierdzić nowym wyborem dawnych członków Komisyi. — Obawiając się ~~tego~~ ~~wniosł~~ [wtedy wniosł] chwilowego wpływu tych głosów, wniósł Hordyński, aby wybór odwlec do środy (27 List.) w celu namyślenia się i naradzenia nad wyborem, [jakoteż] z powodu, aby zeszło się więcej członków Koła, ~~niewo~~ nieobecnych dziś i niewiedzących iż będzie wybór. —

Sawczyński, będący członkiem Komisyi, sprzeciwił się odwłoce, co mię zdziwiło i podało myśl, iż on to czyni z obawy iż po odwłoczeniu nie będzie wybrany (w czem jednak mylił się; bo on z dawnych członków zawsze by miał największe szanse) —

Za poparłem Hordyńskiego, i wniosłem, aby odroczyć wybór przynajmniej do dnia następnego. — Koło odrzuciło większością głosów odroczenie.

Zyblikiewicz żądał, aby jego już nie wybierano.

Sawczyński twierdził, że Zyblikiewicz potrzebny w komisyi koniecznie, i że on (Sawczyński) nie chciałby być w komisyi, gdyby Zyblikiewicza nie obrano.

Przystąpiono do wyboru i wybrano tych samych co byli:

Sawczyńskiego

Zyblikiewicza, który tyle narobił złego nauczaniem i nierozważnem postępowaniem

Czajkowskiego, który nadzwyczaj stary, przystający na wszystko, bez energii, nie zabierający nigdy głosu w Izbie, zupełnie nie jest do komisyi usposobiony.

Na mój wniosek uchwaliło Koło na temże posiedzeniu wysłać deputacyę do p. Beusta z prośbą, aby w Izbie wyższej przy dyskusyi nad konstytucyą ~~a~~ starał się utrzymać poprawki autonomiczne, poprawki przynajmniej te, które zgodne są z jego objaśnieniami danemi ~~przy~~ wśród dyskusyi nad adresem — (jej zadanie i

Koło wysłało deputacyę) jej skutki ~~z~~ opisałem osobno

Staatsschuld

Präcipuum — 25,000,000

durch Lex = Grundentlastungs= Drittelgst. entsch., auf den übernommenen alten Domestical obligationen *circa* 5,000000

Ungarn probt auf 30% von Domestikalien in der Zukunft zu amortisieren
nun 1000000 f Banknoten u 150000 f Oblig.

[illegible] der [illegible] der coupon u Gewinstzahlungen zu [illegible] —

Kochany Kazimierzu!

Ostatni podobno list z Wiednia piszę do ciebie; bo wkrótce wyjadę. Lecz w tym ostatnim liście mam ci dodać zabawną i smutną zarazem awanturę, którą nam wczoraj zrobił ~~zyg~~ Zyblikiewicz w Izbie. Wiesz z Gazet, iż Rechbauer chciał wnioskiem swoim w Izbie przed tygodniem postawionym odroczyć trzecie czytanie ustawy o delegacyach aż do chwili gdy inne ustawy konstytucyjne i liberalne będą uchwalone. Zmiarkowali się potem Niemcy iż im nie wypada zwlekać ugodę z Węgrami, więc Rechbauer zapowiedział zamiast poprzedniego wniosek inny, aby do ustawy o delegacyach dodać ostatni §, stanowiący iż ta ustawa, ma wejść w życie <u>równocześnie</u> z ustawą konstytucyjną zrewidowaną i z uchwało=

nemi czterema Staatsgrund-
gesetze. Praktycznej doniosłości
wniosek ten nie miał żadnej;
bo rząd już dawniej i kilkakroć
oświadczał, iż wszystkie te
ustawy razem z ustawą o
delegacyach uważa za jedną
całość i razem takowe
przedłoży do sankcyi. Lecz my
oczywiście za tym wnioskiem
nie mogliśmy głosować; bo
głosując za nim przystawalibyśmy
zarazem na tamte ustawy,
przeciw którym w Izbie
głosowaliśmy. Koło też
w Poniedziałek uchwaliło
jednogłośnie głosować
przeciw rzeczonemu wnios-
kowi Rechbauera. — Przy
dyskusyi wczoraj zabrał głos
Zyblikiewicz i między motywami
głosowania przeciw wnioskowi
wspomniał, iż my w Konstytucyi
wyszliśmy ze wszystkiemi
naszemi wnioskami, i że nadto
jeszcze, jak mamy wiadomości
z Wydziału Konstytucyjnego
Izby Panów, Wydział ten

jeszcze i w tej Konstytucyi

czyni poprawki więcej centralistyczne, dla nas nader szkodliwe, – że więc tem mniej dość za tą Konstytucyą obstawać możemy. –

Po innych przemówieniach zabrał głos Beust i powiedział, że Rząd stara się i starać się będzie, aby koncesye (!!) poczynione w Konstytucyi dla nas w Izbie niższej były utrzymane.

Chociaż Beust już to powiedział po zamknięciu dyskusyi, Zyblikiewicz prosi o głos i po entawaniu się z Prezesem nareszcie otrzymuje głos, i oświadcza (przez Koło nie upoważniony ani przez Komisyę) że po deklaracyi p. Beusta będziemy głosować za poprawką Buchbauera.

Zaraz przystąpiono do głosowania i nasi, odurzeni jedni nierozumiejące zostali i takich było najwięcej; drudzy siedzieli lub wstali, się nie wiedząc co począć.

Z dzienniki wiedeńskie i dzisiejsze skonstatowały

już, że Polacy głosowali
za wnioskiem Rechbauera
i że to dostali od Izby bravo.
Gdybyśmy byli głosowali
za wnioskiem bez gadania,
byłoby źle mniejsze; ale p.
Zyblikiewicz, czytała samopas
z nadrana zapiska, motywował
tem, że się kontentuje dekla=
racyą Beusta, która tylko
obiecywała iż rząd będzie
obstawał za ustawami
konstytucyjnemi jak one
wyszły z Izby niższej, a
więc za temi, przeciw którym
my głosowali — oświadczenie
więc Zyblikiewicza nie może
być inaczej tłomaczone jak
tylko, iż my już teraz
przystajemy na te ustawy.
To prawdziwa klęska!!
Mam ochotę ~~rzucić~~ ten Reichsrath
aby dalej z kołem się nie kompro=
mitować. —
Neue freie Presse pisze (dziś), że Polacy
zajęli dziś ~~miejsce~~ miejsce
Rutenów; i jak ci głosowali ślepo
za Schmerlingiem, tak Polacy
teraz za Beustem!
całuję cię
Karol

Kochany Kazimierzu!

Otóż jeszcze mam ci dodać jeden szczegół z postępowania naszych posłów wczorajszego, o którem ja sam dopiero dziś po południu się dowiedziałem i to z powodu artykułu w Neues-Fremdenblatt. – Otóż w tej gazecie wyczytałem, że przed głosowaniem nad wnioskiem Rechbauera (o którym ci pisałem i wczoraj) wyszli z sali Landesberger, Czajkowski, Zbyszewski i inni dla tego aby nie głosować ani za ani przeciw temu wnioskowi. Będąc członkiem Koła polskiego i wiedząc, że z nas podług statutu nikt wyjść nie może z Izby bez opowiedzenia się Kołu wprzódy, myślałem, że to jakiś wymysł

gorączkowski na Polaków wymierzony. Tym czasem dziś od czterech Kolegów, dowiaduję się, że naszych dwunastu czy trzynastu wyszło z Izby, czego ja nie widziałem, siedząc w pierwszej ławie. — Idowie-działem się także o przyczynie tego wyjścia. — Beust był przekonany, że my podług wiadomej mu uchwały naszego Koła będziemy głosować przeciw wnioskowi Rechbauera, i wiedząc że znaczna część Niemców będzie głosować przeciw ustawie o delegacyach w razie nieutrzymania się wniosku Rechbauera, był nastraszony, że upadkiem tamtem ustawy o delegacyach, upadała możność ugody z Węgrami przez ten

Reichsrath, więc ugoda
mogła być złamana a
może i zachwiana, a
Reichsrath musiałby
być rozwiązany (to ostatnie
dla nas nie byłoby nieszczęś-
ciem). – Otóż w tej obawie,
Beust a podobno i Giskra,
który nie siedział na
stołku prezydenckim,
udawał się do Ziemiał-
kowskiego, a ten przez
Gołejewskiego nakłonił
naszych 12 czy 13 aby
wyszli z Izby w celu,
żeby było mniej głosów
przeciw wnioskowi Rech-
bauera. Wyszli więc:
Wezyk, Zbyszewski, Wiński,
Kozieża, Landesberger
i kilku innych po za
plecami mojemi, a ja
nie wiedziałem. – Po ich wyjściu
przemówił Zyblikiewicz nieszczęśnie, o czem wczoraj ci pisałem
Na co już zeszło nasze Koło? –
na sługi sług pana Beusta.
Za twoich czasów pewnie
tak źle nie było. –. To też
co nas pioruny dziennikarskie.

Jeden porównywa
nas z Rusinami
z r. 1848, mówiąc, że
jak wtedy ślepo Rusini
szli za Stadionem
tak my teraz ślepo
za Beustem.

Ściskam się

Karol

Niewierniejszy i dzieciejszy
mój list daj przeczytać
także Krainskiemu
ale tylko jemu.

2. B XIII 4

II

4. B XIII

47

61

Na załączonym arkuszu to:

Punkta żądań naszych, podane p. Beustowi 26 Listop. 1867 przez Komisyą delegowaną od Koła polskiego, złożoną z (Ziemiałkowski, Czajkowski i ja) i danych rad... Komisyi

Gdy od czasu adresu (p. Beust nie okazywał czynem chęci rozszerzenia autonomii Krajowej a nawet w części znacznej nie dotrzymywał obietnic danych nam przy Konferencyach przedadresowych — a nawet w ustawach Konstytucyjnych, które po uchwaleniu ich w Izbie niższej przedłożone były Izbie wyższej, znajdowały się postanowienia, przeciwne obietnicom danym nam przez p. Beusta, i nadto wydział Izby wyższej jeszcze dążył do uszczuplenia autonomii Krajowej w ustawach Konstytucyjnych, — uchwaliło Koło posłów naszych na mój wniosek na posiedzeniu z Soboty 23 Listop. wysłać do p. Beusta Komisyą, do której wybrani zostali: Ziemiałkowski, Czajkowski i ja. — Ułożyliśmy punkta żądań, w tej mierze odpowiednie, i wręczyliśmy je na audyencyi o godz. 9½ rano dnia 26 Listopada.

W rozmowie z nami p. Beust tym razem nie obiecał, przez wszystko prześlizgnął się z przezornością (dyplomatyczną). — Wrażenie jak odniosłem było, że p. Beust już

nas nie potrzebuje po ustanowieniu ustaw konstytucyjnych i ustawy o delegacyach; więc też nie ma przyczyny nam cokolwiek obiecywać lub starać się o dotrzymanie dawnych obietnic. —

Później p. Beust w Izbie wyższej nie bronił ani naszych żądań ani obietnic swoich

1. bis der Zeitpunkt herantritt, in welchem dem Wunsche des Landes nach einem Minister zur obersten Leitung aller galizischen Verwaltungsangelegenheiten entsprochen werden dürfte — thut es dem Lande vor Allem Noth einen Minister zu haben zur Vertretung der galizischen Angelegenheiten in allen Ressorts; —

~~denn eben einzig solchen können wir nur eine ~~solche~~ derartige oberste Leitung der Verwaltungsangelegenheiten erwarten, welche ebenso unerläßlich den ihr nicht genau bekannten und ~~gleichzeitigen~~ gleichzeitigen Verhältnissen, Interessen und Bedürfnissen des Landes keine gebührende Rechnung trägt, ~~einer~~ unseren Zuständen entsprechenden Entwicklung geistiger und materieller Kräfte hemmend entgegentritt, ~~der~~ und nur zur Entfremdung des Volkes von der Regierung beitragen kann.~~

2.

Punkta zmian naszych podanie.
Uchwalone 26/11 1867 przez komisyę
delegowaną od Koła Polskiego

1. Im art. 12 des Grundgesetzes über die richterliche Gewalt hat das Herrenhaus den Beschluss des Abgeordnetenhauses – demgemäss in Wien ein oberster Gerichtshof nur als Cassationshof, sowie nur für Strafsachen zu bestehen hätte – dahin amendirt, dass in Wien ein oberster Gerichtshof und Cassationshof daher sowohl für Straf- als auch für Civilangelegenheiten zu bestehen hätte. Das Amendement – welches der Einführung des mündlichen Verfahrens in Civilsachen unüberwindliche Schwierigkeiten in den Weg bringt – beseitigt dem vom Abgeordnetenhause beschlossenen

2. Im Grundgesetze über die allgemeinen Rechte der Staatsbürger ist in art. 4 alinea 2 eine Bestimmung enthalten, welche sich auf das Wahlrecht der Gemeinde- und Landesvertretung bezieht. Die Regierung gedachte sich in beiden Häusern für die – schon vom einem Ausschusse des Herrenhauses beantragten – Weglassung dieser alinea zu verwenden. Der Ausschuss des Herrenhauses hat in seinem Beschlusse den Antrag auf Weglassung dieses alinea gestellt. Wir bitten

die Regierung möge ihren Einfluss aufbieten, ~~damit~~ damit dieser Ausschussantrag in beiden Häusern angenommen werde

3. In Bezug auf § 11 lit i des Grundgesetzes über die Reichsvertretung gehen unsere heissesten Wünsche # dahin, dass die gesammte Gesetzgebung in Sachen der Volks- und Mittelschulen der Competenz des Reichsrathes ausgeschieden und den Landtagen zugewiesen werde. F zum mindesten wäre aber das Amendement des Ausschusses des Herrenhauses welches über den Beschluss des Abgeordnetenhauses hinaus noch auch die Realschulen und die technischen Hochschulen in die Competenz des Reichsrathes einbezieht, zu beseitigen.

F # (uwaga K. K. To nawet zgodne było z obecnią, która dziś przez konserwatywnych ~~przedstawiono~~ [illegible])

4. In Bezug auf § 11 k desselben Grundgesetzes bitten wir dringendst um Verwendung, damit dieser Absatz k. nach der im Abgeordnetenhause beschlossenen Fassung behalten

~~[illegible]~~

dafür, dass das vom Ausschusse des
Herrnhauses gestellte Ammende-
ment beseitigt werde widrigens
das Gesetzgebungsrecht der Landta-
ge keinen praktischen Werth hätte

5 Schliesslich erlaubten wir uns die
Ernennung eines Ministers, welcher
Galizien in allen legislativen und
administrativen Angelegenheiten zu
vertreten hätte in Erinnerung zu bringen"

*uwaga t.k. (bo do tego punktu Vgo uważam
koniecznie dodać przynajmniej wzmian-
kę o tem, że urząd szefa Kanclerza, dla na-
czelnego Urzędnika sprawowania administra-
cyjnych, lecz [illegible] i [illegible]
[illegible] się [illegible])

dem neuen Allerh. beschlossenen

2. Im Grundgesetze über die allgemeinen Rechte der Staatsbürger ist im Art 4 Alinea 2 eine Bestimmung enthalten, welche sich auf das Wahlrecht zur Gemeinde- und zur Landesvertretung bezieht.

Diese Bestimmung ist zum Theile – insoweit sie sich auf das Wahlrecht zur Landesvertretung bezieht – ein Eingriff in die Rechte der Landesgesetzgebung.

Die Regierung glaubt sich in beiden Häusern für die schon vom Ausschusse des Herrenhauses beantragte Weglassung dieses Alinea zu verwenden.

1. Im Art. 12 des Grundgesetzes über die richterliche Gewalt hat das Herrenhaus den Beschluß des Abgeordnetenhauses – welchem gemäß in Wien ein oberster Gerichtshof als Cassationshof [illegible] zu bestehen hätte – amendirt, daß in Wien ein oberster Gerichtshof und Cassationshof, dann sowohl für Straf- als auch für Zivilangelegenheiten zu bestehen hätte.

Dieses Amendement – welches der Einführung des mündlichen Verfahrens in Civilsachen unüberwindliche Schwierigkeiten in den Weg legt – [illegible]

3. In Bezug auf § 11 lit. i des Grundgesetzes über die Reichsvertretung gehen unsere Wünsche dahin, daß die gesammte Gesetzgebung in Sachen der Volks- und Mittelschulen von der Competenz des Reichsrathes ausgeschieden und jener der Landtage zugewiesen werden.

Zum mindesten wäre aber das Amendement des Ausschusses des Herrenhauses, welches

to vacant lepto reguadnam 2 alinea Klara P. Beust das prey Kent. ruyacels nradadrcauga

über den Beschluß des Abgeordnetenhauses hinsichtlich auch die Realschulen u. die technischen Hochschulen in die Competenz des Reichsrathes einbezieht, zu bestätigen.

4. In Bezug auf §11 lit. k desselben Staatsgrundgesetzes bitten wir Seine Majestät um Verwendung, damit dieser Absatz k nach der im Abgeordnetenhause beschlossenen Fassung behalten, daher das vom Ausschusse des Herrenhauses gestellte Amendement beseitigt werde, widrigens die /

/ das Gesetzgebungsrecht der Landtage keinen praktischen Werth hätte.

5. Schließlich erlauben wir uns die Ernennung eines Ministers, der Galizien in allen legislativen u. administrativen Angelegenheiten zu vertreten hätte, in Erinnerung zu bringen; denn

(

NB. Co do tego piątego punktu chciałem koniecznie dodać przynajmniej wzmiankę o tem, że Kraj chce kanclerza do niezależnego kierunku sprawami administracyjnemi (obacz załączoną kartkę, w której jest stylizacya jaką proponowałem) — lecz Czajkowski się temu

wyjazd – a Zamiast
Kucewski temu już
był dawniej
przeniony –

Grundsteuer Ber. S. 38 –
ungarn 16 % über 1/3 Zuschlag
Siebenbürgen 10 % – –
Ungarns Personalerwerbsteuer,
welche nicht Personen trifft als in
[illegible] ; weil auch [illegible]
[illegible]

Czoernig Director der adm. Statistik
~~Seite~~ Wien 1861 S. 55
Siedemaście zachodnich z Dalmacya 5,077.044.719
Galicya 477.496.718
Bukowina 51,255.785
Tyrol u. Vorarlberg 302,382.462

5,908,179.684

Ungarn, województwo, banat
Kroacya, slawonia
Siedmiogród — 2,702.087.849

2702
2702
5404

Directe Steuern u. ihre Reform 1860 – S. 124 u. 125 –
duty of 1856/8 [illegible] Kronländer 100 : 210 [illegible]
ungarisch 100 : 133.5

um auszugleichen wenn in westl. Prov. Ordinarium mit 1/3 21 1/3 % erhöht würde
10%
wäre Zuschlag auch nicht auszugleichen
~~u. [illegible] Personalerwerbsteuer~~
dessen Personalerwerbsteuer (zum) [illegible] – u. zwar
im [illegible] Lande –

~~[illegible]~~

Tagelohn

Posiedzenie Koła Polskiego

z dnia 5. Grudnia 1867 r.

1. Ziemiałkowski
2. Sawczyński
3. Szyszenowski
4. X. Morgenstern
5. X. Sukhorski
6. Jakóbik
7. Bodner
8. Pfeifer
9. X. Dytrych
10. Hausner
11. Landesberger
12. hr. Henryk Wodzicki
13. hr. Baworowski
14. X. Barewicz
15. Czajkowski
16. hr. Tarnowski
17. Polanowski
18. Cieński
19. Chrzanowski
20. Gross
21. Rogawski
22. Wężyk
23. Horodyski
24. Wyrobek —

Przed przystąpieniem do porządku dziennego poruszono ponownie kwestyę kandydatury na posadę prezesa sądu wyższego krakowskiego, a to odnośnie do uchwały koła na poprzedniem posiedzeniu zapadłej. — Po wysłuchaniu informacyi jaką w tej mierze przywiózł z sobą z Krakowa hr. Henryk Wodzicki, uchwalono wydellegowanie tegoż p. Henryka Wodzickiego do ministra Hye'go, ażeby w imieniu dellegacyi sprzeciwiał się nominacyi na rzecz na posadę człowieka dla naszego kraju nieprzychylnie usposobionego, i zalecał mianowanie rodaka - oraz przedstawił ministrowi jako kandydatów przez dellegacyę zalecanych p.p. Kopfa i Kosteckiego - z szczególnym jednak naciskiem na osobę p. Kosteckiego, którego nominacyę delegacya uważałaby jako interessom kraju najwięcej odpowiednią. —

Następnie uchwala koło przy jutrzejszym wyborze członków do wydziału budżetowego popierać z grona południowców następujących 4ch posłów: 1. Serinzego 2) Vidaliera 3) Lapenna i 4) Pajera. —

W tem miejscu obejmuje p. Czajkowski przewodnictwo dalszym obradom i p. Ziemiałkowski zdaje sprawę z uchwał zapadłych w Wydziale konstytucyjnym, a mających na pojutrzejszem posiedzeniu izby przyjść na porządek dzienny. —

Następnie zawięzuje się dyskusya najprzód nad §11 lit. i ustawy konstytucyjnej, i Ziemiałkowski oznajmiwszy kołu, że z łona klubu lewicy, o ile słychać będzie prawdopodobnie postawiony wniosek wciągnięcia do zakresu kompetencyi rady państwa szkół technicznych, - zapytuje się, czy nam ze względu na wielkie ciężary, jakie z utrzymaniem akademii technicznych są połączone, tak bardzo wiele zależeć na tem może, aby szkoły techniczne koniecznie do kompetencyi sejmowej należały, i czy nie wystarczyłaby w tej mierze przy dyskussyi w izbie bierna i milcząca z naszej strony opozycya, bez silnego i natarczywego wystąpienia.

Chrzanowski jest zdania, że gdyby podobny wniosek co do szkół technicznych, o jakim wspomniał Ziemiałkowski, ze strony Niemców był postawiony, należy nam głosować przeciwko niemu, lecz nie opierać się i nie występować zbyt silnie przeciwko niemu - a to

głos.

a to głównie ze względu na brak funduszów, na otrzymanie Instytutów technicznych potrzebnych. Jako przykład przytacza, że instytuty techniczne Lwowski i Krakowski do tej chwili nie mogły się do tej chwili należycie zorganizować z powodu [illegible] braku potrzebnych funduszów, których Rada państwa tem mniej będzie chciała dostarczać, gdy instytuta te z zakresu jej kompetencyi będą wyjęte. — Nie obawia się zas Chrz.: byśmy takiem biernem zachowaniem się w tej kwestyi ustąpili z zasady, bo zachowamy ją głosowaniem przeciwko wnioskowi. —

Sawczyński przemawia w tym samym duchu co Chrzanowski; podobnież i Gross. Ten ostatni sądzi przytem, że jeżeli szkoły techniczne dostaną się w zakres kompetencyi Rady państwa, to tem śmielej będziem potem mogli żądać od reichsratu potrzebnej na podniesienie naszych instytutów technicznych dotacyi; — nadto mniema że w razie przejścia szkół technicznych do zakresu kompetencyi reichsratu, należałoby nam zawsze szukać jakiejś drogi na uzyskanie tej przynajmniej koncessyi, by język polski był wykładowym w akademiach technicznych krajowych, w tych przynajmniej przedmiotach, które z codziennem życiem praktycznem, zwłaszcza w zawodach rękodzielniczych bezpośrednio mają styczność. —

Po przemówieniu jeszcze hr. Henryka Wodzickiego, który chciałby aby żadnego nie powiedziano słowa, któreby wskazywało na jakąś z naszej strony koncessyę — z zasady przystąpiono do pytania, jak się delegacya nasza zachować ma przy głosowaniu nad wnioskiem Komissyi konstytucyjnej co do lit. i —

Ziemiałkowski oświadcza, że będzie się starał przekonać Giskrę, że wniosek Komissyi konstytucyjnej: co do ustępu i w §. 11. jako jednobrzmiący z pierwotną uchwałą izby nie powinien być poddawanym pod głosowanie, iże tylko zmiana przez izbę panów poczyniona może być przedmiotem głosowania — Atoli przypuściwszy że Giskra zechce i wniosek komissyi konst. poddać pod głosowanie quid tunc?

Chrzanowski wnosi by głosować przeciw. —

Landesberger by głosować za. —

Zbyszewski nie widzi wcale tego niebezpieczeństwa, aby przyjść miało do głosowania nad wnioskiem Komissyi konst.: bo wniosek ten nie jest żadną poprawką, ale prostem odrzuceniem zmiany przez izbę wyższą uczynionej. —

Polanowski wnosi by w razie gdyby wniosek Komissyi konst. przyszedł do głosowania, dla uniknienia kollizyi wstrzymać się od głosowania, aby przeciw głosowaniem nie przyczynić się do obalenia tego wniosku, który zawsze jest lepszym od uchwały izby wyższej. —

Przy głosowaniu upadają wnioski Chrzanowskiego i Polanowskiego, — i uchwalono:

1. Jeżeli zmiana izby wyższej przyjdzie pod głosowanie, uchwalono jednomyślnie głosować przeciw. —

2. jeżeliby wniosek komissyi konst. miał przyjść pod głosowanie uchwalono większością głosów, głosować za. — Zarazem jednak postanowiono na ten wypadek

na

na wniosek hr. Wodzickiego by przed tem głosowaniem oświadczyć w izbie że stoimy przy raz wyrzeczonej zasadzie, iże tylko z dwojga złego mniejsze zło wybierając, głosujemy za wnioskiem komisyi konstytucyjnej. —

Co do innych wniosków komisyi konstytucyjnej, odnoszących się do zrewidowanej ustawy konstytucyjnej, uchwalono głosować za takowemi, a mianowicie za wnioskami dotyczącemi §. 11 lit. k. i l. §§ 12. 18. i 21. —

W tem miejscu powstaje pytanie, jak się delegacya zachować ma jeżeli przyjdzie do trzeciego czytania ustawy konstytucyjnej. — Rozróżniano dwa przypadki: a) jeżeli cała ustawa przyjdzie do 3go czytania — b) jeżeli tylko zmiany przez izbę wyższą proponowane, a przez izbę deput. przyjęte, przyjdą do trzeciego czytania. —

Co do pierwszego przypadku uchwalono jednomyślnie bez dyskusyi na wniosek Chrzanowskiego, głosować przeciw całej ustawie. —

Co do drugiego przypadku gdyby tylko zmienione §§. z owej ustawy, przyszły do 3go czytania, zawiązała się krótka dyskusya.

Wyrobek sądzi że i w tym razie należy nam głosować przeciw a to tem bardziej, że głosowaliśmy onegdaj przeciwko tej ustawie, ryzykując iż w skutek tego cała ustawa mogła była upaść. — gdy dziś ryzyko to wcale nie istnieje, i że lit. i w § 11 która była głównym powodem naszego przeciw tej ustawie głosowania, i dziś pozostanie w tem samem co dawniej brzmieniu. —

Ziemiałkowski mniema, że nie byłoby w tem najmniejszej z naszej strony konsekwencyi, gdybyśmy w trzeciem czytaniu zmienionych §§. głosowali przeciw, skoro w specyalnej dyskusyi, czyli w drugiem czytaniu, za niemi głosować będziemy. — Zresztą zasady tu wcale nie naruszymy, bo zachowaliśmy ją głosując swojego czasu przeciwko całej konstytucyi. —

Tyszkowski tłomaczy, że jeżeli Giskra co do lit. i nie podda wniosku Komisyi konst. pod głosowanie, ale tylko zmianę izby wyższej, a zmiana ta upadnie, to w takim razie lit. i nie będzie w cale przedmiotem 3go czytania. — Cała zaś ustawa nie przyjdzie do 3go czytania, lecz tylko to, co w wniosku Komisyi jest wydrukowane.

Hr. Henryk Wodzicki jest zdania by głosować przeciw i mniema że oświadczenie, jakie z naszej strony złożone będzie przy głosowaniu nad lit. i iż stoimy przy zasadzie, zasłoni nas przeciw zarzutowi niekonsekwencyi i wytłomaczy głosowanie nasze przeciw w trzeciem czytaniu.

Landesberger przeciwnie widzi w tem oświadczeniu przy lit. i złożyć się mającem, iż tylko z konieczności mniejsze zło wybieramy, powód by w trzeciem czytaniu głosować za. —

Rogawski podziela zdanie Landesbergera. —

Przystąpiono następnie do głosowania, i uchwalono: jeżeli tylko zmienione §§ przyjdą do 3go czytania — głosować za, i to także w tym razie

razie, jeżeli który z tych §§. zmieniony będzie inaczej, a mianowicie jeżeli wnosi komisya konstytucyjna, a mianowicie jeżeli szkoły techniczne, wciągnięte będą w zakres kompetencyi Rady Państwa. —

Co do ustawy delegacyjnej, uchwalono głosować za wnioskiem komisyi konstytucyjnej.
Co do czterech ustaw zasadniczych (o władzy wykonawczej, o władzy sądowej, o trybunale państwowym, i o grundrechtach) poruszano pytanie, czy i tym razem zachować mamy to samo stanowisko bierne, co pierwej, i nie brać udziału w dyskusyi, czyteż przeciwnie? —

Rogawski wnosi, by jak przedtem zachować się biernie, i nie brać udziału, a to ze względu na konsekwencyę. —

Chrzanowski nie widzi tu obecnie kwestyi konsekwencyi, bo jeżeli śmy pierwej nie brali udziału, to jedynie ze względów formalnych, które dziś już nie istnieją; dla tego wnosi by brać obecnie udział. —

Męzyk podziela zdanie Chrzanowskiego

Ziemiałkowski wykazuje ze stanowiska praktycznego, że nam dzisiaj przy dyskusyi owych ustaw zasadniczych, niepodobna tej samej co pierwej odgrywać roli biernej tylko opozycyi —; przytacza tedy niektóre punkta, które komisya konst. obecnie do uchwalenia przedstawia jak np. „die Person des Kaisers ist geheiligt, unverletzlich und unverantwortlich" i inne tym podobne przeciwko którym nam przecież nadu, miara, niepodobna głosować. —

Zyblikiewicz jest również zdania, by brać udział, wszelako co do ustawy o władzy sądowej i o trybunale państwowym umieszczonych przeciw nim w 3. czytaniu głosować należy. —

Rogawski powodowany argumentacyą Ziemiałkowskiego, wnosi by zrobić stosowne oświadczenie dla wytłumaczenia, dla czego nie bierzemy udziału, i przeciw głosujemy.
Chrzanowski wzywa Rogawskiego by sformował rzeczone oświadczenie, co też niniejszym uczynić obiecuje, gdy koło zdecyduje zasadę. —

Przy głosowaniu upada wniosek Rogawskiego, i uchwalono co do owych 4. ustaw a względnie co do zmian przez izbę wyższą w nich poczynionych głosować za wnioskami komisyi konstytucyjnej, z wyjątkiem art. 12 ustawy o władzy sądowej traktującego o sądzie najwyższym mającym mieć swoją siedzibę w Wiedniu. — Co do tego art. 12. uchwalono głosować przeciw wnioskowi komisyi konstytucyjnej. —

Nakoniec uchwalono na wniosek Chrzanowskiego, w razie gdyby kto w izbie jakiekolwiek stawiał poprawki, w tym samym duchu co zmiany w izbie panów poczynione głosować przeciw. —

Co do trzeciego czytania ustaw zasadniczych, uchwalono głosować za. —

Posiedzenie zamknięte o 11 godzinie wiecz.

Wyrobek wo. p. Ziemiałkowski m. p.

Wiedeń, d. 8. Grudnia 1867.

Łaskawy Panie Dobrodzieju!

Najprzód serdecznie dziękuję za udzielone mi w ostatnim liście wiadomości tak o przebiegu posiedzenia koła, na którem już z powodu wyjazdu swojego uczestniczyć nie mogłem, jakoteż o konferencyi z p. Beustem. Dziękuję zaś tem mocniej, że nikt z kolegów ani słówkiem o tem wszystkiem mi nie wspomniał a na moje zapytywania tylko półgębkiem odpowiadał.–

Obietnicy co do przepisywania protokołów i prowadzenia ich nadal z jednaką zawsze dokładnością, święcie dotrzymam. Co do żądania, abym wszystkie odpisy tych protokołów sam Kochanemu do Lwowa posyłał, śmiem zrobić uwagę, że trudno znaleźć tutaj kogo, komuby to odpisywanie bezpiecznie powierzyć można – bo obawy, że ~~za~~ nie zechce zrobić jakiegoś ztąd nadużycia.– Zresztą któżby mi tu te odpisy uwierzytelniał? Sądzę zatem, że będzie najlepiej, ~~tak~~ i że tem zdaniem życzeniu Kochanego Pana zupełnie zadosyć się stanie, jeżeli odjeżdżając na święta zabiorę z sobą te protokoły i prześlę je Panu wszystkie, a Pan każe sobie sam we Lwowie zrobić zaufanej osobie potrzebne odpisy. Po zrobieniu tych odpisów zwróci mi Pan Dobrodziej z powrotem oryginały. Zresztą całe to komunikowanie protokołów niech zostanie między nami, bo i tak zaczynają mnie już tu w kole posądzać o spiskowanie z Panem Dobrodziejem; i chociaż zarzut taki

tylko zamęczył mi przynosi i dumny z niego jestem, to jednak w interesie naszym leży – aby to kommisbowanie się nie było jawnie wiadomem, by mnie potem nie odsunięto od protokołowania w Kole jako niezwyczajnego dla pewnych panów sekretarza. I tak już zaczęto wyznaczać posiedzenia Koła na godzinę – o której wiadomo, że muszę być na posiedzeniu Kommissyi prawniczej! – Mimo to nie zdołano usunąć mej obecności z ostatniego posiedzenia odbytego we czwartek wieczór, gdyż przeczuwając ważność jego wziąłem u przewodniczącego ~~naszej~~ naszej Kommissyi urlop i stawiłem się w Kole, może ku wielkiemu pewnych jegomościów niezadowoleniu! Ależ bo też to czekanie ze wszech miar było to posiedzenie – i jeśli nie najważniejsze z całej kadencyi – to pewnie jedno z najważniejszych. Czuć było nieobecność kochanego Juna a mnie wtóry stawały na głowie przy zapadaniu uchwał. – Szczęście, że Bóg ulitował się nad nami i natchnął Grekę, że na wczorajszem posiedzeniu poddawał najprzód pod głosowanie poprawki Izby wyższej – a gdy te upadły uważał głosowanie nad uchwałami pierwotnemi Izby deputowanych za zbyteczne, bo inaczej kraj cały z zdumieniem i ze wstydem byłby się dowiedział, że delegacya polska głosowała za lit. i. §. 11. w tej stylizacyi jak ją pierwotnie izba niższa przyjęła tj: że władzy mianowania i zwalniania należy do Rady Państwa! – Widzę, że pan Dobr. trzęsieni głowę z niedowierzaniem i gotówem to, com właśnie napisał, poczytać za lapsum calami; –

a przecież niestety smutną wypisałem
prawdę – jak się Pan w swoim czasie z odczy-
tanego protokołu, który dość dokładnie
sprawozdaniem ~~przekonasz~~. – Tymczasem jednak
nim Pan oryginał protokołu będzie miał
w ręku, chciałbym się wywiązać Panu
wyrażając wdzięczność za Jego uprzejmość w udzie-
leniu mi wiadomości o posiedzeniu, na
którem ja nie byłem obecny, i podać Panu
chcę w streszczeniu najciekawsze posie-
dzenia tego epizody. – Uwag nad niemi
nie będę potrzebował czynić żadnych – bo
same fakta tłumaczą nader wymownie.
Nadmienię jednak z góry, że Zyblikiewicz
podobno z powodu ataku (: źle języki mó-
wią, że dla uniknienia kolizyi) nie był
obecnym ani na owem ważnem posiedze-
niu koła ani też na niemniej ważnem
posiedzeniu Izby! – Należy dodać, że
na owem posiedzeniu nawet ci co dotąd
byli dość twardzi jak np. Chrzanowski
zmiękli ku wielkiemu mojemu osłu-
pieniu. – Lecz przystępuję do rzeczy:

Zaczęto dyskusję od najważniejszej tit. 1.
Ziemiałkowski oznajmia, że z łona lewicy za-
mierzają stawić wniosek, aby z poprawki izby
panów przyjąć akademie techniczne i także
szkoły realne zostawić sejmom krajowym. –
Zapytuje się więc, czy nam na tem tak
wiele zależeć powinno i czy ze względu
na połączone z tem ciężary dla budżetu krajo-
wego wypada nam się bardzo przy tem upierać
i sprzeciwiać owemu wnioskowi. –
Chrzanowski sądzi, że należy nam także głoso-
wać przeciw takiemu wnioskowi, lecz nie
powstawać przeciwko niemu, bo brak funduszów
nie pozwoliłby nam i tak zorganizowania techni-
ki Lwowskiej i Krakowskiej, a rada państwa
nie zechce potem dawać potrzebnych na to
pieniędzy, skoro akademie techniczne do
niej należeć nie będą. – Sawczyński i Gross

popierając zapatrywanie Chrzanowskiego – (motywa
ich zapisane są w protokole:) – Po zamknięciu
dyskusyi powstał spór, jak głosować nad
art. 1.? – Jeżeli poddaną będzie pod głosowanie
~~popr~~ stylizacya Izby wyższej – to rzecz jasna
i prosta, że się głosować będzie przeciw. –
Lecz gdyż [?] jednem, jeżeli Izba podda
pod głosowanie wniosek Komisyi konsty-
tucyjnej – aby Izba pozostała przy dawniej-
szej stylizacyi art. 1.? – Uchwalono
większością głosów, by głosować za(:) wnio-
skiem Komisyi konstytucyjnej – i tylko
~~za~~ dla zatarcia (:) połączonego z takiem głoso-
waniem odstępstwem – oświadczyć wyraźnie, że
stoimy przy zasadzie (!!?) i tylko z dwojga
złego wybieramy mniejsze złe, uważając
stylizacyę Izby wyższej za większe złe. –
Ręka mi się trzęsła, gdym uchwałę tę
zapisywał a rumieniec wstydu okrywał
mi lica. — Polanowski wniósł wstrzyma-
nie się od głosowania przez wyjście z sali;
– lecz wniosek ten upadł – jak również (: co
już z poprzednio przytoczonej uchwały wynika:) wnio-
sek Chrzanowskiego, by głosować przeciw. Za wnio-
skiem Chrzanowskiego głosowało nas dziesięciu –,
przeciw niemu trzynastu. –

Co do innych poprawek uchwalono głoso-
wać za wnioskami Komisyi konstytu-
cyjnej. –

Gdy poruszono kwestyę, jak się zachować
mamy w trzeciem czytaniu konstytucyi – powsta-
ła wątpliwość, czy będzie trzecie czytanie całej
ustawy, czy też tylko tych paragrafów, które
uległy zmianie. – Co do pierwszej ewentualno-
ści, którą jednak w Kole powątpiewano za
nieprawdopodobną – zastrzegł [?] Zbyszewski – nie
mogło być wątpliwości, że konsekwentnie
z dawniejszem postępowaniem tylko przeciw
głosować nam należy. I tak też uchwalono
jednomyślnie. Lecz gdyż [?] [illegible], jeżeli tylko
zmienione §§. – jak utrzymywał Ziemiałkowski
– poddane będą trzeciemu czytaniu? W tem

odstępstwem [?]

2. 58

Pierwszy zabrał głos mówiący dotychczas niżej podpisany sekretarz Wyrobek i oświadczył, że zdaniem jego należy i w tym razie w trzeciem czytaniu głosować *przeciw* – a to tym bardziej, gdy głosowaliśmy ~~za~~ przeciw wtenczas, kiedy ryzykowano upadnięcie całej Konstytucyi – a dziś niczego tego już nie ma – i gdy najważniejszy dla nas §. 11. lit. *1.* pozostać ma takim samym jak przed tem. – Powstał przeciwko mowie [illegible] p. Ziemiałkowski i nazwał to śmiesznością i niekonsekwencyą, by w drugiem czytaniu głosować za wszystkiem, a w trzeciem przeciw – i dowodził, że głosując teraz *w trzeciem* czytaniu za zmienionemi §§. nie naruszamy wcale zasady, skoro możemy w swoim czasie przeciw *całej* konstytucyi głosować. –

Uchwalono tedy, jeżeli do trzeciego czytania przyjdą tylko zmienione paragrafy, głosować *za*. – Opozycya tu jednak bardziej ustąpiła. –

Co do 4 praw zasadniczych powstała kwestya, czy tym razem brać udział w dyskusyi – lub też czy zachować się opozycyjnie jak pierwej. – *Rogawski* (:) mówił, by zostać konsekwentnym, zaś *Chrzanowski* (!) był zdania przeciwnego, gdyż wówczas tylko ze względów formalnych ~~głos~~ byliśmy biernie a raczej opozycyjni – a dziś względy te już ustały (?). – Uchwalono tedy, brać udział – i głosować *za* wnioskami komisyi konstytucyjnej – z wyjątkiem §. 12. (o sądzie najwyższym:) co do którego konsekwentnie z dawniejszem postanowiono głosować *przeciw*.

W końcu podjął się Ziemiałkowski nastawania, by Giskrę przekonać, ażeby przy głosowaniu nie podawał wniosków Komisyi konstytucyjnej – lecz tylko poprawki tychże panów pod głosowanie. I tak też stało się

dzięki Bogu na wczorajszem posiedzeniu izby i ominęła przed tą delegacyą nawet tej upokarzającej roli, by głosować (według wyżej opowiedzianej uchwały koła) za lit. b. i składać owe oświadczenie że wyłączamy niniejszem się! – Brudy te pozostaną więc za kulisami – i szczęście dla nas, że się szeroki świat – zwłaszcza Niemcy – o tem nie dowiedzą. – To też spadł nam kamień z serca, gdy wiadomem było, że Izba akceptowała ów przez [illegible]: doradzać nam się mający sposób poddawania pod głosowanie, gdy izba nic przeciwko temu nie miała. Bo nawet ci, co wkole głosowali za owa uchwałą czuli fałszywość i przykrość swego położenia. –

Lecz jeszcze jedno. –

Gdy wczoraj nadchodziła chwila, w której miano przystąpić do głosowania w trzeciem czytaniu wszystkich ustaw – a w szczególności uchwalonych zmian, wyszedłem z sali na korytarz. – Dziwiło mi, że nikt przez długi czas za mną nie wychodzi – gdyż nie mogłem przypuszczać, abym tylko ja sam jeden miał wstrzymać się od głosowania. – Wracam więc do sali, by się przekonać co to znaczy – i tu dowiaduję się, że już trzecie czytanie skończone i że o mało cała delegacya nie wlazła w błoto, z którego ją tylko przytomność umysłu Sawczyńskiego uratowała. – Rzecz miała się tak: Nikt nie wątpił z nas, że tylko uchwalone zmiany poddane będą trzeciemu czytaniu, i nawet już w izbie, potwierdził to Przewodniczący. Tymczasem Izba poddając pod głosowanie w trzeciem czytaniu zapytuje się: „Nimmt ihr die ganze Vorlage mit diesen „Abänderungen in der dritten Lesung „an etc." Wtedy ci z nas, co już byli na wylocie z izby – zatrzymali się – a Sawczyński pobiegł do krzesła prezydyalnego, by u źródła

zasięgnąć informacyi, jak to rozumieć należy, i czy ma brać treść wydanie całej ustawy czy też tylko wzmiankowanych paragrafów. Wtedy [illegible] odpowiedział, że on nie pojmuje, jakby można brać treść wydanie wzmiankowanych tylko paragrafów, ~~gdzie~~ i że [illegible] jego tylko o treści wydaniu całej ustawy może być mowa, gdyż łatwo stać się może, że ktoś co dawniej głosował za lub przeciw całej ustawie, dziś przy innych zmianach może inaczej chcieć głosować. — Po tak wyraźnym objaśnieniu i wobec [illegible] Koła — głosowała delegacya nasza co do treści wydania przeciw Konstytucyi. — Ja niestety przyjemności tej byłem pozbawiony — gdyż stojąc na korytarzu nie wiedziałem co ~~[illegible]~~ tymczasem zaszło; lecz zawsze zyskałem to, że nie głosowałem przynajmniej w treści wydaniu za „Grundgesetzami", za którymi nasza delegacya głosowała. —

Gdyby więc [illegible] nie był miał tej przytomności, że pobiegł po informacyę do [illegible], byłaby delegacya w najlepszej wierze, że tu tylko chodzi o treść wydanie wzmiankowanych paragrafów, głosowała za całą Konstytucyą: a jakie stąd dla Niemców tryumfy — bo któżby uwierzył, że to tylko była omyłka i nieuwaga. —

No cóż Panie Łaskawy? nieprawdaż, że to wszystko arcyciekawe? — Sądzę, żem się dowiedział tych szczegółów ~~[illegible]~~ o których się Pan pewnie od nikogo tak ~~[illegible]~~ detalicznie nie dowie, bo się tu Pana strasznie boją, nazywając l'enfant terrible naszej delegacyi, — [illegible] Kochanemu Panu zupełnie za wiadomości przez Niego ostatnimi czasy nadesłane. — Lecz właśnie dla tego, że

wypadków tych, nikt inny z delegacyi na-
szej nie odważyłby kochanemu Panu tak
wiernie i otwarcie, — nie dla tego, by nie
mógł — lecz dla tego, żeby nikt może nie
zechciał, — proszę Pana usilnie, byś tako-
wych tylko zaufanym osobom udzielił — i
z tą kautelą, aby się nie dostały do wiado-
mości dziennikarskiej. Powody tej prośby
wyłuszczę kochanemu Panu z całą otwar-
tością: Najprzód sam Pan przyzna, że wia-
domości o tych faktach, gdyby doszły do ogó-
łu — a następnie i do dziennikarzy, okryłyby
większość delegacyi naszej wstydem i hańbą
~~a wszystko już nie~~ a zapadłej uchwały by
już i tak nie cofnęła. Szczęściem wszelako
że do wykonania tej uchwały w skutku nie
przyszło. — więc lepiej brudy te zatrzeć przed
szerokim światem — przynajmniej na
teraz, dopóki delegacya jeszcze funkcyo-
nuje, w której wpływ i tak nader mały, zredukowałby
do zera, gdyby się o tem wszystkiem dowie-
dziano w publiczności. — Powtóre proszę
Pana dla tego pewnie o dyskrecyę w grani-
cach wyżej wspomnianych: Jak się Pan
z powyższego przedstawienia rzeczy przekonasz
głównym motorem uchwał ostatnich
i niemałą może przyczyną, że ona to
delegacya nie głosowała za całą konstytucyę,
był p. Ziemiałkowski, on więc najwięcejby
ucierpiał na tem, gdyby wiadomość o tych
wypadkach wnikliwie niniejszym udzielonych
doszła do publiczności. Ja zaś, choć mocno
boleję nad tem co p. Ziem: robi, mam prze-
cież zawsze tyle dla niego szczerej sympatyi
i szacunku, że za żadną cenę wcale
nie chciałbym być przyczyną jakichkolwiek
dla niego przykrości; — a co gorsza p. Ziem:
gotówby, domyślając się, że wiadomości
o tem przezemnie przeszedłszy, zwracać
się potem przeciwko mnie niestosownem

nauczeniem niesłowności i przez wpływy
swoje mógłby mnie biednego człowieka
dzisiaj, kiedy pewnie nie mam niezawodne-
go stanowiska, zgubić na zawsze. – A
chociaby i tego nie uczynił, żywiłby zawsze
żal do mnie – co dla mnie nie może oboję-
tną być rzeczą, jak długo szczery dla
niego mam szacunek i jak długo nie
tracę nadziei, że p. Z. przejrzy niebawem,
iż droga na której on obecnie – nie
wątpię że w najlepszej wierze – prowa-
dzi losy kraju, jest błędna i nie prowa-
dząca do celu. – Chwila, gdy się to stanie
będzie dla mnie jedną z najprzyjemniejszych.
Od dawna – nim pewnie poznałem osobiście
p. Z. – uważałem go w myśli mojej za swego
stronnika, za którym mi się należy w ży-
ciu publicznem. Pojmiecie więc Sami dobro-
dziej, jak przykro mi było, gdy moje nau-
czenia i przekonania kazały mi wierzyć, że
p. Z. przecież mylić się i błądzić może.
Bo że się myli i błądzi tylko – i
że nie działa w złej wierze ale owszem
z szczerego przekonania, w to wierzę
do tej chwili i dla tego nie pozbyłem
się dlań dawniejszej sympatyi i dawniej-
szego szacunku. –

W Panu Dobr: zaś znalazłszy męża
doświadczonego i wytrawnego w życiu poli-
tycznem – a przytem zacnego charakteru i
serca najszlachetniejszego – i widząc go
idącym drogą, którą mi i moje prze-
konanie za prawdziwą wskazuje – nie
wahałem się i nie waham wynu-
rzyć przed Nim z całą otwartością i
w zupełnem zaufaniu to, czegobym komu
innemu nie powiedział, z obawy by mnie

mylnie nie zrozumiano, lub zaufania mojego nie nadużyto.

Gdyby zaszło u nas znowu co ciekawego – znajdziesz Kochany Panie we mnie znowu wiernego i otwartego sprawozdawcę.

Tu tylko dodam jeszcze, o czem wyżej napomknąć zapomniałem, że przy głosowaniu przeciw konstytucyi zrobił wczoraj Landesberger smutny wyjątek, – głosując z niemcami za. – Za tego nie odpowiadam będąc na korytarzu, lecz tak mówili mi wszyscy koledzy. –

Wniosek Bauckiego [?], by żądać rozwiązania reichsratu, nie znalazł – jak to zapewne Kochany Pan sam przewidywałeś – urodzajnego gruntu w łonie delegacyi – nawet u członków mniejszości, którzy ten wynieśli zarzut, że reichsrat nie jest wcale kompetentnym do orzekania o swojem istnieniu a względnie rozwiązaniu – że zatem i wniosku podobnego stawiać by nie można. –

Brakujące druki będą Panu nadesłane – prosiłem o to w biurze reichsratowem.

Zresztą polecając się łaskawej pamięci i życzliwości Kochanego Pana i zapewniając Go o wysokim i prawdziwym szacunku, jakim dla Niego jestem przejęty zostaję

Kochanego Pana

najżyczliwszym sługą

Wacław Wyrobek

Przekonuję [?] się tu, że narodówka [?] – wnosząc z ostatnich energiczniejszych jej artykułów – odbiera od Pana swe inspiracye! –

Jutro [?] tj. w poniedziałek o 11. przed południem ma być posiedzenie klubu [?] – jutro także o 11. przed południem ma być posiedzenie komisyi przemysłowej – której jestem członkiem!! – Domyślam się, że nie chciano mej obecności na pierwszem posiedzeniu, aby uniknąć niemiłego zapewne wysłuchania protokołu z ostatniego posiedzenia czwartkowego, po którem dotąd nie było jeszcze żadnego. Daß man fast die Rechnung [?] ohne den Wirth gemacht, bo Wyrobek przyjdzie, i przynajmniej protokołu odczyta! –

64 61

Posiedzenie koła polskiego

w dniu 11 Grudnia 1848 roku.

1. 7 — 2. — 3

Obecni

1. Ziemiałkowski prez:
2. Wyrobek sekr:
3. Wężyk
4. hr. Gołejewski
5. Szyszewski
6. x. Morgenstern
7. x. Sulikowski
8. x. Barewicz
9. Gross
10. hr. Potocki Adam
11. Pfeifer
12. Chrzanowski
13. hr. Baworowski
14. Cieński
15. Sawczyński
16. Polanowski
17. Fihauser
18. hr. Wodzicki Ludwik
19. hr. Tarnowski
20. Landesberger —

Przedmiotem obrad ustawa względem zawarcia z Węgrami ugody cłowej i handlowej — a mianowicie najprzód Art. XI wniosku Komissyi ugodnej. — Do 3. ustępu rzeczonego Artykułu ma w izbie z inicyatywy Rządu postawionym być wniosek, aby kontrolla — której w tym Art: jest mowa nie była stała (: czemu Węgrzy są przeciwni :) lecz tylko „od czasu do czasu" wykonywaną, tak opiewał pierwotny text wniosku Komissyi. — Po przemówieniu Grossa i Ziemiałkowskiego z których pierwszy w poparciu wniosku rzeczonego, ten szczególnie podnosi argument, iż przyjęcie takiego wniosku, pospieszy ugodę z Węgrami, której sobie wszyscy życzymy, — ostatni zaś nato słusznie zwraca uwagę, że kontrolla od czasu do czasu wykonywana, jest nawet lepsza i skuteczniejsza, od kontrolli przez stałych Inspektorów wykonywanej, bo wyklucza metodę maszynową. — Uchwalono głosować za rzeczonym wnioskiem jeżeliby w izbie był postawiony. —

Polanowski wnosi nadto, ażeby w razie gdyby wniosku w mowie będącego nikt w izbie nie stawiał — takowy z naszej strony był postawiony. — Po przemówieniu jednak pp. hr. Potockiego, Grossa, Szyszewskiego i hr. Gołejewskiego wykazujących, że nie wypada nam występować z wnioskiem, będącym zawsze tylko podrzędnej wagi, skorośmy w jeneralnej dyskussyi, i przy niektórych ważniejszych kwestyach, nie tylko z żadnemi nie występowali wnioskami, ale nawet głosu nie zabierali; cofa p. Polanowski swój wniosek. —

Przystępując do art. XVII zapytuje się przewodniczący Ziemiałkowski czy koło zechce popierać wniosek większości Komissyi konstytucyjnej, aby już po 3ch latach wolno było żądać rewizyi układu cłowego i handlowego, a ewentualnie jego wypowiedzenia — czy też jak to mniejszość Komissyi wnosiła, dopiero po upływie lat pięciu. — Nadmienia przytem p. Ziemiałkowski, że on i p. Krzeczunowicz, należeli w komissyi do mniejszości, złożonej z 9. głosów na przeciw większości złożonej z głosów 10. —

Gross należący również do składu Komissyi ugodnej, tłomaczy się dla czego w Komissyi tej głosował z większością: — Kiedy kwestya ta rozbierana była

w Kom

w Kommissyi, - koło niebyło jeszcze wówczas odpiało uchwały, że wszyscy nasi członkowie tejże Kommissyi mają solidarnie iść za wskazówką i życzeniem rządu, - zdawało mu się zatem, że wolno mu było uaówczas głosować w kommissyi według swego najlepszego przekonania; - Wówczas następnie dla czego wniosek większości aby stanowić krótszy termin do rewizyi i wypowiedzenia, zdawał mu się być lepszym od wniosku mniejszości. —

hr. Gołejewski ubolewa nad tym precedensem, że Gross odłączył się w tej sprawie od swoich kollegów w kommissyi. —

Gross odpowiada na to że żądał zejścia się z kolegami dla wspólnego porozumienia się między sobą, że jednak to zejście nie przyszło do skutku, tak, że nawet już w chwili głosowania nie wiedział bo wiedzieć nie mógł, jak ciż koledzy jego głosować będą. —

Wężyk załatwiając na boku tę kwestyę osobistą, jako nienależącą w istocie z meritum przedmiotu, - sądzi że już ze względów formalnych powinniśmy głosować za wnioskiem mniejszości t.j. za pięciu latami. - ponieważ już Węgry na lat 5. przystały i od tego prawdopodobnie nie odstąpią. —

Uchwalono zatem głosować za wnioskiem mniejszości t.j. za pięciu latami. — Dodatkowo wniósł jeszcze p. Wężyk, ażeby jeżeli koło przy Art. XIII wniesie wykreślenie wyrazu „möglichst" wniosek taki znalazł z naszej strony poparcie, - bo zdaje mu się być rzeczą bardzo szkodliwą, ażeby w tak blizkiem sąsiedztwie obydwóch połów monarchii, i przy tak rozlicznych i częstych stosunkach handlowych i przemysłowych między niemi - różne w obu połowach istniały wagi i miary, - kiedy właśnie obustronny interess do ujednostajnienia tychże miar i wag dążyć radzi. - Wniosek ten p. Wężyka przyjmuje koło i zamieszcza w uchwale. —

Co do innych artykułów w mowie będącej ustawy uchwalono głosować w izbie za wnioskami Kommissyi. —

Po załatwieniu tego przedmiotu zabiera głos hr. Gołejewski jako członek Kommissyi tytoniowej, i oznajmiwszy kołu że Skene stawia w tejże kommissyi 1. wniosek względem zniesienia monopolu tytoniowego 2.) wniosek względem wolnego sadzenia i exportu tytoniu za granicę, tak jak to w Węgrzech jest praktykowanem, - zapytuje się koła o instrukcyę, jak się wobec tych dwóch wniosków zachować ma w kommissyi. - Ze swej strony czyni uwagę, że chociaż nie wątpi, iż pierwszy wniosek Skenego nie przejdzie w izbie to chciałby jednak z drugiego wniosku względem wolnego sadzenia i exportu wyciągnąć możliwie dla kraju naszego korzyści, bo nie podobna aby nam tego odmówiono, czego Węgrom jeszcze w roku 1860 dozwolono, t.j. wolnego sadzenia i wywozu tytoniu za granicę. —

Gross sądzi że obadwa te wnioski dadzą się połączyć z sobą, tak aby

ubyło

ubytek w dochodach powstały z zniesienia tego monopolu, znalazł źródło pokrycia w dochodach z wolnego sadzenia i eksportu tytoniu wpływać mających. – Mnie-
ma zatem że należałoby wezwać ministerstwo, o przedłożenie projektu wzglę-
dem zniesienia monopolu tytoniowego tudzież przeniesienia ciężaru stąd wyni-
kłego na inne przedmioty. –

Węgrzyn choć w zasadzie jest za zniesieniem monopolów, to jednak co do monopolu tytoniowego czyni wyjątek, gdyż lęka się że przez zniesienie tego monopolu ucierpi doskonałość i dobroć produktów tytoniowych, któ-
re w Austryi celują nad wszelkiemi tego rodzaju produktami zagranicznemi. Zresztą jest to sprawa wspólna, a zatem nie należy do zakresu kompetencyi Rady Państwa. –

Również i hr. Henryk Wodzicki jest zdania że rejchsrat w tej kwestyi decy-
dować i monopolu tytoniowego jednostronnie znosić nie może, ponieważ takowy do rzędu spraw obu połowom monarchii wspólnych należy.

Ziemiałkowski jest zdania że wspólność tej sprawy nie przeszkadza wniesieniu przez Komisyę do izby rezolucyi, aby wezwać Rząd by na właściwej drodze dążył do zniesienia monopolu tytoniowego. –

Uchwalono: dać p. Polejowskiemu instrukcyę w tym duchu, aby co do pierwszego wniosku t.j. co do zniesienia monopolu tytoniowego, przema-
wiał za rezolucyą przez Ziemiałkowskiego wskazaną, zaś co do drugie-
go wniosku t.j. co do wolności sadzenia i eksportu by popierał wniosek Skonego. –

Następnie przewodniczący p. Ziemiałkowski przedstawia kołu nadesłany sobie przez Burmistrza Samborskiego p. Szemelowskiego projekt statutów banku włościańskiego i wskazawszy ważność i doniosłość tego banku, wo-
niesieniem niektórych punktów z rzeczonych statutów wnosi; by wybrano Komisyę z trzech, i takowej polecono by z końcem bieżącego tygodnia zda-
ła sprawę, jakie kroki przedsięwziąść należy by sprawa rzeczonego banku, jak najskuteczniejsze w kraju znalazła poparcie. – Wniosek ten przyjęto i wybrano do rzeczonej Komisyi p. p.:

1. hr. Henryka Wodzickiego –
2. Grossa
3. Pfeiffra

Po wybraniu rzeczonej Komisyi zabiera głos hr. Adam Potocki i wnosi aże-
by delegacya nasza rozpoczęła działanie i agitacyę w tym kierunku, aże-
by w przyszłym budżecie zamieszczona była w pozycyi wydatków na wy-
chowanie co do Galicyi hurtowna tylko summa, – wewnętrzne zaś roz-
porządzenie tą summą, ażeby pozostawionem było Sejmowi krajowemu. Wnioskodawca bowiem sądzi, że tak Sejm, jak i rada szkolna, żadnego na wychowanie nie będzie miała wpływu, i żadnego znaczenia, jeżeli

wewnętrzne

wewnętrzne rozrządzanie ogólnym funduszem na cele wychowania w kraju naszym przeznaczonym, nie będzie służyło Sejmowi Krajowemu. —

Wężyk zwraca uwagę, że obecnie tylko budżet ministerstwa finansów jest przedłożony, sądzi więc że przedmiot ten należy przekazać komissyi wybranej do znoszenia się z rządem do początku kadencyi, gdyż Komissya budżetowa nic jeszcze w tej mierze działać nie może. —

hr. Potocki oświadcza: że mniejsza o to kto te starania ma rozpocząć, czy Komissya budżetowa czy inna, byle się to stało bezzwłocznie, bo tylko wczesne działanie i agitowanie tak w rządzie, jako też w stronnictwach Sejmowych może nam zapewnić pożądany skutek, jak tego dowód w sprawie delegacyjnej, gdzie się zawczasu wszechstronnie działało i agitowało. —

Chrzanowski sądzi, że obok wniosku przez hr. Potockiego postawionego należałoby oraz czynić zabiegi o uzyskanie powiększenia summy na cele wychowania w kraju naszym przeznaczonej. —

Szczepański wnosi, aby przy tej sposobności poruszyć kwestyę organizacyi techniki Lwowskiej, tudzież wprowadzenie w życie od tak dawna oczekiwanej Komissyi examinacyjnej dla kandydatów nauczycielskich w Krakowie. —

Chrzanowski mniema że również i sprawę reorganizacyi techniki Krakowskiej podnieść należy. —

Zbyszewski wnosi, by żądać oddania Krajowi funduszu normalnego Galicyjskiego, tudzież funduszu Szkoły politechnicznej Lwowskiej, i aby starania w tej mierze, poruczyć głównie Komissyi budżetowej. —

Wężyk uważając ten przedmiot za bardzo ważny zwłaszcza z uwagi na to co Chrzanowski powiedział, że się także i o powiększenie funduszu w mowie będącego starać należy — wnosi odroczenie rozprawy. —

hr. Gołęjewski wnosi by najpierw wybadać Hyego, jako ministra oświecenia, jakie jego w tej mierze jest zapatrywanie, a następnie sprawę tę ponownie roztrząsać. —

Wniosek hr. Gołęjewskiego przyjęty i posiedzenie zamknięto. —

Wyrobek m. p. Ziemiałkowski m. p.

65 | 69

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 13 grudnia 1867 rano w czytelni.

Obecni:

1. Ziemiałkowski przezyd.
2. Wyrobek sekretarz
3. hr. Potocki Adam.
4. X. Sulikowski.
5. Weryk
6. Krajkowski
7. Pfeiffer.
8. Ditrych
9. Schaurer.
10. hr. Gołejewski
11. Horodyski.
12. Cieński
13. Rogawski
14. hr. Wodzicki H.
15. Łyszewski.
16. Gross.
17. hr. Tarnowski
18. Hausner.
19. hr. Wodzicki L.
20. Sawczyński
21. Zyblikiewicz
22. Baworowski
23. X. Barewicz
24. Bodzar.
25. Chrzanowski.
26. X. Morgenstern.
27. Landesberger. –

Instrukcya dla komisyi co do wniosku Pergera.

Zyblikiewicz: stać przy wniosku Pergera, jeżeli się nie znajdzie środka innego. –

Potocki: podać rupt wycofania się z komisyi bez konieczności głosowania za tym wnioskiem, jak nie znajdzie się środek do tego, to głosować przeciw wnioskowi Pergera. –

Uchwalono: Jeżeli umotywowany wniosek przejścia do porządku dziennego upadnie, to głosować za wnioskiem Pergera. –

66

Ugoda z Węgrami
Wniosek Bergera – 64

Posiedzenie koła polskiego

dnia 13 Grudnia 1867 o 8. wieczór.

Obecni

1. Ziemiałkowski jako Przewod:	9. Hausner	17 Sawczyński
2. Wyrobek jako sekretarz	10. Landesberger	18. Groß
3. Mężyk	11 Zyblikiewicz	19. Pfeifer
4. Abyszewski	12 X. Barewicz	20 Horodyski
5. X. Morgenstern	13. hr. Borkowski	21 Chrzanowski
6. X. Sulimowski	14. Czajkowski	22. hr. Tarnowski
7 hr Gołejewski	15. Fihauzer	23. Rogawski
8. X Dytrych	16 hr. Potocki Adam	24. hr. Wodzicki Henryk
		25. hr. Wodzicki Ludwik

Przewodniczący p. Ziemiałkowski oznajmia że w myśl uchwały koła na poprzedniem posiedzeniu zapadłej, czynił w ministeryum oświecenia starania, względem przyspieszenia zaprowadzenia nowej komissyi examinacyjnej dla kandydatów nauczycielskich w Krakowie, i że według oświadczenia dotyczącego referenta Komissya ta już jest postanowiona i w tych dniach wejdzie w wykonanie. –

Następnie p. Groß referuje o uchwalonych w Wydziale ugodnym dodatkowo niektórych poprawkach stylistycznych do ustawy o układzie cłowym i handlowym. – Koło poprawki też przyjmuje i uchwala głosować za niemi. –

Co do ustępu 2. Art. XXII wzmiankowanej ustawy, stanowiącego według projektu większości komissyi, że po upływie 3. lat wolno żądać rewizyi układu, inaczej takowy do lat 10. zostaje w swej mocy utrzymanym – uchwala koło na wniosek p. Ziemiałkowskiego głosować przeciw wnioskowi tak większości, jak i mniejszości komissyi – a po upadnięciu jednego i drugiego, za pierwotnym wnioskiem Rządowym. –

W dalszym toku obrad przystąpiono do dyskussyi nad rezolucyą Bergera na dzisiejszem posiedzeniu izby postawioną. –

Ziemiałkowski opowiada najprzód przebieg dzisiejszego posiedzenia Wydziału ugodnego – mianowicie że Hr.: stawiał tamże wniosek, by się Wydział zastanowił nad wzmiankowaną rezolucyą, że jednak wniosek ten upadł, a to z powodu jakoby Wydział do rozstrzygania go niebył kompetentnym, ponieważ mu nie został przez Izbę przekazany; – że przybyły na posiedzenie minister Beust, oświadczył, iż z jednej strony uważa wzmiankowaną rezolucyę jako wywierającą szkodliwy wpływ na zamierzoną operacyę finansową, i na kredyt państwowy w ogóle, a dalej że niewidzi praktycznej strony tego wniosku, i że dlatego przybył by dowiedzieć się o zapatrywaniu członków wydziału na tę kwestyę, – czego się jednak nie dowiedział, gdyż zaraz potem oświadczeniu jego posiedzenie Wydziału zamknięto. – co do ministra Beckego to tenże zgadzając się w zasadzie z Beustem oświadczył: że czy rezolucya Bergera będzie przyjęta, czy odrzucona, to ostatecznie dlań jest obojętnem, byle się to stało bez hałasu, i że dlatego Rząd w tej mierze

nie będzie zabierał głosu w izbie, gdyż przyjęcie rezolucyi mimo przemówienia przeciw-
ko niej reprezentantów Rządu, mogłaby zaniepokoić szkodliwie, pod względem wra-
żenia na zewnątrz, aniżeli gdy bez hałasu zostanie przyjętą, że następnie hr.
Miałkowski stosownie do instrukcyi koła, przedstawi jako sposób wyjścia z tej kolizyi, motywo-
wane przejście do porządku dziennego – wykazując że my Polacy nie chcieliśmy głosować
za rezolucyą, ponieważ ją w tym sformułowaniu, w jakiem w izbie była odczytaną,
uważamy za lekceważącą; – przeciw niej zaś że nie mogliśmy dla tego głosować,
ponieważ po wczorajszem zapowiedzeniu przez Ministra finansów, szeregu no-
wych podatków, lub podwyższenia istniejących, zdałoby się że kraj który nie robi tych
delikatnych dystynkcyi co do istotnego znaczenia tej rezolucyi – nasze przeciwko
niej głosowanie poczytać za przyjęcie tak wielkiego ciężaru – jaki spada na
na cislitawską połowę monarchii, i za zgodzenie się na podwyższenie podatków.
Po wysłuchaniu tej relacyi hr. Baworowski, prosi o wytłomaczenie mu następstw
jakie wyniknąć mogą z rezolucyi Bergera – bo jemu przedstawia się kwestya w ten
sposób, – że albo nas djabli wezmą, albo „staatsgläubigerów.” a hrabia wolałby,
aby los ten spotkał „staatsgläubigerów.” – a to zdaje mu się leżeć w intencyi wnio-
sku Bergera; – że hrabia był dotychczas ciągle za rządem, lecz po ostatnich
mowach Beckego i Brestla, zapowiadających nowe dla kraju ciężary nie
widzi dalszej potrzeby podtrzymywania dzisiejszego rządu. w szczególności ministeryum.
hr. Wodzicki Henryk jest zdania że kwestya w mowie będąca nie stoi jeszcze
tak, jak to sądzi hr. Baworowski; zdaniem hr. Wodzickiego, przyjęciem wnio-
sku Bergera, naraża się najprzód na szwank operacyę finansową jaką
obecnie rząd przedsięwziąść zamierza, – a powtóre ~~z~~ na co głównie kładzie
nacisk – że nie samych tylko zagranicznych wierzycieli państwowych – ho-
lendrów i innych – ale co gorsza ogromną część własnej populacyi, której
majątek lokowany jest w papierach publicznych, naraziłoby się na
straszne i niezliczone straty; – sądzi zatem, że należy nam szukać
środka, dla wyjścia z tej alternatywy głosowania za, lub przeciw rezolu-
cyi Bergera – a środek ten widzi hr. Wodzicki w motywowanem przej-
ściu do porządku dziennego, wnosi zatem, ażeby jeżeli nikt inny
w izbie motywowanego porządku dziennego nie postawi, tako-
wy wniesiony był z naszej strony –
hr. Golejewski wnosi by głosować za rezolucyą Bergera, bo kryzis w
każdym razie jest nieuniknioną – a on chciałby rzeczy już dziś
w jasnem postawić świetle, aby wierzycieli niepotrzebnie nie oszuki-
wać i nie mydlić im oczów, – a oszukaństwem takiem byłoby za-
ciąganie dzisiaj pożyczki państwowej z ukrytą myślą ogłoszenia
wkrótce potem bankructwa. –
Zyblikiewicz podnosi, że całą tendencyą rządu w tej sprawie

jest

jest, aby nie robić hałasu, a przyjmując wniosek hr. Wodzickiego wywoła się właśnie wielka żarliwa dyskussya i hałas, zatem to czego rząd pragnie uniknąć. Mówca przyznaje się, że gdyby nie okoliczność, że w kraju każdy naszkroki jaki tu robiemy exploatują na naszą niekorzyść, i że nie znając dokładnie kraju, i nie rozumiejąc całej tej kwestyi ugody z Węgrami gotowi nasze głosowanie przeciw rezolucyi Bergera uważać za przyjęcie przez nas większych ciężarów, to nie wahałby się ani chwili głosować przeciw wnioskowi Bergera. — Lecz tak jak rzeczy stoją, my musimy się zachować według opinii istniejącej dziś w kraju — wyraz tej opinii zaś upatruje mówca w dzisiejszem przemówieniu hr. Baworowskiego; zapatrywanie się na tę kwestyę hr. Baworowskiego podzielają prawie wszystko obywatelstwo w kraju. —

Wężyk jest zdania przeciwnego. — Dziwna rzecz, że rezolucyę Skrzyńskiego uważaliśmy i uważamy za szkodliwą, a wniosek Bergera, który w gruncie to samo co wniosek Skrzyńskiego ma znaczenie, uważamy dziś za konieczny. — Przyjmując wniosek Bergera utworzymy tylko sytuacyę podobną do gotowości wojennej bez wojny, — to jest, zostawać będziemy pod ustawiczną obawą bankructwa, bez korzyści istotnego bankructwa — a taka niepewność jest stokroć szkodliwszą, i może sprowadzić zgubną dla całego kraju kryzis finansową; — i mówca uważa na opinię kraju; — lecz nie do tyla, aby takowa wpływała na jego przekonanie — bo doświadczenie uczy, że opinia ta była częstokroć mylną i nie wyrozumowaną, — i że idąc za nią błądzono — i że opinia ta wracała się potem do tych, co wbrew niej widzieli rzeczy inaczej, t. j. jasno i trzeźwo. — Wewnętrzne przekonanie mówcy nie pozwala mu głosować za natychmiastowem bankructwem, i brać na swe sumienie los tylu instytucyi, wdów i sierot, — honor inicyatywy w tej sprawie chce on zostawić rządowi. — Nie dzieli zaś zdania Zyblikiewicza, aby opinia w kraju co do tej kwestyi już była ustaloną i wyrozumowaną, i aby kraj żądał bankructwa. —

Zyblikiewicz nie widzi kontradykcyi między tem, że [illegible] przeciwny jest wnioskowi Skrzyńskiego, a przychylny wnioskowi Bergera, — bo pomiędzy jednym a drugim ogromna zachodzi różnica; — tamten dąży do odroczenia ugody z Węgrami, ten zaś nie; — a jeżeli bankructwo, jak się wszyscy na to zgadzają, ostatecznie jest nieuniknionem, to lepiej że nastąpi wcześniej jak później. —

Chrzanowski sądzi, że na tę kwestyę należy się zapatrywać ze stanowiska polityki narodowej polskiej, a z tego wychodząc, trzeba nam się starać o to, aby wniosek Bergera mógł być przyjętym, gdyby się zaś to nie dało uskutecznić, to należy głosować za nim. —

Gross

Grocz jest za wnioskiem Bergera a zdania jest że do tego bliższe rozpatrzenie się
w rezolucyi proponowanej przez większość kommissyi. rezolucya ta wypowiada
że należy dążyć do wprowadzenia „równowagi między wydatkami a dochoda-
mi." Sprowadzenie zaś równowagi tej może tylko nastąpić a) albo zmniejsze-
niem wydatków, czyto legalną, czy gwałtowną drogą, – b) albo podwyższeniem
dochodów czyli powiększeniem ciężarów. – rezolucya zaś Bergerowska
ma to ostatnie niebezpieczeństwo – tj. podwyższenie ciężarów. –
hr. Potocki nie podziela ani obawy, jakobyśmy odrzuceniem rezolucyi
Bergera ściągnęli na kraj większe ciężary – ani też zdania, jakoby przy-
jęcie tej rezolucyi uwolniło i zachowało kraj przeciwko zwiększeniu
ciężarów – skutek przyjęcia rezolucyi będzie taki, że się zatrąci kre-
dytem państwa, i usunie podstawę rządowi i utrudni nadzwyczaj jego
położenie – Wniosek Bergera tak się hr. Potockiemu przedstawia: albo
wniosek ten niema praktycznej ważności, jest bezsensem, – albo jest
on niebezpieczny i szkodliwy. – Jeżeli wniosek ten jest niebezpiecz-
nym, to jest nim przedewszystkiem dla ugody z Węgrami i dla kredytu pań-
stwowego; w takim razie zaś nie powinniśmy zapominać i spuszczać
z uwagi głównego powodu, który nas tutaj sprowadził – tj. aby utrzymać
istnienie monarchii jako potrzebne do naszego własnego narodowego bytu
i istnienia – a istnienie monarchii byłoby narażonem na szwank tak
przez zachwianie ugody z Węgrami, jako też przez osłabienie kredytu
państwowego. – Należy nam przeto zachować to nasze stanowisko wobec
monarchii – i choćby pozostać w mniejszości, głosować przeciw wnioskowi. –
Jeżeli zaś wniosek Bergera jest bezsensem bez praktycznej doniosło-
ści, to przyjęcie go przez izbę byłoby tylko dowodem jej niekonsekwencyi
i małoletności; w takim razie również nie powinniśmy się zgodzić i
zająć wybitne w izbie stanowisko. – Wnosi zatem hr. Potocki 1° aby
w każdym razie głosować przeciw wnioskowi Bergera, – 2° aby przy-
tem wypowiedzieć i zachować nasze polityczne w tej sprawie stano-
wisko – i że ze względu na obecną sytuacyą polityczną nie chcemy
narażać na szwank, ani ugody z Węgrami, ani kredytu państwowego. –
Inne powody jakieby się tu jeszcze przytoczyć dały, należeć będą od tego
co jeszcze do jutra w tej mierze dowiemy. – W końcu nadmienia hr. Potocki że
i nie lekceważy opinii kraju, bo takowa działaniu naszemu daje poparcie; ale
przekonanym jest, że dziś panującem w kraju uczuciem jest przeko-
nanie o konieczności dbania o istnienie Austryackiej monarchii jako z na-
szym bytem naszym ściśle połączonej – Damy więc tylko dowód dojrzałości po-
litycznej, jeżeli z tego punktu na kwestyę tę zapatrywać się, i z tego
punktu o niej decydować będziemy. –

hr. Gołejewski czyni uwagę, że u niego tylko kwestya ciężarów na kraj spaść mogących wpływa na zapatrywanie się co do stosowności lub niestosowności wniosku Bergera. – Jak nas puszczą z torbami, to choćbyśmy chcieli i mogli, nie będziemy mieli czego Polski formować. – Zresztą jeżeli wniosek Bergera jest bezsensowny i głupi, nie narazi na szwank istnienia Austryi, i nie sprowadzi jej upadku. – Zgadza się więc na to by szukać środka ominięcia Bergerowskiej rezolucyi – lecz jeżeli się ten środek nie znajdzie, to głosować za nią należy. –

Wężyk wykazuje że założenie jakoby wniosek Bergera miał wpływ na powiększenie podatków jest fałszywe – zatem i konsekwencye z tego założenia wyprowadzone zupełnie są mylne; – wszakże o podatkach według konstytucyi my orzekać będziemy. – Wniosek Bergera zdaniem p. Wężyka jest tylko modyfikacyą wniosku Skenego, który jako ultracentralista, chce udaremnić ugodę z Węgrami, i zwalić Beusta. – i który widząc że nie ma nadziei przeprowadzenia swojego wniosku – podsunął ów wniosek Bergerowi aby rzucić kij pod nogi Beustowi. –

Ziemiałkowski objaśnia genezę wniosku Bergera. – Z objaśnienia tego wynika że wniosek Bergera ma być natchniony przez Herbsta oburzonego wczorajszem wystąpieniem Beusta przeciwko centralizacyjnej polityce Szmerlinga – ze swej strony dodaje uwagę, że przyjąwszy wniosek Bergera z dodaniem słowa „nur" musielibyśmy w trzeciem czytaniu głosować przeciw ustawie, bo już w § 2. wczorajszej dyskusyi przyjętym orzeczono: że nowe zobowiązanie – mianowicie to które w § 2. jest sformułowane, przyjmujemy. – między wnioskiem Bergera a przyjętym już § 2. jest oczywista kontradykcya –

Po przemówieniu jeszcze Chrzanowskiego uchwalono stosownie do wniosku hr. Wodzickiego Henryka – uznać wprzód motywowane przejście do porządku dziennego – które ma wnieść hr. H. Wodzicki – a względnie głosować za takim wnioskiem, gdyby z innej strony był postawionym. –

Na wypadek gdyby wniosek ten upadł uchwalono na wniosek Zyblikiewicza głosować za wnioskiem Bergera –

PP. Wężyk i Landesberger oświadczają, że w takim razie wstrzymują się od głosowania. –

Posiedzenie zamknięto o 11¼ w nocy

Wyrobek m. p. Ziemiałkowski m. p.

Posiedzenie koła polskiego

z dnia 15 Grudnia 1867 roku

Obecni

1. Ziemiałkowski jako prezes
2. Węgrzyn
3. hr. Golejewski
4. Aleksewski
5. X. Morgenstern
6. X. Sulikowski
7. X. Baraniec
8. X. Dytrych
9. hr. Wodzicki Henryk
10. Chrzanowski
11. Fr. Hauner
12. Cieński
13. Horodyski
14. Zyblikiewicz
15. Czajkowski
16. Sawczyński
17. hr. Baworowski
18. Pfeiffer
19. Gross
20. hr. Tarnowski
21. Rogawski
22. Jakobik
23. Rodnar
24. Hausner
25. Polanowski
26. hr. Wodzicki Ludwik
27. Wyrobek

Piotr Gross jako członek Kommissyi wybranej na jednem z poprzednich posiedzeń do zbadania nadesłanego przez Burmistrza Tarnowskiego projektu Banku włościańskiego, zdaje Kołu sprawę o rzeczonym przedmiocie, i wnosi w imieniu Kommissyi: —
„Koło nie chce pro foro interno jako dyrektywę dla swoich członków uchwalić: że delegacya posłów Sejmu galicyjskiego nie będąc z natury swego mandatu powołana do działania jako taka w sprawach tego rodzaju do zakresu jej czynności nienależących, poleca obywatelom jej grono składającym czynne poparcie tej ważnej, i dla kraju naszego wielce korzystnej instytucyi." —

Hr. Golejewski nie zgadza się z stylizacyą tego wniosku, mianowicie z ustępem gdzie powiedziano: „że delegacya nie jest powołana do działania w sprawach tego rodzaju", i wnosi powzięcie następującej uchwały: — „posłowie z delegacyi sejmu galicyjskiego uznając ważność tej sprawy, mającej na celu podniesienie kredytu włościańskiego, zalecają obywatelom kraju czynne jej poparcie."

Nad powyższemi wnioskami wywiązuje się długa dyskusya, w której oprócz wnioskodawców, biorą udział pp. Henryk hr. Wodzicki, Chrzanowski, Czajkowski, Rogawski, Węgrzyn i Zyblikiewicz, ten ostatni wnosi nadto, by Koło poleciło p. Czajkowskiemu wygotowania dla p. Szemelowskiego zgodnej z uchwałą [illegible] odpowiedzi, i przedłożenie takowej Kołu na najbliższem zebraniu —

Przy głosowaniu utrzymuje się wniosek Kommissyi, a przez to upada wniosek hr. Golejewskiego. — P. Zyblikiewicz cofa swój wniosek, co do polecenia wygotowania odpowiedzi, lecz hr. H. Wodzicki podnosi takowy, i Koło zamienia go na uchwałę, z tą jedynie przez p. Czajkowskiego wniesioną modyfikacyą, że wygotowanie i przedłożenie Kołu w mowie będącej odpowiedzi poruczono p. Grossowi jako z przedmiotem dokładnie już obznajomionemu. —

Po załatwieniu tego przedmiotu zdaje p. Czajkowski jako członek sejmowej Kommissyi petycyjnej sprawę z treści przydzielonych mu do referowania wielu petycyj ruskich o zaprowadzenie języka ruskiego — wszystkie te petycye prawie w zupełności jednobrzmiące, kończą się żądaniem

[illegible]

„unter Modifizirung des Galizischen Schulgesetzes den Zugang der ruthenischen Sprache
„zu verschaffen." —

Na wniosek p. Chrzanowskiego uchwalono p. Czajkowskiemu dać instrukcyę, by rzeczonej petycyi w komisyi petycyjnej jeszcze nie referował lecz odroczył do późniejszego czasu. —

Załatwienie dalszych przedmiotów odłożono do zebrania wieczornego, o godzinie 7½. —

Wyrobek m.p. Ziemiałkowski m.p.

68

Posiedzenie koła polskiego.
z dnia 18 grudnia 1867 roku.

Obecni:

1. Ziemiałkowski
2. Wyrobek
3. ks. Golejewski
4. Zbyszewski
5. X. Salikowski
6. X. Morgenstern
7. Bodzar
8. Jakóbik
9. Haasner
10. Fihauzer
11. X. Dutrych
12. Landesberger
13. Pfeiffer
14. Gross
15. ks. Tarnowski
16. ks. Baworowski
17. Węzyk
18. X. Barewicz
19. Sawczyński
20. ks. Potocki
21. Rogawski
22. Zyblikiewicz
23. Cieński
24. Chwodycki
25. ks. Wodzicki Hen.
26. Czajkowski
27. Polanowski
28. Chrzanowski

Przedmiot: sprawa podrzutków.
Golejewski mniema, żeby głosować za wnioskiem Wydziału krajowego.
Baworowski: wybrać komisyę z 3. dla rozważenia i zdania sprawy w kole.
Zbyszewski popiera Baworowskiego.

Wniosek Baworowskiego upada.
Wniosek Golejewskiego przyjęty.

Drugi przedmiot: wybór członków delegacyi dla spraw z Węgrami wspólnych.
Polanowski: rozpoznać i uchwalić obowiązki naszych członków delegacyi, ich stosunku do delegacyi, i ich solidarność między sobą.
Landesberger: rezultat dzisiejszego głosowania ma nas wiązać w Izbie.
Wodzicki chce, aby statut obowiązujący w kole, obowiązywał także członków delegacyi.
Polanowski cofa swój wniosek i przyłącza się do wniosku Wodzickiego.
Golejewski podnosi pierwszy wniosek Polanowskiego.

Uchwalono, by nasi członkowie wspomnianej delegacyi trzymali się we wszystkich kwestyach zasady solidarności.

Wniosek dodatkowy Wodzickiego upada.

Następnie wybrani zostali do delegacyi:
1. Ziemiałkowski
2. Potocki Adam
3. Zyblikiewicz
4. Gross
5. Czajkowski
6. Zbyszewski
7. Wodzicki Henryk.

Na zastępców zaś

1) Wężyk

2) Tarnowski.

Ziemiałkowski wnosi, żeby nie wolno nikomu wyjeżdżać z Wiednia przed wyborem Delegacyi.

Uchwalono.

Fikauzer prosi o pozwolenie wyjazdu.

Pozwolono.

Potocki: by nie wolno wyjeżdżać bez wyraźnego pozwolenia koła.

Uchwalono.

69

Następnie wybrani zostali do delegacyi:

1. Ziemiałkowski.
2. Potocki Adam.
3. Zyblikiewicz
4. Gross
5. Czajkowski
6. Zbyszewski
7. Wodzicki Henryk,

na zastępców zaś

1. Wężyk
2. Tarnowski

Ziemiałkowski wnosi, żeby nie wolno nikomu wyjeżdżać z Wiednia przed wyborem delegacyi.

uchwalono

Fihauser prosi o pozwolenie wyjazdu

pozwolono

Potocki by nie wolno wyjeżdżać bez wyraźnego pozwolenia koła

uchwalono

Posiedzenie koła Polskiego
dnia 18 Grudnia 1867 r.

Obecni

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek Sekretarz
3. hr. Golejewski
4. Zbyszewski
5. X. Sulikowski
6. X. Morgensztern
7. Bodnar
8. Jakóbik
9. Klausner
10. Tikaurer
11. X. Dytrych
12. Landesberger
13. Pfeifer
14. Gross
15. hr. Tarnowski
16. hr. Baworowski
17. Mężyk
18. X. Barewicz
19. Ławczyński
20. hr. Potocki
21. Rogawski
22. Zyblikiewicz
23. Cieński
24. Horodyski
25. hr. Wodzicki Henryk
26. Czajkowski
27. Polanowski
28. Chrzanowski

Przedmiot: sprawa podrzutków

Golejewski mniema, żeby głosować za wnioskiem Wydziału [illegible].

Baworowski: wybrać Komisyę z 3 dla rozważenia i zdania sprawy w Kole

Zbyszewski popiera Baworowskiego

wniosek Baworowskiego upada
wniosek Golejewskiego przyjęty

Drugi przedmiot: wybor ~~delegacyi~~ członków delegacyi dla spraw z Węgrami wspólnych.

Polanowski: rozpoznać i uchwalić obowiązki naszych członków delegacyi, ich stosunku do delegacyi, i ich solidarności między sobą.

Landesberger: rezultat dzisiejszego głosowania ma nas wiązać w Izbie

Wodzicki chce, aby statut obowiązujący w Kole obowiązywał także członków delegacyi

Polanowski cofa swój wniosek i przystępuje się do wniosku Wodzickiego.

Golejewski podnosi pierwszy wniosek Polanowskiego.

Uchwalono, by ~~deleg~~ (nasi) członkowie wspomnianej delegacyi trzymali się we wszystkich kwestyach zasady solidarności.

~~Wniosek~~

Wniosek dodatkowy Wodzickiego upada

Uwagi X. K. o postępowaniu Ziemiałkowskiego przy wyborze do delegacyi dla spraw wspólnych

69

We wtorek 26 Listopada w wilią mojego wyjazdu z Wiednia (jadłem wieczorem obiad w Kasynie, dokąd przyszli także Ziemiałkowski i Polanowski i rozpowiadałem z Beustem. Potem mowa była o wyborze między naszymi posłami do delegacyi dla spraw wspólnych — Radziłem, aby wybrano ludzi najzdolniejszych z grona naszego, i cytowałem między innemi także Wodzickich, Sawczyńskiego, Tarnowskiego. Na to nie zgadzali się Ziemiałkowski i Polanowski, nie chcąc oponentów. Ziemiałkowski rzekł, że dość kłótni, niepotrzeba, aby posłowie kłócili się w delegacyi; i z tem zgadzał się Polanowski. — (NB w delegacyi dla spraw wspólnych nie mogły być między naszymi kłótnie zasadnicze, iść mogło tylko o osoby). —

Dnia 3 Stycz. 1868 był u mnie we Lwowie na herbacie Sawczyński i rozpowiadał mi jak się odbył w naszym Kole wybór 7 członków do delegacyi, do który wybrano Potockiego Adama, Zyblikiewicza, Ziemiałkowskiego, Grossa, Wodzickiego Henryka, i dwóch zawsze potakujących Czaykowskiego i Zbyszewskiego. Gdy o wyborze było rokowanie [?], partya Ziemiałkowskiego chciała (prócz Potockiego i Zyblikiewicza) wybrać samych takich, którzy Ziemiałkowskiego słuchają, a gdy Sawczyński czynił wymówki o to Polanowskiemu, ten mu odrzekł, że dość Komendanta (Ziemiałkowskiego) a reszta niech słucha. To się zgadza z powyższym zdaniem Ziemiałkowskiego.

Jest to potwierdzeniem owego znamiona [?] pseudoliberałów, radykałów, którzy liberalizm tak rozumieją, aby oni weszli w miejsce innych którzy rozkazywali, i rozkazywali sami.

Szanowna Dyrekcyo!

Upraszam o ~~wydanie~~ poświadczenia, jaka Kwota po spłaceniu rat dotychczasowych pozostała ~~jeszcze~~ (29400 złr) z pierwotnej pożyczki galic. stan. towarzystwa Kredytowego, na dobrach Daryczów, z przyległościami Daryczów stary, Zapytów i Podliski lib. D. 160 str. 92 on. 131 intabulowanej.

Lwów 28 Grud. 1867

Kornel Krzeczunowicz

[Margin note:]

~~wydanie mi dokumentu, zezwalającego~~ ~~zezwolenie~~ na extabulacyę kwoty spłaconej (pierwotnej) dotąd z pożyczki ~~zaciągnionej~~ 29400 złr, na dobrach Daryczów, z przyległościami Daryczów stary, Zapytów i Podliski ~~lib.~~ D. 160 str. 92 on. 131 hypotekowanej ~~Lwów 28/12 1867~~

Lwów

Upraszam o wydanie mi

Posiedzenie koła Polskiego

dnia 2. Marca 1868 roku. —

Obecni.

1. Ziemiałkowski jako przewodniczący
2. Wyrobek jako sekretarz
3. X. Barewicz
4. hr. Gołejewski
5. Krzyżanowski
6. X. Sułkowski
7. X. Morgenstern
8. Manasterski
9. Bodnar
10. Tomaś
11. Jakubik
12. X. Dytrysz
13. Fihauzer
14. Rogawski
15. Cieński
16. Sawczyński
17. Chrzanowski
18. Zyblikiewicz
19. Grosses
20. hr. Wodzicki Henryk
21. hr. Potocki Adam

Przewodniczący p. Ziemiałkowski poddaje najpierwéj pod rozwagę koła kwestyę zapomogi głodowéj i zdaje sprawę z przebiegu téj kwestyi od samego początku aż do obecnego jéj stadyum, a w szczególności o krokach jakie w téj mierze Namiestnik, Rząd i Wydział Krajowy w Wiedniu poczynił. —

Zyblikiewicz wnosi by w Wydziale, któremu dotyczące téj sprawy przedłożenie rządowe będzie przekazane, czynić starania o uzyskanie większéj zapomogi niż 250,000 fl. —

Hr. Potocki Adam, oznajmia, że minister Brestl oświadczył, iż Rząd nie może brać inicyatywy w proponowaniu wyższéj kwoty nad 250,000 fl. że jednak Rząd nic przeciwko temu mieć nie będzie, jeżeli nam się uda w Wydziale, a następnie w Izbie uzyskać większość przychylną podwyższeniu owéj summy. —

Ziemiałkowski oświadcza, że usposobienie większości niemieckiéj w Izbie dla téj sprawy jest jak najgorsze, że tylko wpływowi ministra Bergera udało się Niemców nakłonić do przyzwolenia na summę 250,000 fl. że zatem, w razie gdyby się nie udało w Kommisyi uzyskać podwyższenia téj summy, nie trzebaby może już w Izbie tentować tego samego, aby nie narazić i tego do czego większość dziś jest skłonna, tj. do 250,000 fl. —

hr. Gołejewski jest zdania przeciwnego, by stawiać w Izbie o podwyższenie, nawet w tym razie, gdyby się tego w Kommissyi przeprowadzić nie udało, aby się kraj dowiedział, żeśmy się podwyższenia domagali. — Podwyższenia zaś możemy się śmiało domagać, ponieważ to żadna nie jest łaska, gdyż nie żądamy darowizny, ale tylko pożyczki. — Gdyby sejm był zwołany, to potrafiłby może pod korzystnemi warunkami uzyskać potrzebną na ten cel pożyczkę, skoro zaś sejm nie jest zwołany, przeto winno go Państwo zastąpić. —

Po zamknięciu dyskussyi uchwalono starać się w komisyi o podwyższenie summy 250,000 fl. a w każdym razie żądać jak najśpieszniejszego przeprowadzenia téj sprawy. —

Następ

Następnym przedmiotem obrad jest odezwa wystosowana do koła ze strony towa-
rzystwa rolniczego Krakowskiego o wyjednanie u Rządu przedłożenia Sejmowi Kra-
jowemu wniosku względem regulacyi xiąg hypotecznych. – Przedstawiając ko-
łu tę odezwę, zapytuje się przewodniczący, czy p. Ziemiałkowski, czy w obec sta-
nowczego wystąpienia z naszej strony w Komisyi konstytucyjnej przeciwko
projektowi w tej mierze przez tegoż proponowanemu, kiedy się oświadczyło,
że my ich wniosków nie potrzebujemy, ponieważ oni naszych stosunków nie
znają, i nie rozumieją, – czy więc w obec tego wypada nam dziś popierać
tę sprawę oficyalnie u rządu – a tem samem stawać w sprzeczności z
dawniejszem zachowaniem się naszem. –

Węgrzecki przypominając projekt w tej materyi już na ostatniej
sesyi sejmowej przedłożony, który dzielił tę materyę na prawo hypotecz-
ne jako takie, którego uchwalenie należy do kompetencyi Rady państwa
i na urządzenie xiąg hypotecznych, które należy do kompetencyi Sejmowej,
sądzi że należałoby poprzeć u Rządu a względnie w Radzie państwa
wyrobienie ogólnych zasad nowego prawa hypotecznego – a formę czyli
urządzenie xiąg gruntowych następnie Sejm uchwali – bo bez nowego pra-
wa hypotecznego, nie możemy urządzać xiąg gruntowych. –

Zyblikiewicz wyraża uwagę poprzedniego mówcy co do tego, czego mu braku-
je, t.j. ogólne zasady prawa hypotecznego, znajdują się w Kodexie Cywilnym
w rozdziale VI części drugiej – na podstawie których już dziś księgi grun-
towe urządzić można. –

Po zamknięciu dyskusyi uchwalono działać prywatnie u mini-
stra rolnictwa w tym duchu, aby rząd przedłożył w tym względzie
projekt Sejmowi Krajowemu, lecz nie brać inicyatywy w tej mierze, ani
oficyalnie, ani prywatnie, wobec innych członków Rządu. –

Prośbę Jasielskiego komitetu towarzystwa pomocy wystosowaną do
prezesa koła p. Ziemiałkowskiego, o wyjednanie u Cesarza, i rodziny
cesarskiej, tudzież członków koła fantów na loteryę, na dochód owe-
go towarzystwa urządzić się mającą, przyjęto do wiadomości. –

Następnie hr. Wodzicki Henryk przedstawia nadesłaną na jego ręce
petycyę rady powiatowej Krakowskiej wystosowaną do Rady Państwa
względem zamierzonego jakoby zniesienia szkoły technicznej Kra-
kowskiej, i zapytuje się koła, jak się zapatruje na tę kwestyę co do
kompetencyi Rady Państwa i Sejmu Krajowego względem jej rozstrzygnięcia.
Zyblikiewicz sądzi że uważając tę petycyę, możemy się narazić na to
że Rada państwa po prostu uchwali przejść nad nią do porządku dziennego,
ponieważ to należy do kompetencyi Sejmu Krajowego, gdyż Rada państwa

tylko

71

tylko co do orzekania względem kosztów na utrzymanie zakładów tak-
niowych jest kompetentną. — Koszta te zaś w tegorocznym budżecie
są zamieszczone. — Wnosi zatem by petycyę zwrócić Radzie powiatowej. —
Chrzanowski wyjaśnia że cała ta sprawa techniki Krakowskiej na
mylną poszła drogą — bo reskrypt ministra który ją poruszył wydany
był przez [illegible] w przeddzień sankcyonowania konstytucyi nowej —
zatem dzisiaj kiedy szkoły techniczne, i oznaczenia względem ich
istnienia i urządzenia do Sejmu Krajowego należy — owo reskrypt
żadnego nie ma znaczenia. — Zgadza się zatem z wnioskiem
Zyblikiewicza. — który też przy głosowaniu w uchwałę zamieniono —

———— . ————

Nakoniec co do sprawy fortyfikowania miasta Krakowa oświadcza
Zyblikiewicz jako członek podkomitetu Delegacyjnego wydziału bud-
żetowego że przyjęto tamże co do przyzwolenia funduszów na budowy
wszelkie, w ogólności tę zasadę, by tam nie udzielać, gdzie Rząd
niemoże przedłożyć planu i kosztorysu — że więc tę samą zasadę
zastosuje Wydział i do kosztów na fortyfikacye — zważywszy że Rząd
na wszystkie w tym względzie pozycye żądał 1,800,000. podkomitet
zaś trzymając się owej zasady zredukował żądaną summę do 200,000 —
Koło uchwala trzymać się i popierać powyższą zasadę w
sprawie fortyfikacyi miasta Krakowa. —

———— . ————

Ostatnią sprawą — t.j. rozbiór projektu ustawy względem zmie-
niania przepisów przeciwko lichwie odracza się do następ-
nego posiedzenia, które [illegible] na środę o godzinie
9. wieczór oznaczono. —

Ziemiałkowski m. p. [illegible] m. p.

72

71

nierozpisane

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 4 marca 1868 roku.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek. Sekret.
3. Landesberger
4. hr. Golejewski
5. X. Dietrych.
6. Fikauer
7. X. Bazewicz
8. Zyblikiewicz
9. Chrzanowski
10. Zbyszewski
11. Cieński
12. hr. Wodzicki Henryk.
13. hr. Potocki Adam.
14. Rogawski
15. Sawczyński

Przedmiot: Ustawa o lichwie.

§. 1. przyjęty.

Do §. 2. Na wniosek Potockiego . . . uchwalono, że gdyby kto stawiał wniosek zatrzymania dzisiejszej stopy procentowej to głosować za tem, lecz nie stawiać wniosku od nas. —

Do §. 3 . . . . . . uchwalono, aby Zyblikiewicz wnosił 6%, lecz nie większy jak umówiony od kapitału —

Chrzanowski wnosił utrzymanie kodeksu cywilnego — gdyby kto wniósł aby nie pobierać.

Wniosek ten upada.

§. § 4 do 8 przyjęte.

Zyblikiewicz zwraca uwagę na to, gdyby kto wniósł w Izbie, aby zwrócić ustawę Wydziałowi, by negatywnie a nie pozytywnie zniósł ustawę o lichwie, więc stawił się na stanowisku negatywnem nie pozytywnem. —

Uchwalono: gdyby kto uczynił wniosek ograniczania tego prawa, głosować za takim wnioskiem.

Ziemiałkowski uwiadamia, że wykreślono 2,625.000 w extraordinarium na 75.000 karabinów i że nasi głosowali przeciw wykreśleniu. —

Uchwalono głosować za daniem téj kwoty.

Posiedzenie koła polskiego.-

dnia 26. Marca 1868 roku

Obecni

1. Ziemiałkowski przewod.
2. Wyrobek sekr.
3. hr. Golejewski
4. Fihauser
5. Cieński
6. Hammer
7. ks. Dytrych
8. Landesberger
9. Krzeczunowicz
10. hr. Baworowski
11. X. Polański
12. Chrzanowski
13. X. Barewicz
14. hr. Wodzicki H.
15. Polanowski
16. Sawczyński
17. hr. Tarnowski
18. Pfajfer
19. Zbyszewski
20. Rogawski
21. hr. Potocki A.
22. X. Sulikowski
23. X. Morgenstern
24. Czajkowski
25. Mężyk
26. Bednar.
27. Monasterski.-

Na porządku dziennym rozbiór projektu rządowego o organizacyi władz politycznych, dla dania instrukcyi członkom koła naszego w Komissyi Konstytucyjnej zasiadającym co do ich zachowania się przy dyskussyi nad rzeczonym projektem.-
Przewodniczący p. Ziemiałkowski zdaje sprawy z uchwał zapadłych w tym przedmiocie w subkomitecie wydziału konstytucyjnego, nadmieniając: że subkomitet rzeczony w przedłożonym projekcie nie upatrywał w zasadzie nic innego jak tylko rozdział administracyi od sądownictwa, i wewnętrzną organizacyę władz administr: czyli przeniesienie organizacyi już istniejącej w Galicyi, Salzburgu, Styryi, na resztę krajów monarchii —
Hr. Golejewski zapytuje się przed przystąpieniem do szczegółowego rozbioru, co zrobiła Komissya wysadzona przez koło do roztrząsienia tego przedmiotu?-

Krzeczunowicz oznajmia, że w komissyi pomienionej, której także i przemawiający jest członkiem, zgodzono co do ogólnego zapatrywania się na ów projekt dwie główne myśli; mianowicie: najprzód ponowienie wydatniejsze tego samego życzenia jakie już przy rozprawach nad ustawą szkolną wielkie było wypowiedziane; t.j. życzenia osobnego ministra w rządzie centralnym naczelnie zawiadującego sprawami Galicyjskiemi - czy teraz ten minister zwać się ma kanclerzem czy też inaczej - byle rzecz była osiągnięta - powtóre zwrócenie uwagi: że w przedłożonym projekcie ustawy, nie zastrzeżono nic prawie dla autonomii legislacyjnej krajowej - lecz pozostawiono wszystko drodze prostych rozporządzeń ministeryalnych. „dem Verordnungswege" - w czem można widzieć niesłychane niebezpieczeństwo dla autonomii krajowej. - Sądzi zatem i wnosi, by członkowie nasi należący do składu Komissyi konstyt: dla zachowania ciągłości naszego dotychczas zajmowanego stanowiska podnieśli owe dwie myśli, i dali im na posiedzeniu stosowny wyraz.-
Hr. Wodzicki chociaż podziela zapatrywanie się na ten przedmiot p.

Krz.

Krzeczunowicza jest, również za wypowiedzeniem wyrażanych powyżej ży-
czeń, daje jednak do rozważenia, czyli ze względu na granice nie od
niniejszego prawa, jak się na takowe wedle objaśnień p. Zie-
miałkowskiego zapatruje, - ustawodawca konstytucyjny - było by tu stosow-
ne miejsce do wystąpienia z wyrażeniem owych naszych życzeń. —
Po zamknięciu ogólnej dyskusyi uchwaliło koło: 1° by życzeniu
naszemu co do załatwiania w najwyższej instancyi sprawami krajowe-
mi przez Kanclerza czyli ministra Galicyjskiego dopiero wtedy dać
wyraz, gdy ustawa przyjdzie pod plenarne obrady — lecz w Komisyi nie
nadmieniać jeszcze nic o tem. - 2° by przy w Kommisyi wypowiedzieć
żądanie co do nadania większego wpływu legislacyi krajowej na
urządzenia administracyjne, aniżeli to w ustawie jest zastrzone.
Przystąpiono potem do dyskusyi szczegółowej nad pojedynczemi §§
ustawy. —

Przy § 2.

Mówi Krzeczunowicz poprawkę tej treści: by za miast ostatniego zda-
nia w 2. ustępie „in besonderen Fällen können hiezu eigene Kriegscommissäre
bestimmt werden." zamieszczono postanowienie „in besonderen Fällen können
sie (t.j. die Landesschutz) hiezu eigene Kr. Com: bestimmen" a to dla za-
akcentowania większej władzy namiestnikowi. —
Sobyszewski uznałby się za tą poprawką, gdyby mógł mieć pewność
że zawsze będziemy mieli takiego namiestnika jakie sobie sami ży-
czymy, lecz my nie powinniśmy tracić z uwagi i tej ewentualności
że będziemy mieć nieprzychylnego namiestnika a ministeryum
przychylne - w takim razie byłoby może niebezpiecznie gromadzić
zbyt obszerną władzę w ręku namiestnika —
Chrzanowski popiera poprawkę Krzeczunowicza, bo prawo mia-
nowania komisarzy przez Namiestnika, nie przez ministeryum zda-
je mu się być niedzownie potrzebnem do jedności władzy wykonawczej
w Kraju. —

Przy § 3.

Oświadcza Ziemiałkowski że podkomitet konst. będzie do tego §. proponował re-
zolucyę tej treści „by przy przyszłej organizacyi finansowej nadano namiest-
„nikowi większy wpływ na sprawy finansowe, a to dlatego, aby jako
„reprezentant gospodarstwa narodowego, nie był tak długo w sprzeczności z
„interesami fiskalnemi! —
Krzeczunowicz chciałby między przedmioty wymienione w 1. ustępie § 3.
jako należące do atrybucyi władz politycznych zamieścić także „i handel."-
hr Potocki Adam popiera to zdanie gdyż pojmuje myśl Krzeczunowicza jako

nie

wynik tej słusznej i zbawiennej zasady, by między ministerstwem a istniejącemi w kraju władzami politycznemi, nie było owszem bezpośredniego stosunku, lecz by Namiestnik wszędzie i we wszystkiem był jedynym i naturalnym pośrednikiem między ministerstwem, a władzami administracyjnemi w kraju. –

Abyszewski [?] oświadcza że i on wzasadzie jest za centralizowaniem władzy wykonawczej w ręku Namiestnika, lecz tylko pod tym warunkiem by rozszerzony był wpływ ustawodawstwa krajowego na administracyę. – Mówca zgadza się z rzeczą, a nie osoby, lęka się zaś by rozszerzenie władzy namiestniczej bez rozszerzenia wpływu legislacyi krajowej nie stało się dla nas niebezpiecznikiem, dla tego radzi, by się nad tą kwestyą dobrze zastanowić, i dojrzale ją rozważyć. –

Krzeczunowicz formułuje następnie poprawkę do §3. w ten sposób by zamiast ustępu 2. przyjąć następujące postanowienie: –

„Der Landeschef steht auch an der Spitze der Verwaltung der zum Wirkungs-
„kreise der Ministerium der Finanzen und des Handels gehörigen
„Angelegenheiten." –

Poprawkę tę komisya przyjmuje, i uchwala zarazem by w razie odrzucenia tej poprawki proponować do rezolucyi przez subkomitet tzw. do §3. uczynić się mającej (która w razie przyjęcia powyższej poprawki stanie się zbyteczną) przyłączenie do spraw finansowych także i spraw handlowych. –

§4.

Krzeczunowicz jest za opuszczeniem z tego §. słów końcowych: „und den Communalthum der mit eigenen Statuten versehenen Gemeinden" gdyż widzi w tych słowach przesądzenie ustawodawstwu krajowemu. –

Przew: Siemiatkowski [?] wyjaśniając znaczenie przytoczonych wyrazów, jakie takowym nadawał minister Giskra na posiedzeniu podkomitetu oświadcza, że myśl ministra była ta, iż jeżeli już dziś nada polityczną władzę niektórym gminom, to utoruje przez to drogę do rozszerzenia autonomii gminnej i do urzeczywistnienia tej nadziei, iż w przyszłości nie będzie innych urzędów politycznych, jak tylko urzędy gminne; w końcu dodaje że znaczenie tych wyrazów, i przez członków podkomitetu tak samo było pojmowane. –

Krzeczunowicz oświadcza że wcale by nie rad był oktrojować autonomię, to on ją chce od swojej władzy ustawodawczej tj. od sejmu krajowego. – Autonomia legislacyjna sejmu krajowego jest wedle pierwszą zasadą, bo w niej wyrażają się najlepiej prawa krajowego. Dla tego choćby nam tu ofiarowano co najlepszego od partby[?] „przez stem, bo to do nas nie należy." – mówca modyfikuje jednak pierwotny wniosek swój w ten sposób by po wyrazie „Gemeinden."

da

dodać zdanie „insoweit dies durch die Landesgesetzgebung [illegible]” aby przez to wyraźnie wyjęte że w sprawie gmin tylko sejmy krajowe sta- nowić mogą. –

[illegible] uważa że Szan: wnioskodawcy rozumowaniu mojem na jedynym stanąć stanowisku zdaniem mojem należy nam przyjmować bez namysłu wszystko co tylko rząd przyznać gotów, w kierunku rozszerzenia władz autonomicznych w kraju naszym. – a podobne odrzucanie ofiarowanych nam praw zdaje mi się być niewłaściwem dla dobra kraju niezgodnem.

Wężyk jest zdania że nie trzeba nam napominać, iż tu nie chodzi o prawo dawstwo, ale po prostu o administracyę, która dziś jest wyłącznie rządowych. – gdy nam wiele w autonomii krajowej najwyższej cenić to aby mieć władze autonomiczne, bo te jedynie dają nam rękojmię rzeczywistej autonomii krajowej. i gdy rząd okazuje w tej mierze gotowość ustąpienia tej dzierżonej dotychczas przez siebie administracyi na rzecz władz autonomicznych, przeto nie pojmuje dla czegożbyśmy z tej gotowości nie powinni korzystać, i ofiarowanego ustępstwa na rzecz władz autonomicznych nie przyjąć. –

Chrzanowski popiera wniosek Krzeczunowicza który z zachowaniem zdania mowy, nie zostaje wcale w sprzeczności z tem co p. Wężyk nadmienił bo nie wyklucza wcale możności przeniesienia administracyi na władze autonomiczne, lecz chce zachować w tym względzie prawo sej- mu krajowego. –

Hr: Adam Potocki popierając również wniosek Krzeczunowicza który mieści w sobie zasadę całkiem słuszną, a nie mogąc wcale tyż dobro- dziejstwo, o jakiem powiedziano temu wniosku mowy wspomnieć. – kiera uwagę na inny jeszcze wzgląd, którego w tej kwestyi nie należy spuszczać z uwagi. t.j. na wzgląd ekonomiczny co do możliwego zwa- lania na kraj ciężarów z wykonaniem czynności admin: przez władze autonomiczne połączonych. – Niebezpieczeństwa tego nie będzie, gdy prawo przyzwalania na to zachowamy dla sejmu krajowego, a bę- dziemy przytem mieli w ręku broń, do targowania się z rządem gdybyśmy z tytułu sprawowania administracyi przez władze autono- miczne rząd od nas przyjęcia na kraj połączonych z tem ciężarów. –

Krzeczunowicz któremu jak mówi hr. Potocki wyjęto z ust ów wzgląd utilitarny jako dalszy i bardzo ważny argument, prosi nie zapominać że w przyszłości będzie mógł należeć do gmin rozkład bezpo- średnich podatków, sprawa rekrutacyi itp: a wszystko połączone z wielkiemi kosztami. – Jeżeli zaś dziś pozwolimy na utworzenie pre- judykatu co do gmin miejskich. to za rok lub za dwa narzucą nam

i bez

i bez naszej woli. Co więcej, i na inne gminy. – Dla tego jest zatem by dobro dziedzictwo przyjąć tylko cum beneficio inventarii. –

Wężyk czyni uwagę, że i jego zdaniem kwestya kosztów jest nader ważna, i że i on byłby najprzeciwniejszy przyjęciu połączonych z tem kosztów, – atoli zdaniem mówcy koszta te, to kwestya podmiejscowa – jakoż nie ma tu wcale postanowienia aby władze autonomiczne sprawować miały czynności administracyjne bez wynagrodzenia. –

W końcu występuje jeszcze Landesberger przeciw poprawce Krzeczunowicza, i to ze stanowiska konstytucyjnego. –

Po zamknięciu dyskusyi przystąpiono do głosowania i przyjęto większością głosów poprawkę Krzeczunowicza. –

przy § 8.

Proponuje Krzeczunowicz by w końcu 1. ustępu dodać wyrazy „oraz „innych autonomicznych organów." by nie wykluczać dla sejmu naszego możności ustanowienia między gminą a reprezentacyą powiatową pośrednich jakichś jeszcze organów do exekutywy. – Których wprawdzie dziś w tej chwili bliżej określić nie umie, lecz któreby się może na wzorach istniejących w Anglii i innych krajach istniejących organów i u nas uformować dały. –

hr. Gołęjewski jest przeciwny umieszczeniu powyższej poprawki jako nie jasno sformułowanej, i praktycznego gruntu nie mającej skoro sami jeszcze w tej chwili nie wiemy, jakich to jeszcze innych chcemy autonomicznych organów. –

hr. Potocki Adam – zwraca uwagę, czy przy tem §. nie nasuwa się kwestya naszej Rady szkolnej i potrzeba usunięcia wątpliwości co do jej charakteru, mianowicie, czy ona jest władzą autonomiczną – czy też organem rządowym – i czy pewne atrybucye namiestnika będą mogły być przeniesione na Radę szkolną. –

Ziemiałkowski przyznaje, że jest w istocie wątpliwość co do właściwego charakteru Rady szkolnej, skoro nie jest wyraźnie wypowiedziane w naszej ustawie szkolnej, że jednak byłoby może niebezpiecznem poruszać tę kwestyę tu w Radzie Państwa i że najlepiej będzie pozostawić jej rozstrzygnięcie sejmowi krajowemu – Mniema wszelako że nasza Rada szkolna dała by się w § 8. subsumować pod wyraz „Landesvertretung:" gdyż sejm nasz nie jest czysto legislacyjnym, ale poniekąd i organem administracyjnym – rada szkolna zaś tylko organem przez sejm dla sprawowania pewnych pewnych czyn-

czynności administracyjnych, w sprawach szkolnych utworzonym. —

Przy głosowaniu upada powyższa poprawka Krzemowicza.

Ciąg dalszy obrad odroczono do następnego posiedzenia. —

Wyrobek

organizacya urzędów politycznych

76

73

Posiedzenie koła polskiego z dnia 27. marca 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek sekret.
3. hr. Golejewski
4. Zbyszewski
5. X. Sulikowski
6. X. Morgenstern
7. Polanowski
8. Krzeczunowicz
9. X. Polański
10. Manastersky
11. Bodnar
12. X. Dittrych
13. Fikauzer
14. Hausner
15. Tarnowski
16. Cieński
17. Sawczyński
18. Gross
19. hr. Wodzicki Henryk
20. hr. Potocki Adam
21. Czajkowski
22. Horodyski
23. Landesberger
24. Chrzanowski (później)
25. Ławrowski

<u>Przedmiot</u>: Dalszy ciąg ustawy o organizacyi urzędów politycznych.

<u>Krzeczunowicz</u> uważa §. 9. zwłaszcza w ustępie 2. „im Verordnungswege" za bardzo niebezpieczny, więc chce aby przeciw całemu przemawiać i głosować. –

<u>Wodzicki</u> mniema, że jedynie poprawka może być do przeprowadzenia „mit administrativer Entscheidung II. Instanz" i „im Range", bo tu nie chodzi o to, aby być politykiem, ale aby coś uzyskać.

<u>Zbyszewski</u>: by się ograniczyć na poprawkę co do „II. Instanz" i „im Landesgesetzgebungswege" opierając się na motywach rządowych, że „im Interesse der Bevölkerung" stawia więc wniosek „im Landesgesetzgebungswege" a ewentualnie „im Gesetzgebungswege". –

<u>Krzeczunowicz</u>: by poprawkę Zbyszewskiego zastosować w dotyczącym 1^szym^ ustępie po „ausnahmsweise" dodać „mit Zustimmung der Landesvertretung". –

Wniosek Krzeczunowicza by żądać opuszczenia całego §. 9. <u>upada</u>.

poprawka Zbyszewskiego ze stylizacyą Krzeczunowicza (po „ausnahmsweise" dodać „mit Zustimmung der Landesvertretung") <u>przyjęta</u>

<u>Uchwalono</u> głosować przeciw całemu §. gdyby ta poprawka upadła.

<u>Krzeczunowicz</u> przemawia przeciw 2. ustępowi §. 10, bo on ściąga się do Galicyi jak i do innych krajów. Gdyby p. Giskra powiedział, że się to nie ściąga do Galicyi, więc poprawkę to wyraźnie tu wypowiedzieć.

<u>Zbyszewski</u>: nie rozbierając tego, nowa organizacya .. .. jest połowiczną, to nie jest rzeczą ciał ustawodawczych.

Wodzicki nie chciałby, by organizacya polityczna tak skamieniała, więc chociaż zgadzając się z poprawką Krzeczunowicza chciałby zastrzedz możność zmian dzisiejszej organizacyi. —

Krzeczunowicz: Organizacya teraźniejsza zła, bo Rząd taką przedłożył.

Ziemiałkowski stawia poprawkę „Nach Durchführung der ersten Organisirung dürfen Änderungen des Umfanges etc. nur über Zustimmung der Landesvertretung erfolgen.

Golejewski popiera tą poprawkę.

Poprawka ta przyjęta.

Do §. 11. Krzeczunowicz chce, aby tu położyć „Landesgesetzgebung in so ferne diese Vertretungen zur Besorgung dieser Geschäfte im Wege der Landesgesetzgebung berufen werden" jak i w §. 8. —

Potocki: lepiej pozostać przy ogólnym wyrazie „Gesetzgebung" jako obejmującym wszystkie czynniki ustawodawstwa.

Poprawka Krzeczunowicza upada.

Do §. 12 żadnej poprawki — więc przyjęty.

Do §. 13. Potocki w 2 ustępie chce uwydatnić wpływ Namiestnika na nominacyę Hauptmanów, więc „über Vorschlag des Statthalters"

przyjęto.

§. 14 przyjęty bez poprawki.

Przy §. 15. Krzeczunowicz, „zur fachlichen Besorgung der Unterrichtsangelegenheiten" pyta się, jak dalece nowa rada szkolna ma „fachliche Besorgung"; obawia się, by nie pozostawiono „überhaupt" tylko to co „fachliche" — i aby nie wyekskamotowano administracyjne, więc chce wypisać wyraz „fachliche".

Polański sądzi, że „fachliche" odnosi się tylko do zakresu działania dotychczasowego Namiestnictwa przez inspektorów gymnazjalnych i inspektorów szkół ludowych.

Krzeczunowicz wnosi wypuścić słowo „fachliche".

Wniosek ten upada. —

Dodatek do ustawy przyjęty i tylko uchwalono stawić wniosek, aby namiestnik i przy pierwszej organizacyi mianował. —

74

Posiedzenie Koła polskiego
z 23 Kwietnia 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek sekret.
3. Węzyk
4. Zbyszewski
5. X. Sulikowski
6. X. Morgenstern
7. Sawczyński
8. Horodyski
9. Zaworowski
10. Chrzanowski
11. Potocki
12. Wodzicki Henryk
13. Rogawski.

Przedmiot:

1. „Soll bei der Abfassung des Entwurfes eines Wehrgesetzes von der allgemeinen Wehrpflicht ausgegangen und in welchem Sinne soll dieselbe hiebei aufgefasst werden"?

a ewentualnie

2. „Kann ~~der~~ die Militärpflicht nach dem französischen oder muss dieselbe nach dem preussischen Systeme eingerichtet werden?

Chrzanowski zgadza się na odpowiedź twierdzącą 1° pytania, jeżeli będzie niemożliwe i wyjątki ustanowione dostatecznie, i w razie przyjęcia oświadcza się co do 2 za systemem francuskim. –

Węzyk wykazawszy różnice między systemem francuskim a pruskim oświadcza się za systemem pruskim, raz dla możności zmniejszenia stałego wojska, powtóre ze względu na kraj nasz dla ułatwienia zbliżenia się różnych warstw ludności. –

Wodzicki Henryk: za systemem pruskim.

Potocki Adam – a wzgląd na bitność armii przemawia za dłuższą służbą i mniejszą ilością – b wzgląd społeczny zaś przeciw.

Uchwalono:

1. Obowiązek ogólny.
2. System francuski przeważnie. –

W jakim sensie obowiązek ogólny a co do wyjątków, b co do możności zastępstwa lub wykupna? –

Potocki: wyjątki mają być ściśle oznaczone i tylko do koniecznych przypadków ograniczone, zastępstwo zupełnie wykluczyć.

Węzyk co do wyjątków według ustawy francuskiej, wykupno wykluczyć zupełnie. –

Uchwalono podług wniosku Potockiego.

Wodzicki H. chce wyjątek dla tych, którzy dobrowolnie wstępują, aby tylko 1. rok służyli. –

Nad tym wszystkiem przeszło Koło do porządku dziennego.—

Przedmiot następny: Wybór deputacyi. Wybrano: Prezydującego i Połockiego, z jeśli wybór z Izby, to wstrzymać się od wyboru.—

Posiedzenie Koła Polskiego
z dnia 25 Kwietnia 1868. roku.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek sekretarz.
3. Zbyszewski.
4. X. Sulikowski.
5. X. Morgenstern
6. Baworowski.
7. Horodyski.
8. Polanowski;
9. Zyblikiewicz
10. Sawczyński.
11. Jakóbik.
12. Chrzanowski.

__Uchwalono__ wnieść interpelacyę o expozyturę krakowską.

Następnie mówiono o projekcie do ustawy o obywatelstwie. —

46
79

Posiedzenie Koła polskiego.
z 27 Kwietnia 1868.
Obecni:

1. Ziemiałkowski pres.
2. Wężyk
3. Horodyski
4. Zbyszewski;
5. X. Morgenstern
6. X. Sulikowski
7. Wodzicki Hen.
8. Fihauser
9. Groß
10. Rogawski.
11. Baworowski
12. Polanowski
13. Ławczyński
14. Chrzanowski
15. Wyrobek sekret.
16. Pfeifer
17. X. Polański.

Ziemiałkowski czyta interpelacyę o expozyturę Namiestnictwa w Krakowie

którą członkowie Koła podpisują.

Dalszy przedmiot: sprawy kolejowe, będące na jutrzejszym porządku dziennym w Izbie

Kolej czeska

1) Buschtehrader
2) Klein i Creditanstalt. –

Uchwalono:

1) głosować za mniejszą gwarancyą 850.000 a ewentualnie za udzieleniem koncesyi słowa, wyrzeniu, którby żadnej gwarancyi nie żądało, z przywilejem wolności od podatku do lat 20. –
2) głosować przeciw subwencyi 5,000.000
3) za taryfą wyższą (bo stosunkowo jest zawsze blisko o 30% niższą od taryf, gdzieindziej istniejących) t. j. za wniesieniem mniejszości, tak co do osób, jak i co do towarów. –

Posiedzenie Koła Polskiego
z dnia 28. Kwietnia 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prez.
2. Wyrobek sekre.
3. Pfeiffer
4. Zbyszewski
5. X. Sulikowski
6. X. Morgenstern
7. Jakobik
8. Rogawski
9. Wodzicki
10. Fihauser
11. Chrzanowski
12. Baworowski
13. Polanowski
14. X. Barewicz
15. Szyblikiewicz
16. Sawczyński
17. Potocki Adam
18. X. Polański.

Przedmiot: Projekta finansowe szczególnie projekt do podatku od majątku mający przyjść jutro pod obradę w Wydziale budżetowym. —

Uchwalono: głosować w tym już wydziale za wnioskiem Skenego, więc za odrzuceniem podatku od majątku. —

Wiedeń ~~30~~ 2/5 1868

~~W Środę~~

W Środę 29 Kwiet. 1868 rano otrzymałem we Lwowie od Potockiego i Zyblikiewicza telegram, wzywający mię do Wiednia. Wyjechałem tegoż dnia i przybyłem do Wiednia 30 wieczor.

W Czwartek (1 Maja) było posiedzenie Izby, na którem dyskutowano nad ustawą [F] ~~o Kolei, nazwanej austryacką, potrzebnej zachodniej. Koło~~ nas wszystkich było uchwaliło głosować za projektem Wydziału, który [H] ~~stanowił~~ ~~żądał~~ ~~gwarancyą państwa dla Kolei~~ z Wiednia na Znaim do Jungbunzlau. W czasie posiedzenia rozpatrzyłem się w tej sprawie, i poznawszy, że ~~przez~~ w skutek tej koncesyi byłaby budowaną **trzecia** paralelna kolej między Wiedniem a Znaim, zupełnie niepotrzebna, sprowadzająca dla państwa znaczne koszta w skutek gwarancyi procentów, starałem się skłonić wszystkich posłów do odstąpienia od uchwały Koła, lecz gdy to nie pomogło, użyłem ~~...~~ prawa, służącego mi podług statutów Koła, i wyszedłem z Izby.

Jakież było moje zdziwienie gdy wyszedłszy zdybałem na korytarzu Ministra Skarbu Brestla,

---

F o Kolei, nazwanej austryacką potrzebno zachodniej. — Koło posłów

H żądał, aby Skarb Państwa gwarantował procenta od znacznego Kapitału na budowę Kolei żelaznej

i gdy tem nie powiedział,
że także (również
jak, Minister sprawo
wewnętrznych Giskra)
wyszedł z Izby, aby
nie mieć udziału
w tej sprawie, w
której większość
Izby ~~była~~ pozyskaną
za projektem
miała powziąść uchwałę,
zwalającą na Państwo
{w chwili tak ciężkiej dla finansów,}
ciężar gwarancyi
zupełnie niepotrzebny;
lecz nie tylko, że linie
~~paralelna tam~~ z Wiednia
do Znaim, mające
dwie paralelne należące
do ~~dw~~ dwóch Kolei ~~Franciszka~~
Franz-Josefs- i Staats=
bahn, jest niepotrzebną
ale nadto nawet ~~potrz~~ pożyteczne
przedłużenie tej linii
z Znaim do Iglau,
Iglau w Czechach może
być zbudowanie przez
towarzystwo Staats=
bahn, ofiarujące się
zbudować ~~tez~~ tę linię
~~bez~~ bez gwarancyi
procentowej, więc bez
żadnych kosztów
dla Państwa, — gdy
przeciwnie w razie
przyjęcia projektu
przedłożonego, żądającemu
aby Kolei budowaną

legła, począwszy od Wiednia na Znaim do Jungbunzlau, Staatsbahn już tego budowania nie przyjmie, gdyż budować by musiała linię z Wiednia do Znaimu, więc linię paralelną z tą linią, która ma teraz. — Słusznie nazwał p. Brestl uchwalenie tego projektu marnotrawieniem dochodów państwa. Ale to szczególnie, że ci dwaj ministrowie (Brestl i Giskra) zamiast bronić zdania swoje i starać się o głosy za tem zdaniem wyszli z Izby, aby się nie narazić na pozostanie w mniejszości.

Pan Beust jako poseł był za projektem ze względów (jak przy mnie mówił Adamowi Potockim) politycznych, gdyż w Czechach jest nienawiść i agitacya przeciw towarzystwu Staatsbahn. ~~Myli się~~ Pan Adam Potocki te względy podzielał. — Myli się jednak p. Beust jeżeli sądzi, że takiemi koncesyjkami złamie opór Czechów. — Z resztą mnie (ja w) ~~się~~ tej sprawie ~~wydawała jako~~ wypatrywałem agitacya, ~~pobudzana~~ wywoływana przez towarzystwa Haber et Comp., które

stara się o koncesyę na tę kolej. Wiem jak to mawią i jak się robią agitacye. ~~Faktu~~ Towarzystwo starających się o koncesye jest w stanie przez agitacyę wywołać massę petycyj, na które ~~za~~ odwoływano się dla poparcia projektu. Doświadczenie uczy, że w takich razach podobne towarzystwa koncesyonaryusza nie oszczędzają pieniądzy i obietnic, i nawet dochodzą do tego, iż temi sposobami zyskują głosy deputowanych jednak jak dotąd tylko niemieckich; bo nasi chwała Bogu jeszcze nie dają się przekupywać. — Nasi jednak zdaniem mojem dali się tym razem obałamucić i (wyjąwszy mnie i paru innych którzy wyszli z Izby) głosowali, za projektem, który się utrzymał.

II arkusz drugi listu do Legiszkusyi w Kole o soli

Wiedeń 9 Maja rano

Przed dniem 6 Maja miało Koło nasze dwa posiedzenia, w których najważniejszemi sprawami były

1. sprawa Katastru
2. sprawa sprzedaży dóbr skarbowych w Galicyi
3. sprawa podatku od soli.

~~W sprawie Katastru wnosiłem stawiałem trzy wnioski podałem, aby Koło uchwaliło postawić w Izbie trzy wnioski:~~
~~a systowanie szacowania Katastralnego w Galicyi,~~

1

W sprawie Katastru wnosiłem, aby Koło uchwaliło wnieść w Izbie ~~trzy~~ dwie rezolucye z żądaniem do rządu:

a o systowanie Katastralnego szacowania gruntów
b o zbieranie dat o cenach zamienionych gruntów z lat 18 we wszystkich prowincyach

~~c o wnosek natomiast~~

wnioski te przyjęło

2.

W sprawie sprzedaży dóbr Krajowych uchwaliło Koło sprzeciwić się wszelkiej sprzedaży

3

W sprawie podatku od soli czyli ceny soli; uchwaliło Koło wnosić:

a drobne zmniejszenia taryfy soli kuchennej w Galicyi
b rezolucye, żądającą aby rząd dołożył starań

do przywrócenia tań-
szej soli bydlęcej –
który ~~według~~ sprzedaży terażniej-
szego projektu do
nowej ustawy ma
ustać –
Ja stawiałem w Izbie
wniosek, aby sprzeciwić
się skasowaniu
soli bydlęcej, lecz
wniosek ten upadł.

—

Od 2 do XIJ. Maja
były w Izbie przedmioty
mniejszej wagi, prócz
sprawy o cenie soli,
w której poprawki
podjął się stawiać
poseł nasz Piotr Gross.

Ni bratem moim
udziału w posiedzeniach
z 2, 5, 6, 7 i 8go Maja –
tem bardziej że praco-
wałem w sprawie
Katastru, w której
wnioski w Izbie
stawiać i z innymi
posłami i z Ministrami
porozumiewać się miałem.

Gdy w sprawie Katastru
poseł Adam Potocki miał
także listy z Chrzanowa,
zapowiadające prośby
o zniżenie podatku
gruntowego w Krakowskim,

więc już z tego powodu ~~mówiliśmy~~ on, Wodzicki Henryk i ja umyśliliśmy pomówić z Ministrem Skarbu Brestlem. ~~Rozmowa rozpoczęła się~~ Rozmowa ta odbyła się w Piątek 8 Maja w pałacu ministerjalnym w budynku Izby wyższej, i trwała od 11 do 12½ godziny. Wyszliśmy z przekonaniem, że Minister sądzi, że nie może nic teraz zrobić dla Krakowskiego, — dalej, że Minister powodowany przez swoich podwładnym mniema iż Galicja płaci ~~podatku~~ podatku gruntowego bardzo mało i mniej niż inne prowincye. Ja prócz tego przekonałem się, że Minister tej sprawy nie zna i nie rozumie, że się spuszcza na podwładnych, którzy także nic nie umieją, a mianowicie naszych stosunków ~~nie~~ nie znają, że więc mało od nich wszystkich spodziewać się można.

~~Wyszedłem~~ Gniewa mię to i coraz silniej utwierdza w mniemaniu, iż my z tem Ministerstwem iść nie powinniśmy; bo nawet w materjalnych interesach żadnych pomocy od nich mieć nie będziemy.

3. 80 85

Wiedeń 9 Maja

Oburzony ~~byłem~~ jestem ~~[illegible]~~ na dwóch posłów naszych.

Przyjmując w domu przyszedłem do Izby pod koniec posiedzenia. Wychodząc z Izby spotykam Ministra spraw wewnętrznych, który mówi mi, iż na moje podanie o fideikomiss familijny, przesłane mu przez Namiestnika, odpowiedział już, że nie może ~~zgodzić~~ oświadczyć się za tym fideikomissem; bo majątek przeznaczony dla fideikomissu jest za mały. +)

Na to mu odrzekłem, że tem bardziej kontent jestem z tego, gdyż byłbym w wielkim ambarasie w razie, gdyby Minister był za

---

+) Dni dawniej Minister mówił mi, iż nie sprzyja fideikomisom, a ja go prosiłem, aby dał odmówną swoją odpowiedź jak najprędzej; on mi to przyrzekł i dotrzymał przyrzeczenia.

dozwoleniem fideikomissu; bo w tym przypadku — podług nowej ustawy, jaką wniosł minister i jaką już uchwaliła Izba wyższa — byłaby ta sprawa poszła do Reichsratu, któremu ja nie przyznaję najmniejszej kompetencji do udzielania zezwoleń na tworzenie fideikomissów; jeżeli bowiem udzielanie takich zezwoleń niema już należeć do Monarchy lecz do władzy ustawodawczej, to władzę tę ustawawczą mają mieć czynniki ustawodawstwa krajowego a nie państwowego, gdyż przyzwalanie na fidei-komissy nie znajduje się między przedmiotami w konstytucji Reichsratowi zastrzeżonemi, więc należy w moc §12 tej konstytucji do Sejmu krajowego; bo również w fideikomissach zawarty jest wyjątek od prawa spadko-

86

wego, zawartego w ustawie cywilnej, należący do Reichsratu, to jednak głównym momentem w fideikomisach, ~~jest~~ momentem rozstrzygającym w pytaniu, czy fideikomiss ma być dozwolony ~~czy~~ lub nie, są ~~względy socyalne~~ ~~all~~ względy ekonomiczne, gospodarskie, a sąd o nich nie należy do Reichsrathu.

Na to najpierw Pan Zbyszewski a za nim i JP. Zieniałkowski, w obecności Ministra, ~~Fr~~ utrzymywali, że zezwolenie na fideikomisy winno należeć do Reichsrathu a nie do Sejmu!! ꟻ

Tak ci myślei o autonomii legislacyjnej Sejmów, kiedy posłowie nasi sami, w obec Ministra tę autonomię ~~lek~~ lekcewarzą.

Fakt ten potwierdza mię w przekonaniu, iż ~~Minist~~ Zieniałkowski ~~wcale nie~~ mający ~~naj~~ częstsze od nas wszystkich styczności z Ministrami nie popiera u nich praw Sejmu, lecz owszem między nami popiera zdania Ministrów. Tak

ꟻ Pan Zieniałkowski ironicznie powiedział, że ja, jako starający się o fideikomiss nie mam prawa mówić o tem. Pan Giskra usłyszawszy to wszystko wyrzekł nakoniec ~~ja~~ śmiejąc się: „mit dem Herrn Krzeczunowicz ist gar nichts zu thun, der will alles für die Landtage nehmen!"

czynił przy uchwalaniu
Konstytucyi, gdy nas
miał nakłaniać
do votowania za
nią, co mu się nie
udało, iż sam od tego
musiał odstąpić. —
Tak też postąpił
sobie i przy ustawie
o urządzeniu władz
politycznych, względem
której tak w Kole
naszem bronił centra-
listycznego projektu
Ministra, iż skłonił
większość Koła do
głosowania za nią.

4. 81 87

Wiedeń 10 Maja 1868 Niedziela

Dziś mieliśmy posiedzenie Koła nad projektami finansowemi, odnoszącemi się do pokrycia deficytu. Po 3½ godzinnej dyskusyi uchwalono aby członkowie nasi w wydziale budżetowym:

1. opierali się wszelkiem podwyższeniu podatków bezpośrednich
2. żądali redukcyi długu państwa, większej niż ją projektował subkomitet.

Dalszym przedmiotem obrad był projekt ministerstwa o ustanowienie sądów przysięgłych dla przekroczeń drukiem popełnionych. Pomijam drobniejsze szczegóły tych obrad. Ja byłem zdania, że przepisy w względzie prawa wyboru i obieralności przysięgłych w ogóle powinny należeć do ustawodawstwa krajowego, gdy przy nich trzeba uwzględniać stosunki krajów, znane Sejmom krajowym, i w pojedynczych prowincyach bardzo różne. Nie śmiałem stawiać tego wniosku w Kole, odnosząc do projektowanej teraz ustawy, dotyczącej tylko przekroczeń drukowych

i dającej prawo wyboru przysięgłych Komissyj / złożonej ~~wpołowie~~ ~~w~~ z urzędników, obranych w połowie przez Prezesa Sądu a w połowie przez burmistrza tego miasta w którym jest Sąd /— albowiem z dyskussyj widziałem, że koło odrzuci taki wniosek z przyczyny iż chce mieć zaraz zaprowadzone sądy przysięgłych dla przekroczeń drukowych, jakoteż i z tej przyczyny, że ustawa teraz projektowana ma być tylko prowizoryczną i obowiązywać aż do zaprowadzenia nowej ogólnej ustawy karnej, † w moc której sądy przysięgłych mają sądzić także wiele innych przekroczeń.

† która już jest dyskutowaną w Komissyj Izby niższej /

Postawiłem więc (tylko) wniosek, aby w dyskussyj generalnej nad ustawą o Sądach przysięgłych w sprawach drukowych powiedzieć, że jej się nie sprzeciwiamy, jedynie z tego powodu, że ~~iż~~ nie chcemy wstrzymać zaprowadzenia tych Sądów, że jednak jesteśmy

88

(będziemy
zdania i żądania, aby [illegible]
co do wyboru ustanków
sądów przysięgłych
zostawione były ustawo-
dawstwu krajowemu,
znającemu stosunki
i potrzeby krajowe, i wypo-
wiadamy to już teraz, aby
się zastrzedz się przeciw
takiemu tłómaczeniu
naszego dziś przyzwolenia
na ustawę prowizoryczną,
jakobyśmy przystawali
na to, aby wybór przy-
sięgłych regulowany
był ustawą państwa.

Wniosek mój upadł
w Kole małą liczbą
głosów!!! Przemawiał
przeciw niemu Zyblikie-
wicz, mówiąc, że o
przepisach ogólnych
co do wyborów
przysięgłych będzie
mowa w powszechnej
ustawie karnej, dziś
więc będzie wtedy
powstać za kompetencyą
Sejmu. Ależ baczył p.
Zyblikiewicz, który często
oponuje wnioskom nie
od niego pochodzącym,
że przy dyskusyi nad
ustawą ogólną, słusznie
nam zarzucą, iż tem
mniej mamy prawo co

(w nowej powszechnej ustawie karnej przepisy)

mówić, gdy w dziesiątej ustawie [illegible] prowizorycznej przystaliśmy <u>bez zastrzeżenia</u> na to, aby ustawa Państwa regulowała prawo wyboru przysięgłych.

Najsilniej oparł się mojemu wnioskowi Ziemiałkowski z powodu, że ustawodawstwo karne podług Konstytucyi należy do <u>Reichsrathu</u>!!! —

Pomijam, że ~~przy~~ w sprawie <u>wyboru</u> przysięgłych nie tylko jest częścią ustawy karnej, ale ~~w niej prawa~~ w przepisach odnoszących się do wyboru musi mieć wzgląd znaczny na stosunki intellektualne i socyalne. Lecz gdyby nawet stanowczyi, ~~Konstytucyi~~ rzecz tak, iż wybór przysięgłych jest czysto przedmiotem ustawodawstwa karnego i należy do Reichsrathu, to jednak Konstytucya nie zakazuje Reichsrathowi uchwalić ustawę, dającą Sejmom krajowym wpływ [illegible] na przepisy o wyborze przysięgłych.

Sąd przysięgłych prasowy
deficit państwowy

82

89

Posiedzenie Koła polskiego z 10 maja 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Fihauser
3. Polanowski
4. Zyblikiewicz
5. Horodyski
6. Cieński
7. Wodzicki Henryk
8. Krzeczunowicz
9. Rogawski
10. Baworowski
11. Wężyk
12. Bodnar
13. X. Morgenstern
14. Zbyszewski
15. Chrzanowski
16. Ławczyński
17. Potocki
18. Landesberger
19. Wyrobek sekretarz.

Ziemiałkowski podaje do wiadomości, że wskutek objaśnień otrzymanych w Ministeryum Cesarz nie potwierdzi ustawy o przysięgłych w sprawach drukowych, jeżeliby ustawa oddawała wybór radzie miejskiej.—

Krzeczunowicz wnosi, aby przynajmniej drugą połowę kolegium, którą według projektu rządowego wyznaczać ma burmistrz, wyznaczał w połowie wydział krajowy albo rada powiatowa a w drugiej połowie rada miejska.—

Uchwalono cofnąć dawniejszą uchwałę i nie stawiać tej poprawki.—

Gdyby kto inny postawił poprawkę w tym duchu, głosować przeciw niej.—

Krzeczunowicz wnosi, aby kto z naszych zabrał głos w dyskusyi jeneralnej w tym duchu, że legislacyi krajowej należy przyznać wpływ na skład Sądów przysięgłych.—

Uchwalono przejść nad tym wnioskiem do porządku dziennego.—

Dalszy przedmiot: Kwestye finansowe.—

Czy deficit pokrywać podwyższeniem lub zaprowadzeniem nowych podatków czy też redukcyą procentów od długu państwowego, i do jakiej granicy?—

Potocki Adam: żadnego nowego podatku kraj nie jest w stanie znieść, więc przyzwolenia dać nie możemy ani na podwyższenie podatków ani na nowe podatki, czy to majątkowego czy też klasowego, czy jakiego innego. Nie powinniśmy odstępować od tego stanowiska negacyjnego, wskazanego sytuacyą kraju.

Przemawiają także: Krzeczunowicz, Zyblikiewicz, Wężyk, Wodzicki, Chrzanowski.—

(nie dokończony)

Kochany Kazimierzu!

Niewiem czy wczasie bytności mojéj we Lwowie mówiłem ci, że nasze sza-nowne koło głosowało za ową ustawą o urządzeniu władz politycznych, w któréj upadły wszystkie nasze poprawki, i która usunęła cały wpływ ustawodawstwa krajowego na urządzenie tych władz.—

Do takiego głosowania przyczynili się najpierw Ziemiałkowski, który jakby członek Ministerstwa przedstawiał tę ustawę w kole jako zupełnie niewinną i za nią już przedtem głosował w subkomi-tecie wydziału konstytucyjnego, z małą poprawką w §. 9.— Lecz i p. Chrzanowski i Adam Potocki i, z wyjątkiem kilku, całe koło było za tem, aby głosować za tę ustawę.

Wczoraj miałem nowe dwie próbki zdań autonomicznych członków naszego koła.—

Dyskutowaliśmy w kole nad ustawą o zaprowadzeniu sądów przysięgłych dla przestępstw drukowych. Jest to ustawa prowizoryczna która trwać ma aż do zaprowadzenia nowéj ustawy karnéj, nad którą wydział Izby niższéj wkrótce skończy swoją pracę.— Gdy ta ustawa prowizoryczna zawiera przepisy o _wyborze_ przysięgłych, więc żądałem, abyśmy wypowiedzieli zdanie w Izbie, iż te przepisy zależne od stosunków krajowych socyalnych i intellektualnych, powin-ny należyć do ustawodawstwa krajowego, lecz gdy widziałem sprzeci-wianie się z przyczyny aby nie zwlekać zaprowadzenia sądów przysięgłych dla spraw drukowych, żądałem, aby przynajmniéj wypowiedzieć w Izbie rzeczone zdanie nasze i zarazem wypowiedzieć, że zachowujemy sobie odpowiednie wnioski przy powszechnéj ustawie karnéj, i zastrzegamy się przeciw takiemu tłumaczeniu naszego postępowania (: przystają-cego na ustawę prowizoryczną :) jakobyśmy odstępowali od rzeczo-nego zdania, zawierającego słuszne żądanie.— Oparli się i temu p. Zyblikiewicz a szczególnie p. Ziemiałkowski, i wniosek mój upadł, chociaż małą większością. Ja zapowiedziałem że wyjdę z Izby w czasie dyskusyi nad tą ustawą, lecz koło będzie głosować za nią bez zastrzeżenia, i zapewnie da przeciwnikom autonomii broń w rękę, bo oni przy powszechnéj ustawie karnéj będą mogli odwołać się, iż koło polskie w ustawie prasowéj prowizoryczné przystało bez zastrzeżenia i bez opozycyi na to, aby ustawa państwowa regu-lowała wybór przysięgłych.

Jak wiesz już przed świętami podałem przez Namiestnika moją

/.

prośbę do Cesarza o zezwolenie na fideikomis, który mi kazał ojciec utwo-
rzyć w testamencie. Mówiłem jeszcze wtedy o tem z Giskrą, który mi
odrzekł, że Cesarz nie będzie już dawał zezwoleń, i że on (Giskra) jest
w ogóle przeciwnym fideikomisom. Prosiłem go więc wtedy aby, gdy ta rzecz
przyjdzie do Ministerstwa, odpowiedź odprawiająca była mi wydaną spie-
sznie; bo mi to potrzeba do urządzenia moich interesów; Giskra obie-
cał prędką odpowiedź, i właśnie onegdaj powiedział mi, wychodząc z Izby,
że tę odpowiedź odesłał już Namiestnikowi. – Powiedziałem mu, iż mu za
to dziękuję, tem bardziej, iż byłbym musiał sam cofnąć prośbę, gdyż
zapewnie przyjdzie do skutku ustawa, uchwalona już w Izbie wyższej,
i przedłożona Izbie niższej, która orzeka, iż zezwolenie na fideikomiss może
być osiągnione tylko przez ustawę państwową; ja zaś najsilniej stoję przy
zdaniu, że jeżeli dozwolenie na fideikomiss nie ma zależyć od samego
Monarchy, Króla Galicyjskiego, lecz od władzy ustawodawczej, to tą
władzą powinno być ustawodawstwo krajowe; bo między przedmiotami,
zastrzeżonemi w konstytucyi Reichsratowi nie ma wyliczonego zezwo-
lenia na fideikomiss, a chociaż fideikomiss zawiera w sobie wyjątek od
prawa spadkowego ustawy cywilnej należącej do Reichsratu, to ten wy-
jątek jest tylko skutkiem fideikomissu, ale nie przedmiotem głów-
nym, na zezwolenie fideikomissu wpływ wywierającym; bo głównym
momentem decydującym, czy fideikomiss ma być dozwolony czy
nie, są stosunki socyalne i gospodarskie, – zupełnie tak, jak
n: p: przy dzielności lub komasacyi gruntów głównym momentem są
względy gospodarskie, a wyjątki od ustawy cywilnej, potrzebne w ustawie
o dzielności lub komasacyi gruntów są jej skutkiem i równie jak
przedmiot główny należą do ustawodawstwa krajowego. /: Przyszło mi
wtedy na myśl, jakby to ładnie było, gdyby n: p. Reichsrath nawotował
fideikomissy dla Niemców w Galicyi! :/

Przytomni byli tej rozmowie Ziemiałkowski i Zbyszewski. Zby-
szewski nieproszony zabrał głos i wyrzekł, że dozwolenia na fidei-
komisy należy do Reichsratu!!! bo cała ustawa cywilna do niego
należy. To samo powtórzył Ziemiałkowski i dodał ironicznie,
że ja niemam prawa o tem mówić, bo się staram o fideikomiss.
Na to powiedział p: Giskra: „ja mit dem Krzeczunowicz ist nichts
zu thun, der würde Alles für die Landtage nehmen" – zaśmiał się i
poszedł. –

Jakże tu myśleć o autonomii Sejmów przy takich członkach
Delegacyi polskiej, która w obec Ministra, przed uchwałą koła
nawet, ośmielają się mówić, iż przedmiot jakiś należy do Reichsratu, /.

Kochany Kazimierzu!

Nie wiem czy w czasie bytności mojej w Lwowie mówiłem ci, że nasze szanowne Koło głosowało za ową ustawą o urządzeniu władz politycznych, w której upadły wszystkie nasze poprawki, i która usunęła cały wpływ ustawodawstwa krajowego na urządzenie tych władz. ~~Nasz~~ Do takiego głosowania przyczynili się najpierw Ziemiałkowski, który jakby członek Ministerstwa przedstawiał tę ustawę w Kole jako zupełnie niewinną, i za nią już przedtem głosował w subkomitecie Wydziału Konstytucyjnego, z małą poprawką w § 9. — Lecz i p. Chrzanowski i Adam Potocki i, z wyjątkiem kilku, całe Koło było za tem, aby głosować za tą ustawą.

Wczoraj wysłałem nowe
dwie próbki zdań autono-
micznych członków naszego
Koła.

Dyskutowaliśmy w Kole
nad ustawą o zaprowadzeniu
sądów przysięgłych dla
przestępstw drukowych. Jest
to ustawa prowizoryczna,
która trwać ma aż do
zaprowadzenia nowej
ustawy karnej, nad którą
wydział Izby niższej
wkrótce skończy swoją
pracę. — Gdy ta ustawa
prowizoryczna zawiera
przepisy o wyborze przysię-
głych, wiec żądałem, abyśmy
wypowiedzieli zdanie w Izbie,
iż te przepisy, zależne od
stosunków krajowych socyal-
nych i intellektualnych, powinny
należeć do ustawodawstwa
krajowego, lecz gdy widziałem
sprzeciwianie się z przyczyny
aby nie zwlekać zaprowa-
dzenia sądów przysięgłych
dla spraw drukowych,
żądałem, aby przynajmniej
wypowiedzieć w Izbie

92

rzucone zdanie nasze i zarazem wypowiedzieć, że zachowujemy sobie odpowiednie wnioski przy powszechnej ustawie karnej, i zastrzegamy się przeciw takiemu tłumaczeniu naszego postępowania (przystąpienia na ustawę prowizoryczną) jakobyśmy odstępowali od rzuconego zdania, zawierającego stesane żądanie. — Oparli się i temu p. Zyblikiewicz a szczególnie Ziemiałkowski; i wniosek mój upadł, mniej mała większością. Ale zapowiedziałem, że wyjdę z Izby w czasie dyskusyi nad tą ustawą, lecz Koło będzie głosować za nią bez zastrzeżenia, i zapewnie da przeciwnikom autonomii broń w rękę; bo oni przy powszechnej ustawie karnej będą mogli odwołać się, iż Koło polskie

w ustawie prasowej
prowizorycznej przyszło
bez zastrzeżenia i bez
opozycyi na to, aby
ustawa państwowa
regulowała wybór
przysięgłych.
Jak wiesz już przed
Świętami podałem przez
Namiestnika moją prośbę
do Cesarza o zezwolenie
na fideikomis, który mi
kazał ojciec utworzyć
w testamencie. Mówiłem
jeszcze wtedy o tem z
Giskrą, który mi odrzekł,
że Cesarz nie będzie
już dawał zezwoleń, i
że on (Giskra) jest w
ogóle przeciwnym fidei
komisom. Prosiłem go
więc wtedy, aby, gdy
ta rzecz przyjdzie do
Ministerstwa, odpowiedź
odmawiająca była mi
wydana spiesznie, bo mi
to potrzebne do urządzenia
moich interesów; Giskra

2.

83

93

obiecał prędko odpowiedź, i właśnie onegdaj powiedział mi, wychodząc z Izby, że tę odpowiedź odesłał już Namiestnikowi. – Powiedziałem mu, iż mu za to dziękuję, tem bardziej, iż byłbym musiał sam cofnąć prośbę, gdyż zapewne przyjdzie do skutku ustawa, uchwalona już w Izbie wyższej i przedłożona Izbie niższej, która orzeka, iż zezwolenie na fideikomis może być osiągnione tylko przez ustawę państwową; ja zaś najsilniej stoję przy zdaniu, że jeżeli dozwolenie na fideikomis nie ma zależeć od samego Monarchy, Króla Galicyjskiego, lecz

od władzy ustawodawczej,
to ta władza powinno
być ustawodawstwo
Krajowe; bo między przed-
miotami, zastrzeżonami
w Konstytucyi Reichsratowi,
niema wyliczonego zezwo-
lenia na fideikomiss, a
chociaż fideikomis zawiera
w sobie wyjątek od prawa
spadkowego ustawy cywilnej,
należącej do reichsratu,
to ten wyjątek jest tylko
skutkiem fideikomissu
ale nie przedmiotem głównym,
na zezwolenie fideikomissu
wpływ wywierającym;
bo głównym momentem,
decydującym czy fideikomiss
ma być dozwolony czy nie,
są stosunki socyalne
i gospodarskie, — zupełnie
tak jak n.p. przy dzielności lub
Komasacyi gruntów głównym
momentem są względy
gospodarskie, a wyjątki
od ustawy cywilnej, potrzebne
w ustawie o dzielności
lub Komasacyi gruntów,

są jej skutkiem i równie
jak przedmiot główny
należą do ~~Sejmu Kraj~~
ustawodawstwa Krajowego.
(Przyszło mi wtedy na
myśl, jakby to ładnie
było, gdyby n.p. Reichsrath
nawoływał fideikomissy
dla Niemców w Galicyi!!)—
Przytomni byli tej
rozmowie Ziemiałkowski
i Zbyszewski. Zbyszewski
nieproszony zabrał ~~głos~~ [illegible]
i wyrzekł, że fideikomissy
należy do Reichsratu!!!
bo cała ustawa cywilna
do niego należy. To samo
powtórzył Pan Ziemiał-
kowski i dodał i rozśmieszył mię,
że ja nie mam prawa o
tem mówić; bo się
staram o fideikomiss.
Na to powiedział p.
Giskra: „ja mit dem
Krzeczunowicz ist
nichts zu thun, der
würde Alles für die
Landtage nehmen!!“

zaśmiał się i poszedł.

Żeby tu myśleć o autonomii Sejmów przy takich ostrożkach delegacyi polskiej, który w obec Ministra, przed uchwałą Koła nawet, ośmielając się mówić, iż przedmiot jaki należy do Reichsrath a nie do Sejmu!! —

Jestem przekonany, że mieraz takie pogadanki psuły rzeczy i że szczególnie Ziemiałkowski w kiełkumku jaki obrał sądzi, iż on winien nie bronić naszych żądań autonomicznych u Ministrów, z którymi często się schodzi, lecz bronić żądań Ministrów przed nami.

Ściskam cię

Wiedeń 11/5 1868 Kornel

a nie do Sejmu!! —

Jestem przekonany, że nieraz takie pogadanki psuły rzeczy i że szczególnie Ziemiałkowski w kierunku jaki obrał sądzi, iż on winien nie bronić naszych zdań autonomicznych u Ministrów, z którymi często się schodzi, lecz bronić zdań Ministrów przed nami — Całuję cię — Wiedeń 11/5. 1868

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 20 Maja 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski przyd.
2. Wyrobek sekretarz
3. Golejewski
4. Sawczyński
5. Zbyszewski
6. Ks. Ditrych
7. Tomasz
8. Jakóbik
9. Hausner
10. A. Barewicz
11. Gross
12. Chrzanowski
13. Krzeczunowicz
14. Ławrowski
15. Grajkowski
16. Fikauzer
17. Wodzicki Hl.
18. Polanowski
19. Rogawski
20. Potocki
21. Tarnowski
22. Zyblikiewicz
23. Cieński
24. Wężyk. —

Przedmiot: Gebarung der Controle der konsolidirten Staatsschuld und der schwebenden Schuld §. § 8 u. 13.

Uchwalono przyjąć według wniosków wydziału, aby nie wywoływać wilka z lasu.

Co do ustawy o wyborach bezpośrednich w razie niewybierania przez Sejmy:

Krzeczunowicz 1. oponować 2. wyjść z Izby.

Potocki: toż samo.

Golejewski oponować, lecz nie wychodzić z Izby.

Chrzanowski: nie wychodzić, bo to zaprzeczenie Sejmu, narusza prawo autonomiczne Sejmów. —

Zyblikiewicz nie wychodzić lecz wstrzymać się od udziału.

Uchwalono: oświadczyć, że wstrzymamy się od wszelkiego udziału — lecz z Izby nie wychodzić. —

Posiedzenie Koła polskiego
z 23. maja 1868 roku. —
Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Czajkowski
3. Polanowski
4. Krzeczunowicz
5. Wodzicki Henryk
6. Gross
7. X. Ditrych
8. X. Morgenstern
9. X. Salitowski
10. Zbyszewski
11. Golejewski
12. Potocki
13. Horodyski
14. Fihauser
15. Sawczyński
16. Cieński
17. Tarnowski
18. Chrzanowski
19. Hausner
20. Pfeifer
21. Wyrobek sekretarz. —

Przedmiot: Ustawa o przyzwalaniu na tworzenie fideikomisów. —

Krzeczunowicz jest przeciwny tej ustawie, która oddaje Radzie Państwa (ustawie państwowej) moc przyzwalania na tworzenie fideikomisów, wnosi żądać przejścia do porządku dziennego nad tą ustawą. (Obacz allegat).

Zyblikiewicz popiera i chce, aby wnosić motywowane przejście do porządku dziennego. —

Potocki: przeciw i chce tylko poprawkę, że to ma należeć do „Landesgesetzgebung".

Zyblikiewicz przystępuje do wniosku Potockiego.

Wniosek Krzeczunowicza upadł.
Wniosek Potockiego przyjęty
Obrano Zyblikiewicza, aby postawił w Izbie wniosek Potockiego. —

Powyższy wniosek Krzeczunowicza, załączony do protokołu, był następującej osnowy:

Zważywszy

1. że z mocy §. 11. K Konstytucyi może do Reichsratu należeć najwięcej tylko zmiana ustawy cywilnej, regulującej prawo do spadku w fideikomisach — a nie zezwolenie w pojedyńczych przypadkach na utworzenie fideikomisu, które dotąd mimo Konstytucyi dawał sam Cesarz;
2. że to zezwolenie nie jest wyraźnie zastrzeżone Reichsratowi w ustawie konstytucyjnej, więc podług §. 12 powinno należeć do Sejmów;
3. że wykład Konstytucyi, temu zdaniu przeciwny, osłabiłby prawa sejmów z konstytucyi płynące;
4. że przyznanie Reichsratowi prawa uchwalania ustawy o tem kto ma zezwalać na fideikomisy, już jest osłabieniem praw Sejmu Krajowego —

wnoszę, aby z powodu niekompetencyi wnieść w Izbie przejście do porządku dziennego nad ustawą o fideikomisach. —

Posiedzenie Koła polskiego z dnia 24. maja 1868. rano.

Obecni:

1. Czajkowski prezyd.	9. Zbyszewski	17. Polanowski
2. Wodzicki Hen.	10. Węzyk	18. Pfeifer
3. Chrzanowski	11. Fihauzer	19. Cieński.
4. Gross.	12. Horodyski.	20. Krzeczunowicz
5. X. Ditrych	13. Tarnowski.	21. Polański
6. Hausner.	14. Szyblikiewicz	22. Potocki Adam.
7. X. Morgenstern	15. Sawczyński	23. Wyrobek sekre.
8. X. Sulikowski.	16. Baworowski.	24. Golejewski. —

Przedmiot: wnioski finansowe.

Golejewski wnosi redukcyę procentów od obligacyi o 35%. —

Posiedzenie tegoż dnia wieczorem.

Obecni:

1. Czajkowski prezyd.	7. Hausner	14. Tarnowski
2. Wyrobek sekre.	8. Chrzanowski	15. Szyblikiewicz
3. Sawczyński	9. Gross.	16. Horodyski
4. Golejewski	10. Krzeczunowicz	17 Cieński
5. Zbyszewski	11. Baworowski.	18. Fihauzer
6. X. Polański.	12. Polanowski.	19. Pfeifer. —
	13. Węzyk.	

Uchwalono wybrać komisyę do porozumiewania się z przymierzeńcami niemieckimi, z instrukcyą traktowania o przeprowadzenie większej redukcyi procentów od długu państwowego, a uchwałę nad kwestyami finansowemi dziś omówionemi odroczono aż do sprawozdania tej komisyi — do której powołano naszych członków wydziału budżetowego 1) Szyblikiewicza 2) Grossa, 3) Węzyka. 4) Wodzickiego H. i dodano 5) Krzeczunowicza. —

99

89

Posiedzenie koła polskiego z 2 czerwca 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Bawrowski
3. Krzeczunowicz
4. Chrzanowski
5. Groß
6. X. Dittrych
7. Szajkowski
8. X. Barewicz
9. Tomuś
10. X. Sulikowski
11. Zbyszewski
12. Golejewski
13. Wężyk
14. Horodyski
15. Rozawski
16. Hausner
17. Cieński
18. Sawczyński
19. Zyblikiewicz
20. Wyrobek sekretarz. —

Jako gość: Smolka poseł sejmowy. —

Ziemiałkowski zdaje sprawę z programatu ułożonego przez komisyę wyznaczoną z koła do zajęcia się kwestyą finansową. — Stawia

Pytanie: Czy redukcya długu państwa czy opodatkowanie procentów od niego?

Chrzanowski: zostawić tę rzecz do rozstrzygnienia naszej komisyi izbowej w połączeniu z naszą komisyą finansową. —

Golejewski: aby tylko komisya izbowa decydowała — a zresztą czekać jaka będzie większość. —

Zyblikiewicz: aby jeżeli to zaskoczy niespodziewanie, zostawić rozstrzygnienie naszej komisyi finansowej. —

Uchwalono nie uchwalać dziś nic stanowczo o tem; w razie nagłym zdecydują komisye połączone — (nasza izbowa i finansowa). —

100

90

Posiedzenie Koła polskiego
z 4 czerwca 1868.—

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek sekretarz.
3. Węzyk
4. Golejewski
5. Zbyszewski
6. X. Sulikowski
7. X. Morgenstern
8. Tomaś
9. Polanowski
10. Hauszer
11. Gross
12. Baworowski
13. Czajkowski
14. Fikauser
15. Tarnowski
16. Wodzicki Lud.
17. Cieński
18. Horodyski
19. Sawczyński
20. Rogawski
21. X. Ditrych
22. Krzeczunowicz
23. Zyblikiewicz.—

Golejewski wnosi: wziąść jeszcze raz pod rozwagę i dyskusyę a względnie uchwałę, wczorajszy wniosek Węzyka, co do unifikacyi, t. j. co do odesłania projektu do Wydziału budżetowego, który to wniosek opiewa: „der Gesetz-Entwurf über die Unifizirung etc... wird mit dem „Auftrage an den Budgetausschuß überwiesen, diesen Entwurf derart zu ändern, daß das heutige Deficit im Staatshaushalte „definitiv beseitigt werde."—

Uchwalono, aby wniosek ten był postawiony przez Węzyka.—

Golejewski wnosi, aby po upadnięciu w Izbie tego wniosku nie stawiać już z naszej strony przy §. 1. w dyskusyi specyalnej żadnego wniosku cyfrowego (o zwiększenie podatku od kuponów do 30%.—

Węzyk jest za postawieniem takiego wniosku cyfrowego, tak ze względu na taktykę parlamentarną jakoteż ze względu na kraj i na logikę.

Uchwalono nie stawiać wniosku takiego cyfrowego.—

Węzyk podaje do wiadomości, że w Izbie będzie postawiony wniosek, aby—jeżeli utrzyma się czy to projekt większości czy mniejszości wydziałowej, ustawa była uważaną tylko jako provizorjum na ten rok.—

Krzeczunowicz nadmienia, że taki wniosek trzeba popierać.—

Ziemiałkowski uważa taki wniosek jako precedens niebezpieczny.—

Zyblikiewicz popiera zdanie Krzeczunowicza, aby głosować za provizoryum, raz z powodu logiki, ktoro nie jesteśmy zadowoleni ani z wniosku większości ani mniejszości—powtóre, ponieważ nie obawia się, aby później zmniejszono podatek od kuponów długu państwowego.—

Golejewski wnosi, by decyzyę nad tem zostawić naszej komisyi
zbrowej.

Wniosek Golejewskiego upada.
Uchwalono głosować za rzeczowem provi-
zorjum.

Posiedzenie Koła polskiego z 3 czerwca 1868.

Obecni:

1. Pieniążkowski prezyd.
2. Krzeczunowicz
3. Baworowski
4. Chrzanowski
5. Groß
6. Pfeifer
7. X. Sulikowski
8. Zbyszewski
9. Wężyk
10. Tikauzer
11. Lieński
12. X. Bażewicz
13. Sawczyński
14. Golejewski
15. Rogawski
16. Hausner
17. Tarnowski
18. Wodzicki Ludwik
19. Horodyski
20. Zyblikiewicz
21. Czajkowski
22. X. Polański. —

Wężyk przedstawia wniosek, aby przekazać projekt co do unifikacyi długu państwa nazad do Wydziału, celem wniesienia do Izby nowych środków do uporządkowania sprawy finansowej. —

Krzeczunowicz proponuje, aby Wężyk postawił wniosek co do unifikacyi, aby raz na zawsze uregulować finanse, więc znieść deficyt przez samą redukcyą. —

Wniosek ten upada 11 głosami przeciw 9.

Drugi wniosek uregulowania deficytu przez redukcyą i przez podatki upada. —

Krzeczunowicz, aby wnieść w Izbie opuszczenie w ustawie wyrazu „in unveränderlich"

Upada. —

Bauernerbfolge – Krzeczunowicz i Gross –

102

92–93

Na posiedzeniu Izby niższej z 26 Maja odczytano wniosek rządowy, proponujący zniesienie ustaw politycznych, regulujących prawo spadkowe co do pozostałości włościańskich. – Izba niższa odesłała ten wniosek do Wydziału konstytucyjnego, który już 28 Maja uchwalił sprawozdanie zalecające Izbie aby wniosek rządowy przyjęła. – Odtąd minęło 12 dni, a jednak sprawa ta nie była dyskutowaną w kole naszem. – Gdy na dzisiejszem posiedzeniu Izby poczęto obrady nad wnioskiem rzeczonym, proponowałem komisyi Izbowej naszego koła, aby sprzeciwić się wnioskowi z powodu, iż sprawa ta powinna należeć do ustawodawstwa krajowego, gdy jej rozstrzygnienie głównie zależy od krajowych stosunków gospodarskich, znanych lepiej Sejmowi krajowemu niż Reichsratowi. – Komisya jednak nasza nie przyjęła mojego zdania i uchwaliła głosować za wnioskiem rządowym. – Zrobiłem więc użytek z prawa mi służącego i nie brałem udziału w dyskusyi i w głosowaniu nad tym wnioskiem. – Składam to oświadczenie do protokołu posiedzenia koła.

Wiedeń 9 Czerwca 1868.

Konrad Krzeczunowicz

Piotr Gross –

Posiedzenie Koła polskiego z dnia 9 czerwca 1869. –

Obecni:

1. Ziemiałkowski przezyd.
2. Wyrobek sekret.
3. Golejewski
4. Zbyszewski
5. X. Morgenstern
6. X. Sulikowski
7. X. Polański
8. Cieński
9. X. Ditrych
10. Manasterski
11. X. Barewicz
12. Gross
13. Krzeczunowicz
14. Chrzanowski
15. Czajkowski
16. Ławczyński
17. Pfeifer.
18. Wodzicki Ludwik
19. Horodyski
20. Tarnowski
21. Węzyk
22. Żyblikiewicz
23. Landesberger
24. Fikauser
25. Rogawski. –

Co do spraw kolejowych na jutrzejszym porządku dziennym uchwalono zostawić decyzyę komisyi naszej izbowej. –

Golejowski wnosi nieprzychodzić do Izby. –

Uchwalono wybrać komisyę z trzech dla udania się do ministrów p. Brestla, Giskry i Potockiego: i bez stawiania ultimatum przedstawić im przykrą kolizyę z krajem, w razie przywrócenia wyższych podatków, i wybrano do tej komisyi: Ziemiałkowskiego. –

Krzeczunowicza. –

Czajkowskiego. –

"Na posiedzeniu Izby niższej z 26 maja odczytano wniosek rządowy, proponujący zniesienie ustaw politycznych, regulujących prawo spadkowe co do pozostałości włościańskich. Izba niższa odesłała ten wniosek do Wydziału konstytucyjnego, który już 28 maja uchwalił sprawozdanie zalecające Izbie, aby wniosek rządowy przyjęła. Odtąd minęło 12 dni, a jednak sprawa ta nie była dyskutowaną w Kole naszém. Gdy na dzisiejszem posiedzeniu Izby poczęto obrady nad wnioskiem rzeczonym, proponowałem komisyi Izbowéj naszego Koła, aby sprzeciwić się wnioskowi z powodu, iż sprawa ta powinna należeć do ustawodastwa krajowego, gdy jej rozstrzygnienie głównie zależy od krajowych stosunków gospodarczych, znanych lepiej Sejmowi krajowemu niż Reichsratowi. Komisya jednak nasza nie przyjęła mojego zdania i uchwaliła głosować za wnioskiem rządowym. Zrobiłem więc użytek z prawa mi służącego i nie brałem udziału w dyskusyi i w głosowaniu nad tym wnioskiem. – Składam to oświadczenie do protokołu posiedzenia Koła. –

Wiedeń 9. czerwca 1868. –

104

94

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 10 czerwca 1868.
Obecni.

1. Ziemiałkowski
2. Wyrobek.
3. Golejewski
4. Zyblikiewicz
5. X. Morgenstern
6. X. Stelitkowski
7. X. Polański

8. Lieński
9. X. Dittrych
10. Manasterski
11. X. Karewicz
12. Gross
13. Krzeczunowicz
14. Tomuś
15. Grajkowski

16. Sawczyński
17. Pfeiffer
18. Jakóbik
19. Horodyski
20. Wężyk
21. Zyblikiewicz
22. Rogawski. —

Ziemiałkowski zdaje sprawę z rezultatu przedstawień u Ministrów w myśl wczorajszej uchwały.

(Rezultat żaden)

Następnie uchwalono proponować Zyblikiewicza na członka do Komisyi Kontroli Długu Państwa. —

105

95

Posiedzenie Koła polskiego z 12 czerwca 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski	8. X. Sulikowski.	15. Wyrobek
2. Krzeczunowicz	9. Zbyszewski	16. Fihauzer
3. Pfeifer	10. Golejewski	17. Cyblikiewicz
4. Węzyk	11. Grajkowski	18. Horodyski
5. Gross	12. Rogawski	19. Skrzanowski
6. X. Ditrych	13. Sawczyński	20. Wodzicki Ludwik. —
7. X. Morgenstern	14. Jakóbik	

Gross zdaje sprawę z uchwał dzisiaj na posiedzeniu Wydziału budżetowego zapadłych. —

Uchwalono co do interpelacyi Ministra skarbu w sprawie indemnizacyi galicyjskiej (: dodatku ze Skarbu Państwa do tej indemnizacyi dopłacanego :) Interpelacyę ma ułożyć Cyblikiewicz i podać na najbliższem posiedzeniu Koła — zakomunikować interpelacyę naprzód Ministrowi i zapytać jak odpowie w Izbie; jeżeli ma odpowiedzieć pomyślnie to go interpelować, jeżeli niepomyślnie, to schować interpelacyę do kieszeni. —

106

96

Posiedzenie Koła polskiego z 15 czerwca 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski
2. Wyrobek
3. Golejewski
4. Zbyszewski
5. X. Sulikowski
6. X. Morgenstern
7. Groß
8. Krzeczunowicz
9. Czyblikiewicz
10. Grajkowski
11. Horodyski
12. Pfeifer
13. Ławrzyński
14. Jakóbik
15. Manasterski
16. Fikauzer
17. Chrzanowski. –

Golejewski wnosi: wnieść w Izbie poprawkę, mającą na celu wyższe opodatkowanie papierów industryjnych, zamiast podwyższania podatków gruntowego i domowego. –

Uchwalono:

1. przemawiać w Izbie w tej sprawie. –
2. wybrać komisyę z 4 członków, która rozpozna czy i jakie wnioski stawiać i przedłoży je Kołu.

Obrano: Golejewskiego. –
Krzeczunowicza. –
Grajkowskiego. –
Chrzanowskiego. –

Posiedzenie koła polskiego z 16 czerwca 1868. —

Obecni:

1. Czajkowski przewod.
2. Wyrobek sekr.
3. Golejewski
4. Zbyszewski
5. X. Dittrych
6. X. Morgenstern
7. X. Sulikowski
8. Jakóbik
9. Manasterski
10. X. Barewicz
11. Gross
12. Kreczunowicz
13. Tchauzer
14. Chrzanowski
15. Wężyk
16. Zyblikiewicz. —
17. Horodyski.

W sprawie podatku gorzelnego

<u>uchwalono</u> na wniosek Grossa, głosować za utrzymaniem pierwotnej uchwały Izby deputowanych (6½ : 5) zatem przeciw wnioskowi Wydziału, zalecającego przyjęcie wniosku Izby wyższej (7 : 6). —

Co do spraw podatkowych stawia <u>Komisya</u> w tym celu na poprzedniem posiedzeniu obrana, wniosek pod ./. załączony. —

<u>Kreczunowicz</u> przemawia <u>przeciw</u> 2. ustępowi tego wniosku, Golejewski <u>zaś</u> ustęp ten nie przychodzi pod głosowanie i tym sposobem uchylony; —

<u>Uchwalono</u> by Kreczunowicz mówił przeciw podwyższeniu podatków. —

Wniosek Komisyi wyżej wspomniany /: uchwalony przez p.p. Czajkowskiego, Golejewskiego i Chrzanowskiego przeciw Kreczunowiczowi :/ był następujący:

1. W Izbie przemawiać i oświadczyć się przeciw proponowanemu powiększeniu podatku gruntowego i domowego; niemniej przeciw podwyższeniu podatku zarobkowego w niższych dwóch klasach. —
2. Ubytek ztąd wynikający pokrytym być ma przez odpowiednie podwyższenie podatku zarobkowego w wyższych klasach, i podatku dochodowego, a co do podatku dochodowego przez stopniowane podwyższanie przy dochodzie rocznym, przewyższającym ilość 5000 Złr. Skutkiem tego mają być przedłożenia zwrócone nazad Komisyi celem przedstawienia odpowiednich <u>wniosków</u>. —

Wniosek Golejewskiego postawiony w Komisyi brzmiał:

das hohe Haus wolle beschließen:

der vorliegende Gesetzentwurf ist an den Ausschuß zurückzuweisen mit dem Auftrage der Umarbeitung desselben in

der Richtung daß

die Zuschläge zu der Grund u. Gebäudesteuer so wie zur Gewerbsteuer zumeist unteren Klassen beseitigt und der hie-entstehenden Ausfall

1) durch Erhöhung der Gewerbsteuer in den oberen Klassen,

2). d. Erhöhung der Einkommensteuer u. 3.) beim Einkommen bis 5000 fl. nach den vorliegenden Ausschußanträgen beim Einkommen über 5000 fl. durch progressive Erhöhung gedeckt werde. –

podatek gorzelany
inne podatki

Posiedzenie Koła polskiego z 16 ~~Maja~~ Czerwca 1868

obecni:

1. Czaykowski prez.
2. Wyrobek sekr.
3. Gołejowski
4. Kleyszczowski
5. X. Dutryński
6. X. Morgenstern
7. X. Zielikowski
8. Tutkubek
9. Monasterski
10. X. Barewicz
11. Gross
12. Krzeczunowicz
13. Fihauser
14. Chrzanowski
15. Wężyk
16. Zyblikiewicz
17. Horodyski

W sprawie podatku gorzelanego uchwalono na wniosek Grossa głosować za utrzymaniem pierwotnej uchwały Izby deputowanych (6½ : 5) zatem przeciw wnioskowi Wydziału, zalecającego przyjęcie wniosku Izby wyższej (7 : 6 :) —

Co do spraw podatkowych stawia Komisya w tym celu na poprzedniem posiedzeniu obrana wniosek pod ./. rozłączony

uchwalono^F^ by Krzeczunowicz mówił przeciw podwyższeniu podatków

F ~~Krzecz Gołe~~ Krzeczunowicz przemawia przeciw 2^{gim} ustępowi tego wniosku, [skreślone] Gołejowski za; ustęp ten upada nie przychodzi pod głosowanie i tym sposobem usunięty

Wniosek Komisyi wyżej wspomnianej — (uchwalony przez pp. Czaykowskiego, Gołejowskiego i Chrzanowskiego przeciw Krzeczunowiczowi) był następujący

1. W Izbie przemawiać i oświadczyć się przeciw proponowanemu powiększeniu podatku gruntowego i domowego; — niemniej przeciw podwyższeniu podatku zarobkowego w niższych dwóch klasach.

2. Ubytek z tąd wynikający pokrytym być

Posiedzenie koła Polskiego
dnia 20 Czerwca 1867

Obecni

1. Siemiatkowski prezyd.
2. Wyrobek sekret.
3. Węgrzyn
4. Sawczyński
5. hr. Gołejewski
6. Zbyszewski
7. hr. Tarnowski
8. Grosz
9. Chrzanowski
10. Krzeczunowicz
11. Rogawski
12. Czajkowski
13. Hausner
14. Wodzicki Ludwik
15. Wodzicki Henryk
16. Horodyski
17. Tchauzer
18. Landesberger
19. Czaski

---

przez odpowiednie podwyższenie podatku zarobkowego w wyższych klasach, i podatku dochodowego, – a co do podatku dochodowego, przez stopniowane podwyższanie przy dochodzie rocznym, przewyższającym ilość 5000 Zł. Skutkiem tego mają być przedłożenia zwrócone nazad komisyi celem przedstawienia odpowiednich wniosków. –

wniosek Gołejowskiego postawiony w Komisya Otrzymał:

Wiedeń Sobota 20/6 1868

109

99

Dziś w Izbie wniósł rząd projekt do ustawy, poparty przez Ministra Potockiego, ~~w sprawie~~ dotyczący prawa wodnego. — W tym projekcie są także przepisy o tworzeniu stowarzyszeń do wodnych robót, n.p. do irrygacyi i osuszania jakoteż przepisy co do prawa używania wody. — W tych przepisach jest wdarcie się w kompetencyę Sejmów, do których należy ustawodawstwo o kulturze krajowej. ~~jest to zastosowanie Konstytucyi postanowienie~~

Tym projektem objawił rząd zapatrywanie swoje na § 11 lit. k Konstytucyi zastrzegającej Reichsratowi ustawodawstwo cywilne — w ten sposób, iż postanowienie zawarte w tymże ustępie Konstytucyi, wyłączające z pod kompetencyi Rady Państwa (węższej i szerszej) ustawodawstwo w sprawach Sejmom zastrzeżonych, ~~nie ma już żadnego~~ nie może mieć żadnego znaczenia.

Z tych powodów wniosłem w Kole —

1. ~~Wniosłem~~ objawić zaraz przez delegacyę p. Potockiemu zapatrywanie nasze, iż w rzeczonym projekcie widzimy zamach na kompetencyę Sejmów w przedmiocie, który zdawał się być Sejmom zupełnie zabezpieczonym —
2. wstrzymać się w Izbie od wybierania Komisyi do rozpoznania tego projektu — i oświadczyć przyczyny

3. uchwalić, iż złożymy mandaty, gdyby projekt taki był przyjęty w Izbie.

P. Czaykowski, Golejewski i Zyblikiewicz sprzeciwili się tym wnioskom — Równy twierdził, że Komisyę wybrać trzeba i kogoś z nas, że ta sprawa przyjdzie do obrady w Izbie dopiero w jesieni, że ~~innych~~ żadnych w niej teraz uchwał nie trzeba stanowić — Popierał te zdania i Ziemiałkowski —

~~Ja odpie~~ Ja odpierałem, że czekać z uchwałą Koła do jesieni jest źle, że trzeba, aby Ministerstwo już teraz wiedziało, iż my ~~nie damy o sobie~~ ~~zabierać~~ nie będziemy siedzieć w Reichsrathcie który odważy się zabrać resztki naszej autonomii, — że natychmiastowe postanowienie jedynie skutek może wywrzeć —

Nic nie pomogło; Koło odrzuciło wszystkie wnioski; głosowali za pierwszemi zdaniami tylko Gross

1. „Dem Staate ausschliesslich die oberste Leitung
2. „wenn der Lehrer unabhängig" to to zasada negatywna

114

7

б

Матеріали
у справі законодавчої діяльності:

а) промова відносно
промислового законодавства;

а) промова і проект
закону про органи "політичної влади"

16 арк.

101

Akta

o organizacji w tank

1, 1a, 1b, 1c

16 aspn.

[illegible] mogę przenieść na sobie, aby nie dodać kilka uwag ~~przyczyniających się do~~ ~~[illegible]~~ rezolucyi. Skłania mię do tego szczególnie ta wiadomość, że niektórzy Panowie delegaci mają to zdanie (wypowiedziane także, jak piszą Gazety, w Wydziale przez p. Giskrę), że Rząd krajowy ~~odpowiedzialny~~ nie może być odpowiedzialny przed Sejmem za wykonanie ustaw uchwalonych w Reichsracie. Że taka odpowiedzialność może być przyznaną, mamy tego przykład w ugodzie Kroackiej. Że taka odpowiedzialność ~~powinna~~ u nas tem bardziej być zaprowadzoną, gdy nasza rezolucya pozostawia Reichsratowi więcej, niż ugoda Kroacka zostawiła Sejmowi wspólnemu, i gdy zbyt liczne przedmioty pozostawione Reichsratowi niejednokrotny mają związek z przedmiotami, żądanemi w rezolucyi dla Sejmu, więc też nie można ani ustanowić dwa Rządy z których jeden by sprawował administracyę w przedmiotach Reichsratowi zastrzeżonych a drugi w przedmiotach do Sejmu należących, ani też dopuścić, aby jeden i ten sam Rząd, sprawujący administracyę w jednych i drugich przedmiotach, w związku z sobą zostających, był odpowiedzialny na obie strony.

p. w Wydziale [illegible] nie ~~wzięto~~ wzięto pod obrady ~~[illegible]~~ zasady odpowiedzialności naszej, lecz pojedyncze punkta rezolucyi, – i że

Rezolucya zostawiła Reichsratowi n. p. ustawodawstwo wyznaniowe i medycynalne, — ~~ciągo kroacc~~ które w ugodzie kroackiej nie jest zaliczone do spraw wspólnych. — Ustawodawstwo wyznaniowe wkracza głęboko w ustawodawstwo o wychowaniu i o szkołach, które wyłącznie dla Sejmu zastrzedz chcemy. — Ustawodawstwo medycynalne obejmuje ~~[illegible]~~ przepisy odnoszące się do ludzi i zwierząt i wiele ma związku nawet z ustawodawstwem o gospodarstwie wiejskiem, które już z mocy statutu krajowego należy do Sejmu.

Nieszczęście chciało, że w Sejmie w r. 1868 większość odrzuciła, na wniosek p. Hönigsmana, żądanie ustawodawstwa przemysłowego dla Sejmu. ~~Ale~~ Nieszczęście także, już koło polskie na posiedzeniu poufnem odrzuciło żądania ustawodawstwa handlowego, pomimo iż za tem żądaniem odzywały się głosy, które wskazywały, że nawet podług dawnych ustaw zastrzeżone były krajom pewne przedmioty odnoszące się do handlu. Spodziewam się, że Panowie delegaci zechcą ~~[illegible]~~ nauczyć się ustaw przemysłowych i handlowych, aby wiedzieć w jakie szczegóły wkraczają te ustawy, aby wiedzieć, że one

wkraczają w pozostawione Sejmowi ustawodawstwo o propinacyi, że one regulują wszystek ~~ruch handlowy taktie~~ przemysł, także i przemysł z rolnictwem połączony, i wszystek ruch handlowy, także i płodami rolniczemi, więc ~~wkład~~ wkraczają również w przedmioty, bez których dotknięcia ustawodawstwo o kulturze krajowej, pozostawione Sejmom, byłoby niekompletne a w pojedynczych częściach niemożliwe. —

~~Pozostawienie~~ Reichsratowi (całego) ustawodawstwa przemysłowego, handlowego i medycynalnego nie byłoby u władz centralnych, mających ~~ut~~ siłę do dyspozycyi, tłumaczone inaczej, jak, że do Reichsratu należy także ustanawianie przepisów policyi przemysłowej, handlowej i medycynalnej, przepisów sięgających aż do policyi miejscowej, która jako należąca do własnego działania gmin, powinna być regulowana ustawodawstwem krajowem, do którego należy ustawodawstwo gminne, wkraczają więc rzeczone przedmioty ustawodawcze także w ustawodawstwo gminne. Reichsrath uchwalając przepisy policyi przemysłowej, handlowej, medycynalnej, uchwaliłby także sankcye karne za przekroczenie tych przepisów, sankcye te karne, ~~jak~~ byłyby jak zwykle dla kraju naszego

niestosowne. Sejm zaś nasz — (mając ustawodawstwo co do policyi w rzeczach rolniczych) uchwalałby sankcye karne (policyi rolniczej) za przekroczenie ~~tych~~ przepisów dla naszego kraju stosowne, inne, nieodpowiadające sankcyom karnym, przez Reichsrath za przekroczenie przepisów ~~przemysłow~~ policyi przemysłowej handlowej i medycynalnej uchwalanym. Ztąd by powstały anomalie najdziwaczniejsze. — Słusznie więc Sejm żądał w punkcie e, aby ustawodawstwo w przedmiotach policyi karnej jedynie do niego należało, bo z stąd wynika, że Reichsratowi nie może być przez delegacyę przyznane całe ustawodawstwo przemysłowe, handlowe i medycynalne.

Co do mnie nie wahałbym się na chwilę — pomimo rezolucyi — żądać, aby do Sejmu należały

1. Ustawodawstwo wyznaniowe całe — a przynajmniej o tyle, o ile wkracza w sprawy wychowania publicznego i szkolne, niemniej co sprawy inne, dla Sejmu żądane (obacz n. p. rezolucyi punkt c, d, f, i)
2. Ustawodawstwo medycynalne, z wyjątkiem ~~[illegible]~~ [illegible] ustawodawstwa

odnoszącego się epidemii, ~~mogą~~ która z powodu szerzenia się może mieć wpływ na inne kraje —

3. ustawodawstwa przemysłowego i handlowego w zupełności — a przynajmniej w obrębie zasad ogólnych, ustawami państwowemi orzekanych, ~~[illegible]~~ obejmujących postanowienia, potrzebne dla dotrzymania i wykonania traktatów międzynarodowych.

1

W numerach 88 i 92 Czasu czytaliśmy korespondencyę ze Lwowa, odnoszącą się do uchwalonej w Izbie niższej ustawy o urządzeniu władz politycznych, i wypowiadające zdanie, [że wedle ustaw zasadniczych przekroczyła swoją kompetencyę, z racji że ta ustawa przekracza kompetencyę Rady państwa i nadweręża konstytucyjne prawa krajowe, gdyż wedle ustaw konstytucyjnych Rada Państwa może uchwalać tylko] zasadnicze prawidła do organizacyi władz politycznych, reszta zaś, mianowicie uchwalenie ustawy organizacyjnej dla każdego kraju z osobna, należy do Sejmu krajowego. Korrespondent dość wyraźnie pomawia delegacyę naszą o błąd wielki, że nie odwołała się do rzeczonej ustawy zasadniczej i że tym sposobem następstwa musi za sobą pociągnąć przez... zniweczenie jednego z najważniejszych praw kraju. Dalej mówi Korrespondent: „Kto się gotuje do naprawienia „popełnionego błędu? ... Wielcy „mędrcy stanu ponarzekają, że „(zapewne wielki) autor uwag o „niekompetencyi Rady państwa „umieszczonych w Czasie nie był „w Radzie państwa, nie zna „rozpraw dotyczących, nie „rozumie § 11 lit. i ustawy zasadniczej „z 21 grud. 1867 r. d. p.! — Korrespondent jednak przy końcu pociesza kraj ważną wiadomością, iż podaną zostanie (zapewne przez Korrespondenta) [w tym przedmiocie] prośba „krótka, „ale dostatecznie rzecz wyjaśniająca „do Wydziału Krajowego”.

[Margin:] że niby się nie gotuje do naprawienia popełnionego błędu, że nawet wielcy mędrcy ... iż szanowny Korrespondent nie był w Radzie

Może szanowny Korrespondent

Czasu, mniemam, iż gdyby przedmiot ten w Izbie niższej Rady państwa myśli i zamiary jej, co do wyjaśnił jednej prośby ... to Izba ta inaczej nawzięła uchwałę. Nie chcemy polemizować z illuzyami Korrespondenta, lecz wątpimy, aby znalazło się wielu w kraju obywateli, którzyby dzielili jego illuzyję, iż jakiemikolwiek argumentami można pozyskać większość tej Izby na korzyść autonomii krajów w sprawach ważnych. Dość wspomnieć, że już nie tylko delegacya nasza, lecz Ministerstwo, przez Ministra wyznań, przy art. ustawy konfessyjnej, broniło Kompetencyi Sejmów Krajowych w sprawie odnoszącej się do obowiązków gminy, a jednak Izba niższa powzięła przeciwną tej Kompetencyi uchwałę (Obacz Nr. 90 Gaz. nar.)

Mimo takiego Izby niższej usposobienia, byłoby zawsze błędem delegacyi naszej, gdyby ... niejako milczeniem od niej odstępowała.

... wzięła wspomniałeś, aby błędu takiego dopuszczała się delegacya nasza, która, ile nam wiadomo, w posiedzeniach swoich rozbiera projekty do ustaw i uchwala poprawki i głównie tych się poprawkami przeznaczając powody, która znać przynajmniej musi literę i myśl Konstytucyi, bo przy dyskusyi nad nią sama udział brała i przeciw niej głosowała, która, nakoniec, już kilka razy do Kompetencyi Sejmom Konstytucya przyznanej w rzeczach mniej ważnych, acz bezskutecznie, się adwokatowała, i byłaby to samo i w sprawie urządzenia władz politycznych uczyniła, gdyby w tej Konstytucyi mogła znaleść do tego pewną podstawę.

Przekonaliśmy się jednak, iż w Konstytucyi nie ma takiejże podstawy. ... „Organizacya władz sądowych i administracyjnych”; przyznawał więc ten ustęp Radzie państwa ustawodawstwo, obejmujące całą organizacyą tych władz, i Izba wyższa ... postanowień Konstytucyi w Izbie niższej uchwalonych w duchu przeważnie centralistycznym, nie uchwaliła rzeczonej

wyjaśnił

do wydziału Krajowego,

Którzyby dzielili uchwały się illuzyi, iż jakiemikolwiek argumentami można pozyskać większość tej Izby na korzyść autonomii krajów w sprawach ważnych.

bynajmniej

więc w sprawie, w której Konstytucyja Kompetencyi Sejmów ... zdawała się być najdokładniej zagwarantowaną,

w danym razie nie broniła Kompetencyi Sejmom ... Konstytucya przyznanej; lub gdy ... nawet tylko tę raz, zaniechała i przez to

W ustawie Konstytucyjnej z 21 grud. 1867 §11 przedmioty ustawodawstwa, Radzie państwa zastrzeżone, a między innemi zastrzega jej ustęp 1 „ustawodawstwo o zarysach „organizacyi władz sądowych i administracyjnych” — zaś §12 przekazuje Sejmom krajowym „przedmioty ustawodawstwa” „które w tej ustawie nie są Radzie państwa zastrzeżone — ażeby osądzić, czy w sprawie organizacyi władz rzeczonych

(Kartka 4)

F na posiedzeniu z 30 List. 1867 zmieniła ten ustęp i w ten sposób: „Ustanowienie zarysów co do organizacyi „władz sądowych „i administracyjnych” — Izba „wyższa, która zmieniała

~~Ceny ... Bobeloby, 504 ś~~ Krajowa Komisya Obszkalfe, ... –

prawie jam

6

IV

III

Ceny ~~produktów~~ ziemiopłodów z roli rodzajów uprawy ekonomicznych

Szacowanie ~~ze~~ ziemiopłodów zarządzone będzie ~~w pod~~ komisyjnie dla wszystkich gmin jednej grupy razem.

Cena żyta przyjęta będzie ~~Komisya~~ bez zmiany ~~tak~~, ~~jaka dla każdej gminy tak~~, jaka ~~dla~~ dla każdej gminy taka, jaka ~~w tem~~ dla niej ~~jest w targu ogólnej~~ ~~wyznaczona tak~~ przez Komisyę Krajową będzie oznaczona.

F

~~Ceny innych ziemiopłodów~~ ~~z roli~~ rodzajów ~~uprawy~~ ~~ekonomicznych~~ ~~(ustanowione)~~ ...

F

Komisya Krajowa oznaczy zarazem dla każdej gminy ceny żyta ~~teraźniejszej, jako~~ ~~ ~~ teraźniejsza.

~~ ~~ Na podstawie ~~ ~~ teraźniejszej ceny żyta przedstawi Komisya szacunkowa ... nie ~~ ~~ teraz.

a

F

pozostawiony jest jako zakres działania dla ustawodawstwa krajowego, należy wprzód rozwiązać pytanie: czy, prócz zarysów, jest jeszcze w organizacyi władz w ogóle jaki przedmiot, należący do ustawodawstwa, czy też reszta ma należeć do samej tylko władzy wykonawczej?

Już sam przebieg sprawy w Izbach rozwiązuje to pytanie. Rzeczony ustęp l § tu 11 ustawy konstytucyjnej uchwalony był pierwotnie w Izbie niższej na posiedzeniu z 10 Paźdz. 1867 w następującej osnowie:"

45.4

170

180

zmianę zostaje lit. l w zamiarze przyznania szczególnego zakresu ustawodawczego Sejmom Krajowym, lecz jedynie w zamiarze rozszerzenia zakresu władzy wykonawczej i to się okazuje z krótkiego przemówienia sprawozdawcy, który zaproponował rzeczoną zmianę jedynie z powodu, że „tu nie idzie o wyraźne wkroczenie ciała „reprezentacyjnego (wogóle) we właściwe „dzieło organizacyi". Gdy ta sprawa została powtórnie wniesioną w Izbie niższej na posiedzeniu 27 Grud. 1867 powiedział sprawozdawca, że redakcya Izby wyższej „zgadza się zupełnie „z intencyą Izby niższej, gdyż tu „nie idzie o wkraczanie w Exekutywę"+). Po tem przemówieniu wniósł sprawozdawca tekst ustępu: „ustawodawstwo o zasadach „organizacyi władz sądowych „i politycznych — który bez dalszej dyskusyi najpierw w Izbie niższej potem w wyższej przyjętym został. — Podług tego przebiegu sprawy nie można wątpić, że pierwotna w Izbie niższej uchwalona redakcya lit. l, przyznająca całą organizacyę władz Rządu państwa, nie była zmienioną przez centralistyczną Izbę wyższą na korzyść kompetencyi Sejmów krajowych, lecz jedynie na korzyść kompetencyi władzy wykonawczej.

Często nie zgadzamy się z postępowaniem delegacyi naszej, lecz w sprawie obecnej nie możemy jej uczynić zarzutu, iż nie szukała podstawy w Konstytucyi, gdzie jej nie ma, lecz wolała raczej przez usta przedstawiciela swojego, w myśl dawniejszych swoich twierdzeń,

---

+). Die Fassung, die das Herrenhaus beschloss stimmt vollkommen mit den Intentionen des Abgeordnetenhauses überein. Nicht in die Executive soll eingegriffen, sondern nur so weit eine Competenzbestimmung getroffen werden, als die Organisirung nur [illegible]!!

w lasach przeto, w których więcej niż 3/4 przyrostu rocznego się zużywa, niezużyty zapisane będą w całych ... przychodu, w lasach zaś, w których mniej niż 3/4 przyrostu się zużywa, tylko część przychodu zużyć się daje.

w którymkolwiek przedtem próbna nie ... być [illegible] wybrana w drzewostanie wieku [illegible],

należy — ze względu na ... lub ustawy wiek drzewostanu na przestrzeni próbnej — wynik przychodu z niej obliczony sprostować, Dla zastosowania ego do wieku przyjętego porządku wyrobu, przez zwiększenie lub zmniejszenie ilości drzewa od obliczonej na przestrzeni próbnej obliczonej

2

wypowiedzieć: że ubolewa, iż ustawy zasadnicze nie odpowiedziały sprawiedliwym żądaniom, opartym na właściwościach Kraju naszego;

I że wydanie tych ustaw z obojętnością w Kraju naszym zostało przyjęte; —

II że nie chce tracić jeszcze nadziei, iż wiele może być w Konstytucyi poprawionem; — że dziś najbliższym jest obowiązkiem posłów naszych starać się, aby potrzebom i życzeniom Kraju stało się zadość w otwartej teraz drodze ustawodawstwa specyalnego i rozporządzeń rządowych. — Stawiała też delegacya nasza do specyalnej ustawy o urządzeniu władz politycznych poprawki, w celu nadania wpływu Sejmowi Krajowemu na organizacyę tych władz, lecz poprawki te jak wszystkie upadały. Już zaraz ...

Ważny jednak zarzut, jaki delegacyi naszej uczynić możemy, jest: że nie oświadczyła się stanowczo przeciw całości ustawy, w której o wpływie ustawodawstwa Krajowego na organizacyę władz politycznych najmniejszej nie ma wzmianki, i która pokrzywdziła nawet w § 4 ...

a (do § 29 dodatek)

a

W szczególności ~~ma~~ winna Komisya mieć ciągle na oku pospolity ~~w~~ gminie sposób gospodarowania, i ~~ciągle~~ baczyć na to, że lepsza, od pospolitej rozwinięta się kultura, ~~która~~ ~~pojedynczy~~ pojedynczych gospodarzy również jak i niedbalstwo innych nie ~~może~~ mogą być uwzględnione, i że przychód nie podług wyników lat pojedynczych, lecz podług przeciętnego z ~~we~~ dłuższego lat przeciągu, tyłowi gospodarstwa odpowiedniego, oceniony być powinien [w tym celu ~~przyjęte~~] przedewszystkiem wzięte być mają daty co do ~~mniej więcej~~ rozporządzenia ~~wymienione~~ ~~wskazane~~ jako sposób ~~stawie~~ wskazany.

§§ ~~45~~ 33, 95, 99, 100, 101, 115

[illegible] §§ 23 i 40

F mają w szczególności być ~~wzięte~~

~~Komentarz~~

~~ustęp~~

Komentarz

b (§ 28)

Rewizya pojedynczych podatników przychodu w naturze ekonomicznych rodzajów uprawy następuje wtedy, i o ile, kiedy i o ile:

a zmiany w oznaczeniu rodzajów uprawy i ~~k~~ w klasyfikacyi tego wymagają

b Komisarze szacunkowi lub mężowie zaufania rewizyi zażądają lub władza przełożona ją zarządzi

Obacz moje noty przy § 29

∵ ~~Sejmu Krajowego~~ ~~co do~~ Ustanawiania zakresu działania gmin, więc w ustawodawstwo gminne, konstytucyę ~~atrybucye sejmu~~ ~~przysługuje~~ ~~konstytucyjne~~ ~~przyznane~~ Sejmom pozostawione.

do § 35

do punktu d na końcu

przy zastosowaniu ~~oblicze~~

~~z p~~ rezultatów obliczeń

na przestrzeni próbnej

należy trzymać się ściśle

postanowień zasadniczych

§ 95 instr. szac.

e) ~~Ustanowione~~ Gatunki drzew i stosunki ich ilości między sobą mają być przyjęte podług stanu faktycznego, jaki się w całej klasie lasów przedstawia.

po § ~~39~~ 40

~~Na Morg~~ Dla każdej klasy i ~~dla każdego~~ ekonomicznego rodzaju uprawy, ~~i klasy~~

Koszta utrzymania ~~obo~~ budynków podług § 24 l. 2 obliczone, ~~bo~~ przyjęte będą w pewnym procencie od dochodu surowego, z zachowaniem odpowiedniego do tegoż dochodu stosunku.

B 2 §§ 4 i 9 1.a 9

W dyskussyi nad pojedynczemi paragrafami ustawy stawiałem przedstawiciel delegacyi naszej poprawki, dążące jedynie do utrzymania autonomii ustawodawczej Krajów.

Do § 4 z orzekającego, iż administracya polityczna sprawowana będzie przez polityczne władze krajowe, przez urzędy powiatowe i przez urzędy gminne miast, mających własne statuta — wnosiłem dodatek, stanowiący, iż rzeczone miasta sprawować mają administracyą polityczną o tyle „o ile do tego ustawą krajową będą powołane". Najgłówniejszym za tą poprawką mówiącym powodem był ten, że podług nowej konstytucyi całe ustawodawstwo w rzeczach gminnych, dotyczących ustanowienia zakresu działania gmin, nie do Rady państwa lecz do Sejmów krajowych należy, że przeto ustanowienie zakresu działania miast w ustawie przez Reichsrath uchwalonej byłoby przeciwnem prawom Sejmu krajowego. Powstając przeciw poprawce p. Krzeczunowicza, nie p. Minister, mimo potoku słów nie był w stanie odeprzeć zwycięzko rzeczonego powodu; sprawozdawca zaś Dr. Dienstl, przemawiający również przeciw poprawce p. Krzeczunowicza, dodał przy końcu swojej mowy uwagę „że w „pewnych przypadkach nie tylko „ustawodawstwo krajowe ale „i ustawodawstwo państwowe „w tym kierunku może „interweniować, iż z jednej „strony ustawodawstwo

(obacz stenograficzne sprawozdania)

Twirci

(wnosząc wniosek Jones)

„państwowe przyzwala, aby
„ administracya
„ gminom była poruczona,
„ a z drugiej ustawodawstwo
„ krajowe rzeczywiste poru-
„ czenie orzeka!" — Otóż właśnie tego
jedynie zadała poprawka
p. Krzeczunowicza, która z jednej strony pozosta-
wiała w § 4 orzeczenie o
poruczeniu miastom mającym własne statuta administracyi
politycznej, a z drugiej dążyła
do tego, aby poruczenie
rzeczywiście mogło nastąpić
tylko o tyle, o ile na to zezwala
ustawa krajowa. — Sprawozdawca
jednak, mimo wspomnionej swojej
argumentacyi, oświadczył się
przeciw poprawce p. Krzeczu-
nowicza, która została
odrzucona. — Tak pan
Minister jak i sprawozdawca,
dla usunięcia obaw o ukrócenie
zakresu ustawodawstwa
krajowego, odwoływali się, szczególniejszym sposobem,
do §§ 8 i 11 tej samej
ustawy, w których jednak
nie ma mowy o miastach
mających własne statuta,
i które, wzięte w związku z § 4,
właśnie tylko mogą
do najwyższego stopnia
zwiększyć wyrażone obawy; podług tych
bowiem §§ mogą
pojedyncze przedmioty administracyi
politycznej przeniesione być
przez ustawę (im Wege der Gesetzgebung)
na reprezentacye powiatowe i gminne, lecz
te §§ nie orzekają czy takie
przeniesienie stać się może
w skutek ustawy państwowej czy też krajowej,
i nie stanowią też §§,
jaki wpływ przy tem ma
mieć ustawodawstwo krajowe. — Gdy § 4

uchwalonej teraz w Izbie niższej ustawy przenosi całą administracyę polityczną w gminie (na gminy miejskie, mające własne statuta), † czy nie będzie tem samem prawem Reichsrat mógł później, bez względu na zakres ustawodawstwa krajowego, przenieść administracyę spraw jakichkolwiek na reprezentacye gmin innych i na reprezentacye powiatowe? — Niema mojem zdaniem najmniejszej wątpliwości, iż rzeczony §4, w Izbie niższej uchwalony, wkroczył w kompetencyę ustawodawstwa krajowego. Czy taki przeto czyn nie jest zdolny obalić wiarę w dotrzymanie tej kompetencyi, już i tak nadzwyczaj szczupło wymierzonej w Konstytucyi, przed trzema dopiero miesiącami ogłoszonej?

3

Podług §9 tej samej ustawy może rząd, w drodze pojedynczego rozporządzenia, poruczać urzędnikom, † stale ustanowionym, sprawowanie zakresu działania Namiestnictwa, dozorowanie innych organów, a nawet rozstrzyganie spraw w drugiej instancyi; (może przeto rząd) pojedynczem rozporządzeniem podzielić Kraj na dwa lub więcej okręgi administracyjne, i przełożonych tych okręgów oderwać w rzeczywistości od związku z Namiestnictwem, i podporządkować ich bezpośrednio Ministerstwu. — Powstał p. Krzeczunowicz

† bez pytania Sejmu Krajowego —

† poza siedzibą Namiestnictwa

przeciw temu § i odwołał się do mowy p. Ministra, w której tenże najwyraźniej oświadczył się za uszanowaniem życzeń ludów, i najwyraźniej wyrzekł, iż nie jest zamiarem rządu zatrzeć historyczne krajów granice i zamiast nich postawić pojedyncze departamenta administracyjne; chciał więc p. Krzeczunowicz, aby rząd dał już w ustawie wyraz tych swoich dobrych zamiarów, i nie żądał, aby rządowi wolno było, bez zezwolenia sejmów krajowych, dzielić kraje na departamenta administracyjne; przedstawiał także p. Krzeczunowicz, że ustawy trwają dłużej niż osoby Ministrów, że późniejsze ministerstwo mogłoby inne mieć zdanie i podzielić kraje dowolnie, wbrew życzeniom sejmów krajowych, na departamenta administracyjne, a więc postąpić sobie wbrew zamiarom przez p. Ministra wypowiedzianym; żądał więc p. Krzeczunowicz konsekwentnie, żeby rząd [illegible] starał się o zabezpieczenie zamiarów swoich w samej ustawie, i przychylił się do poprawki, żądającej, aby wspomniane w § 9 wyposażenie urzędnika zakresem działania namiestnika mogło nastąpić tylko za zezwoleniem sejmu tego kraju, w którym urzędnik taki jest ustanowionym. — Pan Minister w odpowiedzi swojej powtórzył tylko zapewnienia

i na podstawie tego § 9

2 do 88 4 i 9

1. a

11

o najlepszych zamiarach rządu, oświadczył się jednak przeciw ścieśnieniu władzy wykonawczej i przeciw poprawce, która w głosowaniu upadła. – Sprawozdawca Dr. Dzieduszycki dodał, że poprawka ta sprzeciwia się ustawom zasadniczym, podług których ustanowienie zarysów organizacyi urzędów należy do reprezentacyi państwa. Lecz pytamy p. sprawozdawcy, czy te ustawy zasadnicze zabraniają reprezentacyi Państwa w zarysach organizacyi urzędów przyznać pewien wpływ Sejmom Krajowym? – Jeżeli zaś nie zabraniają, czy reprezentacya Państwa nie może przyznać Sejmom wpływ taki, czy nie powinniśmy im go przyznać raczej niż zostawiać wszystko dowolności rządu?

Pomijamy inne poprawki, stawiane przez p. Krzeczunowicza i odrzucone, do tej ustawy, gdyż już dyskusye nad przytoczonemi dwiema poprawkami dowodzą dostatecznie, że jak ustawa konstytucyjna sprowadziła kompetencyę ustawodawstwa krajowego na zakres bardzo szczupły, tak zastosowanie zasad konstytucyi do szczególnych przedmiotów ustawodawstwa w Radzie państwa nie dąży do rozszerzenia lecz raczej do ścieśnienia kompetencyi Sejmów Krajowych.

2 1 b

Ustawa o władzach politycznych

Nr Czasu 81 –

Rady w Wadowicach; Tarnobrzegu pappy… (?) technikę w Krakowie

Sprostowanie omyłek w mojej przemowie. Nr Czasu 80 str. 2

wiersz 15 od dołu zamiast: „ani w instytucyach", czytaj: „lecz w instytucyach"

" 7 " zamiast „o wiele wdzięczniej" czytaj „wdzięczna"

Rady Krakowskie

o urząd. … 2 ustawy

2.

Ustawa o urządzeniu władz politycznych

Dyskusye w Izbie niższej nad ustawą o urządzeniu politycznych władz administracyjnych.

Rzeczona ustawa, jak ją uchwaliła Izba niższa [wedtug projektu rządowego [x]] mogłaby znaleźć zastosowanie w scentralizowanej Francyi, gdzie niema prowincyi, mających swoją odrębną władzę ustawodawczą.

W ustawie tej niema najmniejszej wzmianki o zakresie ustawodawstwa Krajowego; zawiera ona (tylko) (zarys) urządzenia władz politycznych i zostawia rządowi szeroki zakres działania w zastosowaniu tego zarysu.

W mowach Ministra spraw wewnętrznych, przy wniesieniu tej ustawy i przy dyskusyi nad nią wypowiedzianych, są wprawdzie wzmianki o … uwzględnieniu życzeń ludności … też w ustawie samej nie widzimy żadnego ustępu wpływu Sejmów Krajowych, te będy reprezentujących, dążącego do uznania.

Jak mało znaczą mowy przy dyskusyach wypowiedziane, mamy świeże dowody. – Przy dyskusyi z obrad Izby niższej generalnej nad ustawami zasadniczemi, żądał jeden z posłów polskich odroczenia obrad nad temi ustawami, a między powodami przytoczył, że według ustawy regulaminowej Wydział Konstytucyjny, któremu Izba przekazała zbadanie wniosku rządowego (reprezentacyi państwa, nie miał upoważnienia wnosić z własnej inicyatywy ustawy inne; na to odpowiadział sprawozdawca Wydziału, iż rzeczone cztery ustawy są w ścisłym związku z ustawą o reprezentacyi Państwa, są zatem jej uzupełnieniem, przeto Wydział do ich wniesienia jest upoważniony; [†] Gdy w godzinę później jeden z posłów prawicy, opierając się na tem zdaniu sprawozdawcy, żądał

[†] Izba zaś przychyliła się do zdania sprawozdawcy i uchwaliła przystąpić do obrad nad temi ustawami.

x) projekt rządowy jak się z wiary godnego dowiadujemy źródła wypracowany został przez byłego ministra Lasera, który … w … do coraz większego … wpływu w … Ministra …

aby ustawy zasadnicze były uchwalane 2/3 częściami głosów, gdyż takiej większości głosów wymagają zmiany lub dodatki w ustawie konstytucyjnej, odparto jego żądanie powodami wręcz przeciwnemi, mianowicie twierdzeniem, iż ustawy te nie są częścią Konstytucyi, a ówczesny Prezes Izby (teraźniejszy Minister spraw wewnętrznych) objawił zdanie, iż zdania i powody sprawozdawcy, przed godziną wypowiedziane, nie mogą wiązać Izby. — Na 89 posiedzeniu Izby niższej przedkładał sprawozdawca Wydziału konfesyjnego poprawki Izby wyższej do ustawy szkolnej, popierając jedną z tych poprawek, dawał jej znaczenie czysto formalne. Gdy Minister wyznań przedstawił, że z dyskusyi Izby wyższej wypływało, iż ta poprawka w innem przyjęta była znaczeniu, odrzekł sprawozdawca, że znaczenie poprawki nie może być tłomaczone według mów w Izbie wyższej powiedzianych, lecz według tekstu samej poprawki, i że rząd w wykonaniu ustawy jedynie według jej treści postępować powinien.

Tak będzie i z ustawą o urządzeniu władz politycznych. Zapatrywania teraźniejszego Ministra będą zatem się jego samego obowiązywać moralnie; następcy zaś jego nie będą czuli się obowiązanymi utrzymać te jego zdania wypowiedziane, lecz użyją obszernej władzy, ustawą im udzielonej, według zdań własnych.

Słusznie więc utrzymywał tem w Izbie p. Krzeczunowicz stawiając poprawki do ustawy, że wszystkim Sejmom Krajowym należący się w dobrej chęci lub zdaniu osobistem Ministra

tez w samej ustawie należne mu znaleść powinien zabezpieczenie. Nic to jednak nie pomogło. Poprawkom przeciw stawiał Minister znowu zapewnienia osobiste; wykazywał zbyteczność poprawek w obec tych zapewnień; Izba zaś centralistycznie usposobiona, wszystkie poprawki odrzuciła.

W dyskussyi generalnej wspomniał p. Krzeczunowicz o żądaniu Sejmu naszego względem ustanowienia Kanclerza i dowodził potrzeby takiego Kanclerza lub ministra dla spraw administracyjnych Kraju naszego. Nie stawiał jednak w Izbie wniosku o ustanowienie takiego Ministra. Stało się to zapewnie w skutek uchwały naszej delegacyi, która może wolała zostawić władzy wykonawczej zadość uczynienie temu żądaniu albo też nie chciała w tej sprawie wywołać uchwały Izby, żądaniu przeciwnej, gdy uchwała taka mogłaby tylko zwiększyć przeszkody do ustanowienia Ministra dla Galicyi i pomnożyłaby już i tak znaczną liczbę ważnych powodów do zerwania z Radą Państwa.

Stanowczo odparł Minister spraw wewnętrznych, żądanie delegacyi naszej o instytucyi Ministra dla Galicyi; najsilniejszym jego powodem było, iż sprawa ta według żądania już przez ustawy zasadnicze została rozstrzygnięta, gdyż te ustawy nie znają takiej instytucyi, która tylko przez ustawy zasadnicze może być utworzona. Nie rozumiemy jak mógł Minister użyć tego powodu, gdy w ustawach zasadniczych nie ma mowy o pojedyńczych Ministrach, a Ministerstwo teraźniejsze organizując się potworzyło Ministrów jakich nie było przedtem i uczyniło to bez zmiany ustaw zasadniczych i bez odnoszenia się do Izb. Użycie takiego powodu tem mniej pojąć możemy.

gdy Minister ~~spraw wewnętrznych~~ w tej samej mowie swojej, odpowiadając na zarzut jednego posła z lewicy, wyrzekł: że, „Organizacya Ministerstwa jest aktem władzy wykonawczej, ~~tak jak~~ [Jak w innych państwach tak też według postanowień Konstytucyjnych w Austryi,] i nie stanowi przedmiotu konstytucyjnego ustawodawstwa; [Z tąd by wypływało, że i ustanowienie Ministra dla Galicyi nie jest przedmiotem ustawodawstwa lecz zależny od władzy wykonawczej.]

Lecz gdzie nie ma woli zadość uczynienia żądaniu, tam powody znaleźć łatwo, lub raczej żadnych powodów nie potrzeba. O tem jednak jesteśmy przekonani, że reprezentacya Kraju nie da się odwieść od żądania słusznego i z coraz większą siłą, ~~domagania~~ powtarzać je będzie dopóty, dopóki mu się zadość nie stanie.

Mowa Ministra i oklaski, ~~któr~~ jej ~~znacznej~~ liczby posłów ~~niemieckich~~ z większości, które jej towarzyszyły, utwierdzają nas tylko w przekonaniu, iż zdania większości Reichsrathu ~~parlamentarne~~ pozostały te same, jakie były w latach 1861 do 1865, z tą jedynie różnicą, iż te zdania rozciągnęły się podówczas także do krajów węgierskich, których ~~także równie centralizacyi~~ ~~centralizacyi~~ ~~żądania~~ prawa zapoznać i usunąć chciano. Nie udało się z Węgrami, ~~więc dziś te~~ i mamy nadzieję, iż także

111

zu § 3 (siehe Stenogr. prot. 89 Sitzung Seite 2479)

In seiner Antwort auf meine Ausführungen sagte der Minister, daß der Landeschef bereits thatsächlich an der Spitze der Finanz- u. Handelsangelegenheiten, mit Ausnahme des Post- u. Telegrafenwesens steht — ferners, daß wenn man in diesem Gesetze schon einen Satz in der Allgemeinheit, wie dieß beantragt wird, aufnehmen wollte, dann würde ~~der~~ man nicht bloß ein Gesetz über die politische ~~[illegible]~~ Verwaltung, sondern zugleich erlassen einen Grundsatz für die der Reorganisation zu unterziehende Finanzverwaltung u. für Verwaltung der Handelsangelegenheiten aufstellen.

Allein, wenn der der Landeschef schon thatsächlich Chef ist für die Verwaltung der letztbenannten Angelegenheiten, so kann man dieß um so mehr im Gesetze auch aussprechen.

~~W~~Wenn dieses Gesetz nur ~~[illegible]~~ Verwaltung politischer Angelegenheiten ~~[illegible]~~ Bezug haben soll, warum spricht ~~der~~ die zweite Alinea des § 3 von den Finanz- u. Verwaltungsangelegenheiten? —

Das Gesetz ist zwar zunächst für die Einrichtung der politischen Verwaltung bestimmt; doch setzt es den Wirkungskreis der politischen Verwaltungsbehörden und auch jenen des Landeschefs fest; es wäre daher ~~consequent~~ nicht inconsequent den genaueren Wirkungskreis des Landeschefs hier festzustellen, und ihn, aus den von mir im Zweifel ~~beantragen~~ angeführten Gründen, ~~an die Spitze der~~ schon hier gesetzlich an die Spitze der Verwaltung aller Finanz- u. Handelsangelegenheiten zu stellen; Jedenfalls wäre es besser dieß gesetzlich festzustellen, als die Anregung dieses Gegenstandes (wie dieß im letzteren Alinea der Fall ist).

Zostawić między na [illegible]

1/6

d

(477)

besonderen Vorschriften vorzubehalten, welche auch im Verordnungswege erlassen werden dürften.

Würde mein Amendement im Herrenhause nicht die Majorität erhalten, so wäre zu der vom Abgeordnetenhause beschlossenen Resolution, welche lautet:

„Die Regierung wird aufgefordert in Erwägung zu ziehen: ob nicht zur Förderung der volkswirthschaftlichen Interessen u. zur Schonung der Finanzen in den einzelnen Ländern (*) sowohl der Finanz= als auch der Post= u. Telegraphen= Direktion in eine innigere Verbindung mit der politischen Verwaltung zu bringen wäre!“...

der Zusatz zu beantragen:

„und ob nicht besonders der Landeschef an die Spitze der Verwaltung aller ~~Finanz-~~ Landesangelegenheiten, welche in den Wirkungskreis des Finanz= u. des Handelsministeriums gehören, zu stellen wäre“.

to jest dla autonomistów rzecza szczególnie ważna, aby w Namiestnika skupił się kierunek całej administracyi, gdy Namiestnik reprezentuje Koronę i rząd przed Sejmem i Sejmowi #zdawać musi wszelkie wyjaśnienia a po części zdawać sprawę z różnych przedmiotów administracyi

Zu §10 (stenogr. Berichte Seite 2489 u. 2490)

Gegen die man mir für meine Amendement angeführten Gründe, führte der Minister andere Gründe an, auf welche ich nicht mehr antworten konnte, weil er das letzte Wort hatte.

B 15

1C/B

Der Minister sagte:

1. „die Regierung denke nicht im entferntesten daran, die gegenwärtige politische Eintheilung in Galizien ohne Zustimmung des Landtages zu alteriren."

(Allein, wenn sie nicht daran denkt, so soll sie nicht hindern dieß im Gesetze auszusprechen; wenn sie es hindert, so erweckt sie nur Mißtrauen in ihre Absichten)

2. „die Regierung könnte es nicht thun wegen des bestehenden Bezirksvertretungsgesetzes, u. der Anordnungen, die der Vorredner zitirt hat, ohne in einen offenen Gegensatz mit der Landesgesetzgebung zu kommen, den sie gewiß nicht suchen ~~kann~~!"

(Dieß ist unrichtig. Die von mir zitirten Anordnungen des ~~Gesetz~~ galizischen Bezirksvertretungsgesetzes sind: — §2 welcher ~~lautet~~ bestimmt, daß „der Wirkungskreis der Bezirksvertretung sich auf die im (politischen) Bezirke gelegenen Gemeinden u. Gutsgebiete bezieht" — §4 daß „der Sitz der Bezirksbehörde zugleich der Sitz der Bezirksvertretung ist" — §3 daß „nach Verlauf von drei Jahren nach Einführung der Bezirksvertretungen, der ~~Abänderung~~ Territorialumfang auf welchen sich der Wirkungskreis derselben bezieht, nur ~~in der~~ durch ein Landesgesetz geändert werden kann!" — Aber diese §§ ~~beziehen sich nicht~~ beschränken die Regierung nicht in der Veränderung des Umfanges u. des Sitzes der politischen Bezirke; diese ~~neue~~ Änderungen wird die Regierung — ausgegangen dem Wunsch des Landtages u. mit Störung des Geschäftsganges bei den Bezirksvertretungen — vornehmen können, wenn ihr das Reichsgesetz hiezu das Recht ertheilt, wie dieß auch wirklich in dem dritten Alinea des §10 des gegenwärtigen Gesetzes der Fall ist. — Die Versicherungen des Ministers des Innern geben keine hinlängliche Garantie; sie binden nicht einmal ~~der~~ gegenwärtigen, um so weniger aber ~~mit~~ künftiges ~~Regierung~~ Ministerium)

3. „die Regierung könne ohne Einver-
„nehmung des Landtags ~~auf~~ hierin
„nicht vorgehen, darum, weil nach dem
„vorliegenden Gesetze die Gränzen der
„politischen Bezirke jene der Gerichts-
„sprengel nicht durchschneiden sollen, die
„Abänderung der Gerichtssprengel
„aber nach dem gleichzeitig vorgelegten
„Gesetze über die Organisirung der Bezirks-
„gerichte ohne Einvernehmung des Landtags
„nicht erfolgen kann; es könnte also die
„Regierung niemals das thun, was Vor-
„redner besorgt!! —

(: Ich forderte aber Zustimmung des Landtags, daher nicht bloße Einvernehmung, welche der Regierung keine Pflicht auferlegt sich an die Landtagsbeschlüsse ~~zu~~ zu halten. — Das im Landtagsbeschlusse beschlossene Gesetz betreffend die ~~Abgrenzung~~ Organisirung der Bezirksgerichte schreibt wenigstens die Einholung des Gutachtens des Landtags vor, wo ist der Grund, daß das Gesetz über Organisirung der politischen Behörden nicht einmal dieses Gutachten ~~zu fordern zu~~ fordert? — Wenn auch §10 des letzteren Gesetzes ~~[illegible]~~ feststellt, daß die Gränzen der polit. Bezirke nicht jene der Gerichtssprengel durchschneiden (sollen), sind diese, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ nach §2 des Gesetzes über Organisirung der Bz. Gerichte, nur nach eingeholtem Gutachten des Landtags geändert werden können, so wird die Regierung jederzeit, ohne Gutachten des Landtags, den ~~Umfang u. Sitz~~ der politischen Bezirke durch Zuweisung (oder Abschneidung) ~~[illegible]~~ Gerichtssprengel, ohne Änderung der Gränzen dieser letzteren, ~~zu~~ ändern können. — Uebrigens paßt die Argumentation des Ministers auf die besondere Vorlage in Galizien nicht, denn in Galizien ist die neue Bezirkseintheilung schon u. z. derart durchgeführt, daß die neuen politischen Bezirke gerade die Gerichtssprengel überall durchschneiden, u. es liegt im dringenden Interesse des Landes, damit nicht die ~~neuen~~ Grenzen der neuen politischen Bezirke (etwa) den Gränzen der Gerichtssprengel, sondern die letzteren nach den ersteren geändert werden. — Wenn §10 ohne Änderung bleibt, so wird die Regierung gerade, ohne den Landtag zu fragen, das Umgekehrte thun können, nämlich die Grenzen der politischen Bezirke ~~ändern~~, um sie den Gerichtssprengeln anzupassen :)

4. „In ein Gesetz gehört nicht eine
„solche Inconsequenz, etwas als
„gesetzliches [illegible] prinzi-
„piell hinstellen zu wollen
„für die spätere Zeit, was für
„die nächste Zeit nicht erforderlich

(zweiter Bogen
~~[illegible]~~

2ter Bogen zu § 10

1 9/8

16

„erscheint, insbesondere gehört
„diese Inconsequenz nicht in
„ein Gesetz, daß die Grundzüge
„der politischen Verwaltung
„enthält!"

(: Dieser Stich galt dem Amendement, welches lautete: „Nach Durchführung der ersten Organisirung dürfen Veränderungen „des Umfanges der politischen Amtsbezirke u. „des Sitzes der Bezirksbehörden nur über „Zustimmung der Vertretung des betreffenden „Landes erfolgen" — woraus folgen würde daß die erste Organisirung ohne Zustimmung der Landtage erfolgen dürfte.

Eine Abschwächung des Prinzipes der Länderautonomie liegt wirklich in diesem — im Club gegen meinen Antrag — beschlossenen Amendement, welches die erste Organisirung der Regierung ohne Einfluß der Landtage überläßt. Der Club beschloß diese Fassung des Amendements, um nicht die Absicht darzulegen, die ~~Regierung an der~~ dermalen ~~dringend~~ ~~nothwendig~~ gewordene Durchführung der Organisirung ~~zu~~ verzögern zu wollen, sowie auch aus dem Grunde, weil ~~[illegible]~~ der Absatz b im § 11 der Reichsverfassung u. ~~die~~ noch mehr die ~~[illegible]~~ bei Absatze stattgefundenen Diskussionen erweisen, daß aus der Reichsverfassung keine Rechte für die Landtage in Bezug auf die Organisirung der Verwaltungsbehörden fließen können, was jedoch nicht hindert diese Rechte im Wege specieller Reichsgesetze einzuräumen.

XI

Doch liegt die vom Minister eingewendete Inconsequenz in diesem Amendement gar nicht. Es ist keine Inconsequenz, wenn man der Regierung dermalen, wo eine schnelle Änderung der Organisirung nothwendig erscheint, freiere Hand beläßt, hingegen aber in der Zukunft — wo die Organisirung durchgeführt, die Bezirksvertretung ~~[illegible]~~ durch Landesgesetze eingeführt u. mit den politischen Bezirken bereits verwachsen sein wird — jede Änderung von der Zustimmung der Landtage ~~über die Bezirksvertretung u. deren Umfang zu beschließen abhängig macht~~ :

abhängig macht, zumal die Land-
tage über die Bezirksver-
tretungen u. über den
Umfang des Wirkungskreises
derselben zu beschließen
haben werden.

Ueberdieß ist zu bemerken, daß eine
analoge Bestimmung im ~~dem vorstehenden~~
~~[illegible]~~ galizischen ~~[illegible]~~ Landes-
gesetz über Bezirksvertretungen
enthalten ist, ohne daß man bei Beschließung
u. Sanctionirung dieses Gesetzes eine
Inconsequenz hierin gefunden hätte.
Es ist nämlich im §3 dieses Gesetzes festgestellt
worden, daß „nach Verlauf von drei
„Jahren ~~nach~~ Einführung der Bezirks-
„~~vertretungen~~, der Territorial-
„umfang, auf welchen sich der Wirkungs-
„kreis derselben bezieht, nur
„durch ein Landesgesetz geändert
„werden könne" — woraus
folgt, daß ~~daher~~ die Aenderung
in diesem Umfange, während den
ersten drei Jahren, im Verordnungs-
wege erfolgen kann. Dieß geschah,
um der Regierung zu ermöglichen
~~[illegible]~~ den sich in der Eintheilung bald offenbarenden
außerordentlichen Unzukömmlichkeiten u. den
Reclamationen der Gemeinden im
kurzen Wege Rechnung tragen zu
können.

7 X

Meiner persönlichen Ansicht nach wäre
es jedoch besser am Prinzipe der Länder-
autonomie fester zu halten, und — da
aber ein dießbezügliches amendement
im Herrenhause die Majorität wird
erhalten können — ~~[illegible]~~
ein ganz klares u. unbemänteltes amen-
dement zum §10 dahin zu stellen,
daß ~~das~~ alinea 3 zu lauten habe:
„Die Bestimmung des Umfanges
„der politischen Amtsbezirke u. des
„Sitzes der Bezirksbehörden erfolgt
„im Wege der Landesgesetzgebung."

oder, wenn ein ~~[illegible]~~ solches amendement
~~nicht [illegible]~~ unseren Herrenhausmitgliedern
nicht beliebt wäre, das alinea 3 zu
behalten, und einen ~~[illegible]~~ (in Bezug auf die
Kronländer, wo die neue Organisirung schon durchgeführt
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~) Zusatz als alinea 4 zu beantragen:
„Daß künftige Aenderungen des Umfanges der Amts-
bezirke u. des Sitzes der Bezirksbehörden in Galizien
Salzburg u. Krain, wo die neue Organisirung bereits
durchgeführt, und in den übrigen Kronländern, nach
Durchführung der ersten Organisirung, nur mit
Zustimmung der Landtage erfolgen." —

⁋ Dieses amendement könnte auch alternativ gestellt werden, nämlich für den Fall der Ablehnung des Ersteren.

Промова
під час дискусії навколо адресу Кола

23.06.1867.
чорн. авт., м. пол.

Додано: виписки з протоколів засідань Кола з 21.05. по 16.10.1867; нотатки К. Кмечуновича – чорн. авт.; м. пол.

20 арк.

25 арк.

Sprawa aktów
sejmowego 2/[illegible] 1867
i inne uwagi K.K.
zdaje się przeznaczone
było do druku, jako
wstęp do dalszych wywodów

5 apr

Zbadać 2

Wyciągi z protokołów Koła

od 21/5 67 – 16/10 67

21 X

	Data posiedzenia	Przedmiot obrad	Ważniejsze wydarzenia	protokoły będące w związku
1	21 Maja 1867	Adres wybor Komisyi adresowej		
		" " do porozumienia się		
2	22 " "	" stanowisko polityczne ogólne		
3	24 " "	" Mój wniosek ...	o nieuznaniu ważności patentów lutowych odroczony	24/5 1/6
		Potocki ultimatum co do delegacyi dla spraw wspólnych ...	~~wspólnych~~ nic nie uchwalono.	
4	26 " "	" Mój wniosek ...	o nieuznaniu ważności etc. znowu odroczony.	24/5 1/6
		dyskusya o przyjęciu elaboratu węg. w zasadzie	Ks Ziemiałkowski i Zyblikiewicz mówili, że elaborat węgierski nie przesądza wyborowi do wspólnych delegacyi; bo ten wybór nie jest sprawą wspólną	
	31 " "	" Komisya do ~~popra~~ ułożenia poprawek	Ziemiałkowski odczytał punkta żądań przedstawione Beustowi w 3 Kategoryach – dla uwzględnienia przy dyskusyi adresowej.	
	1 " "	" poprawki do adresu		
	2 Czerwca "	" poprawki do adresu –	Czarze o nieuznaniu ważności ust. Konst. lutowej – odczytałem ustęp mowy, karano zła, godnie bardzo	24/5, 20/5
	2 " wieczór	" " "		
	3 " "	" i o deputacyi na koronacyę węgierską.		
	5 " "	" Uchwalono w Kole	głosować w 3 cim czytaniu przeciw adresowi. Krzeczunowicz, Potocki, Ziemiałkowski nie byli obecnymi; byli wtedy na konferencyi u p. Beusta	
	18 "	Konstytucyjna Vorberathungskommission – Koło wybrało do tego Krzecz. i Ziemiałk. –	Był wniosek, aby zaraz wybrać Komisyę do ułożenia punktów żądań przy Konstytucyi – ten wniosek upadł.	
	19 "	Skład Komisyi Konstytucyjnej Kwestya ruska.		
	20 "	Skład Komisyi Konst. (ja mam wyjechać) – wybor 6 członków Komisyi tej.		
	22. "	Zmiana §13 Konstytucyi.	Mój wniosek Kategoryczny żądać odroczenia z głosować przeciw – odrzucono	24/6 25/6
		znoszenie się z Tyrolczykami i Słowéńcami, wybór Komisyi do tego		
	24 " ...	Skład deputacyi (dla węgier) –		
		zmiana §13 Konst. ...	Mój wniosek głosowania przeciw przebity – uchwalono głosować przeciw tylko wtedy jeśli będzie mniej niż 1/3 – uchwalono żądać odroczenia.	22/6 24/6
		wzmocnienie Komisyi do znoszenia się z Tyrolcz. i Słow.		
	25 "	zmiana §13 Konstyt.	uchwalono nie żądać odroczenia i głosować za zmianą – Tarnowski w skutek tego nie chce należeć do Komisyi znoszącej się z Tyr. i Słow.	22/6 24/6

26 czerw. 1867	Sprawa wojskowa	wyjechałem do Lwowa
28 " "	artykuł Pressy Klub ekonomiczny prenumerata „Debatty" —	
1 Lipca "	Klub ekonomiczny Komisya wyborcza ekonomiczna Deputacya do ugody z węgrami — prowadzenia dalszych układów z dawnej [illegible] —	
4 " "	Komisya ekonomiczna — Ustawa wodna — Koło ma osobno wynurzyć ubolewanie z powodu śmierci Ces. Maxymiliana —	
10 " "	Do gazet o księdzu Hatowackim — o mianowaniu sędziów, nieumiejących języka polskiego.	
11 " "	Szkody wojenne w Czechach — Cena soli.	
17 " "	Projekt Komisyi wyborczej finansowej o mianowaniu Ministerstwa cislitawskiego.	Koło uchwaliło żądać odroczenia a jeśli to upadnie głosować przeciw wnioskowi.
18 " "	Wybór deputacyi do ugody z Węgrami.	Koło rozdzieliło się na Potockiego i Ziemiałkowskiego; bo tych i Niemcy chcieli. Gdy pierwszy wyszedł, Golejewski żądał głosowania kartkami i zamiast Potockiego obrano Zyblikiewicza;
19 " "	dtto	znowu kartkami ci sami. w Izbie wyszedł Zyblikiewicz i został sam Ziemiałkowski

22 września 1867	Szkody zrządzone w Kraju powodzią — wniosek Mühlfeld — wnioski Komisyi Karnej — o propinacyi (uchwalono że to nie należy do Rady P.)		
29 " "	Sprawa Konstytucyjna w Komisyi	uchwalono wziąść za podstawę obrad projekt rządowy a nie projekt subKomisyi Wydziału Konstytucyjnego.	
30 " "	wybor Reichsgerichtshof do sądzenia Ministrów od nas uchwalono: Krainskiego i Zielonackiego. — Nowella Karna — Konstytucya — jak mają się zachować nasi ustanawia w Wydziale	§6 uchwalono a/ nie powołować żeby ustanowiono Izby niższej. (Ziemiatk. w subkomitecie był za powoływaniem). b żądać aby pozwolono Sejmom na wnioski wpływać od ustawy krajowej, a jeśli to upadnie głosować za wnioskiem pod komitetu „über antrag des Landtages durch ein Reichsgesetz" c głosować przeciw wnioskowi subkomitetu, który chciał dać Radzie Państ. prawo rocznego przyzwalania rekrutów i podatków. (Ziemiałkowski był innego zdania, miał to przyznać Radzie Państwa).	5/10
2 Paźdz. 1867	Grundgesetze —	(na wniosek Zyblikiewicza) uchwalono a żądać odroczenia, w razie upadku tego wniosku b żądać przejścia do porządku dziennego. (Landesberger i Zbyszewski chcieli głosować za). wstrzymano się od uchwały czy głosować za czy przeciw Grundgesetzom w razie odrzucenia wniosków a i b	4/10 7/10
4 " "	dtto (ja wrócilem)	uchwalono jak onegdaj a i b — dalej c w razie upadku rzeczonych wniosków głosować przeciw Grundgesetzom — a jeśli kto postawi (Tomau) wniosek iż potrzeba 2/3 głosów do tych ustaw, głosować za tym wnioskiem.	2/10 4/10
5 " "	Konstytucya	do §13 uchwalono popierać Rząd w duchu dawnych uchwał co do kwestyi rekrutów i podatków — do §15 opuścić 2, 4 i 16 wiersz z ostatniego ustępu.	30/9
7 " "	Grundgesetze	powtórzono uchwały z 4/10 dodano porę uchwał solidarnych.	2/10 4/10
8 " "	Wehrgesetz — Komisya do ustaw ugody z Węgrami	wybrano: Ziemiałkowski, Grocholski, Krzeczunowicz.	

Data posiedzenia	Przedmiot rozpraw	Wydarzenia ważniejsze	Przeciw którym w zwrotku
11 Paźdz. 1867	Konstytucya §7 o wyborach do R. P.	na mój wniosek uchwalono żądać, aby grupy durch ein Landesgesetz.	
	§11 zakres Rady Państwa w ogóle	mój wniosek, aby do R. P. należały tylko przedmioty wymienione w §10 Konstytucyi lutowej (art. II dyplomu) **upada**	
	§11 lit. b i c	Zyblikiewicza wniosek, aby nie dać Radzie P. prawa rocznego zezwalania rekrutów (§11 b) **upada**	
		na wniosek Golejowskiego uchwalono co do rocznego zezwalania na rekrutów i na podatki iść ze Rządem, więc go popierać, jeżeli nie zechce dać tego Radzie Państwa.	
		ja stawiałem Kwoty, a rozkład według ust. krajowego **upada**.	
	Ustawa delegacyjna w wydziale Konst.	Ziemiałkowski referuje, że w wydz. Konst. Niemcy zgadzają się już na wybór członków przez delegacye sejmowe w Izbie niższej, lecz chcą, aby z Izby wyższej, których mieszana wybierałaby in pleno. uchwalono nie przystać na to. (Za przyjęciem byli: Golejowski, Horodyski, Cieński, Zagórzański, Landesberger)	
12 " "	Konstytucya §11 e	mój wniosek, aby R. P. zostawić tylko Grundsätze der Gewerbsgesetzung (jak miast pod Konstyt.) **upada**	
	§11 f ---	aby nie dać Medizinalgesetzgebung **upada**	
	§11 g ---	Mój wniosek aby nie dać „Gesetzgebung über Staatsbürgerrecht", lecz tylko „über Erwerbung und Verlust des Staatsbürgerrechtes" **upada** zauważano, że to jest to samo!!!	
		Mój drugi wniosek aby nie dać Heimatsrecht, Fremdenpolizei, Passwesen, Volkszählung **upada**	
	§11 h	wniosek Baraniera, aby zamiast „Gesetzg. über confessionelle Verhältnisse" – pisać interconfessionelle Verh." – uchwalono, że to jest wolne od solidarności.	
	§11 i	Uchwalono zostawić tylko „Feststellung der Grundsätze des Unterrichtswesens bezüglich der Universitäten" (NB wielkie wydarzenie w Izbie z powodu Dalmatów)	
	§11 k l	oświadczyłem, że nie stawiam wniosku opuszczenia k i l, bo Koło odrzuci, gdy odrzucono poprawkę ogólną, – lecz żądam przynajmniej wyjątku do Sądów pokoju wniosek ten **upada**	
	§11 m	Durchführung der Grundgesetze, wnosiłem opuścić i zabrać głos za opuszczeniem uchwalono głosować przeciw m lecz nie zabierać głosu.	

23

Spis protokołów

1. 21 Maja 1867 – **Adres**, wybór Komisyi adresowej i do porozumienia się stanowiska politycznego
2. 22 " " "
3. 24 " " " Mój wniosek: nieuznania ważności Patentów lutowych – odrzucony
   Potocki o składzie delegacyi dla spraw wspólnych
4. 26 " " " Mój wniosek nieuznania ważności Elaboratu – znowu odrzucony
   O przyjęciu elaboratu węgierskiego w zasadzie –
   Ja, Ziemiałkowski i Zyblikiewicz mówią, że elaborat w niczem nie przesądza wyborowi do wspólnych delegacyi
5. 31 " " " Ziemiałkowski odczytuje punkta żądań przedstawione Beustowi – dla uwzględnienia przy dyskusyi nad adresem
   Komisya do poprawek adresowych
   punkta nie załączone do protokołu, są je załączyłem
6. 1 Czerw. " " poprawki do adresu –
7. 2 " " " Zeszyt o ważności Rulkowskiego
   Vide 24/5 i 26/5 protokoły
   moje zdania uważano za ?
   mnie wybrano na mowcę do dyskusyi generalnej
8. 2 " wieczór " poprawki w ustępach
9. 3 " " " i deputacya na Koronacyę
10. 5 " " " **uchwalono głosować w trzecim czytaniu przeciw adresowi.**
    Potocki, Ziemiałkowski i Grocholski byli wtedy na konferencyi u p. Beusta
11.

11. 18 " " Konstytucyjna Vorberatungskomission
    wniosek, aby Komisyę u nas wybrać zaraz (chciał mnie i Ziemiałkowskiego)
    dla ułożenia żądań przy Konstytucyi
    upadł wniosek
12. 19 Czerwca – Skład Komisyi Konstyt. –
    sprawa ruska
    20 " – skład Komisyi Konst. (ja wyjeżdżam)
    wybór 6 członków
    22 " – §13 Mój wniosek kategoryczny
    odrzucono na wniosek Gołęjewskiego
    o znoszeniu się z Tyrolczykami i Słowianami
    wybór Komisyi do tego –
    24 " – §13 – skład deputacyi (z węgrami) –
    Mój wniosek stanowczy co do §13 znowu odrzucony na wypadek gdy będzie 1/3 –
    wybrano Komisyę do ~~?~~ znoszenia się z Tyr. i Słow.
    25 " – §13 – Uchwalono nie żądać odroczenia i głosować
    ? ?

akta do objaśnienia

do 3/5 67 punkta żądań przedstawione p. Beustowi

do 1/6 projekt adresu

" 2/6 Moje notatki do mowy generalnej nad adresem

" 4/6 co ~~pan~~ Beust przyrzekł i co się stało na korytarzu izbowym.

	Konstytucya §11 n	Gesetzgebg über Gegenstände welche sich auf Pflichten u. Verh. der einzelnen Länder unter einander be=ziehen. NB uchwalono mówić i głosować przeciw.
	§15	Uchwalono opuścić wzmiankę o Grundgesetzach
	czy głosować w 3cim czytaniu przeciw Konstytucyi?	Zyblikiewicz wnosi głosować przeciw – Chrzanowski – przeciw głosować tylko w tym przypadku jeżeli wypadnie nasza poprawka §11 n – i gdyby wypadek Kon=stytucyi nie pomógł wypadku Beusta. uchwałę odroczono do jutra.
13. Paźdz. 1867	Konstytucya §7 czwarta alinea, względem której odroczono uchwałę 11 Paźdz.	Chrzanowski wnosi głosować tylko przeciw 3mu okresowi tej alinei, zaś 1 i 2 okres zo=stawić, bo ~~jest~~ krzywdzi sposób bezpośr. wyborów. Zyblikiewicz i Wodzicki przeciw 2 i 3 okresowi Uchwalono głosować za 1 i 2 a przeciw 3 tylko – Tarnowski wnosi, aby tu dodać für vier Jahre [illegible] upada. Wybrano ~~za mówców do Konstyt. [illegible]~~ do ułożenia się o mowę dyskusyi ge=neralnej 1. Ziem. 2. Zyblik. 3. Krzecz. 4. Wodzicki L. 5. Golejewski
	czy w 3 czytaniu przeciw Konst.?	Na wniosek Zyblik. odroczono uchwałę do końca 2 czytania Zbyszewski, aby nad tem tajemnica.
16 " "	Głosowanie w 3 czytaniu nad Konstytucyą.	Ziemiałkowski wylicza zdobycze dla autonomii jednak wnosi głosować przeciw Konst. tak uchwalono Wężyk: czy nie można tej uchwały starać się środkami parla=mentarnemi, aby Konst. miała 2/3 głosów – Sanguszko przeciw temu pytaniu Wężyka upada

Mowy o adresie sejmowym

z 2/5 1867

Beust

Rzeczy Reichsratowe z r. 1867

1. Regulamin (porządek czynności) Reichsratu —
2. Ustawa Koła polskiego —
3. Punkta żądań podane przez nas p. Beustowi 1/6 1867 —
4. takież punkta podane mu 26/11 1867 i jego odpowiedź
5. Noty do historyi Koła 1867
4. Adres do Cesarza z Izby 1867

[illegible]

Archiwum

1867
1868

i protokoły Koła Polskiego i inne listy z tego czasu

Wyciągi z różnych posiedzeń

1

Na pos. z 24/5 67 wniósł Mühlfeld zmianę §120 ust. karnej —

" z 4/7 wniósł Rząd projekt do ustawy o traktowaniu w ~~Izb~~ Radzie Państwa obszernych ~~ustaw~~ projektów do ustaw. —

" " 17/6 uchwaliła Izba powyższą ustawę; w debatach ~~brat~~ udział Zyblikiewicz —

" " 19 wniósł Rząd a) cztery ustawy konstytucyjne b) ustawy o obronie krajowej ~~[illegible]~~ (wehrpflicht zu Gesetz über das allgemeine (wehr) aufgebot)

" " 21/6 wybór wydziału konstytucyjnego 36 członków (Ziemiałkowski 139, Zyblikiewicz 137, Potocki A. 126, ~~Gross Piotr 97~~, Czajkowski 130, Gross Piotr 97, Grocholewicz 82 głosy) — Proponowanego ~~przez~~ nam przez Koło naszego wyboru nie mogliśmy przyjąć; bo powołany czystem do katastru ~~do~~ Lwowa — Koło ~~—~~ proponowało Sawczyńskiego, nie Grocholewicza; Niemcy umyślnie tego wybrali.

10/7 udzielono mi urlop na 3 miesiące i wróciłem 9/7

" " 26/6 wybrano w Izbie wydział do narad nad wnioskiem Rządu o prawie karnem materjalnem (materielles Strafrecht) — Mende, Mühlfeld, ~~Leonardi~~, Dietrich, ~~[illegible]~~ Tschabuschnigg, Wyrobek, Hanisch, Mandelblüh — razem 9

" " 27/6 Uchwalenie ustawy o zmianie §13 Konstytucyi. (czytam przytem)

" " 3/7 Uchwalenie ustawy o deputacyi, mającej się wybrać do układów z Węgrami, potrzebnych w skutek przywrócenia Konst. węgierskiej — (uchwalono 5 z Izby wyższej, 10 z niższej) —

historya z Ziemiałkowskim

" " uchwalono ~~[illegible]~~ 1 Specialausschuss ist zu wählen zur Behandlung der Volkswirthschaftlichen Fragen u. Gegenstände — aus 21 Mitgliedern, man ging zu[r] Wahl über. 2. dieser ausschuss ist die Petition über die Donauregulirung zu überweisen. —

" uchwalono także o kilku petycyach —

na pos. 5/7 wybrano 12 członków do wydziału dla rozpoznania stanu finansów (proponowanego przez Ahrenego) — między temi obrano Hausnera.

" " 36 czł. wydziału (volkswirthschaftlicher Ausschuss) — między tymi: Wezyk, Horodyski, Wodzicki Henryk, Rogawski.

" " 10/7 Czartoryski składa mandat

" " " Czajkowski składa petycyę z Galicyi o języku nauczycieli w szkole normalnej niższej w Lwowie
a Ziemiałkowski o Freigebung der advocatie

" " " " uchwalono ustawę o odpowiedzialności ministrów; nasi nie brali udziału w dyskusyi; —

" " 11/7 obrany wydział konstytucyjny z 15 członków — między tymi z naszych tylko Zyblikiewicz —

" " 13/7 Alfred Potocki składa mandat

" " 17/6 wniósł Mühlfeld aby wybrano wydział, któryby wziął pod rozpoznanie projekt ustawy religijnej (Religionsgesetz), wypracowany przez owczesny wydział na pierwszej sesyi pierwszego peryodu Reichsrathu

11/7 wniósł Herbst wniosek nagły, aby wypracowano i Izbie przedłożono

2 do wyciągów

posiedz. 23/7 ~~przyjęt~~ początek obrad nad ustawą o prawie stowarzyszania i zgromadzania się

" 24/7 Kontynuacya tegoż przedmiotu

" 23/9 67 Skrzyński składa mandat (przedtem: Dzieduszycki univ., Potocki i Czart. złożyli mandaty)

" 3/10 67 wybór rady państwa (na Ministrów) 12 ostańców. między nimi wybrano Ziemiałkowskiego, Krainskiego i Zielonackiego profesora

" 10/10 67 wybór wydziału do rokowań rządowych, odnoszących się do ugody z węgrami — 24 ostańców — między tymi Kotr Gros 93 głosów
je — 90 "
Ziemiałkowski 88 "
przy tym wyborze odstąpili śmy od kuriy i dla tego weszli do wydziału ostańkowie z centrum

przedłożył a) o przywróceniu ustawy cywilnej i sądów świeckich w sprawach małżeńskich – b) o postanowieniach zasadniczych co do stosunku szkoły do Kościoła z utrzymaniem zasady emancypacyi szkoły od wpływu księżota – c) o uregulowanie stosunków międzywyznaniowych na podstawie równouprawnienia obywateli –

i aby ten wniosek oddany był do rozpoznania Komisyi ustanowionej dla wyż wspomnianego wniosku Mühlfelda, która miała by wszystkie zdać sprawę, czy ma się przystąpić do wypracowania rzeczonych ustaw. –

Tegoż dnia wybrała Izba Wydział Konkordatowy do wniosku Mühlfelda z 15 członków, między którymi z naszych był tylko Zyblikiewicz.

pos. 19/7 wydział Konkordatowy (sprawozdawca Herbst) zdaje sprawę z porozumienia wniosku Herbsta, i proponuje, aby Izba uchwaliła zgodnie z tym wnioskiem –

Profesor Jäger stawia wniosek: „polecić wydziałowi Konkordatowemu, aby najpierw te punkta, które w Konkordacie z 18/8 55 i w odnośnych do niego ustawach potrzebują zmiany, precyzował i Izbie przedłożył w tym celu, aby Izba w konstytucyjnym postępowaniu oddała je rządowi z wezwaniem o ~~...~~ zaradzenie w drodze tym układem państwowym (Konkordatem) przepisanej!" wniosek podpisali: Jäger, Kolendorfer, Kintar, Wesler, Schöntaller, Rauer, Černe, Svetec, Lysold, Graf Barbo, Sulikowski Ksiądz, Morgenstern Ksiądz, Potocki Adam, Wodzicki H., Gross Piotr, Tomaś, Guzralewicz Ks., Greuter Ksiądz, Giovanelli, Tomaszewicz, Andryjewicz Ksiądz, Dyzmatyski z Bukowiny. (razem 20)

Gdy Prezes odczytał wniosek z podpisami, wspomniał Jäger, że podpisów było 21, gdyż na końcu podpisany był także Zyblikiewicz na to odrzekł Prezes Izby (Giskra) Pan Dr Zyblikiewicz życzył sobie nie być policzony do popieraczów tego wniosku (wesołość) t.j. cofnął swój podpis

posiedz. 20/7 67 — wybrano 10 członków deputacyi do układów z Węgrami — Z Polaków wybrano tylko Ziemiałkowskiego —

W początku przy wyborze wydziału adresowego pytali nas Niemcy i wybrali 3 na 15 według naszego życzenia — do wydziału konstyt. już wybrali tylko 6 z Galicyi na 36, i to wybrali zamiast Ławrowskiego Guszalewicza.

Do deputacyi zaś już tylko jednego wybrali na 10 —

Nie byłem ~~wtedy~~ w Wiedniu podczas wyboru deputacyi. Rozpowiadał mi potem tylko Zyblikiewicz, że Ziemiałkowski [illegible] z powodu iż chciał być sam z Polaków w tej deputacyi * Centrum [illegible] miasto prócz Ziemiałkowskiego mieć Adama Potockiego w deputacyi, z powodu jego znajomości z Węgrami. O tem mówiono w Kole naszem * na posiedzeniu 21/7 wieczorem na którem Koło miało wybrać swoich dwóch kandydatów dla polecenia ich Niemcom. Jakoż zdawało się z początku posiedzenia iż Koło przystało na Ziemiałkowskiego i Potockiego, i Potocki wyszedł w przekonaniu iż go Koło na kandydata desygnowało. Po jego wyjściu zaproponował Golejewski, podówczas idący ściśle z Ziemiałkowskim, aby Koło nad tem głosowało kartkami. Zyblikiewicz rozpowiadał mi, że Ziemiałkowski i Golejewski mówili poufnie, iż Potocki przeciwko któremu jest lewica Izby nie będzie w Izbie wybrany, ~~z tego powodu~~ że więc lepiej wybrać Zyblikiewicza. Koło więc przy wyborze kartkami wybrało Ziemiałkowskiego i Zyblikiewicza. Tymczasem, że Potocki dowiedział się o tem ~~dopiero~~ 20/7 rano na posiedzeniu Izby, na którem przystąpiono do wyboru deputacyi, i sam prosił przyjaznych mu członków z Centrum, aby dali głosy Ziemiałkowskiemu i Zyblikiewiczowi, i dawał im powody dla których nie może być obrany. — Niemcy z Centrum jednak ~~jak widać się~~ i zdaje się żaden Niemiec nie dał głosu Zyblikiewiczowi, który otrzymał tylko 37 głosów, więc tylko polskie z dodatkiem może tylko paru Słowieńskich — obrany więc z naszych został tylko Ziemiałkowski: to zawdzięczyć mamy nieprzyjaźniom i [illegible] czysto osobistym.

* (mówił sam Ziemiałkowski)

5

1

12a

Mowa tronowa w niej ustępy o rozszerzeniu autonomii
in so weit [illegible] —
[illegible] für [illegible]
[illegible] —
Przy rozprawach ja Reichsrath Thatsache
z której nowa budowa [illegible] —
Potocki contra [illegible] —
[illegible] Bürgschaften
[illegible] w końcu — że powinnibyśmy
głosować contra, ale aby nie
było pozoru iż jesteśmy przeciwni
ugodzie z Węgrami głosujemy
za — za nami poszli Tyrolczycy
[illegible]

Konferencya z p. Beustem

Mowa Kornela Krzeczunowicza
przy dyskusyi nad adresem
23/6 1867

(Mowy naszych posłów drukować – resztę wszystko petitami

I

Rozprawy nad adresem

Uroczyste otwarcie Rady państwa nastąpiło dnia 22 Maja 1867 mową tronową, którą Najjaśniejszy Pan odczytał w sali tronowej zamku cesarskiego w obec zgromadzonych członków obu Izb.

Podajemy tę mowę w całej osnowie:

(tu dać przekład ~~mowy zołązowej~~ mowy tronowej – stenogr. zap. str. 15 – i podkreślić te słowa, które podkreśliłem w oryginale)

I w Izbie niższej

~~Izba niższa uchwaliła odpowiedzieć adresem na mowę tronową, i wybrała do Komisyi adresowej 15 członków, między którymi z posłów naszych byli: Krzeczunowicz, hr. Potocki hr. Adam i Ziemiałkowski.~~

Na posiedzeniu z 3 Czerwca wniósł Dr. Herbst projekt do Adresu, odpowiadającego na mowę tronową, uchwalony w wydziale adresowym, przez Izbę obranym.

Doktor Herbst

(przekład jego mowy i adresu z zapisków sten. str. ~~24 do 27~~ posiedzenia 4go str. 24 do 27)

~~Do d. opozycyi~~ Po Drze Herbście przemawiali w rozprawie ogólnej ~~za adresem~~ przeciw adresowi pp. Toman i Švetec z Krainy, w duchu federalistycznym, Skene z Morawii w duchu centralistycznym; ~~Skene z Morawii~~ zaś za adresem pp. Tschabuschnigg z Karyntii, Kremer z wyższej austryi, Perger z niższej austryi.

z posłów naszych przemówił

przy rozprawie ogólnej tylko:

p. Krzeczunowicz „Nie mogę podzielać zdań adresu względem przeszłości a po części także i względem życzeń na przyszłość". Co do przeszłości, potępia adres politykę systowania i z nią także wszystkie środki, w zakres ustawodawstwa wpadające, które Rząd w czasie systowania zarządził. Ze stanowiska przedostatniego mowcy *) który ściśle trzyma się ciągłości wspólnej konstytucyi lutowej, nie chce nic ustąpić z zasady jedności państwa w tej konstytucyi wyrażonej, więc także w przywróceniu konstytucyi węgierskiej i w ugodzie z Węgrami wpatruje złamanie konstytucyi — z jego mówię stanowiska, można pojąć potępienie polityki systowania i wszystkich jej następstw prawnych (Brawo! bardzo dobrze! z prawicy); nie mogę jednak pojąć powodów, dla których by w adresie — nie potępiającym przywrócenie

---

*) posła Skenego.

Konstytucyi węgierskiej i uska-
zującym ugodę z Węgrami
jako pożyteczną i
konieczną — miano
potępiać politykę systo-
wania, która właśnie
umożliwiła przywrócenie
Konstytucyi węgierskiej
i ugodę z Węgrami. Tem
mniej można w ogóle potępiać
środki przez Rząd w
czasie polityki systowania
zarządzone, gdyż maszyna
państwowa stać nie
mogła; w szczególności
zaś Koncesye Rządu na przedsiębiorstwa pożyteczne poparły tylko
postęp interesów materyal-
nych.

Oprócz tych względów
ogólnych mam jeszcze
powody szczególne, dla
których nie mogę wystę-
pywać przeciw polityce
systowania.

Wiadomo, że Sejm gali-
cyjski nie sprzyjał
Konstytucyi lutowej, a
właściwie nie sprzyjał
reprezentacyi
Państwa i jej Kompetencyi,
w tej Konstytucyi
ustanowionej; wiadomo,
że ten Sejm wyraził podzię-
kowanie swoje za nadzieję
stosownych zmian w Konstytu-
cyi, wywołaną Patentem
z września 1865,
który tę Konstytucyę systował;
wiadomo także,

iż Sejm galicyjski, dziwnem losów zrządzeniem, właśnie dopiero w czasie epoki systowania, przyszedł do wykonania niektórych praw konstytucyjnych (Brawo! z prawicy).

Podczas tej epoki systowania dokonane także zostało przywrócenie Konstytucyi węgierskiej. Z powodu naszych uczuć dla sąsiedniego węgierskiego narodu i powołując się na stanowisko, które moi przyjaciele polityczni dawniej w Radzie państwa zajęli, mogę przywrócenie Konstytucyi węgierskiej nie tylko uważać jako czyn dokonany, lecz powitać je jako uznanie prawa historycznego *)

Jeden z mówców poprzednich nadmieniał, że przywrócenie konstytucyi węgierskiej naraża prawowy i konstytucyjny stan Państwa na niebezpieczeństwo, iż jest otwartem złamaniem Konstytucyi. Na takich argumentach opierali się także Węgrzy, gdy swoją dawniejszą

*) Projekt do adresu widział tylko czyn dokonany w przywróceniu Konstytucyi węgierskiej, lecz nie wyrażał czy ten czyn był dobrym i słusznym,

2 8

Konstytucyę uważali za nadwerężoną Patentem lutowym i żądali jej przywrócenia.

W przywróceniu jednak Konstytucyi węgierskiej i w odnoszących się do niego zmianach Konstytucyi lutowej, nie można upatrywać zakończenia Kwestyi Konstytucyjnej.

Nie chcę podnosić dowodów, które za prawnością i ciągłością, jakoteż przeciw prawności i ciągłości Konstytucyi lutowej co do reprezentacyi Państwa i jej Kompetencyi były przytoczone, bo ztąd znowu powstałyby spory, po których jednak każdy zostanie przy swojem przekonaniu, a raczej nie przy przekonaniu jurydycznem lecz przy swojem zdaniu politycznem (Brawo z prawicy).

Lecz muszę w tym względzie wyjaśnić stanowisko nasze. Nie drodze patentu lutowego, ciasnemi formami ograniczonej, która nawet po przywróceniu Konstytucyi węgierskiej według zdania mojego jeśli jest zamknięta — spodziewaliśmy się i życzyliśmy sobie dojść do porozumienia takiego, które przedewszystkiem mogło zapewnić potęgę Państwa i zaspokoić życzenia różnych ludów (Brawo, z prawicy). — Przecież

uległiśmy Konieczności, wyrażonej także w Najwyższej mowie Tronowie; poszliśmy za głosem Najjaśniejszego Pana, i zebraliśmy się tutaj; bo i my uznajemy

wspomnianej ~~wyrażonej~~ w adresie konieczności ~~za~~ prędkiego uporządkowania stosunków państwowych, i widzimy niebezpieczeństwa, które nam zagrażają w razie, ~~owszem~~ gdyby rozwiązanie tego ważnego zadania miało być przewlekane.

~~Tej~~ Konieczności poświęcimy na teraz przekonania nasze.

Rada Państwa jest dla nas także (tylko) faktem, ~~w skutek~~ z którego może wyjść budowa prawnego stanu konstytucyjnego (Brawo z prawicy).

Nadzieja ~~na~~ nie opuściła nas; nie chcemy ~~jej utracić~~ utracić nadziei, że i na tej drodze można przyjść do zadawalniającego porozumienia się. Lecz takiego porozumienia się, stały pokój zapewniającego, nie można oczekiwać, jeżeli ~~prawa autonomiczne~~ konstytucyjne prawa autonomiczne Królestw i Krajów do Korony S. Szczepana nienależących, same w sobie, również ~~ich~~ stosunki tych Królestw i Krajów do wspólnej dla pewnych spraw Legislatywy, i Exekutywy, nakoniec także ich stosunki do władzy centralnej, dla spraw wspólnych całej Monarchii ustanowić się mającej, nie będą w taki sposób uregulowane, ~~który~~ któryby, bez narażenia potęgi Państwa, zadość uczynił sprawiedliwym życzeniom i ~~rozmaitym~~ różnorodnym duchowym i materjalnym interesom jeżeli nie wszystkich to przynajmniej najznaczniejszych polityczno-narodowych indywidualności.

9

Ta myśl zasadnicza nie znalazła dostatecznego wyrazu w adresie. Przy naszych poprawkach w odnoszących się do tego ustępach adresu ~~szczegóły~~ wyjaśnimy ~~bliżej~~ dokładniej ~~zas zdania z~~ zapatrywania się nasze w tym względzie *)

~~Prezes Izby (do posłów otaczających mówcę) Professor Cohn mówi mi, że stenografy nie mogą spisywać protokół, jeżeli Panowie utworzycie będziecie żywą ścianą między mówcą a stenografami~~

~~Poseł Krzeczunowicz (mówi dalej)~~, ~~Do życzeń, zadających~~ Do życzeń wyrażonych ~~zadających~~ dążących do ustaw w adresie, ~~dążących do~~ ustaw w duchu postępu i wolności, musimy i my ~~przeciwić~~ się przyłączyć; nie mogę jednak ominąć uwagi, że w wielu krajach koronnych równe a nawet gorętsze ~~są~~ życzenia w tym idą kierunku, aby ~~pod wieloma względami~~ te kraje mogły ⌊ same siebie ~~po~~ wolnomyślnie urządzić!

⌊ pod wieloma względami

Żaden z poprzednich mówców **) czynił Słowianom w ogólności zarzut, że właśnie oni zostają w politycznym związku z feudalistami i Klerykałami, ~~z feudalnymi i Klerykalnymi~~, ja mniemam że każdy mąż polityczny szuka sprzymierzeńców tam, gdzie ich znajduje. (Bardzo dobrze! Brawo z prawicy). Prócz tego muszę oświadczyć, że ~~my~~ w Sejmie naszym mieliśmy do skruszenia nie jedną kopię z pewną partyą klerykalną, ~~która nam jednak nie wiele właśnie pod względem duchownym względem nie wiele trudności~~ ~~sprawiła~~

~~Dr Kremer Dr Kremer~~

*) w tym miejscu ~~Prezes Izby~~ przerwał mówcę i ~~Prezes Izby i upomniał~~ prosił posłów, którzy ~~się ... z~~ zgromadziwszy się mówcę otoczyli, aby się usunęli, ~~gdyż stenografy nie mogą spisywać~~ bo przeszkadzają stenografom w ~~spisywaniu~~ spisywaniu protokołów

**) Dr Kremer.

która nam jednak nie z duchownych względów trudności czyniła. Przedostatnim Sejmie powzięliśmy uchwałę w przedmiocie bardzo ważnym, bo o Radzie szkolnej, której kompetencya wchodziła trochę w kompetencyę biskupów i innych osób duchownych; przecież nie doznaliśmy opozycyi u największej części naszego duchowieństwa. — Co do feudalistów, nie wiem o jakich tu była mowa; mógłbym rozumieć, że to wspomnienie*) odnosi się do tych Panów z Czech, którzy zasiadali w przeszłej Radzie Państwa. O ile czytywałem pisma publiczne, nie wypadło mi nigdy, aby który z tych feudalistów mówił lub głosował przeciw instytucyom liberalnym. Może to się kiedy zdarzyło, ale przypomnieć sobie tego nie mogę. — Przeciwnie, i feudalni poszli w instytucyach liberalnych dalej, niż inni mężowie liberalni (Głosy: Oho!) bo oprócz wolności ogólnej chcieli przyznać autonomię (zaprzeczenia z lewicy).

Nie chcieć zadość uczynić życzeniom do autonomii rzeczywistej dążnym, byłoby niestosownem, tem bardziej, gdy spełnienie tych życzeń jest możliwem bez niebezpieczeństwa i bez szkody dla Państwa.

*) poprzedniego mowcy Dra Kremera

Nie można także zapominać, że w tej wysokiej Izbie znajduje się wiele miejsc próżnych *); jest to okoliczność zaprawdę zasmucająca. Jestem przekonany, że właśnie wielu z Panów deputowanych czeskich i morawskich, którzy się tu znajdują, nie z wielką radością odnieśli w Sejmach swoich zwycięstwo, i nie lekceważą rozdrażnienie, które w skutek walki powstało. Ich właśnie zadaniem byłoby, wystąpić w roli pośredników ze szczególną bacznością i działać w tym kierunku, aby przez spełnienie życzeń krajowców niemieckich przywrócić pokój wewnętrzny w krajach swoich, i przywieść przynajmniej znaczniejszą część ich ludności do stanu takiego, w którymby oparła się umizgom kolosu sąsiedniego. xx)

Erbitterung
rozdrażnienie

Słusznie mówi projekt do adresu, że Austrya znajduje się w chwili zwrotu (Wendepunkt), która dla jej całej przyszłości, dla jej istnienia jest stanowczą xxx). Ostrzeżenie to powinno być wskazówką, iż w tej ważnej chwili budowy Konstytucyjnej nie można postępywać bez kierującej zasady państwowej, i x historycznego zadania Państwowego.

Wendepunkt

Mahnruf

x nie można zapoznawać,

*) Wielu posłów obranych w Sejmie czeskim i Morawskim nie przybyło do Rady państwa.

xx) Rossyi.

Nawet w czasie rządów absolutnych nie udało się zassymilować ludy austryackie, tem mniej może to się udać po zaprowadzeniu wolnych instytucyj. Dążenia do assymilacyi muszą zawsze rozbić się, i wywołać niebezpieczeństwa zmierzyć się nie dające. — Nie możemy więc szukać państwowego zadania Austryi w dokonaniu niemożliwego procesu assymilacyjnego. Tem zadaniem jest, aby znaczne i wykształcone indywidualności, z których Państwo się składa, czując się zabezpieczonemi w swoich własnych prawach, historycznych i naturalnych, znajdywały swój własny interes właśnie dla zachowania tych praw, w utwierdzaniu związku między sobą, we wzajemnem wspieraniu się, i w najsilniejszej wzajemnej obronie (Brawo!)

Nakoniec muszę wynurzyć, iż przekonania, że nasze szczery wolnej otwarte nie będą już od nikogo uważane inaczej, jak tylko, iż szczerze chcemy dobra i potęgi Austryi (Brawo z prawicy). Powoduje nas do tego nasz własny, niezaprzeczony interes. Powodują nas do tego także wspomnienia kilkosetletnich świetnych dziejów naszych, w których, równie jak ludy berłu domu austryackiego podległe, broniliśmy zachodnią oświatę i cywilizacyę przeciw barbarzyństwu (Brawo z prawicy) i wspólnie z temi ludami na polach bitew przelewaliśmy krew naszą (Brawo z prawicy).

który posłów do Rady Państwa, i do wiadomości Kraju, który posłów do Sejmu wybierał. Każdego z członków delegacyi życzeniem być powinno, aby akta te zostały ogłoszone; każdy bowiem (poseł) spełniać obowiązki według sumienia i przekonania swojego, nie może chcieć, aby jakiekolwiek czynności jego okryte były tajemnicą.

Razem z mowami posłów naszych podany dokumenta i mowy inne lub wyjątki z nich, o ile są potrzebne do wyjaśnienia sprawy, w której posłowie nasi głos zabierali. Przytaczymy także niektóre ważniejsze fakta, z wiarygodnych źródeł czerpane, i wiadomości co do postępywania delegacyi w pismach publicznych ogłaszane, a przez członków delegacyi nie zaprzeczane.

i wybierała mówców. Zasłoną dotąd okrytem jest, jakie w gronie delegacyi samej objawiały się zdania, większością jej głosów uchylane, i jakie w niej zajmowali stanowisko pojedynczy posłowie? Uchylały czasem zasłonę korrespondencye dziennikarskie; wskazywały, iż w kwestyach ważnych toczyły się w delegacyi zacięte walki; wspominały, iż ci lub owi posłowie, których zdanie upadało w delegacyi, używali prawa statutami delegacyi im przyznanego, i uchylali się od głosowania w Izbie. Nie możemy czynić zarzutu posłom, nie dzielącym przekonań większości delegacyi, iż w Izbie przeciwnym przekonaniom nie występywali; wiedzieli bowiem, że Sejm, który ich wysłał, i Kraj nie uważał i nie mógł uważać w żadnym z nich posła do Rady państwa, lecz we wszystkich razem widział tylko jedną i nierozdzielną delegacyę krajową. Spaść jednak raz musi zasłona co do postępowania pojedynczych posłów w delegacyi. W sprawach tak ważnych i żywotnych musiały być spisywane protokoły posiedzeń delegacyi i jej rozprawy, a przynajmniej ważniejsze zdania w niej wypowiedziane *) Protokoły te i rozprawy powinny być podane do wiadomości Sejmu,

---

*) Słyszeliśmy, iż protokoły były spisywane przez pp. Sawczyńskiego i Wyrobka, jako sekretarzów delegacyi.

a zastrzegającą ~~przynajmniej~~ w szczególności prawa Kraju naszego ↓ (*). Większość jednak Komisyi ~~sądziła~~ uznała, że w danych okolicznościach ~~wyrażone~~ jej oświadczenie nie jest ~~o tyle~~ wyżej przytoczone dostateczniejszem, ~~i~~ (gdyż oświadczenie to ~~że~~) nie odstępuje w niczem od zdań adresu, i ~~nie będzie~~ ~~zdań~~ ~~mieć doniosłości~~ nie osłabia zdań w niem wypowiedzianych.

Większość jednak Komisyi ~~przystąpiła do oświadczenia~~ uchwaliła cofnąć adres.

↓ do samorządu i prawa Sejmu do stanowienia o wszystkich sprawach krajowych, których wspólne z innemi częściami Państwa załatwianie dla utrzymania potęgi Państwa nie jest potrzebnem.

Można było zarzucić temu wnioskowi, że oświadczenie Komisyi ~~będzie uważane~~ ~~jako zdanie jej ustawne~~ nie będzie miało doniosłości uchwały sejmowej, że gdyby nawet adres mógł być uważany w danych okolicznościach jako niestosowny, to Sejm może go uchylić, lecz uchylenie nie powinno wyjść od tej samej Komisyi, która adres wniosła.

---

*) zdanie to popierali w Komisyi pp.: Majer i Krzeczunowicz.

Taki ~~skła~~ był skład delegacyi, której a jej programatem miały ~~wydawały się~~ być zasady, wypowiedziane w adresie, który Komisya Sejmowa cofnęła z oświadczeniem, iż zdanie w nim zawarte ~~adres ten~~ podziela Sejm i Kraj cały.

~~Czy~~ (Jak delegacya nasza wywiązała się z zadania, które jej przypadło w udziale # ? ~~czy~~ i jakie popełniła ~~dopuściła się~~ błędy # ? co osiągnęła a co w zamian utraciła ? — osądzi późniéj historya w czasie odleglejszym, ~~[illegible]~~ wolniejszym od namiętnych usposobień.

Nie zamierzamy dziś wydawać sąd o tem, jak się wywiązała delegacya z zadania swojego? jakie popełniła błędy? co osiągnęła a co w zamian utraciła? # Donosiły o faktach dzienniki; wydawały sąd, każdy ze swojego punktu widzenia # ocenią postępowanie zimniej delegacyi ⌊ ~~[illegible]~~ dziejopisarze późniejsi.

 # jakie było postępowanie posłów pojedynczych w delegacyi? —

⌊ i jej członków

Myśmy przedsięwzięli dziś tylko dla ~~szerszej (?)~~ publiczności naszej przystępniejszym jeden materyał do ocenienia ~~[illegible]~~ działań delegacyi, i dać jej ⌊ ~~kompletny (?)~~ zbiór mów posłów naszych we wszystkich ważniejszych rozprawach Izby niższej Rady Państwa. Mowy te wyrażają w głównych zarysach zdań większości delegacyi, która ~~związana statutem~~ według statutu wiążącego jej członków (solidarnością) ~~postępowała w Izbie solidarnie~~ rozstrzygała o ich postępowaniu w Izbie, uchwalała wnioski i poprawki,

⌊ w przekładzie polskim

Uchwalił więc Sejm wybierać posłów do Rady większością . . . głosów przeciw . . . . .

Przy wyborach, które nastąpiły po tej uchwale, wybrał Sejm do Rady Państwa . . . z grona ~~tych~~ posłów, którzy <u>przeciw</u> wybieraniu ~~wyborowi~~ głosowali, mianowicie JPP.

; zaś z pomiędzy ~~tych~~ tych posłów, którzy <u>za</u> wybieraniem ~~gło~~ głosy oddali, mianowicie JPP.

*)

---

*) Mamy przekonanie, iż Sejm byłby wybrał więcej posłów z grona tych, którzy głosowali przeciw wybieraniu, lecz był skrępowany ustawą wyborczą, która ~~dozwalała~~ ~~ograniczała~~ ~~wybór~~ jak wiadomo wybór ograniczała.

3. Ustęp

Na żądanie p. Grocholskiego nastąpiło głosowanie imienne. — Za wybieraniem do Rady Państwa głosowali:

Przeciw wybieraniu głosowali:

Już dnia wiadome było we Lwowie z pism publicznych rozwiązanie Sejmu czeskiego, który uchwalił adres do Tronu, ~~wyrażający o spełnienie pewnych warunków, od którego~~ zawierający warunki, od których spełnienia uczynił zawisłym wybór delegacyi do Rady Państwa. W dniu 2 Marca rano rozeszła się także wieść, iż c.k. ~~Mi~~ Ministerstwo postanowiło rozwiązać także ~~Sejmy~~ Sejmy w Morawie i w Krainie, które ~~nie odmówiły przychyliły się w do wybor [illegible] w razem z wyborem do Rady Państwa uchwaliły~~ uchwaliły wybrać delegacye do Rady Państwa stosownie do wezwania c.k. Ministerstwa, i zarazem ~~prz~~ uchwaliły adresy do Tronu, objawiające ich zapatrywania co do Rady Państwa i życzenia co do przyszłego ukonstytuowania Państwa.

Trudno opisać przykre wrażenia z powodu tych wiadomości doznane. Uderzało musiało ~~stanowisko do~~ postępowanie c.k. Rządu, który z jednej strony, w skutek oppozycyi niemieckich koryfeuszów sejmowych i dziennikarzy, odstąpił od zarządzonego Najwyższym Patentem z 2 Stycznia zwołania nadzwyczajnej Rady Państwa, a z drugiej strony rozwiązywał nawet te Sejmy, mające większość słowiańską, które w adresach do Tronu przedstawiały zapatrywania i życzenia swoje.

Zwątpienie i rozdrażnienie widać było na twarzach posłów Sejmu naszego, zbierających się na posiedzenie.

posiedzenie. W tem gorączkowem ~~usposobieniu~~ zastygające musieli ~~musiała musiano powziąć~~ ~~musieli musiał Sejm~~ Najstarsi bezzwłocznie stanowczą przyjąć decyzyę, gdy zamknięcie zamknięcia Sejmu ~~ten~~ miało ~~tego~~ nastąpić tego samego dnia. — Przed rozpoczęciem posiedzenia sejmowego obradowała Komisya, od której wyszedł projekt adresu. Po krótkiej naradzie uchwaliła większość tej Komisyi cofnąć adres ~~i złożyć~~

~~Przed otwarciem posiedzenia sejmowego obradowała Komisya sejmowa. W niej powstał wniosek cofnięcia adresu. Większość Komisyi uchwaliła~~ z oświadczeniem zredagowanem przez p. Smarzewskiego, ~~następującej~~ w następującej osnowie:

oświadczenie z rękopisów stenogr.

To oświadczenie odczytał poseł Ziemiałkowski w Sejmie. Wśród ogólnego ze tak powiemy odrętwienia nikt głosu nie zabrał przeciw cofnięciu adresu i przeciw myśli, w oświadczeniu zawartej.

czy tu czy też przy dyskusyi ~~nad~~ wyborami mowy byłyby [?], mowy, które scharakteryzować, szczególnie mowę Ziemiałkowskiego, który podnosił potrzebę ~~ukon~~ szybkiego ukonstytuowania austryi i Zyblik., który malował obawy skutków, jakieby nastąpiły z odmówienia wyborów i ~~wskazał~~ za niemi rozwiązanie Sejmu i zmiany osób rządzących

Pomocniki: 1. st. pos. Sejmu z r. 1866 z indeksami (Kuntum?)
2. Gazeta narodowa po 5 czerwca z mojemi uwagami —

1. wstęp

18

3

Pamiętnym będzie w dziejach naszych dzień 2 Marca 1867, w którym Sejm galicyjski wybrał delegacyę do wiedeńskiej Rady Państwa. Przypomnimy czytelnikom ważniejsze szczegóły, które faktowi temu towarzyszyły.

Dla rozpoznania reskryptu ministeryjalnego z 4 Lutego 1867, wzywającego do wyboru posłów do Rady Państwa na podstawie Konstytucyi z r. 1861, wybrał Sejm ~~Komisy~~ galicyjski † Komisyę, złożoną z posłów

† na posiedzeniu z 22 Lutego 1867

pisać nazwiska tych posłów porządkiem alfabetycznym

Większość tej Komissyi uchwaliła doradzić Sejmowi wybór ~~posłów do Rady Państwa~~ delegacyi do Rady Państwa razem z podaniem ~~adresu~~ do Najjaśniejszego Pana takiego adresu, któryby wyraził ~~zad~~ zdanie Sejmu o stanowisku Rady Państwa i o przyszłej Państwa organizacyi. Z kilku projektów do adresu, podanych przez posłów, ~~wybrała~~ przyjęła Komisya

F poleciła ~~dnia~~ w dniu 25 Lutego p. Krzeczunowiczowi jako wybranemu sprawozdawcy swojemu, złożenie

ustępy
~~myśli~~ pojedyncze i ~~poleciła p.~~ F ~~sprawozdawcy swojemu p. Krzeczunowiczowi złożenie~~ tych myśli w jedną ~~całość~~ całość". Spełnił to polecenie p. Krzeczunowicz, lecz, gdy ⅃ ~~większość~~ ~~Komisyi~~ odrzuciła ~~jeden~~ pewne ~~ustęp~~ przez niego proponowanych, oświadczył, iż nie może podjąć się wniesienia tego adresu w ~~Sejmie. Na żądanie Prezesa Komisyi, p. Majera, przyjął p. Ziemiałkowski Sejmie. W skutek tego podjął się p. Ziemiałkowski, upoważniony przez na żądanie Prezesa Komisyi p. Majera,~~ Sejmie. Na żądanie Prezesa Komisyi, p. Majera, ~~podjął się~~ przyjął p. Ziemiałkowski obowiązek ~~sprawozdawcy~~ zdania sprawy w Sejmie *)

⅃ większość" Komisyi na ostatniem posiedzeniu z 26 Lutego ~~adr~~ nie przyjęła pewnych ustępów

~~Znane są publiczności mowy, miane ~~ ~~przy~~ ~~w Sejmie dnia 1 Marca przy rozprawach nad wnioskami Komisyi. Mowy był bliższemi były mowy posłów~~

---

*) Projekt adresu Komisyi ~~podajemy~~ dosłownie:

(tu drukować adres ze sprawozdań stenograficznych)

Znane są z zapisków steno=
graficznych mowy, miane
w ~~Sejmie~~ na posiedzeniu
sejmowem z 1 Marca 1867,
przy rozprawie ogólnej
nad wnioskami Komisyi. Naj=
wybitniejszemi ~~z tych mów~~ były
mowy posłów:

Tu w krótkości jak
największej dać
~~[illegible]~~ charakty=
rystykę każdej
z tych mów —
i dodać że ~~żaden~~
~~[illegible]~~ (prócz
pary ruskich)
żaden inny poseł
nie przemawiał
za tem, aby wybierać
do Rady Państwa
bez adresu, zawiera=
jącego zastrzeżenia
Sejmu na Radę
Państwa i na
Konstytucyę.

1. <u>Mowa tronowa</u>

w niej ustęp, że nie chce uszczuplić autonomii Krajów, bez ~~[illegible]~~ za współdziałaniem Reichsrathu zwiększyć — „jeder Erweiterung der Autonomie zu gewähren, die ihnen (den Königr. u. Ländern) Wünschen entspricht u. ohne Gefährdung der Gesammtmonarchie zugestanden werden kann" —

~~Dr~~ drugi ustęp:

„Der Rechtsstreit ~~auf dessen~~ .... wird nicht verkennen, wie die neue Ordnung der Dinge indem sie die verfassungsmäßigen Rechte u. Freiheiten unserer Länder der ungarischen Krone mit neuen unumstößlichen Bürgschaften umgibt, gleichzeitig Sicherheit ~~[illegible]~~ für die übrigen Königreiche u. Ländern im Gefolge haben muß"!

Протоколи засідань
Польського кола Палати депутатів

травень – листопад 1867.
Копії, м. пол.

Додано:
1. Промова К. Кмечуновича
(відносно вимог, поданих в адресі) – черв. 1867.
2. Програма, м. нім.
3. Лист Кмечуновича
до Казимира (прізвище не встан.) – б. д.
(про засідання в червні 1867).

Арк. 1-64 (в т. ч. 10а)

Кмечунович Корнил

Протоколи засідань Польського кола в Палаті депутатів

май — листопад 1867.
м. пол.

Додано:

1. Промова К. Кмечуновича, червень 1867, чорн. авт. (відносно вимог, поданих ~~пропонуваних~~ до Палати).

2. Програма — друк, м. нім.

3. Лист до Казиміра (прізв. невідоме) з описом засідання (червневого?). Б. д., м. пол.

D. 1.

przepisane 2

Posiedzenie koła polskiego z dnia 21 Maja 1867.

Obecni

1. Ziemiałkowski preses
2. Wyrobek sekretarz
3. Czajkowski
4. Krzeczunowicz
5. Zbyszewski
6. X. Morgenstern
7. Żyblikiewicz
8. Węzyk
9. Polanowski
10. X. Dittrych
11. X. Barewicz
12. Cieński
13. Potocki
14. hr. Tarnowski
15. Chrzanowski
16. Rogawski
17. Ławczyński
18. Pfeifer
19. Ponuś
20. Jakobik
21. Gross
22. Wodzicki hr. H.
23. Wodzicki hr. L.
24. Tihanzer
25. hr. Golejewski
26. Horodyski
27. Hausner
28. Landesberger
29. X. Solikowski

Przytomni także: hr. Gołuchowski, namiestnik, Sanguszko Wład. członek Izby Panów, ks. Czartoryski Jerzy, hr. Alfred Potocki, Dąbczański poseł sejmowy.–

Krzeczunowicz stawia przedmioty obrad

1. Wybór Komisyi dla ułożenia i przedstawienia P. Beustowi żądań naszych.–
2. Wybór członków, którzy mają się porozumiewać z innymi posłami.–
3. Wybór członków do Wydziału adresowego i wypowiedzenie zasad, jakich się mamy trzymać przy dyskusyi nad adresem.

Ziemiałkowski stawia pod obrady przedmiot pod 3. wymieniony, więc wybrać tych członków i wskazać jak się mają zachować w Wydziale.

Krzeczunowicz: nie znamy mowy tronowej lecz w ogóle trzymać się należy w adresie w rezerwie, starać się, aby był jak najbledszy, i żadnych zasad nie przyjmować, któreby z góry coś przesądzały.

Golejewski: Skoro nie znamy jeszcze mowy tronowej, to lepiej czekać a nie debatować w przedmiocie nieznanym.

Chrzanowski żąda: 1) wybrać członków do Komisyi adresowej.
2) dać im instrukcye do porozumienia się z Węgrami, jak rozumieć należy te punkta elaboratu, które zdają

się przesądzać sprawom cisleitańskim.

Ziemiałkowski wyjaśnia dla czego postawił kwestyę adresową przed innemi na porządek dzienny – mniema, iż w rozsprawach należy trzymać się tej zasady, żeby w adresie nic nie przesądzono, aby nas nie krępował.

Potocki: powzięcie uchwały byłoby przedwczesne, więc odroczyć to aż do mowy tronowej – i ograniczyć się na wybór osób do Wydziału adresowego.

Zbyszewski popiera Potockiego – nie chce uchwalać powyższej zasady –

Zyblikiewicz także nie chce dziś uchwalać o tem.

Uchwalono podług wniosku Potockiego.

Następnie przystąpiono do wyboru osób do Wydziału adresowego mianowicie trzech członków

Przy pierwszem głosowaniu kartkami otrzymali na 29 głosujących

Ziemiałkowski	28 głosów
Kreczunowicz	17 "
Potocki	17 "
Zyblikiewicz	17 "

Przy drugim wyborze między trzema ostatniemi otrzymali

Potocki	19 głosów
Kreczunowicz	19 "
Zyblikiewicz	16 "

więc obrani zostali

1. Ziemiałkowski
2. Kreczunowicz
3. Potocki

Kreczunowicz wnosi punkt 2. co do wyboru komisyi do uczynienia przedstawień p. Beustowi.

Golejewski chce przejść nad tem do porządku dziennego.

Wniosek Golejewskiego upada.

Kreczunowicz czyta pytania, jakieby chciał postawić P. Beustowi.–

Zyblikiewicz: lepiej zostawić inicyatywę p. Beustowi, a nam stać zapiętymi – inaczej pozycya nasza byłaby osłabioną,

2

więc wybrać Komisyę, by była w pogotowiu, lecz niech ona wyczekuje sposobności. Przemawia za drugą Komisyą, proponowaną przez Krzeczunowicza, dla wysondowania zapatrywań się innych partyi.

Gołuchowski dzieli zdanie Zyblikiewicza, aby Rządu naprzód nie drażnić – nie psuć wszystko przez stawianie żądań z góry, przyjdzie chwila, w której sami do nas się zgłoszą, gdy nas potrzebować będą.

Potocki zgadza się z tem, z dodatkiem, aby członkowie nasi Wydziału adresowego mieli moralne upoważnienie do znoszenia się w danym razie i wypowiedzenia swych żądań, aby więc byli powołanymi do rozpoczęcia swych stosunków do Rządu.

Chrzanowski, aby Komisya do wyrozumienia innych partyi w Izbie starała się także znosić i porozumiewać się z Węgrami, którzy są dziś Panami sytuacyi, mianowicie nietylko z ministerstwem węgierskiem, ale z naczelnikami stronnictw sejmowych, jak rozumieją w elaboracie rzeczy elastyczne i wątpliwe i czy i do jakiego stopnia gotowiby odstąpić.

Golejewski jest przeciwny wysłaniu Komisyi do P. Beusta.

Landesberger nie rozumie celu takiej Komisyi; bo gdyby p. Beust zapytał się kogo innego z posłów, czy ten ma oddziałać do Komisyi, bo sam ma kłódkę na ustach? –

Zyblikiewicz: czy wybierać osobną Komisyę do porozumiewania się z p. Beustem.

Uchwalonono nie wybierać.

Potocki: Czy naszym członkom Wydziału adresowego dać moralne upoważnienie do zbliżenia się przy dyskusyi adresowej do Rządu, znoszenia i porozumiewania się w danym razie z p. Beustem i to w imieniu koła?

Uchwalono tak.

Uchwalono dalej wybrać Komisyę do porozumienia się ze stronnictwami w Izbie.

Chrzanowski stawia poprawkę, aby ta Komisya porozumiewała się także z kierownikami węgierskimi.

Poprawka ta upada.

Uchwalono wybrać pięciu do Komisyi dla porozumiewania się ze stronnictwami w Izbie.

Do tej komisyi mają należeć trzech członków komisyi adresowej a wybrano nowych dwóch w dodatku 1) Żyblikiewicza 2) Wodzickiego Henryka.

P.

Adres

3

2.3

Posiedzenie koła
z 22 Maja 1867. —

Obecni

1. Ziemiałkowski
2. Czajkowski
3. Krzeczunowicz
4. Zbyszewski
5. ks. Solikowski
6. ks. Morgenstern
7. ks. Ditrych
8. Horodyski
9. ks. Barewicz
10. Sawczyński
11. Pfeifer.
12. Cieński
13. Gross
14. Tarnowski
15. Chrzanowski
16. Polanowski
17. Hausner
18. Landesberger.
19. Zyblikiewicz
20. Wodzicki Lud.
21. Potocki Adam.
22. Potocki Alfred.
23. Wodzicki Henryk.
24. Golejewski
25. Fihauser
26. Rogawski
27. Wyrobek.

Przedmiot: Rozbiór mowy tronowej.

Krzeczunowicz: Jeżeli „vor Allem" przyczynimy się do uchwalenia ugody z Węgrami, odpowiedzialności Ministrów i zmiany §. 13 — wtedy zapadnie klamka, a potem o naszą autonomię dbać nie będą. Trzeba więc sposób rozszerzenia autonomii wciągnąć do dyskusyi nad przedmiotem organizowania stosunku Węgier do Monarchii.

Chrzanowski widzi niebezpieczeństwo w tem, że mowa tronowa objawia zamiar rozszerzenia autonomii krajowej, lecz tylko „im Wege der Vereinbarung mit dem Reichsrathe" bo Rada Państwa może przesądzać prawom naszym. —

Potocki Adam sądzi, że wypada z dwóch przeciwników wybrać jednego na sprzymierzeńca, — albo Rząd za sprzymierzeńca przeciw większości Rady Państwa, albo tą większość przeciw Rządowi. — Mówca byłby za pierwszym sprzymierzeńcem, bo to zgodniej się z naszem stanowiskiem i cena będzie mniejsza. Są punkta od których nam, jako od ultimatum nie należy odstąpić:

1. aby skład dzisiejszego Reichsratu nie zmienił się z wyborów sejmowych na wybory bezpośrednie —
2. aby delegacya dla spraw z Węgrami wspólnych nie była wybieraną z Reichsrathu jako takiego, lecz aby składała się z delegacyi sejmowych, albo wprost z Sejmów Krajowych albo (: jako

ustępstwo z naszej strony: (przez delegacye krajowe w Reichsra,,
cie wybranych; inaczej bowiem zniknie w delegacyi państwowej
autonomiczne stanowisko kraju naszego. —

__Grocholski__ wchodząc w myśl Kraińskiego sądzi, że komisya adresowa
winna starać się podnieść w odpowiedzi na mowę tronową ów
ustęp co do autonomii, aby nie tylko nie był pominięty lub osła,,
biony ale owszem silniej uwydatniony w myśli naszego zapa,,
trywania się na tę rzecz. Inaczej winniśmy stanąć w bezwa,,
runkowej opozycyi przeciw poprzednim ustępom. —

__Wodzicki L.__ sądzi że trzeba postawić poprawkę któraby wyraża,,
ła myśl naszą — lecz nie czynić opozycyi bezwzględnej.

__Zyblikiewicz__ nie myśli o rozszerzeniu autonomii — bo (wysyłając
z Sejmu delegacye: (wybieraliśmy tylko z dwojga złego złe niniej,,
sze, a złe nie rodzi nic dobrego; — byłby szczęśliwy, gdybyśmy nic
nie uronili z tego co mamy — a po dzisiejszej mowie tronowej
ma pewność, że z tym ideałem wróci do domu. —

8 3 4

adres 4

Posiedzenie koła polskiego

z dnia 24 Maja 1867.

Obecni

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek Sekretarz
3. hr. Golejewski
4. Krzeczunowicz
5. Zbyszewski
6. X. Sulikowski
7. Cieński
8. X. Morgenstern
9. X. Ditrych
10. Sawczyński.
10. Pfeifer
12. Grocholski
13. hr. Tarnowski
14. Polanowski
15. Chrzanowski
16. X. Barewicz
17. Landesberger
18. Horodyski
19. hr. Potocki Alfred
20 hr. Potocki Adam.
21. hr. Wodzicki Henryk
22. Tchaurer
23. Rogawski
24. Czajkowski
25. Zyblikiewicz
26. Węzyk
27. hr. Wodzicki Ludwig
28. Hausner.

Przedmiot: dalsza dyskusya nad Adresem. –

Wniosek Krzeczunowicza do rozbioru: jak mamy uważać Patenta lutowe w debatach adresowych?

Krzeczunowicz wnosi, aby kto z koła naszego wypowiedział, że nie możemy uznać ciągłości ustawy lutowej i nie możemy uznać że ta ustawa jest dziś obowiązującą.

Zyblikiewicz wnosi: odroczyć uchwałę nad wnioskiem Krzeczunowicza dopóki nie wysondujemy opinii, zwłaszcza nie usłyszymy głosów w komisyi adresowej.

Krzeczunowicz prosi, aby głosowanie podzielić na dwie części:

1. pro foro interno i jako wskazówka dla naszego prywatnego zachowania się po za kołem, wnosi uchwałę: „że stoimy przy zapatrywaniu się wyrażonych w adresach sejmowych co do mocy obowiązującej Patentów lutowych". –
2. aby kto z naszej strony wypowiedział wyraźnie, że „nie możemy uznać ciągłości Ustawy lutowej, pod względem reprezentacyi państwa, i zgromadzenie Reichsratowe uważać możemy tylko jako środek do porozumienia się co do przyszłego ustroju państwowego."

Na wniosek Zyblikiewicza uchwalono odroczyć uchwałę nad temi wnioskami.

Drugi przedmiot: wczorajsze wnioski Potockiego Adama.

1. Wniosek pierwszy aby skład dzisiejszego Reichsratu nie zmienił się z wyborów sejmowych na bezpośrednie.

Uchwalony jednogłośnie.

Wniosek drugi Potockiego, aby orzec, że takie jest zapatrywanie się nasze, że przyjęcie przez Radę Państwa prawa, mocą którego delegacya do Reichsrathu t.j. dla spraw wspólnych z Węgrami, byłaby tylko wynikiem Reichsratu, jako ciała jednolitego – zmuszałoby nas do wystąpienia i zerwania z Reichsratem, wyjąwszy przypadku, gdybyśmy mieli świadomość, że Rząd będzie przy nas i takiej ustawie nie da sankcyi. – W najgorszym razie zrobić tę koncesyę ostateczną, aby członkowie delegacyi do Reichssenatu wychodzili z wyboru z delegacyi sejmowych Reichsrat składających – i to z wyboru nie przez cały Reichsrat, lecz przez pojedyncze delegacye dokonanego.

Groß wnosi, aby dyskusyę nad tą kwestyą odroczyć i przekazać ją do komisyi z pięciu dla przedłożenia przedyskutowanych i sformułowanych wniosków.

Wodzicki Ludwik widzi we wniosku dwie części:

a. że takie jest nasze zapatrywanie

b. że to jest nasze ultimatum.

Co do a. zgadza się i widzi jednomyślność w kole.

Co do b. żąda odroczenia uchwały.

Nadto wnosi, aby dać komu upoważnienie do poufnego wyrozumienia mężów wpływowych węgierskich, czy wypowiedziana ~~w elaboracie węgierskim co do tego punktu zasada przesądzająca~~ wybór delegacyi Reichsratowej jest przesądzającą czy też skłonni są do przyjęcia naszej myśli co do sposobu wyboru delegacyi do Reichssenatu – Ztąd możemy uzyskać poparcie silniejsze.

Chrzanowski chce, aby wniosek Wodzickiego był poprawką, czyli dodatkiem do wniosku Potockiego. –

Potocki cofa część b. wniosku, więc odstępuje od tego, aby już dziś uchwalić że to jest ultimatum.

Groß odstępuje od wniosku swojego.

Wniosek ad a. uchwalony jednomyślnie

Wniosek Wodzickiego dodatkowy przyjęty. –

~~Dawny protok. z 26/5 67~~

D. adres 5 5

Posiedzenie Koła Polskiego
z dnia 26 Maja 1867.

Obecni:

1. Ziemiałkowski, prezyd:	10. Groos	19. Zyblikiewicz
2. Wyrobek, Sekretarz.	11. hr. Tarnowski	20. Węzyk
3. hr. Golejewski.	12. Chrzanowski	21. Schauzer
4. Kraczunowicz	13. Dietrych	22. Polanowski
5. Zbyszewski	14. hr. Baworowski	23. Rogawski
6. X. Sulikowski	15. Horodyski	24. hr. Wodzicki Ludwik
7. X. Morgenstern	16. Landesberger	25. Tomuś
8. Sawczyński	17. X. Barewicz	26. Jakóbik
9. Pfeifer	18. Cieński	27. hr. Potocki Adam.

Przytomni także członkowie Izby wyższej:
ks. Sapieha Leon, Czartoryski, Potocki Adam, Jabłonowski ks. Karol, Sanguszko ks. Władysław.—

A. Przedmiot: O ciągłości konstytucyjnej ustawy lutowej.

Kraczunowicz stawia wniosek (odroczony na posiedzeniu 24 maja) aby uchwalić przynajmniej pro foro interno:
„ co do zapatrywania się na moc prawną konstytucyi lutowej Koło stoi
„ przy adresach Sejmu Krajowego, więc nie uznaje ciągłości prawnej
„ tej konstytucyi co do reprezentacyi Państwa i widzi w zgromadzeniu
„ teraźniejszem jedynie tylko środek do porozumienia się względem przy-
„ szłego ustroju konstytucyjnego Państwa.—

Golejewski: odroczenie rozpraw i uchwały a względnie przejście do porządku dziennego nad tym wnioskiem

Wniosek Golejewskiego przyjęty.

B. Drugi przedmiot: Adres.

Kraczunowicz: Najważniejszą w adresie sprawą jest węgierska. Dwa są odcienia co do wypowiedzenia w adresie zdania o tej sprawie
a. czy należy przyjąć już elaborat węgierski w zasadzie.
b. czy też elaborat ten przyjąć tylko jako podstawę do dalszych rokowań między Sejmem węgierskim a Radą Państwa.
które więc z tych zdań przyjmuje Koło za swoje i połowę którego z nich upoważnia członków swoich do przemówienia w Komisyi adresowej?

Chrzanowski jest za przyjęciem elaboratu w zasadzie, po porozumieniu się poprzedniem z Węgrami względem tłomaczenia na naszą korzyść punktów elaboratu, tyczących się sposobu wyboru delegacyi do Reichs„rath

senatu, że zaś Węgry byłiby skłonni do interpretowania elastycznych punktów elaboratu w tym względzie na korzyść naszą, świadczy to, że sami odstępując dziś od zasady w punkcie 38 wypowiedzianej (że delegacya z Reichstagu ma być wybraną) przyznają już Kroatom prawo oddzielnego wyboru członków do delegacyi. –

Zbyszewski jest także za przyjęciem elaboratu w zasadzie.

Ziemiałkowski zwraca uwagę, że kwestye co do sposobu wyboru członków delegacyi nie są w elaboracie policzone do spraw wspólnych, że zatem Węgry w tych kwestyach nie będą już mieli głosu stanowczego, skoro elaborat raz przyjmiemy w zasadzie – że przeto porozumiewanie się z Węgrami co do ich zapatrywania się na te kwestye i staranie pociągnięcia ich do tłumaczenia tych kwestyi na naszą korzyść – nie miałoby w takim stanie rzeczy praktycznego celu i skutku.

Groß także przemawia za przyjęciem elaboratu w zasadzie.

Krzeczunowicz sądzi, że dziś nie można stanowczo uchwalać przyjęcia elaboratu w zasadzie i lepiej już zostawić komisyi wolne ręce bo:

1. Koło już uchwaliło, że wybór delegacyi dla spraw wspólnych ma nastąpić z Sejmów;
2. mówca chce przedłożyć kołu do uchwalenia, że w adresie ma być mowa o rozszerzeniu autonomii krajowej i ma być wypowiedziane żądanie, aby razem z propozycyami rządowemi co do zmiany konstytucyi przedłożony był także projekt rozszerzenia autonomii. –

Obawia się więc mówca, aby przez przyjęcie elaboratu węgierskiego w zasadzie nieprzesądzono tamtym dwom kwestyom.

Wodzicki Ludwik także nie chce stanowczo wypowiadać zdania w kwestyi elaboratu, i nie wiązać taką uchwałą naszych członków w komisyi adresowej, lecz zostawić sobie wolne pole do dalszych działań; bo dziś sobie nie możemy powiedzieć, czy przyjęcie elaboratu w zasadzie byłoby dla nas korzystnem lub zgubnem. Polecić przeto naszym członkom w komisyi, by się rozpatrzyli w zapatrywaniach się innych frakcyi w komisyi adresowej i w ich interpretowaniu punktów wątpliwych.

Zbyszewski za odroczeniem stanowczej uchwały względem elaboratu, wnosi przechodzić elaborat paragrafami.

Zyblikiewicz: Węgry nie wdadzą się w sposób wyboru delegacyi Reichsratowej. Przez przyjęcie elaboratu w zasadzie nie przesądzi się nic owej kwestyi co do wyboru delegacyi; bo Węgry chcą się tylko znosić

z delegacyą, jak zaś będzie wybraną, to im jest obojętnem. Zostawić rzecz (co do przyjęcia lub nieprzyjęcia elaboratu w zasadzie) taktyce naszych członków komisyi, którzy mogą sondować stronnictwa i zbić się z drugimi.

Ziemiałkowski: przyjęcie elaboratu w zasadzie nie przesądza w niczém kwestyi autonomii, dla tego obawa Krzeczunowicza jest płonna. Może że nam naszym członkom w komisyi adresowéj wypadnie z taktyki głosować przeciw przyjęciu elaboratu w zasadzie, a to aby coś wytargować od Rządu, lecz ztąd nie wypływa, abyśmy jako Koło w Izbie niemieli głosować za przyjęciem, bo na to wszyscy się zgodzimy, że go w zasadzie przyjąć wypada. Więc dla taktyki zostawić komisyi wolne ręce, lecz że to ma być tylko taktyka i że my w zasadzie elaborat przyjmujemy, to powinno zostać w tajemnicy, inaczej wydalibyśmy broń z rąk własnych. —

Uchwalono

1. podług wniosku Zbyszewskiego przechodzić elaborat węgierski paragrafami.
2. Nie powziąść dziś żadnej uchwały, lecz rozprawy mają służyć do wyjaśnień kwestyi.
3. Zachować tajemnicę względem postępowania w kwestyi elaboratu.

Żyblikiewicz wnosi wybrać komisyę dla poruszania kwestyi językowej w dziennikach.

Uchwalono podług wniosku i wybrano komisyę z sześciu członków:

Sawczyński.
Tarnowski.
Barewicz.
Gross.
Wodzicki Ludwik.
Chrzanowski. —

8 5 6 7

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 31 Maja 1867.

Obecni:

1. Ziemiałkowski przezyd.
2. Wyrobek sekret.
3. Krzeczunowicz
4. hr. Golejewski
5. Zbyszewski
6. X. Salikowski
7. X. Morgenstern
8. Tomuś
9. Jakóbik
10. Pfeifer
11. Landesberger
12. hr. Tarnowski
13. Dietrych
14. Chrzanowski
15. Rogawski
16. Krajkowski
17. Polański
18. Sawczyński
19. Polanowski
20. Horodyski
21. hr. Wodzicki Ludwik.
22. Zyblikiewicz
23. Cieński
24. Fihauzer.
25. hr. Baworowski
26. hr. Potocki Adam.

Przytomni także członkowie Izby Panów: Sapieha ks. Leon, Sanguszko ks. Włady. Gołuchowski hr. Agenor, namiestnik. —

Krzeczunowicz zdaje sprawę z czynności Komisyi adresowej.

Chrzanowski zarzuca, czemu nie zapowiedziano votum nieufności.

Członkowie Komissyi tłomaczą, że niebyło czasu do zastanowienia się w wyrobieniu takiego votum.

Wodzicki Ludwik mniema, że należy
a) albo w ogólnej dyskusyi przez jednego mowcę wyrazić dla czego przeciw całemu adresowi głosować będziemy,
b) albo stawiać szereg poprawek i tem zaceichować nasze stanowisko.

Zyblikiewicz: Adres ten jest nie cały i że wszystki. Trzeba przyjąć te ustępy, które nam dogadzają, do innych stawiać poprawki, a dopiero jeżeli te upadną, głosować przeciw całemu adresowi.

Ziemiałkowski odczytuje punkta żądań naszych, przedłożone p. Beustowi, podzielone na 3. Kategorje – dla uwzględnienia przy dyskusyi adresowej.

Golejewski: nie mamy jeszcze adresu, więc niemożemy dyskutować.

Krzeczunowicz: Nie można przy dyskusyi generalnej oświadczać z góry, że przeciw całemu adresowi będziemy głosować, bo już za ustępem co do ugody z Węgrami będziemy musieli głosować, Lecz w myśl uchwał w Kole powziętych winniśmy w dyskusyi ogólnej zaceichować nasze stanowisko, potem wnosić wygotowane w myśl uchwał naszych poprawki, głosować za ustępami, które nam dogadzają, a dopiero

w trzecim czytaniu głosować przeciw całemu adresowi.

Rogawski aby naszą komisyę wzmocnić dwoma (Wodzicki i Zyblikiewicz) i polecić jej sformułowanie poprawek i przedstawienia ich kołu.

Zyblikiewicz za wnioskiem Rogawskiego

który został przyjętym.

Wodzicki Lud. stawia kwestyę co do udziału naszego przy koronacyi Węgierskiej, aby to nas nie zastało nieprzygotowanych.

Tę kwestyę odroczono.

~~XII~~ 7 | 1 | 3 ~~XII~~ 7 8

Na kartce wewnątrz
są punkta żądań naszych,
przedłożonych p. Beustowi
około 1 Czerwca 1867
więc na kilka dni przed dyskusyą
nad adresem.

Punkta te były uchwalone
na zebraniu u p. Adama
Potockiego, przy którem
byli obecni:

~~Namiestnik~~ hr. Gołuchowski —
Ks. Leon Sapieha —
hr. Adam Potocki —
hr. Alfred Potocki
hr. ~~Ludwik~~ Wodzicki —
Zyblikiewicz ~~Ziemiałkowski~~ —
~~Krzeczunowicz~~ —
i nie pamiętam kto jeszcze

Pan Beust ~~trzymał~~ odebrał te punkta
u siebie i dopiero gdy miało być
trzecie czytanie adresu — gdy wiedział
że mamy głosować przeciw adresowi a
chciał abyśmy głosowali za — zaprosił
trzech delegowanych Koła (Ad. Potockiego, Ziemiałkowskiego i mnie)
~~nas~~ (do siebie na godz. 6 wieczorem,
dnia 5 Czerwca
zatem na parę godzin przed głosowaniem. — Prócz nas trzech byli przytomni
tej konferencyi z p. Beustem, także
Namiestnik hr. Gołuchowski i
minister spraw wewnętrznych
hr. Taafe, który we wszystkiem
największe czynił trudności. —

~~Przechodziliśmy~~ P. Beust (wszedł do nas o 6¾ godz.) przechodził
punkta pojedyńczo, rozmawiając
o każdym z nich, bez nic stanowczo

nie orzekając przy tem
pierwszem przechodzeniu
punktów. — Czas mijał, —
dyskusye w Izbie na
wieczornem posiedzeniu
rozpoczętem o godz. 7 min. 20,
zbliżały się końca, — p. Beust
dopiero w ostatnich chwilach
~~przeszo~~ począł powtórnie
przechodzić punkta, prześlizgał się po tych względem których
stanowczo nie chciał nic
obiecać; zatrzymywał się
nad tymi, w których dawał
przyrzeczenia (obacz załączoną
kartkę) i gdy skończył
dodał, że te przyrzeczenia
mogłyby tylko na ten przypadek ~~za tały~~ (za dane),
być ~~dotrzymane~~, jeżeli
będziemy głosować za
adresem. — Wtedy dano znać,
że w Izbie niższej już
zbliża się chwila głosowania, gdyż dyskusya
specyalna już dochodzi
ostatnich ustępów. —
Wyszliśmy od p. Beusta,
pp. Gołuchowski i Ziemiałkowski
najmniej byli za tem abyśmy
głosowali za adresem; Potocki
zbliżał się do nich; ja
byłem wahający.
W takiem usposobieniu
przyszliśmy do Izby; F wywołaliśmy naszych posłów na korytarz; rozpowiedzieliśmy im ~~naszym~~ co
się stało. — Gdyśmy byli u p.
Beusta, nasze Koło, zebrane
o godz. 6, uchwaliło głosować

12 Wydr. u Beusta 8 12, 9

1.

Der wünschenswerthen Behandlung nicht berücksichtigend, daher zur sofortigen Erledigung geeignet:

a Ernennung eines Ministers, welcher Galizien in allen legislativen u. administrativen Angelegenheiten zu vertreten hätte

b die Einführung der galizischen Sprache in Amt und Gericht, mit Ausnahme der Correspondenz mit den Militärbehörden.

c Errichtung des obersten Gerichtshofes oder eines Senates desselben im Lande

d Einführung des vom Landtage beschlossenen Unterrichtsrathes

e Sanktionirung der Landtagsbeschlüsse bezüglich

α der Vermehrung der städtischen Deputirten zum galizischen Landtage

β des Unterrichtsgesetzes.

Moje contravotum a. Kanclerz, nad [illegible] wszystkim (ja to chciałem, lecz większość na sesyi u Ks. Sapiehy była przeciwną)

faktycznie

Do przyszłego ministra

akk.

przy Konferencyi przedadresowej

N 1. o punktach a b c p. Beust wyrażał się wątpliwie; co do b mówił, że to można powoli wprowadzać faktycznie, lecz trudno dać rozporządzenia ogólne; do a przyrzekał ministra Polaka, lecz mówił, że nie można wyrażać w nominacyi, że minister ten będzie dla spraw galicyjskich; to może wyrobić się faktycznie. — Na punkta d i e przystał.

N 2 obietnicę do d, i do e β rząd dotrzymał, lecz tylko w skutek usilnych domagań się p. Gołuchowskiego u Cesarza i p. Beusta w czasie koronacyi w Peszcie

N 3 przyrzeczenia co do e α p. Beust nie dotrzymał; ustawy o zwiększeniu liczby posłów z miast nie sankcyonowano z przyczyny iż nie była uchwalona potrzebną 2/3 liczbą głosów

2

Moje Contravotum

Alle Gegenstände welche im Art. II des Diploms vom 20 Oct. 1860 nicht namentlich aufgeführt sind, sollen zur Landeslegislative gehören – [illegible] Insbesondere ist es aber zu wünschen, damit folgende Gegenstände der Landesgesetzgebung unterzogen werden:

Już do Ministra, lecz wszakże na zebraniu u Potockiego byłem przeciwny

In die Vorlagen bezüglich der Erweiterung der Autonomie des Landtages wären folgende Gegenstände als Landesangelegenheiten aufzunehmen:

a Veränderungen der gesetzlichen Bestimmungen bezüglich der Art der Reichsrathsabgeordneten-Wahl durch den Landtag,

b des Gemeindewesens, (akkordirt)

c des Unterrichtswesens in den Volks- u. Mittelschulen

d des Landeskreditwesens (nie)

e die Anlage der auf das Land entfallenden Quote der direkten Steuern

przy Konferencji przedadresowej

Nr 1 p. Beust (co do a uznał trudności, do d nic nie powiedział, b c i e przyrzekł. – e miał wnieść do Reichsratu projekt.

Nr 2 Do c p. Beust przyrzeczenia nie dotrzymał; rząd nie tylko do końca grudnia 1867 nic zrobił odnośnego przedłożenia, lecz nawet nas nie bronił, gdy w ustawie konstytucyjnej żądaliśmy, aby ustawodawstwo co do szkół ludowych i średnich oddane [zostało] Sejmom krajowym — i nie bronił nas, gdyśmy w ustawie szkolnej żądali, aby przynajmniej kierunek nad szkołami średniemi w Krajach zostawiony był radzie szkolnej krajowej, która zawsze podlegała najwyższemu kierunkowi ministra.

do b rząd dopuścił, iż Reichsrath w art. 4 ustawił przepisy odnoszące się do prawa wyborów w gminach.

do e rząd nie wniósł przedłożenia —

10

3.

c) Zu den Vorlagen bezüglich der Erneuerung der Ausgleichsverfassung wäre der Grundsatz ~~aufzunehmen~~ festzuhalten, daß — ebenso wie bis nun zu die Königreiche u. Länder sich an den gemeinsamen Angelegenheiten direkt durch ~~[illegible]~~ Beschickung des Reichsrathes durch vom Landtage gewählten Abgeordneten betheiligen, auch künftighin die Reichsdelegierten und Delegaten zu bestehen hätte, welche durch Landtage aus der Mitte der betreffenden Reichsrathsabgeordneten zu wählen wären.

d) gerechtere Vertheilung der Zahl der Reichsrathsabgeordneten auf die einzelnen Länder.

tylko wybieni przez posłów każdego kraju w ~~[illegible]~~ Radzie Państwa.

Kordit

przy Konferencyi przedadresowej

Nb. p. Beust (co do a) wyrażał się wątpliwie —
~~zwłaszcza~~ c, o delegacyach przyrzekł iż zmieni, że ustanowienie delegacyi mają być wybierani ~~przez~~ dla każdego kraju przez posłów tegoż kraju w Reichsracie — na cośmy przystali — to obecnie p. Beust dał przyrzeczenie — lecz Izba dodała § konkluzyjny prawo zasadniczo Izbie wyższej

Der reichsrathlichen Behandlung nicht bedürfend, daher zur sofortigen Erledigung

1.

a. Ernennung eines Ministers, welcher Galizien in allen legislativen und administrativen Angelegenheiten zu vertreten hätte

b. die Einführung der polnischen Sprache in Amt und Gericht, mit Ausnahme der Correspondenz mit den Militärbehörden

c Errichtung des obersten Gerichtshofes, oder wenigstens eines Senates desselben im Lande.

d Einführung des vom Landtage beantragten Unterrichtsrathes

e Sanktionirung der Landtagsbeschlüsse bezüglich

α der Vermehrung der städtischen Deputirten zum gal. Landtage

β der Unterrichtssprache

Moje Contravotum
a kanclerz miał zast,
według uwzględnienia---

Przy konferencyi przed dzisiejszej o punktach a, b, c Denst wyraził swoje wątpliwości, co do b mówił że to można pozwolić wprowadzić faktycznie lecz trudno dać rozporządzenie ogólne, — co do a przyrzekł mi ministra Polaka, lecz mówił, że nie może wymienić w nominacyi, że minister ten będzie dla spraw Galicyi, to może wyrobić się faktycznie. Na punkta d i e przyrzekł

obietnice co do d i e B nad dotrzymał, lecz tylko wstęt ...

tych domagań się b. Gołuchowskiego u ledwo z Densta w czasie koronacyi w Peszcie. Przyrzeczenia co do c d Denst nie dotrzymał, mianowicie o uchwale, nie tylko przeto z miast nie sanktyonowana, nie z przyczyny, iż nie była uchwalona potrzebną 2/3 liczbą głosów.

2.

In die Vorlagen bezüglich der Erweiterung der Autonomie des Landtages wären folgende Gegenstände als Landesangelegenheiten anzunehmen

a. Änderungen der gesetzlichen Bestimmungen bezüglich der Wahl der Reichsratsabgeordneten aus den Landtagen
b. das Gemeindewesen — zgodził się
c. das Unterrichtswesen in den Volks und Mittelschulen — zgodził się
d. das Landeskreditwesen — nie zgodził się
e. die Umlagen der auf das Land entfallenden Quote der directen Steuern

(moje kontrwotum) ad a)

alle Gegenstände welche im Art II des Diploms vom 20/10 1860 nicht namentlich eingeführt sind sollen zur Landeslegislative gehören insbesondere ist es aber vor allem dringend, dass folgende Gegenstände der Landesgesetzgebung anheimgestellt werden. (Ja to wniosłem, bo w dyplomie Gołuchowskiego była pewna nieścisłość na niekorzyść Galicji ...)

uwaga[1] Przy konferencyi poprzedzającej Dunst zgodził się ... do d nie ... przystał, b. c i e przyjmował.

uwaga[2] Do c Dunst przyznawał mi ... nad ... do końca ... mał, ... 1867 nie wolał ... bo ... nas nie ... gdy to ... nie ... autonomii za ... ludzi ... i ... bardziej ... w ... krajowym - i nie ... nie ... gdyby ... w ... ale ... kierunek zasad, ale przyznawał ... nad ... w krajach

11

zastanawiany był Radzie Koronnej kwe-
stji, która zawsze podlegała naj-
wyższemu kierownictwu ministra

do b Rząd dopuścił, że Reichsrat
w art 4 utrzymał przepis odnoszą-
cy się do prawa wyboru w gminach -

do c Rząd nie uważał przedłożenia

3

a gerechtere Vertheilung der Zahl der
Reichsratsabgeordneten auf die einzelne
Länder

b In die Vorlagen bezüglich der Änderung der
Reichsverfassung wäre der Grundsatz festzu-
halten, dass, ebenso wie bis nun zu die
Königreiche und Länder sich an den gemein-
samen Angelegenheiten ~~Angelegenheiten~~
durch Beschickung der Reichsrates
durch vom Landtage gewählten Abgeordne-
ten, betheiligen, auch künftighin die
Reichsdelegation aus Delegaten zu bestehen
hätte, welche durch Landtage, aus der Mitte
der betreffenden Reichsratsabgeordneten
zu wählen wäre.

Uwagi! Przy konferencji przedwczorajszej
Beust co do a wyraził się wątpliwie
" b. o delegacjach przymówił się
uznając, że intencją delegacji mają
być wybierani dla każdego kraju, jako
przedtem tegoż kraju w Reichsracie, na co mu
przystali Ziemiałkowski Beust delegacji

~~[illegible]~~ 10

Ldz. trzeba dodać § wszystkiemi [illegible]
prawo [illegible]

przeciw adresowi, i już Tyrolczycy i Słoweńcy (nasi jedyni autonomiczni sprzymierzeńcy) wiedzieli o tem; że nawet rano mówiłem posłowi Tomanowi z Krainy, że my niewątpliwie będziemy głosować przeciw adresowi, gdy wszystkie nasze poprawki upadły.

Naturalnem następstwem tego było, że wielu naszych nie wzbraniało się głosować za adresem. Najwięcej Potocki, Ziemiałkowski i Zyblikiewicz nakłaniali do głosowania za adresem.— Ja odurzony niespodzianą konferencyą u p. Beusta nie mogłem sobie jeszcze zdać sprawy ze stanowiska naszego; rozpowiadałem co się stało u p. Beusta, bez nakłaniania innych nie śmiałem, — tem bardziej, gdy poseł Toman widząc że nasi wyszli na korytarz wybiegł tam i wpadłszy na mnie, pytał czy my przypadkiem nie chcemy zmienić uchwały i głosować za adresem, i wymawiał, że rano mówiłem mu, iż będziemy głosować przeciw.— Wstyd mię ~~gro~~ ogarnął, i gdy większość naszych zdecydowała głosować ~~przed~~ za adresem nie wróciłem do Izby, lecz poszedłem do ~~pokoju~~ innego pokoju.—

Później dowiedziałem ~~się~~, że także ~~i~~ nie weszli do Izby i nie głosowali za adresem obaj Wodziccy, Chrzanowski, Tarnowski, Horodyski —

Zapomniałem jeszcze: przed głosowaniem po trzeciem czytaniu zabrał w Izbie głos Zyblikiewicz i oświadczył, że jakkolwiek upadły nasze poprawki będziemy głosować zgodnie za adresem (z powodu, aby nasze głosowanie przeciwne nie miało pozoru, iż w kwestyi głównej [illegible] z Węgrami jesteśmy przeciwni.

Za tem oświadczeniem poszli [illegible] Tyrolczycy i Słoweńcy, bo musieli, aby nie zostać sami.

D

adres

6 9 13

Posiedzenie Koła Polskiego
z dnia 1. czerwca 1867.

Obecni.

1. Czajkowski presyd.
2. Wyrobek sekret.
3. Krzeczunowicz
4. hr. Gołejewski
5. Zbyszewski
6. ks. Sulikowski
7. ks. Morgenstern
8. Jakóbik
9. Bochnar.
10. ks. Monasterski
11. ks. Barewicz
12. hr. Tarnowski
13. ks. Dietrych
14. Chrzanowski
15. Rogawski
16. Polanowski
17. hr. Wodzicki Ludwik
18. Sawczyński.
19. Horodyski
20. hr. Daworowski
21. Zyblikiewicz
22. Fihauser
23. Polański
24. Tomuś. —

Przytomni także członkowie Izby Panów: hr. Gołuchowski, namiestnik. ks. Sapieha Leon, ks. Czartoryski.

Krzeczunowicz przedstawia sformułowane poprawki do adresu, ~~proponuje jeden~~.
Zamiast pierwszych 5. ustępów adresu proponuje jeden:
„Eure Majestät haben in ihrer Weisheit u. Gerechtigkeit
„durch die Einberufung des Reichsrathes den Weg zur Vereinbarung
„einer lebens- u. entwicklungsfähigen Verfassung für die in
„diesem Reichsrathe vertretenen Königreiche u. Länder
„angebahnt." —

Chrzanowski proponuje zmianę „für die nicht zur ungarischen Krone
„gehörigen Länder" zamiast „für die im Reichsrath ~~vertretenen~~"

Krzeczunowicz zgadza się zupełnie na tę stosowną zmianę, która wyklucza lepiej przypuszczenie centralizacyi i nie stawia nas szorstko wobec Czechów, którzy nie są zastąpieni w Radzie Państwa

Zbyszewski sprzeciwia się całej poprawce, bo słowami „Vereinbarung ... angebahnt" zaprzeczamy istnieniu patentów lutowych, a przecież jest prawdą, że Verfassung jest „wiederhergestellt".

Zyblikiewicz za poprawką: to nie prawda, że Verfassung jest wiederhergestellt — poprawka zawiera czysto prawniczą i faktyczną prawdę.

Gołejewski przeciw poprawce, bo my w tej poprawce idziemy dalej, niż chcemy, gdyż w niej uważamy Radę państwa za Konstytuantę.

Zyblikiewicz przyznaje słuszność obawy Gołejewskiego co do Konstytuanty, lecz mniema, że wyraz „Vereinbarung" usuwa tę obawę; bo to nie jest „Beschlussfassung".

Chrzanowski nie dzieli téj obawy, lubo prawdą jest, że Reichsrat obecny jest w istocie Konstytuantą, skoro zmieniać ma Konstytucyę.

Horodyski jest za opuszczeniem pierwszych pięciu ustępów adresu bez wnoszenia poprawki żadnéj, więc zacząć adres tylko od ustępu 6go z tą modyfikacyą, aby zamiast „unter solchen Verhältnissen" proponować „dem ererbten Rufe E. M. gehorchend treten wir zusammen im vollen Bewusstsein".

Krzeczunowicz lubo nie podzielał obaw co do Konstytuanty, to jednak zgadza się z myślą Horodyskiego, imieniem Komisyi, cofa poprawkę Komisyi i przyłącza się do wniosku Horodyskiego

który zostaje przyjęty.

Chrzanowski do ustępu 8go poddaje pod rozwagę czyby po słowie „Herstellung" (der Herstellung der ungarischen Verfassung) nie dodać: „welche wir als eine Anerkennung historischer Rechte begrüssen".

Wodzicki Lud. nie znajduje korzystnem takiego nacechowania naszego stanowiska już dziś; bo to by nam ręce wiązało.

Rogawski stawia uwagę Chrzanowskiego jako wniosek.

Krzeczunowicz mniema, że naszą przyjaźń dla Węgrów możemy nacechować w mowach a nie stawiać téj poprawki.

poprawka do ust: 8go upadła.

Co do ustępu 9 proponuje Komisya opuścić, to jest głosować przeciw temu ustępowi.

Uchwalono zgodnie z wnioskiem.

W ustępie 11 proponuje

Chrzanowski poprawkę, aby zamiast: „von uns mitvertretenen" proponować „der nicht zur S. Stephanskrone gehörigen Länder".

Zyblikiewicz sprzeciwia się, bo trudno argumentować i uzasadniać tę poprawkę.

poprawka upada.

W ustępie 13 proponuje Komisya poprawkę:

„Die Revision u. Ergänzung der Staatsgrundgesetze ist aber auch in andern Beziehungen eine unabweisbare Nothwendigkeit.
„Wir fühlen uns verpflichtet in ..... nur dann wieder wach gerufen werden können, wenn die Beziehungen der nicht zur ungarischen Krone gehörigen Königreiche u. Länder unter einander, der zur allseitigen Befriedigung geregelt u. deren verfassungsmässigen Rechte mit Bürgschaften gleichen Werthes etc. etc.

Zbyszewski chce aby dodać po słowach „unterzeichneter" słowa: „und zwar Gesammtministerium"—

Komisya zgadza się na ten dodatek.

Poprawka komisyi z dodatkiem Zbyszewskiego przyjęta.

Co do ustępu 16. Komisya wnosi początek aż do „unterzeichnete" zostawić, drugie zdanie zaś od: „wir müssen" aż do: „lassen" opuścić.

Wniosek ten przyjęty

Ustęp 17 Komisya wnosi także opuścić cały, t.j. głosować przeciw niemu

Uchwalono podług wniosku.

W ustępie 19. Komisya wnosi poprawkę:
po słowie „erhofft" „und erwarten, daß die diesbezüglichen Verhandlungen gleichzeitig mit jenen über die mit Rücksicht auf die Vereinbarung mit Ungarn nothwendig gewordenen Änderungen der Verfassung werden eingebracht werden."

Uchwalono tę poprawkę ze zmianą: „gleichzeitig mit der anderen die Revision resp. Ergänzung der Staatsgrundgesetze betreffenden Vorlagen werden eingebracht werden."—

Do ustępu 12 o Konkordacie

X. Barewicz chce opuścić ten ustęp.

Golejewski, w tej kwestyi nie występywać jako koło; bo ta kwestya podług regulaminu koła nie podlega solidarności; więc każdemu członkowi zostawić wolności postępowania.

Ks. Sulikowski mniema, aby koło polskie wystąpiło w tej kwestyi z odwagą cywilną i religijną przeciw rzeczonemu ustępowi.

X. Ditrych przemawia za wnioskiem Ks. Barewicza.

X. Barewicz ma postawić taki wniosek.

Uchwalono według regulaminu, aby każdemu z księży naszych wolno wystąpić w imieniu własnem a nie w imieniu Koła.

Co do ustępów 31 „Es kommt jedoch" 32 i 33.
uchwalono głosować przeciw nim.

Adres 7 15

10

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 2 czerwca 1867 (rano)

Obecni:

1. Ziemiałkowski przyd.
2. Wyrobek Sekretarz.
3. hr. Golejewski
4. Kraczunowicz
5. Zbyszewski
6. Szlikowski
7. X. Morgenstern
8. X. Barewicz.
9. Sawczyński.
10. Landesberger
11. Ditrych.
12. hr. Tarnowski
13. Chrzanowski
14. Rogawski
15. Czajkowski
16. Polański
17. Cieński
18. Żyblikiewicz
19. hr. Wodzicki Ludwik
20. hr. Baworowski
21. Fihauzer.
22. Pfeifer.
23. hr. Potocki Adam
24. Polanowski.
25. Horodyski.

Członkowie Izby Panów: ks. Sapieha, Czartoryski, Sanguszko, hr. Gołuchowski, Potocki Alfred.

Przedmiot: Wybór mówców przy dyskusyi adresowej i czy zabierać głos w dyskusyi ogólnej. –

Kraczunowicz: zabrać głos w dyskusyi ogólnej i w niej 1) wyjaśnić nasze stanowisko w reichsracie i dla czegośmy tu przyszli, 2) wyrazić sympatyą naszą dla Węgrów i że przywrócenie ich konstytucyi nie uważamy tylko jako Thatsache, lecz jako uznanie praw historycznych, 3) wyjawić zdanie, że samem przywróceniem konstytucyi węgierskiej nie jest jeszcze ukończony ustrój konstytucyjny państwa, tem że indywidualności historyczne i narodowe ważniejsze powinny znaleźć zadowolenie w nowym ustroju Państwa.

Żyblikiewicz chce wziąść za punkt wyjścia sam adres i mowy niemieckie, nie zaś jeździć po naszem przyjściu do rady państwa. Co do innych punktów zgadza się z Kraczunowiczem.

Kraczunowicz odczytuje notatki swoje do mowy co do kwestyi naszego przyjścia do Reichsratu i naszego stanowiska tutaj (i co do naszego zdania względem ustania mocy obowiązującej Patentu lutowego w myśl wniosku postanowionego na posiedzeniu koła z 26 maja).

Ziemiałkowski, niewdając się w kwestyę czy konstytucya lutowa istnieje lub nie, zawrzeć wypowiedzenie naszych życzeń do adresu, wypowiedzieć, że duch adresu jest centralistyczny, nie powstawać przeciw konstytucyi lutowej tak szorstko (jak chce Kraczunowicz) – nie zamykać sobie drogi do głosowania za adresem – wytknąć te punkta,

z których nam się zdaje wiać duch centralizmu więc zgadza się z Zyblikiewiczem, aby adres wziąść za punkt wyjścia.

Wodzicki: odroczyć kwestyę czy będziemy głosować za czy przeciw adresowi, bo to będzie zależeć od przebiegu i kolorytu dyskusyi, jeżeli w dyskusyi specyalnej nad poprawkami okaże się ten duch centralistyczny jawnie i dobitnie, to loicznie niepodobna będzie głosować za całością adresu.

Zyblikiewicz godzi się ze zdaniem Wodzickiego lubo nie zdaje się mu większą logicznością za adresem głosować, bo to rzecz taktyki parlamentarnej a adres nie jest ustawą. – Co do wstępu do mowy, oderytanego przez Krzeczunowicza względem fikcyi konstytucyi lutowej, lubo godzi się z tem w zasadzie, lecz ta forma zdaje mu się być za szorstką; byłoby to nicht der Zweck ins Gesicht geschlagen, nie drożyć się tak z naszem przyjściem do Rady państwa; wypowiedzieć co chce Krzeczunowicz lecz w formie delikatnej.

Chrzanowski jest za Krzeczunowiczem

Golejewski:

Zyblikiewicz. Gdy co do zasady się zgadzamy iż powinniśmy wyrazić nasze stanowisko, przeto dyskusya toczyć się winna tylko nad kwestyą formy w jakiej to ma być wypowiedziane.

Potocki Adam jest za formą Krzeczunowicza, bo to tylko żywe słowo, chociażby formę łagodzić dodatkiem uwagi, że jednak mimo to nie chcemy jałowej szermierki o tę kwestyę. Dalej żeby punkt cięższego dyskusyi przenieść do debaty specyalnej, bo to taktycznie lepiej, by się rezerwować do dyskusyi specyalnej.

Golejewski, aby przemienić peryod pierwszy i zacząć od „że folgend die Nothwendigkeit" a potem dopiero pierwszą część tego peryodu o patentach lutowych z opuszczeniem szorstkich wyrazów; bo o to chodzi, aby ~~wyrażenie~~ wrażenie pierwszej mowy nie było przykre na Izbę.

Uchwalono zabrać głos w dyskusyi ogólnej.

Co do kierunku i sposobu, w jaki ma być rzecz wypowiedziana były dwa wnioski Ziemiałkowskiego i Krzeczunowicza.

Uchwalono w myśl wniosku Ziemiałkowskiego wypowiedzieć nasze stanowisko i powód przyjścia naszego do Rady państwa w formie łagodnej

Co do dotknięcia sprawy węgierskiej

przyjęto myśl Krzeczunowicza wyżej pod 2).

wymienioną.

Także co do punktu 3. postanowionego przez Krzeczunowicza zgodzono się z jego myślą.

Mówcą jeneralnym obrany Krzeczunowicz

adres

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 2 czerwca 1867 wieczór.
Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek sekretarz
3. Czajkowski
4. hr. Golejewski
5. Zbyszewski
6. X. Morgenstern
7. X. Sulikowski
8. Barewicz
9. Sawczyński
10. hr. Tarnowski
11. Ditrych
12. Rogawski
13. hr. Potocki Adam
14. Pfeifer
15. Cieński
16. Fihauzer
17. hr. Wodzicki Ludwik
18. Zyblikiewicz
19. Horodyski
20. Chrzanowski. —

Potocki Adam, mający przemawiać za opuszczeniem pięciu pierwszych ustępów adresu, wnosi, aby żądać tylko opuszczenia 3, 4, i 5. ustępu, i odmienić w tym względzie wczorajszą uchwałę.

Uchwalono podług wniosku Potockiego

Ziemiałkowski mający mówić przy ustępie 13 adresu, stawia wniosek, aby zamiast uchwalonej do tego ustępu poprawki postawić tylko tę, którą on już stawiał w komisyi, bo się da silnie bronić, t. j. zamiast słowa: „Reichsrath" żądać zamieszczenia słów: „der nicht ungarischen Königreiche und Länder." —

Wniosek ten przyjęto.

Potocki co do kwestyi Konkordatu wnosi do ustępu 22 poprawkę w komisyi już wnoszoną: „daß an die Revision des Concordates geschritten werde," a opuścić słowa: „im Wege der verfassungsmäßigen Gesetzgebung," — aby więc tylko zostawić wspomnienie o potrzebie rewizyi, a w ustępie 23 wskazany jest kierunek, w jakim ta rewizya /: na drodze dobrowolnego porozumienia się z papieżem :/ ma być dokonaną. —

11

9 13

Delegacya do koronacyi
adres

Posiedzenie Koła polskiego.

z dnia 3 czerwca 1867 wieczorem.

Potocki Adam wnosi kwestyę jechania do Peszty na koronacyę.

Uchwalono, aby w Izbie oświadczyć, że delegacya nasza wybierze z pomiędzy siebie tych, którzy mają jechać na koronacyę, i wskaże ich prezydyi Izby. Jeżeliby się temu sprzeciwiono, wtedy nikt z naszej delegacyi nie pojedzie w charakterze oficyalnym Reichsratu.

Krzeczunowicz wnosi, aby wrócić do pierwotnej uchwały względem opuszczenia pierwszych pięciu ustępów adresu, więc nietylko 3, 4 i 5 opuścić, jak wczoraj uchwalono, lecz wszystkie pięć.

Uchwalono podług wniosku. –

~~1019~~ adres 13

Posiedzenie Koła Polskiego.

z dnia 5. czerwca 1867 o 6ej wieczorem

Obecni.

1. Czajkowski przezyd.
2. Wyrobek sekret.
3. Zbyszewski
4. Fihauzer
5. Zybtikiewicz
6. Sawczyński
7. hr. Gołejewski
8. Polanowski
9. hr. Wodzicki Ludwik
10. Horodyski.
11. hr. Wodzicki Henryk
12. Chrzanowski
13. Cieński
14. hr. Tarnowski
15. Rogawski. —

Uchwalono głosować w trzeciem czytaniu przeciw adresowi.

Smiatkowski
Potocki
Krzeczunowicz
} byli zwłody na konferencyi u p. Beusta.

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 18 czerwca 1867 wieczorem.

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek sekretarz
3. hr. Golejewski
4. Zbyszewski
5. Czajkowski
6. X. Sulikowski
7. X. Morgenstern
8. Sawczyński.
9. Hausner
10. Landesberger
11. Pfeifer
12. Grosi
13. Ditrych
14. Krzeczunowicz
15. Wężyk
16. Horodyski
17. Cieński
18. Zyblikiewicz
19. Fikauser
20. hr. Wodzicki Henryk
21. hr. Wodzicki Ludwik
22. Chrzanowski.
23. X. Barewicz.

Uchwalono proponować od nas jutro do wyboru w Izbie
1. do Komisyi wojskowej: Zbyszewskiego i Wężyka
2. Do Vorberathungskomisyi Konstytucyjnej: Ziemiałkowskiego i Krzeczunowicza.

Wężyk wnosi pod rozwagę, aby dezyderya nasze tyczące się rozszerzenia autonomii ułożyć w §.§. i starać się w Izbie o stronnictwo, któreby stanowiło więcej niż 1/3 członków Izby dla poparcia tych wniosków naszych.

Ziemiałkowski wyjaśnia, że przy §. 11 zmiany konstytucyi będzie pora żądać przedłożenia wniosków a względnie stawiać poprawki o rozszerzenie autonomii krajowej.

Krzeczunowicz wnosi wybór osobnej Komisyi, któraby tę kwestyę rozpoznała i kołu przedłożyła.

Zyblikiewicz aby członkom naszym do Komisyi Konstytucyjnej wybrać się mającym polecić wypracowanie poprawek i wniosków i całego planu kampanii co do postępowania przy §. 11 w przedmiocie żądania rozszerzenia autonomii krajowej.

Golejewski, aby zaraz wybrać Komisyę osobną z 3 członków, któraby nam coś przedłożyła w tym przedmiocie do porządnej dyskusyi

Wniosek ten upada.

21
~~12~~
15

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 19 czerwca 1867.
Obecni:

1. Ziemiałkowski przewod.
2. Wyrobek sekretarz
3. hr. Golejewski
4. Łyszewski
5. Polański
6. Pfeifer
7. Hausner
8. Grocholski
9. Sawczyński
10. X. Barewicz
11. Krzeczunowicz
12. Czajkowski
13. Landesberger
14. hr. Wodzicki Ludwik
15. Cieński
16. Węzyk
17. hr. Wodzicki Henryk.
18. Rogawski
19. Tilauzer
20. Horodyski
21. X. Morgenstern
22. X. Ditrych.

Krzeczunowicz wnosi, aby w Piątek postawić w Izbie wniosek względem wyboru Wydziału Konstytucyjnego z 40 członków, i by ten wybór nastąpił w sposób wyboru delegacyi, t. j. 7 z Galicyi i t. d. (przez delegacyę galicyjską obranych).

Ziemiałkowski pyta, czy już w Vorberathungskomisyi ma stawiać taki wniosek, czy też tylko mówić o podobnym wniosku, lecz nie formułować go.

Uchwalono zostawić to uznaniu prezydującego (Ziemiałkowskiego) aby manewrował według okoliczności i aby nie było żadnego zarążania się.

Jutro zaś o 10 w nocy ma być posiedzenie Koła, na którém się zdecyduje czy mamy w Izbie stawiać ten wniosek, gdy będą szanse przeprowadzenia go, albo nie stawiać, gdy szans nie będzie, aby uniknąć powstania prejudykatu.

Golejewski, ze względu na szerzące się w Galicyi agitacye moskiewskie coraz mocniejsze wnosi:

1) aby Koło coś uchwaliło, by temu zapobiedz, 2) wybrać Komisyę z 5$^{\text{ciu}}$ któraby zbadała stan, zebrała fakta, znosiła się z namiestnikiem i przedłożyła Kołu wniosek, jak postąpić w tej sprawie wobec rządu.

Jako jeden z motywów agitacyi podać i to, że rządy nie pełnią należycie swoich obowiązków.

Węzyk, aby w tej sprawie nie pominąć namiestnika.

Golejewski zgadza się na to.

Uchwalono wybrać Komisyę proponowaną przez Golejewskiego i wybrano pięciu:

1. Wodzickiego Henryka
2. Czajkowskiego
3. Pfeifra
4. Golejewskiego
5. Grossa.

Wodzicki Henryk – aby dla zbadania sprawy niedostatków rządowych wybrać drugą komisyę.

Wniosek ten upada.

13

~~16~~

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 20 czerwca 1867.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Wyrobek sekretarz
3. Sawczyński
4. hr. Golejewski
5. Zbyszewski
6. Polański
7. hr. Tarnowski
8. Gross
9. Ożarowski
10. Krzeczunowicz
11. Rogawski
12. Czajkowski
13. Hausner
14. Węzyk
15. hr. Wodzicki Ludwik.
16. hr. Wodzicki Henryk.
17. Horodyski
18. Fikauzer
19. Landesberger.
20. Cieński

Krzeczunowicz oświadcza, że powołany do Lwowa do Krajowej Komisyi katastralnej, gdzie go nikt nie zastąpi, musi za kilka dni wyjechać na parę miesięcy.

Ziemiałkowski zdaje sprawę z obrad Komisyi przygotowawczej (Vorberathungs-komission), komisya ta ma jutro postawić wnioski:

a) wybrać wydział ~~krajowy~~ konstytucyjny złożony z 36 członków, któremuby przydzielono cztery wnioski rządowe, już przedłożone, i któremuby przydzielano w przyszłości inne wnioski dotyczące konstytucyi – i że Niemcy chcą w tej komisyi przeznaczyć liczbę 5. członków dla Galicyi;

b) upoważnić ten wydział, by rozpoznawszy stan rzeczy przedłożył Izbie wniosek, jakby wejść z Węgrami w styczność dla załatwienia wspólnych stosunków finansowych.

Co do b) uchwalono, że gdy ten wniosek jest dla nas obojętnym, więc w głosowaniu nad nim mamy stosować się do życzeń p. Beusta.–

Krzeczunowicz co do punktu a) wnosi, by nie przystawać pokornie na liczbę 5 członków nam przez Niemców komenderowaną i nie narażać się na zgubne konsekwencye potulnego przyjmowania wszystkiego co dają, lecz żądać ~~8~~ dla nas 7 członków; bo tylu nam należy w stosunku liczbowym posłów naszych do posłów krajów innych.

Uchwalono przedstawić dla wyboru do Wydziału konstytucyjnego siedmiu członków z naszego Koła i wybrano tych członków w następującym porządku:

1. Ziemiałkowski.
2. Zyblikiewicz.

1

3. Sawczyński

4. Czajkowski

5. Grosś

6. Potocki.

<u>Czajkowski</u> uwiadamia, że jutro Komisya petycyjna przedłoży wnioski odnoszące się do fortyfikacyi miasta Wiednia, i wnosi, aby głosować za wnioskami Komisyi petycyjnej.

<u>Uchwalono</u> podług wniosku Czajkowskiego. —

1423

§ 13 Konst. 17

Posiedzenie Koła Polskiego

dnia 22 czerwca 1867 o godzinie 7. wieczór.

1. Ziemiałkowski przew.
2. Czajkowski
3. Wyrobek
4. hr. Wodzicki Henryk
5. Zbyszewski
6. Lieński
7. Morgenstern
8. Ditrych
9. Landesberger
10. Hausner
11. Barewicz
12. Ławrzyński
13. Tarnowski dr.
14. Chrzanowski
15. Rogawski
16. Węzyk
17. Krzeczunowicz
18. Grosz
19. Pfeifer
20. Polański
21. Zyblikiewicz
22. hr. Wodzicki Ludwik
23. Horodyski
24. Fikauser
25. ks. Szolejewski

Przedmiot obrad: czynności komisyi konstytucyjnej, mianowicie co do projektu zmiany §. 13 ustawy konstytucyjnej o reprezentacyi Państwa.

Krzeczunowicz przedstawia nielogiczność i szkodliwość postępowania więk- szości niemieckiej, która z wniosków o zmianę konstytucyi wyrywa i chce uchwalić najpierw te, które wzmacniają jej stanowisko, aby potem dyktować prawa; proponowana zmiana §. 13 ma uczynić Radę państwa silniejszą, my zaś możemy się obawiać, aby Rada państwa wzmocniona nieprzysądziła sobie w dalszej zmianie konstytucyi prawa autonomii krajowej przesądzające, więc nam szkodliwe; zwa- ża więc, aby koło zaraz i bezwarunkowo powzięło stanowczą uchwałę sprzeciwiania się w Izbie zmianie §. 13 konstytucyi przed uchwaleniem wszystkich zmian w konstytucyi; żądać przeto odroczenia dyskusyi nad ustawą o zmianie §. 13, aż do dyskusyi nad całą konstytucyą, a jeżeli wniosek odroczenia upadnie, głosować przeciw zmianie §. 13.

Zyblikiewicz popiera ten wniosek Krzeczunowicza z tym jednak dodatkiem, żebyśmy się naprzód obliczyli, czy razem z sprzymierzeńcami naszymi możemy mieć w Izbie więcej jak ⅓ części głosów, która jest potrzebną dla odrzucenia ustawy; w tym bowiem wypadku zaimponowali- byśmy już teraz przeciwnikom stoczeniem kampanii stanowczej i nauczylibyśmy ich, że muszą się z nami rachować; inaczej zaś by- łaby opozycya nasza tylko machaniem na wiatr. —

Wodzicki Ludwik nie zgadza się z poprzednimi mówcami, nie chce sta- wać na stanowiska antiliberalnym i antikonstytucyjnem; rozumie, że taka opozycya byłaby półśrodkiem i podobną do kaprysu dziecka. —

Zyblikiewicz wnosi: 1/ postawić w Izbie wniosek odroczenia, 2/ w razie odrzu-
cenia tego wniosku, głosować przeciw ustawie zmieniającej §. 13.
jednak tylko w tym razie znajdziemy w Izbie więcej niż 1/3 głosów
przeciw niej.

Golejewski wnosi, aby dziś nie powziąść żadnej uchwały, lecz pierwiej obli-
czyć siły, czy znajdziemy potrzebną 1/3 i dopiero na jednem z naj-
bliższych posiedzeń powziąść uchwałę.

Wniosek ten odraczający koło przyjęło.

Wodzicki Ludwik przedstawia życzenia Tyrolczyków, Słoweńców etc. po-
rozumiewania i łączenia się z nami we wszystkich kwestyach
autonomicznych.

Golejewski wnosi: żądać od nich kategorycznie, aby najpierw zawią-
zali się w Klub.

Zyblikiewicz popiera wniosek Golejewskiego i wnosi: by Prezes wyzna-
czył trzech członków do komisyi specyalnej, którzyby bezzwłocznie,
przed zawiązaniem się ich w Klub, znieśli się z nimi w tej mie-
rze.

Wniosek ten został przyjęty
i przezydujący za zgodą koła wyznacza do rzeczonej komisyi:
Wodzickiego Ludwika
Tarnowskiego
Zawiszyńskiego.—

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 24 czerwca 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Czajkowski
3. Rogawski
4. Krzeczunowicz
5. Dietrych
6. Chrzanowski
7. hr. Tarnowski
8. Sawczyński
9. Groß
10. Pfeifer
11. Hausner
12. Morgenstern
13. Zbyszewski
14. hr. Golejewski
15. hr. Potocki Adam
16. Fihauser
17. Polanowski
18. Zyblikiewicz
19. hr. Wodzicki Henryk
20. Wężyk
21. Horodyski
22. Wyrobek
23. Cieński
24. Landesberger

Czajkowski odczytuje proponowany w komisyi Izbowej projekt do ustawy względem wyznaczenia deputacyi do trakktowania z Węgrami.

Krzeczunowicz żąda, aby od nas wyszedł wniosek, zachowujący stanowisko krajów koronnych, dążący więc do tego, by wybór do rzeczonej deputacyi odbył się z uwzględnieniem każdego kraju i z uwzględnieniem politycznej ważności każdego kraju.

Chrzanowski wnosi, aby liczba członków deputacyi wynosiła 36, z których 12 na Izbę Panów, a 24 na Izbę niższą.

Zbyszewski oblicza, iż z 24 członków deputacyi z Izby niższej powinno przypaść na Czechy 4, na Galicyę 3. na Morawę 2, na niższą Austryę 2, na trzynaście innych krajów po 1.

Ziemiałkowski chce najpierw rozstrzygnąć pytanie: czy już teraz mamy wystąpić z zasadą, izby przy wyborze deputacyi uwzględniano stanowisko sejmów krajowych?

Uchwalono żądać liczby 36 członków deputacyi, z których 12 na Izbę Panów, 24 na izbę niższą i polecono, aby Czajkowski w tej myśli stawiał wniosek w subkomitecie Izby niższej.

Wodzicki Ludwik zdaje sprawę z rokowań z Tyrolczykami i Słoweńcami, mianowicie:

1. że się zawiązali w klub stały, solidarny (z wyjątkiem kwestyi religijnych) i wyznaczyli komisyę z 4 członków, do znoszenia się z takąż samą komisyą naszego klubu.
2. że co do ustawy o zmianie §. 13 konstytucyi postanowili:

a. stawiać wniosek odroczenia,

b. w razie odrzucenia przez Izbę tego wniosku głosować bezwzględnie przeciw zniesieniu tego §^tu.

Co do a Koło uchwala stawiać wniosek odroczenia.

Co do b. rozpoczęto dyskusyę.

Kraińskiewicz widzi w uchwale Tyrolczyków i Słoweńców poparcie swojego zdania dawniej wypowiedzianego; wnosi, aby bezwzględnie uchwalić głosowanie przeciw ustawie; wahanie się bowiem czyni nas słabszymi wobec samych naszych sprzymierzeńców; stanowcze zaś postępowanie wzbudzi ufność u innych i zmnoży liczbę sprzymierzeńców.

Zyblikiewicz nie chce uchwalać, czy mamy głosować za lub przeciw ustawie, dopóki nie będziemy mieć pewności, czy zyskamy lub nie zyskamy więcej niż ⅓ głosów przeciw ustawie.

Potocki mniema, że skoro uchwaliliśmy stawiać wniosek odroczenia, to już sama logiczność wymaga, aby po odrzuceniu wniosku odroczenia, głosować przeciw ustawie.

Uchwalono podług wniosku Zyblikiewicza, aby w razie odrzucenia wniosku o odroczenie, głosować przeciw ustawie o zniesieniu §.13 tylko w tym wypadku, jeżeli będzie pewność otrzymania więcej niż ⅓ głosów przeciw ustawie.

Wodzicki Ludwik wnosi wybrać komisyę do znoszenia się z Klubem Tyrolczyków i Słoweńców.

Wybrano Tarnowskiego, Wodzickiego Ludwika, Sawczyńskiego, Gołejewskiego. –

N6 25

(§13 Konst.) 17

Posiedzenie koła polskiego

dnia 25 czerwca 1867 o godzinie 9 wieczór.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. hr. Potocki Adam.
3. hr. Wodzicki Henryk.
4. Krzeczunowicz
5. Zbyszewski.
6. Dietrych
7. hr. Golejewski
8. Hausner
9. Polanowski
10. Cieński
11. hr. Tarnowski
12. Tchauzer
13. Węzyk
14. Grocholski
15. Chrzanowski
16. Rogawski
17. Czajkowski
18. Pfeifer.
19. Zyblikiewicz
20. Barewicz
21. Polański
22. Sawczyński
23. Wyrobek
24. Horodyski
25. hr. Wodzicki Ludwik
26. Landesberger.

Uchwalono wybrać Wodzickiego Henryka do komissyi finansowej, ustanowionej dla rozpoznania wniosku Skenego.

Zbyszewski jako członek komisyi wojskowej zdaje sprawę z przebiegu obrad w tej komisyi, która uważa Radę państwa jako niekompetentną w sprawie wojskowej, będącej wspólną z Węgrami.

Ziemiałkowski odczytuje podziękowanie stowarzyszenia uczącej się młodzieży polskiej w Wiedniu, istniejącego pod nazwą „Ognisko" za zaszczycenie ich zebrania bytnością posłów.

Następuje dalsze dyskusye nad ustawą o zmianie §. 13. konstytucyi, a mianowicie: 1) czy głosować za wnioskiem Rechbauera, który chce całkowitego uchylenia §. 13? – 2) czy w obec wniosku Rechbauera stawiać wniosek odroczenia obrad nad tym przedmiotem? – 3) czy w razie odrzucenia wniosku o odroczenie głosować za wnioskiem komisyi, dążącym do zmiany §. 13go?

Ziemiałkowski przedstawia, że wniosek o odroczenie niema dziś żadnej szansy utrzymania się, że owszem wystąpionoby przeciw niemu szorstko.

Potocki przemawia przeciw wnioskowi o odroczenie.

Krzeczunowicz przeciwnie chce utrzymać konsekwentne stanowisko i żąda, aby trzymano się wczorajszej uchwały i postawiono wniosek odroczenia.

Zyblikiewicz w obec małej dziś szansy jest przeciwny wnioskowi odroczenia. –

Wodzicki jakkolwiek zgadza się ze zdaniem Krzeczunowicza, że nam wypada naznaczyć nasze stanowisko, to jednak w tej specjalnej kwestyi

gdzie niema rzeczy zasadniczej, nie widzi powodu do tego, zatem jest przeciwnym stawianiu wniosku o odroczenie, tylko, jeżeli kto inny postawi ten wniosek, uniema że za nim głosować winniśmy.

Krzeczunowicz widzi właśnie kwestyę zasadniczą i dodaje: „Najpierw staliśmy trochę twardziej, – teraz mięknieniemy coraz bardziej."

Uchwalono:

1) cofnąć wczorajszą uchwałę i nie stawiać wniosku o odroczenie, lecz gdyby kto inny ten wniosek postawił głosować za nim.
2) głosować przeciw wnioskowi Rechbauera, żądającemu całkowitego uchylenia §. 13.
3). głosować za wnioskiem Komisyi, zmieniającym ten §.
4. polecić Komisyi z czterech, wczoraj wybranej, wzmocnionej dodaniem jednego członka Komisyi Konstytucyjnej mianowicie Zybtkiewicza, aby jutro uwiadomiła o tej uchwale Koła Klub Tyrolsko-Słoweński i starała się nakłonić ten Klub do naszego zapatrywania się. –

Tarnowski, obrany wczoraj do tej Komisyi, oświadcza, iż usuwa się od niej, bo nie chce Tyrolczykom i Słoweńcom mówić co innego jak to co mówił wczoraj.

217 26

wyjęchałem do Katastru

Posiedzenie koła polskiego z dnia 26 czerwca 1867.

Obecni:

1. Ziemiałkowski przezyd.
2. Czajkowski.
3. hr. Golejewski
4. Zbyszewski
5. Ditrych
6. Bodnar.
7. Manasterski
8. Jakóbik.
9. hr. Tarnowski
10. Rogawski
11. Weżyk
12. Horodyski
13. Chrzanowski
14. Tihauzer.
15. Polanowski
16 Zyblikiewicz.
17. Sieński
18. hr. Wodzicki Henryk.
19. Barewicz.
20. Hausner
21. Landesberger
22. Pfeifer.
23. Gross.

Weżyk zdaje sprawy z przebiegu rzeczy w Komisyi wojskowej Izby, w któ-rej uchwalono odroczenie obrad nad całem prawem aż do uregulowa-nia prawnopaństwowego stanowiska Węgier do Cisleitanii. –

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 28 czerwca 1867.
Obecni:

1. Ziemiałkowski przezyd.
2. Rogawski
3. Horodyski
4. hr. Golejewski
5. Zbyszewski
6. Morgenstern
7. Hausner.
8. Barewicz.
9. Polanowski
10. Landesberger.
11. Sawczyński
12. hr. Baworowski
13. Polański
14. Zyblikiewicz
15. hr. Wodzicki Henryk.
16 hr. Wodzicki Ludwik.
17. hr. Potocki Adam
18. Tiphauzer.
19. Pfeifer
20. Cieński
21. Wyrobek.
22. Chrzanowski.
23. Czajkowski.

Zyblikiewicz zapytuje się, czy delegacya nie widzi obrazy honoru swojego w tem, że dziennik Presse z dnia dzisiejszego o nas mówi, że nie zawsze używamy broni parlamentarnej (:nicht immer parlamentarischen Waffen gebrauchen:). –

Wodzicki Ludwik mniema że delegacya nasza jest ciałem za nadto poważnem aby ją taka uwaga dziennika obrazić mogła; możnaby tylko w dzienniku innym zarzut odeprzeć artykułem dziennikarskim. –

Wodzicki Henryk popiera to zdanie.

Zyblikiewicz wnosi, żeby od Pressy żądać odwołania, a także innych chwycić się środków.

Wodzicki Ludwik wnosi, by artykuł rzeczony sprostować.

Wnioski Zyblikiewicza i Wodzickiego odrzucone.

Ziemiałkowski stawia pod obradę pytanie: czy mamy przystąpić do klubu ekonomicznego, który zawiązuje Plankensteiner z klubu Herbst-Kaiserfeld?

Zyblikiewicz chce, aby każdemu dać wolność przystąpienia do tego klubu.

Potocki wnosi aby z koła wybrać delegacyę, któraby do tego klubu należała i naszemu kołu zdawała od czasu do czasu sprawę o tem co tam się dzieje.

Zbyszewski wnosi: wydelegować 3 członków, którzyby się zetknęli z rzeczonym klubem, rozpatrzyli się tam i zdali nam sprawę, a dopiero po rozpoznaniu programu tego klubu zdecydować się jakie względem niego zajmiemy stanowisko.

Wniosek Zbyszewskiego uchwalony i wyznaczono do rzeczonej delegacyi: Grossa, Horodyskiego, Wodzickiego Henryka.

Potocki stawia kwestyę wynagrodzenia dziennika Debatter, aby popierała nasze tendencye; ks. Sapieha zapytuje się: przystąpić do zebrania funduszów na to wynagrodzenie, czy przez zbieranie składek czy prenumeratorów?

Uchwalono rozesłać prenumeraty; mają to uczynić:
Golejewski w obwód kołomyjski i stryjski.
Landesberger do miasta Kołomyi.
Horodyski w obwód czortkowski.
Wodzicki Ludwik w rzeszowski i przemyski.
Baworowski w Tarnopolski.
Zbyszewski w sanockie i do miasta Rzeszowa.
Polanowski i Czajkowski w obwód Żółkiewski.
Wodzicki Henryk w złoczowski.
Ziemiałkowski w brzeżański.
Polański do miasta Przemyśla.
Morgenstern w obwód tarnowski.
Rogawski w tarnowski i jasielski
Wyrobek do Oświęcima.
Fihauzer w sandecki
Chrzanowski w bocheński i do Krakowa.
Potocki w krakowski.
Gross w Samborski
Hausner do miasta Brodów.

Potocki wnosi: wybrać Komisyę z trzech członków dla rozpoznania kwestyi zmian Konstytucyi i wygotowania wniosków do dyskusyi dla koła.

Sawczyński wnosi: by do tego wezwać członków koła do izbowej komisyi Konstytucyjnej już wybranych (: Potockiego, Ziemiałkowskiego, Zyblikiewicza, Czajkowskiego, Grossa :).

Uchwalono podług wniosku Sawczyńskiego. —

B XI

ustawa o deputacyi do ugody z Węgrami

22

Posiedzenie koła polskiego

z dnia 1. Lipca 1867. roku.

Obecni:

1. Ziemiałkowski przewod.
2. Polański
3. Zbyszewski
4. Morgenstern
5. Tomar
6. Ławczyński
7. Barewicz.
8. Landesberger
9. Grosz.
10. Pfeifer
11. Dytrych
12. Chrzanowski
13. Rogawski
14. Polanowski.
15. Fihauzer
16. Zyblikiewicz
17. Horodyski
18. Cieński.
19. hr. Baworowski
20. Wyrobek
21. Czajkowski.

Grosz zdaje sprawę z rezultatu badań programu klubu ekonomicznego p. Klankensteinera, i wnosi, by koło nasze brało udział w tym klubie i żeby każdemu z członków koła zostawić wolność należenia do niego.

Horodyski wniesie, by zawiesić uchwałę nad tym przedmiotem, dopóki klub ten się nie skonsoliduje. –

Zyblikiewicz wnosi żeby koło nasze wybrało czterech z grona swojego i poleciło im należeć do tego klubu. –

Czajkowski popiera wniosek Zyblikiewicza.

Zbyszewski zgadza się z wybraniem 4 członków podług wniosku Zyblikiewicza, i dodaje, aby innym członkom dozwolić przystąpienie do klubu. –

Uchwalono podług wniosku Zyblikiewicza i wybrano: Grosza, Horodyskiego, Potockiego i Rogawskiego. –

Zbyszewski cofa swój wniosek dodatkowy.

Czajkowski wnosi: wybrać członków, którzyby proponowali do izbowej komisyi ekonomicznej, bo ustanowienie tej komisyi ma być proponowaném na pojutrzejszém posiedzeniu Izby.

Ziemiałkowski wnosi, by tych członków wybrano z pomiędzy powyższych czterech, wybranych do klubu ekonomicznego. –

Wniosek Ziemiałkowskiego przyjęty i uchwalono proponować w Izbie naszych kandydatów w następującym porządku: 1) Grosz, 2) Rogawski, 3) Horodyski, 4) Potocki

Dalszym przedmiotem obrad jest ustawa o deputacyi dla ugody z Węgrami. –

Uchwalono

1. głosować za wnioskiem Komisyi wbowej do tej ustawy, konsekwentnie do stanowiska zajętego przy adresie, by umożliwić ugodę z Węgrami.
2. Nie żądać 2/3 głosów przy głosowaniu, bo ustawa o deputacyach nie jest zmianą Konstytucyi.

Zyblikiewicz wnosi: włożyć na księży Morgensterna i Ditrycha obowiązek, aby kontynuowali działania Księdza Ruczki, co do starań za Sybiryjczykami w Ministerstwie spraw zagranicznych (u Meysenburga lub Beusta).

Uchwalono podług wniosku Zyblikiewicza.

~~23~~ 29

Posiedzenie koła polskiego
dnia 4 Lipca 1867 roku.
Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Czajkowski
3. Zbyszewski
4. Fihauzer
5. Tomnó
6. Jakóbik
7. Manasterski
8. Bodnar.
9. hr. Tarnowski.
10. Gross.
11. Landesberger
12. hr. Wodzicki Ludwik
13. Pfeifer
14. Cieński
15. hr. Wodzicki Henryk
16. hr. Potocki Adam
17. Sawczyński
18. Wyrobek.
19. Zyblikiewicz
20. Chrzanowski
21. Rogawski
22. Wężyk
23. hr. Baworowski
24. Horodyski
25. Barewicz
26. Polański
27. Polanowski
28. Hausner.

Co do jutrzejszego w Izbie wyboru Wydziału ekonomicznego

<u>Uchwalono</u>: 1. głosować za liczbą 36 członków tego wydziału, którą wniesie Klub ekonomiczny; 2) przyjąć listę kandydatów do tego wydziału przez klub ekonomiczny proponowaną, a ponieważ w tej liście, prócz znajdującego się w niej Rogawskiego, zostawiono nam trzy miejsca próżne, więc na te miejsca proponować: Horodyskiego, Wężyka i Wodzickiego Henryka.

Co do mającego się przedłożyć <u>prawa wodnego</u>

<u>Uchwalono</u>: polecić członkom naszym, aby w tej sprawie bronili autonomii Sejmu krajowego, niemniej żądać od Wydziału krajowego wniosku do ustawy wodnej /: który rząd przedłożył w roku poprzednim Sejmowi krajowemu :/ i objaśnień w tym przedmiocie. —

<u>Rogawski</u> wnosi: dozwolić każdemu członkowi naszego koła przystępywania do klubu ekonomicznego

<u>Uchwalono</u> podług wniosku

<u>Potocki</u> wnosi: aby koło polskie jako takie wynurzyło rodzinom cesarza Maxymiliana ubolewanie nasze z powodu jego tragicznej śmierci; uważa to jako krok polityczny łączący nas z dynastyą; sądzi że to ubolewanie powinno być wyrażone w piśmie przez nas podpisa-

nem i przesłaniem na ręce Ochmistrza dworu.

Uchwalono podług wniosku.

Uchwalono nakoniec, aby jutro przy wyborze w Izbie deputacyi kondolencyjnej do Cesarza żądać wyboru delegacyami. –

~~241~~ 30

Posiedzenie koła polskiego

z dnia 10 Lipca 1867 roku.

Obecni:

1. Ziemiałkowski przezyd.
2. Czajkowski
3. Sawczyński
4. Zbyszewski
5. Salikowski
6. Morgenstern
7. Jakóbiak.
8. Tomuś.
9. Tihauzer
10. Hausner
11. Pfeifer
12. Gross.
13. Polanowski
14. Rogawski
15. hr. Baworowski.
16. Potocki hr. Adam
17. Chrzanowski
18. hr. Wodzicki Ludwik
19. Zyblikiewicz
20. Wyrobek.
21. hr. Wodzicki Henryk.
22. Wężyk.

Przytomni także: książe Sanguszko Władysław i książe Sapieha Leon, człon„kowie Izby Panów.

<u>Uchwalono</u> w dzienniku Debatte poruszyć sprawę księdza ruskiego Głowackiego, a mianowicie, dać redaktorowi tego dziennika potrzebne do tego wskazówki, by arty„kułem takim zwrócił uwagę rządu na potrzebę usu„nięcia tak szkodliwego człowieka.

<u>Uchwalono</u> poruszyć w tymże dzienniku sprawę opłaka„nego stanu sądownictwa zwłaszcza co do obsadzania posad sędziowskich ludźmi nie umiejącymi po polsku, i wykazać, że przy reorganizacyi sądownictwa należy odstąpić od trybu obsadzania tych posad krea„turami dawnego systemu.

Co do wyboru komisyi do Mühlfeldowskiego wniosku edyktu religijnego <u>uchwalono</u> nie wskazywać z naszej strony kandydatów do tej komisyi.—

31
~~22~~
~~25~~

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 11 Lipca 1867. roku.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. hr. Golejewski
3. Zbyszewski
4. Cieński
5. Sulikowski
6. Morgenstern
7. Ponuś.
8. Jakóbik
9. hr. Potocki Adam.
10. Fihauser
11. Gross
12. Polanowski
13. hr. Wodzicki Henryk.
14. hr. Wodzicki Ludwik.
15. Czajkowski.
16. hr. Borkowski
17. Horodyski.
18. Zyblikiewicz
19. Wyrobek.
20. Ławrzyński
21. Chrzanowski
22. Wężyk.

Odbyto kartkami wybór do Komisyi izbowej, ustanowionej na wniosek Ryge, ra do ustawy o wynagrodzenie szkód ~~wojennych~~.

Wybrano jednogłośnie Landesbergera i

Uchwalonono dać mu instrukcye, aby zarzucił niekompetencyę Rady Państwa do tej sprawy jako z Węgrami wspólnej a przeto należącej do delegacyi, które mają obradować nad sprawami wspólnemi.

Golejewski wnosi: ułożyć i podać petycyę o zniżenie ceny soli w Galicyi, i posłać taką petycyę gminom do podpisu.

Ziemiałkowski nadmienia, iż to należy najmniej nie w formie petycyi, ale w formie wniosku w Izbie.

Zyblikiewicz jest zdania, że tę sprawę poruszyć w klubie ekonomicznym łącznie z kwestyą zapobieżenia pauperyzmowi, że jednak wniosku o zniżenie ceny soli w Izbie stawiać nie można, bo to jest rzeczą Rządu, rzeczą exekutywy; można zaś mieć na pogotowiu petycyą, jaką w tej sprawie, aby był tytuł poruszenia jej czy to przy budżecie, czy przy innej sposobności.

Golejewski: ~~aż~~ wybrać komisyę z trzech, któraby się ~~ota~~ zastanowiła, w jaki sposób tę sprawę poruszyć i przeprowadzić w Radzie Państwa.

Uchwalono: podług wniosku Zyblikiewicza poruszyć tę sprawę w izbowej Komisyi ekonomicznej.
i podług wniosku Golejewskiego wybrać komisyą z trzech, do której wybrano: Golejewskiego, Grossa Polanowskiego.—

Adres o cislejtańskie Ministerstwo

262

32

Posiedzenie koła polskiego z dnia 17. Lipca 1867. roku.

Obecni.

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Rogawski.
3. Sawczyński.
4. Zyblikiewicz
5. Cieński.
6. Gross
7. Czajkowski
8. Chrzanowski.
9. ks. Golejewski
10. ks. Baworowski
11. Wężyk.
12. Ofifer.
13. Wyrobek.
14. Polanowski.
15. Horodyski.
16. Zbyszewski. –

Przedmiot obrad: Projekt izbowej komisyi finansowej względem adresu do tronu o utworzenie oddzielnego ministerjum (: cislejtańskie Landesministerjum :) w przeciwstawieniu do ministerstwa Węgierskiego.

Uchwalono jednogłośnie

1. Jeżeli będzie postawiony wniosek przejścia do porządku dziennego nad rzeczonym projektem, głosować za nim i wziąść udział w dyskusyi;
2. jeżeli go nie postawi kto inny, to od nas ma być postawiony i broniony;
3. jeżeli z tym wnioskiem upadniemy, to głosować przeciw wszelkim innym wnioskom, mianowicie przeciw projektowanemu przez niektórych Niemców odesłaniu tej sprawy do komisyi konstytucyjnej, a w szczególności przeciw wnioskowi komisyi finansowej. –

33

Wybór deputacyi

27 24

Posiedzenie Koła Polskiego
z dnia 18 Lipca 1867 roku.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Pfeifer
3. Rogawski
4. Czajkowski
5. Zbyszewski
6. Sawczyński
7. Gross
8. hr. Golejewski.
9. Morgenstern
10. Poniński
11. Bodnar
12. Hausner
13. Sulikowski
14. Chrzanowski
15. Fihauer
16. Cieński.
17. Horodyski
18. Wężyk
19. hr. Potocki
20. Zyblikiewicz
21. Polanowski
22. hr. Baworowski
23. Wyrobek
24. Landesberger.

Przedmiot obrad: wybór deputacyi do znoszenia się i zawarcia ugody z Węgrami. –

Po porównaniu listy kandydatów niemieckiej lewicy i ~~niemieckiej prawicy~~

Zgodzono się na następujących kandydatów:

1. Kaiserfeld. 2. Hopfen. – 3. Ziemiałkowski.
4. Tinti 5. Potocki – 6. Klier – 7. Bachofen,
8. Brestl – 9. Vidulich – 10 Sturm.

Gdy Potocki wyszedł już z Koła, mniemając iż posiedzenie skończone, postawił Golejewski wniosek, aby na naszych dwóch kandydatów do deputacyi głosować kartkami

Wybrano kartkami 1. Ziemiałkowskiego
2. Zyblikiewicza (zamiast Potockiego).

Posiedzenie koła polskiego

dnia 19 Lipca 1867 roka.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Czajkowski
3. Golejewski
4. Sawczyński
5. Fihauzer
6. Tomuś
7. Jakóbik
8. Sulikowski
9. Morgenstern
10. Pfeifer
11. Grosw
12. hr. Potocki
13. Chrzanowski
14. Wężyk
15. Rogawski
16. Polanowski
17. hr. Jaworowski
18. hr. Wodzicki Henryk.
19. Hausner
20. Horodyski
21. Zbyszewski
22. Wyrobek
23. Cieński
24. Zyblikiewicz.

<u>Przedmiot obrad</u>: ten sam co wczoraj, t.j. wybór deputacyi do ugody z Węgrami.

<u>Zgodzono</u> się zamienić. Szturma na Rechbauera.

Co do kandydatów z naszego koła

<u>Uchwalono</u> głosować kartkami na nowo i obrano: Ziemiałkowskiego i Zyblikiewicza.

~~32~~ 30 [6] 35

Posiedzenie koła polskiego.

z dnia 22. Września 1867. o godz. 1 po południu.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Czajkowski.
3. Rogawski
4. Chrzanowski
5. hr. Wodzicki Henryk.
6. hr. Wodzicki Ludwik.
7. Fihauzer
8. Zyblikiewicz
9. hr. Tarnowski
10. Jakóbik.
11. Zbyszewski.
12. hr. Golejewski.
13. Ławczyński.
14. Wyrobek.

Ziemiałkowski wnosi sprawę o szkodach zrządzonych w kraju powodzią.
Rogawski, Wodzicki Ludwik, Tarnowski i Zbyszewski przemawiają w tej sprawie, oświadczają, że delegowany z Ministerstwa Radca Mündel źle prowadził rozdawanie zapomóg.

Uchwalono poruszyć tę sprawę w Ministerstwie, gdy Mündel, który dopiero przyjechał, zda z niej sprawę.
Uchwalono proponować Wyrobka na sekretarza w Izbie.
Uchwalono 1) głosować za wnioskiem Mühlfelda (?)
2) głosować za wnioskami komisyi karnej, z tem, aby nakłonić Niemców do wniesienia poprawki, gdyby to niechciał Wyrobek.

Rogawski uwiadomia, że referent w izbowym wydziale ekonomicznym chce wnieść następujący wniosek: „Propinacya ma być zniesioną, przeprowadzenie zostawia się sejmom krajowym”; prosi więc o instrukcye, jak się mają zachować nasi członkowie Wydziału co do tego wniosku.

Uchwalono: bronić wniosku, że sprawa propinacyjna nigdy nie była traktowaną wspólnie i jednakowo we wszystkich krajach, i nie należy do Rady Państwa lecz do Sejmów krajowych.
ewentualnie zaś
żądać odroczenia tej sprawy dopóki Wydział Konstytucyjny nie przedłoży swoje zasadnicze punkta o kompetencyi Rady Państwa i Sejmów krajowych, tem bardziej, że właśnie i kwestya kompetencyi w sprawie propinacyi wentyluje się w podkomitecie tegoż Wydziału.

Ziemiałkowski zdaje sprawę o czynnościach przeciw agitacyom świętojurskim, o Kosteckiego tłomaczeniach z dzienników świętojurskich, dalej o czynnościach w podkomitecie Wydziału konstytucyjnego, a w szczególności

o wypracowanym przezeń i przez Brestla projekcie do zmian konstytucyi lutowej. —

Posiedzenie Koła polskiego.
29 września 1867 roku.

Obecni:

1. Ziemiałkowski
2. Czajkowski
3. Cieński
4. Sawczyński
5. Zyblikiewicz
6. Polański
7. Zbyszewski.
8. Salikowski
9. Morgenstern
10. Tomaś.
11. Bodnar
12. Barewicz
13. hr. Tarnowski
14. Hausner
15. Dittrich.
16. hr. Golejewski
17. Groß
18. hr. Baworowski
19. Wyrobek
20. Manastyrski
21. Chrzanowski
22. hr. Wodzicki Henryk.

Wyrobek zdaje sprawę z konferencyi z ministrem spraw . . . .

Groß zdaje sprawę w imieniu komisyi konstytucyjnej.

Uchwalono wziąść za podstawę obrad projekt rządowy do zmiany konstytucyi lutowej, a nie projekt subkomitetu Wydziału Konstytucyjnego.

Chrzanowski wnosi do wstępu tego projektu, aby opuścić słowa (: in Folge der Vereinbarung mit Ungarn :) bo zmiana konstytucyi, a szczególnie poprawka, którą wnieść mamy do §. 10 nie jest tylko wypływem układu z Węgrami lecz skutkiem ~~zd~~ żądań autonomicznych.

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 30 września 1867.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prez.
2. Czajkowski
3. Chrzanowski
4. Sawczyński
5. Rogawski
6. Gross
7. ks. Tarnowski.
8. Dittrich
9. Barewicz
10. Haasner
11. Polanowski
12. Sulikowski
13. Zyblikiewicz
14. ks. Golejewski.
15. Wyrobek.
16. Cieński
17. ks. Wodzicki Henryk.
18. Morgenstern
19. Ponuś.
20. Zbyszewski.

Przedmiot: Wybór 12 członków do sądu państwowego (: Reichsgerichtshof :) mającego sądzić ministrów w razie ich oskarżenia.

Uchwalono proponować z naszej strony na kandydatów do tego Sądu:

Kraińskiego Maurycego, zastępcę marszałka w Wydziale Krajowym.

Zielonackiego, profesora na wszechnicy lwowskiej.

Drugi przedmiot: nowella karna.

Uchwalono głosować w 3 czytaniu za tą nowellą; zaś co do specyalnego głosowania przy §. 11. b.c. zostawić rzecz decyzyi naszej komisyi izbowej.

Uchwalono także głosować za wnioskiem komisyi izbowej co do wniosku Mendego o zniesienia tak zwanej „abinstanz Freisprechung."

Trzeci przedmiot: Projekt zmiany konstytucyi lutowej i wnioski komisyi naszego koła w tym względzie dla dania instrukcyi naszym członkom komisyi konstytucyjnej.

Uchwalono co do wstępu zgodnie z wnioskiem komisyi wypuścić wyrazy: „In Folge der Vereinbarung".

Do §. 1. wnosi Chrzanowski, by dodać na końcu: „Zur Vertretung ... in diesen Ländern gemeinsamen Angelegenheiten."

Wniosek ten upadł.

Uchwalono wniosek Komisyi Koła „zur gemeinsamen Vertretung:" —

Co do §§. 3, 4, 5.

Uchwalono zgodnie z wnioskiem Komisyi Koła.

Co do alinei 3. §. 1. projektu podkomitetu, że nikt nie może być równocześnie członkiem obu Izb Rady Państwa.

postanowiono zostawić tę rzecz w zawieszeniu, i zostawić naszym członkom izbowego Wydziału Konstytucyjnego, jak z tem rzeczą postąpić według okoliczności.

Co do §. 6. względem powiększenia liczby posłów do Izby niższej podkomitet wydziału konstytucyjnego ma wnosić powiększenie, między innemi także dla Galicyi i Austryi niższej. —

Zyblikiewicz chce dać instrukcyę naszym członkom wydziału konstytucyjnego, aby się sprzeciwiali wszelkiemu powiększaniu, i tylko Ziemiałkowskiemu zostawić wolność postępowania w tym względzie, bo Ziemiałkowski już w podkomitecie głosował za powiększeniem; powodem przeciw powiększeniu, który ma się przytoczyć w Wydział Konstytucyjnym będzie: że takie powiększenie byłoby wdzieraniem się w statut krajowy. —

Uchwalono podług wniosku Zyblikiewicza.

Gross imieniem Komisyi Koła proponuje dodatek do §. 6. „die Feststellung der Gruppen . . . . und die Vertheilung der Abgeordneten unter die einzelnen Gruppen wird durch ein Landesgesetz im verfassungsmässigen Wege geregelt." —

Wniosek zaś podkomitetu w Wydziale Konstytucyjnym jest: die Feststellung der Gruppen . . . . erfolgt über Vorschlag des Landtages d. h. ein Reichsgesetz. —

Zyblikiewicz widzi we wniosku podkomitetu podporządkowanie Sejmów krajowych pod Reichsrath i zdaje mu się, że to byłoby status quo. —

Chrzanowski popiera poprawkę Komisyi Koła, w której jest zasada autonomiczna.

Golejewski wnosi, aby pozostać przy dzisiejszym status quo, bo się boi, aby nie zarzucano z izbowej ławy hrabiowskiej i od Czechów, że Niemcy by sobie mogli utworzyć grupy podług swej woli. —

Wniosek Golejewskiego upada.

Uchwalono, że nasi członkowie wydziału konstytucyjnego mają popierać wniosek Komisyi Koła naszego, a dopiero gdyby ten upadł, głosować za wnioskiem podkomitetu. —

§. 11. projekt podkomitetu przyznaje w tym §. Radzie Państwa prawo rocznego przyzwalania lub odmawiania podatków i rekrutów.—

Komisya Koła wnosi, aby obstawać przy projekcie rządowym, który Radzie Państwa nie daje prawa zezwalania lub odmawiania rekrutów, a co do podatków daje jej tylko prawo zaprowadzania podatków nowych lub podwyższania starych.

Zyblikiewicz, Chrzanowski, Golejewski przemawiają za wnioskami Koła, w myśli zastrzeżenia tych praw delegacyom i sejmom krajowym a nie Radzie państwa, do której wchodzą narodowości niezadowolnione i w której przeważają Niemcy; myśmy tu nie przyszli dla wzmacniania Rady Państwa lecz dla rozszerzenia władzy sejmów krajowych.

Ziemiałkowski jest przeciwnym temu wnioskowi a za wnioskiem podkomitetu, u którego przeważył powód, że tak długo niema konstytucyi, jak długo korona rozrządza krwią i kieszenią poddanych, jak uczy historja narodów.

Uchwalono dać instrukcyę naszym członkom wydziału konstytucyjnego, by szli za wnioskiem komisyi Koła.

Przyjęto resztę §. 11 podług wniosków téjże komisyi.

Tarnowski zwraca uwagę co do 2 ustępu, wskazując na niebezpieczeństwo, aby większość niemiecka w sejmach czeskim i morawskim nie chciała zrzec się swych atrybucyi na rzecz Rady Państwa.—

Ziemiałkowski dla uspokojenia daje wyjaśnienie do jakich wypadków może odnosić się postanowienie rzeczonego ustępu.—

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 2. października 1867.
Obecni:

1. Ziemiałkowski
2. Czajkowski przewod.
3. Sawczyński
4. Chrzanowski
5. hr. Baworowski
6. Cieński
7. Rogawski
8. hr. Wodzicki Henryk.
9. hr. Tarnowski.
10. Grocholski
11. Dittrich
12. Landesberger
13. Hausner
14. Jakóbik
15. Manasterski
16. Bodnar.
17. Tomaszewski
18. X. Morgenstern
19. Salikowski
20. Zyblikiewicz
21. Polański
22. Wyrobek.
23. Węzyk
24. Zbyszewski. –

Przedmiot obrad: Ustawy tak zwane zasadnicze /: Grundgesetze :/.

Zyblikiewicz wnosi:

a. wnieść w Izbie odroczenie rozpraw nad temi ustawami dopóki nie będzie uchwalona zmiana konstytucyi lutowej;

b. na wypadek odrzucenia tego wniosku wnieść przejście do porządku dziennego nad rzeczonemi ustawami.

Landesberger wnosi głosować za Grundgesetzami, a w najgorszym wypadku uwolnić go od solidarności w kwestyi religijnej, zawartej w ustawie zasadniczej o prawach obywatelskich. –

Zbyszewski wnosi: głosować za rzeczonemi ustawami.

Wodzicki H. jest za głosowaniem przeciw tym ustawom, lecz za poprzedniem wytłómaczeniem w Izbie, że lubo w zasadzie jesteśmy za uskutecznieniem postanowieniami w tych ustawach zawartemi, głosujemy przeciw z naszych względów politycznych; nie mniema jednak, aby w tym względzie nie powziąć uchwały zbyt skwapliwie. –

Uchwalono podług wniosków Zyblikiewicza, lecz wstrzymano się od uchwały czy głosować za czy przeciw rzeczonym ustawom na przypadek, gdyby wnioski Zyblikiewicza a i b. zostały w Izbie odrzucone.

~~34~~ 40

Grundgesetze 30

przyjęcie całem

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 4 października 1867.

Obecni:

1. Ziemiałkowski
2. Czajkowski przewod.
3. Sawczyński
4. Tihauzer
5. Cieński
6. Krzeczunowicz
7. Horodyski
8. Zyblikiewicz
9. Rogawski
10. hr. Tarnowski
11. Gross
12. Polanowski
13. Landesberger
14. Hausner
15. hr. Wodzicki Henryk
16. Zbyszewski
17. Wężyk
18. hr. Gołęjewski
19. Wyrobek
20. hr. Baworowski
21. Pfeifer
22. Chrzanowski
23. X. Dittrich
24. X. Morgenstern
25. X. Szlikowski
26. X. Barewicz

~~Wężyk~~ z

Ziemiałkowski oznajmia, że ~~nie~~ Niemcy postawią wniosek pośredniczący, aby rozpocząć dyskusyę nad ustawami zasadniczemi i uchwalić je w drugiem czytaniu, trzecie zaś czytanie odłożyć do czasu, gdy zmiana konstytucyi litowej w trzeciem czytaniu zostanie uchwaloną.

Zyblikiewicz przeciwny temu wnosi, żeby, gdy upadną wnioski odroczenia i przejścia do porządku dziennego, nie brać udziału w dyskusyi, lecz głosować punkt za punktem przeciw ustawom zasadniczym.

Wężyk żąda uchylenia ~~wczorajszej~~ wczorajszej uchwały koła co do stawiania w Izbie wniosku przejścia do porządku dziennego nad ustawami zasadniczemi.

Chrzanowski przeciw Wężykowi przemawia za utrzymaniem w pełni uchwał wczorajszych.

Rogawski wnosi, aby brać udział w dyskusyi nad ustawami zasadniczemi i stawiać poprawki.

Zbyszewski popiera wniosek Rogawskiego

Gołęjewski wnosi: nakłonić posła z Krainy Tomana, aby gdy nasze wnioski o odroczenie i przejście do porządku dziennego zostaną odrzucone — postawił wniosek uchwalania tych ustaw 2/3 częściami głosów.

Landesbergier jest za wnioskiem Rogawskiego.

Uchwalono:

1. głosować przeciw możliwemu wnioskowi Niemców, przez Ziemiałkowskiego oznajmionemu i
2. stawiać wniosek odroczenia a ewentualnie

przejścia do porządku dziennego pictaz wczorajszej uchwały koła;

3. w razie odrzucenia tych wniosków nie brać udziału w dyskusyi, lecz głosować przeciw wszystkim ustawom zasadniczym;

4. gdyby który z autonomistów, n. p. Tomaa, stawiał wniosek, że te ustawy mają być uchwalane 2/3 głosów, to wniosek ten popierać i za nim głosować. —

Konstytucya 41

35 32

Posiedzenie Koła polskiego z 5 października 1867.

Obecni:

1. Czajkowski prezy.
2. Golejewski
3. Fihauzer
4. hr. Baworowski
5. hr. Wodzicki Henryk
6. hr. Tarnowski
7. Polanowski
8. Cieński
9. Pfeiffer.
10. Gross
11. X. Dietrych.
12. Bodnar
13. Manastyrski
14. Jakóbik
15. Tomuś.
16. X. Morgenstern.
17. Zbyszewski
18. X. Barewicz
19. X. Sulikowski
20. Krzeczunowicz
21. Sawczyński
22. Hausner
23. Wyrobek.
24. Chrzanowski
25. Zyblikiewicz.

Golejewski żąda, aby co do solidarności postanowić coś stanowczego pod względem wychodzenia z Izby w razie, jeżeli który z członków Koła naszego nie zgadza się z uchwałą Koła, a mianowicie zmienić odnośny §. regulaminu w tym sensie, aby Koło w każdym razie, gdy kto się oświadcza przeciw większości uchwaliło, czy jest wolnym od solidarności lub nie.—

Zbyszewski chce wysadzenia Komisyi dla rewizyi regulaminu Koła.

Krzeczunowicz mniema, że dość decydować w każdym pojedynczym przypadku, czy ma nastąpić odstąpienie od regulaminu.

Uchwalono wybrać Komisyę z 3 członków do poczynienia wniosków w kwestyi solidarności i co do rewizyi regulaminu w ogóle — i wybrano do tej Komisyi: Sawczyńskiego, Zbyszewskiego i Wodzickiego Henryka.

Dalszy ciąg obrad nad projektem podkomitetu do zmiany konstytucyi lutowej.

Chrzanowski do §. 13 wnosi: dać naszym członkom Wydziału Konstytucyjnego instrukcyę, aby w razie poruszenia przez Rząd przy tym §. kwestyi rekrutów i podatków — popierali Rząd w duchu poprawek, jakie w tym względzie dawniej wnosili.

Uchwalono zgodnie z tym wnioskiem.

Krzeczunowicz do §. 15 wnosi: aby nasi członkowie Wydziału Konstytucyjnego żądali opuszczenia 2, 4, 5 i 6. wiersza z ostatniego ustępu tego §.

Uchwalono podług tego wniosku. —

Posiedzenie Koła polskiego z 7. października 1867.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prez.
2. Rogawski
3. Krzeczunowicz
4. hr. Baworowski
5. Gross
6. hr. Tarnowski
7. Hausner
8. X. Barewicz
9. X. Ditrych
10. Polanowski
11. hr. Wodzicki Henryk.
12. hr. Wodzicki Ludwik.
13. Zbyszewski.
14. Fihauzer.
15. Weżyk
16. Ławczyński.
17. Chrzanowski
18. Cieński
19. Horodyski
20. Wyrobek
21. Czajkowski
22. hr. Golejewski
23. Landesberger.

Przedmiot obrad: postępowanie co do ustaw zasadniczych. —

Uchwalono 1) powtórzyć na jutrzejszem posiedzeniu, żeby przy rozpoczęciu obrad nad 2gą ustawą zasadniczą, że obstajemy przy naszem stanowisku i głosować będziemy przeciw, z powodów już poprzód w Izbie wypowiedzianych a w szczególności z powodu pogwałcenia regulaminu; —

2) wniosku o uchwalanie tych ustaw 2/3 częściami głosów od nas nie stawiać, lecz gdy go kto inny postawi, popierać;

3) gdyby Niemcy — co jest możliwem — przed 3cią ustawą zasadniczą wnieśli sami o odroczenie dyskusyi aż do zmiany konstytucyi lutowej, to wniosek ten popierać, — lecz gdyby oni ten wniosek wystawili jako koncesyę dla nas, to oświadczyć, że my to nie uznajemy jako koncesyę, lecz jako powrót do postępowania zgodnego z regulaminem; —

4) gdyby przed 3cią ustawą zasadniczą (Reichsgericht) nie był postawiony przez Niemców wniosek odroczenia, lecz gdyby przystąpiono w Izbie do dyskusyi nad nią, to również nie brać udziału w dyskusyi, głosować przeciw ustawie, lecz powtórzyć deklaracyę dla czego głosujemy przeciw, z tym dodatkiem, że w tej ustawie znajduje się pogwałcenie statutów lutowych krajowych i przekroczenie kompetencyi Rady Państwa,

Dalszy przedmiot obrad: Sprawa konkordatowa.

Uchwalono głosować według życzenia p. Beusta za odwleczeniem lub przeciw odwleczeniu tej sprawy — a gdyby p. Beust nie objawił swojego życzenia, głosować za odwleczeniem. —

~~38~~ 413
37
34

Posiedzenie Koła Polskiego
z dnia 8. października 1867.
Obecni:

1. Ziemiałkowski prez.
2. Czajkowski.
3. hr. Wodzicki Ludwik.
4. Zbyszewski
5. X. Salikowski
6. X. Morgenstern.
7. X. Barewicz.
8. X. Dutryk.
9. Pfeifer.
10. hr. Tarnowski.
11. Gross.
12. Hauzner.
13. hr. Baworowski.
14. Fihauser
15. hr. Wodzicki Henryk.
16. Krzeczunowicz
17. Rogawski.
18. Horodyski.
19. Cieński
20. Polanowski.
21. Sawczyński.
22. Wyrobek.
23. Zyblikiewicz
24. Wężyk.
25. Chrzanowski.
26. hr. Golejewski. –

Zbyszewski odczytuje projekt ustawy rekrutacyjnej (Wehrgesetz). –

Uchwalono głosować w tej sprawie jutro za wnioskiem Wydziałowego Izbowego. –

Dalszy przedmiot obrad: Wybór Wydziału w Izbie do przedłożonych przez Rząd wniosków ugody z Węgrami. –

Uchwalono: jeżeli kto postawi wniosek, aby rzeczony Wydział składał się z tych samych członków co deputacya, to popierać takí wniosek, lecz go od nas nie stawiać – gdyby zaś wybierano nowy Wydział, to proponować do niego z naszej strony:

Ziemiałkowskiego. –
Grossa. –
Krzeczunowicza. –

Konstytucya 4/ 37
ustawa o delegacyach
§ 11 ważny
88

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 11 października 1867 r.

Obecni:

1. Grocholski prezyd.
2. Wyrobek sekr.
3. Sawczyński
4. Krzeczunowicz
5. Zbyszewski
6. Tchórzer
7. Tomaś
8. Jakóbik
9. Landesberger
10. Gross
11. hr. Wodzicki Henr.
12. Pfeiffer
13. Rogawski
14. Polanowski
15. Zyblikiewicz
16. hr. Wodzicki Ludwik
17. Horodyski
18. Cieński
19. ks. Dittrych
20. ks. Barewicz
21. Chrzanowski
22. hr. Tarnowski.

Przedmiot obrad: Projekt zmiany Konstytucyi lutowej o reprezentacyi Państwa.

Krzeczunowicz co do §. 1. chce: abyśmy przemawiali za wypuszczeniem tego, jak wiemy z doświadczenia dla nas niekorzystnego, postanowienia: że nikt nie może być równocześnie członkiem obu Izb Rady Państwa. Jak we Węgrzech już jest tak, tu można dopuścić, aby członek wiedeńskiej Izby wyższej mógł być przez Sejm krajowy obranym do Izby niższej, a w razie zasiadania w niej nie mógłby tylko zasiadać w Izbie wyższej tej samej sesyi.

Po krótkiej dyskusyi Krzeczunowicz cofa swój wniosek.

Krzeczunowicz do §. 7. wnosi, aby w projektowanym przez Wydział Konstytucyjnego ustępie 3tio: „Aenderungen in der Feststellung der Gruppen ...... und in der Vertheilung der zu wählenden Abgeordneten unter die einzelnen Gruppen erfolgen über Antrag der Landtage durch ein Reichsgesetz" – proponować zmianę, a mianowicie zamiast: „über Antrag der Landtage durch ein Reichsgesetz" proponować: „erfolgen durch ein Landesgesetz." –

Uchwalono ustawić tę poprawkę i wyznaczono Grossa do postawienia jej w Izbie. –

Krzeczunowicz do tegoż §. 7. wnosi opuszczenie całej czwartej alinei o wyborach bezpośrednich lub przynajmniej dwóch ostatnich zdań tej alinei o sposobie wykonania tych wyborów.

Zawieszono uchwałę nad tym wnioskiem i polecono pp. Krzeczunowiczowi i Zyblikiewiczowi, aby jedynie co do ostatniego zdania tej alinei zredagowali poprawkę i przedłożyli ją Kołu na następnem posiedzeniu.

Krzeczunowicz przy §. 11. chce zachować stanowisko Sejmu naszego i wnosi ogól-
ną poprawkę, aby Radzie Państwa zastrzeżone były tylko te przedmioty
ustawodawstwa, które są wyliczone w §. 10. konstytucyi lutowej zgodnie
z art. II Dyplomu październikowego.

Wniosek ten upada.

Zyblikiewicz przy §. 11 lit. b. wnosi, aby żądać opuszczenia zastrzeżonego w tym
ustępie Radzie Państwa prawa „der jährlichen Bewilligung der auszuhebenden
Mannschaft" – gdyż to rozszerzanie praw Rady Państwa nam żadnej korzyści,
lecz owszem szkodę przynieść może.

Golejewski jest przeciwny stawianiu od nas takiego wniosku, i wnosi, aby
tylko jeżeli Rząd postawi poprawkę w duchu wniosku Zyblikiewicza
popierać Rząd, jeżeli zaś Rząd jej nie postawi, to z naszej strony nie
oponować. –

Uchwalono podług wniosku Golejewskiego.

Uchwalono dalej postawić w ten sam sposób co do ustę-
pu c. §. 11^go, w którym to ustępie Wydział konstytucyj-
ny projektuje przyznanie Radzie Państwa prawa rocznego
zezwalania na pobór podatków. –

Krzeczunowicz do §. 11. lit. c. żąda postawienia poprawki, którą by Radzie Państwa
przyznawała tylko prawa ustanawiania ogólnej kwoty podatków bezpo-
średnich jaką każdy kraj winien opłacać, rozkład zaś tej kwoty we-
wnątrz kraju, aby należał do ustawodawstwa krajowego, – więc w §. 11
lit. c. po słowie „Gefälle" wnieść dodatek: „die Feststellung der Quoten
an directen Steuern für ~~d.~~ die einzelnen Länder"; – a gdyby to się
utrzymało, wtedy w §. 12, gdzie mowa o zakresie ~~do~~ działania sejmów
krajowych, po słowach: „vorbehalten sind" należałoby dodać: „ebenso
wie die Umlage der im Wege der Reichsgesetze festgestellten Quoten
an directen Steuern im Innern des Landes." –

Uchwalono nie stawiać tych poprawek. –

Siemiątkowski żąda instrukcyi, jak się ma zachować w podkomitecie Wy-
działu konstytucyjnego w obradach nad ustawą o delegacyach; oznaj-
mia, że niemieccy członkowie podkomitetu gotowi przyjąć na
postanowienie projektu rządowego /: że wybór członków do dele-
gacyi państwowej ma się odbywać przez delegacye Sejmów krajo-
wych w Radzie Państwa :/ wszelako pod warunkiem, aby Izbie wyższej
ująć 5 członków delegacyi, i dodać ich Izbie niższej, któraby
tych 5 członków wybierała cała bez rozdzielenia ich na kraje koronne

Uchwalono po dyskusyi, że tego ustępstwa uchylającego zasadę czynić nie można, lecz bezwzględnie stać przy zasadzie, że w żadnym razie Izba niższa Rady Państwa jako taka nie ma mieć prawa wybierania członków delegacyi państwowej, lecz tylko delegacye sejmowe mają mieć to prawo – i w tym duchu ma Ziemiałkowski przemawiać w podkomitecie.

Na wyraźne żądanie zapisuje się do protokołu, że za uczynieniem [illegible] ustępstwa przez przyjęcie warunku rzeczonego głosowali: Golejewski, Horodyski, Cieński, Zbyszewski, Landesberger, ~~Weiser~~. –

Posiedzenie Koła Polskiego
z dnia 12. października 1867.
Obecni:

1. Ziemiałkowski przewod.
2. Czajkowski.
3. Rogawski.
4. Oranowski.
5. Fihauser
6. Hausner.
7. Horodyski
8. Groß.
9. hr. Gołęjewski
10. Polanowski
11. ks. Tarnowski
12. X. Morgenstern
13. Hr. Wodzicki Hen.
14. X. Śliwowski
15. Krzeczunowicz
16. Skwarczyński
17. Landesberger
18. Zyblikiewicz
19. hr. Wodzicki Ludwik
20. Cieński
21. X. Ditrych.
22. Wyrobek.
23. X. Barewicz.

Przedmiot obrad: Dalszy ciąg projektu zmiany konstytucyi lutowej o reprezentacyi Państwa.–

Krzeczunowicz przy §. 11. lit. c. wnosi, aby Reichsratowi nie przyznać całe Gewerbsgesetzgebung lecz tylko „Grundgesetze der Gewerbsgesetzgebung" aby więc w tym duchu wnieść w Izbie poprawkę, tem bardziej, że nawet podkomitet tak proponował, a Wydział konstytucyjny zmienił wniosek podkomitetu na gorsze.–

Wniosku tego nie przyjęto.–

Krzeczunowicz przy lit. f. §. 11. żąda wnieść wypuszczenie: „Medizinalgesetzgebung" aby to nie należało do Rady państwa.–

Wniosek ten upada.

Krzeczunowicz przy ustępie lit. g. tegoż §. żąda, aby a.) w tym ustępie przyznać Radzie Państwa zamiast „Gesetzgebung über Staatsbürgerrecht" tylko „Gesetzgebung über die Erwerbung und den Verlust der Staatsbürgerrechte" b. resztę przedmiotów w tym ustępie zawartych opuścić.–

Co do a. zauważano, że projekt Wydziału konstytucyjnego to samo obejmuje co chce Krzeczunowicz, który tylko jaśniej myśl wyraża, przeto

Obydwa wnioski Krzeczunowicza upadają

X. Barewicz przy ustępie h. wnosi, aby zamiast „confessionelle Verhältnisse" żądać umieszczenia słów „inter confessionelle Verhältnisse"

Uchwalono, aby ten przedmiot jako dotyczący religii zostawić wolnym od solidarności i dozwolić, aby nasi posłowie Księża porozumieli się w tym względzie z innymi ks. kapłanami w Izbie.

Do ustępu i. uchwalono wnieść poprawkę, aby do Rady Państwa należało tylko „Feststellung der Grundsätze des Unterrichtswesens, bezüglich der Universitäten" więc także wypuścić z ustępu i szkoły ludowe i gymnazya. – Do wniesienia i popierania tej poprawki w Izbie wyznaczono Sawczyńskiego. –

Krzeczunowicz do ustępu k i l. Wobec uchwały koła odrzucającej jego poprawkę zasadniczą, co do całego §. 11, nie ma nadziei, aby koło uchwaliło żądać wypuszczenia ustępów k i l, lecz wnosi, aby przynajmniej wnieść taką poprawkę, któraby wykluczała ustawodawstwo o sędziach pokoju od kompetencyi Rady Państwa. –

Wniosek ten upada.

Krzeczunowicz do ustępu m. w którym zastrzeżono Radzie Państwa wydawanie ustaw potrzebnych do przeprowadzenia Grundgesetze, wnosi że gdy głosowaliśmy przeciw Grundgesetze, więc powinniśmy zabrać głos przeciw ustępowi m, i głosować przeciw niemu. –

Uchwalono głosować przeciw temu ustępowi, lecz nie zabierać głosu i nie motywować. –

Uchwalono także głosować przeciw ustępowi lit m po poprzedniem wyłuszczeniu powodów – co mają uczynić Grocholski, lub Zyblikiewicz lub Krzeczunowicz/.

Uchwalono również, na wypadek gdyby kto po przedyskutowaniu §. 11 wniósł głosowanie nad całym tym paragrafem przed trzecim czytaniem ustawy – sprzeciwiać się takiemu wnioskowi. –

Co do §. 13. wszczęła się dyskusya nad trzecim ustępem, który zawiera postanowienie, że jeżeli o wysokości pojedynczych pozycyi ustawy finansowej lub o wysokości kontyngentu rekrutów, po powtórnem obradzaniu, nie będzie zgody między Izbą wyższą a niższą, to cyfra mniejsza ma się uważać jako zezwolona. –

Uchwalono zastosować się względem tego ustępu do życzenia Rządu, a jeżeli Rząd żadnego życzenia nie objawi, głosować za tym ustępem.

Krzeczunowicz do §. 15. wnosi w ustępie pierwszym żądać od kompletu obecności 102 głosów, jako większości absolutnej, lecz na uwagę, że taki wniosek mógłby wywołać wniosek wręcz przeciwny, żądający n. p. tylko 50 – cofa swój wniosek. –

Uchwalono wnieść aby ustęp 2. tegoż §. 15 brzmiał: –

„Veränderungen in diesem Grundgesetze kön-
nen nur mit einer Mehrheit von wenig-
stens zwei Drittheilen der Stimmen beschlos-
sen werden.“ — więc z opuszczeniem wzmian-
ki o Grundgesetze, przeciw którym koło
głosowało.—

Na końcu wszczęła się dyskusya nad tem, co robić w razie, gdyby nasze poprawki do Konstytucyi, lub która z nich upadła, czy głosować w trzecim czytaniu za czy przeciw Konstytucyi.—

Zyblikiewicz wnosi, głosować przeciw w trzeciem czytaniu.—

Chrzanowski wnosi, by w trzeciem czytaniu tylko w tym wypadku głosować przeciw Konstytucyi, gdyby upadła nasza poprawka co do szkół (§ 11 lit. i) i gdyby upadek Konstytucyi nie pociągnął za sobą upadku p. Beusta.—

Uchwałę nad tym przedmiotem zawieszono do jutra.—

Konstytucya 40 48 ~~38~~

Posiedzenie koła polskiego z dnia 13 Października 1867.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd.
2. Czajkowski
3. Chrzanowski
4. hr. Wodzicki Henryk
5. X. Dittrych
6. X. Barewicz
7. hr. Golejewski
8. Cieński
9. Tomaś
10. Jakóbik
11. Morgenstern
12. X. Salikowski
13. Zbyszewski
14. hr. Tarnowski
15. Krzeczunowicz
16. Sawczyński
17. Wyrobek
18. Gross
19. Rogawski
20. Zyblikiewicz
21. Fihauser
22. Hausner
23. Landesberger
24. Horodyski
25. Polanowski
26. hr. Wodzicki Ludwik

<u>Przedmiot obrad</u>: Dalszy ciąg ustawy konstytucyjnej. —

<u>Chrzanowski</u> co do czwartej alinei §. 7. — względem której zawieszono uchwałę na posiedzeniu z 11. paźdz. — wnosi: aby w Izbie przemawiać i głosować tylko przeciw ostatniemu 3 okresowi tej alinei, zostawić zaś nietkniętymi okres 1 i 2. gdyż tylko ostatni okres (: stanowiący, że bliższe postanowienia do wykonania bezpośrednich wyborów i oznaczenie okręgów wyborczych dane będą ustawą <u>państwową</u> :) jest nam szkodliwy; zaś przedostatni okres jest korzystny, bo krępuje sposób bezpośrednich wyborów. —

<u>Zbyszewski</u> popiera to zdanie

<u>Zyblikiewicz</u> podziela zapatrywanie się poprzednich mówców; mniema jednak, że nie można żądać opuszczenia samego tylko okresu 3. i że na to nie znajdziemy w Izbie potrzebnej liczby głosów, gdyż żądając opuszczenia tego okresu potrzeba również żądać opuszczenia okresu 2. bo 2. okres jest premissą, a 3 tylko konieczną konkluzyą, więc nie podobna, aby się zgodzono na zostawienie premissy a opuszczenie konkluzyi. —

<u>Wodzicki Henryk</u> przemawia w tym samym, co Zyblikiewicz kierunku i wnosi, by w Izbie żądać rozdzielenia głosowania nad tą alineą na dwie części, t. j. na okres 1szy osobno i na okresy 2gi i 3ci razem, i głosować <u>za</u> pierwszym okresem (zawierającym tylko tę samą zasadę bezpośrednich wyborów, jaka była wyrażoną w dotychczasowej konstytucyi lutowej) zaś głosować <u>przeciw</u> ustępom 2gi i 3ci —

Uchwalono w myśl wniosku Chrzanowskiego, żądać w Izbie przy głosowaniu rozdzielenia tej alinei na 3 okresy, i głosować za 1szym i 2gim a przeciw 3ciemu okresowi. O tem kto ma w tej sprawie przemawiać w Izbie, mają się porozumieć między sobą: Groß, Sawczyński, Krzeczunowicz, Ziemiałkowski, Zyblikiewicz, których wybrano jako mówców.

Tarnowski wnosi jeszcze do alinei 4 §. 7. w pierwszym okresie po słowie: „Körperschaften" żądać dodania słów: „jedoch nur für eine Reichsraths-session" gdyż przez dodanie tych słów wyrazi się stanowczo, że deputowani z wyborów bezpośrednich tylko przez jedną sessyę w Radzie Państwa zasiadać mogą.

Wniosek ten upada.

Nastąpiła dyskusya nad pytaniem: czy zabierać głos w dyskusyi generalnej nad Konstytucyą?

Uchwalono zabrać głos w dyskusyi generalnej, lecz z tem zastrzeżeniem że uchwała ta może być w Kole cofniętą, gdyby się z dalszej w Kole dyskusyi nad treścią przemówienia okazało, że niepodobna przemawiać do dyskusyi generalnej bez przesądzenia z góry o naszej ostatecznej, dotąd jeszcze nie zapadłej decyzyi, czy w 3im czytaniu będziemy głosować za czy przeciw Konstytucyi.

Groß wnosi: wybrać kartkami mówcę generalnego, który na myśli swoje udzieli kilku członkom Koła i z nimi się porozumieć —

Ziemiałkowski wnosi poprawkę do wniosku Grossa, aby — ze względu na odpowiedzialność ciążącą na mówcy jeneralnym z powodu ważności i doniosłości przemówienia — nie zostawiać wyboru tego mówcy przypadkowi, lecz aby kandydaci sami się zgłosili i zapatrywania swoje wypowiedzieli, a z pomiędzy nich wybrać mówcę. —

Rogawski wnosi, by odstąpić od poprzedniej uchwały i nie zabierać głosu w dyskusyi jeneralnej. —

Zyblikiewicz uważałby milczenie przy dyskusyi jeneralnej za samobójstwo i wnosi, aby zobowiązać kilku, niech każdy opracuje myśli do przemowy i niech je ułożą między sobą. —

Uchwała zapadła w myśl wniosku Zyblikiewicza, poczem wybrano kartkami 1) Ziemiałkowskiego 2) Zyblikiewicza, 3) Krzeczunowicza, 4) Wodzickiego

Ludwika, 5/ Golejewskiego. —

Ziemiałkowski oznajmia:

1. że od Niemców będzie stawiony wniosek, aby w §. 11. lit. z opuścić wyraz Unterrichtswesens.
2. że w trzeciej alinei §. 7. nasza poprawka, aby zmiany tam wyrażone następywały jedynie przez ustawę krajową, prawdopodobnie znajdzie większość w Izbie. —
3. że także przy §. 15 nasza poprawka prawdopodobnie znajdzie większość, nie ze stanowiska naszego, lecz z powodu logiczności, mianowicie i z tego powodu, że bez tej poprawki Rząd w razie odmówienia sankcyi jednemu z Grundgesetzów musiałby ją odmówić całej Konstytucyi. —

Co do zachowania się przygotowanie w trzeciem czytaniu Konstytucyi.

Uchwalono na wniosek Szybilkiewicza wstrzymać się z decyzyą aż do końca 2^go^ czytania, z poprawką Zbyszewskiego, aby to głosowanie nasze zachować w tajemnicy. —

medy medy 10 a 16/10 67 41

Kochany Kazimierzu!

Odebrałem dziś Krainskiego.
Nie mam czasu pisać dużo,
ale nie mogę przemóc na
sobie, aby nie opowiedzieć ci,
jak istotne fatum prześladuje
nas w sprawie szkolnej.
Dziś ona była w Izbie. I ja
w niej rzuciłem Niemcom
kilka jędrnych frazesów, które
przeczytasz w sprawozdaniach
stenograficznych. —
Wniosek wydziału był, aby przy
Reichsracie zostawić:
„Feststellung der Grundsätze
„des Unterrichtswesens bezüglich
„der Volksschulen u. Gymnasien,
„dann die Gesetzgebung
„über die Universitäten"
Sawczyński, obrany do tego
przez koło, w długiej mowie
uzasadniał nasz wniosek,
aby tylko zostawić „Feststellung
„der Grundsätze des Unterrichts-
„wesens bezüglich der Universitäten"
przyczem także miał żądać podzielenia
głosowania nad wnioskiem wydziału
na dwie części. — Lecz on zamiast
~~postawić wniosek~~ oświadczył, iż
będziemy głosować przeciw pierw-
szemu ustępowi, a ~~[illegible]~~ drugi z

ustęp zmiany zastąpić
naszym wnioskiem —
stawia wniosek, aby nasz
wniosek był przyjęty
w miejsce wniosku
wydziałowego całego.
Za radami Koło Zyblikiewicza
pojmuje że to źle, i radzimy
się z Zyblikiewiczem co zrobić,
gdy, w tem ktoś z Izby
zażądał podzielenia
wniosku Wydziałowego,
co dla nas jużby było lepiej.
Prezes więc stawia najpierw
wniosek Ławrzyńskiego,
za którym oświadczało się
głosów 58 a przeciw głosów 101,
więc wniosek ten upada.
Oczywiście nie [illegible] się, iż
za wnioskiem Ławrzyńskiego
było głosów 58; bo oczywiście
tyleż głosów, więc więcej
jak 1/3 powinno było być potem
~~za pierwszym~~ przeciw pierwszemu
ustępowi wniosku Wydziałowego
(żądającemu Reichsratowi szkoły
ludowe i gimnazya) który jako
zmiana Konstytucyi potrzebował
2/3 głosów. — Tymczasem gdy
~~Prezes~~ postawił do głosowania

pierwszy ustęp wniosku
wydziałowego okazało
się za nim 106 a przeciw
51 głosów, więc otrzymał
2/3, i to tym sposobem,
że jeden Istrianin i 4
Dalmatyńców, siedzący
daleko od nas, którzy
głosowali za Sawczyńskiego
wnioskiem, nierozumieli
języka, zbałamucili
się tym dwukrotnym
głosowaniem, i głosowali
za wnioskiem wręcz
przeciwnym wydziału!
Prawdziwie śmiać by się
potrzeba z takiej kuksra-
tawej komedyi, gdyby skutki
nie były tak smutne dla nas.

Dziś koło nasze w dwóch
obozach, jedni chcą głosować
w trzeciem czytaniu przeciw
konstytucyi (do tych należę
ja, Krakowianie i nawet
Zyblikiewicz) a drudzy za
konstytucyą (Ziemiałkowski
et consortes). Walka silna,
nie wiem gdzie będzie większość
koła; dzień jutrzejszy zdecyduje,
i to znowu między nami
może decyzyę przeważą chłopi,

Którzy nie nie rozumieją!! Druga
istna Komedya. — Co do mnie
nie rozumiem, jak można
dać swój głos za tą Konsty-
tucyą. Walka w Kole
zawzięta; zwyciężani zaycowie
wstrzymają się od głosowania
w Izbie. —
Uważaj co to za stan rzeczy.
Wniozki sypią się i uchwalają
nie z inicyatywy rządu ale
z inicyatywy Izby. — Izba
~~z~~ uchwaliła owe 4 Staats-
grundgesetze, przeciw którym [wobec z centrum]
wotowała prawica i ministro-
wie. — Więc to przegrana,
ale ministrowie siedzą
jakby to ich nie obchodziło. —
Wydziały wniosły ustawę
datyczącą szkół i ustaw
o małżeństwie, a ministrowie
nic na to. — Wydział
Konstytucyjny rzucił pod
stół wniosek rządu o
zmianie Konstytucyi i
stawia swój zupełnie
inny, a ministrowie w
przeważnej części za
nim głosują. —

2.

Dziś Izba, mimo opo-
zycyi Ministra wojny,
zawotowała coroczne
przyzwalanie liczby
rekrutów, a Ministrowie
przyjmują to z obojętnością.
We wniosku wydziału
było także coroczne
przyzwalanie podatku.
Fabrykant Greuter stawia
wniosek, aby zamiast
tego położyć ~~[illegible]~~ tylko
przyzwalanie na podwyż-
szanie podatków i na
nowe podatki, bo tak
stało i w dawnej Konstytu-
cyi i ~~nawet~~ w projekcie
rządowym. My (uchwaliliśmy
w Kole, że w tej sprawie
będziemy iść z rządem) popie-
ramy ten wniosek, a Ministro-
wie nie. — Idę do Taaffego,
aby mi powiedział, czego
chce Ministerstwo w tej spra-
wie, a on mówi mi: „Ich
weiss nicht" i pokazuje
na Beusta. — ~~[illegible]~~
Potem przy głosowaniu, opuszczeni
przez Ministrów, z nimi razem
głosowaliśmy przeciw wnioskowi

Grantera, zgodnemu
z niemieckim rządu.
A gdzie tu rząd? a
gdzie tu ład? — Jak
będzie rząd w przyszłości
możliwy, kiedy prócz
praw wspólnej delegacyi
jeszcze dwie Izb trans-
litańskich i dwie
cislitańskich będzie
miało prawo przyzwolić
lub nie przyzwolić <u>co roku</u>
na rekrutów i na
podatki. — Beust,
częścią jest w Izbie, częścią
nie, a siedzi jakby go
to wszystko nie obchodziło.
bo to na zawsze!?
albo Beust stał się Sfinxem,
drugim Napoleonem trzecim,
i odkryje jakieś plany
później, po powrocie
z Paryża, albo jest
szarlatanem, szukającym
chwilowego sukcesu,
i prowadzącym

53

monarchię do zguby. Zobaczymy.
Tym czasem ściskam Cię serdecznie

Kornel

A3 Dla scharakteryzowania zdań u nas muszę jeszcze dodać, iż Ziemiaństwo katolickiem z liberalnemi mieszczanami, wspólnie spierając się ze mną jako motywem głosowania za Konstytucyą przytaczali, że w razie upadku Konstytucyi mógłby Baccst objąć Ministerstwo, i przyjdzie reakcyonista Clam i jego partya trzymająca z Moskwą. Czy można zgodzić się na takie zapatrywania?

Czy organ Clama Vaterland tryma z Alezskiwą? —
Czy Clam nie lepszy jak liberał niemiecki? —
Czy z Clamem nie przyszlibyśmy Łatwiej do autonomii? —

Sądzić, żeby Ziemiałkowski był istotnie inicyowany w tajemnice Beusta, ale on nic nie wie co Beust zamyśla, a może sam Beust nie wie co zrobi.

Może ~~Beust~~ trzyma się axyomatu „Après moi le déluge".

Nr. 1/A. H. 1867.

ad 9-13

9a

Bericht

des Ausschusses zur Entwerfung der vom Abgeordneten Freiherrn von Pratobevera beantragten Adresse an Seine k. k. Apostolische Majestät.

Der von dem hohen Hause in der Sitzung am 24. d. M. gewählte Ausschuß hat den beiliegenden ./. Entwurf einer Adresse beschlossen und empfiehlt denselben dem hohen Hause zur Annahme.

Wien, am 30. Mai 1867.

Pratobevera,
Obmann.

Dr. Herbst,
Berichterstatter.

Nr 9a

Eure k. k. Apostolische Majestät!

Eure Majestät haben in Ihrer Weisheit und Gerechtigkeit durch die Einberufung des Reichsrathes den verfassungsmäßigen Zustand für die in demselben vertretenen Königreiche und Länder wiedehergestellt.

Nach einem Zeitraume von zwei Jahren ist es dem Abgeordnetenhause wieder möglich, an den Stufen des Allerhöchsten Thrones seine Stimme zu erheben.

Es waren zwei für Oesterreich verhängnißvolle Jahre!

Was für die Länder, in welchen die Grundgesetze vom 20. October 1860 und 26. Februar 1861 durch Jahre in Wirksamkeit gewesen, bereits feststand, und gesicherte Grundlage weiterer Entwicklung war, wurde wieder in Frage gestellt.

Ueber die wichtigsten Staatsangelegenheiten wurde ohne alle Mitwirkung und Controle der Volksvertretung verfügt, und dadurch der Credit des Reiches empfindlichst geschädigt, was auf die damit innig verknüpften materiellen Interessen Aller die nachtheiligste Rückwirkung übte. So kam es, daß sich nach den schweren Schicksalsschlägen, die das Reich im vorigen Jahre trafen, so viele patriotische Herzen völliger Hoffnungslosigkeit hingaben, daß sich das bange Gefühl der Entmuthigung und des Mißtrauens in die Zukunft des Reiches der Gemüther bemächtigte und immer weiter greifende Verbreitung fand.

Unter solchen Verhältnissen tritt das Abgeordnetenhaus wieder zusammen, im vollen Bewußtsein der unermeßlich gewachsenen Schwierigkeiten der Lage

und der überwältigenden Größe der Aufgaben, welche der Lösung harren, aber auch im Bewußtsein seiner Pflichten gegen Thron und Volk, und durchdrungen von der Ueberzeugung, daß seine Stärke und Kraft nur darin liegt, wenn es jederzeit die Anschauungen, Wünsche und Bedürfnisse der Bevölkerung unverholen zum Ausdruck bringt.

7

Wir sind erfüllt von dem Bewußtsein der Nothwendigkeit rascher Ordnung der staatlichen Verhältnisse, durch welche die Sicherstellung des inneren Friedens im Reiche bedingt ist.

8

In dieser Beziehung ist nunmehr die Wiederherstellung der Verfassung des Königreiches Ungarn Thatsache geworden, eine Thatsache, welche die Ordnung der gemeinsamen Angelegenheiten, sowie die Auseinandersetzung der finanziellen und volkswirthschaftlichen Beziehungen zu den Ländern der ungarischen Krone unaufschiebbar macht.

9

Wir müssen es lebhaft beklagen, daß die Sistirung der Wirksamkeit des Grundgesetzes vom 26. Februar 1861 der verfassungsmäßigen Vertretung der nichtungarischen Königreiche und Länder bisher die Möglichkeit benahm, in Betreff dieser Ordnung und Auseinandersetzung ihre Anschauungen geltend zu machen und daß somit die erwünschte und beiden Theilen gerechte und erspießliche, keinen Theil unverhältnißmäßig belastende Regelung derselben nicht sofort ins Leben treten kann.

10

Allein das hochherzige Vertrauen, mit welchem Eure Majestät der legalen Vertretung Ihres Königreiches Ungarn entgegenkamen, berechtigt auch uns zu der Hoffnung auf eine glückliche Lösung dieser hochwichtigen Aufgabe und legt uns die Verpflichtung auf, die gebotene Gelegenheit zur Verständigung über die Ordnung der staatlichen Verhältnisse nach dieser Richtung bereitwillig zu benützen.

11.

Wenn wir hiebei die Wahrung der Rechte und Interessen der von uns vertretenen Königreiche und Länder zur unverbrüchlichen Richtschnur unseres Handelns nehmen werden und nehmen müssen, so kann hierin — wir erwarten es mit Zuversicht — kein Hin-

derniß der Verständigung liegen. Denn eine Vereinbarung vermag nur dann, wenn sie auf der Anerkennung und Achtung der gegenseitigen Rechte beruht und den gegebenen und sich so vielfältig berührenden Interessen Rechnung trägt, jene allseitige Befriedigung hervorzurufen, welche allein die Gewähr festen, dauernden Bestandes in sich schließt.

Die Gefahren, welche beide Theile des Reiches, wenn wir uneinig sind, von allen Seiten bedrohen, sowie die Lehren, welche wir Alle aus den Erfahrungen der letzten Jahre im reichlichen Maße zu schöpfen in der Lage waren, mahnen ernst und eindringlich alle unter dem Scepter Eurer Majestät lebenden Völker, dahin zu streben, daß das begonnene Werk in solcher Weise glücklich vollendet werde.

Die Revision und Ergänzung des Grundgesetzes vom 26. Februar 1861 ist aber auch in anderer Beziehung eine unaufschiebliche Nothwendigkeit. Das Abgeordnetenhaus fühlt sich verpflichtet, in ehrfurchtsvoller Offenheit auszusprechen, daß das allerorts tief erschütterte Vertrauen nur dann wieder wachgerufen und gefestigt, und das natürliche Rechtsgefühl nur dann befriedigt werden könne, wenn die verfassungsmäßigen Rechte des Reichsrathes mit Bürgschaften gleichen Werthes umgeben werden, wie jene, deren sich die ungarische Verfassung erfreut. Die Consolidirung der staatlichen Verhältnisse ist durch die festgewurzelte Ueberzeugung bedingt, daß das Verfassungsrecht eine Wahrheit, daß sein Bestand und seine zeitgemäße Fortentwicklung gegen jede Anfechtung gesichert seien. Solche Ueberzeugung ist aber nicht möglich, wenn nicht hier wie dort unverbrüchlich gilt, daß ohne die Zustimmung der Volksvertretung kein Gesetz ins Leben treten kann.

Eben deßhalb würden wir gegen unsere Pflicht verfehlen, wollten wir verschweigen, wie schmerzlich es alle Kreise der Bevölkerung empfanden, daß die kais. Verordnung vom 28. December 1866, welche das Heeresergänzungs-Gesetz vom 29. September 1858 in seinen wesentlichsten Bestimmungen abändert und so überaus tief in alle Lebensverhältnisse eingreift,

ohne verfassungsmäßige Zustimmung der Volksvertretung erlassen wurde, und daß dasselbe über die Einsprache des ungarischen Reichstages zwar für Ungarn außer Wirksamkeit trat, dagegen die Einsprache anderer Landtage ganz unberücksichtigt und ohne alle Wirkung blieb, ja bis jetzt noch nicht einmal erklärt worden ist, jene Verordnung werde dem Reichsrathe zur verfassungsmäßigen Behandlung vorgelegt werden, was das Haus der Abgeordneten mit aller Zuversicht erwartet.

Wir begrüßen mit Freude die Zusage der Vorlage in Betreff der Ministerverantwortlichkeit. Denn war auch die Verantwortlichkeit der Minister im Principe schon anerkannt, so hat sich doch die durch solche Anerkennung begründete blos moralische Verantwortlichkeit bisher als völlig wirkungslos erwiesen. Nur die gesetzliche Normirung derselben als eine wahrhaftige juristische Verantwortlichkeit vermag Beruhigung zu gewähren, daß Vorkommnisse, welche dem Verfassungsrechte direct zuwiderlaufen, in Hinkunft nicht mehr werden eintreten können.

Nicht minder sorgfältiger Prüfung werden wir die in Aussicht gestellte Vorlage in Betreff einer den constitutionellen Anforderungen entsprechenden Modification des §. 13 unterziehen. Wir müssen aber unser Befremden darüber aussprechen, daß Angesichts der Allerhöchsten Willensmeinung, diese für das Verfassungsrecht so verhängnißvoll gewordene Bestimmung nicht mehr fortbestehen zu lassen, Eurer Majestät Regierung dennoch bis auf die allerjüngste Zeit herab Maßregeln in Gegenständen ergriffen hat, welche verfassungsmäßig zu dem Wirkungskreise der Volksvertretung gehören und bei welchen es gar sehr fraglich ist, ob sie auch nur als dringlich und unaufschiebbar sich darstellen lassen.

Wir sehen daher den Vorlagen in Betreff aller dieser Maßregeln entgegen, indem wir die Erwartung aussprechen müssen, daß, soweit es nur immer möglich, mit ihrer weiteren Durchführung so lange inne gehalten werde, bis dem Reichsrathe die Gelegenheit geboten wurde, sich darüber auszusprechen.

Blos formelle Verfassungsgarantien, mögen sie auch noch so umfassend sein, können indessen für sich allein die gerechten Erwartungen der Bevölkerung nicht befriedigen.

Die Reform der gesammten Gesetzgebung und Verwaltung im Sinne der Freiheit und des Fortschrittes ist ein dringendes Bedürfniß. Es ist Jedermann einleuchtend, daß fast alle Theile der Justizgesetzgebung umfassender Umgestaltung bedürfen, aber nicht minder klar, daß bis dahin, wo deren vollständige Durchführung möglich ist, nicht mit der Beseitigung einzelner schreiender Gesetzesgebrechen zugewartet werden kann, solche vielmehr im Wege der Einzelgesetzgebung bewirkt werden muß.

Die politischen Rechte der Staatsbürger und insbesondere das Recht, Vereine zu bilden, sich zu versammeln und in der Presse frei zu äußern, erfordern alsbaldige Regelung im constitutionellen Geiste und nach dem Vorbilde der Gesetzgebung in den vorgeschrittenen Staaten.

Wir werden gerne bereit sein, zur Erweiterung der Autonomie der einzelnen Königreiche und Länder in jenem allen gerechtfertigten Ansprüchen Rücksicht tragenden Sinne mitzuwirken, welcher sich in den erhabenen Worten Eurer Majestät ausspricht.

Wir müssen es aber auch als eine unabweisliche Nothwendigkeit bezeichnen, daß im Wege der verfassungsmäßigen Gesetzgebung an die Revision des Concordates in jenen Beziehungen geschritten werde, welche in den Bereich der Staatsgesetzgebung fallen. Wir ehren die Unabhängigkeit der Kirche und sind weit entfernt, derselben jemals nahe treten zu wollen. Wir sind aber auch überzeugt, daß weder ein Gesetz noch ein Vertrag für alle Zukunft Rechte unwiderruflich aufgeben könne, welche nach der heutigen Entwicklung des staatlichen Lebens zu den wesentlichen Hoheitsrechten des Staates gehören.

Wir halten es für unmöglich, daß der Staat sich seiner Rechte in Bezug auf die Ausübung der Justizgewalt und auf die Gesetzgebung in Sachen des Unterrichtes zu Gunsten einer von ihm völlig

unabhängigen Macht habe entäußern oder sich des Rechtes begeben können, das natürlichste aller politischen Rechte, das der Gleichheit aller Staatsbürger vor dem Gesetze, ohne Rücksicht auf die Confession, welcher sie angehören, im vollsten Umfange verwirklichen zu dürfen.

Vor Allem wichtig und drängend ist die Finanzlage. Niemand vermag sich mehr der Ueberzeugung zu verschließen, daß die finanziellen Calamitäten den tiefgehendsten Einfluß üben auf alle Verhältnisse des Staatslebens, sowie auf die Wohlfahrt aller einzelnen Staatsbürger.

Schon beim Beginne der vorigen Session sprach das Abgeordnetenhaus Eurer Majestät freimüthig seine Ueberzeugung aus, daß die Finanzlage des Reiches eine sehr ernste sei, daß die stete Benützung des öffentlichen Credites auch in Jahren des Friedens zu schweren Bedrängnissen führen müsse und endlich zu unheilvollen Krisen führen könne.

Seit jener Zeit hat sich der Ernst der Finanzlage in wahrhaft bedenklicher Weise gesteigert. Es fand eine fortwährende Vermehrung der Staatsschuld statt, und haben dadurch die für Verzinsung und vertragsmäßige Tilgung der Staatsschuld erforderlichen Summen an sich, und insbesondere im Verhältniß zu dem wesentlich verminderten Staatseinkommen, welches für die nächste Zeit eine Steigerung nicht hoffen läßt, außerordentliche Dimensionen angenommen.

Die beständige Benützung des der Erschöpfung nahen Staatscredites, wozu noch der völlige Mangel aller Controle durch eine Volksvertretung kam, bewirkte, daß die Aufbringung der erforderlich gewordenen Anlehen nur mehr unter den drückendsten Bedingungen möglich war.

So mußte denn zu dem bedenklichsten aller Mittel der Geldbeschaffung, zur ausgedehnten Hinausgabe von Staatspapiergeld, geschritten werden.

Dadurch wurde die Consolidirung der Landeswährung, welche mit großen Opfern nahezu erreicht

worden war, neuerdings in unabsehbare Ferne gerückt.

Dieser Zustand der Landeswährung, sowie die finanziellen und Creditzustände überhaupt, üben in immer deutlicher wahrnehmbarer Weise die empfindlichste Rückwirkung auf die productiven Kräfte des Vaterlandes, deren Hebung die unerläßliche Grundlage aller gedeihlichen Entwicklung bildet.

Das Haus der Abgeordneten wird diesen Angelegenheiten und den zu gewärtigenden Vorlagen die gewissenhafteste Aufmerksamkeit zuwenden; es kann jedoch nicht unterlassen, schon jetzt sein tiefes Bedauern darüber auszusprechen, daß noch vor Kurzem, ohne die Mitwirkung der Volksvertretung abzuwarten, außerordentliche Verpflichtungen für den Staatsschatz eingegangen und weitaussehende Unternehmungen begonnen wurden, welche große Ausgaben für die Zukunft in Aussicht stellen.

Das Haus der Abgeordneten muß die zuversichtliche Erwartung ausdrücken, daß in dieser Weise nicht mehr vorgegangen, vielmehr Alles, was davon noch ungeschehen gemacht werden kann, werde rückgängig gemacht werden.

Denn jenes Vorgehen ist unter den gegebenen Verhältnissen nicht blos für die hart bedrückten Steuerpflichtigen bedenklich, sondern auch geradezu eine Gefährdung der Rechte der Staatsgläubiger.

Zugleich mit dem Frieden im Innern des Reiches bedarf Oesterreich zur Lösung der ihm neuerdings und unter erschwerten Verhältnissen gestellten Aufgabe des Friedens nach Außen. Der Werth der erfolgreichen Schritte, welche die kaiserliche Regierung zur Erhaltung des europäischen Friedens unternahm, wird durch die unumwundene Erklärung erhöht, daß ihr jeder Gedanke an Wiedervergeltung fremd sei.

Das Abgeordnetenhaus theilt die Ueberzeugung, daß das, was im Vereine mit der Krone zur Wiedergewinnung des allgemeinen Wohlstandes und zur Herstellung eines unumstößlich gesicherten Verfassungslebens auf Grundlage freier und nationaler Entwick-

lung geleistet und geschaffen wird, im Stande ist, die Machtstellung des Reiches kräftig zu mehren.

Eure Majestät! Wir können und dürfen uns nicht verbergen, daß sich Oesterreich an einem Wendepuncte befinde, welcher für seine ganze Zukunft, ja für seinen Bestand entscheidend ist. Das Haus der Abgeordneten wird mit stets bewährter Loyalität und Hingebung seinen großen Aufgaben gerecht zu werden bestrebt sein.

Möge alle Völker, welche die Vorsehung dem Scepter Eurer Majestät anvertraut hat, der Geist der Versöhnlichkeit beseelen, möge sie in klarer und verständiger Auffassung der Lage die Ueberzeugung durchdringen, daß nur durch ihre vereinte Kraft die Ueberwindung der Drangsale möglich sei, welche schon in naher Zukunft über uns hereinbrechen können, daß aber Uneinigkeit Allen sicheres Verderben bringe!

Gott schütze Oesterreich, Gott erhalte und segne Eure Majestät!

Aus der kaiserlich-königlichen Hof- und Staatsdruckerei.

2. Nach einem Zeitraume von zwei Jahren ist es dem Abgeordnetenhause wieder möglich, vor den Stufen des Allerhöchsten Thrones seine Stimme zu erheben.

3. Es waren zwei für Oesterreich verhängnißvolle Jahre.

4. Was für die Länder, in welchen die Grundgesetze vom 20. Oktober 1860 und 26. Februar 1861 durch Jahre in Wirksamkeit gewesen, bereits feststehend und gesicherte Grundlage weiterer Entwicklung war, wurde wieder in Frage gestellt.

5. Über die wichtigsten Staatsangelegenheiten wurde ohne alle Mitwirkung und Kontrole der Volksvertretung verfügt, und dadurch der Credit des Reiches empfindlichst geschädigt, was auch die damit innig verknüpften materiellen Interessen Aller die nachhaltigste Rückwirkung übte. So kam es, daß sich nach den schweren Schicksalsschlägen, die das Reich im vorigen Jahre trafen, so viele patriotische Herzen völliger Hoffnungslosigkeit hingeben, daß sich das bange Gefühl der Entmuthigung und des Mißtrauens in die Zukunft des Reiches der Gemüther bemächtigen und immer weiter greifende Verbreitung finden mußte.

moja poprawka ~~...~~
durch ~~die Wiederherstellung~~ Einberufung des Reichsrathes zur Wiederherstellung des verfassungsmäßigen Zustandes den Weg angebahnt.
uwaga

1, Eure Majestät haben ~~nunmehr~~ in Ihrer Weisheit und Gerechtigkeit durch die Einberufung des Reichsrathes die ~~Wiederherstellung des~~ den verfassungsmäßigen Zustand ~~es~~ für die in ihm ~~vertretenen Reiche und Länder angeordnet besonders~~ wiederhergestellt.

6. Unter solchen Verhältnissen tritt das Abgeordnetenhaus wieder zusammen, im vollen Bewußtsein der unermeßlichen Schwierigkeiten der Lage und der überwältigenden Größe der Aufgaben, welche ~~das Werk~~ der Lösung harren aber auch im Bewußtsein seiner Pflichten gegen Thron und Volk und durchdrungen von der Ueberzeugung, daß seine Stärke und Kraft nur darin liegt, wenn es jederzeit die Anschauungen, Wünsche und Bedürfnisse der Bevölkerung unverhohlen zum Ausdruck bringt.

7. Wir sind ~~erfüllt~~ ~~tief durchdrungen~~ von der Nothwendigkeit rascher Ordnung der staatlichen Verhältnisse, ~~indem dadurch~~ die Sicherstellung des inneren Friedens im Reiche bedingt ist. ⊤

~~Tief durchdrungen~~
⊤ Ein schwieriger Schritt ist geschehen; die Verfassung des Königreiches Ungarn ist wiederhergestellt. Diese Thatsache macht

8. In dieser Beziehung ist nunmehr die Wiederherstellung der Verfassung des Königreiches Ungarn Thatsache geworden, eine Thatsache, welche die Ordnung der gemeinsamen Angelegenheiten, sowie die Auseinandersetzung der finanziellen und volkswirthschaftlichen Beziehungen mit den ~~Königreichen und~~ ~~der ungarischen Krone~~ Ländern ~~unbedingt~~ ~~und~~ unaufschiebbar macht.

9. Wir müssen es lebhaft beklagen, daß die Sistirung der Wirksamkeit des Grundgesetzes vom 26. Februar 1861 der verfassungsmäßigen Vertretung der diesseitigen Königrei-

Ansprache des ungarischen Reichstages zwar für Ungarn außer Wirksamkeit trat, dagegen die Ansprache ~~der~~ anderer Landtage ganz unberücksichtigt und ohne alle Wirkung blieb, ja [daß] bis jetzt noch nicht einmal erklärt worden ist, jenes ~~Gesetz~~ [Verordnung] werde dem Reichsrathe zur verfassungsmäßigen Behandlung vorgelegt werden, ~~wird dies~~

Thronrede der Abgeordneten mit allem Zutrauen erwartet.

15. Wir begrüßen ~~daher~~ mit Freude die ~~zugesagte~~ [zugesagte der] Vorlage in Betreff der Minister-Verantwortlichkeit.

Wenn war auch ~~nicht~~ die Verantwortlichkeit der Minister im Prinzipe ~~anerkannt~~ [anerkannt], so hat sich doch die durch solche Anerkennung schon begründete bloß moralische Verantwortlichkeit ~~im Verlauf der Jahre~~ [bisher] als völlig wirkungslos erwiesen.

Nur die gesetzliche Normirung derselben als einer wahrhaftigen juristische Verantwortlichkeit, vermag Beruhigung zu gewähren, daß Vorkommnisse, welche dem Verfassungsrechte direkt zuwiderlaufen, in Zukunft nicht mehr [werden] eintreten ~~werden~~ können.

16. Nicht minder sorgfältiger Prüfung werden wir die in Aussicht gestellte Vorlage in Betreff einer den konstitutionellen Anforderungen entsprechenden Modifikation des § 13 unterziehen. Wir müssen aber unser Befremden darüber aussprechen, daß Angesichts der [a. h.] ~~[illegible]~~ Willensmeinung ~~Eurer Majestät~~, diesen für ~~das~~ [unser] Verfassungsrecht so verhängnisvoll gewordenen [Paragraph] ~~[illegible]~~ nicht mehr fortbestehen zu lassen, Eurer Majestät Regierung dennoch bis auf die allerjüngste Zeit herab, Maßregeln in Gegenständen ergrif-

fen hat, welche verfassungsmäßig zu dem Wirkungskreise der Volksvertretung gehören und bei welchen es gar sehr fraglich ist, ob sie auch nur als dringlich und unaufschiebbar sich darstellen lassen.

17. Wir sehen daher den Vorlagen in Betreff aller dieser Maßregeln entgegen, indem wir die Erwartung aussprechen müssen, daß, soweit es nur immer möglich, mit ihrer weiteren Durchführung so lange inne gehalten werde, bis dem Reichsrathe die Gelegenheit geboten würde, sich darüber auszusprechen.

18. ~~16.~~ ~~Allein~~ bloß formelle Verfassungsgarantien, mögen sie auch noch so umfassend sein, können für sich allein nicht die gerechten Erwartungen der Bevölkerung befriedigen.

19. Die Reform der gesammten Gesetzgebung und Verwaltung im Sinne der Freiheit und des Fortschrittes ist ein dringendes ~~und nicht mehr zu verschiebendes~~ Bedürfniß. Es ist Jedermann ~~dem letzten Manne im Volke~~ einleuchtend, daß fast alle Theile der Justizgesetzgebung umfassender Umgestaltung bedürfen, aber nicht minder klar, daß bis dahin, wo deren vollständige Durchführung möglich ist, nicht mit der Beseitigung einzelner schreiender Gebrechen zugewartet werden kann, solche vielmehr im Wege der Einzelgesetzgebung bewirkt werden muß.

20. Die politischen Rechte der Staatsbürger, und insbesondere das Recht, Vereine zu bilden, sich zu versammeln und in der Presse frei zu äußern, erfordern alsbaldige Regelung im constitutionellen Geiste und nach dem Vorbilde der Gesetzgebung

61

Potocki

F daß ~~von der~~ Revision des Concordates eingegangen ~~werden~~

~~upadł~~

F daß im Wege der verfassungsmäßigen Gesetzgebung an die Revision des Concordates in jenen Beziehungen geschritten werde, welche in den Bereich der Reichsgesetzgebung fallen.

wolna dać w kole

in den vorgeschrittenen ~~Nachbar~~staaten.

21. Wir werden gerne bereit sein, zur Erweiterung der Autonomie der einzelnen Königreiche und Länder in jenem allen gerechtfertigten Ansprüchen Rücksicht tragenden Sinne mitzuwirken, welcher sich in den erhabenen Worten Eurer Majestät ausspricht. und F der

22. Wir müssen es aber auch als eine unabweisliche Nothwendigkeit bezeichnen, F daß an die Revision jenes Gesetzes des Concordates gegangen werde, ~~welches, auf einem in der trübsten Zeit der Geschichte Österreichs abgeschlossenen Vertrage fußend, dem Ansehen und berechtigten Einflusse dieses Reiches unberechenbaren Schaden zugefügt hat.~~ Wir ehren die Unabhängigkeit der Kirche und sind weit entfernt, derselben jemals ~~zu~~ nahe treten zu wollen. Wir sind aber auch überzeugt, daß weder ein Gesetz noch ein Vertrag für alle Zukunft Rechte unwiderruflich aufgeben könne, welche nach der heutigen Entwicklung des staatlichen Lebens zu den wesentlichen Hoheitsrechten des Staates gehören. —

23. (Wir halten es für unmöglich, daß der Staat sich seiner Rechte in Bezug auf die Ausübung der Justizgewalt und auf die Gesetzgebung in Sachen des Unterrichtes zu Gunsten einer von ihm völlig unabhängigen Macht habe entäußern oder sich des Rechtes begeben können, das natürlichste aller politischen Rechte, das der Gleichheit aller Staatsbürger vor dem Gesetze, ohne Rücksicht auf die Konfession, welcher sie angehören, im vollsten Umfange verwirklichen zu dürfen.)

24. Vor Allem wichtig und drängend ist die Finanzlage. Niemand vermag

sich mehr der Ueberzeugung zu verschließen, daß die finanziellen Kalamitäten den tiefgehendsten Einfluß üben auf alle Verhältnisse des Staatslebens, sowie auf die Wohlfahrt aller einzelnen Staatsbürger.

25. ~~24.~~ Schon beim Beginne der vorigen Session sprach das Abgeordnetenhaus Euer Majestät freimüthig seine Ueberzeugung aus, daß die Finanzlage des Reiches eine sehr ernste sei, daß die stete Benützung des öffentlichen Credits auch in Jahren des Friedens zu schweren Bedrängnissen führen müsse, und endlich zu unheilvollen Krisen führen könne.

26. Seit jener Zeit hat sich der Ernst der Finanzlage in wahrhaft ~~erschreckender~~ bedenklicher Weise gesteigert. Es fand eine fortwährende Vermehrung der Staatsschuld statt und haben dadurch die für Verzinsung und vertragsmäßige Tilgung der Staatsschuld erforderlichen Summen an sich und insbesondere (im Verhältniß zu dem wesentlich verminderten Staatseinkommen,) welches für ~~jetzt~~ die nächste Zeit einer Steigerung ~~gar~~ nicht hoffen lässt, ~~mehr fähig ist~~) außerordentliche Dimensionen angenommen.

27 ~~26~~. Die beständige Benützung des (der Erschöpfung nahen) Staatskredites, wozu noch der völlige Mangel aller Controle durch eine Volksvertretung kam, bewirkte, daß die Aufbringung der erforderlich gewordenen Anlehen nur mehr ~~noch~~ zu den drückendsten Bedingungen möglich war.

28 ~~27~~. So mußte ~~dann~~ (~~im Drange der Verhältnisse~~) zu dem bedenklichsten aller Mittel der Geldbeschaffung zur ausgedehnten Hinausgabe von Staatspapiergeld geschritten werden. ~~von dem noch jetzt, lange nach abge-~~

Anordnung der Consolidirung der Landeswährung unternehmen [illegible] Schwierigkeiten in den Weg gelegt wurden, welche nur mit außerordentlichen Opfern beseitigt werden können, ~~und beseitigt werden~~ ~~müssen~~, nun zu den Lasten für ~~[illegible]~~ die Volkswirthschaft [illegible]

3

62/34

~~schlossenem Frieden, täglich neue Summen~~

29 ~~in den Verkehr gelangen.~~ Dadurch wur-
de die Consolidirung der Landeswährung,
welche mit großen Opfern nahezu er-
reicht ~~worden~~ war, neuerdings in un-
absehbare Ferne gerückt, ja es ist fast
die Hoffnung geschwunden, daß das Ge-
langen zu diesem Ziele ohne eine er-
schütternde Katastrophe jemals zu erwar-
ten sei.

F und ist nur mit großen Opfern zu erreichen, welche

~~F und wird deshalb nur mit der größten~~

30 ~~26.~~ Dieser Zustand der Landeswährung, so
wie die finanziellen und Creditzustän-
de überhaupt üben in immer deutlicher
wahrnehmbarer Weise die empfindlich-
ste Rückwirkung auf die ~~täglich mehr
schwindenden materiellen~~ productiven Kräfte des
Vaterlandes, deren Hebung die uner-
läßliche Grundlage aller gedeihlichen
Entwicklung bildet. –

31. ~~27.~~ Das Haus der Abgeordneten
wird diesen Angelegenheiten und
den zu gewärtigenden Vorlagen
die gewissenhafteste Aufmerksamkeit
zuwenden. (Es kann jedoch nicht unter-
lassen, schon jetzt sein tiefes Bedau-
ern darüber auszusprechen, daß bis
auf die neueste Zeit herab, ohne
die Mitwirkung der Volksvertretung
abzuwarten, außerordentliche Verpflich-
tungen für den Staatsschatz eingegan-
gen und weitaussehende Unternehmun-
gen begonnen wurden, welche große
Ausgaben für die Zukunft in Aussicht
stellen.)

Belgien

32 ~~28~~ Das Haus der Abgeordneten muß
die zuversichtliche Erwartung ausspre-
chen, daß in dieser Weise nicht mehr
vorgegangen, (vielmehr Alles, was
davon noch ungeschehen gemacht wer-
den kann, werde rückgängig gemacht
werden.)

33. Denn jeder Vorgang ist unter

den gegebenen Verhältnissen nicht bloss für die hart bedrückten Steuerpflichtigen bedenklich, (sondern auch geradezu eine Gefährdung der Rechte der Staatsgläubiger.)

29 Eure Majestät! Wir können und dürfen uns nicht verbergen, dass sich Oesterreich an einem Wendepunkte befinde, welcher für seine ganze Zukunft, ja für seinen Bestand entscheidend ist. Das Haus der Abgeordneten wird mit stets bewährter Loyalität und Hingebung seinen grossen Aufgaben gerecht zu werden bestrebt sein.

31 Möge alle Völker, welche die Vorsehung dem Scepter Eurer Majestät anvertraut hat, der Geist der Versöhnlichkeit beseelen, möge sie in klarer und verständiger Auffassung der Lage die Ueberzeugung durchdringen, dass nur durch ihre vereinte Kraft die Ueberwindung der Drangsale möglich sei, welche schon in naher Zukunft über uns hereinbrechen können, dass aber ~~die~~ Uneinigkeit Allen sicheres Verderben bringe!

Gott schütze Oesterreich, Gott erhalte und segne Eure Majestät.

[illegible] (margin note)

Die Ausdrücke der [illegible] sind in den [illegible] der [illegible] gestrichen (Antrag 7 u. 9)

34. ~~Da~~ Zugleich mit dem Frieden im Innern des Reiches bedarf Österreich zur Lösung der ihm unvermeidlich u. unter erschwerenden Verhältnissen gestellten Aufgaben des Friedens nach außen. Der Werth der erfolgreichen Schritte, welche die Regierung zur Erhaltung des europäischen Friedens unternahm, wird durch die unumwundene Erklärung erhöht, daß ihr jeder Gedanke an Ländervergrößerung fremd sei. ~~Das Abg.~~

35. Das Abg. Haus theilt die Ueberzeugung, daß das von [illegible] im Vereine mit dem Zwecke (?) zur Wiedergewinnung des allgemeinen Wohlstandes u. ~~zur Befestigung der Freiheit [illegible] die Grundlagen derselben~~, zur Herstellung eines unerschütterlich gesicherten Verfassungslebens [auf Grundlage freier politischer u. nationaler Entwicklung] gelegt ist u. geschaffen wird, die Machtstellung des Reiches zu wahren u. kräftigen zu machen (?) im Stande ist, als die nur dem zu diesem Zwecke angewandten Mittel u. eingeschlagenen Wege dies vermöchten.

So schmerzlich wir die Folgen des letzten unglücklichen Krieges empfinden, der uns aus dem tausendjährigen Zusammenhang mit Deutschland gerissen, so können wir doch dem feierlichen Ausspruche der a. h. (?) Thronrede, daß S. M. jeder Gedanke an Ländervergrößerung fremd sei, nur vollkommen beistimmen.

Kondominat (?) Belcredi

Süßen (?) ad 1 II 19 [8] – Rechbauer – 20

Komitee (?) –

~~Freller~~ (?) 27 28

[illegible]

che und Länder bisher die Möglichkeit
[illegible] benahm, in Betreff dieser Ordnung und
Auseinandersetzung ihre Anschauungen
geltend zu machen, und dass somit die
erwünschte und beiden Theilen gerech-
te und ersprießliche, keinen Theil
unverhältnissmässig belastende Rege-
lung derselben nicht sofort ins Leben
treten kann.

10. Allein das hochherzige Vertrauen,
mit welchem Eure Majestät der lega-
len Vertretung Ihres Königreichs Un-
garn entgegenkamen, berechtigt auch
uns zu der Hoffnung auf eine glück-
liche Lösung dieser hochwichtigen Auf-
gabe und legt uns die Verpflichtung
auf, die gebotene Gelegenheit zur
Verständigung über die Ordnung der
staatlichen Verhältnisse nach dieser
Richtung bereitwillig zu benützen.

11. Wenn wir hiebei die Wahrung der
Rechte und Interessen [illegible] der von uns
vertretenen Königreiche und Län-
der zur unverbrüchlichen Richtschnur
unseres Handelns nehmen werden
und nehmen müssen, so kann hierin
– so erwarten wir mit Zuversicht –
kein Hinderniss der Verständigung lie-
gen. Denn eine Vereinbarung ver-
mag nur dann, wenn sie auf der An-
erkennung und Achtung der gegensei-
tigen Rechte beruht und den gegebe-
nen und sich so vielfältig berührenden
Interessen ~~gebührende~~ ungeschmälert (?) Rechnung
trägt, jene allseitige Befriedigung
hervorzurufen welche allein die Ge-
währ festen dauernden Bestandes
in sich ~~trägt~~ schließt.

12. ~~Und~~ Die Gefahren, welche beide Theile
des Reichs, wenn wir uneinig sind,
von allen Seiten bedrohen, sowie
die Lehren, welche wir Alle aus den
Erfahrungen der letzten Jahre im reich-

lichen Masse zu schöpfen in der Lage
wären, machen alle unter dem Scepter
Eurer Majestät lebenden Völkerschaften
und eindringlich dahin zu streben,
daß das begonnene Werk in solcher
Weise glücklich vollendet werde.

13. Die Revision und Ergänzung des
Grundgesetzes vom 26. Februar 1861 ist
aber auch in anderer Beziehung eine
unerläßliche Nothwendigkeit. Das Ab-
geordnetenhaus fühlt sich verpflichtet,
in ehrfurchtsvoller Offenheit auszuspre-
chen, daß das allerorts tief erschütter-
te Vertrauen nur dann wieder er-
wachen und gefestigt und das na-
türliche Rechtsgefühl nur dann befrie-
digt werden könne, wenn die ver-
fassungsmäßigen Rechte des Reichsra-
thes mit [illegible] Bürgschaften [illegible]
umgeben werden, deren sich die ungari-
sche [illegible] erfreut. Die Consoli-
dirung der staatlichen Verhältnisse
ist durch die festgewurzelte Ueber-
zeugung bedingt, daß das Verfas-
sungsrecht eine Wahrheit, daß sein
Bestand und seine zeitgemässe Fortentwicklung
gegen jede Anfechtung gesichert seien.
Solche Ueberzeugung ist aber nicht möglich,
wenn nicht hier wie dort unverbrüch-
lich gilt, daß ohne die Zustimmung
der Volksvertretung kein Gesetz ins
Leben treten kann.

14. Eben deshalb würden wir gegen
unsere Pflicht verfehlen, wollten wir
verschweigen, wie schmerzlich es alle Krei-
se der Bevölkerung empfanden, daß
ein so tief in alle Lebensverhält-
nisse eingreifendes Gesetz wie je-
nes über die Regelung der Wehr-
pflicht ohne verfassungsmäßige Zu-
stimmung der Volksvertretung erlas-
sen wurde und daß dasselbe über die

[Margin:] Andres Entw. 1867 projekt Herbsta

[Margin:] ... Rechte der im Reichsrathe vertretenen Völker ...

[Margin:] Opuść i zaraz 15

[Margin:] Die kais. Verordnung vom 28 Dez. 1866 welche das Wehrgesetz vom 29 Sept. 1858 in seinen wesentlichsten Bestimmungen unverändert ... so überaus tief in alle Lebensverhältnisse eingreift

Нотатки К. Ключуновича у справі закону про податку [з заробітку?]

1870.
чорн. авт.,
м. пол.

IV

Podatek zarobkowy

Uwagi o podatku zarobkowym i osobisto dochod: 1870, brulion

41 arch

2 odbitko Grocholskiemu [illegible] 1870

wostanie Grocholskiemu w Luxyni 1870

1

Uwagi do projektów rządowych o podatku zarobkowym i osobisto-dochodowym.

Jakkolwiek mam (stąd że) co do tych podatków [illegible] studya i noty, to jednak z powodu innych prac nie miałem czasu złożyć je, i podać w tak wyczerpującej treści, jak to uczyniłem względem projektu do podatku od budynków. — Dotknąłem tylko kilka punktów, które mi się wydawały główniejszemi. —

Jeżeli w Izbie niższej obrady nad jednym lub drugim projektem już będą ukończone, to upraszam uwagi te oddać któremu z zacniejszych naszych obywateli w Izbie wyższej ⁋ powinnoby znaleść wygnanie kilka wyjątkowych ustanowień — stanowiących wyjątek od powszechnej apatji i nieudolności, który przyjmuje jak niebezpieczne i szkodliwe dla większej ziemskiej szczególnie własności, postanowienia § 4 projektu o podatku zarobkowym i § 17 projektu o podatku dochodowym. —

⁋ i zażądać usilnej obrony interesów naszych w Izbie wyższej

Nie wątpię, że niestosownemi i szkodliwemi dla nas będą wszystkie reformy podatkowe,

przez nieżdalne do tego Ministerstwo bez poprzednich ~~ankie enquety~~ i ankiet i naread z rzeczoznawcami — proponowane i przez ~~równie~~ Radę Państwa, która ze przeszłym ~~trakt~~ już ~~za~~ równą nieżdalność okazała, uchwalane.

Lecz gdy już delegacya nasza (w chwili przesilenia ministerjalnego w Radzie Państwa pozostała; gdy już się zdecydowała wzmacniać Ministerstwo ~~swoje~~ udziałem ~~swoich~~ w Radzie Państwa świeżej w obradowaniu nad ustawami ~~szczególnie~~ podatki reformującemi, których przeprowadzenie da ~~silny~~ najlepszy dowód żywotności ~~i siły~~ Ministerstwa teraźniejszego i sprotęguje jego powagę i siłę — to już nic innego nie pozostaje jak starać się, aby ~~te ustawy stanowi~~ szkody z tych ustaw dla Kraju były najmniejszemi.

Następujące uwagi moje odnoszą się do tekstu projektów rządowych, Radzie Państwa w r. 1868 przedłożonych, które ile mnie wiadomo nie różnią się od projektów w roku bieżącym ~~przez Rząd~~ Radzie Państwa podanych.

—

Erwerbsteuergesetz

Regierungsvorlage vom J. 1868

§3 Subjective Steuerpflicht

Alinea 2 ~~in Verbindung mit §20~~ – §17 und 20.

Zu Folge der in diesem Alinea enthaltenen Bestimmung in Verbindung mit §§ 17 ~~und 20~~ (Einbringung der Bekenntnisse) und §20 (Bezüge dritter Classe) — ~~hätten, bei Bezügen aus Lohn- und Dienstverhältnissen, nicht die zu~~ diesen Bezügen Berechtigten, sondern die zur Zahlung derselben ~~Verpflichteten~~ Bezüge Verpflichte-ten (Dienstherren, Lehrherren) die Steuer zu ~~entrichten~~ – unter Vorbehalt des Abzugsrechtes gegenüber den Bezugsberechtigten – zu entrichten, und sogar die Bekenntnisse über diese Bezüge, bei sonstiger Verhängung der angedrohten Strafe, einzubringen.

Dies ist schablonisch und gesetzlich gedacht, auch bequem für die Finanzbehörde, aber ungerecht. Von Steuer, Einkommen oder Erwerb soll derjenige die Steuer zahlen, der es bezieht, und nicht ein Dritter. ~~[illegible]~~ Zur Anzeige soll derjenige verpflichtet sein, welcher der Steuer-baren Erwerb hat, und soll von keinem Dritten die gesetzliche Anzeige gefordert werden. Die Strafe für Nichtanzeige soll denjenigen treffen, welcher ~~[illegible]~~ in Folge der Steuerhinterziehung einen Vortheil hätte, und nicht einen Dritten.

Es wäre daher die Alinea 2 in §3 wegzulassen. — Wird aber die Majorität sich gegen die Weglassung dieses Alinea erklären, so wäre bei §20 das Amendement zu ~~stellen~~, die

„Bezüglich der auf Grundlage von Bezügen bemessenen Erwerbsteuer dritter Classe (§20)" etc etc ....

Derjenige, die Steuer eigentlich treffen soll,

stellen: „die Erträge von Lohn- und Dienstver-
hältnissen sind nicht von den Zahlung derselben
Verpflichteten sondern von den Ertragsberechtigten
selbst anzuzeigen."

§ 4 Befreiungen

„Von der Erwerbsteuer sind befreit:
1. der Betrieb des landwirthschaftlichen
Erwerbes, in so weit durch denselben
lediglich der bereits von
der Grundsteuer getroffene Ertrag
erzielt wird."

Was hat dieser unterstrichene
Zusatz zu bedeuten? —

Eine Aufklärung hierüber finden
wir in der Regierungsvorlage
für die Personaleinkommensteuer,
namentlich im §17 ad a, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ in welcher erklärt,
daß nach der ministeriellen An-
schauung nicht nur den Ertrag der ~~[illegible]~~
landwirthschaftlichen Industrie (wie
Brennereien u. dgl.), sondern sogar den Ertrag
der Schäfereien etc etc" als von
der Grundsteuer nicht getroffen an-
gesehen werden will. Indem man
die Schäfereien anführt und auch
mit etc etc anhängt, so müssen
unter diesen etc die gesammten Nebennutzungen, nämlich
der Ertrag von Pferde-
Horn- Borstenvieh-Zucht, die Verwertung von Butter, Käse, die Milchnutzung
der Milchnutzung von Kühen und so weiter
und Kunstgeräte verstanden
werden, als es bekannt ist, daß
sogar mehrere dieser Nebennutzungen —
z. B. Milchnutzung, Borstenvieh-
zucht — im Allgemeinen einen grö-
ßeren Ertrag als die Schäfereien
abwerfen.

Die zugefügten, bewährten alten
Beamten der Catastralbehörde
vertheidigten die ungeheure
Billigkeit des alten Catastralschätzungs-
vorgangs auch durch diese Argumentation,
daß auch die mit den Wirthschaftszweigen
bewirthschafteten landwirthschaftlichen Erzeu-
gnisse als Bruttoertrag angenommen werden, und
jene keine Nebennutzungen in Anschlag gebracht wird,
daher diese Nebennutzungen im
besteuerten Grundertrage gar nicht inbegriffen erscheint.

? des Acker- und Gras- landes

Allein die landwirthschaftliche Doctrin und Praxis lehrt, ~~daß dagegen auch noch~~ anderes; sie lehrt, ~~daß der im Ganzen bei weitem größere Theil des Ackers~~ daß der Viehzucht der Wirthschaften nicht vom Himmel herunterfällt, sondern durch die zur ~~Ernährung~~ [Erzeugung] dieses Viehes verwendeten Bodenerzeugnisse erzielt wird; sie lehrt, daß im Allgemeinen der im Ganzen größte Theil der Acker- u. Graslandprodukte, ~~Futterkräuter, Heu, Knollengewächse, Hafer, geringere Getreidegattungen nicht verkauft werden und nur gerade nur durch~~ bei der Wirthschaft selbst verbraucht wird – daß insbesondere: ~~Stroh, Heu, Knollengewächse, Hafer, weitere~~ [Hafer] geringere Getreidegattungen, und vorzüglich Stroh, Heu, Knollengewächse im Allgemeinen nur in kleinem sehr geringen Theile zum Verkaufe kommen, im übrigen aber durch Vieh abgenützt werden; – sie lehrt, daß die ~~durch Vieh Dung~~ [dieser] Erzeugung thierischer Produkte verwendeten Bodenerzeugnisse ein Geldeinkommen abwerfen, welches im Allgemeinen bedeutend geringer ist, als der Verkaufspreis des geringen zum Verkaufe kommenden Theiles dieser Erzeugnisse, woraus erhellt, daß ~~der~~ ein aus der Combinirung ~~der~~ dieser Bodenerzeugnisse ~~mit ihren~~ und ihrer Verkaufspreise entwickelter Bruttogeldertrag der Grundstücke im Allgemeinen bedeutend größer ist als der vom Viehnutzen gewonnene Geldertrag

Die alten zopfigen Anschauungen sind jedoch ~~nicht so der~~ wie wir sehen in die neuen Gesetzentwürfe übergegangen. ~~Zwei~~ Wir können uns darüber nicht wundern, denn die ~~alten Beamten~~ Steuerbeamten haben diese Entwürfe ausgearbeitet oder ganz aus ihren Materialien geschaffen. Die alte bureaukratische Natur ~~[illegible]~~ derselben festgehaltenen Anschauung gestattete es nicht, gehörigen Einsichten in Beziehungen mit uns allen Ländern bekannten Anschauungen zu gelangen. Die Anschauungen der ~~durch~~ alten zopfigen Beamten ~~zusammengestellte Entwürfe~~ wurden durch die Herren Brestel, Herbst, Plener, Giskra, Hasner – die von Landwirthschaft nichts verstehen – gutgeheißen *).

*) Auch aber den Finanzpolitikern könnte man [illegible] daß sie Leitung die Gesetzgebung nicht betreffen, [illegible] obwohl diese Zeit ist [illegible] der Landwirthschaft [illegible] ~~[illegible]~~ in [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Der oben unterstrichene Absatz im Absatz 1 – welcher zu vielen Mißbräuchen, fiskalen Deutungen ~~und auf~~ Anlaß geben kann – soll ~~[illegible]~~ wegfallen, ~~und dann [illegible] [illegible] Worte des landwirthschaftlichen Gewerbes~~ da der ganze landwirthschaftliche Gewerbebetrieb mit der Grundsteuer getroffen wird.

~~[illegible] [illegible]~~

Man kann nicht einwenden, daß ~~durch~~ die Weglassung der genannten Absatzes ~~dieser Worte auf~~ die Besteuerung ~~[illegible]~~ der neuen landwirthschaftlichen Betriebsarten Bierbrauereien, Ziegelbrennereien u. dgl. von der Gewerbesteuer ~~zu [illegible]~~ zur Folge hätte, denn ~~[illegible]~~ die ~~[illegible]~~ der Worte „landwirthschaftliche

~~Landwirtschafts~~ Erwerbsbetriebe lassen sich, ohne genannten Dinge nach, auf solche Untersuchungen nicht anwenden; sie würden auch bisher ~~auf solche~~ nicht angewendet auf diese Untersuchungen, welche ~~besonderen Erwerbs~~ besonderen daher der Erwerbs- u Einkommensteuer unterzogen wurden.

Unter den landwirtschaftlichen Erwerbsbetrieben, welche mit der Grundsteuer nicht getroffen werden, könnte kaum nur die Bienenzucht verstanden werden. Diese ist aber lediglich Liebhaberei u hat im Allgemeinen längst aufgehört einen Ertrag abzuwerfen; sie kann und soll daher von der Steuer befreit werden, ~~zumal auch~~ um so mehr als man durch die Besteuerung ~~von~~ dieser Zucht nur von ihr abschrecken könnte. ~~Und man darf~~ Überdiess ist mir wirklich kein ~~Land~~ Staat bekannt, ~~wo man~~ in welchem die Bienenzucht als einen besonderen Erwerbszweig mit einer Erwerbsteuer ~~belegt~~ belegt würde. Will man aber dass die Bienenzucht ungeachtet weiter einer Erwerbsteuer unterziehen so soll man ~~bisher~~ sie lieber speziell im Gesetze als der Erwerbsteuer unterliegend aufzählen.

Man ~~könnte weiter einwenden~~ dürfte mir vielleicht noch weiter einwenden, daß ~~die~~ die Weglassung des ~~gedachten~~ mehrerwähnten Nachsatzes im Absatz 1 auch zur Besteuerung von ~~Steu~~ Erwerbsteuer jener Erwerbszweige führen könnte, welche ~~den~~ ~~landwirtschaftlichen ähnlich aber nicht~~

thierische Produkte nicht in Verbindung mit der Landwirthschaft sondern durch verkaufte Produkte erzeugt werden – wie z. B. Milcherzeugung in Städten. – Allein, wie solche Erwerbe kann offenbar nicht unter den landwirthschaftlichen Erwerbe verstanden werden.

Hält man aber die Nothwendigkeit für Zweckmäßigkeit, daß solche Erwerbe als landwirthschaftliche angesehen werden könnten, so könnte dieser Zweckmäßigkeit Rechnung getragen werden, jedoch aber einem Theile des Landwirthschaftsbetriebes der Erwerbsteuer zu unterziehen.

Ueberhaupt kann ich nicht begreifen, warum man in diesem § die Betrieb der Landwirthschaft als ein Gewerbe bezeichnet, und hiedurch eine Veränderung des Sinnes dieses Wortes, welches bisher den landwirthschaftsbetrieb nicht umfaßte, einführt. In der französischen Steuergesetzgebung wurden die „commerces, industries, professions“ einer Patentsteuer unterzogen, ist aber Niemanden eingefallen unter diesen Worten den Landwirthschaftsbetrieb zu verstehen. In der preußischen Gesetzgebung ist auch das Wort Gewerbe nie auf Landwirthschaft angewendet, so daß diese als Synonym des Gewerbes angesehen werden. Warum

will man ~~aber~~ bei uns das ~~Wort~~ den Sinn des Wortes Gewerbe auf Landwirthschaft ausdehnen u. dadurch zu einer Verwirrung der Begriffe Anlaß geben.

Aus den erwähnten Gründen beantrage ich

der Absatz 1 in §2 hätte zu lauten

~~„der Betrieb der landwirthschaftlichen Gewerbe“~~

„Der landwirthschaftliche Erwerb, welcher jedoch die ~~Ge~~ gewerbsweise, nicht auf ländlichen ~~der nicht in Beziehung Verbindung mit der Landwirthschaft~~ betriebenen Erzeugung chemischer Produkte durch Fabriken nicht beizuzählen ist.

Ich kann nicht genug ~~darauf~~ Nachdruck auf die Gefahr legen, welche aus der Festsetzung des ~~I~~ Absatzes 1 in §2 für die Landwirthschaft entsteht. ~~Die aus Erwerbsteuerpflicht~~ Wenn man behauptet, daß diese Gefahr nicht besteht oder gering ist aus dem Grunde, daß die Commissäre aus Erwerbsteuerträgern bestehen, so ist das Sand in die Augen streuen. Denn die Commissäre werden gegen das Gesetz u. gegen die in Bezug derselben ergehenden ministeriellen Vollzugsvorschriften oder Erklärungen nicht vorgehen können. Uebrigens werden die Commissäre eher zweite (was dem Wesen nach(?) zu entsprechen) ~~nicht aus in dem~~ in der Majorität nicht aus ~~Landwirthen~~ Hausbesitzern sondern aus anderen ~~Grund~~ Steuerträgern bestehen, welche geneigt sein werden ~~die Steuer~~ der Landwirthe nicht zu entlasten sondern eher zu belasten, zumal ~~ihnen~~ das Gesetz ihnen Anhaltspunkte dazu bieten wird. Capitalisten(?), Bankhäuser, Handeltreibende werden ~~immer~~ sich ~~immer~~ leichter der Steuer entziehen, einen Theil ihres Erwerbs verschweigen können. Landwirthschaftliche Fabrikationen ~~zweige aber — Brennereien~~ und Erwerbszweige aber — Brennereien, Bierbrauereien(?), Schäfereien, Zuckerfabriken, Mühlanlagen(?), u. dgl. — ~~wenn man die außergewöhnliche~~ können sich nicht entziehen, und werden hart

[Margin:] Und zwar(?) zugleich für den größeren Grundbesitz ~~entsteht~~.

gedrückt werden, wenn man die

Unzweckmäßigkeit und Unwahrheit.

beseitigt [für] im Gesetze als

Gegenstand der Gewerbesteuer

anzusehen oder nur ~~im Gesetze~~ die Gesetz-

~~nicht ausdrücklich~~ die Möglichkeit

~~zulässt~~ zuzulassen, daß sie Gegenstand

dieser Steuer bilden können. Dazu

führt aber die verfehlte Fassung

des Alinea 1 im § 4. — ~~Auf~~ einge-

schränkten, ergänzenden ~~des~~ Bestimmungen

des § 19 würden als dann ~~die~~ auf

die zum Erwerbe von landwirthschaftlichen Gewerbezweige

treffen. — ~~Es ist verhältnißmäßig~~

Es ist verhältnißmäßig zu staunen,

wie ~~man~~ die Regierung auf

solche Ideen kommen konnte. Noch

mehr zu staunen wäre es

aber, wenn der Reichsrath

auf solche Ideen eingeht. Leben

keine Parlamente als solche,

deren Bauernstand und Liberalismus

keine ~~n~~ Schranken setzt.

Man beruft sich auf das bayerische

~~Gesetz. Dort hat man in [illegible] die~~
~~[illegible] Inhaber jeder nicht [illegible]~~
~~irgend welchen landwirthschaftlichen Er-~~
~~werbszweige der Gewerbesteuer zu~~
~~unterziehen. Dort sind die Gewerbe,~~
~~welche dieser Steuer unterliegen, ~~in der Gewerbsteuer~~~~
~~Gesetze angeführt, ~~wie landwirthschaftl. mit~~~~
~~der Landwirthschaft ~~verbundenen~~~~
~~Gewerbszweigen ist in diesem Gesetze~~
~~keine Rede.~~ — Ja so weit wir erkennt,

unterliegen dort ~~die~~ eigene Branntweinbrenner-

eien — weil mit der Landwirthschaft

verbunden — der Gewerbsteuer nicht. — die

Verbindung mit der Landwirthschaft verbundenen

~~Branntweinbrennereien~~ ist aber auch nur

ein Mittel der ~~Umgehung und der~~ Verwerthung eigener Produkte,

welche sonst gar nicht oder nur schlecht verwerthbar

~~wären; diese [illegible] haben [illegible] aufzuge-~~

~~[illegible]~~

[Marginal note:] der zugleich ~~zur Verwert~~ ~~[illegible]~~ Erwerbssteuer unterliegenden landwirthschaftlichen Nebengewerbe, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~mit~~ der Grundsteuer bereits getroffenen Erwerbszweige, als mit der Grundsteuer nicht getroffene [zu] darzustellen, ~~und~~ darstellen

~~[illegible]~~ 10

9

~~In den preußischen Gesetzen Steuergesetzen wird unter Gewerbe der Betrieb der Landwirthschaft nicht verstanden. Eine (die begriffsverwirrende Benennung des Wortes Gewerbe auf den landwirthschaftlichen Betrieb ist in den preußischen Steuergesetzen nicht vorhanden. Unter den bei uns will sie erst der neue Gesetzentwurf diese Benennung erst einführen. Unter den~~

nennen. – In den preußischen Gewerbe-steuergesetzen sind die dieser Steuer unterliegenden Gewerbearten klar bestimmt und aufgezählt; von landwirthschaftlichen Erwerbszweigen, Schafzucht u. dgl. ist in diesen den preußischen Gewerbesteuergesetzen keine Rede; ~~sie an solche Erwerbszweige unterliegen dort~~ man hat dort die Bauern und Schäfer nicht gehalten solche Erwerbszweige als von der Grundsteuer nicht getroffen anzusehen und selbe der Erwerbsteuer zu unterziehen. – Unter den, der Gewerbesteuer unterliegenden Handeltreibenden finden wir im preußischen Gesetze ~~auch jene~~ jener Personen angeführt: „welche gewerbweise (als Gegensatz zur Landwirthschaft) Vieh erkauften (also nicht von der in der Landwirthschaft selbsterzeugten) Futter unterhalten, um es zum Verkauf zu mästen, oder mit der Milch zu handeln!! –

Gerade aus dem Grunde, daß in den neuen Gesetzentwürfen die oben dargestellten Irrthümer, der Wirklichkeit u. Wahrheit zu-

widerlaufenden Bestimmungen zu Tage getreten sind, muß man trachten in das Gesetz solche Bestimmungen aufzunehmen, welche solche Bestimmungen wieder drücken u. nicht erlauben, daß selbe bei der Vollziehung des Gesetzes an Licht kommen.

Ich beantrage daher den Absatz 1 im § 4 in folgender Fassung:

„der Ertrag der Landwirthschaft, unter welchem auch der Ertrag der in Verbindung mit der Landwirthschaft betriebenen Fabrikationszweige verstanden, welche zur Verwerthung selbsterzeugter Bodenprodukte durch ihre Verarbeitung oder zur Erzeugung des Düngers zum eigenen Bedarfe dienen."

~~der bei der Landwirthschaft gewonnene Nutzen des Viehes~~

auch der bei der Landwirthschaft erzielte Nutzen des Viehes

Wenn Jemand der stilistischen Genauigkeit wegen besorgen würde, daß durch obige Textirung auch der nicht in Verbindung mit der Landwirthschaft erzielte Viehnutzen von der Erwerbsteuer befreit werden dürfte, so könnte den Zusatz beifügen:

„dem von der Erwerbsteuer befreiten Ertrage der Landwirthschaft ist jedoch der Ertrag der gewerbsmäßigen nicht in Verbindung mit der Landwirthschaft betriebenen Erzeugung thierischer Produkte durch erkauftes Futter nicht beizuzählen"

Ich beantrage jedoch diesen Zusatz nicht, weil ich ihn als selbstverständlich betrachte, zumal es nach meiner Textirung klar ist, daß nur der bei der Landwirthschaft erzielte Viehnutzen von der Steuer befreit wäre.

zu §8

Statt den ersten drei Alineas beantrage ich ein Alinea in folgender Fassung:

„Die übrigen Steuerpflichtigen Unternehmungen sind in jenem Bezirke (Stadtgebiete) zur Besteuerung zu bringen, wo die Unternehmung ihren Standort hat, und wenn die Unternehmung in mehreren Zweigabtheilungen geführt wird, in jedem der Standorte dieser ~~Abtheilungen~~, nach ~~Maß~~ Maßgabe des in ~~jedem~~ derselben erzielten ~~Gewerbe~~ Steuerertrages ~~Ertrages~~.

~~Die~~ Der Schienenbahnactienunternehmungen sind ~~in der Hauptstadt des Landes~~ zur Besteuerung zu bringen in der Hauptstadt jenes Landes, in welchem die Schienenbahn besteht, und wenn diese mehrere Länder durchläuft in den Hauptstädten dieser Länder, nach Maßgabe der Meilenlänge der Schienenbahn in jedem dieser Länder.

Dieser Antrag findet seine ~~Begründung~~ darin, daß nach dem Geiste des Gesetzes sich auch die Besteuerung [?] ~~Landes u. Gemeinde~~ Erhebung der Landes- u. Gemeinde- Zuschläge richten, und diese gerechterweise jenem Lande zu Gute kommen sollen, aus welchem die Unternehmung ihren ~~G~~ewinn bezieht.

~~4.~~

zu § 12

nicht für jedes Handels-
kammergebiet, sondern
für jedes Land wäre
eine Aufsichtsbeamten [?]
zu bestellen. ~~M~~
~~Mir erscheinen kleine~~
~~Länder~~ Es ist wünschenswert
übrigens ein Land für
jeden Aufsichtsort [?] anders
einzutheilen.

[illegible]

[illegible] § (6)

1 (Lb/II 6) 9

Zu § 24 des Erwerbsteuergesetzentwurfs

Nach diesem § in Verbindung mit Ziffer der Gewerbsteuer [illegible] die Rede ist — und bestimmt wird, daß die Zinsen der [illegible] unternehmen

Nach diesem § — welcher die Feststellung der Steuerbemessungsgrundlage für die Erwerbsteuer zweiter Classe behandelt und auch Regeln für die Abzüge enthält — würde der mit der Gebäudesteuer belegte Ertrag (Nutzwerth) der zum Erwerbsunternehmen benützten Gebäude, (insbesondere der nicht gemietheten) nicht in Abzug werden können; es würde daher, obwohl er mit der Gebäudesteuer schon getroffen ist noch zum zweiten Male durch die Erwerbsteuer getroffen werden.

Wenn man die Absatz 1 im § 4 im Sinne des [illegible] gestellten Steuer[illegible] nicht ändert, und die [illegible] zuläßt, daß die landwirthschaftliche Gewerbsbetriebe (worunter auch Schäfereien etc., daher auch Weinpflanzungen u. w. landwirthschaftliche Erzeugnisse und Producte) welche mit der Grundsteuer nicht getroffen werden sollen, — erst bei Ermittlung des steuerbaren Ertrages dieser Erwerbszweige nach § 24

Wenn man daher (im § 2 des) Hausteuergesetz — welches die zu Gewerbsunternehmungen verwendeten Gebäude

Man muß daher den
Nutzen dieser Gebäude
entweder von der Gebäude-
steuer befreien (worauf
mein Amendement zum
§ 2 des Hausteuergesetzes
hinzielt) oder hier ~~festsetzen~~
im § 24 die Bestimmung
hinzufügen:

„daß man den zur Erwerbs-
„steuer zu bemessenden
„Ertrage der ~~E~~ Erwerbs-
„unternehmung der
~~Ertrag~~ mit der Gebäude-
„steuer getroffenen ~~Ert~~
„Werth- (Nutz-) werth der
„Gebäude in Abzug zu
„bringen ist."

Wątpię, żeby w którem
Państwie przy reformie
wszystkich podatków bezpo-
średnich popełniono taki
bezsens, aby uchwalać i
w ustawę zamieniać pojedyncze
rodzaje podatków, bez związku
z innemi.

Zum Gesetzentwurfe über die Gewerbe= u. Einkommensteuer

Gegen diese neue Steuer wäre offenbar mit allen Kräften zu opponiren. Wenn man sie wie man will beschönigen, so ist sie nichts anderes als eine zweite (oder dritte, vierte) Besteuerung des u. aller übrigen steuerbelasteten Einkommens. F (oft schon ein Gewerbe)

Unter den in der ministeriellen Erläuterung angeführten Gründen wird gesagt, daß diese Steuer sich auch als ausgleichende [?] Ergänzung [?] darstellt, um eine gleichmäßige Vertheilung der öffentlichen Lasten einzuführen [?]. Dieser Zweck wird aber nicht erreicht werden. Jene Capitalisten, welche sich bisher der Einkommensteuer zu entziehen wußten, werden auch wissen sich der neuen Gewerbs= u. Einkommensteuer zu entziehen. Die ungleichmäßige Besteuerung der am härtesten getroffenen und immer gewissen [?] Grundstücke u. Häuser wird durch die neue Steuer noch verschärft werden, indem man F zum Behufe der Bemessung dieser Steuer einzubringenden [?] Bekenntnisse zurückgreifen wird auf die ungleichmäßigen Schätzungen (Einschätzungen) welche zum Behufe der Bemessung der Grund= u. Hausteuer festgestellt werden wollen.

F bei der Prüfung der

Wenn man an Ausgleichungen denkt, so müßte man auf eine Grundlage stoßen, welche solche Ausgleichungen wenigstens möglich machen. ~~und nicht immer dieselben Grund zu dieser Beziehung~~ Es wäre nur schon ~~der Regierung~~ im J. 1867 dem Ausschusse vorgelegte Entwurf einer Abgabe vom Vermögen (mit) lieber als der gegenwärtige Entwurf, denn in Ausführung des ersteren würde eine andere ~~Grund~~ Steuergrundlage entstehen, welche sich von den Grundlagen der anderen Steuern unterscheidet, welche daher geeignet wäre die Ungleichheiten dieser letzteren wenigstens zum Theile auszugleichen. +

~~(Es versteht sich nun freilich, daß die~~ ~~...~~ ~~Vermögens= (Bezirks=) Steuer für Galizien (mit) besser wäre).~~

+ Podatek od majątku (Kapitału) będzie dla Galicyi korzystniejszy niż obecnie lepszy. Dla tego sądzę, że delegacya galicyjska — jeśli na nieszczęście jej te projekty wydane się będzie — powinna by podnieść myśl tego podatku

Im Einzelnen

Zu § 6

~~Alinea [illegible]~~

Die ~~Stellung~~ dieses § im Zusammenhange mit den anderen Steuergesetzen würde ~~...~~ hervorgehen, daß z. B. viele ~~...~~ in einem wachsenden Grade die aus den Gewerben ihr Einkommen beziehen, man

98

11

6.

Der Satz „alle Erträgnisse
welche sich als Haupt- u. Neben-
„producte des landwirthschaftlichen
„Betriebes gewinnen lassen (Bienen-
zucht, Schäfereien, Brennereien
„Steinbrüche etc)" — ist
schon sprachlich ~~[illegible]~~ fehlerhaft,
unlogisch, zu Begriffsver-
wirrungen führend, denn ~~beide~~
Bienenzucht, Schäferei, Brennerei
Steinbruch ~~ist kein Product~~
~~sondern es sind diese [illegible]~~
~~[illegible] Producte erzeugt~~
~~ist es~~ sind nicht Producte sondern
Mittel zur Erzeugung der
Producte. — dieser Satz
deutet auch darauf hin, daß
unter dem Worte Erträgnisse
wieder nicht das volle Ein-
kommen, sondern ~~[illegible]~~
Producte der Wirthschaft
verstanden, und die ~~[illegible]~~
Producte der Brennereien
Schäferei etc abgesondert
berücksichtigt u. veranschlagt
werden wollen, obwohl sie
auch landwirthschaftlich ~~[illegible]~~
~~Bodenproducten~~ gewonnenen
Bodenproducten erzeugt
werden.

108.

II.

12

der ~~Worte~~ Satz „oder Ertragzweige",
„~~welche~~ sich als Haupt- u. ~~Neben~~
„Nebenprodukte des landwirth-
„schaftlichen Gewerbes ergeben"
würde darauf hindeuten, daß
unter dem Worte Ertragzweige nicht
schon das reine Einkommen des
Besitzes sondern ~~Produkt~~ zuerst
Nebenprodukte verstanden werden
sollen, und ~~daß~~ die Produkte
der ~~Schäfereien~~, Brennereien, Schäfe-
reien ~~abgesondert etc.~~
~~Produkte etc.~~ etc, deren Brannt-
wein, Wolle u. s. w. abgesondert
berücksichtigt werden müßten,
obwohl dieß auch den ~~Produkte~~
~~Nebenprodukten erzeugt werden.~~
Nebenprodukten derselben ~~Land~~
Bethätigung erzeugt werden.

Gegen die ominöse, irrige
Auffassung, daß der Ertrag von
Schäfereien etc (unter welchen etc
auch der Betrieb von anderen Vieh
verstanden werden müßte) mit
der Grundsteuer noch nicht getrof-
fen ist, – habe ich das Bezügliche
schon zu §4 des Erwerbsteuer-
gesetzes gesagt. (~~Siehe oben Bogen~~).
(und von Branntweinbrennerei auch von ~~Bienenzucht~~ habe ich dort ge-
sprochen.) Die ~~Brennereien~~, wenn
in Verbindung mit der Landwirth-
schaft betrieben, sind nur ein Mittel
der ~~Produkten~~ Verwerthung der Boden-
produkte, welche sonst nicht ver-
werthbar wären und der Dünger-
erzeugung.

~~geben~~

Die Worte „nicht nur" setzen schon voraus, daß es bei der Landwirthschaft Erträgnisse gebe, welche durch die Grundsteuer nicht getroffen sind; sie zwingen zu der Auffassung hin, daß der durch die Grundsteuer getroffene – d. i. der zur Grundsteuer eingeschätzte – Ertrag schon als selbstverständlich ~~und~~ ~~als Minimum~~ anzunehmen, ~~sei~~ neben ihm aber noch andere Erträgnisse zu suchen seien.

Man (hat nicht) ~~hat~~ vergessen, daß die Grundsteuer nicht Einkommen sondern eine Ertragssteuer ist und die Einschätzung der Grundstücke zur Grundsteuer nicht das ~~volle~~ reine Einkommen, sondern einen fingirten, nach der Ertragsfähigkeit durch die Einschätzer beurtheilten Ertrag darstellt wird, welcher sehr oft das volle reine Einkommen der Grundstücke sammt Gebäuden und Inventarien übersteigen wird. Wenn man die Einkommensteuer als ein natürliches Mittel zur Ausgleichung ~~der~~ der Steuerungleichheiten darstellt, so soll man diesen Zweck nicht wieder zur Lüge machen, und dieß wäre der Fall, wenn man bei Feststellung des Steuerbetrages seines Einkommens wieder auf die ungleichmäßigen Grundlagen der Grundsteuer zurückgreift und wieder nicht ~~das~~ volle reine Einkommen sondern das Letztere den ~~das~~ zur Grundsteuer eingeschätzten fiktiven Ertrag zur Grundlage der Bemessung der neuen Einkommensteuer (verwendet) ~~benutzt~~.

~~Laut~~ lit C u. F ist bei selbständigen Gewerbsunternehmungen durch Steuerbeamte Jahreseinkommen nach dem verflossenen Gewinn der Vorjahre u. nach Abzug aller Lasten zu veranschlagen. Warum will man für den hartbedrückten Grundbesitz — welcher ~~sicher~~ sicher auch in der Zukunft mit einem höheren Steuerprozentsatze als andere Einkommens~~st~~quellen belegt sein wird — ~~f~~ andere Regel in Bezug ~~auf~~ die neue Einkommensteuer statuiren? — warum will man beim Grundbesitze einen fingirten zur Grundsteuer eingeschätzten Ertrag ~~als~~ (bei dessen Einschätzung nicht einmal die Verwaltungskosten berücksichtigt werden wollten, wie dies aus der Berathung des Grundsteuergesetzes ~~im J. 1869 mit~~ im Abgeordnetenhause erhellet) als Reinbezug ansehen, u. ~~dabei~~ auch darauf drängen, daß andere fingirte unwahre Ertragsansätze beim Grundbesitze zu suchen ~~seien?~~ und der neuen Einkommensteuer zu unterziehen seien?

Durch die im Absatze ad a angedeutete Trennung der durch die Grundsteuer getroffenen u. der ~~nicht gen~~ durch diese Steuer nicht getroffenen Ertragsquellen zwängt man auch den Vorgang in einen Weg hinein, welcher für die meisten Grundbesitzer eine

wahre Klage sein wird; denn
diese Grundbesitzer – insbesondere
der in meinem Lande – haben
keine solche Anschauungen, nach
welchen sie den Aufschwung der
Grundwirthschaft und wieder
~~der Ausnutzung nach~~ ~~[illegible]~~ jeder damit in Verbin-
dung stehenden Erwerbszweige, deren Ausbeute u Ausbildung in innigstem Zusammenhange mit jener der eigentlichen Landwirthschaft stehen,
abgesondert darstellen
könnten. Sie werden nur
wissen was ihnen ~~an~~ die
gesammte Wirthschaft im
den Morgen ~~an~~ Reiner-
trag abgeworfen hat. Und
~~Dies~~ ist genug ~~für~~ zum Zwecke
~~der neuen Einschätzungsbasis!~~

Ich muss noch einen ~~Gegenstand~~
~~Umstand~~ in Bezug auf ~~das~~ den
Grundbesitz hervorheben. In Preussen,
dessen Grundsteuersystem (bei uns) zum Muster
genommen wurde, ist der Grundsteuer
grundsätzlich nur die eigentliche
Bodenrente, mit Ausschluss der
Gebäude unterzogen worden,
und hat ~~die~~ auch die für Einschätzung
der Grundstücke bestellte ~~Comm~~
Centralkommission in Berlin, sich
auf diesem Prinzipe stützend, (Grundsteuergesetz) die
Zinsen des in ~~Gebäuden~~ wirth-
schaftlichen Gebäuden u Zäunen
~~Baum~~ eingelegten Kapitals
als Abzugsgegenstände bei
der Einschätzung der Grund-
stücke angesehen. Dies
ist aber bei uns nicht der Fall
der Ertrag der Grundstücke wird
daher so eingeschätzt werden,
wie er mit Gebäuden u Instrumenten

~~fast vorkommt, weil es auf andere nicht in der Wirthschaft anders nicht vorkommt und anders nicht denkbar ist; es wird daher auch dem Ertrage der Gebäude u. Inventarien in sich begreifen.~~

zum Zwecke der neuen Einkommensteuer; man braucht zu diesem Zwecke die im innigen Zusammenhange stehenden landwirthschaftlichen Erwerbszweige nicht zu trennen.

Ich muß hier noch auf einen Umstand aufmerksam machen. In lit C ist festgestellt, daß das Jahreseinkommen aus selbstständigen ~~Unter~~ Erwerbsunternehmungen nach dem wirklichen Gewinne des Vorjahres, nach Abzug der Zinsen des Betriebskapitals ~~in d~~ zu veranschlagen ist. Dieß wird auf das Einkommen vom Grundbesitze nicht angewendet werden, da für dieses in lit A besondere Regeln statuirt werden. Wo ist der Grund einer solchen Differenz in der Behandlung des Einkommens vom Grundbesitze und ~~jenes~~ des Einkommens von anderen Unternehmungen? – Vielleicht wird man sagen, daß das bei ~~Betriebskapital in~~ der Grundwirthschaft verwendete Betriebskapital mit der Grundsteuer nicht belegt sein wird. Allein dieß

ist nicht wahr. Der Ertrag
der Grundstücke ~~wird~~ kann
nur so wie er erkannt
eingeschätzt werden ~~und~~
ohne ~~Betriebskapital~~
kennt er nicht aus und
ist auch ohne solchen ~~nicht~~
~~denkbar~~ nicht denkbar. In
Preußen, dessen ~~Gesetz die~~
Grundsteuergesetz dem unsrigen
zum Muster (diente) ~~gedient hat, welches~~
hat man das ~~Betriebskapital~~
wirthschaftliche Betriebskapital
~~und die wirthschaftlichen Gebäude~~
~~von~~ der Grundsteuer nicht
unterzogen, aber man ist dazu
auf dem Wege gekommen, daß
das Grundsteuergesetz ~~Gesetz~~ das Prinzip der
Besteuerung der eigentlichen
Bodenwerthe, mit Ausschluß
der Gebäude, aufstellte,
und die Berliner oberste
Centralcommission, in Befol-
gung dieses Prinzipes, entschied,
daß die Zinsen vom ~~Capitale~~
~~in~~ landwirthschaftlichen
Gebäuden und Inventarium
angelegten Capitale
als ein ~~besonderer~~ Abzugsposten
bei der Einschätzung der
Grundstücke anzusehen
sind (Protokolle der Sitzungen
der Zentralkommission in
Berlin. Seite 95. Sitzung vom
23 Mai 1862). — ~~Das~~ Solches
ist u wird bei uns ~~nicht~~
geschehen

Aus den angeführten Gründen beantrage ich:

Absatz ad a hätte zu lauten:

„Bei der Selbstbewirthschaftung ist das Jahreseinkommen nach dem wirklichen reinen Einkommen zu veranschlagen, welches die Grundbesitzung — sammt ihren Gebäuden, Hausantheilen u. den mit derselben verbundenen Einkommensquellen — nach Abzug der (: Bewirthschaftungs-, Gewinnungs-, Gebäudeerhaltungs- und Verwaltungskosten :) Kosten und der Zinsen des Betriebskapitals, im durchschnitte der letzten 3 Jahre abgeworfen hat"

der [illegible] Kosten

Die Worte: Gebäudeerhaltungs- u. Abnützungs- = dann Verwaltungs-Kosten ist hier um so mehr nothwendig, als man diese Kosten im Grundsteuergesetze bei der Einschätzung der Grundstücke nicht berücksichtigen wollte.

Die Worte „mit derselben verbundenen Anstalten u. d. Einkommensquellen" finden zum Theil ihre Begründung im Vereinsgesetzen. Hier möchte

noch beifügen, daß auch jene ~~dass~~ mit einer Berechtigung verbundenen Rechte und Unternehmungen, welche zum eigentlichen Landwirthschaft nicht gehören – wie z. B. Mühlen, Branntweinbrennereien† in Bezug auf ihr Einkommen mit ~~(der Berechtigung derart verwachsen sind~~ dem Einkommen der Grundbesitzung derart verwachsen sind, daß für die Trennung ~~des~~ beider Einkommen ~~von Einkommen~~ der Grundstücke zu Schwierigkeiten, Verwirrungen u. Benachtheiligungen führen würde. So z. B. das Einkommen von mit einer Grundbesitzung verbundenen Mühlen Branntweinbrennerei steckt in ~~der~~ einer und derselben Wirthschaftskasse wie jenes von Grundstücken, und würde man diesen gemeinsamen Einkommen auch ~~gemeinsamen~~ die Lasten – unter welchen auch die Ausgaben für Erhaltung der Mühlgebäude Brennhäuser sich befinden – bestreiten.

~~In Bezug auf~~ die nähere Begründung ~~in Bezug auf die Rechte~~ (*des Umstandes, daß hier auch von den) mit der Berechtigung verbundenen ~~Grundstücke~~ Rechte (Servituten) erwogen wird ist ~~kein~~ nachfolgenden Absatze ~~angeführt~~ c enthalten.

NB przytaczę tu odnosny tekst ustawy pruskiej über die klassifizirte Einkommensteuer vom 1 Maj 1861 – § 28 alinea 3 i 4 brzmią: „Bei Berechnung des Einkommens aus nicht veranschlagten „Einkommens

12 ~~8~~.

Grundbesitzungen ist der im
„Durchschnitt der drei letzten
„Jahre durch die eigene
„Bewirthschaftung erzielte
„Reinertrag zum Grunde
„zu legen. Ländliche
„Fabrikationszweige (Brannt-
„weinbrennereien, Brauereien,
„Mühlen, Ziegeleien u. s. w.)
„sind — insoweit sie nicht bei der
„Ertragsermittelung des Grund-
„gutes zu welchem sie gehören
„schon berücksichtigt worden, ebenso
„wie Stein= Schiefer= Kalkbrüche,
„ferner Gruben u. Hüttenwerke,
„nach dem durchschnittlichen Rein-
„ertrage der letzten drei Jahre
„zur Besteuerung zu ziehen." — W
Prusach nie było takich bezczelnych ludzi,
którzyby pisali, że Schäfereien u. dgl.
dochodem osobnym, podatkiem grun-
townym nie obłożonym. — Tam
też nie mówiono + (wbrew
pospolitemu znaczeniu słów) że
Steinbrüche, Mühlen, Ziegeleien
należą do landwirthschaftlichen
Betrieb, lecz nazywano
takie przedsiębiorstwa
ländliche Fabrikationszweige.
Swoich Ministrów i Radców
potrzebaby posłać jeszcze
do szkół w Niemczech, aby
się nauczyli znaczenia
wyrazów niemieckich.)

—·—

Absatz ad b

Nicht nur bei vergabten Gründen, sondern auch bei vergabten Grundbesitzungen — zu welchen oft Gebäude, Fischereien, Rechte u. a. Sachen gehören — soll der Vorschlag ~~[illegible]~~ in keiner andern Grundlage, zur Darstellung des Einkommens dienen. Um Zweifeln zu begegnen, welche in früherer Richtung ~~[illegible]~~ ~~besonders~~ ausgebreitet werden könnten ~~[illegible]~~ ist es mir ~~[illegible]~~ lieber statt des Wortes Gründen hier das Wort Grundbesitzungen, welches einen weiteren Sinn hat zu gebrauchen, und auch zur besseren Aufklärung ~~des Wort~~ der Worte: (Grundparzellen, Wirthschafts-komplexe, Güter) einzuklammern.

(insbesondere rücksichtlich der ~~Gebäude~~ und ~~Anlagen~~ der zu B enthaltenen Bestimmung, welche ich weiter unten beleuchte)

Unter den dem Vergabten verbliebenen Lasten, von denen in diesem Absatze ad b

⁝

9. 13.

16

~~Einkommen sowie dem wirklichen reinen Einkommen zu werden gezogen, welches die Grund Besitzung sammt Zubehör der dazu gehörigen Gebäude u. Inventarien nach Abzug aller Wirthschafts-Verwaltungs-Gebäudebenützungs- und Anzeigkosten und der Zinsen des Betriebskapitals im Laufe des Vorjahres abgeworfen hat.~~

~~Absatz zu b~~

~~Ad b unter den [illegible] vermietheten [illegible] Kosten, wenn davon [illegible]~~ die Rede ist, werden [die Abnützungs= (für Folge des bestimmungsmäßigen traditionellen fixirten Gebrauchs)] Kosten der dem Besitzer übergebenen Gebäude nicht abgezogen werden, ~~welche~~ wenn das Gesetz nicht nur ausdrückliche Bestimmung darüber enthält. Die Nichtberücksichtigung dieser Kosten ~~[illegible]~~ ~~nicht~~ wäre ungerecht, weil solche Kosten (wirklich) bestehen; sie würden auch ~~zur~~ wieder zu einer Ungleichmäßigkeiten in der Besteuerung führen, ~~zu [illegible]~~ gegenüber den anderen Steuerträgern, welche bei Feststellung des reinen Einkommens von ihren Erwerbsunternehmungen die sämmtlichen Kosten ~~[illegible] ist das sämmtlichen Kosten des [illegible] Erwerbs Unternehmens in Abzug zu bringen~~ in Abzug bringen können. Auch ~~zugleich~~ in der Besteuerung des Einkommens von vermietheten Grundstücken würden bei [Nichtberücksichtigung der Gebäudeabnützungskosten] ~~[illegible]~~ Ungleichmäßigkeiten entstehen.

Wenn ~~einer 2000 fl [illegible]~~ zwei Besitzungen jede um 2000 fl, ~~[illegible]~~ jedoch die eine ohne, die andere mit ~~[illegible]~~ Gebäuden, deren ~~Abnützungs~~ jährliche Abnützung 400 fl beträgt, vermiethet ist, so ist der Steuerertrag der ersteren 2000 fl, der zweiten 1600 fl, und würden ~~[illegible] die letztere ebenso wie die erstere ein Einkommen~~

daß – wenn man diese Abnützungs Quoten nicht berücksichtigt –

~~[illegible]~~ bei der letzteren

das Einkommen von 2000 fl zur

Grundlage der Steuer genommen

werden; die letztere würde

daher im Verhältnisse zum

reellen reinen Einkommen

um 20 % mehr zahlen als

die erstere. ~~(Vergleiche Antrag 10 b)~~

Ich beantrage daher

den Absatz a

ad b hätte zu lauten: „bei ~~vermietheten Gebäuden~~ : ... unter Abrechnung der den Mietzinsen [illegible] Lasten – zu welchen bei nicht vermieteten Gebäuden [illegible] die Abnützungsquoten der Gebäude gehören – das Einkommen aus.

[Randnotiz:] Steigerungen (Grundzinsen, [illegible], [illegible]) stellt das ... [illegible]

Absatz ad c

~~[illegible]~~ Die hier enthaltene Bestimmung würde nur zu über[illegible] Schwierigkeiten ~~führen~~ [illegible] führen, und auch Zweifeln in der [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ hervorrufen.

~~[illegible]~~

Diese Bestimmung ~~[illegible]~~ ~~[illegible] [illegible]~~ wird oft nicht einmal ~~[illegible]~~ in solchen Fällen [illegible] ~~[illegible]~~ können, in welchen ~~[illegible]~~ ~~[illegible] [illegible]~~ ~~[illegible] [illegible]~~ eine freie [illegible] von ~~[illegible]~~ [illegible] in natura [illegible] [illegible], weil die ein entsprechender ~~[illegible]~~, [illegible] Preis (gar nicht zu ermitteln [illegible] wird (z. B. bei ~~[illegible]~~ [illegible] von Waldstreu) und ~~[illegible]~~ ein [illegible] unmittelbarer Preis ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ oft den wirklichen Nutzen des [illegible] nicht ~~[illegible]~~ darstellen [illegible]

~~10~~ XI.
~~6.~~ 14

17

Diese Bestimmung ist aber schon ganz unanwendbar auf Grundlagen, wo ~~keine fixe Productionseinheiten gewährt sind~~ keine fixe Productionseinheiten gewährt werden. So z. B. ~~wenn die ...~~ bei dem Rechte Waldstreu oder Brennholz (auf einem gewissen Areale zu sammeln, Vieh auf gewissen Feldern zusammen mit dem Vieh des Eigenthümers zu weiden u. dgl. Bei solchen Berechtigungen müßte man zuerst den Durchschnittsertrag aufsuchen um ihn ~~dann~~ mit den Preisen bewerthen, ~~und daher zwei Faktoren wenn statt des~~ den alten Zeitverhältnis ~~schätzen~~ (sodann) die Ablösungen wieder davon in Abzug bringen. Dies wäre eine jährlich wiederkehrende ~~Zeiten~~ mit den alten Zeitverhältnis analoge Ergänzung, Ertragsschätzung mit ~~...~~ unsicheren ~~Faktoren~~, und mit ebenso unsicheren Resultaten, welche ~~...~~ man der Willkürlichkeit ~~...~~ bedeutend ablenken würden, ~~...~~ (z. B.) gerade in den zahlreichsten Fällen, in welchen solche auf Grundlagen basirten Ertragnisse nicht für sich allein bestehen, sondern mit Ertragnissen der herrschenden Besitzung ~~...~~ verwachsen sind und zusammen mit dieser ganz andere Einkommensresultate geben, als man solche für sie abgesondert festzustellen im Stande wäre.
~~Durch...~~ ist zu

In Bezug auf die mit Belastungen ver-
bundenen Grundstücke
ist noch zu erwähnen, daß
der Eintrag dieser Rechte
von jenen

Diese Vermischung der
Eintragungen solcher
Grundlasten mit den Eintragungen
der herrschenden
bringt es auch mit sich, daß
die meisten Eigenthümer
solcher Berechtigungen
die ersteren
Eintragungen von den letzteren
zu trennen nicht im Stande
sein werden, daß es ihnen
also leichter sein wird
das gesammte Eintragung
auszuscheiden. Deshalb
habe ich mich im Absatze
ad a beantragt, daß
das Einkommen der Grund-
belastung zusammen mit
den damit verbun-
denen Rechten in Abschlag
zu bringen ist. Es würden
daher nur jene Eintragungen der
dinglichen Grundlasten, welche
mit den Grundbesitzungen nicht
verbunden sind, in dem Absatze
ad c zu behandeln sein.

Aus diesen Gründen beantrage ich den Absatz

ad c) hätte zu lauten: „der auf dinglichen Grundlagen basirten Ertragsteuer ist … der Einkommen-

werden, insoweit sie nicht schon in dem Einkommen der früheren Besitzung zu welcher sie gehören berücksichtigt worden sind —

… nach dem neuern Einkommen des Vorjahres zu veranschlagen.

15 II.

19

Zum Absatz B. des § 17

Da der Grundertrag ebenso die zur Landwirthschaft verwendeten Gebäude — zu welchen auch Wohngebäude gehören — nicht mitbestimmt u. ohne Gebäude nicht schätzbar u. nicht denkbar ist, so hat das preußische Grundsteuergesetz (wie ich es in den Bemerkungen zum Gebäudesteuergesetzentwurfe dargestellt habe) ausdrücklich bestimmt, daß der Grundertrag, mit Ausschluß der Gebäude einzuschätzen ist, bei der Ausführung des Gesetzes hat die Berliner Zentralkommission entschieden, daß die Zinsen der Gebäude (ebenso wie jene des Inventars) Abzugsgegenstand bei der Grundertragsschätzung anzusehen.

Bei uns wird solches nicht geschehen. Es wird daher der eingeschätzte Grundertrag einen solchen Ertrag darstellen wie er mit Gebäuden erzielbar ist, und wird der dem Grundbesitzer ohne Gebäude erzielbare Ertrag schon der Grundsteuer unterzogen werden.

Obwohl in Preußen, wie schon bemerkt, die Zinsen von in landwirthschaftlichen Gebäuden steckenden Capitales bei der Grundertragsschätzung als Abzugsgegenstand angesehen, daher von dem besteuerten Grundertrage in Abzug gebracht worden sind, — so hat man dort im Gebäudesteuergesetze (wie ich es auch schon dargestellt habe) nur die landwirthschaftlichen Wohngebäude der Hausteuer unterzogen, und hat für die Einschätzung des zu besteuernden Nutz-

werthe dieser Gebäude [bestimmt und solche Schranken festgestellt, daß die zur Landwirthschaft erforderlichen Wohngebäude nur eine sehr geringe Hausteuer zu zahlen haben, – denn man hat dort die vernünftige und gerechte Anschauung geltend gemacht, daß diese Gebäude keinen Ertrag abwerfen sondern einen Aufwandsgegenstand bei der Landwirthschaft bilden.

([vorzüglich der Wohnungen der kleineren Grundbesitzer, so wie der Wohnungen der landwirthschaftlichen Beamten, Diener u. Arbeiter)

Im österreichischen Gebäudesteuergesetzentwurfe will man aber (wie ich es dargestellt habe) den vollen Bruttonutzwerth dieser (offenbar keinen Ertrag gebenden sondern einen Aufwandsgegenstand bildenden) Gebäude u. z. nach solchen Ansätzen einschätzen lassen, welche eher zu einer unmäßigen als zur mäßigen Schätzung drängen, überdies will dieser Entwurf man den Bruttonutzwerth nur bis zu Maximo auf 30 % des Nutzwerthes beschränkten Erhaltungs- u. Abnützungskosten (welche im Allgemeinen bedeutend mehr betragen und insbesondere in Galizien 50 bis 80 % betragen werden) in Abzug bringen, daher einen (Reinen) Nettonutzwerth, welcher den wirklichen übersteigt, darstellen u. besteuern lassen, hiermit weiter (der schon im Grundertrage miteingeschätzt u. zusammen mit dem Grundertrage mit der Grundsteuer getroffenen) Nutzen dieser Gebäude, noch zum zweiten Male mit der Gebäudesteuer, auf Grund eines fingirten gar nicht vorkommenden eingeschätzten Ertrages belegt.

In den gewerbsteuerlichen Gesetzen hat man die ominöse Idee nicht gehabt eigentliche Landwirthschafts-erwerbszweige (Spiritusbrennerei, Milch-wirthschaften u. dgl.) mit der Erwerb-steuer zu belegen. In unserem Gesetz-entwurfe über die Erwerbsteuer will man aber (wie ich es zu §4 des Erwerbsteuergesetzent-wurfes dargestellt habe) diese mit der Grundsteuer getroffenen Erwerbs-zweige als mit derselben nicht ge-troffen ansehen und mit der Erwerb-steuer zum zweiten Male treffen. — Nach §24 des Erwerbsteuer-gesetzes würde (wenn man diesen § nicht amendirt) der mit der Gebäudesteuer belegte Mieth- oder Nutzwerth der zu den erwähnten landwirthschaftlichen Erwerbszweigen erforderlichen Nutzungsgebäude, ebenso wie die zu jenen erforderlichen, nicht erwähnten, von der Gebäudesteuer befreiten Gebäude (Stallungen, Futterwirth-schaftsgebäude) von dem mit der Erwerbsteuer zu treffenden Ertrage dieser Erwerbszweige nicht in Abzug bringen. — Es wären daher die erwähnten Nutzungsgebäude (wie oben dargestellt) einmal mit der Grundsteuer, das zweite Mal mit der Gebäudesteuer, und nun das dritte Mal mit der Erwerbsteuer getroffen worden; die erwähnten zur Nutzung nicht bestimmten Gebäude (Stallungen etc.) wären einmal mit der Grundsteuer, das zweite Male mit der Erwerbsteuer getroffen.

Nach dem vorliegenden § 17 ist aber [illegible] die ~~angegebene~~ Absicht vorhanden, [die ~~Gebäude auch~~] zweimal mit der Einkommensteuer zu belegen; denn ~~dieser Zweck in A u. B lautet~~ in diesem § wird in lit. A das Einkommen vom Grundbesitze, [illegible] und in lit B der ~~Wirth- oder~~ Gebrauchswerth abgesondert ~~als der Einkommensteuer~~ zur Einkommensteuer herangezogen, aber in lit. B angedeutet, daß es Gebäude ~~gibt~~ gebe, welche nicht abgesondert zu berücksichtigen sind.

Da die in lit A des § 17 Schäfereien ganz besonders angeführt erscheinen, so ~~wollen~~ will es begreiflich darstellen, wie weit auch die Wohngebäude der bei der Schäferei bediensteten (Schafmeister, Knechte, Hirte u. dgl.) besteuert werden. — Da die zu diesen (dieser sowie der anderen) ~~Wirthschaftsgebäude~~ zur Wirthschaft erforderlichen Gebäude im Grundsteuergesetze nicht als Abzugsgegenstand betrachtet werden wollten, so wird der sich im Grundertrage mitsteuernde Nutzen dieser Gebäude ~~mit der Grund~~ das erste Mal mit der Grundsteuer getroffen werden. Die ungeachtet dessen diese (Wohngebäude, ~~Gebäude~~ [illegible]) im Gebäudesteuergesetzentwurfe von der Gebäudesteuer nicht befreit sind, so werden sie zum zweiten Male mit der Gebäudesteuer (u. z. wie oben gesagt ~~[illegible]~~ sammt) getroffen werden. — Da nach dem, ~~§ 4 des im § 17~~ (im vorliegenden § 17 näher beleuchteten) § 4 des Erwerbsteuergesetzes die Schäferei als durch die Grundsteuer nicht getroffen angesehen u. mit der Erwerbsteuer belegt werden will, ergibt sich aber nach § 24 des Erwerbsteuergesetzes der mit der Gebäudesteuer belegte Gebrauchswerth der zur Schäferei gehörigen Gebäude vom

die ~~[illegible]~~ unbewohnten Gebäude noch ein-, die ~~[illegible]~~ erwähnten ~~Wohngebäude~~ aber noch zweimal

der noch ~~dem Geb.~~ diesem Zwecke besteuerten ~~W.~~ Gebäude

Steuern besonders betragen abbezahlten, sondern einen Steuergegenstand bilden,

denn mit der ~~Gebäudesteuer~~ Gewerbsteuer
zu treffenden Eintrags nicht
in Abzug gebracht werden
soll, so ~~werden~~ wird der Nutzen
der erwähnten ~~Ger~~ Wohngebäude
im Gesammtertrage der Fabrik
mit der Gewerbsteuer zum
dritten Male getroffen wer-
den. — der ~~in~~ laut lit. A des
vorliegenden §17 die Fabrikanten als
in besteuertem Grundertrage nicht
inbegriffen einer besonderen Einkommen-
steuer unterzogen werden wollen,
und nach lit. G die zu dem das für
die Fabrik erforderlichen Gebäudekapitals
nicht werden in Abzug kommen können,
so wird der Nutzen der ~~der~~ erwähnten Wohngebäude
im Gesammtertrage ~~der~~ der Fabrik
inbegriffen und zum vierten mal
mit der diesem Gesammtertrag ent-
sprechenden Einkommensteuer belegt wer-
den. — der ~~in lit~~ laut lit. der Ge-
brauchswerth ~~für~~ aller Gebäude, ~~ohne Unterschied~~,
~~mit einer besonderen~~ als eine besondere
Einkommen betrachtet ~~und selbst~~
werden will, so wird der Gebrauchswerth ~~dieser~~ der
erwähnten Gebäude als solcher noch
~~deren Gebrauchswerthe zum fünften~~
~~Male der [illegible] der~~ zur Einkommen-
steuer herangezogen, diese Gebäude-
daher zum fünften Male besteuert
werden.

Dasselbe wird geschehen mit ~~bei~~ andern
Wohngebäuden, welche bei Wirthschaften erforderlich sind
und andern landwirthschaftlichen Erwerbs-
~~steuer~~ zweigen, ~~welche~~ ermittelt die veranlagenden
Behörden als mit der Grundsteuer nicht
getroffen werden ansehen wollen.

Bei den nicht erwähnten zu solchen
Erwerbszweigen erforderlichen Gebäuden
(Stallungen etc) welche von der Gebäudesteuer
befreit sind, wird die Besteuerung nach dem
abweichenden Minimal eintreten.

Nach eben denselben Auseinander-
setzungen würde die mehr-
malige Besteuerung eintreten
bei der nicht zur Landwirthschaft,
sondern zu anderen (Fabriks- Industrie-
gewerbe-) Unternehmung [illegible]
wenn man die diesbezüglichen
Bestimmungen der Regierungsvorlage
ungeändert läßt.

Meine Amendements zu lit.
a und b würden schon bewirken,
daß man die verwirrende Trennung
der zur Landwirthschaft gehörigen Gebäude
von dem hier einbezogenen Gesammt-
ertrage der Grundbesitzung nicht zulegte,
[illegible] diesen Gesammt-
ertrag als einen Gegenstand
der Einkommensteuer erachte.

Für jeden Fall wäre es
in lit. B — um zweifachen
u. mehrfachen ungerechten Besteuerungen
vorzubeugen — nothwendig,
den Zusatz anzufügen:

" in so weit diese Gebäude nicht
zum Betriebe der Landwirthschaft
oder einer anderen Erwerbsunternehmung
erforderlich sind, und selbe von dem
steuerbaren Einkommen einer
solchen Unternehmung
abzusonderndes Einkommen
erwähnen.

einer anderen der
Einkommensteuer
unterliegenden

¹/ dem Zusatz beizufügen:

„Diese Bestimmung hat jedoch keine Anwendung ~~...~~ auf jene Gebäude, welche zum Landwirthschaft oder zu einer anderen ~~...~~ der Lohnsteuer unterliegenden Gewerbeunternehmung erforderlich sind, und kein vom Inhaber dieser Unternehmung abgesondertes Einkommen gewähren."

~~Zum D Absatz~~

Zum Absatz G

Man habe die Wünschenswerth bemerkt zu thun, daß sie nicht minder dafür sorgen, daß die gedruckten Texte ~~der~~ der Regierungs-gesetzentwürfe korrekt seien.

Im vorliegenden Absatz ist (in ~~...~~ der vorjährigen u. in der diesjährigen) Vorlage offenbar ein Druckfehler in den Worten „die auf dem Hause haftenden Lasten".

Da die bisherigen Erfahrungen die Befürchtung von [illegible] nicht grundlos erscheinen lassen, so wäre es wünschenswerth, ~~...~~ anzudeuten, daß unter den Anzahlkosten ~~...~~ auch die Erhaltungs- u. Amortisationskosten der Gebäude und deren Einrichtungen verstanden werden.

andere Steuern u. Zuschlägen
werden andere ~~Beiträge und~~ Leistungen u.
Abgaben für öffentliche Zwecke nicht verstanden
werden, wie z. B.
Gemeinde-, Schul-, Straßenbeiträge,
~~Naturalleistungen in Galizien~~
Einquartierungskosten, ~~die~~ ~~[illegible]~~
die in Galizien zu Gemeinde- u.
u. öffentlichen Zwecken vorkommenden
~~Arbeitsleistungen) nicht verstanden~~
Arbeits- u. a. nicht nach den Steuer-
gulden umgerechneten Leistungen,
~~[illegible]~~ die für Gebäudeerhaltungen
nicht nach der Steuer, sondern nach
[illegible] der [illegible] umgerechneten
Beiträge u. s. w. – ~~Alle~~ diese
Leistungen ~~vermindern jedenfalls~~
~~gewöhnlich Einkommen, und wenn~~
~~diesen besteuern will, so sollte man~~
~~alle diese Leistungen berück-~~
~~sichtigen~~ sollen berücksichtigt wer-
den, wenn man nicht lügen, ~~und daher~~
~~sondern~~ das ~~wahre~~ wahre gewöhnliche
Einkommen und nicht mehr besteuern
will.

Ich beantrage daher
den

Absatz G in folgender
Fassung:
„~~Behufs~~ Ermittlung
des reinen Einkommens
sind bei der Einschätzung
außer den Regieauslagen –
~~wozu auch~~ worunter
auch die Erhaltungs- und
Abnützungskosten der Gebäude
und Einrichtungen verstanden
werden – zu berücksichtigen:
Die vom Contribuenten zu
zahlenden direkten Steuern
sammt Zuschlägen u. a.
Beiträgen oder Leistungen
für Staats- und öffentliche
Zwecke; die auf dem Besitze
oder auf der ~~Unternehmung~~ Steuer-
pflichtigen Unternehmung haftenden
~~dinglichen Grund- u. a. Lasten,~~
~~die Zinsen . . . . etc~~

bei Erwerbs-
unternehmungen
erforderlichen

~~Lasten; die gewöhnlichen~~
~~[illegible] und [illegible]~~
~~Lasten des Contribuenten~~
~~die Zinsen . . . . etc~~

~~Lasten;~~ so wie andere
Lasten des Contribuenten;
die Zinsen . . . . etc

ihrem Verzehrungseinkommen
die niederösterreichischen
Landes- u. die Wiener
~~die~~ Gemeinde-Zuschläge
zu zahlen hätten — ~~w~~ oder,
daß die in Hauptstädten
der Länder wohnenden,
ihr Einkommen von ihren
Gütern ~~beziehenden~~
Gutsbesitzern, ~~man~~ zugleich der
neuen Einkommensteuer
nicht für ~~den~~ die Gemeinde
wo sie das Einkommen
beziehen, sondern für die
Hauptstadtgemeinde
zu zahlen hätten.

Wenn es schwer ~~ist~~ (schwierig würde) diese
Steuer theilweise in ~~freien~~ verschiedenen
Gemeinden vorzuschreiben,
~~in welchem das~~ so ist es besser
ein Gesetz festzustellen,
daß ~~diese Steuer als eine einflussreiche~~ [daß das der außerordentlichen Verzehrungseinkommensteuer unterliegende Einkommen] den
Landes- Gemeinde- Bezirks- (Beiträgen und)
~~Staats~~ Schul- Straßen- Bau-
umlagen, u. a. ~~d~~ öffentlichen
Abgaben u. Beiträgen nicht
unterzogen werden dürfte.

Diese Bestimmung wäre
auch deshalb gerecht, weil
diese neue Steuer ohnehin
~~die~~ das schon ~~gestern~~ besteuerte
Einkommen zum zweiten Male
trifft, u. diese Ungerechtigkeit
nicht durch Zuschläge ~~erhöht~~
vergrößert werden soll.

Zu § 17

Zum Absatze ad a, welches in der Anregungsvorstellung lautet:

~~Zu § 17~~

ad a) „bei der selbständigen wirthschaftung ausgeschlossen

„der Ertrag, der aus dem

„Betriebe des landwirth-

„schaftlichen Gewerbes erzielt

„wird, das Einkommen. Dieses

„umfasst somit nicht nur den aus

„der Grundsteuer getroffenen

„Ertrag aus Grund und Boden,

„sondern überhaupt alle Er-

„trägnisse welche sich als

„Zugehör oder Nebenprodukte

„des landwirthschaftlichen Betriebes

„gewinnen lassen (Bienenzucht,

„Schäferei, Brauerei, Stein-

„brüche etc etc)."

Gegen diese Wesenheit erwähnte ich einige Bedenken, dass der Ertrag von Schäferei etc (dieser auch anderer Nebennutzungen) mit der Grundsteuer noch nicht getroffen ist, habe ich das Nöthige schon zu § 4 des Erwerbsteuergesetzes gesagt (siehe oben Bogen) Auch von Bienenzucht habe ich schon dort gesprochen. Die Brauereien, ~~[illegible]~~ wenn in Verbindung mit Landwirthschaft betrieben, sind nur ein Mittel der Produktenverwerthung u. der Düngererzeugung, u. ist demnach von solchen Brauereien nur der Nutzen, dass der Dünger aus eigenen Produkten leichter erzeugt ~~wird~~ [illegible] wird. – Steinbrüche braucht man hier nicht anzuführen,

Erwerbsteuergesetz

Tak już ~~przy~~ w uwagach nad ~~odnośnie do~~ projektem o podatku budynkowym powiedziałem, tak i tu i przy każdym innym projekcie ~~o podatkach~~ ~~bezp~~ podatkowym delegacya nasza powinna zdaniem mojem podnosić w dyskusyi generalnej potrzebę przeprowadzenia ankiet i narad z rzeczoznawcami z różnych części Państwa powołanymi — i stawiać wniosek przejścia nad projektem rządowym do porządku dziennego i polecenia rządowi, aby ~~wyrobił~~ najpierw przeprowadził ankiety i ~~wrodzone~~ ~~narady~~ z rzeczoznawcami (potrzebne szczególnie dla naszego kraju, którego stosunki ekonomiczne ani w Ministerstwie ani Radzie Państwa nie są znane) i aby dopiero potem wyrobił projekty nowe, w którychby co do podatków bezpośrednich szanowane były prawa Sejmom z mocy § 24 statutu krajowego służące.+

+ Nie mogę tu pominąć uwagi, że wszędzie, gdzie chcą mieć nie złe ustawy podatkowe, robią narady i ankiety przed utworzeniem projektów. W małej nawet Saxonii, gdzie rząd i Sejm mogą prędzej niż w Austryi znać wszystkie stosunki i potrzeby, robiono w r. 1868 i 1869 takie narady, na których z rzeczoznawcami dyskutowali nad zasadami i pojedynczemi §§ samych projektów do ustaw o wszystkich podatkach bezpośrednich. Tylko nasze biura ministeryalne i Reichsratowe mniemają, iż bez ankiet i narad z rzeczoznawcami mogą się obejść. Pochodzi to z apatii i zarozumiałości, która znowu jest skutkiem nieuctwa i nieudolności.

Do § 3 który w przedłożeniu rządowem z r. 1868 zawierał postanowienia ~~tie~~ o „Subjective Steuerpflicht" — a mianowicie do alinei drugiej tego §, które zaczyna się „Bezüglich der auf Grundlage einer derzeitigen ~~Erwerbsteuer~~ Erwerbsteuer ~~dritter~~ dritter Classe ~~es~~ ..... etc —

Zu folge der in dieser alinea enthaltenen Bestimmungen — ine

zusammenhängen mit jenen
des §17 (Einbringung der Zeugen)
u des §20 (Zeugen dritter
Classe) — hätten, bei Bezügen
aus Lohn= u Dienstverhältnissen,
nicht die zu

postalem Jabłonowskiemu 18/3 1870

2 arkusz

Zum Erwerbsteuergesetze

Es ist der Mühe werth einige vorgeschlagenen Bestimmungen des Erwerbsteuergesetzes mit jenen des erlassenen Grundsteuergesetzes zu vergleichen, um zu beurtheilen, ob denn die Grundsteuerträger – welche ohnehin einschneidend [illegible] [illegible] Grund-ertrage zu zahlen haben werden – nicht noch auch bei der Schaffung der Steuergrundlage benachtheiligt, nicht auch hierin schlechter gegenüber den anderen Steuerträgern behandelt werden, und ob es nicht gerade der Regierung, welche Großgrundbesitzer in seiner Mitte hat, die Aufgabe zufällt, die ungerechten F

F zum Nachtheile des Grundbesitzes vorgedachten Ungleichheiten zu beseitigen. Was [illegible] die einzelnen diesen Gegenstand berührenden Punkte bei der Bezirkskommission [illegible] betrifft, so glaube ich es nothwendig selbe bei der Erwerbsteuerkommission in ihrer Gesammtheit vorzubringen, damit aus der Darstellung dieser Gesammtheit die für die Landwirthschaft entspringende Benachtheiligung [illegible] an den Tag trete, und [illegible] der [illegible] einzelnen [illegible]

1.

Laut des Grundsteuergesetzes (§ 4) werden in die Bezirkskommission 4 Mitglieder vom Finanzminister ernannt, worunter nur 2 den Grundsteuerträgern anzugehören haben; nur 1 Mitglied wird durch die Grundsteuerträger selbst, u. z. durch die Höchstbesteuerten, die übrigen 3 Mitglieder werden aber von den Bezirksausschüssen, u. wo diese nicht bestehen, von den Gemeindevorständen, [illegible] noch [illegible] außer der Mitte der Grundbesitzer gewählt. In der Landeskommission (§ 8) kommt die Hälfte der Finanzminister, die andere Hälfte von der Landesvertretung ernannten Mitglieder, nur die Hälfte der vom Finanzminister ernannten muß dem Grundbesitzerstande angehören.

Laut des Hausteuergesetzentwurfes werden die Commissionsmitglieder in ähnlicher Weise gewählt, daß müssen aber, mit Ausnahme des Stellvertreters der Classe der Hausbesitzer angehören (§ 6).

Für die Erwerbsteuerträger will man aber in dieser Beziehung das allergrößte Privilegium schaffen, ~~[illegible]~~ [dieses Privilegium ist das] die aus vielen ~~[illegible]~~ Erwerbtreibenden Mitgliedern zusammengesetzte Abgeordnetenhaus beigetreten ist. Diese Herren Abgeordneten, obwohl viele denen von Grundbesitzern gewählt worden sind, glaubten jedoch, daß die Erwerbsteuerpflichtigen größere Rechte haben sollen, als die Grundsteuerpflichtigen. Wir sehen daher im Erwerbsteuergesetzentwurfe, daß die Bezirks- u. städtischen Commissionen nicht mehr (wie im Grund- u. Hausteuergesetze) von Bezirks- oder städtischen Vertretungen, sondern von den Erwerbsteuerpflichtigen allein ~~zu wählen sind, u. z. auf Grund geheimer Stimmenmehrheit~~ und die Mitglieder der höheren ~~Commission~~ (Landescommission) durch die von denselben Erwerbsteuerpflichtigen gewählten Handelskammern zu wählen sind (§§ 11 u. 12). Man hat hier nicht einmal der Landesvertretung einen Einfluß auf die Wahl der höheren Commission gewahrt. Man hat darauf vergessen, daß den Landtagen nicht nur der Einfluß auf ~~diese~~ eine solche Wahl, sondern ein noch größerer auf die Umlage der Erwerbsteuer, welche zu den direkten gehört, schon zu Folge des § 24 des Landesstatutes gewährt werden soll.

~~und die [illegible]~~

Hier ist noch beizufügen, daß laut § 11 des Erwerbsteuergesetzes die Wahl der Bezirks- u. städtischen Commissionsmitglieder von den Erwerbsteuerpflichtigen mit relativer Majorität vorzunehmen ist, – welche Wahl nicht ~~der minimal oder~~ die geringste Garantie darbietet, indem ~~das~~ Resultat derselben einer verhältnißmäßig kleinen aber gut organisirten Coterie in die Hände fallen kann – wie z. B. in Galizien in die Hände einer oder ein paar jüdischen Zechaler(?), welche schon zur Genüge dargethan(?) haben, wie sie ihre Glaubensgenossen von [illegible] u. a. Lasten zu entziehen wußten – u. sohin auch bei der Erwerbsteuer nur ~~einer Gleichheit~~ der Schein(?) einer Gleichheit der Steuerumlage mit den anderen Steuerträgern zu wahren bemüht sein, ~~werden~~ und ~~dieses Resultat~~ dieses Resultat auch erreichen werden.

~~Ich kann~~ Gar kein(?) gerechter Grund ist denkbar, aus welchem man die Commissionen für Erwerbsteuer nur durch die Erwerbsteuerträger gewählt wissen, und für diese ein Privilegium gegenüber den anderen Steuerträgern schaffen will. ~~Die~~ städtischen Vertretungen sind ohnehin ~~aus~~ zu der Mehrheit ~~der Grundsteuer~~ aus Erwerbsteuerträgern zusammengesetzt [die Wahl durch diese Vertretungen wäre jedenfalls entsprechender als hier durch relative Majorität der Erwerbsteuerträger]; (die Wahl durch Bezirksausschüsse oder Gemeindevorstände in den Bezirken ~~[illegible]~~ bietet auch ~~[illegible]~~ bei weitem mehr Garantie als eine Wahl durch ~~[illegible]~~ die ~~ze~~ im Bezirke zerstreuten Erwerbsteuerträger; die Wahl durch Bezirksausschüsse oder Gemeindevertretungen wäre auch ~~[illegible]~~ ~~auch~~ nothwendig(?) um hierin nur Gleichheit mit den Commissionswahlen für die übrigen Steuergattungen einzuführen; eine solche Wahl ~~[illegible]~~ kann ~~[illegible]~~ auch in keinem Falle als unbillig ange-

sehen werden, zumal die Wähler gebunden sein sollen, solche Perso-nen zu wählen, welche der Zweiten der ~~(~~Erwerbsteuerpflichtigen ~~Steuerklasse~~ angehören. ~~Dasselbe~~ Dieselben Gründe sprechen ~~gilt auch~~ in noch höherem Maße dafür, ~~in Bezug auf~~ daß die Wahl der höheren ~~(Bezirksschätzungskommissionen~~ (Bezirks=) Kommi-ssion ~~durch~~ die Landesvertretung überlassen ~~bleiben~~ werde.

2.

Bei der Landwirthschaft ~~bestehen~~ kommen, ebenso wie bei anderen ~~Unternehmungen~~ Erwerbsunternehmungen, Verwaltungs-kosten vor, – u. z. beim großen wie beim kleinen Grundbesitz, indem bei dem ersteren ~~die~~ Wirthschaftsbeamte bezahlt werden, bei dem zweiten aber der Besitzer persönlich seine Mühe und Zeit zur Leitung seines Besitzes hergiebt. – Wenn man diese Kosten bei der Grundertragsschätzung nicht berück-sichtigt, so wird beim großen Grund-besitzer der Theil des Ertrages, welcher zur Bezahlung der Wirthschaftsbeamten dient, beim kleinen Besitzer aber ~~der~~ ~~die~~ persönliche Leistung des Besitzers, sein persönlicher Verdienst, mit der Grundsteuer getroffen. – Zur Berück-sichtigung dieser Kosten ~~wäre~~ es nicht nothwen-dig gewesen, dieselben abgesondert, ~~aus-zunehmen~~ oder beim großen Grundbe-sitzer anders als beim kleinen Grund-besitzer, aufzunehmen, zumal das beirrende Anfanerisystem glück-licherweise durch den § 21 des Grundsteuer-gesetzes abgeschafft worden ist. – Es war aber nothwendig präzis anzudeuten, daß die Verwaltungskosten auch zu den in Abzug zu bringenden Kosten gehören, daß daher der ~~ein~~ unter Veranschlagung

~~das~~ einer gemeingewöhnlichen Bewirth-
schaftungsart einzuschätzende
gemeingewöhnliche Reinertrag
so aufgefaßt werden soll, wie
er sich nach Abzug der Verwaltungs-
kosten ergeben kann. – Darauf
zielten ~~der~~ die im vorigen ~~dem~~ Jahre
bei der ~~das~~ Berathung des Grund-
steuergesetzes ~~im~~ ~~den beiden Häusern des~~ Abgeordneten-
hause gestellten Amendement
hin, welches (ganz konform mit
dem preußischen zum Muster ge-
nommenen Gesetze) bezweckte, daß ~~Zusatz~~
die Daten über die Verwaltungs-
kosten gesammelt ~~worden~~ und diese
Kosten berücksichtigt werden. – Die beiden
Häuser des Reichsrathes erklärten
sich aber gegen die Berücksichtigung
der Verwaltungskosten (Stenogra-
phische Protokolle des Abgeordneten-
hauses, 185te Sitzung Seite 5597 u. des
Herrenhauses, 72te Sitzung Seite 2004).
~~Wenn~~ Das preußische ~~Gesetz des Grund-~~ Grund-
steuergesetz diente dem österreichischen
zum Muster; man diesem Muster
wollte man aber in fiskalen
Sinne in obiger (so wie in manchen
anderen) Beziehung abweichen.

Ganz anders wird aber
der Punkt der Verwaltungs-
kosten im vorliegenden Erwerb-
steuergesetze aufgefaßt. Der offenbaren
Ungerechtigkeit die man im
Grundsteuergesetze zum Nachtheile
der Grundsteuerträger begangen
hat, will man gegenüber den
Erwerbsteuerträgern nicht ~~begehen~~
begehen. – Bei der Erwerbsteuer-

gesetzt werden, zumal die Müller gebunden sein sollen, solche Steuern zu wählen, welche der Erwerbsteuer-Klasse angehören. Dasselbe gilt auch in noch höherem Maße in Bezug auf die Wahl der Mitglieder der höheren (Landes-) Kommission durch die Landesvertretung.

2.

Merkwürdigerweise wollte man im Ausschusse bei der vorjährigen Diskussion über das Grundsteuergesetz den gerechtesten Wünschen in Bezug auf Berücksichtigung der Verwaltungskosten untreu werden; man hat sich gegen diese Berücksichtigung erklärt, obgleich die erwähnten Kosten doch reell sind und ebenso beim ~~großen~~ Einen wie beim kleinen Grundbesitzer vorkommen, ~~und~~ indem ~~zwar bei~~ der erstere ~~dann welcher Bezahlung~~ die Wirthschaftsbeamten ~~bei dem letzteren~~ bezahlt, der letztere seine persönliche Mühe (und seine Zeit zur Wartung seiner Grundstücke) ~~hergibt~~ hergibt.

~~Anders ist es im vorliegenden Erwerbsteuergesetze. Hier hat man schon an gerechtere Grundsätze denken zu müssen geglaubt. Laut §23 ist für die bei Erwerbsteuer-~~ unternehmungen erster Klasse sind laut §24 die Verwaltungskosten in Abzug zu bringen; bei jenen zweiter Classe sind zwar laut §24 die Verwaltungskosten (nicht speziell berücksichtigt, dafür ~~ist~~ ~~aber~~ sind aber laut §6 zuerst 10% f) dann noch bei Handels- u. fabriksmäßig betriebenen Unternehmungen 15%, bei ~~anderen~~ den übrigen Gewerbsunternehmungen u. Beschäftigungen 30% vom eingeschätzten Ertrage ~~abzuschlagen~~ in Abschlag zu bringen.

[Margin: und die persönliche Leistung des Erwerbsteuerträgers (dessen persönlicher Verdienst) gegen Lokalkosten, [illegible] wie auch Buchhalter, Commis etc., und [illegible]]

Es ist kein gerechter Grund denkbar für diese ~~Hintansetzung der Gründe~~ ungleiche, die Grundsteuerträger benachtheiligende Behandlung. — Man wird vielleicht behaupten wollen, daß der Ertrag der Grundstücke fester u. stabiler ist als jener der Handels- u. Gewerbeunternehmungen. Allein ~~auch~~ der ~~ber~~ Ertrag der Landwirthschaft ist ebenso größeren ~~Steuer~~ Wechselfällen ausgesetzt, welche bei der ~~letzten~~ Steuereinhebung nicht berücksichtigt werden. — Im Grundsteuergesetze ist das Prinzip aufgestellt, daß der Ertrag unter Voraussetzung einer gemeingewöhnlichen Bewirthschaftungsart eingeschätzt werden soll. Die gemeingewöhnliche Bewirthschaftungsart wird mit ~~einem~~ gemeingewöhnlichen Betriebskapitalien, Gebäuden und Inventarien betrieben, sie kommt anders nicht vor und ist anders nicht denkbar. Der ~~Ertrag~~ unter Voraussetzung einer solchen Bewirthschaftungsart eingeschätzte Grundertrag muß daher auch den Ertrag der gemeingewöhnlichen Betriebskapitalien, Gebäude und Inventarien umfassen. ~~Es~~ Viele Grund~~en~~besitzer wird es geben, die solche gemeingewöhnlichen Betriebskapitalien nicht haben, oder selbe in Folge der Unglücksfälle verlieren, ~~Andere~~ ~~oder auch~~ den eingeschätzten gemeingewöhnlichen Ertrag nicht rechtfertigen können; sie werden jedoch immer die Steuer nach dem eingeschätzten Er-~~trag entrichten müssen~~

~~Schwankungen~~ zum größten Theile

Für aus diesen oder aus anderen Gründen

5/3

Steuer entrichten müßten.*)

Anders ist es aber bei den ~~Gewerbesteuerträgern, deren~~ erwerbsteuerpflichtigen Unternehmungen, ~~deren~~ deren Ertrag mit Berücksichtigung aller Verhältnisse aus den Betriebsmitteln, aller [in den 1 u. 3 Classen] zwei [in der 2 Classe aller 3 Jahre] Jahre neu geschätzt werden soll (§ 7), ~~[illegible]~~ der zweite Absatz des § 29 ~~[illegible]~~ für ~~[illegible]~~ die Erwerbsunternehmungen der ersten zweiten [Classe nach der] milde Bestimmung enthält, daß wenn die Unternehmung ~~ihre auch~~ im Laufe eines Steuerjahres theilweise aufhört, ~~die Steuer~~ diese Einschränkung schon zu berücksichtigen und die Steuerabschreibung darnach vorzunehmen ist, während eine ~~theilweise~~ Vergrößerung [einer bestehenden] ~~der~~ Unternehmung im ~~Laufe des Steuerjahres eine Steuererhöhung nicht begründen kann~~ ./.

Während bei einem erster Classe das ~~allgemein~~ [allgemeine] ermittelte Steuererträgniß ~~des Vorjahres~~ im nächsten Jahre besteuert ~~wurde~~ ~~bei den Unt~~ wird (§ 5 ~~Gesetz~~ ~~§ 6a~~), bei den Unternehmungen zweiter Classe aber ~~ihr~~ ~~dessen~~ nur das erhobene Jahreserträgniß

§ 5

Budget § 24

---

*) Ich kann nicht umhin mich [nochmals] auf das preußische Muster zu berufen, welchem man im Grundsteuergesetze der Form nicht aber dem Geiste nach, und vorzüglich nicht in jenen Punkten gefolgt ist, in welchen dieses Muster den Liberalismus [bekundet?]. Im preußischen Gesetze vom J. 1861 ist das Prinzip aufgestellt worden, daß nur die eigentliche Bodenrente — mit Ausschluß der Gebäude — den Gegenstand der Grundsteuer bilde. Diesem Prinzipe ist man auch redlich gefolgt, und hat die Berliner ~~Cen~~ Centralcommission auch, ~~von~~ beim Anfange der Ausführung des Gesetzes, ~~endlich~~ principiell entschieden, daß die Zinsen des in die Wirthschaftsgebäude u. in das Wirthschaftsinventar angelegten Capitals als ein ~~Abzugs~~gegenstand ~~vom E~~ des Abzuges vom ~~dem~~ einzuschätzenden Grundertrage anzusehen ~~ist~~. — Solches ist bei uns nicht geschehen. Es wurden im Abgeordnetenhause sogar solche Amendements verworfen, welche [nur] darauf hinzielten, daß die realen Gebäudeerhaltungs- u. Abnutzungskosten berücksichtigt werden

Laufe der Steuerperiode eine Steuererhöhung nicht begründen könne, weil im ~~§ 28 lit. a~~ zweiten Absatze des § 28 nur die ~~xxxx~~ Entstehung einer (neuen) Unternehmung, nicht aber die Erweiterung der bestehenden, als ein im Laufe der Steuerperiode zu besteuernder Zuwachs angesehen werden soll.

3.

Mit Recht (~~wurde~~ hat) ~~hat~~ man im Erwerbsteuergesetze ~~Pflichtigen~~ darauf Bedacht genommen, daß nicht nur die abgeschlossenen Verwaltungs- sondern auch alle Betriebs- und Erhaltungskosten in Abzug gebracht, ~~[illegible]~~ ferner, daß die erwerbsteuerpflichtigen Beschäftigungen und ~~Erwerbs~~ Unternehmungen oder ein Theil des Ertrages derselben nicht mit einer doppelten Ertragsteuer getroffen werden.

3.

(Den Bestimmungen der) Nach §§ 23 u. 24 des Erwerbsteuergesetzes, und den diese §§ beleuchtenden Diskussionen des Abgeordnetenhauses, kann es keinem Zweifel unterliegen, daß unter den in Abzug zu ~~bringenden~~ bringenden Erhaltungskosten ~~auch~~ die Erhaltung u. Abnützung der Werkseinrichtungen u. der Gebäude zu verstehen ist.

In dem Grundsteuergesetze ist zwar nur von den in Abzug zu bringenden Bewirthschaftungs- u. Gewinnungskosten die Rede. Als aber im Abgeordnetenhause ein geänderter

Antrag ~~auf~~ Vermeidung der Lasten über die ~~Erhaltungskosten~~ Gebäudeerhaltungs- u. Abnützungskosten zum Behufe der Berücksichtigung dieser Kosten — gestellt wurde, so hat sich der Referent mit einer wunderbaren Argumentation gegen die Berücksichtigung dieser Kosten erklärt (stenogr. Protokolle 1869. 186te Sitzung, Seite 5618) und ist das betreffende Amendement verworfen worden.

Auch die in Vergangenheit hierüber geführte verschwommene Diskussion hat ~~nicht mehr~~ keine Klarheit in dieser Beziehung gebracht, so daß es derzeit nur ~~unentschieden~~ wenigstens unentschiedene Sache ist, ob denn die ~~Gebä~~ Kosten der Erhaltung u. Abnützung der landwirthschaftlichen Gebäude * — welche Kosten nicht imaginär sondern reell u. bedeutend sind — bei der Grundertragsschätzung als Abzugsgegenstand zu betrachten sind? ~~oder nicht?~~

11.

Mit Recht hat man im § 24 des Erwerbsteuergesetze darauf Rücksicht genommen, daß die ~~ste~~ erwerbsteuerpflichtigen Beschäftigungen u. Erwerbsunternehmungen (mit Ausnahme der landwirthschaftlichen

Mit Recht hat man im zweiten Absatze des § 2 des Gewerbesteuergesetzes ~~die~~ erklärt, daß man Gesammtbrutto-erträgnisse der Unternehmungen erster Classe die schon durch eine direkte Steuer unmittelbar getroffenen Erträgnisse ~~nicht in Abzug zu bringen~~ auszuscheiden, — und ferner im § 2, daß man dem Ertrage der Erwerbsunternehmungen u. Beschäftigungen zweiter Classe den ~~den~~ von der Gebäudesteuer getroffenen ~~Miet~~ Mieth- oder Nutzwerth der zum Betriebe des Gewerbes erforderlichen Gebäude in Abzug zu bringen hat.

~~Mit~~ Wie verhält es sich aber mit der ~~Besteuerung der bei Gebäude landwirthschaftlichen Gebäude~~ der Landwirthschaft erforderlichen Gebäude? Die zum Betriebe der Landwirthschaft erforderlichen, unbewohnten Gebäude werden ~~~~ demnach zwar nicht ~~~~ mit der Gebäudesteuer belegt; die Wohngebäude sind aber durch diese Steuer getroffen. Dasselbe soll auch nach dem neuen Gebäudesteuergesetz-entwurfe (vergleiche die §§ 2 und 13 dieses Entwurfs) geschehen, mit dem Unterschiede jedoch, daß die ~~zum der~~ zum Betriebe der Landwirthschaft erforderlichen Wohngebäude, ~~mit welche ganz keinen Ertrags~~-~~gegenstand bilden~~ sondern einen Bestandtheil anders eingeschätzt und mit einer bedeutend höheren ~~Steuer als bei~~ Gebäudesteuer als bisher belegt werden sollen. — Es kann aber keinem Zweifel unterliegen, daß es Wohngebäude gibt, welche zum Betriebe der Landwirthschaft erforderlich sind; ein derartiges Gebäude ist es die ~~wie z. B. die~~ Wohnungen ~~landwirthschaftlicher~~ der Verwalter, der Beamten, Arbeiter, Diener; keine Beziehung

besitzer sei und der ein Arbeitsraum,
in der Regel aber ein Theil
des Hauses des Besitzers, in welchem
sein Gesinde, seine zur Familie
gehörigen oder fremde Gehilfen
wohnen. Es kann ferner nicht
bezweifelt werden, dass diese
Gebäude oder Gebäudetheile für
sich keinen Ertrag abwerfen, sondern
einen Aufwandsgegenstand der Land-
wirthschaft ~~bildend~~ bilden. — Warum
will man für eine Gebäudesteuer,
und noch dazu einer erhöhten Gebäude-
steuer (noch einen fingirten, unwahren, weil gar nicht bestehenden,
Ertrag, (Nutzwerth) belegen? — Warum
hat man im Grundsteuergesetze nicht
wenigstens eine — ~~den~~ mit dem §24
des Erwerbsteuergesetzes analoge
Bestimmung — aufgenommen, dass
der durch die Gebäudesteuer getroffene ~~gewöhnliche~~ Nutzwerth
der gewöhnlichen ~~nur~~ zur
Landwirthschaft erforderlichen Gebäude
von dem einzuschätzenden gewöhn-
lichen Ertrage der Grundstücke
in Abzug zu bringen ist, dass daher
der einzuschätzende Reinertrag der
Grundstücke so zu erfassen ist, wie er
sich ohne diese Gebäude ergeben würde?
Warum soll dasjenige, was für Erwerb-
steuerträgende gerecht ist, nicht
auch für Grundsteuerträgende
gerecht sein? —

Man wird vielleicht behaupten
wollen, dass im einzuschätzenden Reinertrage ~~bei der Einschätzung~~
der Grundstücke der ~~Ertrag~~ Nutzen
der verwendeten landwirthschaftlichen Wohngebäude
nicht einbegriffen sein wird. Dies ist
aber vollständig unrichtig. Das Prinzip
der im Grundsteuergesetze vorgeschriebenen
Grundertragsschätzung ist, dass der
Reinertrag, unter Voraussetzung einer

gemeingewöhnlichen Bewirthschaftungs-
art, einzuschätzen ist. Die gemein-
gewöhnliche Bewirthschaftungsart
~~kommt~~ kann aber nur mit der Benützung der gemein-
gewöhnlichen Gebäuden ~~man; hiezu~~
verstanden werden; sie kommt anders
in der Wirklichkeit nicht vor und
ist anders nicht denkbar. Der
~~auf~~ unter Voraussetzung dieser
Bewirthschaftungsart festzustellende
Reinertrag muß daher den gemeingewöhnlichen
Ertrag der Grundstücke sammt
den hiezu ~~gehörigen~~ erforderlichen gemeingewöhn-
lichen Gebäuden umfassen, – welche
Gebäude übersteigt, wie schon gesagt, an
und für sich keinen selbständigen
Nutzen oder Ertrag gewähren.

Man beruft sich oft, ~~auf das~~
~~preußische Muster, von~~ bei Beurtheilung
des Grundsteuergesetzes, auf das
preußische Muster, von welchem
man die Form genau angenommen
den ~~ges~~ gerechten und billigen
Geist aber vergessen hat. So
~~bei den von~~ in Bezug auf die mehr-
erwähnten Verwaltungskosten,
so auch rücksichtlich des Nutzens
der landwirthschaftlichen ~~Gebäude~~ grundsteuerpflichtigen
Gebäude. – Im preußischen ~~Gesetze~~
vom 21 Mai 1861 steht es ausdrücklich
(§ 1) daß der Reinertrag der Grund-
stücke – mit Ausschluß der Gebäude – zu
ermitteln ist, und auf dieser gesetzlichen
Bestimmung fußend hat die ~~Bertans~~
~~in Folge des~~ auf Grund des Gesetzes

besonderen Centralkommission in Berlin, bei ihrer ersten Versammlung principiell entschieden, ~~daß die Zinsen der Gebäude als ein Abzug ... der Einschätzung des Grundsteuerbetrags anzusehen seien~~ daß, da nach der Absicht des Gesetzes nur die eigentliche Bodenrente durch die Grundsteuer getroffen werden soll, ~~die Anerkennung der~~ nur in solcher Anerkennung der Grundstücke ausgedrückt werden soll, welche nach Abzug aller Wirthschaftskosten übrig bleibt, zu welchen Kosten auch die Zinsen des zum gemeingewöhnlichen Wirthschaftsbetriebe erforderlichen Gebäude- und Inventarienkapitals zu rechnen sind *). – Unterdessen hat das preußische (im Landtage zusammen mit dem Grundsteuergesetze berathene Steuer zu beschließender) Gebäudesteuergesetz, welches einen Steuersatz von 4% und 2% vom Nutzwerthe der Gebäude feststellte, die landwirthschaftlichen, unbewohnten Gebäude ~~ebenso wie bei uns~~ von der Steuer befreit, verbietet aber auch in den Bestimmungen über die Einschätzung des steuerbaren Nutzwerthes der mit ländlichen Besitzungen verbundenen Wohngebäude die billige und nothwendige Rücksicht

---

*) Siehe die Protokolle der vom 8 bis 27 Mai 1862 stattgehabten Verhandlungen der Zentralkommission, gedruckt bei Möser in Berlin. Seite 95.

darauf genommen, daß diese Gebäude keinen besonderen Ertrag abwerfen, und daher ~~feste~~ (§§ 7 u 8) ~~feste Schranken festgestellt, welche bei [illegible] zum Schutz der zur Ergänzung [illegible] aufsteigenden Einschätzung~~ ~~zu Besteuerung dieser Gebäude~~ feste, unüberschreitbare Schranken festgestellt, ~~um solche Gebäude~~ damit solche Gebäude niedrig (niedrig) eingeschätzt und besteuert werden. Alle mit kleinen Grundbesitzungen verbundenen Gebäude, dann alle Gebäude, welche für Pächter, Verwalter, Schulmeister, Jagdgehilfen, Wirthschaftsbeamte, Diener, Arbeiter bestimmt sind, können nach dem preußischen Gesetze nur in die untersten Nutzwerthsklassen, nur bis 20 Thaler eingeschätzt und nur mit den Steuersätzen von 4 bis 24 Silbergroschen (21 kr. bis 1 f 26 kr.) getroffen werden. Auch für größere Wohnungen der Gutsbesitzer selbst sind dort billige Schranken festgestellt. Außerdem ist im Gesetze angeordnet worden, daß für jede Provinz erst nach Vernehmung des Provinziallandtages die Merkmale zusammengestellt werden sollen, nach welchen die steuerpflichtigen Gebäude auf dem Lande, mit Berücksichtigung ~~der~~ der in der Provinz obwaltenden Verhältnisse in die verschiedenen Stufen des Tarifs eingeschätzt werden sollen.

Mit den (diesen) preußischen Mustern sind unsere Gesetze u Gesetzentwürfe.

5.

Während nun dagegen ~~Belegung mit der~~ Ertragsbesteuerung des Ertrages der eigentlichen Gewerbe- und Handelsunternehmungen gerechterweise gemieden werden wollte, so wird in Bezug auf den Ertrag der Landwirthschaft ~~[illegible]~~ eine solche dagegen Besteuerung nicht nur rücksichtlich der obenerwähnten landwirthschaftlichen Nebengewerbe zugelassen, sondern auch rücksichtlich anderer landwirthschaftlicher Erträgnisse in Aussicht gestellt, und zwar durch den § 4 Absatz 1, in welchem ~~[illegible]~~ unter den von der Erwerbsteuer befreiten Gegenständen angeführt ist:

„der Betrieb des landwirthschaftlichen
„Gewerbes, insoweit durch denselben
„lediglich der bereits von der Grund-
„steuer getroffene Ertrag erzielt wird."

Dieser elastische Rechtssatz öffnet der freiesten Thür der fiscalischen Willkür, ~~welche~~ gegen welche die Zusammensetzung der ~~in gewisser [illegible]~~ vorgeschlagenen Bezirks= ~~[illegible]~~ und ~~der~~ Revisionskommissionen ~~[illegible]~~ nicht die mindeste Garantie gewährt, denn wenigstens bei den Revisionskommissionen wird sich die Finanzverwaltung eine Mehrheit für ihre Auffassungen zu verschaffen wissen, und überdieß ~~werden~~ sollen die von Steuerträgern gewählten Mitglieder dieser Commissionen lediglich durch die Erwerbsteuertragenden, unter welchen die Landwirthe sich in einer verschwindenden Minderheit befinden, gewählt werden. Daher

Commissionen werden nicht einmal
fähig sein, nicht die gehörigen
Kenntnisse besitzen, um zu beur-
theilen, ob ein landwirthschaftlicher
Erwerbszweig (oder was daran) durch die Grundsteuer
getroffen, ist und was für Ertrag
daran anzurechnen ist. Solche Commi-
ssionen werden auch nicht gern so
unwillig sein, über Initiative der
eines ~~[illegible]~~ Steuergesetzentwurfes oder
auch aus eigener Initiative eine
Steuer auf die Grundbesitzer zu
wälzen, und einen Ertrag,
welcher von der Grundsteuer ge-
troffen ist als von derselben
nicht getroffen daher als erwerbs-
steuerpflichtig anzusehen. — Hat ja
doch der Referent des Erwerbsteuerge-
setzes im Abgeordnetenhause (Stenogr.
Berichte. 24 Sitzung vom 22 Febr. 1870
Seite 473) erklärt, daß „über den
Umstand, welches Gewerbe als ein
„landwirthschaftliches angesehen werden
„kann, eine Menge Interpretationen
„möglich ist" und dabei, unter vielen
andern, auch z. B. den „Schnitt des
Holzes zu Latten" welcher zumeist mit
Menschenhänden, mit Hacken oder Handsägen,*
geschieht, schon als einen selbständigen,
daher erwerbsteuerpflichtigen Industrie-
zweig angesehen. — Es wird genug
sein, den erwähnten Commissionen
anzudeuten, daß der Landwirth-
schaft, der andere Nebensachen,
Milchwirthschaft, Viehzucht, * Pferdezucht-
halber, oder Käse u. Butter erzeugung,
und die Erträgnisse hievon durch die
Grundsteuer nicht getroffen sind, — un-

[Margin note:] Bei einer mangelhaften Veranlagung Wirthschaft- oder ~~[illegible]~~ [illegible]ung oder sonst durch einen Referen- ten

diese Erträgnisse der Erwerbsteuer zu unterziehen, ~~und~~

Daß solches ~~nicht~~, bei der elastischen Fassung des §4 Punkt 1 nicht nur geschehen könnte, sondern auch wirklich geschehen würde, dafür bürgt nicht nur die ~~Zusammensetzt~~ vorgedachte Zusammensetzung der Commissionen ~~für~~ und der durch Finanznoth gesteigerte Hang der Finanzorgane ~~des Fis~~ zum Fiskalismus, – sondern sogar auch die schon gestern ausgesprochenen Befürchtungen des Ministeriums über diesen Gegenstand. Diese ~~Befürchtungen sind im §17 der~~ Befürchtungen, welche den von der Regierung dem ~~§4~~ obigen §4 Punkt 1 ~~näher~~ beigelegten Sinn näher beleuchten, sind im §17 des Gesetzentwurfes über die Personaleinkommensteuer ~~näher beleuchtet~~ niedergelegt. Laut des Absatzes a dieses §17 soll der, zur Einkommensteuer heranzuziehende Ertrag der Grundstücke nicht nur den von der Grundsteuer getroffenen
"(d.i. zur Grundsteuer eingeschätzten) Ertrag von
"Grund u. Boden umfassen, sondern überhaupt aller
"Erträgnisse, welche sich als Haupt- oder
"Nebenprodukte des landwirthschaftlichen
"Betriebes gewinnen lassen – wie z. B.
"Bienenzucht, Schäfereien, Brennereien,
"Steinbrüche, et cetera!"—

Es wird ~~sind die~~ also bezüglich ~~des~~ ~~Schä~~ Erträgniß der Schäferei als ein von der Grundsteuer nicht getroffenes, daher offenbar auch als ein im Sinne des §4 des Erwerbsteuergesetzes der Erwerbsteuer ~~Steuer~~ zu unterziehendes, angesehen. Wer das Erträgniß ~~des~~ der Schäferei im Wirthschaft ~~sind~~ ist, und diesen Werth noch ein et cetera

folgt, so können (desgleichen et cetera) z. B. Viehmästung, Milchwirthschaft verstanden werden, ja sie müssen hauptsächlich darunter verstanden werden, da sie, ebenso wie der Nutzen der Schäferei, (wie bei der Landwirthschaft ergeben) nicht anders als Viehnutzungen sind, (und werden zu ...) es Viehnutzungswerthen (erhöhen), die sich (im allgemeinen) dermalen steuernd besser rentieren — d. i. die zur Erzielung des Viehnutzens erforderlichen Bodenerträge besser verwerthen — als dies bei den Schäfereien der Fall ist.

Ich habe auch schon in den alten Katastralbüreaux aufgenommenen Anschauungen gehört, welche dahin gingen, daß im alten Kataster nur die mit den Marktpreisen bewertheten Produkte des Acker- und Grundlandes als Bruttoergebniß dieser Bodenkulturarten angesehen, und was beim Viehnutzen in Anschlag gebracht wird, dieser daher in eingeschätzten Grundsteuer nicht einbegriffen ist und steuerfrei bleibt. — diese ominöse Anschauung ist in den ministeriellen Büreaux behalten worden. Allein, landwirthschaftliche Theorie und Praxis bestätigen diese Anschauung nicht, sondern lehren das Gegentheil; — sie lehren, daß der Viehnutzen den landwirthschaftlichen Verhältnissen nicht ein zweimal herunter fällt, sondern durch die zur Gewinnung dieses Nutzens verbrauchten Boden-

vergnügungen erzielt wird; – sie lehrt, daß im Allgemeinen der in Quante größte Theil der Acker- und Gartenbauprodukte ~~(Getreide, Heu, Knollengewächse, ... [crossed-out text illegible])~~ bei der Wirthschaft selbst verbraucht wird und verbraucht werden muß, daß insbesondere: ~~die besseren~~ geringeren Getreidegattungen, und vorzüglich Stroh, Heu, Knollengewächse nur in geringer Quantität zum Verkaufe kommen, im übrigen aber bei der Wirthschaft durch Vieh abgenützt werden; und zwar sowohl wegen Erzeugung des nothwendigen Düngers, als auch aus dem Grunde, daß wenn alle diese Produkte zum Verkaufe kämen hierfür nicht einmal nur die Aufsichtskosten [?] entsprechender Preis erzielt werden könnte; — sie lehrt, daß das durch Viehnutzen erzielte ~~Einkommen~~ Geldeinkommen, zusammen mit dem Düngernutzen im Allgemeinen bedeutend geringer ist, als der Verkaufpreis des ~~geringeren Theiles ... [crossed-out text illegible] zum Verkaufe kommenden ...~~ ~~des~~ verkaufbaren geringen Theiles jener Bodenfrüchte, welche zur Gewinnung des Viehnutzens verwendet werden.

~~In dem neuen Grundsteuergesetze ist das Princip aufgestellt~~

Nach dem neuen Grundsteuergesetze soll der Reinertrag der Grundstücke, unter Voraussetzung der gemeingewöhnlichen Bewirthschaftungsart ausgemittelt. Es muß daher dieser ~~Grundertrag~~ Reinertrag den Ertrag Grundstücke mit dem damit verwachsenen Ertrage ~~des der gemeingewöhnlichen Gebäude~~ des gemeingewöhnlichen Nutzwerthes enthalten, weil die gemeingewöhnliche Bewirthschaftsart ohne solches Vieh nicht existirt, und das Gesetz den Viehnutzen vom Grundertrage nicht ausscheiden heißt, ja nicht einmal

einmal die Zinsen vom Hypothe-
karcapitale in Abzug
zu bringen verordnete, daher
auch diese Zinsen im einzuschätzenden
Grundertrage inbegriffen
sein werden. — Wie kann
man daher auf die Steuerent-
werthe, mindestens jeder kommen,
daß irgend ein ~~Vermögen~~
bei der Landwirthschaft erzielter
Vermögen nicht von der Grundsteuer
getroffen sein wird? —

~~Man hat sich oft auf die preußische Gesetzgebung berufen. Sehen wir nun einmal die preußischen Gesetze über die Gewerbsteuer~~

Bei der Berathung des Grund-
steuergesetzes hat man sich auf
Preußen berufen. Dort ist auch die
gemeingewöhnliche Bewirthschaftung
erst bei der Grundertragseinschätzung
vorausgesetzt worden. Dort ist ~~sind~~
aber in ~~dem~~ Gewerbsteuergesetze die dieser Steuer unterliegenden Gewerbe so präzisirt, daß ~~nicht die Möglichkeit~~ die Möglichkeit ausgeschlossen ist, vom landwirthschaftlichen Gewerbsbetrieb, oder gar schon einen
bei der Landwirthschaft erzielten
Vermögen einer Gewerbsteuer zu
unterziehen *) ~~. Im Gewerbsteuergesetze sind dort die dieser Steuer unterliegenden Gewerbe klar präzisirt als Gewerbe~~

~~In der Classe der Handelsbetriebe ist im preußischen Gesetze~~

*) Auf Grund des preußischen
Gesetzes vom 19 Juli 1861 ist ~~zu~~
den gewerbsteuerpflichtigen
Handelsunternehmungen aus der
.

Beschäftigung hinzugezählt:
„wer gewerbsmäßig Milch
„von erkauftem Futter
„unterhält, um es zum
„Verkaufe zu machen oder
„mit der ~~Milch~~ Milch zu
„handeln". Aus dieser Fassung
des Gesetzes und aus dem Umstande,
daß im Gesetze sonst ~~gar keine~~
~~[illegible]~~ unter den Gewerbsteuer-
pflichtigen Unternehmungen
gar keine angeführt ist, unter
welche ein landwirthschaftlicher ~~erzielter~~ Milchnutzen
~~[illegible]~~ verstanden werden könnte,
erhellt, daß ~~der~~ man im Gesetze
nicht einmal die Idee gefaßt
hat, daß ein landwirthschaftlicher
~~erzielter Milchnutzen~~ oder aus
selbsterzeugtem Futter erzielter
Milchnutzen einer Gewerbsteuer
unterliegen könne.

II

~~Nachdem ich bereits die ungleiche Behandlung der Grundsteuerträger u. der Gewerbesteuerträger, und die Art wie durch das vorgeschlagene Gesetz über die Gewerbesteuer die Grundbesitzer entlastet, auseinandergesetzt habe, muss ich noch einige andere Bemerkungen über dieses Gesetz beifügen, welche bei einer Besprechung~~

~~Nach diesem Gesetze sind für die Gewerbesteuer keine Landesquoten in Aussicht gestellt; das stellt es noch deutlicher vollends in den~~

~~Nachdem ich den Gegenstand in Bezug auf dessen Rückwirkung mit Rücksicht auf die~~

Nachdem ich die auf die Grundsteuer rückwirkenden Folgen des besprochenen Gesetzes besprochen habe, bleibt mir noch übrig einige Bemerkungen in anderer Beziehung beizufügen. Ich muss übrigens selbst voraus bekennen, dass ich in die Diskussion dieses Gesetzes eintrete ohne innere Berechtigung, welche nur eine gehörige Durcharbeitung und klarer Auffassung der wichtigsten, grundsätzlichen Bestimmungen des Gesetzes, ihrer Folgen, und hauptsächlich der Veränderungen, welche sie in dem gegenwärtig bestehenden einführen, gewähren könnte. Ich habe ~~keine~~

nicht genug Zeit und Muße gehabt, um mich einem gehörigen ~~E.~~ eingehenden Studium des Gegenstandes zu widmen, und finde leider keine gehörigen Aufklärungen, (u. z.) ~~in den~~ weder in den ministeriellen Begründungsschriften noch in den Ausschüssen des Abgeordnetenhauses.

a

Im § 5 fällt es mir auf, daß ~~zur~~ der Grundlage zur Bemessung der Erwerbsteuer dritter Klasse ~~der~~ ein Reinertrag des Vorjahres gesucht werden soll. ~~Diese Bestimmung ist ungerecht und drückend, indem dadurch der Gefahr des Maßes der Verluste~~ Nebstdem bestimmt der § 6 ~~Punkt~~ Absatz 1, daß wenn das ~~Er~~ Reinerträgniß nicht 1 Perzent vom Anlagekapitale erreicht, die Steuer von 1 Perzent desselben bemessen werden soll.

Diese Bestimmungen scheinen mir ungerecht und drückend, indem sie ~~auf~~ der Gefahr der Verluste keine Rechnung tragen.

Viel gerechter wäre es einen mehrjährigen ~~Durchschnitt~~ Ertragsdurchschnitt zur ~~Basis~~ Basis anzunehmen. ~~Viel gerechter scheinen mir~~ (sind in dieser Beziehung) ~~daher~~ die Bestimmungen der bisherigen Gesetze über die Einkommensteuer, welche durch die neue Erwerbsteuer ersetzt werden soll, denn diese Bestimmungen ~~...~~ nehmen die Ertragsdurchschnittsergebnisse der letzten drei Jahre zur Grundlage der Steuerbemessung (§ 10 des Pat. vom 29 Oct. 1849 R. G. Bl. Seite 816).

Auch jener Gewerbsunternehmungen, welche jetzt in die zweite Classe eingereiht werden, wenn auch den bisherigen bekanntgeworde-nen Gesetzen aufgrund des ein bekannten und geprüften durchschnittlichen Anwertungs der letzten drei Jahre besteuert (§12 des Patents vom 29 Oct. 1849) weit weniger Aussicht gerechter und angemessener war, als die im neuen Gesetze (§5 lit. b) vorgedachte Bemessung nach dem wahrscheinlichen Jahresertrage.

Ich kenne auch keine Verbesserung, sondern (eher) eine Verschlechterung der bisherigen Vorschriften darin erblicken, daß laut §19 die Anzeigen für die zweite Classe Daten zu enthalten haben, jedoch vom Gewerbsunternehmer (nicht wie bisher) ein Bekenntniß des Anwertungs gefordert wird, welches doch auch ein (nicht unwichtiges) Materiale zur Beurtheilung des Ertrages bieten kann.

c

Im §6 lit. b wird bestimmt, daß in der zweiten Classe vom dem festzustellenden wahrscheinlichen Jahresertrage zuerst 10%, dann 15% bei handels- u. fabriksmäßig betriebenen Unternehmungen, und 30% bei allen übrigen Gewerbsunter-nehmungen und Beschäftigungen in Abschlag gebracht werden soll.

Wo sind die Merkmale, die Gränzen, wo die Begründung dieses Unterschiedes zwischen

zwischen Handels- u. Fabriksunter-
nehmungen ~~[illegible]~~ einerseits u.
den anderen Unternehmungen
andrerseits?

Die Ausführungen des Abgeordneten-
[illegible] zeigen, ~~wie [illegible]~~
daß ~~daß~~ die erwähnten Werte
wohl ganz unsicher sind, ~~und~~
~~zu willkürlichen~~ daß daher
eine solche unklare gesetzliche
Bestimmung nur zu willkür-
lichen Auslegungen Anlaß
geben kann.

Noch schlechter steht es aber
mit der Begründung, welche die
Gerechtigkeit ~~dieser~~ der bezogenen
Bestimmung darzustellen geeignet
wäre. Man hat nicht einmal
darauf gedacht eine gehörige
Begründung darzulegen. —

Wenn ein Handwerker hier
~~[illegible], dort~~ 10000 f, dort 1000 f
verdient, so wird ~~bei ersterem~~
bei beiden zuerst 100 f, dann 30%,
daher bei ersterem 3100 f, bei
dem zweiten aber 310 f in Abschlag
gebracht werden. Wo ist der Grund
dafür? ~~[illegible]~~ Wenn dieser Abschlag
mit ~~der~~ jener Bestimmung des § 24 im Zusammen-
hange steht, welche bei den Unternehmungen
zweiter Classe die Verwaltungskosten
nicht besonders berücksichtigen läßt, so kann ich [illegible] hat
man die Überzeugung, daß bei dem
ersteren Handwerker diese Kosten oder
dessen Wirtschaftung 3100 f, bei
dem zweiten aber nur 310 f werth
sind? —

~~Denken wir uns einen zweiten~~
~~Fall~~. Wenn in einer Land- oder Kleinstädtischen
Gemeinde eine ~~Fabrik~~ als Fabrik anzusehende

Unternehmung besteht, welche 3000 fl einträgt, während (z. B.) eine nicht fabrikmäßige Unternehmung in einer größern Stadt einen Ertrag von 9000 fl hat, so würde ihm § 6 lit. b von dem ersteren Ertrage nur 1000 fl und 15%, daher nur 1150 fl, von dem zweiten aber 1000 fl und 30%, daher 2800 fl in Abschlag gebracht werden, obwohl [illegible] [illegible] sind, daß die Verwaltungskosten in der gedachten Fabrik nicht nur im Verhältnisse zum Ertrage, sondern sogar absolut größer sein werden als bei [der] erwähnten nicht fabrikmäßigen Unternehmung.

Wenn ein Notar oder Advokat in einer kleinen Stadt 1500 fl, während ein anderer in einer größern Stadt, weil er bessere zahlende Klienten hat, 2400 fl jährlich verdient, so wird dem ersteren 550 fl, beim zweiten aber 7300 fl als Steuerfreies(?) in Abschlag gebracht.

Frag § 6

Wie kann man bei solchen Bestimmungen davon reden, daß man die Steuergleichheit bezweckt? —

Die für Kapitalrentenbezüge des § 6 erinnern mich an die bisherigen(?) Hausteuergesetze, wo auch für Kapitalrentenbezüger mehr Wirthschaftsertrage festgestellt waren. Bei einem Hause am Graben oder Kohlmarkt in Wien, welches unter einem Dache 4 oder 5 Stockwerke birgt, recht viel einträgt, in welchem ein Gewölbe im Erdgeschoße für einige Stuben mehrere Tausend Gulden Miethzins genommen wird, bei welchem die Erhaltungs- u. Abnützungskosten kaum 10% (wenn Werthzins) Ertrages, seien(?), für diese Kosten 15% in Abschlag gebracht. In einer anderen Stadt, wie z. B.

in Lemberg, wo große dreistöckige Häuser nicht so viel Ertrag geben wie einige Gewölbstuben des gedachten Hauses in Wien, wo Bauart, klimatische und Wirthschafts-haltungs ~~[illegible]~~ zur Folge haben, daß in ~~besten gelegenen~~ besser gelegenen gemauerten Häusern die ~~[illegible]~~ Erhaltungs- und Abnützungskosten 25 bis 40% und (auch mit ~~Schindeldächern~~ ~~[illegible]~~ und Strohdächern versehenen) bei hölzernen Häusern in der Vorstadt 50 bis 70% vom Miethzins oder Werthzinsertrage betragen, ~~wird~~ auch nur 15% für diese Kosten in Abzug gebracht!! Hieraus entsteht offenbar die größte Ungleichheit in der Steuerbelastung.

~~Die würde auch bei den in §6 des vorliegenden Gesetzes bestimmten fixen Steuerprocentabzügen entstehen müssen.~~

Für diese die in §6 des vorliegenden Gesetzes bestimmten Ziffern der Steuerprocentabzüge ~~Ziffern~~ der ~~Abzüge~~ fehlt man ~~nicht die~~ jeder haltbaren, ~~[illegible]~~ aus Erfahrungen geschöpfte Begründung. Diese Ziffern sind ein Ausfluß der Willkühr. Die Regierung ~~vorlage~~ hat die Abzüge mit 10% und 20% vorgeschlagen, das Abgeordnetenhaus hat sie auf 15 und 30% gestellt. Die ersteren ebenso wie die letzteren würden in ihrer Anwendung nur eine Steuerungleichheit zur Folge haben.

11   39

B. c

Nach dem vorliegenden Gesetze sollen Bezirks= und Städtische Commissionen und nach §11 noch zwei speziellen Commissionen bestellt werden. In Galizien wären hierzu ungefähr 700 Commissionsmitglieder erforderlich, denn zu den nach dem Grundsteuergesetze bestellten Commissionen waren 618 Mitglieder erforderlich *), obgleich hiebei nur 3 Landes= u. Bezirks=Kommissionen bestellt worden sind. Für die Gebäudeschätzung werden auch über 600, für die Personal= und Einkommensteuer noch weitere 600 bis 700 Commissionsmitglieder in Aussicht gestellt. In Galizien wären also bei 2000 Männer erforderlich, welche in einer und derselben Zeitperiode ihren gewöhnlichen Beschäftigungen entrissen werden, und, wenn sie der Aufgabe genügend entsprechen wollen, sich dem ihnen auferlegten Steuerkommissionsgeschäfte durch eine längere Zeit widmen müssten.

Personaleink. = Steuer

Ob in den anderen Kronländern viele Männer zu finden sind, welche dies zu thun fähig im Stande und hierzu

---

*) 74 Bezirkskommissionen zu 8 Mitgliedern = 592, Landeskommission in Lemberg 10, Landessubkommissionen in Krakau u. Czernowitz jede zu 8 — zusammen 618

auch willig wären, dieß vollen
die ~~[illegible]~~ diesen Gemeinden
angehörigen Herren beurtheilen.

In Galizien ~~[illegible]~~ waren Mitglieder
für Bezirksräthe schwer zu finden,
und viele der hiezu ~~gewählten~~ und
vorzüglich zu Bezirksausschüssen
gewählten sind nicht im Stande
ihren Verpflichtungen gehörig
nachzukommen. Ich muß ~~es~~
daher gestehen, daß ich wenigstens
einen großen Zweifel habe, ob
man ~~die~~ entsprechende Männer
für die in Aussicht gestellten ~~Commi-~~
~~ssionen~~ Steuercommissionen (mit einmal) zu finden
im Stande sein wird. Ich bin auch
~~[illegible]~~
~~Gründe~~ weiter überzeugt, daß schon
die X gestiegen nach einander folgenden
Aufforderungen zu den Wahlen
für solche Commissionen nicht ~~eine~~
Anerkennung sondern Unzufrie-
denheit erwecken wird.

Zu einer solchen Thätigkeit
kann sich das Volk nach und
nach heranbilden. Man darf
nicht zu Viel auf einmal von
ihm verlangen.

Dieß wäre schon meiner
Ansicht ein hinlänglicher Grund
dazu, daß man mit der
Beschließung der neuen Steuer-
gesetze, welche die Mitwirkung
~~vieler~~ sehr vieler ~~[illegible]~~ Steuer-
träger erfordern innehalte.

Ein weiterer Grund für die
~~Empfehlung~~ Vertagung des Erwerb-
steuergesetzes wäre, daß die
Vorlage hiefür meiner Ansicht nach

nicht gehörig überdacht, beleuchtet und begründet ist. Die ministeriellen Begründungsschriften haben nicht einmal jene ~~die~~ Veränderungen gehörig hervor, welche ~~an dem bisherigen~~ durch das neue Gesetz, gegenüber dem bisherigen Stande, ~~eingefü~~ einzuführen sind. ~~Von [illegible] vielfältigem Material~~ Auch ist kein gehöriges Material vorhanden um ~~diese Verände~~ die Nothwendigkeit und Zweckmäßigkeit dieser Veränderungen darzustellen.

Wenn ich die Regierungsvorlage mit ähnlichen Aktenstücken der Regierungen anderer Staaten vergleiche, kann ich mich eines traurigen Eindruckes nicht erwehren. In allen wesentlichen Punkten eingehend beleuchtet, durch ~~viele~~ statistische Daten und anderes vielfältigen Material ausgestattet waren ~~A~~ die auf Reform der Grund- und Haussteuer gerichteten ~~Vorl~~ in den J. 1859 und 1861 eingebrachten Vorlagen der preußischen Regierung, welche † Enqueten veranlasste und ~~umfassenden~~ ~~ihren~~ ~~Grundsteuergesetz~~ (dieser) Entwurf ~~zeigt~~ in einer Vorsammlung von aus allen Landestheilen berufenen Sachverständigen ~~feststellen ließ~~ definitiv feststellen ~~ließ~~ ließ. – Im Königreich Sachsen, ~~wo Regierung und Landtag [illegible]~~ ~~[illegible]~~ welches klein ist und bei weitem homogenere ökonomische Verhältnisse hat als Oesterreich, wollte der Landtag jedoch sich

† ausgedehnter Voruntersuchung ihres ~~Werthe~~ Grundsteuergesetzentwurfes

nicht anzunehmen (Gesetze über die Reform der direkten Steuern), gesetze zur gehöriger Behandlung des wichtigen Gegenstandes [illegible] zu beschließen; und fordert (vom 3 Februar 1868) die Regierung auf eine Commission aus Interessenten und Sachverständigen zur Berathung der Reform gesetze zu bestellen. Diese Commission hat auch die Resultate ihrer Arbeiten in einem in allen wesentlichen eingehenden Gutachten niedergelegt.

Bei uns will sich aber die bureaukratische Tradition der Allwissenheit (einseitige) Geltung verschaffen, und ist man den ministeriellen (und) in die [illegible] Bureaux hinübergewandert, da [illegible] in [illegible] auch der Entwurf sich zur Beschlußfassung über das Grundsteuergesetz begnügte, ohne die Nothwendigkeit (vorläufiger) Enqueten (oder) Berathungen der Sachverständigen einzusehen und anzuerkennen.

Wenn gleich dieser erste Schritt gethan ist, so glaube ich doch, daß man auf diesem Wege nicht weiter gehen soll.

Es ist die Wichtigkeit des schon von vielen Seiten hervorgehobenen Umstandes nicht zu verkennen, daß das Grundsteuergesetz in wichtigem Zusammenhange steht mit den anderen Gesetzen über die direkten Steuern, u. z. nicht nur mit dem in Aussicht gestellten Gesetze über die

Personal-Einkommensteuer, sondern auch mit der Gebäudesteuer, und wie ich es dargestellt habe ~~mit~~ auch mit der Grundsteuer.

Ebenso auch nicht zu verkennen ist die Nothwendigkeit der Vornahme der bisher nicht vorgenommenen Enquêten und insbesondere der Erörterungen mit aus allen Theilen des Landes zu berufenden Sachverständigen, welche ~~ihre~~ ~~Rechtsansichten~~ und vorzüglich die Grundsätze der ~~besonderen~~ verschiedenen ~~...~~ ökonomischen ~~Verhältnisse~~ der einzelnen Landestheile geltend machen und durch ~~ihrer Ansichten~~ Niederlegung ihrer Ansichten und ~~Gutachten~~ ~~Aufklärungen~~ Gutachten ein sehr wesentliches Material zur ~~Aufklä-~~ Ergänzung ~~rung~~ der Sache für den Landtag schaffen würden.

~~daß in Folge dieser Enquêten würde~~ Bei diesen Enquêten und Erörterungen ~~würde~~ wäre auch die Frage ~~mehr aufzuklären~~ aufzuklären, ~~ob~~ wie ~~weit~~ die neu zu schaffenden Steuergesetze mit dem bereits erlassenen Grundsteuergesetze in Einklang zu bringen sind, und ob nicht vielleicht manche Änderungen dieses letzteren erforderlich wären um den Einklang zwischen allen Gesetzen über die directen Steuern herzustellen, und in denselben ~~den~~ den verschiedenen Verhältnissen der einzelnen Landes-

Theile gerecht zu werden.

Zuletzt muss ich nochmals auf die Nothwendigkeit weisen, dass in dem Gesetze über die directen Steuern dem § 24 der Länderstatute, welcher im Wesen gegenüber den Erwerbsteuergesetze vollständig ignorirt wird, gehöriger Rechnung getragen worden.

Aus diesen Gründen finde ich mich zu dem Antrage veranlasst, der Ausschuss möge dem Gesammthause vorschlagen

x über den Gesetzentwurf betreffend die Erwerbsteuer zur Tagesordnung zu übergehen, und die Regierung aufzufordern, eine Enquete und eine Berathung, mit nach verschiedenen Gesichtspunkten zu berufenden, von Landesausschüssen zu benennenden Sachverständigen, über die directen Steuern zu veranlassen, sodann die diesbezüglichen Gesetzentwürfe [mit Rücksicht auf die den Landtagen in Bezug auf die Umlegung und Einhebung der directen Steuern zustehenden mitwirkenden und überwachenden Einflussnahme — auszuarbeiten, sammt den Resultaten der erwähnten Enqueten u. Berathungen, dem Reichsrathe zur verfassungsmäßigen Behandlung vorzulegen.

Матеріали
у справі законодавчої діяльности:
м. пол.

1. Протоколи засідань Кола — листопад 1867 — черв. 1868.

2. Промова [К. К. ?] у справі промислового законодавства; чорн. авт.

3. Промова і проєкт закону про організацію і регулювання органів політичної влади; чорн. авт.

Działalność Kraszewskiego w Kole Polsk. i w Izbie pos. Morwy, uwagi 1867, 1868

akta przypisane dotyczące działalności K. Kraszewskiego wedle porządku chronologicznego

II

а) 13 арк.
б) 44 арк.
в) 115 арк.

172 арк.

52 - 100 73 а

oprócz № 59, 60, 65, 66, 67, 68, 70, 71,

13 арк.

5

[illegible] Р.Б і В.М
[illegible] 193[illegible] 01–04.
[illegible] [illegible], [[illegible]]
46 [illegible] [illegible] + [illegible]
28 50

а

13 апр.

Posiedzenie Koła Polskiego

1

z dn. 4. listopada 1867.

Obecni: 1. Ziemiałkowski jako przewodn. 2. Wyrobek jako sekretarz, 3. Wężyk, 4. Zbyszewski, 5. hr. Golejewski, 6. X. Sulikowski, 7. X. Morgenstern, 8. Hausner, 9. X. Dytrych, 10. X. Barewicz, 11. Fihauzer, 12. hr. Tarnowski, 13. hr. Wodzicki Henryk, 14. hr. Wodzicki Ludwik, 15. Krzeczunowicz, 16. Sawczyński, 17. Zyblikiewicz, 18 Horodyski, 19. Chrzanowski.

Przewodniczący poddaje pod dyskusyę przedmioty na jutrzejszem posiedzeniu Izby na porządku dziennym postawione.

I. Co do wniosku komisyi prawniczej względem traktowania przedłożonego przez Rząd projektu nowej procedury karnej według postępowania skróconego ustawą z dnia 30. lipca 1867. wskazanego uchwalono głosować za wnioskiem komisyi.

II. Co do wniosku komisyi znoszącego § 120. dzisiejszej procedury karnej [o świadkach wojskowych] uchwalono również głosować za komisyą, a zatem nie przystawać na poczynione przez Izbę panów zmiany co do tego paragrafu; – by w razie przesłuchania świadka wojskowego, wolno było władzy wojskowej żądać posiedzenia tajnego, i by przesłuchaniu takiego świadka obecny był oficer.

III. Co do wniosków komisyi ekonomicznej względem orzeczenia wolności od opłacania należytości skarbowej w razie orzekania względem komasowania własności ziemskiej, uchwalono na wniosek Krzeczunowicza: a) istniejącą już komisyę ekonomiczną koła, złożoną z posłów hr. Wodzickiego Henryka, Horodyskiego, Wężyka i Rogawskiego wzmocnić jeszcze trzema członkami; b) tak wzmocnionej komisyi polecić sformułowanie do §. 1. proponowanej przez komisyę izbową ustawy, stosownych poprawek zmierzających ku temu, by pod uwolnienie od opłaty skarbowej były także podciągnięte wypadki głównie i przeważnie w kraju naszym zachodzące.

Przystąpiono następnie do wyboru owych trzech członków i wybrano: 1. Krzeczunowicza, 2. Zbyszewskiego 3. hr. Golejewskiego.

Na wypadek, gdyby poprawki do rzeczonej ustawy z naszej strony stawiać się mające upadły, uchwalono mimo to głosować za ustawą, ponieważ zawsze jest lepszą jak żadna, a nie zawiera wcale postanowień dla stosunków kraju naszego szkodliwych.

Co się zaś tyczy wniosku komisyi ekonomicznej opiewającego by wezwać ministeryum sprawiedliwości o rychłe przedłożenie

2. Radzie Państwa projektu ustawy hipotecznej, tudzież ustawy regulującej postępowanie przy rozkawałkowaniu gruntów, uchwalono na wniosek Zyblikiewicza głosować przeciw temu wnioskowi jako przesądzającemu kompetencyę sejmów krajowych.

Następnie hr. Golejewski jako członek komisyi, wyznaczonej do przedłożenia projektu Izbie reorganizowania żandarmeryi, zdaje Kołu sprawę z rezultatu obrad tej komisyi, i prosi o instrukcyę co do zachowania się w kwestyi przeniesienia istniejącego dotąd w Wiedniu najwyższego naczelnictwa, czyli szefostwa żandarmeryi; przedstawiając, że przeniesieniu temu większość komisyi jest przeciwną, i że tylko Golejewski i Demel za takowem przemawiają. Nadto nadmienia, że komisya rzeczona zgodziła się na to, by żandarmerya pod względem dyscypliny podlegała władzom wojskowym, zaś pod każdym innym władzom cywilnym.

Chrzanowski wykazuje niestosowność i wadliwość takiego rozdziału, by inna władza miała prawo rozkazywania, a inna prawo karania za nieposłuszeństwo tym rozkazom; wnosi zatem, by obstawać za zasadą poddania żandarmeryi władzom cywilnym także i pod względem dyscypliny.

Golejewski zgadzając się w zasadzie z Chrzanowskim, wykazuje niemożność urządzenia żandarmeryi w ten sposób już dzisiaj; sądzi zatem, by zgodzić się na zapatrywanie komisyi zwłaszcza, że owe postanowienia i tak tylko przejściowemi być mają.

Po zamknięciu dyskusyi uchwalono p. Golejewskiemu dać instrukcyę w tym duchu, by obstawał przy wyrzeczonej przez Chrzanowskiego zasadzie, a w razie nie utrzymania się z takową, by zgodził się na wnioski komisyi. —

Wyrobek m. p.

Ziemiałkowski m. p.

52a

3

Parlament

Komassacya gruntów mowa 8/II 1867

Na posiedzeniu rady posłów 8/II 1867 w sprawie dyskusji nad projektem ustawy o komasacji gruntów przemówił przed komasowaniem, jak następuje:

1 II 1295

Na posiedzeniu Izby posłów 8 listopada 1867 w czasie dyskusyi nad projektem ustawy o komassacyi gruntów przemówił poseł Kornel Krzeczunowicz jak następuje:

„Wenn ich auch mehrere von dem geehrten Herrn Vorredner dargelegte Ansichten theile, so kann ich doch nicht zu dem Schlusse, dem er in seinem Amendement Ausdruck gegeben, gelangen. Mag die Zusammenlegung freiwillig — oder gegenüber einer wi widerstrebenden Minorität zwangsweise — eingeleitet werden, so wird, wie der Herr Vorredner bemerkte, äusserst selten die Zusammenlegung sich auf die Hälfte der ganzen Gemeindefläche beziehen, meist dagegen nur auf einen geringeren Theil. Aber auch der Fall, dass die Ortschaft oder der grössere Theil der Einwohner derselben an der Zusammenlegung theilnehme, wird höchst selten eintreten. Der Herr Vorredner hat ein Beispiel angeführt, ich möchte mir auch eines anzuführen erlauben und zwar aus der Gemeinde, in der ich begütert bin. Dort sind 3—4 Riede zusammenzulegen,

/.

./.

welche einen Flächeninhalt von 700–800 Joch haben und worin nicht der grössere, sondern nur der kleinere Theil der einige Hundert Hausnummern umfassenden Gemeinde seinen Besitz hat. Diesen Fall würde weder die Textirung des Gesetzes, wie sie vom Ausschusse beantragt ist, noch die vom Herrn Vorredner beantragte in die Gebührenbefreiung einbeziehen; gerade solche Fälle sind aber bei uns am häufigsten, dass nämlich die Grundzusammenlegungen zwischen vielen Besitzern, aber nicht zwischen dem grösseren Theile der Gemeinde, dass sie in mehreren Rieden, welche einen grossen Umfang haben, die jedoch die Hälfte des Grundbesitzes der ganzen Gemeinde nicht erreichen, stattfinden sollen. Es gibt weiter Fälle, wo einzelne Grundbesitzer durch Grundtäusche nicht ein Grundstück erwerben, das mit ihrem früheren Grundbesitze zusammenhängt, sondern mehrere auf einem grossen Territorium zerstreut liegende, gegen mehrere andere zusammenhängende Grundstücke eintauschen. Auf diese Fälle würde weder lit. a) noch lit. b) des §. 1 nach der Formulirung des Ausschusses passen, noch weniger aber die Textirung

./.

./.

7

nach dem Antrage des geehrten Herrn Vorredners, wonach lit. b) sogar völlig wegfallen würde. Ich verkenne nicht die Schwierigkeiten, welche einer allseitig befriedigenden Stylisirung einer diessbezüglichen Bestimmung entgegentreten, sobald man die Fälle, in denen die Gebührenbefreiung stattfinden soll, aufzählen will; ich hätte deshalb die Aufstellung eines allgemeinen, recht breiten Grundsatzes ohne Aufzählung einzelner Fälle gewünscht; die Anwendung des Grundsatzes auf die concreten Fälle wäre sodann den Durchführungs-Verordnungen überlassen, welche nach den gesammelten Erfahrungen leicht zu ändern wären. Ich will jedoch keinen diessbezüglichen Antrag stellen, weil ich in Erfahrung brachte, dass solche Anträge auch im Ausschusse debattirt wurden, dass sie aber gerade wegen der Unzukömmlichkeiten und Gefahren, die aus der Anwendung eines allgemeinen Grundsatzes in concretten Fällen sich herausstellen könnten, abgelehnt worden sind. Ich will mich daher auf jene Amendements beschränken, deren Annahme wenigstens die Anwendung dieses Gesetzes auf die mir dermalen vorschwebenden, für mein Land vorzüglich nothwendigen und

./.

/.

zahlreichsten Zusammenlegungsfälle möglich macht. In dieser Richtung beantrage ich im §. 1, dass die Absätze a) und b) in folgender Art zu ändern seien: „a.) Wenn in Gemeinden oder Ortschaften die in ihrer Gemarkung gelegenen Grundstücke zusammengelegt und mindestens ein Viertel der zur Gemeinde oder Ortschaft gehörigen Grundfläche oder Grundstücke von mindestens einem vierten Theile der Grundbesitzer in die Zusammenlegung einbezogen werden." „b.) Bei Grundtauschverträgen zwischen einzelnen Grundbesitzern in dem Falle, wenn hiedurch mindestens einer derselben ein mit seinem Grundbesitze zusammenhängendes Grundstück erwirbt." Das ist der Ausschussantrag, jetzt kommen die Worte, welche ich hinzugesetzt wünsche: – „oder mehrere von einander getrennt liegende Grundstücke gegen zusammenhängende eintauscht, in soweit die Tauschobjecte von gleichem Werthe sind." Ich muss hier auf die Unterschiede aufmerksam machen, welche zwischen meinem Antrage und dem Ausschussantrage bestehen. Anstatt der Worte des Ausschussantrages „wenn ganze Gemeinden oder Ortschaften Grundstücke zusammenlegen," will ich die Worte: „wenn in

/.

./.

9

Gemeinden oder Ortschaften die in ihrer Gemarkung gelegenen Grundstücke zusammengelegt werden," — gesetzt wissen, um die Möglichkeit einer solchen Auslegung zu beseitigen, kraft welcher irgend eine Participirung ganzer Ortschaften oder Gemeinden an der Zusammenlegung als Bedingung für die Gebührenfreiheit angesehen werden könnte. Statt der nothwendigen Einbeziehung einer Hälfte der zur Gemeinde oder Ortschaft gehörigen Grundfläche wünsche ich die Einbeziehung von einem Viertel der Grundfläche in die Zusammenlegung zur Erlangung der Gebührenfreiheit als hinreichend zu bezeichnen, da die Einbeziehung von einer Hälfte beinahe nie vorkömmt. Ferner wünsche ich, dass die Einbeziehung der Grundstücke von einem vierten Theile der Grundbesitzer, wenn diese Grundstücke auch weniger als ein Viertel der Gesammtfläche der Gemeinde bilden, hinreiche, um die Gebührenfreiheit zu erlangen, um gerade die Zusammenlegungen in den einzelnen Theilen oder Rieden, welche Zusammenlegungen in meinem Lande und glaube auch in anderen Ländern die häufigsten sein werden, zu erleichtern und zu ermöglichen, denn bei uns wenigstens sind dieselben ohe Gebührenfreiheit nicht möglich.

./.

./. In lit. b.) habe ich die Worte eingeschaltet: „oder zwei oder mehrere getrennt liegende Grundstücke gegen zusammenhängende eingetauscht.“ Denn dieses ist auch offenbar eine Zusammenlegung, welche zur Hebung der Landwirthschaft sehr wünschenswerth ist. Ueberdiess muss ich bemerken, dass gerade solche einzelne Zusammenlegungen anfangs sehr häufig vorkommen werden, und dass der hiebei errungene und in kürzer Zeit sich herausstellende Vortheil viel dazu beitragen kann, andere Besitzer zu gleichen oder auch zu umfangreicheren Zusammenlegungen aufzumuntern. Deshalb bin ich auch gegen den Antrag des geehrten Herrn Vorredners, welcher die meines Erachtens überaus wichtige Bestimmung der lit. b.) zu streichen gesonnen wäre. Ich kann nicht umhin, zuletzt auf dasjenige zurückzukommen, was der Herr Vertreter der Finanzen bei der Generaldebatte in Bezug auf die Bestimmungen des vorliegenden Gesetzes gesagt hat, zumal dieselben Ansichten auch gegen meine Anträge, die ich dermalen stelle, zur Geltung gebracht werden könnten. Der Herr Vertreter der Finanzen meinte, dass die Regierung gegenwärtig bei der Zugestehung der Gebührenfreiheit auf zwei

./.

./.

Merkmale sehe, nämlich: dass ganze Gemeinden in grösseren Territorien Grundstücke zusammenlegen, und dass es darauf abgesehen werde, die zusammenzulegenden Gründe in einem Bestiftungszwange für die Zukunft zu erhalten. Der Herr Vertreter meinte, dass, wenn kein Bestiftungszwang für die Zukunft erhalten würde und die zusammengelegten Grundstücke wieder zerlegbar sein würden, der eigentliche Zweck der Zusammenlegung und der Gebührenfreiheit ein verfehlter sein werde. Aber in national-ökonomischer Beziehung, glaube ich, ist diese Ansicht nicht haltbar; es muss doch vorausgesetzt werden, dass diejenigen, welche eine mit Kosten verbundene Zusammenlegung vornehmen, sicher nicht beabsichtigen, in baldiger Zukunft ihre zusammengelegten Gründe nochmals zu zerlegen. Ueberdiess ist aber auch zu bemerken, dass diese erwähnte Ansicht kaum in jenen Ländern zur Geltung gebracht werden könnte, wo kein Bestiftungszwang bisher bestanden hat, wo aber dieser Bestiftungszwang bisher bestanden, und gerade die für die Wirthschaft so nothwendigen Zusammenlegungen gehindert hat, da muss man doch Mittel gebrauchen, welche diese Zusammenlegungen ermöglichen und

./.

./.

erleichtern. Ich muss weiters noch auf eine Aeusserung Sr. Excellenz des Herrn Finanzministers zurückkommen, nach welcher die Gebührenfreiheit für die Zusammenlegungen als transitorisch betrachtet und auf 2 oder 3 Jahre zugestanden werden müsste, gerade so wie bei Neu= und Umbauten. — Allein die 20= oder 30 jährige Steuerfreiheit für die in bestimmten Jahren gebauten oder umgebauten Häuser kann gar nicht verglichen werden mit der für Grundzusammenlegungen ausgesprochenen Befreiung von der im einzelnen Falle zu entrichtenden Uebertragungsgebühr. — Ueberdiess glaube ich als Landwirth, der auf dem Lande wohnt und selbst wirthschaftet, die Herren versichern zu können, dass zwei oder drei Jahre nach der Erlassung eines solchen Gesetzes mit Zusammenlegungen kaum der Anfang gemacht werden wird. (Ruf: Ganz richtig!) Es sind nicht Zubauten und Umbauten in einer Stadt, wo derjenige, der für sich die Steuerfreiheit beansprucht, von dem Gesetze gleich Kenntniss erhält und sicher die Vortheile sich zu Nutzen zieht. Bei Grundzusammenlegungen aber hat man es mit einer Landbevölkerung zu thun, und wird viele Zeit vergehen, bis die Bauern Ueberzeugung gewinnen, dass Grundzusammenlegungen gebührenfrei sind und bis sie durch Beispiele Anderer dazu gebracht werden, um die Vortheile der Zusammenlegung einzusehen. Dazu braucht man 20, 30 und mehr Jahre. —

44 арк.

8

[illegible]

1958. 01-03.21

[illegible]

28 л., 45 арк.

6

1/3+14 apr

44 gme

1.

53

1

Posiedzenie Koła Polskiego

z dnia 9. listopada 1867. roku.

Obecni.

1. Ziemiałkowski jako przewodniczący. 2. Wyrobek jako sekretarz 3. Wężyk 4. Polański 5. x. Sulikowski 6. x. Margenstern 7. Manastarski 8. x. Jancewicz 9. hr. Tarnowski 10. Gross 11. x. Dybych 12. Krzeczunowicz 13. Harodyski 14. Czajkowski 15. Cieński 16. Landesberger 17. Chrzanowski 18. Sawczyński 19. hr. Wodzicki Ludwik 20. Polański 21. Fihauser 22. Rogawski 23. hr. Golejewski 24. Zyblikiewicz 25. hr. Wodzicki Henryk 26. Zbyszewski 27. Hausner 28. hr. Jaworowski.

Na wstępie posiedzenia uchwalono bez dyskusyi na wniosek Krzeczunowicza by koło, a względnie ci jego członkowie, którzy należą do komisyi rozstrząsającej sprawę ugody z Węgrami uważali za wskazówkę postępowania swego w tej kwestyi już przy głosowaniu nad adresem przez delegacyę wypowiedzianą, t.j. że zarówno z rządem pragniemy dojścia do skutku ugody z Węgrami - by przeto w kwestyi tej postępować zgodnie z objawionem życzeniem rządu i głosować z tym

duchu wspomnianej komisyi solidarnie. — Następnie zabiera głos przewodniczący Ziemiałkowski i zapowiadając, że zamierza Kołu zdać sprawę z obecnego stanu kwestyi delegacyjnej – zastrzega się przedewszystkiem jak najmocniej przeciwko mylnemu i osobie jego ubliżającemu tłómaczeniu tego, z czego Kołu chce złożyć relacyę, by przeto stąd co obecnie Kołu przedstawi nie wysnuwano zarzutów krzywdzących go twierdzeń, jak to miało miejsce co do zachowania się jego w subkomitecie konstytucyjnym, kiedy mu zarzucano, że przez swoje tamże głosowanie złamał uchwałę Koła. —
Na dowód tego, że w rzeczonym subkomitecie działał i przemawiał zupełnie w duchu udzielonej mu przez Koło instrukcyi odwołuje się do oświadczenia swojego w tej mierze na ogólnem posiedzeniu komisyi konstytucyjnej złożonego; głosowanie zaś swoje w subkomitecie usprawiedliwia chęcią, by jaka kolwiek tamże uchwała mogła przyjść do skutku. Oświadcza tedy, że i to co obecnie Kołu przedstawi, nie są jego wnioski i jego propozycye, lecz tylko propozycye stronnictwa większości niemieckiej w Izbie, których koryfeusze odbywają dziś w tej sprawie poufną konferencyę i zapytują się przez niego delegacyi o jej opinię w następujących dwóch punktach: —

1) Czy delegacya polska zgodziłaby się na taki sposób wyboru członków delegacyi państwowej, by siedmiu członków na Galicyę przypaść mających wybrała delegacya galicyjska, resztę zaś delegatów by wybierała cała izba?

2) Czy w razie odrzucenia tej propozycyi zgodziłaby się delegacya polska na połączenie niektórych mniejszych kraików, po jednym tylko delegacie wybierać

mających w jedną grupę czy to między sobą n.p. Gorycya Gradyska Istrya i Tryest, lub z krajem większym n.p. Salzburg z wyższą Austryą, Voralberg z Tyrolem pod warunkiem iż reprezentanci tych krajów zgodzą się na takie połączenie? Po wyłuszczeniu tych dwuch propozycyi, nadmienia prezydujący że jakkolwiek dzisiaj w tym względzie zapadnie w kole uchwała, – należy zdaniem jego takowej trzymać się dziś jedynie pro foro interno, owym zaś zapytującym się panom z Stronnictwa niemieckiego odpowiedzieć, że trwamy stanowczo jak pierwej przy przedłożeniu rządowem, a dla siebie zastrzec tylko możność ~~zanotowania~~ ratowania w ostatniej chwili prawa delegacyi. Rozpoczęto najpierw dyskusyę nad propozycyą pierwszą. Krzeczunowicz przemawia stanowczo i bezwzględnie za odrzuceniem tej propozycyi – Golejewski oświadcza również, że jest przeciwny przyjęciu tej propozycyi, sądzi wszelako, że gdyby projekt rządowy zmodefikowanym został w sposób dla nas korzystny to przystałby na każdą taką modyfikacyę – dlatego sądzi, że nie należy nam dziś wiązać się żadną uchwałą – lecz zastrzegając sobie do ostatniej chwili możność postanowienia tak lub owak, oświadczyć na dzisiaj Niemcom tylko że stoimy przy projekcie rządowym. – Chrzanowski przemawia także za odrzuceniem tej propozycyi, bo uważa ją za gorszą nierównie od projektu nawet komisyi konstytucyjnej i nie widzi w niej żadnej koncesyi dla nas, ale owszem dalszy jeszcze postęp ku centralizacyi. – Ziemiałkowski prostuje, że nie przedstawiał tej propozycyi niemieckiej, jako jakieś ustępstwo lub koncesyę lecz tylko jako sposób ratowania prawa o dele-

gacyach. Węzyk zapatruje się na tę kwestyę, ze stanowiska państwowego; chodzi tu o być lub niebyć dla Austryi; a że my przybyliśmy tu dla ratowania Austryi więc nie należy nam się zbyt uporczywie trzymać zasad, lecz myśleć tylko o sposobach ratowania i wzmocnienia Austryi, gdyż mówca zasad nie uważa za cel ale za środki. – Wszelako i on przeciwny jest pierwszej propozycyi, bo nie widzi w niej rękojmii bezpieczeństwa i siły dla konstytucyi Monarchii. Zyblikiewicz oświadcza że biorąc rzecz ze stanowiska czysto praktycznego jest przekonanym, że od nas tylko zależy by utrzymało się i przeszło w Izbie przedłożenie rządowe, a osiągniemy ten cel stojąc stanowczo przy przedłożeniu rządowem – bo Niemcy mając wiadomość o takiem naszem niezłomnem postanowieniu nie doprowadzą rzeczy do ostateczności. W tym samym duchu co Zyblikiewicz przemawiają Rogawski i Ludwik Wodzicki, ten ostatni dodając tę uwagę, że nie sądzi by rząd był tak niedołężnym aby jeśli tylko naprawdę zechce – nie zebrać w Izbie dla swego projektu potrzebnej większości, jeżeli zaś w istocie rząd jest tak słabym i niedołężnym że tego nie dokaże to nie widzi ani korzyści ani potrzeby opierania się na takim rządzie. – Po przemówieniu jeszcze w tym samym duchu co ostatni mówca hrabiego Henryka Wodzickiego, przystąpiono do głosowania i uchwalono jednomyślnie odrzucić propozycyę ad 1.) wzmiankowaną. – Przystąpiono do dyskusyi nad drugą propozycyą. Krzeczunowicz przemawia także i przeciwko tej drugiej propozycyi. – Zyblikiewicz oświadcza, że w zasadzie zgodziłby się jak najchętniej na stworzenie takich grup

zmniejszych kraików i to nawet wbrew woli tychże kraików, a względnie ich reprezentantów, atoli w obecnej chwili bałby się tego próbować a to z powodów czysto taktycznych, - lęka się bowiem, że jak tylko w czemkolwiek odstąpimy od przedłożenia rządowego, to możemy osłabić swoje w tej kwestyi stanowisko i nie wiedzieć sami dokąd nas to w dalszem następstwie zaprowadzić może. Wężyk przemawia za przyjęciem tej drugiej propozycyi, jeżeli ją Beust jako modyfikacyę projektu rządowego przedstawi.- Gdy zaś tego nie wiemy obecnie przeto wnosi, by dziś co do tego punktu merytorycznie nic nie uchwalać.- Golejewski przemawia także za przyjęciem tej propozycyi, pod warunkiem jeżeli reprezentanci owych kraików na to przystaną. Sawczyński jest zdania, że nim co do tego punktu poweźmiemy jakie postanowienie należało, by nam najpierw mieć pewność że reprezentanci owych kraików na ową propozycyę się zgodzili; - Bo przypuściwszy że się nie zgodzili to uchwalając dziś nasze do owej propozycyi przystąpienie, narażamy się na obudzenie w owych reprezentantach słusznego poniekąd przeciwko nam podejrzenia, a w następstwie tego na utracenie spodziewanych dzisiaj w nich sprzymierzeńców naszych w tej sprawie.- Chrzanowski choć w zasadzie jest za grupowaniem, jednak w tej chwili jest przeciwny - raz że takie grupowanie, jak obecnie proponowano praktycznie nie dałoby się przeprowadzić, po wtóre dlatego że byłoby ono wkroczeniem w zakres statutów krajowych - po trzecie dlatego że mogłoby sprowadzić rozdzielenie i pokłócenie obozu autonomistów.- Po zamknięciu dyskusyi zważywszy, że stanowczo co do tej drugiej

propozycyi uchwała zależeć winna od poprzedniej pewnej wiadomości: czy reprezentanci owych krajów na nią się zgadzają lub nie, czego dziś jeszcze z pewnością się wie, uchwalono odroczyć stanowczą decyzyę do następnego posiedzenia. —

Wyrobek m.p. Ziemiatkowski m.p.

List Kornela Krzeczunowicza do Grocholskiego z uwagami o obradach nad ustawą o delegacyach i o postępowaniu Ziemiałkowskiego.

Dnia 10 listopada 1867.

Kochany Kazimierzu!

O Izbie i jej wydziałach nie piszę Ci, bo to wiesz z gazet, lecz co się w Kole dzieje to Cię zapewne interesuje. Mieliśmy historyę z powodu głosowania Grossa, w wydziale ugody z Węgrami. Projekt ugody cłowej i handlowej ułożony wspólnie przez oba ministerstwa i projekty o rozdział ciężarów i długów ułożony wspólnie przez obie deputacye sejmu węgierskiego i wiedeńskiego muszą być przyjęte jeżeli ma nastąpić układ z Węgrami w którym Beust widzi wzmocnienie sił państwa szczególniej na zewnątrz. Wszelkie ważniejsze zmiany w rzeczonych projektach przyjętych w Izbie, muszą wywołać uchwały zmian innych w Sejmie węgierskim i nowe układy co do przyjęcia lub zmodyfikowania tych wszystkich zmian. A z powodu tej zwłoki i przy powstających trudnościach opozycya węgierska już i tak liczna może nabrać sił więcej a nakoniec może przyjść do uniemożebnienia układów. Wydział Izby, ktorego członkiem jestem załatwił już projekt ugody cłowej i handlowej lecz w tym projekcie przyjął zmiany; najważniejszą w owym artykule, który ugodę na lat 10. uważa; Wydział przyjął bowiem możliwość wypowiedzenia po trzech latach.

Ta uchwała zapadła 11. głosami przeciw 10, więc decydował nasz Gross, który za nią głosował, chociaż Ziemiałkowski i ja głosowaliśmy przeciw niej, już z tej przyczyny iż jak najprędsze zawarcie ugody z Węgrami leżało w duchu postępowania naszego Koła, które nawet przy adresie przez Zyblikiewicza wypowiedziało iż głosuje za adresem jedynie z przyczyny, aby głosowanie przeciwne nie było uważane jako krok ugodzie z Węgrami nieprzychylny.

Przedstawiałem to Grossowi, i nadto mówiłem mu że w duchu ~~statutu~~ Koła on w komisyi powinien iść za naszą w tej komisyi większością, bo tego wymaga główna nasza zasada solidarności; on jednak tłumaczył się, że nie może głosować przeciw przekonaniom i że w tej sprawie nie ma jeszcze solidarności,

bo Koło nic nie uchwaliło. To się zdarzyło przed paru tygodniami i ja mówiłem Ziemiałkowskiemu aby nas tę parasz zniósł z Kole. Lecz on, jakkolwiek zagniewany na Grossa nie uczynił tego; Gross w komisyi onegdaj znowu głosował przeciw nam dwom.

Ziemiałkowski z tego powodu zapowiedział posiedzenie Koła na wczoraj, a w rozmowie ze mną onegdaj wieczór usłyszał odemnie gorzkie wymówki, że sam się dawniej nie poddał Kołu i że sam pierwszy dał przykład postępowania wbrew uchwale Koła, raz co do jednej poprawki o Konstytucyi, a drugi raz w najważniejszej kwestyi o delegacyach dając swój głos w subkomitecie za odebraniem Izbie Panów pięciu delegatów i oddaniem ich przez Izbę niższą.

Skutkiem tego, gdy wczoraj na Kole powziętą została na mój wniosek [w którym nie wspominałem nawet o Grossie] uchwała, aby w sprawie ugody z Węgrami popierać Rząd, Ziemiałkowski zabrał głos, i w mowie patetycznej zbijał czynione mu poza Kołem zarzuty; przypominał 30 letnie swoje usługi krajowe, wśród których nic nie zarobił, bo nic nie ma, tak że gdyby zachorował żona nie miałaby z czego żyć; zastrzegał się przeciw jakimkolwiek wyrzutom o widoki osobiste, a co do głosowania w subkomitecie powiedział, iż uczynił to z przyczyny że inaczej subkomitet nie byłby przyszedł do żadnej uchwały, że jednak już w subkomitecie zastrzegł że on będzie za przeciwnem zdaniem, t.j. za projektem rządowym.

Pierwsza część tej mowy przypominała mi agitacye wyborcze we Lwowie z r. 1861, wśród których Ziemiałkowski jako rywal Sapiehy porównywał swoje zasługi z zasługami Sapiehy prowadzącymi także do zaprowadzenia pieniędzy do kieszeni. Tłumaczenie zaś głosowania w subkomitecie nie mogło przekonać oponentów w Kole; nie było bowiem nieszczęścia w tem, gdyby subkomitet przedstawił Wydziałowi, że za żadnem zdaniem większości osiągnąć nie mógł. Zaś głosowanie Ziemiałkowskiego, prezesa naszego Koła mogło obudzić w Niemcach mniemanie, iż my się chwiejemy i może damy głosy za wnioskiem Subkomitetu [na który dziś już zgodziła się większość Wydziału] z tej samej co Ziemiałkowski przyczyny, t.j. ażeby osiągnąć jakąkolwiek uchwałę zgodnie z Niemcami.

3. Nie posądzam Ziemiałkowskiego o jakie zamiary osobiste. Owszem sądzę, że działa w najlepszem przekonaniu lecz znając go od dawna wiedzę, iż on zawsze gdy obierze jaki kierunek, leci w nim do ostateczności, bez opamiętania, tak jak wtedy, gdy w młodości spiskował gdy później przeciw Leonowi Sapieże i innym rywalom agitował, gdy w r. 1863. pchał do ostateczności, aby tylko utrzymać się na czele wraz z podobnym do niego kolegą Adamem Sapiehą; tak prawie i dziś, gdy w sojuszu z liberałami niemieckimi upatruje zbawienie. Nie darmo jego przyjaciele we Lwowie przezwali go już dawno „szatanem“.

Gdyby nie frakcya oponentów w Kole, którzy grozili złożeniem mandatów, byłoby Koło głosowało za Konstytucyą. Gdyby nie ci oponenci, byłoby Koło już dawno straciło stanowisko w sprawie delegacyjnej, przyjęciem jakiego wniosku, niby pośredniczącego. Wczoraj postawił w Kole Ziemiałkowski te wnioski, lecz nie jak od niego ale jako od Niemców pochodzące.

Pierwszym był wniosek, aby galicyjscy delegaci obierali swoich siedmiu osobno, a resztę 33, aby obierała cała Izba. Nie bronił Ziemiałkowski tego wniosku, który przez naszych oponentów gdy im go dawniej przedstawiał stanowczo był odrzucony, lecz wniosek ten znalazł obrońców zwłaszcza w Weryku [o którego monstrualnem usposobieniu ulegania pięknościom nie chciałem wierzyć, gdy mi mówiłeś przy wyborach do Reichsrathu] i w Golejewskim, który w początkach był pomocnikiem Ziemiałkowskiego i zyskał w Kole nazwisko „Vergewaltiger“ z powodu narzucania zdań księżom i chłopom naszym, i z powodu nader niegrzecznego w Kole postępowania, które raz omal nie sprowadziły awantury, między nim a Chrzanowskim.

Wspomniany wniosek jednakże Koło odrzuciło, gdy nawet ci, którzy za nim przemawiali nareszcie po dyskusyi oświadczyli że byłby do przyjęcia wtedy, gdyby dla Galicyi dano także inną, w ważniejszych rzeczach odrębność. Dalej stawiał Ziemiałkowski wniosek [i nawet przemawiał za nim] aby małe kraiki grupować przy wyborze delegacyi i z grupowaniem dać mniejszą ilość delegatów do wyboru, a przez to zyskać przynajmniej jednego więcej dla niższej Austryi, która się o to upomina. W dyskusyi zmodyfikował Ziemiałkowski wniosek tak, aby go przyjąć w tym przypadku, jeżeli posłowie tych kraików sami na to przystaną. Frakcya nasza

4) przedstawiała, że ci posłowie nie mogą i nie mają prawa
przystać na taki wniosek, któryby byłby pogwałceniem
statutów krajowych, dających każdemu krajowi 10
prawo wybierania posłów do ciała obradującego nad
sprawami całego państwa, że już nawet wybieranie
delegatów przez delegacyi krajowe w Reichsracie jest odstą-
pieniem od statutów krajowych, lecz tylko w formie, a
odebranie którémukolwiek krajowi prawa wybierania
delegatów byłoby pogwałceniem statutu krajowego w rze-
czy samej, więc pogwałceniem zasady przez nas bro-
nionej, po której obaleniu choćby w najmniejszej
cząstce, stanowisko nasze byłoby bez żadnej prawnej
podstawy, i gdyby n.p. później Izba wyższa zmie-
niła ustawę, sposób zasadę naszą jeszcze więcej
gwałcący, to my już na tej zasadzie, odstąpiwszy
raz od niej sprzeciwbyśmy się nie mogli. Mimo
to Koło uchwaliło: wprawdzie postać przy uchwale
obstawania przy wniosku rządowym, lecz [horribile
dictu] przystało na to, aby jeżeli posłowie których
małych krajików przystaną na rzeczony wniosek, Ko-
ło jeszcze raz o tem coś robić uchwalało! Czyż można
dać lepsze dowody szkaradnej chwiejności?!
Po tej uchwale proponował Ławczyński, aby obrać
kilku z nas, którzyby tylko starali się dowiedzieć
od posłów z małych krajików, czy im czyniono podobne
propozycye, i jakie ich zdanie o tem? Lecz Ziemiał-
kowski zaraz sprzeciwił się temu, i powiedział że
on sam się dowie o rezultacie konferencyi, jakie
mają się odbyć pod tym względem i nam doniesie;
skutkiem tego Ławczyński rozgniewany cofnął wnio-
sek. Tu mieliśmy nowy dowód słuszności zarzutu
że Ziemiałkowski sam jeden chce działać we wszystkiem
co ważne; on też teraz sam jeden tylko mówi, gdy
trzeba z ministrami, gdy w początkach zawsze
było, dwóch lub trzech do rozmów w rzeczach ważniej-
szych. Takie postępowanie musi wzbudzać nie-
ufność, którą tu prałatowi wspomniałem do wysokie-
go stopnia po moim powrocie ze Lwowa.
Wczoraj wieczór na koncercie w „Sophienbad"
spotkałem Skrinzego, posła z Tryestu, więc kraiku
który właśnie dla wyboru z delegacyi byłby podług
rzeczonego projektu zgrupowany z innym, i pyta-
łem go, czy jemu czyniono taką propozycyę, i czy
on mógłby ją przyjąć? On oczywiście dał odpowiedź

54

przecząc na obydwa pytania, i powiedział mi, że był przedtem po obiedzie na konferencyi kilkunastu koryfeuszów różnych stronnictw niemieckich i tam nawet Berger i Kaisersfeld przemawiali za wnioskiem rządowym o delegacyach, jako jedynem wyjściem w tej chwili z tej sprawy, że jednak nie obowiązywali się do niczego, bo mieli mieć jeszcze posiedzenie klubu lewicy.

Prawe centrum i niemiecko-czescy deputowani są równie jak cała prawica za projektem rządowym. Co więcej, nawet i dzienniki wiedeńskie dziś skłaniają się z różnych powodów, do rządowego projektu i to nawet takie dzienniki, które dawniej fulminowały przeciw niemu i najszkaradniej polskich posłów paskudziły za to, że im przypisywały winę tego projektu. Są więc szanse coraz mocniejsze, za tym projektem, tem bardziej, gdy żaden inny się nie utrzyma, a projekt rządowy przyjdzie na końcu pod głosowanie. Niemcy nie będą już śmieli głosować przeciw niemu; inaczej bowiem przez odrzucenie wszystkich wniosków cała konstytucya na szwank byłaby narażoną, i musiałoby nastąpić rozwiązanie Izby, a odpowiedzialność za to wszystko jużby tylko na nich spadła.

Jeżeli projekt rządowy się utrzyma, to będzie jedynie skutek naszego stałego postępowania, lecz nie będzie zasługą Ziemiałkowskiego et consortes, którzy gdyby tu byli sami, jużby i tę podstawę stracili. Widać więc że potrzebni byli w naszem Kole ci, którzy 2 marca głosowali nie. I Ty byłbyś się przydał w Kole, właśnie dlatego że byłeś najtwardszy. Muszę Ci jeszcze jeden fakt przytoczyć: W pozaprzeszłym tygodniu wniosłem, aby gdy nasze działania w Reichsracie konstytucyjnym są nader ważne, protokoły posiedzeń naszego Koła, będące dziś tylko w ołówkowych notatkach, zostały porządnie spisane, zatwierdzone i do kraju przywiezione. Otóż i temu wnioskowi sprzeciwiał się Ziemiałkowski, twierdząc że nasze narady są poufne i sekretne [chce więc sekretu] że protokoły z dawniejszych posiedzeń [właśnie najważniejsze] nie mogą być dokładnie zweryfikowane i t. p. że więc dopiero od teraz mogą być dokładnie spisywane i sprawdzone. Ledwie małą większością utrzymał się mój wniosek, lecz czy będzie wykonany nie wiem; bo łatwo nie doprowadzić do wykonania. —

Posiedzenie Koła polskiego

z dnia 11. listopada 1867.

Obecni.

1. Ziemiałkowski przyd. 2. Czajkowski 3. Wyrobek 4. Wężyk 5. hr. Golejewski 6. Zbyszewski 7. x. Sulikowski 8. x. Morgenstern 9. hr. Tarnowski 10. x. Ditrych 11. Pfeffer 12. Gross 13. Hausner 14. Krzeczunowicz 15 Rogawski 16. Sawczyński 17. hr. Baworowski 18. Cieński 19. Horodyski 20 Landesberger 21. Polański 22. Polanowski 23. Chrzanowski 24. Zyblikiewicz 25. hr. Wodzicki Henryk 26. hr. Wodzicki Ludwik.

Ziemiałkowski zdaje sprawę o stanie sprawy delegacyjnej – Beust prosił aby nie poruszać §.6. i nie występować przeciw niemu, zaś §§. 7 i 8 sam gorąco będzie bronił. Zasada §.6. to tylko doktryna i zdaje się, że to kompromis aby przyjąć zasadę §.6. za to, że tamci przyjmą §§. 7 i 8. Co do §.3. „auf ein Jahr" uchwalono trzymać się wskazówki rządu. Co do §.6. Krzeczunowicz wnosi aby przemawiać i

głosować przeciw temu §. a gdy kto inny postawi wniosek w naszej myśli głosować za nim, bo §. 6. jest zasadniczo szkodliwy. Żyblikiewicz nie widzi istotnej różnicy między §. 6. komisyjnym a rządowem przedłożeniem, różnica tylko w stylizowaniu, zatem nie widzi potrzeby robienia kwestyi kabinetowej z tego §. zwłaszcza, że Beust obiecał bronić gorąco punktów dla nas istotnych w §§. następnych. Chrzanowski: głosować przeciw §. 6. lub stawiać poprawkę, bo widzi w tym §. zasadę najszkodliwszą. Żyblikiewicz ze względów taktycznych nie radzi wywołać dyskusyi przy §. 6.; trudność tylko w tem, gdyby kto inny wywołał, więc trzeba obmyśleć co mamy robić w takiem razie. Ludwik Wodzicki widzi za mały rezultat do osiągnienia, aby narażać układająco zawartą ugodę, na wypadek zaś gdyby kto inny stawiał wniosek, trzebaby wyznaczyć mówcę, któryby wytłomaczył nasze zachowanie się. Wszyscy popiera Wodzickiego. Wodzicki Henryk wnosi: dla niebezpieczeństwa nie ~~wołać~~ przemawiać. lecz głosować przeciw §. 6. Zbyszewski i Landesberger zgadzają się z Wodzickim. Golejewski uważa, żeby dać spokój z poprawkami, gdzie niema istotnych powodów, bo inaczej konsekwencya wymagałaby wyjścia z Izby w razie upadnięcia poprawki. Uchwalono. 1. nie przemawiać przeciw §. 6. 2. gdy nikt nie postawi wniosku dla nas korzystniejszego głosować za tym §. 3. gdy kto inny postawi wniosek korzystniejszy, od rządowego zbliżony, uchwalono gło=

55

14

sować przeciw takiemu wnioskowi, lecz za wnioskiem rządowym 4. ostatecznie głosować za §. 6. podług wniosku komisyi. Krzeczunowicz w skutek tej uchwały koła zapowiada, że korzystając z prawa regulaminowego, wyjdzie z Izby przy głosowaniu nad §. 6. komisyjnym aby nie dać swego głosu za tak zgubną zasadą – Zapowiadają również wyjście z Izby. 2. Chrzanowski 3. Wodzicki Henryk 4. Ludwik 5. Tarnowski 6. Sawczyński 7. Wyrobek. 8 Cieński 9. Zyblikiewicz 10. Fihauser. Uchwalono dalej głosować przeciw wnioskowi wybierania delegacyi z całej Izby, który ma postawić Gross /: Niemiec z d. Austryi:/ Krzeczunowicz wnosi 1. jeżeli który Niemiec postawi wniosek na wybory delegacyi przez Reichsrat cały, to my mamy postawić wniosek na wybory bezpośrednie z Sejmów. 2. jeżeli kto inny postawi wniosek na wybory z Sejmów to głosować za tym wnioskiem, 3. aby mówca nasz podniósł, że my już robimy ustępstwo, gdy nie upieramy się przy wyborze z Sejmów. Sawczyński mówi przeciw wnioskowi 1szemu i ten wniosek upada. Zyblikiewicz popiera wniosek 2gi bo nie podobna głosować przeciw. Wniosek 2gi utrzymuje się. Co do wniosku 3go uchwalono zachowywać się milcząco i tylko wyjątkowo przy zdarzonej sposobności mówić a wniosek 3. Krzeczunowicza zostawić do ocenienia naszej Komisyi Izbowej. Następuje pytanie w razie upoważnienia sposobu wyboru przez delegacyę sejmowe kiedy wyjść z Izby. Gelejewski: wyjść zaraz po drugiem

czytaniu, a wrócić w razie gdyby taka ustawa upadła w 3cim czytaniu. Chrzanowski wyjść dopiero po 3cim czytaniu; bo wtedy dopiero uchwała stanowcza. Szczepanowicz i Żyblikiewicz wyjść po drugiem czytaniu. Uchwalono po drugiem czytaniu §.8. /: jeśli uchwała źle wypadnie:/ opuścić Izbę i nie brać udziału w dalszej dyskusyi – a gdyby §.7. utrzymać się według wniosku komisyi to przy §8. postawić wniosek aby tych 3. którzy będą odjęci izbie Panów przydzielić 1 na Czechy 1 na Morawę 1. na Galicyę 2 na niższą Austryę. Żyblikiewicz wnosi, by za każdym wnioskiem autonomicznym zbliżającym się do wniosku rządowego głosować nie robiąc wszelako kwestyi gabinetowej /wyjścia z Izby:/. –

List Kornela Krzeczunowicza
do Grocholskiego
w sprawie głosowania Koła Polskiego nad
ustawą o delegacyi.—

15. listopada 1867.

Kochany Kazimierzu!

Znowu nam, a szczególniej mnie figla Niemcy spłatali na wczorajszem posiedzeniu, gdy po skończonej dyskusyi ogólnej zawotowawszy dwa pierwsze paragrafy ustawy o delegacyach, ciąg dalszy rozpraw odłożyli na wtorek. My chcieliśmy posiedzenie z robotą, mała większość zdecydowała się za wtorkiem i z większością głosował Beust, który jeszcze chce zdobyć kilka dni dla uzyskania przeważnej większości za ustawą. Prawdziwą przyczyną tego jest to, że znaczniejsza część lewicy, która żądała aby trzecie czytanie było odroczone aż do sankcyi uchwalonej konstytucyi i innych ustaw, powiedziała Beustowi iż w razie przeciwnym będzie głosować przeciw ustawie o delegacyi.

Beust ulękł się i chce znowu negocyować. Inne oczywiście nasze położenie. My tylko zyskać możemy zdaniem mojem, jeżeli ustawa o delegacyach więc i ugoda z Węgrami głosami niemieckimi upadnie, bo to sprawadziłby musiało rozwiązanie Izby, której skład dla nas bardzo jest niekorzystny, i z której, jeżeli ona ukończy dzieło konstytucyjne wyjdzie ministerstwo centralistyczne: Auersperg, Hasner, Diskra, Herbst, Berger, a może z dodatku Ziemiałkowski.

Odroczenie Izby do wtorku, zatrzymujące mię tutaj dłużej, martwi mię i równo ze mną myślących, szczególniej z tego powodu, że może Beust chcąc zebrać jaknajwięcej głosów za ustawą, znowu będzie próbować skłonić koło nasze do jakich ustępstw. Już i tak Koło w szkaradny sposób odstąpiło od jednej z uchwał swoich po przyjeździe

2. Beusta. Jak wiesz Koło zdecydowało nie dopuścić żadnej zmiany w projekcie rządowym o delegacyach, mianowicie w tym kierunku, aby żaden członek [?] w delegacyi nie był obierany przez całą Izbę. Jest to dotąd nasza kwestya gabinetowa, przy której daj Boże, abyśmy wytrwali do końca. Lecz Koło dawniej zdecydowało także trzymać się tekstu rządowego co do wstępu do postanowień o wyborze, który brzmiał w §1. „Für jene Angelegenheiten, welche den im Reichsrate vertretenen Ländern einerseits, und den Ländern der ungarischen Krone anderseits gemeinsam sind, werden die Delegationen berufen (więc te delegacye działają w własnym zakresie) von welchen die Eine aus dem Reichsrate und die Andere aus dem ungarischen Reichsrate hervorgeht" [więc one tylko wychodzą z Reichsratu, a ich mandantem byłyby zawsze sejmy, przez swoich posłów w Reichsracie.] To byłoby maximum, na co nasze Koło przystać mogło, choć jeszcze i ta stylizacya kilku przeciwników miała w Kole.

Wydział konstytucyjny jednak stylizował odpowiedni §6. swojego projektu tym sposobem: „Dass den Vertretungskörpern beider Reichshelften zustehende Gesetzgebungsrecht wird von denselben, in soweit es sich um die gemeinsamen Angelegenheiten handelt, mittelst zu entsendende Delegationen ausgeübt."

Różnicę od projektu rządowego, przesądzającą zupełnie przyszłości i tworzącą podstawę do zmiany ustawy o delegacyach w przyszłości, pojmiesz łatwo. Na taką zasadę oczywiście nasze Koło nie mogło się zgodzić, więc już w Wydziale konstytucyjnym, nasi posłowie wskutek uchwały Koła, powstali przeciwko owemu paragrafowi 6temu i żądali aby utrzymała się stylizacya projektu rządowego.

Lecz gdy wrócił Beust z Paryża, i w poniedziałek rano po posiedzeniu wydziału dla ugody z Węgrami, ~~to~~ parę minut tylko pomówił z Ziemiałkowskim, co wydziałem sam, Ziemiałkowski

3 w Kole gdy wniosłem iż mamy przemawiać przeciw §.6. i głosować przeciw niemu w Izbie, żądał aby nawet głosować za tym paragrafem i na końcu powiedział, że Beust go prosił o to, aby nie drażnić Niemców z powodu tego paragrafu, który nazwał „doktrynerskim." Bo gdyby ten paragraf upadł, to Niemcy nie przyjęliby innych i ~~całą~~ mogłaby nawet cała ustawa narażoną być na szwank.

Kilku Krakowian przemówiło za mną; Golejewski Wężyk i Zyblikiewicz przeciw mnie, i Koło małą większością (w której było 4 księży i 2 chłopów) zdecydowało za Ziemiałkowskim. Jedynastu z nas jednak oświadczyło iż wyjdą z Izby w czasie głosowania nad §.6.

Posiedzenie Koła polskiego

z dnia 20 listopada 1867.

Obecni.

1. Ziemiałkowski prez. 2. Wyrobek 3. x. Pietycki 4. Zbyszewski 5. x. Morgenstern 6. x. Sulikowski 7. Hausner 8. Gross 9. Pfeiffer 10. x. Barewicz 11. hr. Baworowski 12. Chrzanowski 13. Krzeczunowicz 14. Fihauser 15. Landesberger 16. Rogawski 17. hr. Golejewski 18. Zyblikiewicz 19. Sawczyński 20. Horodyski 21. Wężyk 22. hr. Tarnowski 23. Czajkowski 24. Polanowski 25. Cieński 26. hr. Wodzicki Kazim. 27. Jakóbik.

Przytomny także książę Karol Jabłonowski członek Izby Panów.

Ks. Jabłonowski uwiadamia o stanie sprawy w Wydziale konstytucyjnym Izby wyższej co do ustawy o zmianie konstytucyi lutowej, mianowicie co do § 11. tej ustawy. Rzeczony Wydział przyjmuje zasadę wyliczania w § 11. przedmiotów Radzie państwa zastrzeżonych; chce zastrzedz w §. 11. lit. i Radzie państwa ustawodawstwo nietylko co do uniwersytetów, lecz także co do akademii technicznych i szkół realnych; zaś

do organizacyi władz administracyjnych chce jej zastrzedz nie całe ustawodawstwo lecz tylko główne zarysy organizacyi a resztę zostawić exekutywie. Na koniec ks. Jabłonowski poleca swój projekt do obrony ustawy i w § 11. Grocholski(?) nadmienia, że już Izba niższa w § 11. pod a. do o. zagarnęła wszystkie ważniejsze przedmioty do kompetencyi Rady Państwa tak, iż prawie nic nie zostało dla Sejmów krajowych, więc zatrzymanie zasady wyliczania przedmiotów Radzie Państwa zastrzeżonych jest jego zdaniem czczym tylko blichtrem i lepiej nawet byłoby wrócić do projektu rządowego, z którym autonomia Sejmów wprawdzie nie jest rozszerzoną, ale zato i Reichsratowi nie przyznano nowych praw ważnych. – Żyblikiewicz wnosi aby książę Jabłonowski zaprosił do siebie z koła naszego kogo chce dla porozumienia się, by w Izbie wyższej popierał żądania zgodne z temi które popieraliśmy w Izbie niższej. Zgodzono się na wniosek Żyblikiewicza i podziękowano ks. Jabłonowskiemu za poczucie obywatelskie, że porozumiewa się z kołem w tej sprawie. Dalszy przedmiot obrad. Wniosek Rechbauera aby do ustawy o delegacyach dodać jeszcze jeden § 37. orzekający że ustawa o delegacyach ma wejść w życie równocześnie z innemi uchwalonemi już w Izbie niższej ustawami zasadniczemi. – Ziemiałkowski uwiadamia, że Beust starał się o uchylenie tego wniosku wyrażającego nieufność dla rządu, że jednak być może iż jutro objawią ministrowie będą za tym wnioskiem głosować, aby uniknąć pozoru, że są przeciw sankcyonowaniu tych

wszystkich ustaw razem; uwiadamia Ziemiałkowski
także, iż lewica i znaczna część centrum miała
oświadczyć, że gdyby wniosek Rechbauera upadł
będą głosować w 3ciem czytaniu przeciw całej ustawie
o delegacyach. Krzeczunowicz mniema, że gdyśmy
głosowali przeciw ustawom zasadniczym, przeto nie
można wątpić, iż winniśmy głosować przeciwko wnio-
skowi Rechbauera; nie ma dla nas najmniejszej obą-
obawy, aby w razie odrzucenia wniosku Rechbauera
nie została odrzuconą głosami niemieckiemi także
cała ustawa delegacyjna potrzebna do ukończenia
ugody z Węgrami. Odrzucenie ustawy delegacyjnej
głosami niemieckiemi i mogące iść w następstwie
rozwiązanie tej Rady Państwa nie będzie dla nas
złem, lecz tylko korzystnem. Wężyk: Ustawa o de-
legacyach musi stanowić część integralną Konstytucyi,
wniosek Rechbauera nam nie zawadza; ustawa
zaś delegacyjna jest nam dogodną, nie możemy ją
narażać na szwank, gdy nie wiemy jakie później
wyrodziłyby się kombinacye; zgoda z Węgrami to
jest Salus reipublicae, której obojętnie brać nie może-
my. dla tego mniema, aby nasze postępowanie co do
wniosku Rechbauera zastosować do postępowania
Ministerstwa. Zyblikiewicz: niemcy mając uchwa-
lony wniosek Rechbauera, mieliby nas, Rząd i
Cesarza w swoim ręku; mamy już wiadomość jak
Izba Panów zmienia uchwaloną w Izbie niższej Kon-
stytucyę na niekorzyść naszą, a wiki zapewnie tudzież

się nie marzę, aby Izba niższa chciała to naprawić,
co Izba wyższa popsuje w tym kierunku. N.p. Izba
wyższa już uchwaliła, że już nie tylko sąd kasa-
cyjny, ale najwyższy Trybunał sprawiedliwości
ma być w Wiedniu, a przez to sądownictwo ustne i
jawne w Sądzie najwyższym stanie się ~~[illegible]~~ iluzyą,
i nasze żądanie autonomicznego sądownictwa kra-
jowego uchylone. A czy wiemy jakie jeszcze gorsze
zmiany Niemcy [illegible] w Konstytucyę?
Głosując za wnioskiem Rechbauera oświadczylibyśmy
sami, że ugoda z Węgrami nie ma przyjść do skutku,
dopóki te ~~[illegible]~~ ustawy zasadnicze nie wejdą
w życie. Dlatego całą siłą i mocą naszą – nie od-
wracając się od Ministerstwa – winniśmy wystąpić
przeciw wnioskowi Rechbauera, nie zważając na
Ministra, ale jedynie na nasz interes. Wodzicki
Ludwik popiera Krzeczunowicza i Zyblikiewicza
i sądzi, że groźba lewicy i pewnej części centrum
głosowania w trzeciem czytaniu przeciw ustawie,
jest tylko czczą groźbą i rodzajem manewru tak-
tycznego; głosując za wnioskiem Rechbauera, by-
libyśmy w położeniu pielęgnowania i strzeżenia
tego przeciw czemu głosowaliśmy; bylibyśmy więc
w położeniu zupełnej niekonsekwencyi. Golejewski
mniema, że wniosek Rechbauera jest nawet nielo-
giczny, bo jeszcze nie wiemy jakie będą tamte usta-
wy zasadnicze, bo jeszcze nie istnieją; co dalej będzie,
gdy ów wniosek upadnie, nie wiemy; tego przesądzać

nie możemy, więc nie możemy głosować za wnioskiem Rechbauera już z powodu jego nielogiczności. <u>Zyblikiewicz</u>: Cyrografu ~~ob [illegible]~~ tego, co się stać może w Izbie Panów lub w Izbie deputowanych podpisywać nie możemy. Uchwalono głosować bezwarunkowo przeciw wnioskowi Rechbauera. Uchwała dawniejsza, że gdyby zapadła w Izbie uchwała odrzucenia 3. czytania ustawy delegacyjnej to koło tego samego dnia o 8 wieczorem zbierze się dla postanowienia co dalej czynić, utrzymana w swojej mocy.

Zdarzenie smutne na posiedzeniu Izby niższej 21. listopada 1867. Uwagi spisane przez posła Kornela Krzeczunowicza.

Do ustawy delegacyjnej zapowiedziany był wniosek Rechbauera jako dodatkowy § 37. który stanowił, że ustawa o delegacyach ma wejść w życie razem z pięcioma innemi ustawami zasadniczemi. [Mianowicie z ustawami o reprezentacyi Państwa, o prawach powszechnych obywateli, o władzy sędziowskiej, o władzy wykonawczej i o sądzie państwowym.]

Gdy posłowie galicyjscy głosowali pierwej przeciw pięciu rzeczonym ustawom, przeto Koło tych posłów na posiedzeniu swojem uchwaliło jednogłośnie głosować przeciwko owemu paragrafowi 37. proponowanemu jako dodatek do ustawy o delegacyach, a uchwałę tę popierał silnie Zyblikiewicz. Jakoż gdy ten § 37. przyszedł na posiedzeniu z 21. listopada pod obrady Izby, Zyblikiewicz zgodnie z uchwałą Koła przemawiał przeciw temu paragrafowi. Odpowiadali mu Niemcy; nareszcie zabrał głos Beust i między innemi powiedział, że wiadomem być musi, iż on po za tą Izbą, [t. j. w Izbie wyższej] dokłada starań i to skutecznie, aby koncesye, które w konstytucyi były zrobione w Izbie niższej dla autonomii krajów zostały zachowane.

To słowo „Koncesya" znajdowali nasi przedtem obrażającem, a szczególniej Zyblikiewicz w Wydziale konstytucyjnym unosił się gniewem, gdy wymawiano to słowo i najmocniej obstawał przy tem, iż nie ma koncesyi, ani my żądamy koncesyi, lecz uznania praw naszych.

Nadto z mowy Beusta wypływało, że możemy spodziewać się co najwięcej iż Rząd będzie obstawał, aby nie zrobiono w ustawie konstytucyjnej w Izbie niższej zawotowanej, zmian takich, któreby autonomię krajów przez nas bronioną, uszczuplały. Że więc ustawy te nie będą na szkodę autonomii zmieniane, lecz także iż w nich nie będzie zmiany ku rozszerzeniu autonomii. Nie mogło więc oświadczenie Beusta nas zadowolnić, bo my właśnie w Izbie niższej głosowali przeciw ustawom

2. konstytucyjnym, właśnie dlatego, iż nam postawiały na to autonomii. Gdy nad ustawami konstytucyjnemi obradowało Koło, Zyblikiewicz najzacięciej był za głosowaniem przeciw tym ustawom; nawet mię po to ze Lwowa sprowadził, abym mu w tem pomógł. 26

Po oświadczeniu Beusta Zyblikiewicz chociaż dyskusya już była zamkniętą, powstał, i powiedział (wbrew uchwale Koła) że po wysłuchaniu oświadczenia Beusta my będziemy głosować za §. 37. Jakby piorunem rażeni nasi, nie wiedząc co się stało poprzednio, myśląc zapewne że albo Koło zmieniło uchwałę, albo nasza komisya wyjątkowa tak zdecydowała, poczęli przy głosowaniu powstawać za tym paragrafem i obzierać się jedni na drugich. I Niemcy dali brawo iż głosujemy za §. 37.

Nielogiczność zmienność postępowania naszego była prawdziwą klęską. Zasłużonem szyderstwem przyjęły to postępowanie dzienniki wiedeńskie. Do tego wszystkiego wciągnął nas Zyblikiewicz, który już nie pozaz pierwszy dał dowód namiętności, nierozwagi i zmienności.

Lecz jeszcze druga, smutna zdarzyła się awantura, na tem samem posiedzeniu Izby z 21. listopada. Beust i ministrowie popierali §. 37. wniesiony przez Rechbauera; mówiano bowiem że Beust obawia się, aby w przypadku odrzucenia tego paragrafu posłowie niemieccy nie głosowali w trzeciem czytaniu przeciw całej ustawie o delegacyach i jej nie odrzucili. Widocznem było jak pan Beust żywo rozmawiał z Giskrą prezesem Izby; ten znowu chodził do Niemców i mówił z Ziemiałkowskim. Ziemiałkowski zaagitował przez Golejewskiego między niektórymi naszemi posłami i doprowadził do tego że dwunastu czy trzynastu z nich wyszło z Izby aby zmniejszyć w Izbie liczbę naszych posłów i przez to pomódz, aby ten paragraf się utrzymał.

To wyjście z Izby było także wbrew statutom naszego Koła, który dozwala wyjść z Izby dla niegłosowania przeciw zdaniu swemu z ważnych przyczyn, lecz stanowi zarazem, iż to wyjście ma być zapowiedziane naprzód na zebraniu Koła. Nizko upadliśmy!

Na posiedzeniu Koła w sobotę 23. listopada, [któr-

 w nieobecności Ziemiałkowskiego odbyło się pod prezydencyą Czajkowskiego] chciał Zyblikiewicz usprawiedliwić swoje postępowanie, powiedział wprawdzie, iż wykroczył przeciw statutowi Koła, łamiąc jego uchwałę, że dlatego nie chce już być w Komisyi sejmowej, że nawet złoży mandat jeżeli Koło tego chce, że jednak jemu się zdaje iż postąpił politycznie i że tak należało postąpić po oświadczeniu Beusta.

Do jakiego stopnia doszła uległość Koła dowodzi, że Zbyszewski, Landesberger, X. Barewicz i inni zgadzali się z Zyblikiewiczem, choć przed paru dniami w Kole byli za głosowaniem przeciw §7. Ja zabrałem głos w kierunku przeciwnym; mówiłem że postąpienie Zyblikiewicza było złe, nas kompromitujące, że nie było potrzebne i nie może być usprawiedliwiane. Sawczyński nie potępiał kroku Zyblikiewicza i zgadzał się z jego oświadczeniem w Izbie; potępił jednak ostro pokryjome wyprowadzenie 13tu posłów z Izby. Ks. Barewicz stawiał wniosek, aby Koło uznało postępek Zyblikiewicza jako usprawiedliwiony. Na to ja prosiłem o głos; Ks. Barewicz zapytał mię, czy będę mówił za, czy przeciw jego wnioskowi; odrzekłem że przeciw; wtedy cofnął wniosek. Ponieważ miałem wyjeżdżać do Lwowa na czas dłuższy dla spraw krajowych i nikt mię nie mógł posądzać o to, że chcę być obrany do komisyi sejmowej Koła naszego, więc przypomniałem że Koło według statutu swojego powinno obierać co miesiąc tę komisyę, a jednak od czterech miesięcy nie odnawiało wyboru; wniosłem więc, aby wybór nowy uczynić.

Na to dały się słyszeć głosy, iż nowy wybór potrzebny, lecz najlepiej zatwierdzić nowym wyborem dawnych członków komisyi. Obawiając się chwilowego wpływu tych głosów wniósł Horodyski, aby wybór ~~odbyć~~ odłożyć do 27. listopada, w celu namyślenia się i naradzenia nad wyborem, jakoteż z powodu, aby się zeszło więcej członków Koła, nieobecnych dziś i niewiedzących że będzie wybór.

Sawczyński, będący członkiem komisyi, sprzeciwił się odwłoce, co mię zdziwiło, i podało myśl iż on to czyni z obawy przeszłą nieuzasadnioną iż po odwlecze niu nie będzie wybrany. Ja poparłem Horodyskiego

i wniosłem, aby odroczyć wybór przynajmniej do dnia następnego. Koło odrzuciło ten wniosek większością głosów. Zyblikiewicz żądał, aby jego już nie wybierano. Sawczyński twierdził, że Zyblikiewicz potrzebny w komisyi koniecznie i że on niechciałby być w komisyi, gdyby Zyblikiewicza nie obrano. Przystąpiono do wyboru i wybrano tych samych co byli; Sawczyńskiego, Zyblikiewicza, który tyle narobił złego namiętnem i nierozważnem postępowaniem, Czajkowskiego, który nadzwyczaj słaby, przystający na wszystko, bez energii, niezabierający nigdy głosu w Izbie.

Na mój wniosek uchwaliło Koło na tymże posiedzeniu wysłać deputacyę do Beusta z prośbą, aby w Izbie Wyższej, przy dyskusyi nad Konstytucyą, starał się utrzymać poprawki autonomiczne, te przynajmniej, które zgodne są z jego obietnicami danemi przed dyskusyą nad adresem.

List Kornela Krzeczunowicza do Grocholskiego z uwagami o oświadczeniu Zyblikiewicza przed głosowaniem nad wnioskiem Rechbauera dnia 21 listopada 1867. 29)

22 listopada 1867.

Kochany Kazimierzu!

Ostatni podobno list z Wiednia piszę do Ciebie, bo wkrótce wyjadę; lecz w tym ostatnim liście mam Ci dodać zabawną i smutną zarazem awanturę, którą nam wczoraj zrobił Zyblikiewicz w Izbie. Wiesz z gazet, iż Rechbauer chciał wnioskiem swoim w Izbie, przed tygodniem postawionym, odroczyć trzecie czytanie ustawy o delegacyach aż do chwili gdy inne ustawy konstytucyjne i liberalne będą uchwalone. Zmiarkowali się potem Niemcy iż im nie wypada zwlekać ugody z Węgrami, więc Rechbauer zapowiedział zamiast poprzedniego wniosek inny, aby do ustawy o delegacyach dodać ostatni paragraf, stanowiący, iż ta ustawa ma wejść w życie równocześnie z ustawą konstytucyjną zrewidowaną i z uchwalonemi czterema Staatsgrundgesetze. Praktycznej doniosłości wniosek ten nie miał żadnej, bo Rząd już dawniej i kilkakroć oświadczał, iż wszystkie ustawy razem z ustawą o delegacyach uważa za jedną całość i razem takowe przedłoży do sankcyi.

Lecz my oczywiście za tym wnioskiem nie mogliśmy głosować; bo głosując za nim, przystawalibyśmy zarazem na tamte ustawy, przeciw którym w Izbie głosowaliśmy. Koło też w poniedziałek uchwaliło jednogłośnie głosować przeciw rzeczonemu wnioskowi Rechbauera. Przy dyskusyi wczorajszej zabrał głos Zyblikiewicz, i między motywami głosowania przeciw wnioskowi wspomniał, iż my w konstytucyi upadliśmy ze wszystkiemi naszymi wnioskami, i że nadto jeszcze, jak mamy wiadomość z Wydziału konstytucyjnego Izby Panów, Wydział ten jeszcze w tej konstytucyi czyni poprawki więcej centralistyczne, dla nas nader szkodliwe; że więc tem mniej dzisiaj za tą konstytucyą obstawać możemy. Po innych przemówieniach zabrał głos Beust, i powiedział, że Rząd

starał się i starać się będzie, aby __koncesye__ poczynione w konsty-
tucyi dla nas w Izbie niższej były otrzymane. Chociaż 30
Beust już to powiedział po zamknięciu dyskusyi, Zyblikiewicz
prosi o głos i po certowaniu się z prezesem nareszcie
otrzymuje głos i oświadcza [przez Koło nieupoważniony]
że po deklaracyi Beusta będziemy głosowali za poprawką
Rechbauera. Zaraz przystąpiono do głosowania; nasi
odurzeni, jedni nie rozumiejąc zostali i takich było
najwięcej; drudzy siedzieli lub ruszali się, nie wiedząc
co począć.

Dzienniki wczorajsze i dzisiejsze skonstatowały już, że
Polacy głosowali za tym wnioskiem, i za co dostali od Izby
„bravo".

Gdybyśmy byli głosowali za wnioskiem bez gadania, by-
łoby zło mniejsze; ale Zyblikiewicz, czysta samopas chodząca
zapałka, motywował tem, że się kontentuje deklaracyą
Beusta, która tylko obiecywała, iż Rząd będzie obstawał za
ustawami konstytucyjnemi, jak one wyszły z Izby niższej
a więc za tymi, przeciw którym my głosowaliśmy; oświad-
czenie więc Zyblikiewicza nie może być inaczej tłumaczone
jak tylko, że my już teraz przystajemy na tę ustawę. To
prawdziwa klęska! Mam ochotę rzucić Reichsrat
aby dalej z Kołem się nie kompromitować.

Neue Fr. Presse pisze dzisiaj, że Polacy zajęli dziś miejsce
Rusinów; jak ci głosowali ślepo za Schmerlingem, tak
Polacy teraz za Beustem.

List Kornela Krzeczunowicza do Grocholskiego
z uwagami o oświadczeniu Zyblikiewicza przed
głosowaniem nad wnioskiem Rechbauera
dn. 21. listopada 1867.

23. listopada 1867.

Kochany Kazimierzu!

Otóż jeszcze mam Ci dodać jeden epizod z postępowania naszych posłów, na wczorajszem posiedzeniu, o którem ja sam dopiero dziś po południu się dowiedziałem, i to z powodu artykułu w „Neues Fremdenblatt"

Otóż w tej gazecie wyczytałem, że przed głosowaniem nad wnioskiem Rechbauera wyszli z sali Landesberger, Czajkowski, Zbyszewski i inni, dlatego, aby nie głosować ani za, ani przeciw temu wnioskowi. Będąc członkiem Koła polskiego i wiedząc że z nas, według statutu nikt wyjść nie może z Izby bez opowiedzenia się Kołu poprzednio myślałem że to jaki wymysł gazeciarski na Polaków wymierzony. Tymczasem dziś od czterech kolegów dowiaduję się, że naszych 12 czy 13 wyszło z Izby czego ja nie widziałem siedząc w pierwszej ławie. I dowiedziałem się także o przyczynie tego wyjścia. Beust był przekonany że my, podług wiadomej mu uchwały naszego Koła, będziemy głosować przeciw wnioskowi Rechbauera, i wiedząc że znaczna część Niemców będzie głosowała przeciw ustawie o delegacyach, w razie nie utrzymania się wniosku Rechbauera, był nastraszony; z upadkiem bowiem ustawy o delegacyach, upada możność ugody z Węgrami przez ten Reichsrat, więc ugoda mogła być zwleczona znowu i pochwiana a Reichsrat musiałby być rozwiązany (to ostatnie dla nas nie byłoby nieszczęściem)

Otóż tej obawie Beust, a podobno i Giskra, który nie siedział na fotelu prezydyalnym, udawał się do Ziemiałkowskiego, a ten przez Golejewskiego nakłonił naszych 12 czy 13 aby wyszli z Izby w celu, ażeby było mniej głosów przeciwko wnioskowi Rechbauera. Po ich wyjściu przemówił Zyblikiewicz nieszczęśliwie, o czem wczoraj Ci pisałem. Na co już zeszło nasze Koło? Na sługi sług p. Beusta. Za Twoich czasów pewnie tak źle nie było.

Uwagi Kornela Krzeczunowicza co do żądań podanych panu Beustowi 26 listopada 1867. przez komisyę delegowaną od Koła Polskiego.

Gdy od czasu powrotu i danych podówczas koncesyi, pan Beust nie okazywał czynem chęci rozszerzenia autonomii krajowej, a nawet w części znacznie nie dotrzymywał obietnic danych nam przy konferencyach przedadresowych; a nawet z postanowień konstytucyjnych, które po uchwaleniu ich w Izbie niższej przedłożone były Izbie wyższej, zniwelowały się postanowienia przeciwne obietnicom danym nam przez pana Beusta, i nadto Wydział Izby wyższej jeszcze dążył do uszczuplenia autonomii krajowej w ustawach konstytucyjnych, uchwaliło koło posłów naszych na mój wniosek na posiedzeniu z 23 listopada wysłać do pana Beusta komisyę do której wybrani zostali Ziemiałkowski, Czajkowski i ja. Ułożyliśmy punkta żądań w tej chwili odpowiednie i wręczyliśmy je 26 listopada. W rozmowie z nami pan Beust tym razem nic nie obiecał; przez wszystko prześlizgnął się grzecznie i dyplomatycznie. Wrażenie jakie odniesiono było, że pan Beust już nas nie potrzebuje po uchwaleniu ustaw konstytucyjnych i ustawy o delegacyach, więc też niema przyczyny nam cokolwiek obiecywać lub starać się o dotrzymanie danych obietnic. (Później pan Beust w Izbie wyższej nie bronił ani naszych żądań ani obietnic swoich).

Punkta żądań naszych podane Beustowi 26 listopada 1867 przez komisyę delegowaną od Koła Polskiego.

1. Im art. 12 des Grundgesetzes über die richterliche Gewalt hat das Herrenhaus den Beschluss des Abgeordnetenhauses, demgemäss in Wien ein oberster Gerichtshof nur als Cassationshof sowie nur für Strafsachen zu bestehen hätte – dahin amendirt, dass in Wien ein oberster Gerichtshof und Cassationshof daher sowohl für Straf- als auch für Civil-angelegenheiten zu bestehen hätte. Das Amendement – welches der Einführung des mündlichen Verfahrens in Civilsachen unüberwindliche Schwierigkeiten in den Weg bringt – beseitigt.

2. In dem vom Abgeordnetenhause beschlossenen Grundgesetze über die allgemeinen Rechte der Staatsbürger ist im art. 4 alinea 2 eine Bestimmung enthalten, welche sich auf das Wahlrecht der Gemeinde- und Landesvertretung bezieht. – Der Ausschuss des Herrenhauses hat in seinem Beschlusse den

/.

./.

Antrag auf Weglas dieses alinea gestellt. Wir bitten die Regierung möge Ihren Einfluss ausüben, damit dieser Ausschussantrag in beiden Häusern angenommen werde.

3. In Bezug auf §. 11 lit. i des Grundgesetzes über die Reichsvertretung gehen unsere heisseste Wünsche dahin, dass die gesammte Gesetzgebung in Sachen der Volks und Mittelschulen von der Competenz des Reichsrathes, ausgeschieden und den Landtagen zugewiesen werde. (uwaga posła Kornela Krzeczunowicza: To nawet zgodne było z obietnicą, którą Beust dał przy konferencyach przed-... adresowych.) Zum mindesten wäre aber das Amendement des Ausschusses des Herrenhauses, welches über den Beschluss des Abgeordnetenhauses hinaus, noch auch die Realschulen und die technischen Hochschulen in die Competenz des Reichsrathes einbezieht zu beseitigen. –

4. In Bezug auf §. 11. k. desselben Grundgesetzes bitten wir dringendst um Verwendung, damit dieser absatz k. nach der im Abgeordnetenhause beschlos-

./.

/.

61a 35

seinen Fassung behalten daher, das vom Ausschusse des Herrenhauses gestellte Amendement beseitigt werde, widrigens das Gesetzgebungsrecht der Landtage keinen praktischen Werth hätte.

5. Schliesslich erlauben wir uns die Ernennung eines Ministers, welcher Galizien in allen legislativen und administrativen Angelegenheiten zu vertretten hätte in Erinnerung zu bringen." Uwaga posła Kornela Krzeczunowicza: (Co do tego punktu V go chciałem koniecznie dodać przynajmniej wzmiankę o tem, że kraj chce kanclerza do naczelnego kierunku sprawami administracyjnemi, lecz Czajkowski i Ziemiałkowski temu się sprzeciwili.)

62 37

Posiedzenie koła polskiego.

z dnia 5 grudnia 1867.

---

1. Ziemiałkowski. 2. Sawczyński 3. Zbyszewski. 4. x. Morgenstern. 5. x. Sulikowski. 6. Jakóbik 7. Bodner. 8. Pfajfer. 9. x. Dytrych 10. Hausner. 11. Landesberger. 12. hr. Henryk Wodzicki 13. hr. Baworowski. 14. x. Barewicz. 15. Czajkowski 16. hr. Tarnowski. 17. Polanowski. 18. Cieński. 19. Chrzanowski 20. Grop. 21. Rogawski 22. Wężyk. 23. Horodyski. 24. Wyrobek.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego poruczono ponownie krestyę kandydatury na posadę prezesa sądu Wyższego krakowskiego, a to odnośnie do uchwały koła na poprzedniem posiedzeniu zapadłej. - Po wysłuchaniu informacyi jaką w tej mierze przywiózł z sobą z Krakowa hr. Henryk Wodzicki, uchwalono wydelegowanie tegoż p. Henryka Wodzickiego do ministra Hyego, azeby w imieniu delegacyi sprzeciwiał się nominacyi na rzeczoną posadę człowieka dla naszego kraju nieprzychylnie usposobionego, i zalecał mianowanie rodaka - oraz przedstawił ministrowi jako kandyda-

tów przez delegacyę zalecanych p.p. Kopfa i Kostecкiego - z szczególnem jednak naciskiem na osobę p. Kosteckiego, którego nominacyę delegacya uważa, łaby, jako interesom kraju najwięcej odpowiednią. - Następnie uchwala koło przy jutrzejszym wyborze członków do wydziału budżetowego popierać z grona południowców następujących 4ch posłów: 1. Seringego 2. Vidaliera. 3. Lapennę 4. Pajera. W tem miejscu obejmuje p. Czajkowski przewodnictwo dalszym obradom i p. Ziemiałkowski zdaje sprawę z uchwał zapadłych w Wydziale konstytucyjnym, a mających na pojutrzejszem posiedzeniu izby przyjść na porządek dzienny. Następnie zawiązuje się dyskusya naprzód nad §. 11. lit. i. ustawy konstytucyjnej i Ziemiałkowski oznajmia kołu, że z łona klubu lewicy, o ile słychać, będzie prawdopodobnie postawiony wniosek wciągnięcia do zakresu kompetencyi Rady państwa szkół technicznych, zapytuje się czy mam ze względu na wielkie ciężary, jakie z otrzymaniem akademii technicznych są połączone, tak bardzo wiele zależeć na tem może - aby szkoły techniczne koniecznie do kompetencyi sejmowej należały, i czy nie wystarczyłaby w tej mierze przy dyskusyi w izbie bierna i milcząca z naszej strony opozycya, bez silnego i natarczywego wystąpienia. Chrzanowski jest zdania, że gdyby podobny wniosek co do

62 39

szkół technicznych o jakim wspomniał Ziemiałkowski ze strony Niemców był postawiony, należy nam głosować przeciwko niemu, lecz nie opierać się i nie występować zbyt silnie przeciwko niemu – a to głównie ze względu na brak funduszów na otrzymanie instytutów technicznych potrzebnych. Jako przykład przytacza, że instytuty techniczne lwowski i krakowski do tej chwili nie mogły się należycie zorganizować z powodu niby braku potrzebnych funduszów, których Rada państwa tem mniej będzie chciała dostarczać, gdy instytuta te z zakresu jej kompetencyi będą wyjęte. Nie obawia się zaś Chrzanowski byśmy takim biernym zachowaniem się wobec kwestyi ustąpili z zasady, bo zachowamy ją głosowaniem przeciwko wnioskowi. Sarczyński przemawia w tym samym duchu co Chrzanowski podobnież i Groß. Ten ostatni sądzi przytem, że jeżeli szkoły techniczne dostaną się w zakres kompetencyi Rady państwa, to tem śmielej będziem potem żądać od reichsratu potrzebnej na podniesienie naszych instytutów technicznych dotacyi. Nadto mniema że w razie przejścia szkół technicznych do zakresu kompetencyi reichsratu, należałoby nam zawsze szukać jakiejś drogi na zyskanie tej przynajmniej koncesyi, by język polski był wykładowym w akademiach technicznych krajowych w tych przynajmniej przedmiotach, które w codziennem życiu a zwłaszcza praktycznem w zawodach rękodzielniczych bezpośrednio mają styczność".

62 40

Po przemówieniu jeszcze hr. Henryka Wodzickiego który chciałby aby żadnego nie powiedziano słowa, któreby wskazywało na jakąś z naszej strony koncesyę. - Z zasady przystąpiono do pytania, jak się ma delegacya nasza zachować przy głosowaniu nad wnioskiem komisyi konstytucyjnej co do lit. i. Ziemiałkowski oświadcza że będzie się starał przekonać Giskrę, że wniosek komisyi konstytucyjnej co do ustępu i w §. 11. jako jednobrzmiące z pierwotną uchwałą izby nie powinien być poddanym pod głosowanie, i że tylko zmiana przez Izbę panów poczyniona może być przedmiotem głosowania. - Atoli przypuściwszy, że Giskra zechce i wniosek komisyi kons. poddać pod głosowanie ~~quid tunc~~ co wtedy? Chrzanowski wnosi by głosować przeciw. Landesberger by głosować za Zbyszewski nie widzi wcale tego niebezpieczeństwa, aby przyjść miało do głosowania nad wnioskiem komisyi kons. bo wniosek ten nie jest żadną poprawką, ale prostem odrzuceniem zmiany przez Izbą wyższą uczynionej. Polanowski wnosi, by wrazie gdyby wniosek komisyi kons. przyszedł do głosowania, dla uniknienia kolizyi wstrzymać się od głosowania aby przeciwgłosowaniem nie przyczynić się do obalenia tego wniosku, który zawsze jest lepszym od uchwały Izby wyższej. Przy głosowaniu upadają wnioski Chrzanowskiego i Polanowskiego. - i uchwalono 1. Jeżeli zmiana Izby wyższej przyjdzie pod głosowanie, uchwalono

62 41

jednomyślnie głosować przeciw. 2. Jeżeliby wniosek komisyi konst. miał przyjść pod głosowanie uchwalono większością głosów głosować za. Zarazem jednak postanowiono na ten wypadek na wniosek hr. Wodzickiego, by przed tem głosowaniem oświadczyć w Izbie że stoimy przy raz wypowiedzianej zasadzie i że tylko z dwojga złego mniejsze zło wybierając, głosujemy za wnioskiem komisyi konst. Co do innych wniosków komisyi konst. odnoszących się do zrewidowanej ustawy konst. uchwalono głosować za takowemi a mianowicie za wnioskami dotyczącemi §. 11. lit k i l. §. 12. 18. i 21. W tem miejscu powstaje pytanie jak się delegacya zachować ma jeżeli przyjdzie do (3go) trzeciego czytania ustawy konst. Rozróżniano dwa przypadki a) jeżeli cała ustawa przyjdzie do trzeciego czytania? b.) jeżeli tylko zmiany przez Izbę Wyższą poczynione a przez Izbę deput. przyjęte przyjdą do trzeciego czytania. Co do pierwszego przypadku uchwalono jednomyślnie bez dyskusyi na wniosek Chrzanowskiego głosować przeciw całej ustawie, co do drugiego przypadku gdyby tylko zmienione §§. z owej ustawy przyszły do trzeciego czytania zawiązała się krótka dyskusya. Wyrobek sądzi że i w tym razie należy nam głosować przeciw, a to tem bardziej że głosowaliśmy ongiś przeciwko tej ustawie, ryzykując, iż wskutek tego cała ustawa mogła była upaść, gdy dziś ~~ryzyko~~ ryzyko to wcale nie istnieje i że lit i. w §11. która była głównym

62 42

powodem naszego przeciw tej ustawie glosowania, i dziś pozostanie w tym samym, co dawniej brzmieniu. Ziemiałkowski mniema że nie byłoby w tem najmniejszej z naszej strony konsekwencyi, gdybyśmy w 3ciem czytaniu zmienionych §.§. głosowali przeciw, skoro w specyalnej dyskusyi, czyli w drugiem czytaniu za niemi głosować będziemy – zresztą zasady tu wcale nie naruszymy bo zachowaliśmy ją głosując swojego czasu przeciwko całej konstytucyi. Zbyszewski tłumaczy że jeżeli Giskra co do lit. i nie podda wniosku komisyi konst. pod głosowanie ale tylko zmianę Izby wyższej, a zmiana ta upadnie, to w takim razie lit. i nie będzie przedmiotem 3go czytania. – Cała zaś ustawa nie przyjdzie do 3go czytania, lecz tylko to co w wniosku komisyi jest wydrukowane. Hr. Henryk Wodzicki jest zdania by głosować przeciw i mniema że oświadczenie, jakie z naszej strony złożone będzie przy głosowaniu nad lit. i, iż stoimy przy zasadzie, zasłoni nas przeciw zarzutowi niekonsekwencyi i wytłumaczy głosowanie nasze przeciw w trzeciem czytaniu. Landesberger przeciwnie widzi w tem oświadczeniu przy lit. i złożyć się mającem, iż tylko z konieczności mniejsze złe wybieramy powód by w trzeciem czytaniu głosować za. Rogawski podziela zdanie Landesbergera. Przystąpiono następnie do głosowania, i uchwalono: jeżeli tylko zmienione §.§. przyjdą do 3go czytania głosować za

i to także w tym razie, jeżeli który z tych S.S. zmieniony będzie inaczej, aniżeli wnosi komisya konstytucyjna a mianowicie jeżeli szkoły techniczne wciągnięte będą w zakres kompetencyi Rady państwa. Co do ustawy delegacyjnej uchwalono głosować za wnioskiem komisyi konstytucyjnej. Co do czterech ustaw zasadniczych (o władzy wykonawczej, o władzy sądowej, o trybunale państwowym, i o grundrechtach) poruszono pytanie czy i tym razem zachować mamy to samo stanowisko bierne co pierwej, i niebrać udziału w dyskusyi czy też przeciwnie? Rogawski wnosi, by jak przedtem zachować się biernie i niebrać udziału, a to ze względu na konsekwencye. Chrzanowski nie widzi tu obecnie kwestyi konsekwencyi, bo jeżeliśmy pierwej nie brali udziału, to jedynie ze względów formalnych - które dziś już nie istnieją, dlatego wnosi by brać obecnie udział. Wężyk podziela zdanie Chrzanowskiego. Ziemiałkowski wykazuje ze stanowiska praktycznego, że nam dzisiaj przy dyskusyi owych ustaw zasadniczych, nie podobna tej samej co pierwej odgrywać roli biernej tylko oppozycyi - przytacza tedy niektóre punkta, które komisya konst. obecnie do uchwalenia przedstawia jak n.p. „Die Person des Kaisers ist geheiligt unverletzlich und unverantwortlich." i inne tym podobne przeciwko którym nam przecież żadną miarą niepodobna głosować. Zbyszewski jest również zdania by brać udział wszelako co do ustawy o władzy sądowej i o trybunale państwowym

mniema że nam przeciw nim w 3cim czytaniu głosować należy. Rogawski popodowany argumentacyą Ziemiałkowskiego, wnosi by zrobić stosowne oświadczenie dla wytłómaczenia, dlaczego nie bierzemy udziału i przeciw głosujemy. – Chrzanowski wzywa Rogawskiego by ~~stosował~~ sformułował rzeczone oświadczenie, co tenże wtenczas uczynić obiecuje, gdy koło zdecyduje zasadę. – Przy głosowaniu upada wniosek Rogawskiego i uchwalono co do owych 4ch ustaw a względnie co do zmian przez izbę wyższą w nich poczynionych głosować za wnioskami komisyi konstytucyjnej z wyjątkiem art. 12. ustawy o władzy sądowej traktującego o sądzie najwyższym mającym mieć swoją siedzibę w Wiedniu. Co do tego art. 12. uchwalono głosować przeciw wnioskowi komisyi konstytucyjnej. – Na koniec uchwalono na wniosek Chrzanowskiego, ważie gdyby kto w izbie jakiekolwiek stawiał poprawki, w tym samym duchu co zmiany w izbie panów poczynione głosować przeciw. – Co do trzeciego czytania ustaw zasadniczych uchwalono głosować <u>za</u>.

Posiedzenie zamknięto o 11tej godzinie w nocy.

Wyrobek m.p. Ziemiałkowski m.p.

в

115 арк.

1

60

Żołz Wyrobka

8/12 67

14 apr.
+44 "

63

2

List posła Wyrobka do Kornela Krzeczunowicza z uwagami o ówczesnej polityce koła polskiego.

Wiedeń 8/12 67

Łaskawy Panie Dobrodzieju!

Naprzód serdecznie dziękuję za udzielone mi w ostatnim liście wiadomości, tak o przebiegu posiedzenia koła, w którem już z powodu wyjazdu swojego uczestniczyć nie mogłem, jakoteż o konferencyi z p. Benatem. Dziękuję zaś tem mocniej, ile że nikt z kolegów ani słówkiem o tem wszystkiem mi nie wspominał, a na moje zapytanie tylko półgębkiem odpowiadał. Obietnicy co do przepisywania protokołów z posiedzenia ich nadal z jednaką zawsze dokładnością, ściśle dotrzymam. Co do żądania abym wierzytelne odpisy tych protokołów Panu Kochanemu do Lwowa posyłał śmiem zrobić uwagę, że trudno znaleść tutaj kogo, komuby to odpisywanie bezpiecznie poruczyć można – bez obawy, że nie zechce zrobić jakiego z tąd nadużycia. – Zresztą któżby mi tu te odpisy uwierzytelniał? Sądzę zatem, że będzie najlepiej i że tem również życzeniu Ko-

chanego Pana zupełnie zadość się stanie, jeżeli
odjeżdżając na Święta zabiorę z sobą te protokoły
i prześlę je Panu w oryginale, a Pan każe so-
bie sam we Lwowie zrobić zaufanej osobie potrzebne
odpisy. Po zrobieniu tych odpisów raczy mi
Pan Dobrodziej zwrócić oryginały. Zresztą całe to
~~kommunikowanie~~ F protokołów niech zostanie mię-
dzy nami bo i tak zaczynają mnie już tu w kole
posądzać o spiskowanie z Panem Dobrodziejem,
i chociaż zarzut taki tylko zaszczyt mi przy-
nosi i dumny z niego jestem – to jednak w interesie
naszym leży, aby to ~~kommunikowanie~~ komunikowanie się nie było
jawnie wiadomem, by mnie potem nie odsunięto
od protokołowania w kole jako niewygodnego
dla pewnych panów, sekretarza. I tak już
zaczęto wyznaczać koła posiedzenia na godzinę
o której wiadomo, że muszę być na posiedzeniu
komisyi prawniczej. Mimo to nie zdołano odsu-
nąć mej obecności z ostatniego posiedzenia, odby-
tego we czwartek wieczór, gdyż przeczuwając waż-
ność jego wziąłem u przewodniczącego naszej ko-
misyi urlop i stawiłem się w kole, może ku
wielkiemu pewnych ichmościów niezadowoleniu.
Ale bo też to ciekawe ze wszech miar było to
posiedzenie i jeżeli nie najważniejsze z całej ka-
dencyi, - to pewnie jedno z najważniejszych. Rzuć

F kommunikowanie

było nieobecność Kochanego Pana, a mnie włosy stawały na głowie przy zapadaniu uchwał. Szczęście, że Bóg ulitował się nad nami i natchnął Giskrę, że na wczorajszem posiedzeniu poddawał naprzód pod głosowanie poprawki izby wyższej - a gdy te upadły, uważał głosowanie nad uchwałami pierwotnemi izby deputowanych za zbyteczne - bo inaczej kraj cały z zdumieniem i ze wstydem byłby się dowiedział, że delegacya polska głosowała za lit i. §. 11. w tej stylizacyi jak ją pierwotnie izba niższa przyjęła t. j. że szkoły ludowe i średnie należą do Rady Państwa! Widzę że Pan Dobr. trzęsie głową z niedowierzaniem i gotów to com właśnie napisał, poczytać za lapsum calami, a przecież niestety smutną wypisałem prawdę, jak się dowie Pan w swoim czasie z oryginalnego protokołu, który dość dokładnie przewadziłem. Tymczasem jednak nim Pan oryginał protokołu będziesz miał w ręku, chciałbym się Kochanemu Panu wywzajemnić, za Jego uprzejmość w udzieleniu mi wiadomości o posiedzeniu, na którem ja nie byłem obecny, i podać Mu choć w streszczeniu najciekawsze powiedzenia tego epizodu. - Uwag nad niemi nie będę potrzebował czynić żadnych, bo same facta loquentur, nader wymownie. Nadmienię jednak

z góry, że Zyblikiewicz podobno z powodu sła-
bości (: złe języki mówią, że dla uniknienia ko-
lizyi:) nie był obecnym, ani na owem wczoraj
posiedzeniu koła, ani też na wczorajszem posie-
dzeniu Izby. Nadto dodam, że na owem posie-
dzeniu nawet ci co dotąd byli dość twardzi jak
n. p. Chrzanowski zmiękli ku wielkiemu mojemu
osłupieniu. – Lecz przystępuję do rzeczy:
Zaczęto dyskusyę od najważniejszej lit. i. Zie-
miałkowski oznajmia, że z łona sekcyi zamierza-
ją stawić wniosek, aby z poprawki izby Panów
przyjąć Akademie techniczne i tylko szkoły realne
zostawić Sejmom krajowym. – Zapytuje się
więc, czy nam na tem tak wiele zależeć powinno
i czy ze względu na połączone z tem ciężary dla
budżetu krajowego wypada nam się bardzo
przytem upierać i sprzeciwiać owemu wnioskowi.
Chrzanowski sądzi, że należy nam tylko gło-
sować przeciwko takiemu wnioskowi, lecz nie
powstawać przeciw niemu, bo brak funduszów
nie pozwoliłby nam i tak zorganizować tech-
niki lwowskiej i krakowskiej, a Rada Państwa
nie zechce potem dawać potrzebnych na to pie-
niędzy – skoro akademie techniczne do niej
należeć nie będą. – Sawczyński i Gross popiera-
ją zapatrywanie Chrzanowskiego (: motywa ich

zapisane są w protokole:) Po zamknięciu dyskusyi powstał sęk, jak głosować nad lit. i.? Jeżeli poddaną będzie pod głosowanie stylizacya izby wyższej, to rzecz łatwa i prosta, że się głosować będzie przeciw. Lecz quid faciendum, jeżeli Giskra podda pod głosowanie wniosek komisyi konstytucyjnej „by izba pozostała przy dawniejszej stylizacyi lit. i." Uchwalono większością głosów, by głosować za (!) wnioskiem komisyi konstytucyjnej, i tylko dla zatarcia potępionego z takiem głosowaniem odiosum oświadczyć w izbie, że stoimy przy zasadzie, i tylko z dwojga złego wybieramy mniejsze zło, uważając stylizacyę izby wyższej za większe zło. Ręka mi się trzęsła gdym uchwałę tę zapisywał, a rumieniec wstydu okrywał mi lica. Polanowski wniósł wstrzymanie się od głosowania przez wyjście z sali, lecz wniosek ten upadł, jak również (:co już z poprzód przytoczonej uchwały wynika:) wniosek Chrzanowskiego, by głosować przeciw; Za wnioskiem Chrzanowskiego głosowało nas dziewięciu przeciw niemu trzynastu. Co do innych poprawek uchwalono głosować za wnioskami komisyi konstytucyjnej. Gdy poruszono kwestyę, jak się zachować mamy w trzeciem czytaniu konstytucyi – powstała wątpliwość a). czy będzie trzecie czytanie całej ustawy b). czy też tylko tych paragrafów, które uległy zmianie. Co do pierwszej

ewentualności, którą jednak w kole poczytano za nieprawdopodobną - złotaszcza Zbyszewski, nie mogło być wątpliwem, że konsekwentnie z dawniejszem postępowaniem tylko przeciw głosować nam należy. I tak też uchwalono jednomyślnie. Lecz quid tum, jeżeli tylko zmienione §.§. jak utrzymywał Ziemiałkowski poddane będą trzeciemu czytaniu? W tem miejscu zabrał głos milczący dotychczas niżej podpisany sekretarz Wyrobek i oświadczył, że zdaniem jego należy i w tym razie w trzeciem czytaniu głosować przeciw - a to tem bardziej, gdy głosowaliśmy przeciw w ten czas, kiedy ryzykowano upadnięcie całej konstytucyi, i dziś ryzyka tego już niema, i gdy najważniejszy dla nas §. 11. lit i. pozostać ma taki sam jak przedtem. Powstał przeciwko niemu z zuchwalstwem p. Ziemiałkowski i nazwał to śmiesznością i niekonsekwencyą, by w drugiem czytaniu głosować za wszystkiem, a w trzeciem przeciw - i dowodził że głosując teraz w trzeciem czytaniu za zmienionemi §.§. nie naruszamy wcale zasady, skoro śmy w swoim czasie przeciw całej konstytucyi głosowali. Uchwalono tedy, jeżeli do trzeciego czytania przyjdą tylko zmienione paragrafy głosować __za__ - opozycya tu jeszcze bardziej stopniała. Co do 4 praw zasadniczych powstała

63
8

kwestya, czy tym razem brać udział w dyskusyi lub też czy zachować się opozycyjnie jak pierwej. Rogalski wniósł by zostać konsekwentnym, zaś Chrzanowski był zdania przeciwnego, gdyż wówczas tylko ze względów formalnych byliśmy biernie w naszej opozycyi, a dziś względy te już ustały. Uchwalono tedy, brać udział i głosować za wnioskami komisyi konstytucyjnej z wyjątkiem §. 12. (o sądzie najwyższym) co do którego konsekwentnie z dawniejszem postanowiono głosować przeciw. W końcu podjął się Ziemiałkowski Giskrę przekonać, ażeby przy głosowaniu nie poddawał wniosków komisyi konstytucyjnej – lecz tylko poprawki izby panów pod głosowanie. I tak też stało się dzięki Bogu na wczorajszem posiedzeniu izby i uniknęła przez to delegacya tej upokarzającej roli by głosować (według wyż opowiedzianej uchwały koła) za lit. i. i składać owe oświadczenie, że wybieramy mniejsze złe. Brudy te pozostaną wyż za kulisami i szczęście dla nas że się szerszy świat zwłaszcza Niemcy nie dowiedzą. Toteż spadł nam kamień z serca gdy wiadomem było że Giskra akceptował ów przez Ziemiałkowskiego doradzany mu sposób poddawania pod głosowanie. – Tedy izba nic przeciwko temu nie miała, bo nawet ci co w kole głosowali za ową uchwałą czuli fatalność i przykrość swego położenia.

Lecz jeszcze jedno, gdy wreszcie nadchodziła chwila, w której miano przystąpić do głosowania w trzecim czytaniu wszystkich ustaw, a względnie uchwalanych zmian, wyszedłem z sali na korytarz. Dziwiło mnie, że nikt przez długi czas za mną nie wychodzi – gdyż nie mogłem przypuszczać, abym tylko ja sam jeden miał wstrzymać się od głosowania. Wracam więc do sali, by się przekonać co to znaczy – i tu dowiaduję się, że już trzecie czytanie skończone i że o mało cała delegacya nie wlazła w błoto, z którego ją tylko przytomność umysłu Sawczyńskiego wratowała. Rzecz miała się tak: nikt nie wątpił z nas, że tylko uchwalone zmiany poddane będą trzeciemu czytaniu, nawet już w izbie potwierdził to Ziemiałkowski. Tymczasem Giskra poddając pod głosowanie w trzeciem czytaniu zapytuje się: („Wer für die ganze ~~Vorfall~~ Verfassung mit diesen Abänderungen in der dritten Lösung ist" etc." Wtedy ci z nas co już byli na wylocie z izby zatrzymali się a Sawczyński pobiegł do krzesła prezydyalnego by u źródła zasięgnąć informacyi, jak to rozumieć należy i czy ma być trzecie czytanie całej ustawy, czy też tylko zmienionych paragrafów. Wtedy Giskra odpowiedział, że on nie pojmuje, jakby mogło być trzecie czytanie

zmienionych tylko paragrafów, i że zdaniem
jego tylko o trzeciem czytaniu całej ustawy, może
być mowa. Gdyż tak to stać się może że ktoś co
dawniej głosował za, lub przeciw całej ustawie,
dziś z powodu zmian, może inaczej chcieć gło-
sować. Po tak wyraźnem objaśnieniu i wobec
uchwały koła – głosowała delegacya nasza
w trzeciem czytaniu przeciw konstytucyi. Ja nie-
stety przyjemności tej byłem pozbawiony – gdyż
stojąc na korytarzu, nie wiedziałem co tymcza-
sem zaszło w izbie; lecz zawsze zyskałem
to, że nie głosowałem przynajmniej w trzeciem
czytaniu za Grundgesätzami za którymi
reszta delegacyi głosowała. Gdyby więc Sawczyń-
ski nie był miał tej przytomności, że podbiegł
po informacyę do Giskry, była by delegacya w
najlepszej wierze, że to tylko chodzi o trzecie
czytanie zmienionych paragrafów głosowała
za całą konstytucyą, a jaki z tąd dla Niem-
ców tryumfy – bo któżby uwierzył że to tylko
była omyłka i nieświadomość. No cóż Panie
Łaskawy? nieprawdaż że to wszystko arcyciekawe.
Sądzę żem ci doniesieniem tych szczegółów o któ-
rych się Pan pewnie od nikogo tak detajlicznie
nie dowiesz, bo się tu Pana strasznie boją, na-
zywając l'enfant terrible naszej delegacyi, wyrza-
jemnie Kochanemu Panu zapełnić za wiadomości

przez Niego w ostatnim liście nie udzielone. –
Lecz właśnie dlatego że nikt inny z naszej de-
legacyi nie udzieliłby Kochanemu Panu tych
szczegółów tak wiernie i otwarcie, nie dlatego by
nie mógł, lecz dlatego iżby nikt może nie zechciał,
proszę Pana usilnie byś takowych tylko zaufa-
nym osobom udzielił i z tym zastrzeżeniem,
aby się nie dostały do wiadomości dziennikarskiej.
Powody tej prośby wyłuszczę Kochanemu Panu z całą
otwartością. – Naprzód sam Pan przyznasz, że
wiadomość o tych faktach, gdyby doszła do ogółu
a następnie i do dzienników okryłaby większość
delegacyi naszej wstydem i hańbą a zapadłej
uchwały jużby i tak nie cofnęła; szczęście wielkie
że do wykonania tej uchwały w izbie nie przyszło.
Więc brudy te lepiej zakryć przed szerszym światem
przynajmniej na teraz, dopóki delegacya jeszcze
funkcyonuje, z której wpływ i tak wielce mały, że
zeszedłby do zera, gdyby się o tem wszystkiem dowiedziała
publiczność. Powtóre proszę Pana dlatego jeszcze
o dyskrecyę w granicach wyżej wspomnianych: Jak
się Pan z powyższego przedstawienia rzeczy przekona-
łeś, głównym motorem uchwał ostatnich i mimo-
wolną może przyczyną, że delegacya o mało nie
głosowała za całą konstytucyą był Pan Ziemiałkowski,
on by więc najwięcej na tem ucierpiał, gdyby wiado-
mość o szczegółach tych w liście niniejszym udzielonych

doszła do publiczności. Ja zaś choć mocno boleję
nad tem co p. Ziemiałkowski robi, mam przecież
zawsze tyle dla niego szczerej sympatyi i szacunku,
że za żadną w świecie cenę nie chciałbym być przyczy-
ną jakiejkolwiek dla niego przykrości; a co gorsza
p. Ziemiałkowski gotów by dowiedziawszy się że wiadomość
o tem przezemnie przeszła, kierować się potem prze-
ciwko mnie niesłusznem uczuciem mściwości; i
przez wpływy swoje mógłby mnie biednego człowieka
dziś, kiedy jeszcze nie mam niezawisłego stanowiska
zgubić na zawsze. A choćby i tego nie uczynił
żywiłby zawsze żal do mnie, co dla mnie nie może
obojętną być rzeczą, jak długo dla niego rzetelny mam
szacunek i jak długo nie tracę nadziei że p. Zie-
miałkowski przejrzy niebawem, iż droga na której
on obecnie w najlepszej może wierze prowadzi losy
kraju jest błędną i nieprowadzącą do celu. - Chwila,
gdy się to stanie będzie dla mnie jedną z najprzyje-
mniejszych. Od dawna nim jeszcze poznałem osobiście
p. Ziemiałkowskiego, uważałem go w myśli mojej za
[illegible] sternika, za którym mi iść należy w życiu
publicznem. Pojmiesz więc pani dobrodziejko, jak
przykro mi było, gdy moje uczucia i przekonania
kazały mi wierzyć, że przecież p. Ziemiałkowski
mylić się i błądzić może; bo że się myli i błądzi
tylko że nie działa w złej wierze, lecz owszem z szczerego
przekonania, w to wierzę do tej chwili i dlatego

nie pozbyłem się dlań dawniejszej sympatyi i
dawniejszego szacunku. W Panu Dobrodzieju zaś
znalazłszy męża doświadczonego i wytrawnego
w życiu politycznem – a przytem zacnego charakte-
ru i serca najszlachetniejszego – i widząc Go idą-
cym drogą, którą mi i moje przekonanie za
prawdziwą wskazuje – nie wahałem się i nie
waham wynurzyć przed Nim z całą otwartością
i w zupełnem zaufaniu to, czegobym komu inne-
mu nie powiedział, z obawy by mnie mylnie nie
zrozumiano, lub zaufania mojego nie nadużyto.
Jeżeliby zaszło u nas znowu co ciekawego, znaj-
dziesz Kochany Pan we mnie znowu wiernego i
otwartego sprawozdawcę. Tu tylko dodam jeszcze,
o czem wyżej napomknąć zapomniałem, że przy
głosowaniu przeciw konstytucyi zrobił wczoraj
Landesberger smutny wyjątek, głosując z Niem-
cami (<u>za</u>). Ja tego nie widziałem, będąc na
korytarzu, lecz tak mówili mi wszyscy koledzy.
Wniosek Pański – by żądać rozwiązania reichs-
ratu nie znalazł – jak to zapewne Kochany Pan
sam przewidywałeś – urodzajnego gruntu w łonie
delegacyi, nawet u członków mniejszości, którzy
ten czynili zarzut – że reichsrat nie jest wcale
kompetentnym do orzekania o swojem istnieniu
a względnie rozwiązaniu – że zatem i wniosku

podobnego stawiaćby nie można. Brakujące
druki będą Panu nadesłane – prosiłem o to w biurze
reichsratowem. Zresztą polecając się łaskawej
pamięci i życzliwości Kochanego Pana i zapew-
niając Go o wysokim i prawdziwym szacunku,
jakim dla Niego jestem przejęty zostaję Kochanego
Pana najżyczliwszym sługą Wacław Wyrobek.
Powiadają tu, że narodówka wnosząc z ostatnich
energiczniejszych jej artykułów, odbiera od Pana
swe inspiracye. Jutro t. j. w poniedziałek o 11tej
przed południem ma być posiedzenie koła – jutro
także o 11tej przed południem ma być posiedzenie komi-
syi prawniczej – której jestem członkiem! Domyślam się
że nie chciano mej obecności na jutrzejszem posiedzeniu,
aby uniknąć niemiłego zapewne wysłuchania protoko-
łu z ostatniego posiedzenia czwartkowego, po którem do-
tąd nie było jeszcze innego. Doch man hat die Rech-
nung ohne den Wirt gemacht, bo Wyrobek przyjdzie,
i przynajmniej protokół odczyta. –

Posiedzenie koła polskiego

w dniu 11. grudnia 1867 rok.

Obecni:

1. Ziemiałkowski, prezes. 2. Wyrobek, sekr. 3. Wężyk. 4. hr. Gołęjewski. 5. Zbyszewski. 6. x. Morgenstern. 7. x. Sulikowski. 8. x. Barewicz. 9. Gropp. 10. hr. Potocki Adam. 11. Pfajfer. 12. Chrzanowski 13. hr. Baworowski 14. Cieński. 15. Sawczyński 16. Polanowski 17. Tihauzer 18. hr. Wodzicki Ludwik. 19. hr. Tarnowski. 20 Landesberger.

Przedmiotem obrad ustawa względem zawarcia z Węgrami ugody cłowej i handlowej - a mianowicie naprzód Art. XI wniosku komisyi ugodnej. - Do 3 ustępu rzeczonego Artykułu ma w izbie inicyatywy Rządu postawionym być wniosek, aby kontrola, o której w tym artykule jest mowa nie była stałą (czemu Węgrzy są przeciwni:) lecz tylko, od czasu do czasu wykonywaną, tak opierał pierwotny tekst wniosku komisyi. - Po przemówieniu Groppa i Ziemiałkowskiego z których pierwszy w poparciu wniosku rzeczonego ten szczególnie podnosi argument, iż przy-

jęcie takiego wniosku, popsze ugodę z Węgrami, której sobie wszyscy życzymy, - ostatni zaś nadto osobliwie zwraca uwagę, że kontrola od czasu do czasu wykonywana, jest nawet lepsza i skuteczniejsza od kontroli przez stałych Inspektorów wykonywanej, bo wyklucza metodę maszynkową. Uchwalono głosować za wszczonymi wnioskami jeżeliby w Izbie był postawiony.
Polanowski wnosi nadto, ażeby wrazie - gdyby wniosku w mowie będącego nikt w Izbie nie stawiał - takowy z naszej strony był postawiony. Po przemówieniu jednak p.p. hr. Potockiego, Gropa, Zbyszewskiego i hr. Gołejewskiego wykazujących, że nie wypada nam występować z wnioskiem, będącym zawsze tylko podrzędnej wagi, skoro śmy w jeneralnej dyskusyi, i przy nierównie ważniejszych kwestyach, nie tylko z żadnemi nie występowali wnioskami, ale nawet głosu nie zabierali, cofa p. Polanowski swój wniosek. - Przystępując do Art. XXII. zapytuje się przewodniczący Ziemiałkowski, czy koło zechce popierać wniosek większości komisyi konstytucyjnej, aby już po 3ch latach wolno było żądać rewizyi układu cłowego i handlowego, a ewentualnie jego wypowiedzenia - czy też jak to mniejszość komisyi wnosiła, dopiero

po upływie lat pięciu. Nadmienia przytem p. Ziemiałkowski, - że on i p. Krzeczunowicz, należeli w komisyi do mniejszości złożonej z 9. głosów naprzeciw większości złożonej z głosów 10.
Grop[18] należący również do składu komisyi zgodnej, tłómaczy się dlaczego w komisyi tej głosował z większością: - kiedy kwestya ta rozbierana była w komisyi, koło nie było jeszcze wówczas wydało uchwały, że wszyscy nasi członkowie tejże komisyi, mają solidarnie iść za wskazówką i życzeniem rządu, zdarzało mu się zatem, że wolno mu było naówczas głosować w komisyi, według swego najlepszego przekonania; - tłómaczy następnie dlaczego wniosek większości, aby stanowić krótszy termin do rewizyi i wypowiedzenia, zdawał mu się być lepszym od wniosku mniejszości. -
hr. Gołejewski ubolewa nad tym precedensem, że Grop odłączył się w tej sprawie od swoich kolegów w komisyi. Grop[15] odpowiada na to że żądał zejścia się z kolegami dla wspólnego porozumienia się między sobą; że jednak to zejście nie przyszło do skutku, tak że nawet już w chwili głosowania nie wiedział, bo wiedzieć nie mógł, jak ciż koledzy jego głosować będą. - Wężyk ~~zostawiając~~ zostawiając na boku tę kwestyę, osobistą jako nie zostającą w styczności z meritum przedmiotu, -

sądzi, że już ze względów formalnych powinniś=
my głosować za wnioskiem mniejszości t.j. za
pięciu latami; - ponieważ już Węgrzy na lat pięć
przystali i od tego prawdopodobnie nie odstąpią. -
Uchwalono zatem głosować za wnioskiem mniej=
szości t.j. za pięciu latami. - Dodatkowo wnosi
jeszcze p. Wężyk, ażeby jeżeli ktoś przy Art. XIII.
wniesie wykreślenie wyrazu „möglichst" wnio=
sek taki znalazł z naszej strony poparcie, -
bo zdaje mu się być rzeczą bardzo szkodliwą,
ażeby w tak bliskiem sąsiedztwie obydwóch połów
Monarchii, i przy tak rozlicznych i częstych
stosunkach handlowych i przemysłowych mię=
dzy niemi różne w obu połowach istniały wagi
i miary, kiedy właśnie obustronny interes do
ujednostajnienia tychże miar i wag dążyć radzi.
Wniosek ten p. Wężyka przyjmuje koło i za=
mieszcza w uchwałę. Co do innych artykułów
w mowie będącej ustawy uchwalono głosować w Iz=
bie za wnioskami komisyi. Po załatwieniu tego
przedmiotu zabiera głos hr. Gołejewski jako człon=
nek komisyi tytoniowej i oznajmiwszy kołu że
Schene, stawia wtejże komisyi 1.) wniosek względem
zniesienia monopolu tytoniowego 2.) wniosek wzglę=
dem wolnego sadzenia i exportu tytoniu za granicę
tak jak to w Węgrzech jest praktykowanem, zapytuje

V

się koła o instrukcyę, jak się wobec tych dwóch
wniosków zachować ma w komisyi. - Ze swej strony
czyni uwagę, że chociaż nie wątpi, iż pierwszy wnio-
sek Sznego nie przejdzie w Izbie, to chciałby jednak
z drugiego wniosku względem wolnego sadzenia i
exportu wyciągnąć możliwe dla kraju naszego
korzyści, bo niepodobna aby nam tego odmówiono
czego Węgrom jeszcze w roku 1860. dozwolono t.j. wol-
nego sadzenia i wywozu tytoniu za granicę. —
Groß sądzi że obadwa te wnioski dadzą się połą-
czyć z sobą tak aby ubytek w dochodach powstały
z zniesienia tego monopolu, znalazł źródło pokry-
cia w dochodach z wolnego sadzenia i exportu ty-
toniu wpływać mających. Mniema zatem, że
należałoby wezwać ministerstwo, o przedłożenie
projektu względem zniesienia monopolu tytonio-
wego bez przenoszenia ciężaru ztąd wynikłego
na inne przedmioty. - **Wężyk** choć w zasadzie
jest za zniesieniem monopolów, to jednak co
do monopolu tytoniowego czyni wyjątek gdyż lęka się że przez zniesienie tego monopolu ucierpi doskonałość
i dobroć produktów tytoniowych, które w Austryi
celują nad wszelkiemi tego rodzaju produktami
zagranicznemi. Zresztą jest to sprawa wspólna,
a zatem nie należy do zakresu kompetencyi
Rady Państwa. Również i hr. **Henryk Wodzicki**
jest zdania że rejchsrat w tej kwestyi decydować

i monopolu tytoniowego jednostronnie znosić nie mo-
że, ponieważ takowy do rzędu spraw obu połowom
Monarchii wspólnych należy. Ziemiałkowski jest
zdania, że wspólność tej sprawy nie przeszkadza wnie-
sieniu przez komisyę, do izby rezolucyi aby wezwać
Rząd, by na właściwej drodze dążył do zniesienia
monopolu tytoniowego. Uchwalono: dać p. Gołejewskie-
mu instrukcyę w tym duchu, aby co do pierwszego wnios-
ku t.j. co do zniesienia monopolu tytoniowego prze-
mawiał za rezolucyą przez Ziemiałkowskiego wskazaną
zaś co do drugiego wniosku t.j. co do wolności sadze-
nia i exportu by popierał wniosek Skenego.
Następnie przewodniczący p. Ziemiałkowski przedsta-
wia kołu nadesłany sobie przez Burmistrza sam-
borskiego p. Szemelowskiego projekt statutów banku
włościańskiego i wskazawszy ważność i doniosłość
tego banku podniesieniem niektórych punktów z rze-
czonych statutów wnosi, by wybrano komisyę
z trzech i takowej polecono by z końcem bieżącego
tygodnia zdała sprawę, jakie kroki przedsięwzięć
należy, by sprawa rzeczonego banku, jak najsku-
teczniejsze w kraju znaleść mogła poparcie. Wnio-
sek ten przyjęto i wybrano do rzeczonej komisyi
p.p. 1.) hr. Henryka Wodzickiego. 2.) Gropa. 3.) Pfeiffra.
Po wybraniu rzeczonej komisyi zabiera głos hr. Adam
Potocki i wnosi, ażeby delegacya nasza rozpoczęła

działanie i agitacyę w tym kierunku, ażeby w przyszłym budżecie zamieszczoną była w pozycyi wydatków na wychowanie co do Galicyi kwotowa tylko suma, wewnętrzne zaś rozporządzenie tą sumą, ażeby pozostawionem było Sejmowi krajowemu. Wnioskodawca bowiem sądzi, że tak Sejm, jak i rada szkolna, żadnego na wychowanie nie będzie miała wpływu, i żadnego znaczenia, jeżeli wewnętrzne rozrządzanie ogólnym funduszem na cele wychowania w kraju naszym przeznaczonym, nie będzie służyło Sejmowi krajowemu. Wężyk zwraca uwagę, że obecnie tylko budżet ministerstwa finansów jest przedłożony, sądzi więc że przedmiot ten należy przekazać komisyi wybranej do znoszenia się z Rządem do początku kadencyi, gdyż komisya budżetowa nic jeszcze w tej mierze działać nie może. – hr. Potocki oświadcza, że mniejsza o to kto te starania ma rozpocząć, czy komisya budżetowa czy inna, byle się to stało bezzwłocznie, bo tylko wczesne działanie i agitowanie tak u rządu, jako też u stronnictw Sejmowych może nam zapewnić pożądany skutek, jak tego dowód w sprawie delegacyjnej, – gdzie się zawczasu wszechstronnie działało i agitowało. – Chrzanowski sądzi że obok wniosku przez hr. Potockiego postawionego należałoby oraz czynić zabiegi o zyskanie powiększenia sumy na cele wychowania w kraju naszym

przeznaczonej. Sawczyński wnosi, aby przy tej sposobności poruszyć kwestyę organizacyi techniki lwowskiej, tudzież wprowadzenie w życie od tak dawna oczekiwanej komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów nauczycielskich w Krakowie. Chrzanowski mniema, że również i sprawę reorganizacyi techniki krakowskiej podnieść należy. Zbyszewski wnosi, by żądać oddania krajowi funduszu normalnego galicyjskiego, tudzież funduszu szkoły politechnicznej lwowskiej i aby starania w tej mierze poruczyć głównej komisyi budżetowej. Wężyk uważając ten przedmiot za bardzo ważny zwłaszcza z uwagi na to co Chrzanowski powiedział, że się także i o powiększenie funduszu w mowie będącego starać należy - wnosi odroczenie rozprawy. hr. Golejewski wnosi by naprzód wybadać Stągo, jako ministra oświecenia, jakie jego w tej mierze jest zapatrywanie a następnie sprawę tę ponownie roztrząsać. —

Wniosek hr. Golejewskiego przyjęty i posiedzenie zamknięto.

Wyrobek m.p. Ziemiałkowski m.p.

Posiedzenie Koła polskiego

z dnia 13. grudnia 1867. rano w czytelni.

Obecni.

1. Ziemiałkowski prezyd. 2. Wyrobek sekretarz 3. hr. Potocki Adam 4. x. Sulikowski 5. Wężyk 6. Czajkowski 7. Pfeiffer 8. Pitrych 9. Tchauser 10. hr. Golejewski 11. Horodyski 12. Cieński 13. Rogawski 14. hr. Wodzicki Henryk 15. Zbyszewski 16. Gross 17. hr. Tarnowski 18. Hausner 19. hr. Wodzicki L. 20. Sawczyński 21. Zyblikiewicz 22. Zaworowski 23. x. Barewicz 24. Bodnar 25. Chrzanowski 26. Morgenstern 27. Landesberger.

<u>Instrukcyja dla Komisyi co do wniosku Pergera</u>. <u>Zyblikiewicz</u>: stać przy wniosku Pergera, jeżeli się nie znajdzie środka innego. <u>Potocki</u>: podać myśl wycofania się z kolizyi, bez konieczności głosowania za tym wnioskiem, jak nie znajdzie się środek do tego, to głosować przeciw wnioskowi Pergera. Uchwalono, jeżeli umotywowany ~~środek~~ wniosek przejścia do porządku dziennego upadnie, to głosować za wnioskiem Pergera. –

Posiedzenie Koła Polskiego

dnia 13. grudnia o 8. wieczór.

Obecni: 1. Ziemiałkowski jako przewodniczący, 2. Wyrobek jako sekret. 3. Węzyk, 4. Zbyszewski, 5. X. Morgenstern, 6. hr. Golejewski, 7. X. Dytrych, 8. Hausner, 9. Landesberger, 10. X. Sulikowski, 11. Zyblikiewicz, 12. X. Barewicz, 13. hr. Baworowski, 14. Czajkowski, 15. Fihauzer, 16. hr. Potocki Adam, 17. Sarczyński, 18. Gross, 19. Pfeifer, 20. Horodyski, 21. Chrzanowski, 22. hr. Tarnowski, 23. Rogawski, 24. hr. Wodzicki Henryk, 25. hr. Wodzicki Ludwik.

Przewodniczący Ziemiałkowski oznajmia, że w myśl uchwały Koła na poprzedniem posiedzeniu zapadłej, czynił w ministeryum oświecenia starania, względem przyspieszenia wprowadzenia w życie komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów nauczycielskich w Krakowie, i że według oświadczenia dotyczącego referenta komisya ta już jest postanowioną i w tych dniach wejdzie w wykonanie.

Następnie Gross referuje o uchwalonych w Wydziale ugodnym dodatkowo poprawkach stylistycznych do ustawy o układzie cłowym i handlowym, – Koło poprawki te przyjmuje, i uchwala głosować za niemi.

Co do ustępu 2. art. XXII. wzmiankowanej ustawy, stanowiącego według projektu większości komisyi, że po upływie 3ch lat wolno żądać rewizyi układu, inaczej takowy do lat 10. zostaje w swej mocy utrzymanym, – uchwala Koło, na wniosek Ziemiałkowskiego głosować przeciw wnioskowi tak większości jak i mniejszości komisyi, – a po upadnięciu jednego i drugiego za pierwotnym wnioskiem Rządowym.

W dalszym toku obrad przystąpiono do dyskusyi nad rezolucyą Pergera na dzisiejszem posiedzeniu Izby postawioną.

Ziemiałkowski opowiada naprzód przebieg dzisiejszego posiedzenia Wydziału ugodnego, mianowicie, że Ziemiałkowski stawiał tamże wniosek, by się Wydział zastanowił nad rzeczoną rezolucyą, że jednak wniosek ten upadł, a to z powodu jakoby Wydział do roztrząsania jej nie był kompetentnym, ponieważ mu nie został przez Izbę przekazany; że przybyły na posiedzenie minister Beust oświadczył, iż z jednej strony uważa rzeczoną rezolucyę jako wywierającą szkodliwy wpływ na zamierzoną operacyę finansową i na kredyt państwowy wogóle, a dalej że nie widzi praktycznej strony tego wniosku, i że dlatego przybył, by dowiedzieć się o zapatrywaniu członków Wydziału na tę kwestyę

czego się jednak nie dowiedział, gdyż zaraz potem oświadczeniu jego posiedzenie Wydziału zamknięto; co do ministra Bechego to ten zgadzając się w zasadzie z Beustem oświadczył, że czy rezolucya Sergera będzie przyjęta czy odrzucana, to ostatecznie dlań jest obojętnem, byle się to stało bez hałasu, i że dla tego Rząd w tej mierze nie będzie zabierał głosu w Izbie, gdyż przyjęcie rezolucyi mimo przemówienia przeciwko niej reprezentantów Rządu, uważałby za nierównie szkodliwsze pod względem wrażenia na zewnątrz, aniżeli gdy bez hałasu zostanie przyjętą, że następnie Ziemiałkowski, stosownie do instrukcyi Koła przedstawił jako sposób wyjścia z tej kolizyi, motywowane przejście do porządku dziennego – wykazując, że my Polacy nie chcieliśmy głosować za rezolucyą, ponieważ ją w tem sformułowaniu w jakiem w Izbie była odczytaną uważamy za bezsennowną, przeciw niej zaś, że niemogliśmy dla tego głosować, ponieważ po wczorajszem zapowiedzeniu ministra finansów szeregu nowych podatków, lub podwyższenia istniejących, gotówby kraj, który nie robi tych delikatnych dystynkcyi, co do istotnego znaczenia tych rezolucyi – nasze przeciwko niej głosowanie poczytać za przyjęcie tak wielkiego ciężaru jaki spaść ma na cislitawską połowę monarchii i za zgodzenie się na podwyższenie podatków.

Po wysłuchaniu tej relacyi hr. Baworowski prosi o wytłumaczenie mu następstw jakie wyniknąć mogą w rezolucyi Sergera, – bo jemu przedstawia się kwestya ta w ten sposób, że albo nas djabli wziąść muszą, albo „Staatsgläubigerów” a hrabia wolałby, aby los ten spotkał „Staatsgläubigerów,” a to zdaje mu się leżeć w intencyi wniosku Sergera, – że hrabia był dotychczas ciągle za Rządem, lecz po ostatnich mowach Bekego i Brestla, zapowiadających nowe dla kraju ciężary, nie widzi dalszej potrzeby podtrzymywania dzisiejszego Rządu, a względnie ministeryum.

hr. Wodzicki Henryk jest zdania, że kwestya w mowie będąca nie stoi jeszcze tak, jak to sądzi hr. Baworowski; zdaniem hr. Wodzickiego przyjęciem wniosku Sergera naraża się naprzód na szwank operacyę finansową, jaką obecnie Rząd przedsięwziąść zamierza – a powtóre, na co głównie kładzie nacisk, – że nie samych tylko zagranicznych wierzycieli państwowych, – Holendrów i innych, ale co gorsza ogromną część własnej populacyi, której majątek lokowany jest w papierach publicznych, naraziłoby się na straszne i nieobliczone straty; sądzi zatem, że należy nam szukać środka dla wyjścia z tej alternatywy głosowania za lub przeciw rezolucyi Sergera,

a środek ten widzi hr. Wodzicki w motywowanem przejściu do porządku dziennego, wnosi zatem, ażeby jeżeli nikt inny w Izbie motywowanego porządku dziennego nie postawi, takowy wniesiony był z naszej strony.

kr. Golejewski wnosi by głosować za rezolucyą Pergera, bo kryzis w każdym razie jest nieunikniona, a on chciałby rzeczy już dziś w jasnem postawić świetle, aby wierzycieli niepotrzebnie nie oszukiwać i nie mydlić im oczu, a oszukaństwem takiem byłoby zaciąganie dzisiaj pożyczki państwowej z ukrytą myślą, ogłoszenia wkrótce potem bankructwa.

Zyblikiewicz podnosi, że całą tendencyą Rządu w tej sprawie jest aby nie robić hałasu, a przyjmując wniosek hr. Wodzickiego wywoła się właśnie w Izbie żarliwą dyskusyę i hałas, zatem to, czego Rząd pragnie uniknąć. Mowca przyznaje się, że gdyby nie okoliczności że w kraju każdy nasz krok jaki tu robimy eksploatują na naszą niekorzyść, i że nieznając dokładnie kraju i nie rozumiejąc zatej tej kwestyi ugody z Węgrami, gotowi nasze głosowanie przeciw rezolucyi Pergera, uważać za przyjęcie przez nas większych ciężarów, to nie wahałby się ani chwili głosować przeciw wnioskowi Pergera. Lecz tak jak rzeczy stoją, my musimy się rachować z opinią istniejącą dziś w kraju; wyraz tej opinii zaś upatruje mowca w dzisiejszem przemówieniu hr. Bawarowskiego. Zapatrywanie się na tę kwestyę hr. Bawarowskiego podzielają prawie wszyscy obywatele w kraju.

Wężyk jest zdania przeciwnego; dziwna rzecz, że rezolucyę Skenego uważaliśmy i uważamy za szkodliwą, a wniosek Pergera, który w gruncie to samo co wniosek Skenego ma znaczenie, uważamy dziś za konieczny. Przyjmując wniosek Pergera utworzymy tylko sytuacyę podobną do gotowości wojennej bez wojny, - to jest zostawać będziemy pod ustawiczną obawą bankructwa, bez korzyści istotnego bankructwa; a taka niepewność jest stokroć szkodliwszą i może sprowadzić zgubną dla całego kraju kryzis finansową; i mowca uważa na opinię kraju, lecz nie dotyla, aby takowa wpływała na jego przekonanie, bo doświadczenie uczy, że opinia ta była częstokroć mylną i niewyrozumowaną i że idąc za nią błądzono, i że opinia ta potem zwracała się potem do tych, co wbrew niej widzieli rzeczy inaczej, t. j. jasno i trzeźwo. Wewnętrzne przekonanie mowcy nie pozwala mu głosować za natychmiastowem bankructwem i brać na swe sumienie los tylu instytucyi, wdów i sierot; honor

inicyatywy w tej sprawie chce on zostawić Rządowi. Nie określi zaś zdania Zyblikiewicza aby opinia w kraju, co do tej kwestyi już była ustaloną i wyrozumowaną, i aby kraj żądał bankructwa.

Zyblikiewicz nie widzi kontradykcyi między tem, że ktoś przeciwny jest wnioskowi Skenego a przychylny wnioskowi Pergera, bo pomiędzy jednym a drugim ogromna zachodzi różnica; tamten dąży do odrzucenia ugody z Węgrami, ten zaś nie: a jeżeli bankructwo, jak się wszyscy na to zgadzają, ostatecznie jest nieuniknionem, to lepiej że nastąpi wcześniej jak później.

Chrzanowski: Sądzi, że na tę kwestyę należy się zapatrywać ze stanowiska polityki narodowej polskiej, a z tego wychodząc, trzeba nam się starać o to, aby wniosek Pergera mógł być usuniętym, gdyby się zaś to niedało uskutecznić, to należy głosować za nim.

Gross jest za wnioskiem Pergera, a skłania go do tego bliższe rozpatrzenie się w rezolucyi proponowanej przez większość komisyi, rezolucya ta wypowiada, że należy dążyć do sprowadzenia „równowagi" między wydatkami a dochodami" Sprowadzenie zaś równowagi tej może tylko nastąpić a) albo zmniejszeniem wydatków czy to legalną czy gwałtowną drogą, b) albo podwyższeniem dochodów, czyli powiększeniem ciężarów; rezolucya zaś Pergera usuwa to ostatnie niebezpieczeństwo, t. j. podwyższenie ciężarów.

hr. Potocki nie podziela ani obaw, jakobyśmy odrzuceniem rezolucyi Pergera ściągnęli na kraj większe ciężary, ani też zdania, jakoby przyjęcie tej rezolucyi uwolniło i zasłoniło kraj przeciwko zwiększeniu ciężarów – skutek przyjęcia rezolucyi będzie taki, że się zatrzęsie kredytem państwa i usunie podstawę Rządowi i utrudni nadzwyczaj jego położenie. Wniosek Pergera tak się hr. Potockiemu przedstawia: albo wniosek ten nie ma praktycznej ważności, jest bezsennsem, albo jest on niebezpieczny, szkodliwy. Jeżeli wniosek ten jest niebezpiecznym, to jest nim przedewszystkiem dla ugody z Węgrami i dla kredytu państwowego; w takim razie zaś nie powinniśmy zapominać i spuszczać z uwagi głównego powodu który nas tutaj sprowadził, t. j. aby utrzymać istnienie Monarchii jako potrzebne do naszego własnego narodowego bytu i istnienia, a istnienie Monarchii byłoby narażonem na szwank tak przez zachwianie ugody z Węgrami, jakoteż przez osłabienie kredytu państwowego. Należy nam przeto zachować to nasze stanowisko wobec Monarchii, i choćby pozostać w mniejszości głosować przeciw wnioskowi. Jeżeli zaś wniosek Pergera jest bezsensem bez praktycznej

doniosłości, to przyjęcie go przez Izbę byłoby tylko dowodem jej nie konsekwencyi i małoletności; a w ostatnim razie również nie powinniśmy się uwieść i zająć wybitne w Izbie stanowisko. Wnosi zatem hr. Potocki: 1.) aby w każdym razie głosować przeciw wnioskowi Pergera, 2.) aby przytem wypowiedzieć i naszkicować nasze polityczne w tej sprawie stanowisko, i że ze względu na obecną sytuacyę polityczną nie chcemy narażać na szwank ani ugody z Węgrami, ani kredytu państwowego. Inne powody jakieby się tu jeszcze przytoczyć dały, zależeć będą od tego, co jeszcze do jutra w tej mierze doznamy. W końcu nadmienia hr. Potocki że i nie lekceważy opinii kraju, bo takowa działaniu naszemu daje poparcie, ale przekonanym jest, że dzisiaj górującem w kraju uczuciem jest przekonanie o konieczności dbania o istnienie Austryackiej Monarchii jako z własnym bytem naszym ściśle połączone; damy więc tylko dowód dojrzałości politycznej, jeżeli z tego punktu na kwestyę tę zapatrywać się i z tego punktu o niej decydować będziemy.

kr. Golejewski czyni uwagę, że u niego tylko kwestye ciężarów na kraj spaść mogących, wpłynęła na zapatrywanie się co do stosowności lub niestosowności wniosku Pergera. Jak nas puszczą z torbami, to chociażbyśmy chcieli i mogli nie będziemy mieli z czego Polski formować. Zresztą jeżeli wniosek Pergera jest bezsensowny i głupi, nie narazi na szwank istnienia Austryi i nie sprowadzi jej upadku. Zgadza się więc na to by szukać środka ominięcia Pergerowskiej rewolucyi, lecz jeżeli się ten środek nie znajdzie, to głosować za nią należy.

Wężyk wykazuje, że założenie, jakoby wniosek Pergera miał wpływ na powiększenie podatków jest fałszywe, zatem i konsekwencye z tego założenia wyprowadzone zupełnie są mylne. Wszakże o podatkach, według konstytucyi, my orzekać będziemy. Wniosek Pergera, zdaniem p. Wężyka, jest tylko modyfikacyą wniosku Skenego, który jako ultracentralista, chce udaremnić ugodę z Węgrami i zwalić Beusta; i który widząc że nie ma nadziei przeprowadzenia swojego wniosku – podsunął ów wniosek Pergerowi, aby rzucić kij pod nogi Beustowi.

Ziemiałkowski objaśnia genezę wniosku Pergera. Z objaśnienia tego wynika, że wniosek Pergera ma być natchnionym przez Herbsta, oburzonego wczorajszem wystąpieniem Beusta przeciwko centralizacyjnej polityce Szmerlinga. Ze swej strony dodaje uwagę, że przyjąwszy wniosek Pergera z dodaniem

stawa „_neue_" musielibyśmy w trzeciem czytaniu gło-sować _przeciw_ ustawie, bo już w §.2. w specyalnej dyskusyi przyjętym orzeczono; że _nowe_ zobowiązanie, mianowicie to, które w §.2. jest sformułowane, przyjmujemy. – między wnioskiem Pergera, a przyjętym już §.2. jest oczywista kontradykcya.

75

Po przemówieniu jeszcze Chrzanowskiego uchwalono stosownie do wniosku _hr. Wodzickiego Henryka_ wnieść w Izbie motywowane przejście do porządku dziennego, które ma wnieść hr. H. Wodzicki, a względnie głosować za takim wnioskiem, gdyby z innej strony był postawionym.

Na wypadek, gdyby wniosek ten upadł, uchwalono na wniosek _Zyblikiewicza_ głosować za wnioskiem Pergera. P.P. Wężyk i Landesberger oświadczają, że w takim razie wstrzymają się od głosowania.

Posiedzenie zamknięto o 11¼ w nocy.

Wyrobek m.p. Ziemiałkowski m.p.

Posiedzenie Koła Polskiego

z dnia 15. grudnia 1867.

Obecni: 1. Ziemiałkowski jako przewodn. 2. Wężyk, 3. hr. Golejewski, 4. Zbyszewski, 5. X. Morgenstern, 6. X. Sulikowski, 7. X. Barewicz, 8. X. Dytrych, 9. Chrzanowski, 10. hr. Wodzicki Henryk, 11. Fihauzer, 12. Cieński, 13. Horodyski, 14. Zyblikiewicz, 15. Czajkowski, 16. Sawczyński, 17. hr. Baworowski, 18. Pfeifer, 19. Gross, 20. hr. Tarnowski, 21. Rogawski, 22. Jakóbik, 23. Bodnar, 24. Hausner, 25. Polanowski, 26. hr. Wodzicki Ludwik, 27. Wyrobek.

Piotr Gross, jako członek komisyi wysadzonej na jednem z poprzednich posiedzeń do zbadania nadesłanego przez burmistrza Samborskiego projektu Banku włościańskiego zdaje Kołu sprawę o rzeczonym przedmiocie i wnosi w imieniu komisyi: Koło zechce pro foro interno jako dyrektywę dla swoich członków uchwalić, że delegacya posłów Sejmu galicyjskiego nie będąc z natury swego mandatu powołaną do działania jakotakaż w sprawach tego rodzaju do zakresu jej czynności nienależących poleca obywatelom jej czynne poparcie tej ważnej i dla kraju naszego wielce korzystnej instytucyi.

hr. Golejewski nie zgadza się ze stylizacyą tego wniosku, mianowicie z ustępem, gdzie powiedziano, że delegacya nie jest powołaną do działania w sprawach tego rodzaju, i wnosi, powzięcie następującej uchwały: posłanie delegacyi Sejmu galicyjskiego, uznając ważność tej sprawy, mającej na celu podniesienie kredytu włościańskiego, zalecają obywatelom kraju czynne jej poparcie.

Nad powyższemi wnioskami wywiązuje się długa dyskusya w której oprócz wnioskodawców biorą udział p.p. Henryk hr. Wodzicki, Chrzanowski, Czajkowski, Rogawski, Wężyk, i Zyblikiewicz, ten ostatni wnosi nadto, by Koło poleciło p. Czajkowskiemu wygotowania dla p. Szemelowskiego zgodnej z uchwałą dzisiejszą odpowiedzi, i przedłożenie takowej Kołu na najbliższem zebraniu. Przy głosowaniu utrzymuje się wniosek komisyi, a przez to upada wniosek hr. Golejewskiego.

P. Zyblikiewicz cofa swój wniosek, co do polecenia wygotowania odpowiedzi, lecz hr. H. Wodzicki podnosi takowy, i Koło zamienia go na uchwałę z tą jedynie wniesioną modyfikacyą, że wygotowanie i przedłożenie Kołu w mowie będącej odpowiedzi poruczono p. Grossowi, jako z przedmiotem dokładnie już obeznajamionemu.

Co do załatwienia tego przedmiotu zdaje p. Czajkowski jako członek Sejmowej komisyi petycyjnej sprawę z treści przydzielonych mu do referowania w Izbie petycyi ruskich o zaprowadzenie języka ruskiego. Wszystkie te petycye, prawie zupełnie jednobrzmiące, kończą się żądaniem „unter Modifizierung des galizischen Schulgesetzes den Zwang der ruthenischen Sprache zu verschaffen.

Na wniosek p. Chrzanowskiego uchwalono p. Czajkowskiemu dać instrukcyę, by rzeczonych petycyi w Komisyi petycyjnej jeszcze nie referował, lecz odroczył do późniejszego czasu. Załatwienia dalszych przedmiotów odłożono do zebrania wieczornego o godz. 7. –

Wyrobek m.p. Ziemiałkowski m.p.

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 18 grudnia 1867. roku

Obecni:

1. Ziemiałkowski 2. Wyrobek 3. hr. Golejewski 4. Zbyszewski 5. x. Sutkowski 6. x. Morgenstern 7. Bodnar 8. Jakóbik 9. Hausner 10. Tihauser 11. x. Ditrych 12. Landesberger 13. Pfeiffer 14. Gross 15. hr. Tarnowski 16. hr. Baworowski 17. Wężyk 18. x. Barewicz 19. Sawczyński 20. hr. Potocki 21. Rogawski 22. Zyblikiewicz 23. Cieński 24. Horodyski 25. hr. Wodzicki Henryk 26. Czajkowski 27. Polanowski 28. Chrzanowski.

Przedmiot: sprawa podrzutków. Golejewski mniema, żeby głosować za wnioskiem Wydziału izbowego. Baworowski: wybrać komisyę z 3. dla rozważenia i zdania sprawy w kole. Zbyszewski popiera Baworowskiego. Wniosek Baworowskiego upadł, wniosek Golejewskiego przyjęty. Drugi przedmiot: wybór członków delegacyi dla spraw z Węgrami wspólnych. — Polanowski: rozpoznać i uchwalić obowiązki naszych członków delegacyi, ich stosunek do delegacyi, i ich solidarność między sobą. — Landesberger: rezultat

dzisiejszego głosowania ma nas wiązać w Izbie. – Wodzicki chce aby statut obowiązujący w kole obowiązywał także członków delegacyi. Polanowski cofa swój wniosek i przyłącza się do wniosku Wodzickiego. Golejewski ponowi pierwszy wniosek Polanowskiego. Uchwalono: aby nasi członkowie wspomnianej delegacyi trzymali się we wszystkich kwestyach zasady solidarności. Wniosek dodatkowy Wodzickiego upadł. Następnie wybrani zostali do delegacyi: 1. Ziemiałkowski 2. Potocki Adam 3. Żyblikiewicz 4. Gross. 5. Czajkowski 6. Zbyszewski 7. Wodzicki Henryk. Na zastępców zaś 1. Wężyk 2. hr. Tarnowski. Ziemiałkowski wnosi żeby nie wolno nikomu wyjeżdżać z Wiednia przed wyborem delegacyi. Uchwalono. Tihanser prosi o pozwolenie wyjazdu. Pozwolono. Potocki, by nie wolno wyjeżdżać bez wyraźnego pozwolenia koła. Uchwalono. –

Uwagi posła Kornela Krzeczunowicza o postępowaniu Ziemiałkowskiego przy wyborze do delegacyi dla spraw wspólnych.

We wtorek 26. Listopada w wilię mojego wyjazdu z Wiednia wieczorem jadłem obiad w kasynie, dokąd przyszli także Ziemiałkowski i Polanowski; rozpowiadałem rozmowę z Beustem. Potem mowa była o wyborze między naszymi posłami do delegacyi dla spraw wspólnych. Radziłem, aby wybrano ludzi najzdolniejszych z grona naszego, i cytowałem między innymi także Wodzickich, Sawczyńskiego, Tarnowskiego. Na to nie zgadzali się Ziemiałkowski i Polanowski, nie chcąc oponentów, Ziemiałkowski rzekł, że dość kłótni, nie potrzeba, aby posłowie kłócili się w delegacyi; i z tem zgadzał się Polanowski. — (N.B. w delegacyi dla spraw wspólnych nie mogły być między naszymi kłótnie zasadnicze, iść mogło tylko o osoby.)

Dnia 3 stycznia 1868. był u mnie we Lwowie na herbacie Sawczyński i rozpowiadał mi jak się ważył w naszem Kole wybór 7 członków do delegacyi, do której wybrano Potockiego Adama, Zyblikiewicza,
/.

Ziemiałkowskiego, Grossa, Wodzickiego Henryka i dwóch zawsze potakujących Czajkowskiego i Zbyszewskiego. Gdy w wyborze były pokonania, partya Ziemiałkowskiego chciała (prócz Potockiego i Zyblikiewicza) wybrać samych takich, którzy Ziemiałkowskiego słuchają, a gdy Sawczyński czynił wymówki o to Ziemiałkowskiemu, ten mu odrzekł, że dość Komendanta (Ziemiałkowskiego) a reszta niech słucha. To się zgadza z powyższem zdaniem Ziemiałkowskiego. Jest to potwierdzeniem owego z ramienia pseudoliberałów, radykałów, którzy liberalizm tak rozumieją, aby oni weszli w miejsce innych, którzy rozkazują i rozkazywali sami.—

Posiedzenie koła polskiego

dnia 2. Marca 1868 roku.

Obecni: 1. Ziemiałkowski jako przewodniczący, 2. Wyrobek jako sekretarz, 3. x. Barewicz, 4. hr. Golejewski, 5. Zbyszewski, 6. x. Sulikowski, 7. x. Morgenstern, 8. Manasterski, 9. Bodnar, 10. Tomaś, 11. Jakóbik, 12. x. Dytrych, 13. Fihauzer, 14. Rogawski, 15. Cieński, 16. Sawczynski, 17. Chrzanowski, 18. Zyblikiewicz, 19. Grohss, 20. hr. Wodzicki Henryk, 21. hr. Potocki Adam.

Przewodniczący p. Ziemiałkowski poddaje najwprzód pod rozwagę koła kwestyę zapomogi głodowej i zdaje sprawę z przebiegu tej kwestyi od samego początku aż do obecnego jej stadyům, a w szczególności o krokach jakie w tej mierze Namiestnik tudzież Wydział krajowy u Rządu poczynił. —

Zyblikiewicz wnosi, by w Wydziale, któremu dotyczące tej sprawy przedłożenie rządowe będzie przekazane, czynić starania o uzyskanie większej zapomogi niż 250.000 fl. —

Hr. Potocki Adam oznajmia, że minister

./.

/.

Brestl oświadczył, iż Rząd nie może brać inicyatywy, w proponowaniu wyższej kwoty nad 250.000 fl., że jednak Rząd nic przeciwko temu mieć nie będzie, jeżeli nam się uda w Wydziale, a następnie w izbie zyskać większość przychylną podwyższeniu owej sumy. – Ziemiałkowski oświadcza, że usposobienie większości niemieckiej w izbie dla tej sprawy jest jak najgorsze, że tylko wymowie ministra Bergera udało się Niemców nakłonić do przyzwolenia na sumę 250.000 fl. że zatem, w razie, gdyby się nie udało w komisyi uzyskać podwyższenia tej sumy, nie trzebaby może już w izbie tentować tego samego, aby nie narazić i tego do czego większość dziś jest skłonną t.j. do 250.000 fl. – hr. Golejewski jest zdania przeciwnego, by stawiać w izbie o podwyższenie nawet w tym razie, gdyby się tego w komisyi przeprowadzić nie udało, aby się kraj dowiedział, żeśmy się podwyższenia domagali. – Podwyższenia zaś możemy się śmiało domagać, ponieważ to żadna nie jest łaska – gdyż nie żądamy darowizny, ale tylko pożyczki. Gdyby Sejm był zwołany – to potrafiłby może pod korzystnemi warunkami uzyskać

/.

potrzebną na ten cel pożyczkę, skoro zaś Sejm nie jest zwołany, przeto winno go Państwo zastąpić. Po zamknięciu dyskusyi uchwalono starać się w komisyi o podwyższenie sumy 250.000 fl. a w każdym razie żądać jak najspieszniejszego przeprowadzenia tej sprawy. — Następnym przedmiotem obrad jest odezwa wystosowana do Koła ze strony towarzystwa rolniczego krakowskiego o wyjednanie u Rządu przedłożenia Sejmowi krajowemu wniosku względem regulacyi ksiąg hypotecznych. — Przedstawiając Koło tę odezwę zapytuje się przewodniczący p. Ziemiałkowski, czy wobec stanowczego wystąpienia z naszej strony w komisyi konstytucyjnej przeciwko projektowi w tej mierze przez Hrego proponowanemu, kiedy się oświadczyło, że my ich wniosków nie potrzebujemy, ponieważ oni naszych stosunków nie znają i nie rozumieją — czy więc wobec tego wypada nam dziś popierać tę sprawę oficyalnie u Rządu — a tem samem stawać w sprzeczności z dawniejszem zachowaniem się naszem. Zbyszewski przypominając projekt w tej materyi już na ostatniej kadencyi sejmowej przedłożony, który

./.

70 38 24

dzielił tę materyę na prawo hypoteczne jako takie, którego uchwalenie należy do kompetencyi Rady państwa i na urządzenie ksiąg hypotecznych, które należy do kompetencyi sejmowej — sądzi, że należałoby poprzeć u Rządu a względnie w Radzie państwa wyrobienie ogólnych zasad nowego prawa hypotecznego — a formę czyli urządzenie ksiąg gruntowych następnie Sejm uchwali — bo bez nowego prawa hypotecznego nie możemy urządzać ksiąg gruntowych. — Zyblikiewicz zwraca uwagę poprzedniego mówcy że to, czego mu brakuje, tj. ogólne zasady prawa hypotecznego, znajdują się w kodeksie cywilnym w rozdziale VI części drugiej — na podstawie których już dziś księgi gruntowe urządzić można. — Po zamknięciu dyskusyi uchwalono działać prywatnie u ministra rolnictwa w tym duchu, aby rząd przedłożył w tym względzie projekt sejmowi krajowemu, lecz nie brać inicyatywy w tej mierze ani oficyalnie, ani prywatnie, wobec innych członków Rządu. Prośbę jasielskiego komitetu towarzystwa pomocy wystosowaną do prezesa koła p. Ziemiałkowskiego o wyjednanie u Cesarza i porzimy

cesarskiej, tudzież u członków koła fantów na loteryę na dochód owego towarzystwa urządzić się mającą przyjęto do wiadomości. — Następnie hr. Wodzicki Henryk przedstawia nadesłaną na jego ręce petycyę rady powiatowej krakowskiej wystosowaną do Rady Państwa względem zamierzonego jakoby zwinięcia szkoły technicznej krakowskiej i zapytuje się Koła, jak się zapatruje na tę kwestyę co do kompetencyi Rady Państwa i Sejmu krajowego względem jej rozstrzygnięcia. Zyblikiewicz sądzi, że wnosząc tę petycyę możemy się narazić na to, że Rada państwa poprostu uchwali przejść nad nią do porządku dziennego, ponieważ to należy do kompetencyi Sejmu krajowego, gdyż Rada Państwa tylko co do orzekania względem kosztów na utrzymanie zakładów technicznych jest kompetentną, koszta te zaś w tegorocznym budżecie są zamierzone — wnosi zatem, by petycyę zwrócić Radzie powiatowej. — Chrzanowski wyjaśnia, że cała ta sprawa techniki krakowskiej na mylną poszła drogę — bo reskrypt minist., który ją poruszył, wydany był przez Hyego w przedwieczór sankcyonowa-

nia konstytucyi nowej — zatem dzisiaj, kie-
dy szkoły techniczne i orzeczenia względem
ich istnienia i urządzenia do Sejmu krajo-
wego należą — ów reskrypt żadnego nie
ma znaczenia. — Zgadza się zatem z wnio-
skiem Zyblikiewicza, — który też przy gło-
sowaniu w uchwałę zamieniono. Nakonie(c)
co do sprawy fortyfikowania miasta Kra-
kowa oświadcza Zyblikiewicz jako członek
podkomitetu delegacyjnego Wydziału bud-
żetowego, że przyjęto także co do przyzwo-
lenia funduszów na budowy wszelkie, w
ogólności tę zasadę, by tam nic nie da-
wać, gdzie Rząd nie może przedłożyć pla-
nu i kosztorysu — że więc tę samą zasa-
dę zastosuje Wydział i do kosztów na
fortyfikacye — wreszcie, że Rząd na
wszystkie w tym względzie pozycye żą-
dał 1,800.000 podkomitet zaś trzymając się
owej zasady zredukował żądaną sumę do
200.000. — Koło uchwala trzymać się i popierać
powyższą zasadę w sprawie fortyfikacyi mia-
sta Krakowa. Ostatnią sprawę — tj. rozbiór
projektu ustawy względem zniesienia przepi-
sów przeciwko lichwie odracza się do następnego
posiedzenia, które prezydujący na środę o godzinie
9. wieczór oznacza. Ziemiałkowski mp. Wyrobek mp.

71 41
27

Posiedzenie koła polskiego
z dnia 4 marca 1868 roku

Obecni

1. Ziemiałkowski prezyd. 2. Wyrobek sek. 3. Landesberger 4. hr. Golejewski 5. x. Pietrzycki 6. Tchórznicki 7. x. Barewicz 8. Zyblikiewicz 9. Chrzanowski 10. Zbyszewski 11. Cieński 12 hr. Wodzicki Henryk 13 hr. Potocki Adam 14 Rogawski 15 Sawczyński.

Przedmiot: ustawa o lichwie.

§ 1. przyjęty. do § 2^go^ na wniosek Potockiego, uchwalono, że gdyby ~~kto~~ stawiał wniosek zatrzymania dzisiejszej stopy procentowej to głosować za tem lecz nie stawiać wniosku od nas, uchwalono aby Zyblikiewicz wniósł 6% lecz nie większy jak umówiony od kapitału. Chrzanowski wniósł utrzymanie kodeksu cywilnego - gdyby kto wniósł aby nie pobierać. Wniosek ten upadał. §§. 4-8 przyjęte.

Zyblikiewicz zwraca uwagę na to, gdyby kto wniósł w Izbie, aby zwrócić ustawę Wydziałowi, by negatywnie a nie pozytywnie zniósł ustawę o lichwie, więc stawił się na stanowisku negatywnem nie pozytywnem. Uchwalono, gdyby kto uczynił wniosek ograniczenia tego prawa, głosować za takim wnioskiem.

Ziemiałkowski uwiadamia, że wykreślono 2625000 z extraordinarium na 75000 karabinów i że nasi głosowali przeciw wykreśleniu. Uchwalono głosować za da-

niem tej krwoty.

Posiedzenie koła polskiego
dnia 26. Marca 1868 roku.

Obecni: 1. Ziemiałkowski przewodniczący, 2. Wyrobek sekretarz, 3. hr. Golejewski, 4. Fihauzer, 5. Cieński, 6. Hausner, 7. ks. Dytrych, 8. Landesberger, 9. Krzeczunowicz, 10. hr. Baworowski, 11. x. Polański, 12. Chrzanowski, 13. x. Barewicz, 14. hr. Wodzicki H., 15. Polanowski, 16. Sawczyński, 17. hr. Tarnowski, 18. Pfajfer, 19. Zbyszewski, 20. Rogawski, 21. hr. Potocki A., 22. x. Sulikowski, 23. x. Morgenstern, 24. Czajkowski, 25. Wężyk, 26. Bodnar, 27. Monasterski. —

Na porządku dziennym rozbiór projektu rządowego o organizacyi władz politycznych dla dania instrukcyi członkom koła naszego w komisyi konstytucyjnej zasiadającym co do ich zachowania się przy dyskusyi nad rzeczonym projektem. Przewodniczący p. Ziemiałkowski zdaje sprawy z uchwał zapadłych w tym przedmiocie w subkomitecie Wydziału konstytucyjnego nadmieniając, że subkomitet rzeczony w przedłożonym

projekcie nie upatrywał w zasadzie nic innego jak tylko rozdział administracyi od sądownictwa i wewnętrzną organizacyę władz administr. czyli przeniesienie organizacyi już istniejącej w Galicyi, Salzburgu, Styryi, na resztę krajów monarchii. — <u>Hr. Golejewski</u> zapytuje się przed przystąpieniem do szczegółowego rozbioru, co zrobiła komisya wysadzona przez koło do roztrząśnienia tego przedmiotu? —

<u>Krzeczunowicz</u> oznajmia, że w komisyi pomienionej, której także i przemawiający jest członkiem podniesiono co do ogólnego zapatrywania się na ów projekt, dwie główne myśli, mianowicie: najprzód potrzebę uwydatnienia tego samego życzenia jakie już przy rozprawach nad ustawą szkolną w izbie było wypowiedziane tj. życzenia osobnego ministra w rządzie centralnym naczelnie zawiadującego sprawami galicyjskiemi — czy teraz ten minister zwać się ma kanclerzem czy też inaczej — byle rzecz była osiągnioną — powtóre zwrócenie uwagi, że w przedłożonym projekcie ustawy, nie zastrzeżono nic prawie dla autonomii legislacyjnej krajowej; — lecz pozostawiono wszystko drodze pro-

./.

stych rozporządzeń ministeryalnych „dem Verordnungswege" — w czem mówca widzi niesłychane niebezpieczeństwo dla autonomii krajowej. — Radzi zatem i wnosi, by członkowie nasi należący do składu komisyi konstytucyjnej dla zachowania ciągłości naszego dotychczas zajmowanego stanowiska, podnieśli swe dwie myśli i dali im na posiedzeniu stosowny wyraz. — Hr. Wodzicki chociaż podziela zapatrywanie się na ten przedmiot p. Krzeczunowicza jest również za wypowiedzeniem wykazanych przezeń życzeń, daje jednak do rozważenia, czyli ze względu na granice i na cel niniejszego prawa, jak się na takowe wedle objaśnień przez p. Ziemiałkowskiego zapatruje subkomitet konstytucyjny, — byłoby tu stosowne miejsce do wystąpienia z wyrazem owych naszych życzeń. — Po zamknięciu ogólnej dyskusyi uchwala koło: 1° by życzeniu naszemu co do zawiadywania w najwyższej instancyi sprawami krajowemi przez kanclerza czyli ministra galicyjskiego, dopiero w izbie dać wyraz, gdy ustawa przyjdzie pod plenarne obrady — lecz w komisyi nie nadmieniać jeszcze nic o tem. — 2° by już

./.

./.

w komisyi wypowiedzieć żądanie co do nadania większego wpływu legislacyi krajowej na urządzenia administracyjne, aniżeli to w ustawie jest zastrzeżone. Przystąpiono potem do dyskusyi szczegółowej nad pojedynczymi §.§. ustawy. —

Przy §. 2.

wnosi Krzeczunowicz poprawkę tej treści: by zamiast ostatniego zdania w 2 ustępie „in besonderen Fällen können hiezu eigene Kriegscomissäre bestimmt werden" zamieszczono postanowienie „in besonderen Fällen können sie (tj. die Landeschefe) hiezu eigene Kriegscomissäre bestimmen" a to dla zachowania większej władzy namiestnikowi. — Zbyszewski zgadzałby się z tą poprawką gdyby mógł mieć pewność, że zawsze będziemy mieli takiego namiestnika, jakiego sobie sami życzymy, lecz my nie powinniśmy tracić z uwagi i tej ewentualności, że będziemy mieć nieprzychylnego namiestnika a ministeryum przychylne — w takim razie byłoby może niebezpiecznie gromadzić zbyt obszerną władzę na ręku namiestnika. — Chrzanowski popiera poprawkę Krzeczunowicza, bo prawo mianowania ko-

./.

./

misarzy przez Namiestnika, a nie przez mi-
nisteryum zdaje mu się być niezbędnie
potrzebnem do jedności władzy wykonawczej
w kraju. —

Przy §. 3.

Oznajmia Ziemiałkowski, że podkomitet
konstytucyjny będzie do tego §.-u propono-
wał rezolucyę tej treści „by przy przyszłej
organizacyi finansowej nadano namiestni-
kowi większy wpływ na sprawy finansowe,
a to w tym celu, aby interesa gospodar-
stwa narodowego nie były jak dotąd, w sprze-
czności z interesami fiskalnemi." —
Krzeczunowicz chciałby między przedmioty wy-
mienione w 1. ustępie §. 3. jako należące
do atrybucyi władz politycznych zamieścić
także i „handel." — Hr. Potocki Adam
popiera to zdanie, gdyż pojmuje myśl
Krzeczunowicza jako wynik tej słusznej
i zbawiennej zasady, by między minister-
stwem a istniejącemi w kraju władzami
politycznemi, nie było w niczem bezpośre-
dniego stosunku, lecz by Namiestnik wszę-
dzie i we wszystkiem był jedynym i na-
turalnym pośrednikiem między ministerstwem
a władzami administracyjnemi w kraju. —

/.

Zbyszewski oświadcza, że i on w zasadzie jest za neutralizowaniem władzy wykonawczej w ręku Namiestnika, lecz tylko pod tym warunkiem, by rozszerzony był wpływ ustawodawstwa krajowego na administracyę. Mowcy chodzi o rzecz, a nie osoby, lęka się zaś, by rozszerzenie władzy namiestniczej bez rozszerzenia wpływu legislacyi krajowej nie stało się dla nas niebezpieczeństwem, dlatego radzi, by się nad tą kwestyą dobrze zastanowić i dojrzale ją rozważyć. —

Krzeczunowicz formułuje następnie poprawkę do §. 3 w ten sposób, by zamiast ustępu 2 przyjąć następujące postanowienie: — „Der Landeschef steht auch an der Spitze der Verwaltung der zum Wirkungskreise der Ministerium der Finanzen und des Handels gehörigen Angelegenheiten." — Poprawkę tę koło przyjmuje i uchwala zarazem, by w razie odrzucenia tej poprawki proponować do rezolucyi przez subkomitet konstytucyjny do §. 3. wnieść się mającej (która w razie przyjęcia powyższej poprawki stanie się zbyteczną) przyłączenie do spraw finansowych także i spraw handlowych. —

/.

§. 4.

Krzeczunowicz jest za opuszczeniem z tego §. słów końcowych: „und der Communalinteressen der mit eigenen Statuten versehenen Gemeinden" gdyż widzi z tych słów przesądzenie ustawodawstwu krajowemu. — Przew. Ziemiałkowski wyjaśniając znaczenie przytoczonych wyrazów, jakie takowym nadawał minister Giskra na posiedzeniu podkomitetu oświadcza, że myśl ministra była ta, iż jeżeli już dziś nada polityczną władzę niektórym gminom, to utoruje przez to drogę do poszerzenia autonomii gminnej i do urzeczywistnienia tej nadziei, iż w przyszłości nie będzie innych urzędów politycznych, jak tylko urzędy gminne, w końcu dodaje, że znaczenie tych wyrazów i przez członków podkomitetu tak samo było pojmowane. — Krzeczunowicz oświadcza, że nie chce, by mu reichsrat oktrojował autonomię, to on ją chce od swojej władzy ustawodawczej tj. od sejmu krajowego. — Autonomia legislacyjna sejmu krajowego jest u niego pierwszą zasadą, bo w niej uwydatniają się najlepiej prawa krajowe, dlatego choćby mu tu ofiarowano co najlepszego odpar-

/.

/.

by: „precz z tem, bo to do ~~nas~~ was nie należy.“ –
Mowca modyfikuje jednak pierwotny wnio-
sek swój w ten sposób, by po wyrazie „Ge-
meinden“ dodać zdanie „insoweit diese durch
die Landesgesetzgebung hiezu berufen werden“, aby
przez to uwydatnić myśl, że w prawie gmin-
nem tylko sejmy krajowe stanowić mogą. –
Zbyszewski mniema, że Krzeczunowicz w
rozumowaniu swojem na fałszywem stanął
stanowisku. Zdaniem mowcy należy nam
przyjmować bez namysłu wszystko, co tylko
rząd przyznać gotów w kierunku rozszerze-
nia wolności autonomicznych w kraju
naszym, – a podobne odpychanie ofiarowa-
nych nam praw zdaje mu się być zupełnie
niewłaściwem i z dobrem kraju niezgodnem.
Wężyk jest zdania, że nie trzeba nam za-
pominać, iż tu nie chodzi o prawodawstwo,
ale poprostu o administracyę, która dziś
jest w rękach rządowych, – gdy zaś mowca
w autonomii krajowej najwyżej ceni to, aby
mieć władze autonomiczne, bo te jedynie
dają mu rękojmię rzeczywistej autonomii kra-
jowej, i gdy rząd okazuje w tej ustawie go-
towość ustąpienia tej dzierżonej dotychczas
przez siebie administracyi na rzecz władz

/.

./.

autonomicznych, przeto nie pojmuje, dlaczego-
byśmy z tej gotowości nie powinni skorzystać
i ofiarowanego ustępstwa na rzecz władz
autonomicznych nie przyjąć. —
Chrzanowski popiera wniosek Krzeczunowicza,
który przeszłą zdaniem mowcy nie zostaje
wcale w sprzeczności z tem, co p. Wężyk nad-
mienił, bo nie wyklucza wcale możności prze-
niesienia administracyi na władze autono-
miczne, lecz chce zachować w tym względzie
prawo sejmu krajowego. Hr. Adam Potocki
popierając również wniosek Krzeczunowicza,
który mieści w sobie zasadę całkiem słuszną,
a nie neguje wcale tych dobrodziejstw, o ja-
kich przeciwni temu wnioskowi mowcy wspo-
mnieli. — Zwraca uwagę na inny jeszcze
wzgląd, którego w tej kwestyi nie należy spu-
szczać z uwagi, tj. na wzgląd ekonomiczny
co do możliwego zwalania na kraj ciężarów
z wykonaniem czynności admin. przez wła-
dze autonomiczne podaczonych. — Niebez-
pieczeństwa tego nie będzie, gdy prawo przy-
zwalania na to zachowamy dla sejmu kra-
jowego, a będziemy przytem mieli w ręku
broń do targowania się z rządem, gdyby
tenże z tytułu sprawowania administracyi przez

./.

władze autonomiczne żądał od nas przyjęcia na kraj połączonych z tem ciężarów. — Krzeczunowicz, któremu jak mówi p. Potocki wyjął z ust ów wzgląd utilitarny jako dalszy i bardzo ważny argument prosi nie zapominać, że w przyszłości będzie mógł należeć do gmin rozkład bezpośrednich podatków, sprawa rekrutacyi itp. a wszystko połączone z wielkiemi kosztami. — Jeżeli zaś dziś pozwolimy na utworzenie prejudykatu co do gmin miejskich, to za rok lub za dwa narzucą nam i bez naszej woli co zechcą i na insze gminy. Dlatego jest za tem, by dobrodziejstwo przyjąć tylko cum beneficio inventari. — Wężyk czyni uwagę, że i jego zdaniem kwestya kosztów jest nader ważna, i że i on byłby najprzeciwniejszy przyjęciu połączonych z tem kosztów — atoli zdaniem mówcy koszta te, to kwestya późniejsza — jakoż nie ma tu wcale postanowienia, aby władze autonomiczne sprawować miały czynności administracyjne bez wynagrodzenia. — W końcu występuje jeszcze Landesberger przeciw poprawce Krzeczunowicza i to ze stanowiska konstytucyjnego. Po zamknięciu dyskusyi przystąpiono do

./.

głosowania i przyjęto większością głosów poprawkę Krzeczunowicza. —

Przy §. 8.

proponuje Krzeczunowicz, by w końcu 1. ustępu dodać wyrazy „oder andere autonome Organen," by nie wykluczać dla sejmu naszego możności ustanowienia między gminą a reprezentacyą powiatową pośrednich jakichś jeszcze organów do exekutywy, — których wnioskodawca w tej chwili bliżej określić nie umie, lecz któreby się może na kształt podobnych w Anglii i innych krajach istniejących organów i u nas uformować dały. — Hr. Gołejowski jest przeciwny wnesieniu powyższej poprawki jako nie jasno sformułowanej i praktycznego gruntu nie mającej, skoro sami jeszcze w tej chwili nie wiemy, jakich to jeszcze innych chcemy autonomicznych organów. — Hr. Potocki Adam zwraca uwagę, czy przy tem §. nie nasuwa się kwestya naszej Rady szkolnej i potrzeba usunięcia wątpliwości co do jej charakteru, mianowicie, czy ona jest władzą autonomiczną czy też organem rządowym — i czy pewne atrybucye namiestnika będą mogły być przeniesione na Radę szkolną. — Ziemiałkowski

./.

⁄.

przyznaje, że jest w istocie wątpliwość co do właściwego charakteru Rady szkolnej, skoro nie jest wyraźnie wypowiedziane w naszej ustawie szkolnej, że jednak byłoby może niebezpiecznem poruszać tę kwestyę tu w Radzie Państwa i że najlepiej będzie pozostawić jej rozstrzygnięcie Sejmowi Krajowemu – mniema wszelako, że nasza Rada szkolna dałaby się w §. 8 subsumować pod wyraz „Landesvertretung" gdyż sejm nasz nie jest czysto legislacyjnym, ale poniekąd i organem administracyjnym rada szkolna zaś tylko organem przez sejm dla sprawowania pewnych czynności administracyjnych w sprawach szkolnych utworzonym. – Przy głosowaniu upada powyższa poprawka Krzeczunowicza. – Ciąg dalszy obrad odroczono do następnego posiedzenia.
Wyrobek. –

Posiedzienie Koła polskiego.

z dnia 27 marca 1868

Obecni.

1. Ziemiałkowski prezyd. 2. Wybranowski sekr. 3. hr. Golejewski 4. Zbyszewski 5. x. Szlikowski 6. x. Morgenstern 7. Dolanowski 8 Krzeczunowicz 9. x. Polański 10. Monasterski 11 Bodnar 12 x. Ditrych 13. Dilhäuser 14. Hausner 15 Tarnowski 16 Zieliński 17. Sawczyński 18 Gross 19 hr. Wodzicki Henryk 20 hr. Potocki Adam 21. Czajkowski 22. Horodyski 23. Landesberger 24. Chrzanowski 25. Zaworowski. Przedmiot dalszy ciąg ustawy o organizacyi urzędów politycznych.

Krzeczunowicz uważa §. 9 zwłaszcza w ustępie 2 „im Verordnungswege" za bardzo niebezpieczny, więc chce aby przeciw całemu przemawiać i głosować.

Wodzicki nadmienia, że jedynie poprawka może być do przeprowadzenia „mit administrativer Entscheidung II. Instanz" i „im Rahmen", bo tu nie chodzi o to aby być pobitym, ale aby coś uzyskać. Zbyszewski, by się ograniczyć na poprawkę co do II. Instanz „im Landesgesetzgebungswege" opierając się na motywach rządowych że „im Interesse der Bevölkerung" stawia więc wniosek „im Landesgesetzgebungswege" a ewentualnie „im Gesetzgebungswege". Krzeczunowicz, by poprawkę Zbyszewskiego zastosować w dotyczącym 1szym ustępie

56 ~~73~~ 49

po „ausnahmsweise" dodać „mit Zustimmung des Landes-vertretung". Wniosek Kreczunowicza, by żądać opuszczenia całego §. 9. upadła. Poprawka Zbyszewskiego, że stylizacya Kreczunowicza (po „ausnahmsweise" dodać „mit Zustimmung des Landesvertretung" przyjęta. Uchwałom głosować przeciw całemu §. gdyby ta poprawka upadła. Kreczunowicz przemawia przeciw 2 ustępowi §. 10 bo on ściąga się do Galicyi jak i do innych krajów. Gdyby p. Giskra powiedział, że się to nie ściąga do Galicyi więc poprawkę tę wyraźnie tu ~~spowiedzieć~~ (m) powiedziec. Zbyszewski nie ruszać tego nowa organizacya ..... jest ~~krzepoka~~ zła, to nie jest rzeczą ciał ustanowodawczych. Wodzicki nie chciałby, by organizacya polityczna tak skamieniała, więc chociaż zgadzając się z poprawką Kreczunowicza chciałby zastrzedz możność zmian obecnej organizacyi. Kreczunowicz: organizacya teraźniejsza złą bo Rząd taką przedłożył. Ziemiałkowski stawia poprawkę „Nach durchführung der ersten organisirung dürfen Änderungen des Umfanges etc. nur uber Zustimmung der Landesvertretungen erfolgen." Golejewski popiera tą poprawkę. Poprawka ta przyjęta. Do §. 11. Kreczunowicz chce aby tu położyć „Landesgesetzgebung ist so ferne diese Vertretungen zur Besorgung dieser Geschäfte im Wege der Landesgesetzgebung berufen werden" jak i w §. 8. Potocki: lepiej pozostać przy ogólnym wyrazie „Gesetzgebung" jako obejmującym wszystkie czynniki ustawodawcze. Poprawka Kre-

czmowicza upadła. Do §.12 żadnej poprawki, więc przyjęty. Do §. 13. Połocki w 2 ustępie chce uwydatnić wpływ namiestnika na nominacyę Hauptmanów więc „über Vorschlag des Statthalters." przyjęto. §.14. przyjęty bez poprawki. Przy §.15. Kreczmowicz „zur sachkundige Besorgung der Unterrichtsgelegenheiten", pyta się, jak daleko nowa rada szkolna ma „sachkundige Besorgung" obawia się by nie pozostawiono „unberührt" tylko to co „sachkundige" - i aby nie wyeskamotowano administracyjne, więc chce wypisać wyraz „sachkundige" Polański sądzi, że „sachkundige" odnosi się tylko do zakresu działania dotychczasowego Namiestnictwa przez inspektorów gimnazyalnych i inspektorów szkół ludowych. Kreczmowicz wnosi wypuścić słowo „sachkundige". Wniosek ten upadła. Dodatek do ustawy przyjęty i tylko uchwalono stawiać wniosek, aby Namiestnik i przy pierwszej organizacyi mianował.

73a

~~141~~

Organizacja Władz

Przepisanie

1, 1a, 1b, 1c.

i [illegible] dotyczące tego przedmiotu

7+9+6+12+29 akt

1.

7apk.

Uwagi posła Kornela Krzeczunowicza

co do niektórych postanowień ustawy o organizacyi władz.

Do §. 4. orzekającego iż administracya polityczna sprawowaną będzie przez polityczne władze krajowe przez urzędy powiatowe i przez urzędy gminne miast mających własne statuta uczyniłem dodatek stanowiący iż rzeczone miasta sprawować mają administracyę polityczną „o tyle, o ile do tego ustawą krajową będą powołane". Najgłówniejszym za tą poprawką mówiącym powodem był ten, że podług nowej konstytucyi całe ustawodawstwo w rzeczach gminnych więc i ustanowienie zakresu działania gmin, nie do Rady Państwa lecz do Sejmów krajowych należy, że przeto ustanowienie zakresu działania miast w ustawie przez Reichsrat uchwalonej byłoby przeciwnem prawom Sejmu krajowego. Powstając przeciw poprawce ~~pana Krzeczunowicza~~ mojej pan minister mimo potoku słów ładnych i zapewnień nie był w stanie odeprzeć zarzutu rzeczonego powodu, a sprawozdawca zaś Dr. Dienstl przemawiając również przeciw tej poprawce ~~p. Krzeczunowicza~~ dodał przy końcu swojej mowy uwagę, że w pewnych przypadkach nietylko ustawodawstwo krajowe, ale i ustawodawstwo państwowe w tym kierunku musiałoby interweniować, iż z jednej strony —

Ustawodawstwo państwowe przyzwala, aby ad-
ministracya gminom była poruczoną, a z dru-
giej ustawodawstwo krajowe zastrzegło poruczenie
orzeka." Otóż właśnie tego jedynie żądała po-
prawka ~~p. [illegible]~~ moja, która z jednej stro-
ny pozostawiała z §. 4. orzeczenie o ~~przekazaniu~~ poruczeniu
im administracyi politycznej miastom ma-
jącym własne statuta, a z drugiej strony ograniczyła
do tego, aby poruczenie zastrzeżone mogło nastąpić
tylko o tyle, o ile na to zezwala ustawa krajowa.
Sprawozdawca jednak mimo wspomnianej swojej
argumentacyi oświadczył się przeciw tej poprawce
~~p. [illegible]~~, która została odrzuconą.
Tak pan Minister jak i sprawozdawca, dla usunięcia
obaw o ukróceniu zakresu ustawodawstwa krajowego od-
wołali się szczególniejszym sposobem do §§. 8
i 11. tej samej ustawy, z których jednak niema mowy
o miastach mających własne statuta, i które wzię-
te w związku z §. 4. właśnie mogą tyl-
ko do najwyższego stopnia zwiększyć wy-
rażone obawy; podług tych bowiem §§.
mogą pojedyncze przedmioty admi-
nistracyi politycznej przeniesione być przez
ustawę [Im Wege der Gesetzgebung]
na reprezentacye powiatowe i gmin-
ne; lecz te §§ nie orzekają czy
takie przeniesienie +

stoi się może wskutek ustawy państwowej, czy
też krajowej, a także stanowią te §§. jaki wpływ
przytem ma mieć ustawodawstwo krajowe. – Gdy
§.4. uchwalonej teraz w Izbie niższej ustawy prze-
nosi całą administracyę polityczną z gminy
na gminy miejskie mające własne statuta,
bez pytania Sejmu krajowego, czy nie będzie
tem samem prawem Reichsrat mógł później
bez względu na zakres ustawodawstwa krajowego
przenieść administracyę spraw jakichkolwiek
na reprezentacye gmin innych i na reprezen-
tacye powiatowe? – Niema naszem zdaniem
najmniejszej wątpliwości, iż rzeczony §.4. w
Izbie niższej uchwalony wkroczył w kompetencyę
ustawodawstwa krajowego. Czy taki precedens
nie jest zdolny obalić wiarę w otrzymanie
tej kompetencyi, już i tak nadzwyczaj szczu-
pło wymierzonej w konstytucyi, przed 3ma do-
piero miesiącami ogłoszonej? – Podług §.9.
tej samej ustawy może rząd w drodze po-
jedynczego rozporządzenia poruczać urzęd-
nikom poza siedzibą Namiestnictwa stale
ustanowionym, sprawowanie zakresu działa-
nia Namiestnictwa, dozorowanie innych orga-
nów, a nawet rozstrzyganie spraw z drugiej
Instancyi; może przeto rząd pojedynczem

rozporządzeniem, podzielić kraj na dwa lub
więcej okręgi administracyjne i przełożonych
tych okręgów oderwać z wszystkich od związku
z Namiestnictwem, i podporządkować ich
bezpośrednio Ministerstwu. Powstałem ~~pan Kra~~
~~szewski~~ przeciw temu § i odwołałem się do
mowy pana Ministra, z której temu naj-
wyraźniej oświadczył się za uszanowaniem
życzeń ludów i najwyraźniej wyrzekł, iż nie
jest zamiarem rządu zatrzeć historyczne kra-
jów granice i zamiast nich postawić poje-
dyncze departamenta administracyjne.
Przedstawiłem ~~pan Kraszewski~~, że ustawy
trwają dłużej niż osoby Ministrów, że ~~na~~
~~podstawie tego § 9.~~ inne późniejsze mi-
nisterstwo mogłoby inne mieć zdanie
i na podstawie tego § 9. podzielić kraje
dowolnie wbrew życzeniom Sejmów
krajowych na departamenta admini-
stracyjne, a więc postąpić sobie wbrew za-
miarom przez pana Ministra wypowiedzia-
nym; żądałem więc ~~pan Kraszewski~~ kon-
sekwentnie, żeby rząd teraźniejszy starał się
o zabezpieczenie zamiarów swoich w samej
ustawie i przychylił się do poprawki, żądają-
cej, aby wspomniany w § 9. wypowiedzenie

urzędnika zakresem działania Namiestnika
mógłby nastąpić tylko za zezwoleniem Sejmu
tego kraju, w którym urzędnik taki jest usta-
nowionym. pan Minister z ~~D~~ [illegible] swojej
położył tylko zapewnienia o najlepszych
zamiarach rządu, oświadczył się jednak
przeciw ~~ści~~ścieśnieniu władzy wykonawczej i przeciw
poprawce, która w głosowaniu upadła. Sprawozdawca
Dr [illegible] dowodził, że poprawka ta sprzeciwia
się ustawom zasadniczym, podług których u-
stanowienie zasad organizacyi urzędów należy
do reprezentacyi państwa. Lecz pytamy p. Sprawoz-
dawcy, czy te ustawy zasadnicze zakazują reprezen-
tacyi państwa w sprawach organizacyi urzędów przy-
znać pewien wpływ Sejmom krajowym? Jeżeli
zaś nie zakazują, czy reprezentacya państwa nie
może przyznać Sejmom wpływ taki, i czy nie
powinnaby przyznać im go raczej, niż zostawiać
wszystko dowolności rządu? Pomijamy inne
poprawki stawiane przezemnie ~~pana Kraszew-~~
~~skiego~~ do tej ustawy i odrzucone, gdy już dys-
kusye nad przełożonemi dwiema poprawkami
dowodzą dostatecznie, że jak ustawa konstytucyjna
sprowadziła kompetencyę ustawodawstwa krajowego
na zakres bardzo szczupły, tak zastosowanie za-
sad konstytucyi do szczególnych przedmiotów.

64

ustawodawstwa w Radzie Państwa, nie dążą do rozszerzenia, lecz raczej do ścieśnienia kompetencyi Sejmów krajowych.

1

1a

9 apr.

Uwagi

Posła Kornela Krzeczunowicza o ustawie z roku 1867 o organizacyi władz.

W numerach 88 i 92 „Czasu" czytaliśmy korespondencyą ze Lwowa odnoszącą się do uchwalonej w Izbie niższej ustawy o urządzeniu władz politycznych i wypowiadającą zdanie, że ta ustawa przekracza kompetencyą Rady Państwa i ~~narusza~~ nadweręża konstytucyjne prawo krajowe, gdyż według ustaw konstytucyjnych Rada Państwa może uchwalić tylko zasadnicze prawidła organizacyi władz politycznych; reszta zaś, mianowicie uchwalenie ustawy organizacyjnej dla każdego kraju z osobna należy do Sejmu krajowego. Korespondent dość wyraźnie pomawia delegacyę naszą o błąd wielki, że nie odwołała się do rzeczonej ustawy zasadniczej i że zgubne następstwa musi za sobą pociągnąć przeoczenie i nadwerężenie a może zniweczenie jednego z najważniejszych praw kraju. Dalej mówi korespondent „Kto się gotuje do naprawienia popełnionego błędu?... Wielcy mędrcy stanu pomrukują, że (zapewne większy) autor uwag o niekompetencyi Rady Państwa umieszczonych

„Czasie" nie był w Radzie Państwa, nie zna roz-
praw dotyczących, nie rozumie §. 11. lit. i ustawy
zasadniczej z 21. Grudnia 1867. o tym przedmiocie.
Korespondent jednak przy końcu pisze kraj-
owi ważną wiadomość, iż podaną została (za-
pewne przez korespondenta) prośba w tym przed-
miocie „krótko ale dostatecznie rzecz wyjaśnie-
jąca do Wydziału krajowego." Może Szanowny
korespondent „Czasu" mniema iż gdyby przedmiot
ten on sam wyjaśnił Izbie niższej Rady Państwa
według myśli zawartych w onej prośbie do Wydziału
krajowego, to Izba ta inną by powzięła uchwałę. Nie-
chcemy polemizować z illuzyami korespondenta,
lecz wątpimy, aby znalazło się wielu w kraju
obywateli, którzyby oddawali się illuzyi, iż jakie-
mi kolwiek argumentami można pozyskać
większość tej Izby na korzyść auto-
nomii krajów w sprawach ważnych. Dość wspo-
mnieć, że już nietylko delegacya nasza, lecz Mi-
nisterstwo przez Ministra wyznań, przy art. usta-
wy konfesyjnej broniło kompetencyi Sejmów kra-
jowych, w sprawie odnoszącej się do obowiązku
gminy, więc w sprawie w której konstytucyjna
kompetencya Sejmów zdawała się być najsil-
niej zapewnioną, a jednak Izba niższa po-
wzięła przeciwną tej kompetencyi uchwałę.

~~№ 90. „Gazeta Narodowa"~~ / Mimo takiego Izby niższej usposobienia byłoby zawsze błędem delegacyi naszej, gdyby sama w danym razie nie broniła silnie kompetencyi Sejmom konstytucyą przyznanej, lub gdyby nawet tylko tę kompetencyę przeoczyła i przez to nie jako milczkiem od niej odstępywała. Trudno jednak pomyśleć, aby błędu takiego dopuściła się delegacya nasza, która ile nam wiadomo na posiedzeniach swoich rozbiera projekty do ustaw i uchwala poprawki i główne za temi poprawkami przemawiające powody, która znać przynajmniej musi ~~ustawę~~ literę i myśl konstytucyi, bo przy dyskusyi nad nią, sama udział brała i przeciw niej głosowała, która na koniec już kilka razy do kompetencyi Sejmom konstytucyą przyznanej w rzeczach mniej ważnych, acz bezskutecznie się odwoływała i byłaby to samo uczyniła w sprawie urządzenia władz politycznych, gdyby w tej Konstytucyi mogła znaleść do tego pewną podstawę. Przekonaliśmy się jednak niestety, iż w konstytucyi niema takiej podstawy. W ustawie konstytucyjnej z 21. grudnia 1867. wylicza §. 11. przedmioty ustawodawstwa Radzie Państwa zastrzeżone a między innymi zastrzega jej w ustępie 1. „ustawodawstwo o zasadach organizacyi władz sądowych i administracyjnych"

zaś §12 przekazuje Sejmom krajowym przedmioty ustawodawstwa, które z tej ustawie nie są Radzie Państwa zastrzeżone. – Ażeby osądzić czy z sprawie organizacyi Władz rzeczonych pozostawiony jest jaki zakres działania dla ustawodawstwa krajowego, należy naprzód rozwiązać pytanie, czy prócz zarysów jest jeszcze z organizacyi władz w ogóle jaki przedmiot należący do ustawodawstwa, czy też zaś reszta ma należeć do samej tylko władzy wykonawczej? Już sam przebieg sprawy w Izbach rozwiązuje to pytanie. Rzeczony ustęp i § 11.tego ustawy konstytucyjnej uchwalony był pierwotnie w Izbie niższej na posiedzeniu z 10. października 1867. w następującej osnowie: „Organizacya władz sądowych i administracyjnych“; przyznawał więc ten ustęp Radzie Państwa ustawodawstwo obejmujące całą organizacyę tych władz. Izba wyższa na posiedzeniu z 30 listopada 1867. zmieniła ten ustęp w ten sposób: „Ustanowienie zarysów co do organizacyi władz sądowych i administracyjnych“ – Izba wyższa, która zmieniła wiele postanowień konstytucyi w Izbie niższej uchwalonych z duchem przeważnie centralistycznym, nie uchwaliła rzeczoną zmianą ustępu i z zamiaru przyznania większego zakresu ustawodawczego

Sejmom krajowym, lecz jedynie w zamiarze rozszerzenia zakresu władzy wykonawczej; to się okazuje z krótkiego przemówienia sprawozdawcy, który proponował rzeczoną zmianę jedynie z powodu „iż tu nie idzie o czynne wkraczanie ciała reprezentacyjnego wogóle we właściwe dziedzinę organizacyi." – Gdy ta sprawa została powtórnie wniesiona w Izbie niższej na posiedzeniu z 27. grudnia 1867. powiedział sprawozdawca, że redakcya izby wyższej „zgadza się zupełnie z intencyą Izby niższej, gdyż tu nie idzie o wkraczanie w Egzekutywę." „Die Fassung die das Herrenhaus beschloss stimmt vollkommen mit den Intentionen des Abgeordnetenhauses überein. Nicht in die Exekutive soll eingegriffen, sondern nur soweit eine Competenzbestimmung getroffen werden, als die Organisirung ~~nur~~ ~~Gesetzgebung~~ ________." – Potem przemówieniu wniósł sprawozdawca tekst ustępu: „Ustawodawstwo o zasadach organizacyi władz sądowych" które bez dalszej dyskusyi najpierw w Izbie niższej potem w wyższej przyjęty został. Według tego przebiegu sprawy nie można wątpić, że pierwotna w Izbie niższej uchwalona redakcya z §. 11. lit. i przyznająca całą organizacyą władz Radzie Państwa, nie była

zmniejszoną przez centralistyczniejszą Izbę wyższą, na korzyść kompetencyi Sejmów krajowych, lecz jedynie na korzyść kompetencyi władzy wykonawczej.*

Często nie zgadzamy się z postępowaniem delegacyi naszej, lecz w sprawie obecnej nie możemy jej czynić zarzutu, iż nie szukała podstawy w konstytucyi gdzie jej nie ma, lecz wolała raczej przez usta przedstawiciela swojego, w myśl dawniejszych swoich twierdzeń, wypowiedzieć, że ubolewa, iż ustawy zasadnicze nie odpowiedziały sprawiedliwym żądaniom opartym na właściwościach kraju naszego, że wydanie tych ustaw z obojętnością w kraju naszym zostało przyjęte; — że nie chce tracić jeszcze nadziei, iż wiele może być w konstytucyi poprawionem; – że dziś najbliższem jest obowiązkiem posłów naszych starać się, aby potrzebom i żądaniom kraju stało się zadość z otwartej teraz drodze ustawodawstwa specyalnego i rozporządzeń rządowych. — Stawiała też delegacya nasza do specyalnej ustawy o urządzeniu władz politycznych poprawki, w celu nadania wpływu sejmom krajowym, na organizacyę tych władz, lecz poprawki te jak zwykle upadały. Ważny jednak zarzut, który delegacyi naszej uczynić możemy jest, że nie oświadczyła się stanowczo przeciw całości tej ustawy, z której adoptywnie ustawo-

dawstwa krajowego na organizacyę władz poli-
tycznych najmniejszej niema wzmianki i która
w §. 4. wkroczyła nawet w ustanawianie zakresu
działania gmin, więc z ustawodawstwa gmin-
ne konstytucyą sejmowi pozostawione.

1 b.

6 apk.

Ustawa o urządzeniu władz politycznych.

Uwagi Posła Konrada Krzeczunowicza.

W ustawie tej niema najmniejszej wzmianki o zakresie ustawodawstwa krajowego, zawiera ona zarys urządzenia władz politycznych i zostawia rządowi swobodny zakres działania w zastosowaniu tego zarysu. W motywach Ministra spraw wewnętrznych przy wniesieniu tej ustawy i przy dyskusji nad nią wypowiedzianych są wprawdzie wzmianki o uwzględnieniu życzeń krajów, lecz w ustawie samej nie widzimy żadnego ustępu odnoszącego się do uznania wpływu Sejmów krajowych te kraje reprezentujących. Jak mało znaczą mowy przy dyskusjach wypowiedziane mamy świeże dowody z obrad Izby niższej. Przy dyskusji generalnej nad ustawami zasadniczemi żądał jeden z posłów polskich odroczenia obrad, a między powodami

przytaczył, że według ustawy reglamentowej wy-
dział konstytucyjny któremu Izba przekazała
zbadanie wniosku ~~[illegible]~~ szczegółowego o reprezentacyi
państwa, nie ma wcale upoważnienia wnosić
z ~~[illegible]~~ własnej inicyatywy ustawy innej, na
to odpowiedział sprawozdawca Wydziału, iż wy-
rażone 4. ustawy są w ścisłym związku z ustawą
o reprezentacyi państwa, są jej częścią i uzupełnie-
niem, przeto Wydział do ich wniesienia jest u-
powołany; Izba zaś przychyliła się do zdania
sprawozdawcy i uchwaliła przystąpić do obrad
nad temi ustawami. Gdy w godzinę później
jeden z posłów prawicy opierając się na tem
zdaniu sprawozdawcy żądał, aby ustawy zasa-
dnicze były uchwalane 2/3 częściami głosów, gdyż takiej większości
głosów wymagają zmiany lub dodatki z usta-
wie konstytucyjnej, odparto jego żądanie po-
wodami wręcz przeciwnemi, mianowicie twier-
dzeniem iż ustawy te nie są częścią konstytu-
cyi a ówczesny prezes Izby (teraźniejszy mi-
nister spraw wewnętrznych) objawił zdanie
iż zdania i powody sprawozdawcy przed go-
dziną wypowiedziane nie mogą wiązać Izby.
Na 89 posiedzeniu Izby niższej przedkładał
sprawozdawca Wydziału konfesyjnego poprawki
Izby wyższej do ustawy szkolnej i popierając

jedną z tych poprawek, odawało jej znaczenie czysto formalne. Gdy Minister uznawał przedstawić, że z dyskusyi Izby wyższej wypływało, iż ta poprawka z innem przyjętą była znaczeniem odrzekł sprawozdawca, iż znaczenie poprawki nie może być tłomaczone według mów w Izbie wyższej powiedzianych lecz według tekstu samej poprawki, i że rząd z wykonaniem ustawy jedynie według jej treści postępować powinien. Tak będzie i z ustawą o urzędnikach władz politycznych. Zapewnienia teraźniejszego ministra będą zale~~[illegible]~~ duże te jego samego obowiązywać moralnie; następcy zaś jego nie będą czuć się obowiązanymi utrzymać te zapewnienia lecz użyją obszernej władzy ustawą im udzielonej według zdań własnych. ~~Słusznie więc utrzymywał pan Krzeczunowicz, ustanawiając poprawki do ustawy~~, że w dyskusyi generalnej przypominałem żądanie Sejmu naszego względem ustanowienia Kanclerza i dowodziłem potrzeby takiego kanclerza lub Ministra dla spraw administracyjnych kraju naszego. Stanowczo odparł minister spraw wewnętrznych to żądanie delegacyi naszej; najsilniejszym jego powodem było, iż sprawa ta według jego zdania już przez ustawy zasadnicze została rozstrzygniętą, gdyż te

ustawy nie znają takiej instytucyi która tylko
przez ustawę zasadniczą może być utworzoną.
Nie rozumiem jak mógł Minister użyć tego
powodu, gdyż w ustawach zasadniczych nie
ma mowy o pojedynczych Ministrach, a Mi-
nisterstwo teraźniejsze organizując się potwo-
rzyło Ministrów, jakich nie było przedtem
i uczyniło to bez zmiany ustaw zasadniczych
i bez odnoszenia się do Izb. Użycie takiego po-
wodu tem mniej pojąć mogę gdy Minister
w tej samej mowie swojej odpowiadając na
zarzut jednego posła z Lewicy wyrzekł: że jak
w innych Państwach, tak też według postano-
wień konstytucyjnych w Austryi organizacya
Ministerstwa jest aktem władzy wykonawczej i
nie stanowi przedmiotu konstytucyjnego usta-
wodawstwa; z tąd by właśnie wypływać powinno
że i ustanowienie Ministra dla Galicyi nie
jest przedmiotem ustawodawstwa, lecz zależy
od władzy wykonawczej. Lecz gdzie niema woli
zadość uczynienia żądaniom tam powody zna-
leźć łatwo, a raczej żadnych powodów nie potrzeba.
O tem jednak możemy być przekonani, że re-
prezentacya kraju nie da się odwieść od żąda-
nia słusznego, i z co raz większą siłą powtarzać
~~się~~ je będzie dopóty, dopóki mu się zadość
nie stanie. ~4~

(Kornela Krzeczunowicza uwagi) o dyskussyi nad § 3. 10 ustawy o organizacyi władz (przeprowadzonej) na posiedzeniu 89 tym Parlamentu w r. 1867

Do §. 3.

12 apr.

In seiner Antwort auf meine Ausführungen sagte der Minister: "dass der Landeschef bereits tatsächlich an der Spitze der Finanz- und Handelsangelegenheiten mit Ausnahme des Post- und Telegrafenwesens steht, - ferner dass wenn man in diesem Gesetze schon einen Satz in der Allgemeinheit, wie dies beantragt wird, aufnehmen wollte, dann würde man nicht bloss ein Gesetz über die politische Verwaltung, sondern zugleich nebenher einen Grundsatz für die der Reorganisation zu unterziehenden Finanzverwaltung und für Verwaltung der Handelsangelegenheiten aufstellen".

Allein, wenn der Landeschef schon tatsächlich Chef ist für die Verwaltung der letztbenannten Angelegenheiten, so kann man dies um so mehr im Gesetze aussprechen.

2 78

1 C

2

Wenn dieses Gesetz nur auf Verwaltung politischer Angelegenheiten Bezug haben soll, warum spricht die zweite Alinea des § 3 von den Finanz und Verwaltungsangelegenheiten? Das Gesetz ist zwar zunächst für die Einrichtung der politischen Verwaltung bestimmt, doch setzt es den Wirkungskreis der politischen Verwaltungsbehörden und auch jener des Landeschefs fest; es wäre daher nicht inconsequent den ganzen Wirkungskreis des Landeschefs hier festzustellen, und ihn aus den von mir im Hause angeführten Gründen schon hier gesetzlich an die Spitze der Verwaltung aller Finanz- und Handelsangelegenheiten zu stellen. Jedenfalls wäre es besser dies gesetzlich festzustellen, als die Regelung dieses Gegenstandes (wie dies im beschlossenen Alinea der Fall ist), besonderen Vorschriften vorzubehalten, welche auch im Verordnungswege erlassen werden dürften.

Würde mein Amendement im Herrenhause nicht die Majorität erhalten, so wäre zu der vom Abgeordnetenhause beschlossenen Resolution, welche lautet:

./.

„Die Regierung wird aufgefordert, in Erwägung zu ziehen: ob nicht zur Förderung der volkswirtschaftlichen Interessen und zur Schonung der Finanzen in den einzelnen Ländern sowohl der Finanz- als auch der Post- u. Telegrafendienst in eine innigere Verbindung mit der politischen Verwaltung zu bringen wäre?“ . . .

Der Zusatz zu beantragen:

„und ob insbesondere der Landeschef an die Spitze der Verwaltung aller Angelegenheiten, welche in den Wirkungskreis des Finanz- u. des Handelsministeriums gehören, zu stellen wäre.“ (To jest dla nas autonomistów rzeczą szczególnie ważną, aby w Namiestnika łączył się kierunek całej administracyi, gdy Namiestnik reprezentuje Koronę i rząd przed Sejmem i Sejmowi dawać winien wszelkie wyjaśnienia a poczęści zdawać sprawę z różnych przedmiotów administracyi.

Zu §. 10.

Gegen die von mir für mein Amendement angeführten Gründe, führte der Minister andere Gründe an, auf welche ich nicht mehr antworten konnte, weil er das letzte Wort hatte.

Der Minister sagte:

1. „Die Regierung denke nicht im entferntesten daran, die gegenwärtige politi-„sche Eintheilung in Galizien ohne Zu-„stimmung des Landtages zu alteriren.“

(Allein wenn sie nicht daran denkt, so soll sie nicht hindern, dies im Gesetze

/.

4 80

aussusprechen; wenn sie es hindert, so erweckt sie nur Misstrauen in ihre Absichten).

2. "Die Regierung könnte es nicht thun, "wegen des bestehenden Bezirksvertretungs-"gesetzes und der Anordnungen, die der "Vorredner zitirt hat, ohne in einen "offenen Gegensatz mit der Landesge-"setzgebung zu kommen, den sie ge-"wiss nicht suchen kann."

(Dies ist unrichtig). Die von mir zitirten Anordnungen des galizischen Bezirksvertretungsgesetzes sind: § 2 welcher bestimmt, dass „der Wirkungskreis der Bezirksvertretung sich auf die im (politischen) Bezirke gelegenen Gemeinden und Gutsgebiete bezieht;" § 4. Dass „Der Sitz der Bezirksbehörde zugleich der Sitz der Bezirksvertretung ist;" § 3 dass „nach Verlauf von drei Jahren nach Einführung der Bezirksvertretungen, der Teritorialumfang, auf welchen sich der Wirkungskreis derselben bezieht, nur durch ein Landesgesetz geändert werden kann."–

Alle diese §§ beschränken die Regierung nicht in der Änderung des Umfanges und des Sitzes der politischen Bezirke; diese Änderungen wird

/.

die Regierung – auch gegen den Wunsch des Landtages und mit Störung des Geschäftsganges bei den Bezirksvertretungen – vornehmen können, wenn ihr das Reichsgesetz hiezu das Recht ertheilt, wie dies auch wirklich in der dritten Alinea des §. 10 des gegenwärtigen Gesetzes der Fall ist. – Die Versicherungen des Ministers des Innern geben keine hinlängliche Garantie; sie binden nicht einmal das gegenwärtige, umso weniger aber ein künftiges Ministerium).

3. „Die Regierung könne ohne Einvernehmung der Landtage hierum nicht „vorgehen, darum, weil nach dem vorliegenden Gesetze die Grenzen der politischen Bezirke und der Gerichtsprengel „nicht durchschneiden sollen, die Abänderung der Gerichtssprengel aber nach dem „gleichzeitig vorgelegten Gesetze über die „Organisirung der Bezirksgerichte ohne „Einvernehmung der Landtage nicht erfolgen kann; es könne also die Regierung „niemals das thun, was Vorredner besorgt."

(: Ich forderte aber Zustimmung des Landtages, daher nicht bloße Einvernehmung, welche der Regierung keine Pflicht auferlegt, sich an die Landtags-

beschlüsse zu halten. – Das im Abgeordnetenhause beschlossene Gesetz betreffend die Organisirung der Bezirksgerichte schreibt wenigstens die Einholung des Gutachtens der Landtage vor, wo ist der Grund, dass das Gesetz über Organisirung der politischen Behörden nicht einmal dieses Gutachten fordert? – Wenn auch §. 10 des letzteren Gesetzes feststellt, dass die Grenzen der politischen Bezirke nicht jene der Gerichtssprengel durchschneiden sollen und diese nach §. 2. des Gesetzes über Organisirung der Bezirksgerichte nur nach eingeholten Gutachten des Landtages geändert werden können, so wird doch die Regierung jederzeit, ohne Gutachten des Landtages, den Umfang der politischen Bezirke durch Zuweisung oder Ausscheidung ganzer Gerichtssprengel, ohne Änderung der Grenzen dieser letzteren, ändern können. – Überdies passt die Argumentation des Ministers auf die besondere Sachlage in Galizien nicht, denn in Galizien ist die neue Bezirkseinteilung schon u. z. derart durchgeführt, dass die neuen politischen Bezirke gerade die Gerichtssprengel

/.

überall durchschneiden, und es liegt im dringendem Interesse des Landes, damit nicht die Grenzen der neuen politischen Bezirke nach den Grenzen der Gerichtssprengel, sondern die letzteren nach den ersteren geändert werden. – Wenn § 10 ohne Änderung bleibt, so wird die Regierung gerade, ohne den Landtag zu fragen, das umgekehrte thun können, nämlich die Grenzen der politischen Bezirke ändern, um selbe den Gerichtssprengeln anzupassen:)

4. „In ein Gesetz gehört nicht eine solche „Inconsequenz, etwas als gesetzliches Erfor- „derniß prinzipiell hinstellen zu wollen „für die spätere Zeit, was für die nächste Zeit nicht erforderlich erscheint, ins- „besondere gehört diese Inconsequenz „nicht in ein Gesetz, das die Grund- „züge der politischen Verwaltung ent- „hält“. ~~zu § 10.~~

(: Dieser Stich galt dem Amendement, welches lautete: „Nach Durchführung der ersten Organisirung dürfen Änderungen des Umfanges der politischen Amtsbezirke und des Sitzes der Bezirksbehörden nur über Zustimmung der Vertretung des betreffenden Landes erfolgen“. –

woraus folgen würde, dass die erste Organisirung auch ohne Zustimmung der Landtage erfolgen dürfte.
Eine Abschwächung des Prinzipes der Länderautonomie liegt wirklich in diesem – im polnischen Club gegen meinen Antrag – beschlossenen Amendement, welches die erste Organisirung der Regierung ohne Einfluss der Landtage überlässt. Der Club beschloss diese Textirung des Amendements, um nicht die Absicht darzulegen, die dermalen dringend gewordener Durchführung der Organisirung verzögern zu wollen, sowie auch aus dem Grunde, weil der Absatz l im § 11 der Reichsverfassung und noch mehr die bei Absatze stattgehabten Diskussionen erweisen, dass aus der Reichsverfassung keine Rechte für die Landtage im Bezug auf die Organisirung der Verwaltungsbehörden fliessen können was jedoch nicht hindert, diese Rechte im Wege spezieller Reichsgesetze einzuräumen.

Doch liegt die vom Minister eingewendete Inconsequenz in diesem Amendement gar nicht. Es ist keine Inconsequenz

85

wenn man der Regierung dermalen, wo eine schnelle Änderung der Organisirung notwendig erscheint, freiere Hand behätt, hingegen aber in der Zukunft, wo die Organisirung durchgeführt, die Bezirksvertretung durch Landesgesetze eingeführt und mit den politischen Bezirken bereits verwachsen sein wird, - jede Änderung von der Zustimmung der Landtage abhängig macht, zumal die Landtage über Bezirksvertretungen und über den Umfang des Wirkungskreises derselben zu beschließen haben werden.

Überdies ist zu bemerken, daß eine analoge Bestimmung im galizischen Landgesetze über Bezirksvertretungen entfallen ist, ohne daß man bei Beschließung und Sanktionirung dieses Gesetzes eine Inconsequenz hierum gefunden hätte. Es ist nähmlich im § 3 dieses Gesetzes festgestellt worden, daß „nach Verlauf von drei Jahren nach Einführung der Bezirksvertretungen, der Teritorialumfang, auf welchen sich der Wirkungskreis derselben bezieht, nur durch ein Landesgesetz geändert werden könne," - woraus folgt, daß die Ände-

86/10

rung in diesem Umfange, während der ersten drei Jahren, im Verordnungswege erfolgen kann. Dies geschah, um der Regierung zu ermöglichen, den sich in der Eintheilung bald offenbaren müssenden Unzukömmlichkeiten und den Reklamationen der Gemeinden im kurzen Wege Rechnung tragen zu können.

Meiner persönlichen Ansicht nach wäre es jedoch besser am Prinzipe der Länderautonomie fester zu halten und, da ohnehin kein diesbezügliches Amendement im Herrenhause die Majorität wird erhalten können – ein ganz klares und ausnamloses Amendement zum § 10 derart zu stellen, dass das Alinea 3 zu lauten habe:

„Die Bestimmung des Umfanges der politischen Amtsbezirke und des Sitzes der Bezirksbehörden erfolgt im Wege der Landesgesetzgebung", oder wenn ein solches Amendement unseren Herrenhausmitgliedern nicht beliebt wäre, das Alinea 3 zu behalten, und einen (in Bezug auf die Kronländer, wo die neue Organisirung schon durchgeführt wurde) Zusatz

87 – 11

als Alinea 4 zu beantragen:
„Doch können Änderungen des Umfanges der Amtsbezirke und des Sitzes der Bezirksbehörden in Galizien, Salzburg und Krain, wo die neue Organisirung bereits durchgeführt und in den übrigen Kronländern, nach Durchführung der ersten Organisirung, nur mit Zustimmung der Landtage erfolgen.“
Dieses Amendement könnte auch alternativ gestellt werden, nemlich für den Fall der Ablehnung des Ersteren.

Organizacya Władz

1C

W szczegółowej dyskusyi w Izbie posłów dnia 1 kwietnia 1868 nad wnioskiem o organizacyi władz politycznych brał poseł [illegible] udział stawiając różne poprawki w obronie autonomicznych praw sejmu.

Do § 3 opiewającego: (odpisać ustęp z mowy podkreślony ustęp) oświadczył: „Mowa str. 2479"

Do § 9go opiewającego: „odpisać ustęp mowy podkreślony na str 2484" przemówił jak następuje: ..... „Mowa 2486–2487"

Do § 10go opiewającego: „odpisać ustęp z mowy podkreślony na str 2489" przemówił w te słowa: „Mowa 2484–2490".

Bo mówiąc wniesiony ustęp: Poprawki te z powodu centralistycznego ducha ówczesnego rządu i większości parlamentarnej zostały odrzucone.

W dyskusyi szczegółowej w Izbie posłów dnia 1 kwietnia 1868 nad ustawą o organizacyi władz politycznych brał poseł Kornel Krzeczunowicz udział stawiając różne poprawki w obronie autonomicznych praw sejmu. Do §. 3go opiewającego: „In den Bereich der politischen Verwaltung gehören zunächst alle im Lande vorkommenden Geschäfte, welche in oberster Linie in dem Wirkungskreise der Ministerien des Innern, des Cultus und Unterrichtes, der Landesvertheidigung und öffentlichen Sicherheit, dann des Ackerbaues gelegen sind. Die Einflussnahme des Landeschefs auf Angelegenheiten, welche zum Wirkungskreise der Ministerien der Finanzen und des Handels gehören, wird durch besondere Vorschriften bestimmt." oświadczył: „In Bezug auf den zweiten Absatz habe ich zu bemerken, dass, wenn der darin berührte Gegenstand besonderen Vorschriften vorbehalten bleibt, derselbe in diesem Gesetze auch wegbleiben könnte. Wird aber die Berührung dieses Gegenstandes als nothwendig erachtet — und diess ist auch meine Ansicht — so dürfte es angemessener erscheinen über denselben bestimmte Regeln festzustellen.

Der Landeschef ist der oberste Vertreter der Krone und der Centralregierung im Lande. Er ist berufen, die Regierung gegenüber dem Landtage zu vertreten. Dieser Würde, dieser Stellung dürfte es entsprechen, dass er an die Spitze der ganzen Verwaltung des Landes gesetzt werde. Es würde hiedurch auch ein harmonisches Zusammenwirken in allen Verwaltungszweigen erleichtert werden. Ueberdiess muss ich bekennen dass ich bei weiten den erweiterten Wirkungskreis des Statthalters jenem Rechte vorziehe, bei feierlichen Gelegenheiten zu repräsentiren. Aus diesen Gründen stelle ich den Antrag, dass der Landeschef an die Spitze auch der Verwaltung der Finanz- und Handelsangelegenheiten gestellt werde. Mein Antrag lautet: „Der Absatz 2 des §. 3. habe zu lauten: Der Landeschef steht auch an der Spitze der Verwaltung der zum Wirkungskreise der Ministerien der Finanzen und des Handels gehörigen Angelegenheiten." –

Do §. 4-go brzmiacego: „Unter der Leitung der Landeschefs werden die Angelegenheiten der politischen Verwaltung von den

politischen Landesbehörden, dann von landes-
fürstlichen politischen Bezirksbehörden und
den Communalämtern der mit eigenen Sta-
tuten versehenen Gemeinden besorgt"
motywował poseł Kornel Krzeczunowicz
swoją poprawkę w następujący sposób:
„Gegen den letzten Satz dieses Paragraphes,
und zwar gegen die Worte: „Und den Com-
munalämtern der mit eigenen Statuten
versehenen Gemeinden besorgt" kommen
mir wichtige Bedenken vor, sowohl aus
Opportunitätsgründen, als auch aus politi-
schen Gründen, und zwar auch aus dem
Standpuncte des jüngst erlassenen Staats-
grundgesetzes für die Reichsvertretung.
Gegen das Princip der Selbstverwaltung
will ich gar nicht streiten, im Gegentheile
ich zolle Beifall den Anschauungen der
Regierung, welche der Selbstverwaltung eine
Erweiterung verschaffen will. Doch ist es
auch unzweifelhaft, dass es Verwaltungs-
zweige gebe, welche der Gemeinde keine
moralischen Vortheile gewähren, aber ihr
Lasten, sehr grosse Lasten auferlegen kön-
nen. Nach dem beschlossenen §. 3 kann auch
die Regierung, wogegen ich nichts einzuwen-
den habe, von den Agenden eines Ministe-
riums in das andere Angelegenheiten verlegen

./.

und hiedurch den Wirkungskreis der politischen Behörden erweitern. Mit diesem erweiterten Wirkungskreise der politischen Behörden würden sich auch im Grunde des §. 4 die Wirkungskreise der mit eigenen Statuten versehenen Städte erweitern, und zwar, wie ich gesagt habe, nicht nur in jenen Beziehungen, welche für das Gemeindeinteresse förderlich sind, sondern auch in jenen, welche nichts als Lasten der Gemeinde auferlegen. Eine solche Erweiterung, also auch eine nur lästige Erweiterung der Selbstverwaltung würde nach diesem Paragraphe in den Bereich der Executive fallen. Aber ein viel wichtigerer politischer Grund muss hier in den Vordergrund gebracht werden. Die wichtigste Errungenschaft für die Autonomie nach dem jüngst beschlossenen Reichsvertretungsgesetze liegt gerade darin, dass die Gemeindegesetzgebung dermalen gänzlich in die Landeslegislative gelegt würde. Offenbar liegt in der Gemeindegesetzgebung nicht nur die Bestimmung, was eine Gemeinde ist und wie die Repräsentanz der Gemeinde gebildet werden soll, sondern auch die Bestimmung des Wirkungskreises der Gemeinde. Bisher habe ich noch nicht gehört, dass Jemand diese

./.

/.

Competenz der Landesgesetzgebung in Zweifel gezogen hätte. Ich glaube aber, dass durch den beantragten §. 4 diese Competenz abgeschwächt und vielfachen Zweifeln ausgesetzt wird, und hiedurch auch manchen Conflicten der Weg gebahnt wird. Durch diesen Paragraph würde nämlich der Reichsrath den Gemeinden einen Wirkungskreis zutheilen. Man sagt zwar, dass es sich eigentlich nur um die Erhaltung des Bestehenden handle; weil nämlich die mit eigenen Statuten versehenen Städte dermalen auch den politischen Dienst versehen, so soll ihnen diese Competenz auch für die Zukunft behalten bleiben. Aber ich weiss es, dass die speciellen Statute der Gemeinden in den verschiedenen Ländern sehr verschieden sind, dass in dem einen Statute mehr, in dem anderen weniger von den politischen Geschäften den Gemeinden zugewiesen ist. Doch stellen wir uns auch nur auf den allgemeinen Standpunct, vielleicht auf jenen, welcher in den meisten Gemeindestatuten beibehalten würde, dass nämlich den Gemeinden die Besorgung des politischen Dienstes im Allgemeinen eingeräumt würde. Setzen wir den Fall, dass die Gemeinden sich über die Last dieser Besorgung in der einen oder der an-

./.

./.

deren Beziehung beklagen, dass in Folge dessen der Landtag in den Statuten in dieser Beziehung eine Aenderung eintreten lassen will, um die lästigen Anforderungen von der Gemeinde ferne zu halten, und wir haben gleich einen Conflict zwischen der Landes- und der Reichsgesetzgebung. – Aber die Gesetze werden nicht nur für die Vergangenheit gegeben, sie sind auch für die Zukunft wirksam, sie beziehen sich daher nicht nur auf jene Gemeinden, welche dermalen Statute besitzen, sondern auch auf jene, welche eigene Statuten erhalten können. Allen diesen Gemeinden wird in Folge dieses im Reichsrathe beschlossenen Gesetzes die Verwaltung der politischen Angelegenheiten auferlegt werden, und dieses ist gerade, meiner Ansicht nach, den verfassungsmässigen Rechten der Landtage zuwiderlaufend. Diess würde die weitere Folge nach sich ziehen, dass Landtage für jene Gemeinden – bei denen zu besorgen wäre, dass sie die vielen politischen Verwaltungsgeschäfte nicht zu tragen im Stande sein werden – in der Zukunft keine eigenen Statute, deren sie doch in vielen Beziehungen benöthigen,

./.

96

./.

beschliessen würden. Ich erlaube mir daher ein Amendement zu beantragen, in Folge dessen das schon Bestehende nicht geän- dert, in der Zukunft aber Conflicten vor- beugt und auch die Gefahr des Vorwurfes beseitigt wäre, dass man schon jetzt dem vor kurzer Zeit den Landtagen eingeräum- ten Rechte Abbruch thun wolle. Mein Amendement geht dahin, dass nach dem Worte „Bezirksbehörden" gesetzt werde: „und von Communalämtern der mit eige- nen Statuten versehenen Gemeinden, in soweit sie durch die Landesgesetze hiezu berufen sind," besorgt.

Do §. 9go opiewającego: „Zur Erleich- terung des Geschäftsganges können ausnahms- weise Beamte, welche ausserhalb des Sit- zes der Statthalterei bleibend bestellt sind, mit der Besorgung von Statthalte- reigeschäften im Namen des Statthalters, insbesondere mit der Ueberwachung unterste- hender Organe, oder mit der Vertretung der Regierung gegenüber einer Landesver- tretung oder wo besondere Verhältnisse es erheischen, mit der administrativen Entschei- dung in zweiter Instanz beauftragt wer- den. Die näheren Bestimmungen erfolgen

./.

./.

von Fall zu Fall im Verordnungswege"
przemówił poseł Kornel Krzeczunowicz
jak następuje: Mein Amendement zu
§. 4 ist hauptsächlich dadurch begründet
worden, dass die dem Landtage nach der
Verfassung zustehende Competenz nicht
verkümmert werde. Wenngleich dieses Amen-
dement abgelehnt worden ist, so muss ich
doch auch bei dem §. 9. für den Wirkungs-
kreis der Landtage eintreten. Es hat zwar
Se. Excellenz der Herr Minister des In-
nern in der 80. Sitzung bei Einbringung
der gegenwärtigen Regierungsvorlage erwähnt,
dass die Regierung nicht daran denke, die histo-
rischen Grenzen der Länder zu verwischen,
und einfache Verwaltungsdepartements an
die Stelle derselben zu setzen. Ich hege
auch nicht den geringsten Zweifel darüber
dass Se. Excellenz diess nie thun und
überhaupt den in den gesetzlichen Landes-
vertretungen sich manifestirenden Forderun-
gen der Länder hierin nicht entgegen-
treten wird. Es dauern jedoch Gesetze,
wenn nicht immer, so doch manchmal
länger als Personen und es könnte der
Fall eintreten, dass ein Staats-, ein Ver-
waltungs- oder ein anderes Ministerium
der Erinnerung an die Vorjahre sich zu-

./.

/.

98 XI

gänglicher zeigen und mit Benützung die-
ses Paragraphes im blossen Verordnungs-
wege, ohne auf die Landesvertretungen
zu reflectiren, nach Gutdünken, in einem,
in mehreren oder in allen Kronländern
bleibend bestellte Beamte in einzelnen
Landestheilen aufstellen, sie mit der Be-
sorgung der Statthaltereigeschäfte, sowie
auch mit der Ueberwachung der unterste-
henden Organe und mit der Befugniss
der Entscheidung in zweiter Instanz verse-
hen, sie daher im Ganzen dem Ministerium
unmittelbar unterstellen, somit auch gera-
de die in der Absicht der gegenwärtigen
Regierung nicht liegende Verwischung der
historischen Territorien vollbringen würde.
Der Beisatz, dass solche Beamte die Statt-
haltereigeschäfte im Namen des Statthalters
zu führen haben, ist doch wohl nur als
eine Form anzusehen und kann die
thatsächlichen Folgen der Departements-
Eintheilung nicht abschwächen. Eine solche
Eintheilung und ihre Folgen kann ich für
mein Land nicht wünschen. Ich muss da-
her die Gefahr solcher Massnahmen ab-
zuwenden trachten und gebe mich der Hoff-
nung hin, in dieser Beziehung auch von den
Vertretern der gegenwärtigen Regierung unter-

/.

9972

./.

stützt zu werden; denn da solche Massnahmen ihren Absichten ferne liegen, so muss sie trachten, dass selbe nicht verwirklicht werden können. Ich stelle daher ein Amendement, welches die in Frage stehende Ausstattung der ausser dem Statthaltereisitze bestellten Beamten mit dem Wirkungskreise der Statthalterei von der Zustimmung der betreffenden Landesvertretung abhängig macht und dahin geht, dass in dem ersten Alinea des §. 9 nach den Worten „bestellt sind" die Worte „mit Zustimmung der Vertretung jenes Landes, in welchem sie bestellt sind" eingeschaltet werden. —

Do §. 10go opiewającego: „Jedes Land wird in politische Amtsbezirke" eingetheilt. Diese Amtsbezirke haben in der Regel zwei oder mehrere der auf Grund des Gesetzes vom 19. Jänner 1853, R. G. Bl. № 10, bestandenen politischen Bezirke zu umfassen und sollen die Gränzen der Gerichtssprengel der einzelnen und der zu einer gemeinschaftlichen Geschäftsführung vereinigten Ortsgemeinden, dann der Gutsgebiete durch die Gränzen der politischen Amtsbezirke nicht durchschnitten werden. Die Bestimmung des

./.

./.

Umfanges der politischen Amtsbezirke und des Sitzes der Bezirksbehörden erfolgt im Wege besonderer Verordnungen" przemówił poseł Kornel Krzeczunowicz w te słowa: Ich muss mich doch noch einmal der gefährlichen Gegnerschaft aussetzen und nochmals für die Einflussnahme des Landtages eintreten. Für Galizien ist speciell der vorliegende Paragraph wichtig, namentlich der Absatz, welcher feststellt, "dass die Bestimmung des Umfanges der politischen Amtsbezirke und des Sitzes der Bezirksbehörden im Wege besonderer Verordnungen zu erfolgen hat." Es wird bekannt sein, dass bei uns die Bezirksvertretungen bereits eingeführt sind und die neue Organisirung der Bezirksämter auch bereits durchgeführt ist - gerade jene Organisirung, welche jetzt in den anderen Provinzen angestrebt wird. In unserem Bezirksvertretungsgesetze haben wir folgende Bestimmungen: "Der Wirkungskreis der Bezirksvertretung bezieht sich auf alle Gemeinden, welche zu dem betreffenden politischen Bezirke gehören." Dann heisst es: "Der Sitz der Bezirksvertretung ist in dem Orte, wo sich der Sitz der politischen Bezirksbehörde befindet." Ferner: "Nach Verlauf von drei Jahren

./.

101 14

./.

nach Einführung der Bezirksvertretungen kann der Umfang, auf welchen sich der Wirkungskreis der Bezirksvertretung bezieht, nur im Wege der Landesgesetzgebung geändert werden." Wenn nun jetzt die Regierung Aenderungen in dem Umfange der politischen Amtsbezirke in Galizien eintreten liesse, so würde natürlich auch eine Aenderung der Bezirksvertretungen, eine grosse Störung in der Geschäftsführung derselben eintreten. Diess ist der Fall in Galizien, ich meine aber, dass es auch den anderen Kronländern daran gelegen sein müsse, dass, wenn einmal die beabsichtigte Einrichtung der Verwaltungsbehörden oder eigentlich der Amtsbezirke durchgeführt ist, wenn einmal in Folge dieser neuen Einrichtungen auch Bezirksvertretungen eingeführt sein werden, dann eine solche mit den Bezirksvertretungen verwachsene Einrichtung der Amtsbezirke nicht im Verordnungswege ohne Einflussnahme der betreffenden Landesvertretung, welche die Bezirksvertretungen gesetzlich geschaffen hat, geändert werde. Ich stelle daher zu diesem Paragraphe den Antrag, dass eine vierte Alinea eingeschaltet werde, lautend: „Nach Durchführung der ersten Organisirung

./.

dürften Aenderungen des Umfanges der politischen Amtsbezirke und des Sitzes der Bezirksbehörden nur über Zustimmung der Vertretung des betreffenden Landes erfolgen." Dieser Antrag würde auch die gegenwärtige Regierung in der Einführung ihrer dermalen beabsichtigten Organisation und daher in der Erzielung der günstigen Folgen, welche sie sich von dieser Organisation verspricht, nicht stören, denn es heisst in diesem Antrage, dass erst nach Durchführung der ersten Organisation eine Aenderung in den besagten Einrichtungen nur über Zustimmung der Landesvertretung vorgenommen werden dürfe." – [Poprawki te z powodu centralistycznego ducha ówczesnego rządu i większości parlamentarnej zostały odrzucone.*]

* Przypisek wydawcy

Do § 4 go brzmiącego: „odjęcia [illegible] [illegible] na wstęp [illegible] 2480" motywować przez [illegible] swoją poprawkę w następujący sposób: „odjęcia [illegible] 2480–2481.

105

1c

29 апр.

Mowa Kornela Krzeczunowicza, podczas dyskusyi generalnej nad ustawą o organizacyi władz dnia 1 Kwietnia 1868

1. C.

Czytane

Mowa posła Kornela Krzeczunowicza, podczas dyskusyi generalnej nad ustawą o organizacyi władz politycznych dnia 1 kwietnia 1868.-

Ich kann nicht umhin, den wichtigen Gegenstand der politischen Organisation von einem allgemeineren Standpunkte zu betrachten.- Nicht zu verkennen sind die Schwierigkeiten, auf welche das neue Ministerium bei der Umgestaltung des Organismus stossen muss.- Diesen Verhältnissen ist meines Erachtens der auch von dem Herrn Vorredner hervorgehobene Umstand zuzuschreiben, dass dieser Organismus in dem in so kurzer Zeit zu Stande gebrachten Gesetzentwurfe nicht vollständig dargestellt, sondern sich auf das zunächst Erforderliche beschränkt wurde, nämlich auf jene Regelung eines Zweiges des Verwaltungsdienstes, welche sich zur Verwirklichung der im Staatsgrundgesetze ausgesprochenen Trennung der Verwaltung von der Justizpflege zur Einrichtung der von einander getrennten Behörden als nothwendig darstellt, und auch

/.

./. die so nothwendig gebotene Verminderung der Staatsauslagen zur Folge haben soll. —

Diesen Anforderungen des gegenwärtigen Momentes soll das Gesetz entsprechen. —

Ich kann es daher nur als eine einstweilige, durch die Nothwendigkeit gebotene Massnahme ansehen, umsomehr, als in den bei der Einbringung des Gesetzes von Seiner Exzellenz dem Herrn Minister des Innern ausgesprochenen Worten Andeutungen enthalten sind, welche die auch von der Regierung angehofften und gewünschten Aenderungen im Verwaltungsdienste, insbesondere im Wirkungskreise der Behörden und der Erweiterung der Selbstverwaltung betonen. Von diesem Gesichtspunkte ausgehend, kann ich dem Gesetze im Ganzen und Grossen nicht entgegentreten, zumal die darin enthaltenen Bestimmungen in Galizien bereits durchgeführt worden sind, Galizien daher durch die Anwendung des Gesetzes unmittelbar nicht betroffen sein würde. In Bezug auf das Allgemeine des Verwaltungsorganismus kann ich zunächst den vom Minister des Innern dargelegten Anschauungen der Regierung nur Beifall zollen, nämlich jenen Anschauungen, ./.

welche die Einrichtung der Verwaltungsdienstes nach Einer Schablone in allen Ländern als nicht entsprechend erkennen, die Rücksichtsnahme auf die Eigenthümlichkeiten der Königreiche und Länder ausser Zweifel setzen, und die Festhaltung, Kräftigung und Erweiterung der Selbstverwaltung in den Ländern als in der Absicht der Regierung liegend darstellen. — Nach solchen Andeutungen darf eine weitere Einrichtung und Entwicklung des Verwaltungsdienstes in einer den Wünschen der Bevölkerung entsprechenden Weise nicht mehr in den Bereich des Unmöglichen gezogen werden. Umso mehr fühle ich mich daher hingezogen, der mir als Abgeordneten einer grossen Kronlandes zufallenden Pflicht nachzukommen, und im Allgemeinen über den Verwaltungsdienst jenen Ansichten Ausdruck zu verleihen, welche ich als dem Staate im Allgemeinen und den Eigenthümlichkeiten und Bedürfnissen meines Landes insbesondere für entsprechend erachte. Nicht in Folge pragmatischer Sanktionen mit den übrigen Kronländern vereinigt nicht durch eine mehrhundertjährige Geschichte mit /.

./.

denselben verwachsen, nicht zum ehemaligen deutschen Bunde gehörig, und nur durch ein kleines Gränzstreifchen an die übrigen im Reichsrathe vertretenen Länder angelehnt, hat Galizien überdiess in Bezug auf seine nationalen und auf sämmtliche cultur- und volkswirthschaftlichen Verhältnisse wesentliche Verschiedenheiten von den übrigen Kronländern aufzuweisen, welche so allgemein bekannt sind, dass ich sie nicht anzuführen und zu beweisen brauche. – Die langjährigen germanisatorischen Tendenzen sind in Galizien vollständig gescheitert. Die in Galizien erzogenen Nachkommen der zur Verfolgung dieser Tendenzen verwendeten Männer konnten die Aufgabe ihrer Väter nicht fortsetzen, sie fügten sich im Gegentheile dem stärkeren moralischen Einflusse und polonisirten sich vollständig. – Hierin hat das in einer mehrhundertjährigen Geschichte herangebildete nationale Selbstbewusstsein unwiderlegbaren Beweis seiner auch den Verfolgungen widerstehenden unüberwindlichen Kraft an den Tag gelegt. –
Sind in allen diesen wichtigen Umständen nicht

/.

Eigenthümlichkeiten genug zu finden? Ist es gerechter Weise möglich, daran zu denken, dass diesen Eigenthümlichkeiten nicht im vollen Masse Geltung verschafft werde? Ich muss nur bedauern, dass diesen Anforderungen nicht schon in den jüngst erlassenen Staatsgrundgesetzen im gebührenden Masse entsprochen würde, verschliesse mich aber doch der Hoffnung nicht, dass Vieles hierin wird nachgetragen werden können. Dermalen ist es aber zunächst meine und meiner politischen Freunde Pflicht, auf ~~den~~ dem uns offen stehenden Wege der speciellen Gesetzgebung und der Anordnungen der Regierung den Bedürfnissen unseres Landes Geltung zu verschaffen. – In Bezug auf die Einrichtung der Verwaltung in oberster Linie hatt unser Landtag schon im Jahre 1865 eine Petition an Se. k.k. Apostolische Majestät um Aufstellung eines Kanzlers für Galizien gerichtet. –
Es ist auch nach meiner Ueberzeugung die Gewähr einer erspriesslichen, das Wohl des Landes stets anstrebenden Verwaltung lediglich in der Aufstellung eines Organes zu finden, welches, mag es Kanzler oder Minister heissen,

Sitz und Stimme im Rathe der Krone führend, die Leitung in oberster Linie der in den Bereich der Zentralregierung fallenden Verwaltung zu besorgen hätte, und im Stande wäre, den ihm ebenso wie den ihm beigegebenen Beamten aus eigener Kenntniss und eigener Anschauung bekannten Verhältnissen, Wünschen und Bedürfnissen des Landes in seiner ganzen Thätigkeit gebührende Rechnung zu tragen, und im Allgemeinen eine wohlwollende, auch mit den Wünschen und Gefülen des Landes harmonirende Richtung zu befolgen. – Nicht in Personen, sondern in Institutionen, in festen Verfassungsbestimmungen suchte der hohe Reichsrath die Bürgschaften für das Verfassungsrecht. Nicht in Personen, sondern in gesetzlich festgestellten Institutionen wollen auch wir die Gewähr haben für die Befriedigung unserer berechtigten Wünsche. Ohne Enthusiasmus, ja ich muss es bekennen, mit Gleichgiltigkeit wurde die Erlassung der Staatsgrundgesetze in meinem Lande aufgenommen; aber viele dankbare Bezeigungen hat die Einführung des Schulrathes hervorgerufen.

13 ~~25~~

/.

Ich bin auch fest überzeugt, dass die Ernennung eines besonderen Ministers für Galizien die Zufriedenheit beinahe der gesammten intelligenten Bevölkerung meines Landes erwecken und Dankbarkeitsbezeugungen hervorrufen wird, die gerade jenem Sistemwechsel gelten würden, welcher zur Erfüllung dieses richtigen Wunsches geführt hat. Was die weitere Einrichtung des Verwaltungsdienstes, insbesondere auch im Innern der Länder, anbelangt, so bin ich dafür, dass in dieser Beziehung die Einflussnahme der Landesvertretungen nicht nur rücksichtlich der autonomen Organe, sondern auch rücksichtlich der Organe der Regierung nicht unmassgebend sein soll, wenn das Wirken aller dieser Organe in Einklang und die auch in der Rede des Herrn Ministers des Innern in Aussicht gestellte Befriedigung der Wünsche der Bevölkerungen zur Wahrheit gebracht werden soll. Zu den aller wichtigsten Aufgaben gehört aber auch die Regelung des Verhältnisses zwischen der Landeslegislative zur Executive. Dieses Verhältniss soll gehörig festgestellt werden; denn nur diese Feststellung wäre

/.

./. geeignet, das möglichst harmonische Zusammenwirken der Landeslegislative mit der Executive, sowie auch wirksame Bürgschaften für die Verfassungsrechte der Länder zu sichern. Solche Bürgschaften lagen auch in der Absicht der erhabenen Thronrede bei Eröffnung des Reichsrathes. Ich kann auch dermal nicht umhin, meine in der Adressdebatte ausgesprochenen, aus dem Geiste der Allerhöchsten Thronrede hergeleiteten Worte in Erinnerung zu bringen, dass sich eine dauernde Gestaltung des Reiches nicht erwarten lässt, wenn die verfassungsmässigen autonomen Rechte der Königreiche und Länder an und für sich, sowie ihre Beziehungen zu der für die Gesammtmonarchie in den gemeinsamen Angelegenheiten aufgestellten Zentralgewalt in einer solchen Weise geregelt werden, welche, ohne die Machtstellung des Reiches zu gefährden, den gerechten Wünschen, den verschiedenartig gestalteten, geistigen und materiellen Interessen, wo nicht aller, doch wenigstens der bedeutenderen politisch=nationalen Individualitäten gebührende Rechnung trägt. – Nach der Auseinandersetzung meiner Anschauungen über die Verwaltung ./.

115 ~~27~~

./. im Allgemeinen behalte ich mir vor, bei der Specialdebatte Amendements zu stellen, welche diesen Anschauungen entsprechen, in soweit dieses in den engen Rahmen des vorliegenden Gesetzes möglich ist. —

74-100

Konsel Krzeczunowicz

Вступне

1. organizacja Władz
2. Mowy o rewolucji
3. Mowy ... (Механ.)

III

а) 28 арк.
б) 26 арк.
в) 15 арк.
г) 11 арк.
д) арк. 1-29 (в т.ч. 17а)

оригінал 74, 75, 94

74 - 100

28 арк.

17

9

Листування Р.Б. та В.М.

1958 06-12..

Детройт

Торонто.

36 арк., 4 карт. [illegible] та інш.

Додано копії листа до [illegible] 1.

від 6.08.1958.

Копії листів до інших у справі [illegible]

виставки творів [illegible]

a)

28 gne.

Posiedzenie Koła polskiego

z 23. kwietnia 1868.

28 apr.

Obecni:

1. Ziemiałkowski prezyd. 2. Wyrobek sekretarz. 3. Wężyk. 4. Zbyszewski 5. x. Sulikowski. 6. x. Morgenstern 7. Jaworzyński 8. Horodyski 9. Baworowski 10. Chrzanowski 11. Potocki 12. Wodzicki Henryk. 13. Rogawski;

Przedmiot: 1. „Soll bei der Abfassung des Entwurfes eines Wehrgesetzes von der allgemeinen Wehrpflicht ausgegangen und in welchem Sinne soll die letzte, hiebei aufgefasst werden"?, a ewentualnie 2. – Kann die Militärpflicht nach dem französischen oder muss dieselbe nach dem preussischen Systeme entsprochen werden? Chrzanowski, zgadza się na odpowiedź twierdzącą 1° pytania, jeżeli będzie nie uciążliwe i wyjątki ustanowione dostatecznie, i w razie przyjęcia oświadcza się co do 2 za systemem francuskim. Wężyk wykazawszy różnice między systemem francuskim a pruskim, oświadcza się za systemem pruskim, raz dla możności zmniejszenia

stałego wojska, powtóre ze względu na kraj nasz dla ułatwienia zbliżenia się różnych warstw ludności. Wodzicki Henryk: za systemem pruskim. Potocki Adam a względu na bitność armii przemawia za dłuższą służbą i mniejszą ilością, b względu społecznym zaś przeciw. Uchwalono: 1. Obowiązek ogólny 2. System francuski przeważnie. Wyjątkiem [illegible] obowiązek ogólny: a co do wyjątków, b co do możności zastępstwa lub wykupna. Potocki: wyjątki mają być ściśle oznaczone i tylko do koniecznych przypadków ograniczone, zastępstwo zupełnie wykluczyć. Wężyk co do wyjątków według ustawy francuskiej, wykupno wykluczyć zupełnie. Uchwalono podług wniosku Potockiego. Wodzicki H. chce wyjątek dla tych, którzy dobrowolnie wstępują, aby tylko 1. rok służyli. Nad tym wnioskiem przeszło koło do porządku dziennego. Przedmiot następny: wybór deputacyi. Wybrano: Przewodniczącego i Potockiego, a jeżeli wybór z Izby, to wstrzymano się od wyboru.

75. 75 3)

Posiedzenie Koła Polskiego

z dnia 25. kwietnia 1868. roku.

Obecni.

1. Ziemiałkowski przewod. 2. Wyrobek sekretarz. 3. Zbyszewski 4. x. Pulikowski 5. x. Morgenstern. 6. Baworowski 7. Horodyski 8. Polanowski 9. Zyblikiewicz 10. Sawczyński 11. Jakóbik 12. Chrzanowski.

Uchwalono wnieść interpelacyę o expozyturę krakowską. Następnie mówiono o projekcie do ustawy o obywatelstwie.

-76- 76

Posiedzenie Koła polskiego
z 27. kwietnia 1868.

Obecni.

1. Ziemiałkowski prez. 2. Wężyk. 3. Horodyski 4. Zbyszewski 5. x. Morgenstern 6. x. Sulikowski 7. Wodzicki Henr. 8. Pihauser 9. Gross 10. Rogawski 11. Jaworowski 12. Dolanowski 13. Sawczyński 14. Chrzanowski 15. Wyrobek sekretarz 16. Pfeifer 17. x. Polański.

Ziemiałkowski czyta interpelacyę o expozyturę Namiestnictwa w Krakowie, którą członkowie koła podpisują. Dalszy przedmiot: sprawy kolejowe, będące na jutrzejszym porządku dziennym w Izbie: kolej czeska 1. Buschtehrader 2/. Klein i Credit=anstalt. Uchwalono 1. głosować za mniejszą gwarancyą 850,000 a ewentualnie za udzieleniem koncesyi Stowarzyszeniu, któreby żadnej gwarancyi nie żądało, z przywilejem wolności od podatku do lat 20. 2/ głosować przeciw subwencyi 5000000. 3. za taryfą wyższą / bo stosunkowo jest zawsze o 50% niższą od taryf gdzieindziej istniejących / t.j. za wnioskiem mniejszości tak co do osób jako i co do towarów.

77 5

77

Posiedzenie Koła polskiego

z dnia 28. kwietnia 1868.

Obecni.

1. Ziemiałkowski prez. 2. Wyrobek sekretarz 3. Pfeifer 4. Zbyszewski 5. x. Sulikowski 6. x. Morgenstern 7. Jakóbik 8 Rogawski Wodzicki 10 Tchanser 11. Chrzanowski 12. Jaworowski 13. Polanowski 14. x. Karasowicz 15. Żyblikiewicz 16. Sawczyński 17. Potocki Adam 18 x. Polański.

Przedmiot: projekta finansowe, szczególnie projekt do podatku od majątku mający przyjść jutro pod obradę z Wydziału budżetowym. Uchwalono: głosować z tym już wydziale za wnioskiem Skenego więc za odrzuceniem podatku od majątku. —

Uwagi Kornela Krzeczunowicza o tworzeniu sie- międzypaństwowych przy udzielaniu koncesyi kolejowych i przez przyjęcie gwarancyi za nie, jak również o lekkomyślności posłów a nawet ministrów, którzy dla popularności narażają finanse państwa na wielkie ciężary.

Wiedeń 2. maja 1868.

W środę 29. kwietnia 1868 r. rano otrzymałem we Lwowie od Potockiego i Zyblikiewicza telegram wzywający mnie do Wiednia. Wyjechałem tegoż dnia i przybyłem do Wiednia 30 wieczór. W piątek 1. maja było posiedzenie Izby, na którem dyskutowano nad ustawą o kolei zwanej austryacką północno-zachodnią. Koło posłów naszych już było uchwaliło głosować za projektem Wydziału, który żądał, aby skarb Państwa gwarantował procenta od znacznego kapitału na budowę kolei żelaznej z Wiednia na Znaim do Jungbunzlau. W czasie posiedzenia rozpatrzyłem się w tej sprawie i poznawszy, że wskutek tej koncesyi byłaby budowaną trzecia paralelna kolej między Wiedniem a Znaim zupełnie niepotrzebna, sprowadzająca dla państwa znaczne koszta wskutek

gwarancyi procentów, starałem się skłonić naszych posłów do odstąpienia od uchwały koła, lecz gdy to nie pomogło użyłem prawa służącego mi podług statutów koła i wyszedłem z Izby. Jakież było moje zdziwienie gdy wyszedłszy zdybałem na korytarzu Ministra Skarbu Brestla i gdy ten mi powiedział że także (równie jak Minister Spraw wewnętrznych Giskra) wyszedł z Izby, aby nie mieć udziału w tej sprawie, w której większość Izby pozyskana za projektem, miała powziąść uchwałę zwalającą na Państwo w chwili tak ciężkiej dla finansów ciężar gwarancyi zupełnie niepotrzebny, lecz nie tylko że linia z Wiednia do Znaim, mająca dwie paralelne należące do dróg kolei Franz-Josefs i Staatsbahn jest niepotrzebna, ale nadto nawet pożyteczne przedłużenie tej linii z Znaim do Jungbunzlau w Czechach, może być zbudowanie przez towarzystwo Staatsbahn ofiarujące się zbudować tę linię bez gwarancyi procentów, więc bez żadnych kosztów dla Państwa, - gdy przeciwnie w razie przyjęcia projektu przedłożonego, żądającego aby kolej budowaną była, począwszy od Wiednia na Znaim do Jungbunzlau, Staatsbahn już tego budowania nie przyjmie gdyż budować by musiała linię z Wiednia do Znaim

więc linię paralelną z tą linią, którą ma teraz. Słusznie nazwał p. Brestl uchwalenie tego projektu marnotrawstwem dochodów Państwa, ale to szczególne że aż dwaj ministrowie (: Brestl i Giskra :) zamiast bronić zdanie swoje i starać się o głosy za tem zdaniem wyszli z Izby aby się nie narazić na pozostanie w mniejszości. Pan Beust jako poseł był za projektem ze względów (jak przyjemnie mówił Adamowi Potockiemu) politycznych, gdy w Czechach jest wrzawa i agitacya przeciw towarzystwu Staatsbahn. Pan Adam Potocki te względy podzielał. Myli się jednak p. Beust jeżeli sądzi, że takiemi koncessyjkami złamie opór Czechów. – Zresztą ~~mnie~~ ja w tej sprawie upatrywałem agitacyę wywołaną przez towarzystwo Haber et Comp., które stara się o koncesyę na tą kolej. Wiem co znaczą i jak się robią agitacye. Towarzystwo starających się o koncesyę jest w stanie przez agitacyę wywołać masę petycyj, na które odwoływano się dla poparcia projektu. Doświadczenie uczy, że w takich razach podobne towarzystwa koncessyonaryuszom nie szczędzą pieniędzy i ofiarności i nawet dochodzą do tego iż temi sposobami zyskują głosy deputowanych, jednak jak dotąd tylko niemieckich,

bo nasi chwała Bogu jeszcze nie dają się przekupywać. – Nasi jednak zdaniem mojem dali się tym razem obałamucić i (wyjąwszy mnie i paru innych, którzy wyszli z Izby) głosowali za projektem, który się utrzymał. –

79. 10

Uwagi Kornela Krzeczunowicza o zupełnej nieznajomości rzeczy kataster dotyczący ze strony Ministra skarbu Brestla.

Wiedeń 8 maja rano 1868

Przed dniem 6 maja miało koło nasze dwa posiedzenia, w których najważniejszymi sprawami były. 1. Sprawa katastru. 2. Sprawa sprzedaży dóbr skarbowych w Galicyi. 3. sprawa podatków od soli. 1.) W sprawie katastru wnosiłem, aby koło uchwaliło wnieść w Izbie dwie rezolucye z żądaniami do Rządu. a.) o wstrzymaniu katastralnego szacowania gruntów. b.) o zbieraniu dat o cenach zamiennych gruntów z lat 18tu we wszystkich prowincyach. Wnioski te przyjęto. 2.) W sprawie sprzedaży dóbr krajowych uchwaliło koło sprzeciwić się wszelkiej sprzedaży. 3.) W sprawie podatku od soli czyli ceny soli uchwaliło koło wnosić: a) drobne zmniejszenia taryfy soli kuchennej w Galicyi. – b.) rezolucyę żądającą, aby rząd dołożył starań do przywrócenia tańszej soli bydlęcej, której sprzedaż według tegorocznego projektu do nowej

Minister tej sprawy nie zna i nie rozumie, że się spuszcza na podwładnych, którzy także nic nie umieją, a mianowicie naszych stosunków nie znają, że więc mało od nich wszystkich spodziewać się można. – Gniewa mnie to i coraz silniej utwierdza w mniemaniu, iż my z tem Ministerstwem iść nie powinniś- my, bo nawet w materyalnych interesach żadnej pomocy od nich mieć nie będziemy. –

ustawy ma ustać. Ja stawiałem w kole wniosek, aby sprzeciwić się skasowaniu soli bydlęcej, lecz wniosek ten upadł. — Od 2go do 9go maja były w Izbie przedmioty mniejszej wagi, prócz sprawy o cenie soli w której poprawki podjął się stawiać poseł nasz Piotr Gross. Nie brałem więc udziału w posiedzeniach z 2go, 5go, 6go, 7go, i 8go maja tem bardziej, że pracowałem w sprawie katastru w której wnioski w Izbie stawiać i z innymi posłami i z Ministrami porozumiewać się miałem. Gdy w sprawie katastru poseł Adam Potocki miał także listy z Chrzanowa zawierające prośby o zniżenie podatku gruntowego w Krakowskiem, więc już z tego powodu on, Wodzicki Henryk i ja umyśliliśmy pomówić z Ministrem Skarbu Brestlem. Rozmowa ta odbyła się w piątek 8go maja w pokoju ministeryalnym w budynku Izby niższej i trwała od 11tej do 12½ godziny. Wyszliśmy z przekonaniem, że Minister sądzi, iż nie może nic teraz zrobić dla Krakowskiego, — dalej, że Minister pouczony przez swoich podwładnych mniema iż Galicya płaci podatku gruntowego bardzo mało i mniej niż inne prowincye. Ja prócz tego przekonałem się, że

Podobne w liście do Grocholskiego w arkuszu 84 80 13

Uwagi kornela Krzeczunowicza co niedokompetencyi Sejmów w sprawie ustanawiania fideikomisu, i braku zrozumienia dążeń autonomicznych u członków koła polskiego.

Wiedeń 9 maja 1868

Oburzony jestem na dwóch posłów naszych. Pracując w domu przyszedłem do Izby pod koniec posiedzenia. Wychodząc z Izby spotykam Ministra spraw wewnętrznych, który mówi mi, iż na moje podanie o fideikomis familijny przesłane mu przez Namiestnika odpowiedział już, że nie może oświadczyć się za tym fideikomissem, bo majątek przeznaczony dla fideikomissu jest za mały. Już dawniej Minister mówił mi, iż nie sprzyja fideikomissom, a ja go prosiłem aby dał odmowną swoją odpowiedź jak najprędzej, on mi to przyrzekł i dotrzymał przyrzeczenia. Na to mu odrzekłem że tembardziej kontent jestem z tego, gdyż byłbym w wielkim ambarasie w razie gdyby Minister był za dozwoleniem fideikomissu, bo w tym przypadku podług nowej ustawy jaką wniósł Minister i jaką już uchwaliła Izba wyższa - była by ta sprawa

nakoniec śmiejąc się: „Mit dem Herrn Krzeczunowicz ist gar nichts zu thun, der will alles für die Landtage nehmen.“ – Jak tu myśleć o autonomii legislacyjnej Sejmów, kiedy posłowie nasi sami wobec Ministra tę autonomię lekceważą. – Fakt ten potwierdza mnię w przekonaniu, iż Ziemiałkowski mając częstsze od nas wszystkich styczności z Ministrami nie popiera u nich praw Sejmu, bez owszem między nami popiera zdania Ministrów. Tak czynił przy uchwalaniu konstytucyi, gdy nas chciał naktamać do wotowania za nią, co mu tak się nie udało, iż sam od tego musiał odstąpić. – Tak też postąpił sobie i przy ustawie o urządzeniu władz politycznych, względem której tak w kole naszem bronił centralistycznego projektu Ministra, iż skłonił większość koła do głosowania za nią. –

poszła do Reichsratu, któremu ja nie przyznaję najmniejszej kompetencyi do udzielania zezwoleń na tworzenie fideikomissów; jeżeli bowiem udzielanie takich zezwoleń nie ma już należeć do Monarchy, lecz do władzy ustawodawczej, to władzę tę ustawodawczą mają mieć czynniki ustawodawstwa krajowego a nie państwowego, gdyż pozwolenie na fideikomissy nie znajdują się między przedmiotami w konstytucyi Reichsratowi zastrzeżonemi, więc należy w moc §. 12 tej konstytucyi do Sejmu krajowego; bo chociaż w fideikomissach zawarty jest wyjątek od prawa spadkowego, zawartego w ustawie cywilnej należącej do Reichsratu, to jednak głównym momentem w fideikomissach momentem rozstrzygającym w pytaniu czy fideikomiss ma być dozwolony lub nie są względy ekonomiczne gospodarskie, a sąd o nich nie należy do Reichsratu. – Na to najpierw p. Zbyszewski, a za nim i p. Ziemiałkowski w obecności Ministra utrzymywali, że zezwolenie na fideikomissy winno należeć do Reichsrathu a nie do Sejmu!! Pan Ziemiałkowski ironicznie powiedział, że ja jako starający się o fideikomiss nie mam prawa mówić o tem, a Pan Giskra usłyszawszy to wszystko wyrzekł

Uwagi Kornela Krzeczunowicza o kompetencyi Sejmów do uchwalania przepisów względem prawa wyboru i obieralności przysięgłych.

Wiedeń 10. maja 1868. niedziela

Dziś mieliśmy posiedzenie koła nad projektami finansowemi, odnoszącemi się do pokrycia deficytu. Po 3½ godzinnej dyskusyi uchwalono aby ~~członkowie~~ członkowie nasi w Wydziale budżetowym: 1. opierali się wszelkim podwyższeniom podatków bezpośrednich – 2. żądali redukcyi długu państwa, większej niż proponował ją subkomitet. Dalszym przedmiotem obrad był projekt ministerstwa o ustanowieniu sądów przysięgłych dla przekroczeń drukiem popełnionych. Pomijam drobniejsze szczegóły tych obrad. Ja byłem zdania, że przepisy względem prawa wyboru i obieralności przysięgłych wogóle powinny należeć do ustawodawstwa krajowego, gdy przy nich trzeba uwzględnić stosunki krajów, znane Sejmom krajowym i w pojedynczych prowincyach bardzo różne. Nie śmiałem stawiać tego wniosku w kole, odnośnie do pro-

takiemu tłómaczeniu naszego dziś przyzwo-
lenia na ustawę prowizoryczną, jakobyśmy
przystawali na to, aby wybór przysięgłych
regulowany był ustawą Państwa. Wniosek
mój upadł w kole małą liczbą głosów!! Prze-
mawiał przeciw niemu Zyblikiewicz, mówiąc
że o przepisach ogólnych co do wyborów przy-
sięgłych będzie mowa w powszechnej ustawie
karnej; dość więc będzie wtedy powstać za
kompetencyą Sejmu. Nie baczył p. Zyblikiewicz,
który często opornuje wnioskom nie od niego
pochodzącym, że przy dyskusyi nad ustawą
ogólną słusznie nam zarzucą, iż tem mniej
mamy prawo co mówić, gdy w dzisiejszej ustawie
chociaż prowizorycznej przystaliśmy bez zastrze-
żenia na to, aby ustawa Państwa regulowa-
ła prawo wyboru przysięgłych. Najsilniej
oparł się mojemu wnioskowi Ziemiałkowski
z powodu że ustawodawstwo karne podług
konstytucyi należy do Reichsratu!-! — Pomi-
jam że sprawa wyboru przysięgłych nie
tylko jest częścią ustawy karnej, ale
w przepisach odnoszących się do wyboru
musi mieć wzgląd miejscowy na stosunki
intellektualne i socyalne. — Lecz gdyby
nawet tłómaczyć rzecz tak, iż wybór

18

przysięgłych jest czysto przedmiotem usta-
wodawstwa karnego i należy do Reichsra-
tu, to jednak konstytucya nie zakazuje
Reichsratowi uchwalić ustawę dającą Sejmowi
krajowemu wpływ na przepisy o wyborze
przysięgłych. —

jektowanej teraz ustawy dotyczącej tylko przekroczeń drukowych i dającej prawo wyboru przysięgłych komisyj złożonej z członków, obranych w połowie przez Prezesa Sądu a w połowie przez burmistrza tego miasta w którym jest sąd; Albowiem z dyskusyi widziałem że koło odrzuci taki wniosek, z przyczyny iż chce mieć zaraz zaprowadzone sądy przysięgłych dla przekroczeń drukowych jakotéż i z téj przyczyny że ustawa teraz projektowana ma być tylko prowizoryczną i obowiązywać aż do zaprowadzenia nowej ogólnej ustawy karnej, która już jest dyskutowaną w Komisyi Izby niższej, w moc której sądy przysięgłych mają sądzić także wiele innych przekroczeń. Postawiłem więc tylko wniosek aby w dyskusyi generalnej nad ustawą o Sądach przysięgłych w sprawach drukowych, powiedzieć, że jej się nie sprzeciwiamy, jedynie z tego powodu że nie chcemy wstrzymać zaprowadzenia tych sądów, że jednak jesteśmy zdania i będziemy żądać aby w nowej powszechnej ustawie karnej przepisy co do wyboru członków sądów przysięgłych zostawione były ustawodawstwu krajowemu, znającemu stosunki i potrzeby krajowe; wypowiadamy to już teraz, aby zastrzedz się przeciw

Posiedzenie koła polskiego

z dnia 10 maja 1868.

Obecni.

1. Ziemiałkowski prezyd. 2. Tihauser 3. Polanowski 4. Zyblikiewicz 5. Horodyski 6 Cieński 7. Wodzicki Henryk 8 Krzeczunowicz 9 Rogawski 10 Baworowski 11. Wężyk 12. Bodnar 13. x. Morgenstern 14. Zbyszewski 15. Chrzanowski 16. Sawczyński 17. Potocki 18 Landesberger 19. Wyrobek sekretarz.

Ziemiałkowski podaje do wiadomości, że wskutek objaśnień otrzymanych z Ministerium Cesarz nie potwierdzi ustawy o przysięgłych w sprawach drukowych jeżeliby ustawa oddała wybór radzie miejskiej. Krzeczunowicz wnosi, aby przynajmniej drugą połowę kolegium, którą według projektu rządowego wyznaczać ma burmistrz, wyznaczał z połowy wydział krajowy albo rada powiatowa, a z drugiej połowy rada miejska. Uchwalono cofnąć dawniejszą uchwałę i nie stawiać tej poprawki. Gdyby kto inny postawił poprawkę w tym duchu głosować przeciw niej. Krzeczunowicz wnosi, aby kto z naszych zabrał głos w dyskusyi jeneralnej w tym duchu, że legislacyi krajowej należy przyznać wpływ na skład

Sądowi przysięgłych. Uchwalono przejść nad tym wnioskiem do porządku dziennego. Dalszy przedmiot: kwestye finansowe. Czy deficit pokrywać podwyższeniem, czy zaprowadzeniem nowych podatków? czy też redukcyą procentów od długu państwowego i do jakiej granicy? Potocki Adam: żadnego nowego podatku kraj nie jest w stanie znieść, więc przyzwolenia dać nie możemy, ani na podwyższenie podatków, ani na nowe podatki, czy to majątkowe czy też klasowego, czy jakiego innego. Nie pozwolimy odstępować od tego stanowiska negacyjnego, wskazanego sytuacyą kraju. Przemawiają także: Krzeczunowicz, Zyblikiewicz, Wężyk, Wodzicki, Chrzanowski.

(nie dokończony)

List Kornela Krzeczunowicza do Grocholskiego o walkach jakie toczy w Kole polskim w obronie autonomii krajowej

11.V.1868.

Kochany Kazimierzu!

Nie wiem czy w czasie bytności mojej we Lwowie mówiłem Ci, że nasze szanowne koło głosowało za ową ustawą o urządzeniu władz politycznych, w której upadły wszystkie nasze poprawki, i która usunęła cały wpływ ustawodawstwa krajowego na urządzenie tych władz. Do takiego głosowania przyczynili się najpierw Ziemiałkowski, który jakby członek Ministerstwa przedstawiał tę ustawę w kole jako zupełnie niewinną i za nią już przedtem głosował w subkomitecie Wydziału konstytucyjnego z małą poprawką w §9. – Lecz i p. Chrzanowski i Adam Potocki i z wyjątkiem kilku całe koło było zatem aby głosować za tą ustawą. Wczoraj miałem nowe dwie próbki zdań autonomicznych członków naszego koła. Dyskutowaliśmy w kole nad ustawą o zaprowadzeniu sądów przysięgłych dla przekroczeń drukowych. Jest to ustawa prowizoryczna, która trwać ma aż do zaprowadzenia nowej ustawy karnej, nad którą Wydział

państwowa regulowała, wybór przysięgłych. Jak wiesz już przed Świętami podałem przez Namiestnika moją prośbę do Cesarza o zezwolenie na fideikomis, który mi kazał Ojciec utworzyć w testamencie. Mówiłem jeszcze wtedy o tem z Giskrą, który mi odrzekł, że Cesarz nie będzie już dawał zezwoleń i że on (Giskra) jest wogóle przeciwnym fideikomisom. Prosiłem go więc wtedy, aby gdy ta rzecz przyjdzie do Ministerstwa, odpowiedź odmawiająca była mi wydaną spiesznie, bo mi to potrzebne do urządzenia moich interesów. Giskra obiecał prędko odpowiedź, i właśnie onegdaj powiedział mi, wychodząc z Izby, że tę odpowiedź odesłał już Namiestnikowi. Powiedziałem mu, iż mu za to dziękuję, tem bardziej, iż byłbym musiał sam cofnąć prośbę, gdyż zapewne przyjdzie do skutku ustawa, uchwalona już w Izbie wyższej i przedłożona Izbie niższej, która orzeka, iż zezwolenie na fideikomis może być osiągnięte tylko przez ustawę państwową; ja zaś najsilniej staję przy zdaniu, że jeżeli dozwolenie na fideikomis nie ma zależeć od samego Monarchy, króla Galicyjskiego, lecz od władzy ~~ustaw~~ prawodawczej, to tę ustawę powinno być ustawodawstwo krajowe; bo między przedmiotami zastrzeżonemi w konstytucyi Reichsratowi niema

wyliczonego zezwolenia na fideikomis, a chociaż fideikomis zawiera w sobie wyjątek od prawa spadkowego ustawy cywilnej, należącej do Reichsrathu, to ten wyjątek jest tylko skutkiem fideikomissu, ale nie przedmiotem głównym na zezwolenie fideikomissu wpływ wywierającym; bo głównym momentem decydującym czy fideikomis ma być dozwolonym czy nie, są stosunki socyalne i gospodarskie - zupełnie tak jak n.p. przy dzielności lub komasacyi gruntów głównym momentem są względy gospodarskie, a wyjątki od ustawy cywilnej, potrzebne w ustawie o dzielności lub komasacyi gruntów są jej skutkiem i również jak przedmiot główny należą do ustawodawstwa krajowego. (Przyszło mi wtedy na myśl, jakby to ładnie było gdyby n.p. Reichsrath nawotował fideikomisy dla Niemców w Galicyi!) Przytomni byli tej rozmowie Ziemiałkowski i Zbyszewski. Zbyszewski nieproszony zabrał głos i wyrzekł, że dozwolenie na fideikomisy należą do Reichsratu!! bo cała ustawa cywilna do niego należy. To samo powtórzył p. Ziemiałkowski i dodał ironicznie że ja nie mam prawa o tem mówić, bo się staram o fideikomis. Na to powiedział p. Giskra: „ja nicht dem Kreczunowicz ist nichts zu thun, der würde alles für die Landtage nehmen." - zaśmiał się i poszedł. Jakże tu

83-84
75

myśleć o autonomii Sejmów przy takich członkach delegacyi polskiej, którzy w obec Ministra, przed uchwałą koła nawet ośmielają się mówić iż przedmiot jaki należy do Reichsratu a nie do Sejmu!! —
Jestem przekonany, że niejaz takie pogadanki psuły rzeczy i że szczególnie Ziemiałkowski w kierunku jaki obrał, sądzi iż on winien nie bronić naszych zdań autonomicznych u Ministrów, z którymi często się schodzi, lecz bronić zdań Ministrów przed nami
Całuję Cię Kornel.
Wrocław 11. maja 1868. roku. —

Izby niższej wkrótce skończy swoją pracę. Gdy ta ustawa prowizoryczna zawiera przepisy o wyborze przysięgłych, więc żądałem abyśmy wypowiedzieli zdanie w Izbie, iż te przepisy zależne od stosunków krajowych socyalnych i intellektualnych powinny należeć do ustawodawstwa krajowego, lecz gdy widziałem sprzeciwianie się z przyczyny aby nie zwlekać zaprowadzenia sądów przysięg. tych dla spraw drukowych, żądałem, aby przynajmniej wypowiedzieć w Izbie, wyrzeczone zdanie nasze i zarazem wypowiedzieć że zachowujemy sobie odpowiednie zapiski przy powszechnej ustawie karnej, i zastrzegamy się przeciw takiemu tłómaczeniu naszego postępowania (przystającego na ustawę prowizoryczną) jakobyśmy odstępowali od wyrzeczonego zdania, zawierającego słuszne żądanie. Oparli się i temu p. Zyblikiewicz a szczególnie Ziemiałkowski i wniosek mój upadł, chociaż małą większością. Ja zapowiedziałem że wyjdę z Izby w czasie dyskusyi nad tą ustawą, lecz koło będzie głosować za nią bez zastrzeżenia, i zaperne da przeciwnikom autonomii broń w rękę; bo oni przy powszechnej ustawie karnej będą mogli odwołać się, iż koło polskie w ustawie prasowej prowizorycznej przyjęło bez zastrzeżenia i bez oppozycyi na to, aby ustawa

Posiedzenie Koła polskiego

z dnia 20 maja 1868.

Obecni

1. Ziemiałkowski przyd. 2. Wydobek sekretarz. 3. Golejewski 4. Sawczyński 5. Zbyszewski 6. ks. Pietrych 7. Tomis 8. Jakóbik 9. Hausner 10. ks. Banewicz 11. Gross. 12. Chrzanowski 13. Krzeczunowicz 14. Baworowski 15. Czajkowski 16. Fihauser 17. Wodzicki St. 18. Polanowski 19. Rogawski 20. Potocki 21. Tarnowski 22. Zyblikiewicz 23. Cieński 24. Wężyk

Przedmiot: „Gebarung der Kontrole der Konsolidirten Staatsschuld und der schwebenden Schuld". §§. 8 u. 7 ~~10~~ 13. Uchwalono przyjąć według komisyi wydziału, aby nie wywoływać wilka z lasu. Co do ustawy o wyborach bezpośrednich, zwraca nie wybierania przez Sejmy. Krzeczunowicz 1. oponować. – 2. wyjść z Izby.[1)] – Potocki toż samo. Golejewski oponować, lecz nie wychodzić z Izby. Chrzanowski nie wychodzić, bo to zaprzeczenie Sejmu narusza prawa

1.) z powodu uchwalenia tej ustawy (i z innych powodów) (Kornel Krzeczunowicz i szereg innych posłów polskich złożyło mandaty (przyp. wyd.)

autonomiczne Sejmów. Zyblikiewicz nie wychodzić lecz wstrzymać się od udziału. Uchwalono: oświadczyć, że wstrzymamy się od wszelkiego udziału – lecz z Izby nie wychodzić. —

8)

Parlament

22/1868

O reformie podatkowej

85 a

26 apr.

IV Gb 3414 – 3419 ~~3121~~ | ~~na stronie 3419 opuścić~~ ... część

(w sprawie katastru do podatku gruntowego i ogólnej reformy systemu podatkowego.)

Przemówienie Kornela Krzeczunowicza na posiedzeniu Sejmu [illegible] 22 Maja 1868

czytane

Przemówienie posła Kornela Krzeczunowicza na posiedzeniu Izby posłów 22. Maja 1868 w sprawie katastru do podatku gruntowego i ogólnej reformy systemu podatkowego.–

Es ist schon mehrere Male seit dem Jahre 1861 die Reform der directen Steuern zur Sprache gebracht worden, und auch dermalen wird sie sowohl von der Regierung, als auch von dem Budgetausschusse in Aussicht gestellt. Dieses Mal wird sie auch nicht länger zu umgehen sein, weil sie zur Regelung des Staatshaushaltes überhaupt nothwendig ist. Ich kann nicht umhin, diesen Gegenstand mit besonderer Berücksichtigung der Verhältnisse des Landes, welches ich vertrete, einer Erörterung zu unterziehen. Verschieden sind die Verhältnisse der der einzelnen Länder, welche das Reich bilden, am meisten divergiren jedoch die Verhältnisse von Galizien, der Bukowina und Dalmatien von jenen der anderen Kronländer.

/.

Verkannt waren die Cultur- und wirthschaftlichen Verhältnisse Galiziens, weil sie von der Centralgewalt nicht gehörig gekannt und berücksichtigt worden waren. Ich wäre gewillt, zu hoffen, dass dieses in Zukunft nicht mehr geschehe, doch kann ich dermalen noch nicht ganz frei von Besorgnissen sein. – Die klimatischen und wirthschaftlichen Verhältnisse, welche in Galizien bedeutend ungünstiger sind als in den westlichen Kronländern, weisen mich vorzüglich darauf hin, den überdiess allgemein als gerecht anerkannten Grundsatz hervorzuheben, dass die Steuer mit genauer Berücksichtigung der reellen, absoluten und relativen Leistungsfähigkeit bemessen, und die Merkmale dieser Leistungsfähigkeit in jenen Momenten gesucht werden, welche das Reelle und Wirkliche darzustellen geeignet sind. – Es muss daher die bisherige, im Bureau ausgebildete Gepflogenheit beseitigt werden, welche das volkswirthschaftliche Interesse im Steuerwesen gar nicht, oder als eine Nebensache betrachtet, welche die ideell geformten Verhältnisszahlen, Voraussetzungen und Combinationen der Wirklichkeit vorzieht, an dem Ideellen festhält, das Reelle aber bei Seite schiebt, oder es abzuschwächen trachtet.

./.

Mit dieser Gepflogenheit soll vollständig gebrochen werden; alles was diese Gepflogen-heit fortzupflanzen, alte Traditionen zu vertreten und dieselben festzuhalten geeignet wäre, soll von dem Einfluss auf die Umgestaltung des Steuerwesens fern gehalten werden, sonst wird die Umgestaltung gestört und gehemmt, die möglichst erreichbare Gleichheit der Besteuerung nicht erreicht und die entsprechende Regelung des Staatshaushaltes, welche wesentlich von dieser Gleichheit bedingt ist, unmöglich gemacht. Die Grundsteuer ist in Oesterreich die wichtigste und für mein Land eine Lebensfrage, daher werde ich der Grundsteuer mehr Aufmerksamkeit widmen, und nur Einiges über die anderen directen Steuern voraus schicken. – Die geringsten Sätze der Erwerbsteuer sind in in Oesterreich dreimal höher, als in Frankreich, wo solche bis zu 3 und 2 Francs herabsteigen. Dieser niedrigste Satz ist für die niedrigsten Erwerbsclassen in Galizien viel drückender, als in anderen Kronländern, weil sie in Galizien bedeutend weniger verdienen. In der vorigen Reichsrathssession wurden Entwürfe über die Personal- und Vermögensteuer eingebracht, unter andern auch ein Entwurf über die Personalsteuer, bei welchem

./.

./.

jedoch nicht berücksichtigt werden wollte, dass der sich im Taglohn manifestirende Verdienst sich nicht in allen Ländern gleichmässig stellt, und doch waren in anderen Gesetzgebungen Beispiele vorhanden, welche auf eine gerechtere Bemessung dieser Steuer hindeuten; so z. B. in Frankreich, wo die persönliche Steuer nach Mass des für jede Gemeinde von dem conseil de departement ermittelten Taglohnes, daher auf Grund eines solchen Merkmales bemessen wird, welches auf den Verdienst hindeutet. Solche Beispiele sollen in Oesterreich um so mehr zum Muster genommen werden, als gerade in Oesterreich die verschiedenartigsten Verhältnisse in Bezug auf den persönlichen Verdienst bestehen. Es soll in Bezug auf alle Steuern vom persönlichen Erwerbe oder vom beweglichen Vermögen unausgesetzt im Auge behalten werden, dass die Steuerbemessung dem reellen Verdienste und den Vermögensverhältnissen entspreche. – Die Hausclassensteuer wird, wie bekannt, dermalen in bestimmten Sätzen nach der Zahl der Wohnbestandtheile ohne Rücksicht auf den reellen Nutzwerth, die Hauszinssteuer aber nach dem Miethzinse umgelegt und bei dieser letzteren Bemessung werden die Erhaltungs- und Abnützungskosten

./.

/.

in bestimmten Sätzen bemessen, welche in einigen Städten geringer, in anderen höher sonst aber in allen Ländern und Landestheilen gleichmässig angenommen werden. Hiebei wird aber den klimatischen Verhältnissen den Gebräuchen bei Vermiethungen, dem Verhältnisse zwischen Miethzins und Rauminhalt der Wohnung, daher solchen Verhältnissen nicht gebührende Rechnung getragen, welche sehr verschieden sind, und doch auf die Erhaltungs- und Abnutzungskosten der Gebäude einen wesentlichen Einfluss üben. Bei der Reform sollen alle diese Verhältnisse genau berücksichtigt werden. Am schlimmsten geht es aber mit der Grundsteuer, mit der Grundlage für diese wichtigste Steuer in Oesterreich. Ich fühle mich genöthigt, Einiges über den gegenwärtigen Vorgang bei der Ertragsschätzung in meinem Lande vorzubringen, weil hierin auch ein warnendes Beispiel für die Zukunft, für die Ausarbeitung der Reform selbst gefunden werden dürfte. Die in Galizien im Jahre 1851 begonnenen Ertragsschätzungsarbeiten wurden weiter geführt, obgleich die Fehler der Ertragsschätzung anerkannt waren – obgleich ferner der Landtag den Wunsch nach Sistirung derselben im Jahre 1861 aussprach und das Abgeordnetenhaus im Jahre 1862

/.

./.

7

die Sistirung beschloss — obgleich endlich die Beweise der Verwerflichkeit des Systems immer mehr ans Tageslicht traten. — Diese schon volle 17 Jahre in Galizien dauernden Schätzungsoperationen wurden bis zum Jahre 1868 von Commissären geführt und von Inspectoren beaufsichtigt, welche — den Anforderungen des Geschäftes und den ausdrücklichen Bestimmungen des Gesetzes zuwider — weder Landeskinder noch mit den landwirthschaftlichen Verhältnissen des Landes bekannt waren, noch endlich zumeist die Sprache des Landes kannten. Doch muss ich gestehen, dass ein grosser Theil der Schuld hierin auf das Schätzungssystem selbst fällt, welches einen so künstlichen Mechanismus hat, dass ein mehrjähriges Studium nothwendig ist, um es zu erlernen. Daher kam es, dass man die im Mechanismus bereits eingeübten Organe brauchte, obwohl sie die unbedingt nothwendige Kenntniss der Localen Verhältnisse nicht hatten. Der Mechanismus, die Form behielt die Oberhand, und wurde dadurch das Wesen ertödtet. Nominell standen die Arbeiten unter der Controle der Finanzlandesdirection oder eigentlich der bei der Finanzlandesdirection hiezu

./.

./.

bestimmten Referenden, welche in ihrer ganz ehrenvollen Amtslaufbahn sich nicht mit Landwirthschaft befasst haben und daher auch keine Kenntniss hierin hatten (Bravo! rechts) und überdiess auch, wenn sie solche Kenntnisse gehabt hätten, doch nichts oder wenig hätten ausrichten können, da bei der Unmasse von Acten, bei der Unmasse von Schreibereien, deren das künstliche und doch irrige System braucht, jede wirksame Controle unmöglich ist. – Ueber alle Angelegenheiten der Ertragsschätzung entschied in letzter Instanz definitiv das Finanzministerium, bei welchem die entscheidende Stimme Männern zu Theil wurde, welche mit den localen landwirthschaftlichen Verhältnissen Galiziens nicht bekannt waren. Dies letztere dauert, soweit mir bekannt ist, bis jetzt, denn das Finanzministerium hat vermüthlich noch nicht die Zeit gehabt, sich zu überzeugen, dass eine Aenderung hierin nothwendig ist. – Es konnten daher die schon in der Künstlichkeit des Systems und in den Schätzungsvorschriften begründeten Fehler bei der Ausführung nicht behoben und nicht abgeschwächt, sondern nur im hohen Grade gesteigert werden. In Folge

./.

./.

der Klagen wurden zwar im Jahre 1863 Ver-
besserungen angeordnet, welche jedoch weder
zulänglich waren, noch gehörig durchgeführt
werden konnten, da diese Verbesserungen
die einzelnen Factoren und Subfactoren
betrafen, welche in Folge der Schwerfällig-
keit und Künstlichkeit des Katasterwesens
mit anderen Factoren derart verwoben sind,
dass sie für sich abgesondert in entsprechen-
der Weise nicht nachgebessert werden können.
Darin liegt wieder der Beweis der Verwerflich-
keit aller künstlichen Schätzungssysteme.
In Folge dessen wurden solche Arbeiten und
Schätzungsoperate zu Tage gefördert, deren
viele von einer Landtagscommission im Jahre
1865 näher geprüft, auch derlei Sätze
enthielten, welche nicht nur, wie es das Sys-
tem mit sich bringt, willkürlich festgestellt
waren, sondern auch der Wahrheit, ja sogar
bei den galizischen landwirthschaftlichen
Verhältnissen der Möglichkeit zuwiderliefen.
Doch wollte die Staatsverwaltung von
dem Systeme und der Weiterführung des-
selben nicht abgehen. Die beim Kataster
angestellten Organe hätten bei Einstel-
lung der Operationen keine Beschäftigung
gefunden. (Heiterkeit rechts.) Es mussten nicht
die Organe des Geschäftes wegen, sondern das

./.

Geschäft der Organe wegen beibehalten werden. (Heiterkeit. Bravo! rechts.) Dieser Grund war sicher nicht ohne Einfluss. Meiner Ansicht nach konnte nur dieser Grund, für welchen das Bureau stets eine unüberwindbare Sympathie hat, den Ausschlag geben. – Unter solchen Umständen war der galizische Landtag genöthigt, in einer im April 1866 beschlossenen Petition Se. Majestät zu bitten, das wenigstens eine Revision der Operate eingeleitet werde; eine allgemeine Revision im ganzen Lande, mit Anwendung von Normen, welche nach der Ansicht des Landtages eine entsprechende Verbesserung der Operationen möglich machen dürften. Anstatt einer solchen Revision wurde jedoch nur eine stichprobweise Prüfung in einzelnen Gemeinden eingeleitet und soll hiebei ~~bei~~ die diese Prüfung beaufsichtigende Landescommission auch mehrere andere Materialien sammeln, und auf Grund aller dieser Materialien ihre Anträge an das Ministerium zu stellen. – Hiebei will man aber, dass die bisherigen Schätzungsvorschriften beibehalten werden; Vorschriften, welche auf Grundsätzen beruhen, die in den Jahren 1826 – 1828 geschaffen, somit veraltet sind, den gegenwärtigen Culturverhältnissen, dem gegenwärtigen Fortschritte der Wissenschaft nicht entsprechen, die

./.

endlich den eigenthümlichen volkswirthschaftlichen Verhältnissen Galiziens total zuwiderlaufen. Die Vorliebe für das Alte, für das Stationäre ist in dieser Beziehung bisher noch in Kraft. – Ich kann nicht die Geduld des hohen Hauses auf eine harte Probe stellen; ich will daher die Masse von Fehlern in den Schätzungsvorschriften und der Durchführung derselben nicht auseinandersetzen, und nur zwei wichtigere Momente daraus hervorheben. Es wird bei dieser Einschätzung die Ermittlung eines Reinertrages gefordert, welcher aus dem gegenwärtigen Culturzustande und den Productenpreisen des Jahres 1824 combinirt werden soll; eines Reinertrages daher, welcher an und für sich unwahr ist, nie bestanden hat und sich auch sowohl in absoluter als in relativer Beziehung jeder richtigen Beurtheilung entzieht. Die Theilnahme der Repräsentanten der Steuerträger – wenn sie auch eine massgebende wäre, was gerade nicht der Fall ist – ist bei einer solchen Ertragsschätzung illusorisch. Bei der ihnen unverständlichen Rechnerei, bei den der Wirklichkeit nicht angepassten Vorschriften können sie nicht einmal über den geforderten, ideellen Reinertrag ein gerades, einfa-

./.

./.

ches Urtheil abgeben. Bei der künstlichen, aus einer Unmasse von Factoren bestehenden Schätzung, aus Factoren, deren Zahl, je grösser sie ist, auch die Zahl der Fehler vergrössert, aus Factoren, für deren Combination keine einförmigen Regeln festgestellt werden können, ohne gegen die Wirklichkeit zu verstossen – bei einer solchen Schätzung ist offenbar ein massgebender Regulator, ein Corrector erforderlich, und ist ein solcher auch bei solchen Schätzungen überall in Anwendung gekommen. Dieser Regulator und Corrector bestand in den gehörig beurtheilten, den gemeinen Werth der Grundstücke darstellenden Kauf- und Pachtpreisen derselben. – Dieser Regulator war auch in unseren Schätzungsvorschriften zugelassen. Die Schätzungsinstruction hätte in jeder zur Einschätzung gelangenden Provinz mit dem Datum ihrer ursprünglichen Erlassung kundgemacht werden sollen. Doch ist die alte Schätzungsinstruction in meinem Lande ohne ihr Datum eingewandert. In Folge dessen entstanden Streite über die Anwendung jener Vorschriften, welche anordneten, dass bei der Schätzung die Preise der Grundstücke aus den letzten Jahren gesammelt und zur Begründung und

./.

Rechtfertigung der Schätzung angewendet werden sollen. – Gestützt auf die bekannte Zeit der ursprünglichen Erlassung der Instruction und auf den Umstand, dass die Einschätzung nach den Producten-preisen des Jahres 1824 vorgenommen wird, haben die Landesvertreter gefordert, dass zur Begründung und Rechtfertigung der Schätzungsresultate die Grundpreise entweder einer dem Jahre 1824 nahen Periode entnommen oder wenn sie der neuesten Zeit entnommen werden, in einem bestimmten Verhältnisse mit Rücksicht auf die Preisverhältnisse des Jahres 1824 reducirt werden. – Diesem letzteren Antrage hat auch das Ministerium im Jänner 1863 beigestimmt, diese Bestimmung jedoch im November 1864 zurückgezogen. Diese Schwankungen liefern auch einen Beweis für die Unhaltbarkeit des Systems. – Bei der seit 1851 sich hinziehenden Schätzung wurden nach Belieben entweder gar keine oder bald der einen, bald der anderen Periode entnommene Kauf und Pachtpreise gesammelt und hie und da angewendet, und zwar aus der Periode vor 1851 und dann aus einer späteren Periode. Endlich entschied das Ministerium jetzt im April 1868, dass die aus einer Periode, welche

./.

/.

im Jahre 1824 am nächsten kommt, gesammelten Daten über die Kaufs- und Pachtpreise der Grundstücke nicht angewendet werden können, weil die Schätzung auf dem jetzigen Culturstande basirt ist. Es hat aber auch das Ministerium ferner angeordnet, dass auch die Preise vor dem Jahre 1851 und bis zum Jahre 1857 nicht benützt werden, sondern dass gerade die höchsten Grundpreise der letzten 10 Jahre von 1858 bis 1867 gesammelt und zur Beurtheilung der Schätzung angewendet werden. Ein bestimmter Modus, ein bestimmtes Mass dieser Anwendung wurde nicht vorgeschrieben, also auch die Anwendung des unumgänglich nothwendigen Regulators ist schwankend geworden und ist der Willkür preisgegeben. Es fehlt die leitende Idee zur Beurtheilung des Schätzungsresultates, es fehlt ein gewisses Mass, welches der Willkür Schranken zu setzen geeignet wäre. – Ich kann nicht umhin, meine Ansicht offen dahin auszusprechen, dass die Ausserachtlassung der Grundpreise aus einer dem Jahre 1824 näher liegenden Periode und die Anwendung der neuesten Grundpreise nicht geeignet ist, die Gleichmässigkeit der Ertragsschätzung zwischen Galizien und den anderen Kronländern herzustel-

/.

./.

len; ich muss im Gegentheile die Muthmas=
sung begründet finden, dass man von dem in
dem Patente vom Jahre 1817 ausgesprochenen
Grundsätze der Gleichmässigkeit der Steuer=
grundlage abgekommen und sich dem Grund=
satze der Steuererhöhung zugewendet hat.
Darin liegt auch eine lehrreiche Erfahrung,
welche meiner Ansicht nach darauf hin=
weist, dass man einer Finanzverwaltung, ins=
besondere einer gelddürstigen Finanzverwal=
tung, die Ausführung der Grundlagen für
die Steuerumlegung nicht überlassen, sondern
dass man diese Ausführung überwiegend in die
Hände der sich gegenseitig controlirenden Steu=
erträger legen soll. – Mag auch das Bei=
spiel anderer Länder nicht unbeherzigt blei=
ben! Wir wissen, dass in Frankreich eine
Parzellen=Ertrags=Schätzung eigentlich nur
zur Grundlage der Repartirung der Steuern
im Innern der Gemeinde benützt wird. –
Wir wissen, dass man dort, noch ehe die
Ertragsschätzung fertig war, die Ungleich=
mässigkeit dieser Schätzung bereits erkannt
hat, weshalb man auch andere, namentlich
auf den Werth hindeutende Materialien sam=
melte, um auf Grundlage derselben die Un=
gleichheiten zwischen den einzelnen Departe=
ments auszugleichen. Diese Materialien dienten

./.

auch den Conseils der Departements und den Conseils d'arrondissements zur Beurtheilung der Umlage der Steuer auf die Arrondissements und Gemeinden. Wir wissen weiter, dass in den praktischen Staaten, wie England und in den meisten Staaten Nordamerika's, die Realsteuer eigentlich nach dem Werthe (Pacht= und Kaufwerthe) umgelegt wird. Wir wissen ferner, dass die neueste Gesetzgebung Badens eine ganz einfache Schätzung des Grundwerthes zur Steuergrundlage genommen hat, wir wissen endlich dass Preussen eine Parcellen=Ertrags=Schätzung von Frankreich in den Rheinprovinzen und in Westphalen geerbt und um das Jahr 1835 beendet, jedoch in den anderen Provinzen nicht mehr zur Durchführung gebracht hat. Preussen hat nach den in zwei Provinzen erworbenen Erfahrungen dieses Schätzungssystem verworfen. –
Im Jahre 1861 kam dort ein neues Grundsteuergesetz zu Stande mit einem Schätzungssystem, welches ohne Detailnormen vorzuschreiben, dem Urtheile der Commissionen, die sich gegenseitig von unten bis nach oben controliren, einen freien Raum gewährt. Der §. 1. der preussischen Schätzungsanweisung enthält die beste Regel, nämlich: dass eine Reinertragsberechnung nicht noth-

./.

wendig ist. – Gerade darum, weil diese Schätzung nicht schwerfällig, nicht künstlich ist, konnte in Preussen die neue Steuergrundlage binnen drei Jahren zu Stande gebracht werden; während wir 42 Jahre gebraucht und noch bei weitem die Sache nicht geendigt haben. Die dermalen in Galizien eingeleiteten Revisionen, Materialiensammlungen, die nachfolgenmüssenden Nachbesserungen der durch 16 Jahre angehäuften Fehler, die Reclamationen und Recurse, deren Verhandlungen und Entscheidungen werden der Schwerfälligkeit des Systems wegen sicher zweimal so viel Zeit erfordern, als Preussen zur Einschätzung der Grundstücke im ganzen Reiche gebraucht hat. Darf dies zugelassen werden? Eine Aenderung der Steuergrundlage hat bekanntlich Steuerüberwälzungen zur Folge, welche die Creditwerth- und die Vermögenverhältnisse stören und schädigen. Diese Calamität ist um so grösser, je grösser die Steuerlast ist und gerade diese letztere ist bei uns sehr gross. Soll nun das Land dieser Calamität ausgesetzt werden zu dem Zwecke, um eine neue ungleiche Besteuerung der alten ungleichen Besteuerung zu substituiren? Eine solche Calamität

nebst einer Grundsteuererhöhung hat Galizien schon im Jahre 1820 überstanden. Soll es derselben noch jetzt und vielleicht bei der Steuerreform zum dritten Male ausgesetzt werden, oder sollen die Wohlthaten der Reform, welche wenigstens angehofft werden können, dem Lande nicht zu Theil werden? Sollen noch Zeit und Geld für diese Ertragsschätzung verschleudert werden? Soll diess noch am Vorabende der diessmal nicht zu umgehenden Steuerreform geschehen? Man sage nicht, dass die Arbeiten der jetzigen Grundertragsschätzung bei der künftigen Steuerreform angewendet oder benützt werden können. Diese Arbeiten würden ja die künftige Reformdurchführung nur stören und beirren können. Die künftige Reform – wenn sie nicht nach den büreaukratischen, das Wesen der Form opfernden Ansichten zu Stande gebracht wird, wenn sie nur einigermassen dem Fortschritte der Wissenschaft Rechnung trägt – kann nur solche Vorschriften zu Tage fördern, bei deren Anwendung die nach dem bisherigen Systeme zusammengebrachten, wahrhaft Schwindel erregenden Zifferzusammenstellungen gar nicht gebraucht werden können. Was als schlecht erkannt wird, wird anderswo verworfen. Wir brauchen weit mehr Zeit, um das Alte als schlecht

anzuerkennen, und wenn wir es erkannt haben, behalten wir es doch. (Rufe rechts: Sehr gut!) Soll dieses Verfahren noch fortgeführt werden? Es wäre zu wünschen, dass diess nicht geschehe. Einen Antrag auf Sistirung der noch im Zuge begriffenen irrigen Operationen will ich dermalen nicht stellen, weil ich glaube, dass das in anderen Beziehungen den Fortschritt anstrebende neue Ministerium auch in dieser Beziehung, nach eingeholten Aufklärungen, nicht am Alten festhalten und jeden unnützen Zeit- und Kostenaufwand meiden wird, und dass es die für den Kataster im Budget bewilligten Auslagen – bei den innerhalb des betreffenden Titels gestatteten Virements – eher zur Sammlung solcher Materialien benützen wird, welche zum Zwecke der Steuerreform nützlich sein dürften. In Bezug auf die künftige Reform der Grundsteuer muss ich aber auch den Wunsch aussprechen, dass sie nicht so eingeleitet werde, wie sie in jener Vorlage entworfen war, welche die Regierung in der vorigen Reichsrathsperiode eingebracht hat; denn in dieser Vorlage war sichtlich die Vorliebe für das Alte in den Vordergrund getreten. In diesen Vorlagen war wieder ein System der künstlichen Erhebungen,

./.

./.

der Rechnereien, Schreibereien und Combinatio-
nen aus künstlichen Factoren beantragt, wel-
ches System zwar eine Masse von Beamten
beschäftigen, Zeit und Geld kosten kann, aber
immer wieder zu ungleichen und ungleich-
zeitigen Schätzungen führen und durch
seinen künstlichen, das einfache Urtheil
beirrenden Machanismus auf den hier so
nothwendigen Einfluss der Steuerträger
störend wirken muss. Ich habe mir eine
zweckmässige Grundsteuerreform anders ge-
dacht. Es soll die Berechnung aus einer Un-
masse von Factoren gemieden werden, schon
aus dem Grunde, weil richtige Materialien
zur Ermittlung und Feststellung der Facto-
rensätze, insbesondere in meinem Lande,
durchgehends fehlen. Es soll die Ertrags-
schätzung nicht aus einer Combination der
verschiedenen Factoren entstehen, weil kei-
ne Regeln für diese Combinationen gemacht
werden können, die den verschiedenartigsten
Verhältnissen entsprechen würden. Von der
individuellen Anschauungsweise der Abschät-
zenden kann und muss das Meiste bei der
Ertragsabschätzung abhängen. Diese Anschau-
ungsweise wird sich aber nie der Wirklich-
keit nähern, wenn sie nicht auf der durch
eigene Erfahrung erworbenen Kenntniss der

./.

./. Localen Verhältnisse berührt. Diese Kenntniss kann in bestimmten, nicht allzugrossen Gebieten nur den daselbst wirthschaftenden Besitzern zugemuthet werden; nur in einer durch sie vollzogenen einfachen, ihnen verständlichen, durch keine Normen beirrten, auf die Feststellung eines einfachen und einzigen Satzes des Werthes oder Ertrages sich beschränkenden und zwischen dem einen und dem anderen Schätzungsgebiete, zwischen dem einen und dem anderen Lande durch Repräsentanten der Steuerträger gegenseitig controlirten Einschätzung kann die Bürgschaft einer gerechten, möglichst gleichen Steuergrundlage gesucht werden. Der Regulator, das Mittel zur Beurtheilung der Gleichheit, kann nur dort gefunden werden, wo es auch überall gesucht wurde, d. i. in einem solchen Materiale, dessen Ergebniss sich weniger als andere Daten nach der persönlichen Anschauungsweise verrücken lässt. Ein solches Materiale bilden die wirklich erzielten, aus verbindlichen Urkunden zu entnehmenden <u>Kauf- und Pachtpreise</u>. Diese Preise sind auch nach den Lehren der Oekonomisten die sichersten Bezeichner der Werthe. Es ist offenbar, dass weder ich noch jemand Anderer bei Anwendung dieser Preise

dahin zu gehen willens wäre, um den für ein Object bezahlten Preis auch für dieses Object bei einer Einschätzung, welche der Steuer zur Grundlage dient, anzuwenden. Diejenigen gemeinen Werthe, welche aus den genau geprüften, allenfalls nach Ausscheidung der Extreme, sich herausstellenden summarischen Ergebnissen der Verkehrspreise resultiren, können und sollen das einzige Mittel zur Beurtheilung der Gleichheit der Einschätzung zwischen den einzelnen grösseren Gebieten bilden. In diesen Werthen finden alle auf den Ertrag Einfluss nehmenden Momente ihren reellen Ausdruck. In den Pachtwerthen ist der Ertrag näher ausgedrückt. Die Vergleichungen der Kaufwerthe mit den Pachtwerthen geben auch ein Mittel, aus welchem man auf den verschiedenartigen Zinsfuss und auch auf das Verhältniss des Kaufwerthes zum Ertrage schliessen kann. Eine solche, unter gegenseitiger Controlle vollzogene Einschätzung kann meiner Ansicht nach einzig und allein zur möglichst erreichbaren Steuergleichheit führen. Die gerechte und gleiche Steuergrundlage muss aber eine der wichtigsten unserer Aufgaben sein; ohne sie kann der Staatshaushalt nicht geregelt werden. Was aber die Vertheilung der Steuern auf die Kronländer anbelangt, so

./.

muss ich mich auf das Beispiel des centralisirenden Frankreichs berufen, wo im Wege des Reichsgesetzes das Contingent für die Departements beschlossen, im Innern der Departements aber ein grosser Spielraum für die Umlegung der Steuer den Conseils des Departements überlassen wird. In erhöhtem Masse ist ein solches Repartitionssystem in Oesterreich nothwendig, wo zwischen den Ländern so grosse Unterschiede in den wirthschaftlichen Verhältnissen bestehen, wo auch die Länder autonome Gesetzgebungskörper haben. Am entsprechendsten wäre es, auf Grund der im Reiche im Allgemeinen über die Leistungsfähigkeit und Vermögensverhältnisse gewonnenen Grundlagen die Quote an directen Steuern für die Länder im Wege eines Reichsgesetzes zu bestimmen und die Feststellung der Normen zur Umlegung der Steuer im Innern eines jeden Landes der Landesgesetzgebung, welche diese Aufgabe am besten lösen kann, zu überlassen. (Bravo! Rechts.) Die Resultate einer solchen Umlegung werden wieder ein richtiges Materiale bilden, welches nebst anderen immerfort zu sammelnden Materialien bei einer periodisch eintretenden Revision der Steuerquoten benützt werden

./.

kann. – Dieses sind meine Anschauungen über die Umlage der directen Steuern. Ich wünsche eifrigst, dass diese Anschauungen Anhänger finden und auch in Regierungs=kreisen getheilt werden. – Ich wünsche auch dass bei der Ausarbeitung der Reformentwürfe die eigenthümlichen Verhältnisse Galiziens und der anderen, insbesondere der entlegeneren Kronländer nicht ausser Acht gelassen und nicht verkannt werden.

hassenj jiolimne 1915

	m.
Kyto biaski	25

в)

85 в

Mowa 22/5 68
o podatku gruntowym

15 арк.

W sprawie podatku gruntowego

1

Dyskusya w Izbie posłów 22 Maja 1868.
do § 11go przemówił Kornel Krzeczunowicz; wykazując pokrzywdzenie Galicyi, a zwłaszcza okręgu krakowskiego

Na słowie 'życzeń' mylnie, znajdujące się różnice w stenograf. protokole ... z 3 [illegible]

Wytarte

Podkras dyskussyi

Dyskusya w Izbie posłów 22. Maja 1868 w sprawie podatku gruntowego do §. 11go przemówił poseł Kornel Krzeczunowicz wykazując pokrzywdzenie Galicyi, a zwłaszcza okręgu krakowskiego.

Die Grundsteuer ist eingestellt, in den ordentlichen Einnahmen mit 32,685.005 fl., in den ausserordentlichen mit 1,815.832 fl. In diesen Ziffern sind inbegriffen die Steuern für das Krakauer Gebiet, welche laut des Regierungsvoranschlages an ordentlichen Einnahmen 99.577 Fl. und an den 1/3-, 1/6- und 1/12-Zuschlägen den Betrag von 58.086 fl. ausmachen. Ich werde beantragen, dass die Zuschläge in der Ziffer von 58.086 fl. gestrichen werden. Von diesen Zuschlägen entfällt der 1/3- und 1/6-Zuschlag per 49.788 fl. in die ordentlichen Einnahmen und der 1/12-Zuschlag mit 8.298 fl. in die ausserordentlichen Einnahmen. Nach dem Abschlage dieser Beträge, deren Streichung ich beantragen und begründen werde,

/.

./.

3

würden in den ordentlichen Einnahmen statt der dermaligen Summe nur 32,635.217 fl. und in den ausserordentlichen Einnahmen nur 1,807.534 fl. bleiben. Zur Begründung meines Antrages muss ich mich auf das vorher Gesagte berufen. Ich muss mich berufen auf die Auseinandersetzungen über die unrichtige Katastral-Grunderträgniss-schätzung, welche im Krakauer Gebiete schon im Jahre 1851 beendigt, provisorisch und in der Eile beendigt und auf Grund deren schon im Jahre 1852 die Steuer eingeführt wurde. Im Krakauer Gebiete bestanden vor der Einführung des Katasters vier verschiedene Steuergattungen, welche durch die nach dem Kataster umgelegte Grundsteuer später ersetzt wurden. Diese vier Steuerarten ergaben im Jahre 1850 den Betrag von 28.000 fl. das Krakauer Gebiet zählt im Ganzen 23 Quadratklafter. Das nach dem Kataster im Jahre 1852 vorgeschriebene Steuerordinarium betrug 99.580 fl., und mit dem als Einkommensteuer eingehobenen 1/3 = Zuschlage 132,784 fl., daher 4 1/4 mal mehr als die vorhin bestandenen Steuern. Hiezu kommen noch die 1/6 = und 1/12 = Zuschläge, welche sammt der erwähnten Steuersumme

jalens mytkor

F 2

./.

sich jetzt laut dem Budget auf 157.663 fl. belaufen, also 5½ mal höher sind als die vorher und noch im Jahre 1850 bestandene Quote. Nicht ausser Acht zu lassen ist aber, dass neben dieser Steuer noch Landeszuschläge bestehen, welche, mit der landesfürstlichen Steuer zusammengerechnet, die vor dem Jahre 1851 bestandene Steuer achtmal vergrössern. Es versteht sich von selbst, dass diese Erhöhung in einzelnen Fällen bedeutend grösser ist. Das blosse Steuerordinarium beträgt 3½ mal mehr als die vorhin bestandene Steuer. Eine solche Steuererhöhung hat kein Land in Oesterreich erlitten. In Krain und Dalmatien ist die durch den Steuerkataster herbeigeführte Steuererhöhung im Ordinarium nur unbedeutend. In Böhmen ist sie höher; sie beträgt ungefähr 55 Perzent (Rufe: Bedeutend!) Böhmen hat aber vorhin eine eigene Steuergrundlage, ein Provisorium vom Jahre 1790, wenn ich das Jahr gut gedenke, gehabt. Niederoesterreich, Oberoesterreich, Steiermark, Kärnthen, Mähren und Schlesien – welche Länder ebenso wie Galizien ein Steuerprovisorium vom Jahre 1820

./.

./.

gehabt haben, wo also die Steuer schon
im Jahre 1820 bedeutend erhöht wurde –
diese sechs Länder erfuhren, wenn man
sie alle durchschnittlich nimmt, beinahe
gar keine Steuererhöhung im Grundsteuer-
ordinarium durch die Einführung des sta-
bilen Katasters. Die grösste Steuererhö-
hung nach dem Kataster ist nächst Kra-
kau dem Lande Salzburg zu Theil ge-
worden, nämlich eine 92 perzentige. –
Freilich hat Salzburg auch früher nach
einer alten Steuergrundlage sehr wenig
Steuern gezahlt. Um den Uebergang
zu erleichtern, wurde jedoch dem Lande
Salzburg auf eine kurze Zeit eine Er-
mässigung des Steuerordinariums, das ist
statt 16 Percent 12 Percent bewilligt.
Auch das war unbillig. Man hätte an-
fänglich dem Lande Salzburg eine grös-
sere Ermässigung bewilligen sollen, denn
die Erhöhung der Steuer war zu gross
und erfolgte zu plötzlich. Es war jedoch
beim Lande Salzburg wenigstens theil-
weise der Billigkeit Rechnung getragen.
Das Land Salzburg hatte doch irgend
einen Fürsprecher bei der Zentralregie-
rung. – Anders erging es aber dem Lande
Krakau, welches umsomehr eine solche Ermässigung

./.

in Anspruch nehmen konnte, als hier die Steuer 2½ mal mehr erhöht wurde, als im Lande Salzburg. Im Krakauer Gebiete wurde aber diese Billigkeitsrücksicht gar nicht beachtet. Man wollte den neuen Staatsangehörigen in Krakau die Wohlthat der plötzlichen, enormen Steuererhöhung auf der Stelle zu Theil werden lassen – eine wahre Wohlthat welche die Credits- und Vermögensverhältnisse durchaus gestört hat, welche jene Besitzer, die im Verhältnisse zu den früheren Grundwerthen nicht übermässige Schulden hatten, man kann sagen, auf den Bettelstab bringen musste. Aber wer hätte sich damals um die polnischen Grundbesitzer des Krakauer Gebietes gescheert! Wenn einer von uns auch darüber Klage geführt hätte, so wäre ihm gewiss die Antwort zu Theil geworden, welche, wie ich mich erinnere, Jemand wirklich zu Theil geworden ist. Diese Antwort lautete ungefähr: „Wenn einer von euch die Steuer nicht zahlen kann, so wird ein anderer kommen, die Realität unter dem Werthe kaufen und dann die Steuer zahlen können.“ (Bravo! rechts.) Es sind aber auch dermalen Ansichten zu Tage gefördert worden, welche die Steuerer-

./.

höhung als eine dem unmittelbaren Steuerträger nicht gar schädliche und sogar für den Grundbesitzer nicht so nachtheilige Sache ansehen, weil die erhöhte Steuer zu grösseren Fleisse ansport. Diese Folge habe ich aber bei den von 16 Jahren durch die Steuer niedergedrückten Grundbesitzern des Krakauer Gebietes nicht bemerkt; im Gegentheile, gesehen habe ich, dass in dem benachbarten, weniger besteuerten Preussisch-Schlesien die Bodencultur auf einer viel höheren Stufe steht. Doch könnte man sagen, dass Krakau diese Steuer schon seit 16 Jahren, und zwar nach den Resultaten des Katasters, also nach einer mit den anderen Kronländern gleichmässigen Grundlage zahle. Da muss ich aber sagen, nur der Steuersatz ist gleich, die Steuergrundlage aber nicht. Als Beispiel werde ich folgendes Factum anführen. In der vom Finanzministerium als Beilage zu einer Denkschrift über die directen Steuern im Jahre 1860 veröffentlichten Tabelle ist auf Grund der Katastraloperate die Brache in Niederoesterreich mit 29 Percent, die Brache im Krakauer Gebiete aber mit 4 Percent von dem Gesammtflächen,,

./.

inhalte der reinen Aecker ausgewiesen, wozu auch noch der Umstand kommt, dass der Brachnutzen nach der früheren Vorschrift in Niederoesterreich gar nicht, im Krakauer Gebiete aber, trotz des kleinen Flächeninhaltes der Brache, dennoch eingeschätzt wurde. Ein solches Beispiel beweist wenig, ich muss es gestehen, aber auch die unrichtige und willkürliche Katastralschätzung beweist gar nichts. Mir stehen noch andere Daten bezüglich dieser Sache zu Gebote, nämlich Daten aus den Verkehrspreisen der Realitäten. Im Jahre 1861 hat das Ministerium über die vielen Klagen des Krakauer Landes einen Ministerialcommissär hingesendet, welcher sich unter Anderem auch darauf verlegte, die Pacht= und Kaufpreise der Realitäten im Krakauer Gebiete zu sammeln, um sie mit den Katastralreinerträgnissen zu vergleichen. Das Resultat dieser Vergleichungen war, dass in den 72 von ihm gesammelten Fällen sich die Grundrente zum Katastralreinertrage wie 85 zu 100 verhielt, daher um 15 Percent geringer war als der Katastralreinertrag, und zwar als jener Katastralreinertrag, welcher nach den Productenpreisen des Jahres 1824 hätte

/.

9

ermittelt werden sollen, nach den Productenpreisen, welche 3 bis 4 mal geringer waren als jene, die in der Periode bestanden haben, in welcher die Pacht- und Kaufpreise von dem Ministerialcommissär ermittelt wurden. Meine Herren! Ist das nicht ein offenbarer Beweis, dass bei diesen künstlichen Rechnereien und Schreibereien, welche man jetzt „Ertragsschätzung" nennen will, man mit allen Factoren nach Belieben manipuliren und nach Belieben das Resultat stellen kann? Doch muss ich in dieser Beziehung auch Vergleichungen mit anderen Kronländern anstellen. Während, wie gesagt, in Krakau in den gesammelten Fällen die aus den Kauf- und Pachtfällen entwickelte Grundrente sich im Verhältniss zum Katastralreinertrage wie 85:100 stellte, stellte sie sich in Salzburg wie 380:100, in Nieder- und Oberoesterreich wie 270 und 260:100, selbst in den durch den Kataster am meisten benachtheiligten Ländern Dalmatien und Krain wie 150 und 160:100 und für sämmtliche 11 katastrirte Kronländer wie 210:100. Diese Daten sind aus der Denkschrift des Finanzministeriums „über die directen Steuern" und ihre Reform entnommen.

./.

Die Vergleichung dieser Verhältnisse deutet auf eine auf 126 Percent sich beziffernde Ueberschätzung Krakau's gegenüber den bereits katastrirten Ländern. Mache man aber gegen die in der ministeriellen Denkschrift vorgebrachten Daten Einwendungen, welche man will, immer bleibt es sicher, dass schon die Vergleichung der Katastralreinerträgnisse mit den Kauf- und Pachtpreisen in den im Krakauer Gebiete hiefür gesammelten 72 Fällen darauf hindeutet, dass Krakau nicht nur – sowie Seine Excellenz der Herr Finanzminister in seiner Rede bei Vorlage des Budgets gesagt hat – gegenüber Galizien, sondern gegenüber allen katastrirten Kronländern überschätzt ist. Durch diese Darstellung, meine Herren, glaube ich meinen Antrag genügend begründet zu haben, jenen Antrag, welcher fordert, dass die Steuer in Krakau nicht auf die Hälfte, sondern um viel weniger, um die Steuerzuschläge, herabgemindert werde. Im Falle der Antrag angenommen wird, behalte ich mir vor, beim Finanzgesetze einen entsprechenden Antrag beizufügen; im Falle er nicht angenommen werden sollte, hoffe ich, dass die Regierung bis zum künftigen

./.

./. Budget sich darüber nähere Aufklärung schaffen und auch wo möglich provisorische Abhilfe treffen werde (: Bravo! Bravo! rechts:)

86.

Posiedzenie Koła polskiego

z dnia 23. maja 1868. roku.

Obecni.

1. Ziemiałkowski przewod. 2. Czajkowski. 3. Dolanowski 4. Krzeczunowicz 5. Wodzicki Henryk 6. Gross. 7. x. Dybrydo 8. x. Morgenstern 9. x. Sulikowski 10. Zbyszewski 11. Golejewski 12. Potocki 13. Horodyski 14 Tihauser 15. Sawczyński 16. Cieński 17. Tarnowski 18. Chrzanowski 19. Hausner 20. Pfeifer 21. Wyrobek sekretarz.

Przedmiot. Ustawa o przyzwoleniu na tworzenie fideikomisów. Krzeczunowicz jest przeciwny tej ustawie, która oddaje Radzie państwa (ustawie państwowej) moc przyzwalania na tworzenie fideikomisów i wnosi żądanie przejścia do porządku dziennego nad tą ustawą. Zyblikiewicz popiera i chce, aby wnosić umotywowane przejście do porządku dziennego. Potocki; przeciw i chce tylko poprawkę, że to ma należeć do „Landesgesetzgebung”. Zyblikiewicz przystępuje do wniosku Potockiego. Wniosek

13 X

Krzeczunowicza upadła. Wniosek Potockiego przyjęty. Obrano Zyblikiewicza, aby postawił w Izbie wniosek Potockiego. Powyższy wniosek Krzeczunowicza załączony do protokołu był w następującej osnowy: Zważywszy 1. że z mocy §. 11. K. konstytucyi może do Reichsratu należeć najwięcej tylko zmiana ustawy ogólnej, regulującej prawo do spadku z fideikomisach a nie rozwolenie w pojedynczych przypadkach na utworzenie fideikomisu, które dotąd mimo konstytucyi dawał sam cesarz. 2. że to rozwolenie nie jest wyraźnie zastrzeżone Reichsratowi w ustawie konstytucyjnej, więc podług §. 12. powinno należeć do Sejmów. — 3. że wykład konstytucyi, temi zdaniami powołany, osłabiłby prawo sejmu z konstytucyi płynące. 4. że przyznanie Reichsratowi prawa uchwalenia ustawy o tem kto ma rozwalać na fideikomisy już jest osłabieniem praw Sejmu krajowego; wnoszę, aby z powodu niekompetencyi wnieść w Izbie przejście do porządku dziennego nad ustawą o fideikomisach.

Posiedzenie koła polskiego

z dnia 24. maja 1868. rano.

Obecni.

1. Czajkowski prezyd. 2. Wodzicki Henryk 3. Chrzanowski 4. Gross. 5. X Ditrych. 6. Hausner 7. X. Morgenstern. 8. X Sulikowski. 9. Zbyszewski 10. Wężyk. 11. Fihauzer. 12. Horodyski 13. Tarnowski. 14. Zyblikiewicz 15. Sawczyński 16. Baworowski 17. Polanowski 18. Pfeifer. 19. Cieński 20. Krzeczunowicz 21. Polański. 22. Potocki Adam. 23. Wyrobek sekr. 24. Golejewski. –

Przedmiot: wnioski finansowe. Golejewski wnosi redukcyę procentów od obligacyi o 35%.

Posiedzenie tegoż dnia wieczorem.

Obecni. –

1. Czajkowski prezyd. 2. Wyrobek sekr. 3. Sawczyński. 4. Golejewski. 5. Zbyszewski 6. X Polański. 7. Hauzner. 8. Chrzanowski 9. Gross. 10. Krzeczunowicz 11. Baworowski 12. Polanowski 13. Wężyk 14. Tarnowski 15. Zyblikiewicz 16. Horodyski 17. Cieński. 18. Fihauzer. 19. Pfeifer. –

Uchwalono wybrać komisyę do porozumiewania się z sprzymierzeńcami niemieckimi, z instrukcyą traktowania o przeprowadzenie większej redukcyi procentów od długu państwowego, a uchwałę nad kwestyami finansowemi dziś omówionemi odroczono aż do sprawozdania tej komisyi; - do której powołano naszych członków Wydziału budżetowego. 1) Zyblikiewicza. 2) Grossa. 3) Wężyka. 4) Wodzickiego H. i dodano 5. Krzeczunowicza. -

2)

88a

Parlament

Mowa o ustawie o izbach handlowych

27/5 68

11 арк.

Podczas dyskusyi nad ustawą o Izbach handlowych i przemysłowych broniąc kompetencyi Sejmów krajowych w tych sprawach zabrał głos poseł Kornel Krzeczunowicz na posiedzeniu Izby posłów z dnia 27. Maja 1908 i przemówił jak następuje:

Wytnie

Podczas dyskusyi nad ustawą o Izbach handlowych i przemysłowych broniąc kompetencyi Sejmów krajowych w tych sprawach zabrał głos poseł Kornel Krzeczunowicz na posiedzeniu Izby posłów z dnia 27. Maja 1868 i przemówił jak następuje:

Ich kann nicht die wohlthätige Absicht verkennen, welche im Gesetzentwurfe liegt, den Wirkungskreis der Handelskammern in einer erspriesslichen Weise zu erweitern, und muss nur bedauern, dass sich das Gesetz nicht auf diesen Wirkungskreis beschränkte, sondern auch die Organisirung, die Wahl und Constituirung der Handelskammern mit einbezogen hat. Ich kann nicht umhin, mich auf einen Vorfall zu berufen, welcher bei dem interconfessionellen Gesetze stattgefunden hat. Es war darin ein Paragraph enthalten, welcher den Gemeinden eine Pflicht auferlegt. — Dagegen erhob sich der Herr Cultusminister und sagte: Dieser Paragraph wäre entnommen

/.

/. 3

einem Gesetzentwurfe vom Jahre 1861, also einem Gesetzentwurfe, welcher zu einer Zeit verfasst wurde, als das neueste Verfassungsgesetz noch nicht bestand; mit dem neuesten Verfassungsgesetze hätte sich aber die Sachlage dadurch geändert, dass die ganze Gesetzgebung in Bezug auf das Gemeindewesen an die Landeslegislative übergegangen ist. Dieser Paragraph ist aus dem interconfessionellen Gesetze ausgeblieben. Wir sehen aber, dass bei dem vorliegenden Gesetze auch ein ehemaliges Gesetz zum Vorbilde genommen wurde, ein Gesetz, welches bestanden hat, ehe noch die Verfassungen: Die Reichs- und die Landesverfassungen existirt haben, und gerade, weil diese Bestimmungen diesem Gesetze entnommen wurden, ohne Rücksicht auf die Neuerungen, die seitdem eingetreten sind, können sie mit den gegenwärtigen Verfassungszuständen nicht in Einklang gebracht werden, namentlich nicht mit den Landesverfassungen. Die Handels- und Gewerbekammern bilden bekanntlich Wahlkörper für die Landtage. Die Abgeordneten dieser Kammern sind nicht nur Abgeordnete der Kammer als „eines Ganzen," sondern Abgeordnete des ganzen Handelskammerbezirkes. — Nun sagt der §. 1 des vorlie-

/.

./.

genden Gesetzes, dass die dermaligen Bezirke vorläufig verbleiben, jedoch wird schon in diesem Gesetze eine theilweise Aenderung dieser Bezirke festgestellt, nämlich, dass die Handelskammerbezirke mit den politischen Bezirken zusammenfallen sollen. Es ist diess freilich eine kleine, ja meiner Ansicht nach auch eine erforderliche Aenderung, aber eine Aenderung ist es doch. — Eine Aenderung des Handelskammerbezirkes, welcher durch einen Abgeordneten im Landtage repräsentirt ist, ist meiner Ansicht nach Sache der Landeslegislative, ebenso wie die Aenderung im Standorte schon bestehender, oder die Errichtung neuer Handelskammern. — Weiters haben wir im §. 4 die Bestimmung, dass jede Kammer aus so und so vielen Mitgliedern zu bestehen habe. — Die Ersatzmänner sind weggelassen. Nun aber steht gerade in dem Landesstatute, dass die Abgeordneten durch die Mitglieder und Ersatzmänner gewählt werden. Man wird mir sagen, das sei eine ganz formelle Sache: wenn mehrere Mitglieder sind, so können die Ersatzmänner wegfallen. Aber in dieser formellen Sache liegt die Verletzung des Grundsatzes, dass das, was im Landesstatute steht,

./.

nicht im Reichsgesetzgebungswege geändert werden könne. Die Zahl der Mitglieder innerhalb der Gränzen, welche im Entwurfe festgesetzt sind, soll der Handelsminister im Einvernehmen mit der Handelskammer bestimmen. Hieraus folgt, dass der Handelsminister im Einvernehmen mit der Handelskammer die Zahl jener Mitglieder bestimmt, welche einen Abgeordneten in den Landtag zu wählen haben. In einem vor dem Jahre 1861 erlassenen Gesetze konnte so etwas vorkommen. Aber dermal, wenn ein neues Gesetz votirt wird, ist es doch offenbar, dass der Landtag auch einen Einfluss auf das neue Gesetz haben muss; mag dieses neue Gesetz das alte bestätigen oder ändern, dem Landtage gebührt ein legislativer Einfluss darauf, sowie auf das ganze Wahlgeschäft. Freilich sind im Entwurfe bezüglich der Wahlcommission, des Wahlverfahrens u. dgl. wenige Aenderungen im dermalen bestehenden Vorgange beantragt. Jedoch nicht darauf kommt es an, sondern darauf, dass diese ganze Wahlgesetzgebung im Reichsrathe ohne Einfluss der Landtage beschlossen wird. Mag man den Verfassungsgesetzen was immer für eine Deutung geben, so kann es, glaube ich, doch nicht verneint werden,

/.

dass, wenn den Handels- und Gewerbekammern die Wahl eines Landtagsabgeordneten zusteht, in Bezug auf die Wahl, Constituirung und Organisirung derselben dem Landtage ein massgebender Einfluss nicht abgesprochen werden könne. Dem Landtage gebührt offenbar das Recht, seine Wahlordnung zu ändern. Kann man ihm also das Recht absprechen, die Wahl der Wahlmänner in die Handelskammer durch die Urwähler zu ändern? Dieses Recht kann man dem Landtage nicht absprechen. Da hier im vorliegenden Gesetze aber die meisten Paragraphe gerade von der Constituirung, Wahl und Organisirung der Handelskammern sprechen, so glaube ich von meinem Standpuncte aus das Beste thun zu können, wenn ich beantrage, dass dieses Gesetz an den Ausschuss mit dem Auftrage zurückgewiesen werde, es in Einklang zu bringen mit den dem Landtage gebührenden Rechten. Mein Antrag lautet: „Der Gesetzentwurf werde an den Ausschuss zurückgewiesen mit dem Auftrage, denselben in Einklang zu bringen mit den der Landeslegislative bezüglich der Wahl zum Landtage zustehenden Rechten." —

Гарк

Posiedzenie koła polskiego.

z 2. czerwca 1868.

Obecni:

1. Ziemiałkowski przezyd. 2. Baworowski. 3. Krzeczunowicz
4. Chrzanowski 5. Gross. 6. X Ditrych. 7. Czajkowski
8. X Batowicz. 9. Tomnś 10. X Sulikowski. 11. Zbyszewski
12. Golejewski 13. Wężyk 14. Horodyski. 15. Rogawski.
16. Hausner. 17. Cienski 18. Sawczyński. 19. Zyblikiewicz
20. Wyrobek sekretarz. Jako gość: Smolka poseł sejmowy.

Ziemiałkowski zdaje sprawę z programatu ułożonego przez komisyę wyznaczoną z koła do zajęcia się kredytą finansową. Stawia - Pytanie: Czy redukcya długu Państwa, czy opodatkowanie procentów od niego? Chrzanowski: zostawić tą rzecz do rozstrzygnięcia naszej komisyi izbowej w połączeniu z naszą komisyą finansową. Golejewski: aby tylko komisya izbowa decydowała - a zresztą czekać jaka będzie większość. - Zyblikiewicz: aby jeżeli to zaskoczy niespodziewanie, zostawić rozstrzygnięcie naszej komisyi

finansowej. - <u>Uchwalono</u> nie uchwalać dziś nic stanowczo o tem; wrazie nagłym zdecydują komisye połączone. (:nasza izbowa i finansowa:)

90 9

Posiedzenie koła polskiego.

z 3. czerwca 1868.

Obecni.

1. Ziemiałkowski prezyd. 2. Krzeczunowicz. 3. Baworowski
4. Chrzanowski 5. Gross. 6. Pfeifer. 7. x Sulikowski.
8. Zbyszewski 9. Wężyk 10. Fihauzer. 11. Cieński
12. x Barewicz 13. Sawczyński. 14. Golejewski. 15. Rogawski
16. Hausner. 17. Tarnowski. 18. Wodzicki Ludwik
19. Horodyski. 20. Zyblikiewicz. 21. Czajkowski. 22. x Polański.

Wężyk przedstawia wniosek, aby przekazać projekt co do unifikacyi długu państwa nazad do Wydziału, celem wniesienia do Izby nowych środków do uporządkowania sprawy finansowej. Krzeczunowicz proponuje, aby Wężyk postawił wniosek co do unifikacyi, aby raz na zawsze uregulować finanse, więc znieść deficyt przez samą redukcyę. Wniosek ten upada 11. głosami przeciw 9. Drugi wniosek uregulowania deficytu przez redukcyę i przez podatki upada. Krzeczunowicz, aby wnieść w Izbie opuszczenie w ustawie wyrazu: „unveränderlich" upada.

Posiedzenie Koła polskiego
z 4. czerwca 1868.-

Obecni: 1) Ziemiałkowski prezyd. 2) Wyrobek sekretarz, 3) Wężyk 4) Golejewski 5) Zbyszewski 6) x. Sulikowski 7) x. Morgenstern 8) Tomuś, 9) Polanowski 10) Hausner 11) Gross, 12) Bawo-rowski 13) Czajkowski 14) Fihauzer 15) Tar-nowski 16) Wodzicki Lud. 17) Cieński 18) Ho-rodyski 19) Sawczyński 20) Rogawski 21) x. Dibrych 22) Krzeczunowicz 23) Zyblikiewicz.

Golejewski wnosi: wziąść jeszcze raz pod rozwagę i dyskusyę a względnie uchwałę, wczorajszy wniosek Wężyka, co do unifika-cyi, tj. co do odesłania projektu do Wy-działu budżetowego, który to wniosek opiewa: „Der Gesetz-Entwurf über die Umwandlung etc... wird mit dem Auftrage an den Budget-ausschuss überwiesen, diesen Entwurf der-art zu ändern, dass das stetige Deficit im Staatshaushalte definitiv beseitigt werde." – Uchwalono, aby wniosek ten był postawiony przez Wężyka. – Golejewski wnosi, aby po upadnięciu w Izbie tego wniosku nie stawiać już z naszej strony

/.

przy §. 1. w dyskusyi specyalnej żadnego wniosku cyfrowego (o zwiększenie podatku od kuponów do 30%.) – Wężyk jest za postawieniem takiego wniosku cyfrowego tak ze względu na taktykę parlamentarną, jakoteż ze względu na kraj i na logikę.
Uchwalono nie stawiać takiego wniosku cyfrowego. – Wężyk podaje do wiadomości, że w Izbie będzie postawiony wniosek, aby – jeżeli utrzyma się czy to projekt większości, czy mniejszości wydziałowej, ustawa była uważaną tylko jako prowizoryum na ten rok.
Krzeczunowicz mniema, że taki wniosek trzeba popierać. – Ziemiałkowski uważa taki wniosek jako precedens niebezpieczny.
Zyblikiewicz popiera zdanie Krzeczunowicza, aby głosować za prowizoryum, raz z powodu logiki, skoro nie jesteśmy zadowoleni, ani z wniosku większości ani mniejszości, powtóre, ponieważ nie obawia się, aby później zmniejszono podatek od kuponów długu państwowego. –
Golejewski wnosi, by decyzyę nad tem zostawić naszej komisyi izbowej. –
Wniosek Golejewskiego upada.
Uchwalono głosować za rzeczowem prowizoryum. –

9)

91a Parlament

Mowa 6/6 1868 przy dyskusyi nad przedłożeniem finansowem

Арх. 1-29 (в т.ч. 17а)

~~IV Gl. 3729 ...~~

IV ~~Gl. 3761-3764~~

IV Gl. 3761-64

~~W czasie dyskusji generalnej na posiedzeniu Izby podnosi~~

Na posiedzeniu posłów z dnia 6/6 1868 podczas dyskusji generalnej nad rządowym przedłożeniem finansowym, przedmiotem k.k. przed podwyższeniem podat. bezpośrednich i naprzód ... przedstawić przytem żądać przywrócenia Galicji, a ... opodatkowanie wszystkich bowiem przez podatek od kuponów i redukcję procentów od długu tak, aby ~~[illegible] jest następujący~~ w ten sposób pokryć deficyt.

Czytane

Co uchwalono?

Na posiedzeniu Izby posłów z dnia 6 czerwca 1868 podczas dyskusyi generalnej nad rządowem przedłożeniem finansowem przestrzegał poseł Kornel Krzeczunowicz przed podwyższaniem podat. bezpośrednich i należ. pod. od majątku i przedstawiał przytem pokrzywdzenie Galicyi. Zalecał opodatkowanie wierzycieli Państwa przez podatek od kuponów i redukcyę procentów od długów, aby w ten sposób pokryć deficyt. —

Ich fühle mich verpflichtet, einige Bemerkungen vorzubringen zur Unterstützung der gestern von meinem geehrten politischen Freunde dargestellten Anschauungen, sowie auch des Antrages meines Herrn Vorredners und politischen Freundes von dieser Seite (rechts.) Es ist von mehreren Seiten und speciell auch von Seite des Herrn Finanzministers die Behauptung aufgestellt worden, dass in Folge des Ausgleiches mit Ungarn die Vertretung der diesseitigen Reichshälfte denjenigen ganzen Rest der Schuldlast übernommen hätte, welchen die Ungarn – wie man es zu nennen pflegt – nicht repudirt /.

./.

3

haben. Ich war auch Mitglied der Commission, welche über den Gesetzentwurf betreffend die Beitragsleistung Ungarns, zu berathen hatte; ich habe auch für den Ausgleich votirt, aber nicht in dem Sinne, wie es Seine Excellenz der Herr Finanzminister dargestellt hat. Politische Momente waren damals mein Entscheidungsgrund; ich habe damals geschwiegen und wollte nicht gegen die Deputation auftreten, welche in soweit wir es erfahren haben, schon damals mit den Ungarn gemeinsam denjenigen Weg hätten betreten können, den wir jetzt gehen müssen; sie hat sich aber, so weit ich mich erinnere, aus Gründen für eine Classe der Bewohner abhalten lassen, mit den Ungarn den Weg der Zinsenreduction gemeinsam zu betreten, weil sie die Verantwortung nicht auf sich nehmen wollte, die Gläubiger, deren Hälfte oder zwei Drittel in Westösterreich sich befinden, zu schädigen. Dieser Grund ist aber auch gestern von der anderen Seite des Hauses vorgebracht worden; es ist nämlich gesagt worden, dass die Hälfte der Schuldtitel sich in Westösterreich befindet, nicht in Ungarn, nicht in Galizien. – Es ist auch bemerkt worden, dass gerade dieser Umstand in Erwägung gezogen werden müsse, bei Erörterung

./.

./.

4

der Frage, ob ein Abzug bei dem Coupon nicht mehr Schaden als Nutzen bringe. Es ist aber hiebei vergessen worden, dass die andere Hälfte der Coupons sich im Auslande befindet, dass man daher das Doppelte dessen bezahlen muss, was den Inländern zufällt; man hat weiter vergessen, dass zur Zahlung des Coupons die anderen Steuerträger beitragen müssen, und zwar in weit grösserem Masse, als die Staatsgläubiger. Was die Deputation gethan hat, ist bereits geschehen; jetzt haben wir nur das grosse Deficit vor Augen, das nach den Einen 50, nach den Anderen 60 Millionen beträgt; ich glaube eher der letzteren Angabe, weil mich die Erfahrung lehrt, dass die verschiedenen von den Ministerien aufgestellten Deficite sich immer höher herausstellten, und überdiess auch noch Nachtrags-Credite gefordert werden; wir haben einen solchen noch gestern in der Bagatelle von 1/4 Million verlangen gesehen. Es ist die Sache schon vielseitig erörtert worden, ob und in wieweit wir fähig sind, zur Zahlung des Coupons unsere Steuern zu erhöhen oder unsere Ausgaben zu vermindern. Ich will daher nicht mehr auf das Militärbudget zurückkommen, noch auch auf die Ersparungen, die man bei der Verwaltung zu machen hofft;

./.

ich glaube, die Verwaltung wird im Gegentheile mehr kosten, denn die Ueberwälzung der Verwaltungsagenden auf die autonomen Behörden bewirkt doch keine Verminderung des Auslagen, und wenn man einige Beamte weniger beschäftigt, so muss man die anderen besser zahlen. Es erübrigt mir aber die Steuern zu besprechen. Von der Regierung ist die Vermögenssteuer als eine dreijährige, also eine provisorische Steuer vorgeschlagen worden. Ich muss bekennen, dass ich an provisorische Steuern in Oesterreich nicht glaube. Alle Kriegszuschläge und provisorische Steuern sind zu stabilen und ordentlichen Steuern geworden. (Ruf rechts: Sehr gut!) Es ist also schon diess ein Grund, welcher gegen die Vermögenssteuer als eine provisorische spricht. Ein zweiter Grund, der gegen dieselbe spricht, ist der, dass die Vermögenssteuer doch immer diejenigen trifft, welche schon andere Steuern zahlen; sie trifft auch den Realbesitz, welcher ohnehin so hoch besteuert ist. In dem Berichte der Minorität werden auch mehrere Steuern vorgeschlagen, ich will nicht über alle sprechen; von der Luxussteuer hat bereits mein politischer Freund gesprochen, aber die Erhöhung der Grund- und Hausclassensteuer, und zwar bei der ersteren um

./.

/. 6

ein Zwölftel, bei der letzteren um ein Viertel, kann ich nicht mit Schweigen übergehen. Man nennt das die "Wiedereinbringung des Belcredi'schen Steuernachlasses". Ich glaube, dass dieser Nachlass sehr nothwendig war; ich muss aber noch dabei bemerken, dass dieser Steuernachlass, vorzüglich in meinem Lande, bereits mit Wucher hereingebracht wurde; denn zugleich mit ihm sind die Bezirksvertretungen, ist die Gemeindeautonomie ins Leben getreten, welche Zuschläge fordern; dafür ist auch die Zahl der Bezirksämter vermindert. Jetzt sollen wir diesen Nachlass nochmals hereinbringen, also zum zweiten Male, und vielleicht noch ein drittes und viertes Mal. Man verspricht sich recht viel von den Steuerreformen. Abgesehen davon, dass bis zum Beschlusse und zur Durchführung derselben einige Zeit vergehen muss, ist in Betracht zu ziehen, dass man doch einmal mit einer Steuerreform in Oesterreich vorgehe, die keine Erhöhung, sondern eine Ausgleichung bezweckt, denn sonst wird es zu einer solchen Ausgleichung nie kommen. Mit dem alten Kataster ist diess schon geschehen. Ich erinnere mich dabei an die Aeusserung des Berichterstatters der Minorität, welcher meinte, dass der Kataster eine Schätzung

sei, die auf den Preisen des Jahres 1824 ba-
sire; es sei diess also eine geringe Schätzung.
Er vergass aber, dass ausser diesen 1824er
Preisen noch viele andere Factoren in dieser
Schätzung inbegriffen sind, mit welchen man
manipuliren kann, wie man will, und ich
habe bei einer Discussion über das Budget
erwähnt, dass man es so gethan hat, und
dass man sogar unter dem jetzigen Minis-
terium zur Begründung der in Galizien vor-
genommenen Einschätzungen nicht die Grund-
preise von 1824, sondern die Preise der
Grundstücke in der Gegenwart annimmt.
Nicht die Gleichheit hat man also vor
Augen, sondern die Erhöhung der Steuern,
und ebenso wird es bei der Steuerreform
geschehen, wenn man nur immer die Steu-
ererhöhung bezweckt. Wir wissen ausserdem,
dass die Steuern ungleich bemessen sind,
daher auch eine Ausgleichung unbedingt
nothwendig ist. Wir in Galizien – vielleicht
ist es auch in den anderen Provinzen der
Fall – haben eine Uebertragungsgebühr, wel-
che, wenn nicht der Kaufpreis grösser ist,
nach dem 100 fachen Steuerbetrage bemes-
sen wird; sie beträgt in einzelnen Fällen
nicht die gesetzlichen 3 1/2 Percent, sondern
18, 20 oder 30 Percent des Kaufschillings. –

./.

8

/. Wir haben darüber sehr viele Daten und Klagen. So eine Last soll nicht länger bestehen. Wird aber auch die Steuer wirklich an vielen Orten erhöht, so wird nicht nur die Ausgleichung der Steuern davon sehr viel in Anspruch nehmen, sondern wir müssen auch andere, diese Erhöhung compensirende Umstände berücksichtigen. Die Salzsteuer ist zu gross; das Lotto muss doch einmal aufhören, welches zwar 5,800.000 fl. trägt, aber anderseits die Ursache so grosser Immoralität ist. Ist diess nicht eine Schuld, die wir an die Völker abtragen sollen, nicht wenigstens eine ebenso heilige, wie die, welche wir den Staatsgläubigern zu bezahlen haben. Aber wir haben noch andere Schulden. Die Herstellung der Valuta wurde schon besprochen; sie wird viel Geld in Anspruch nehmen; sie ist ebenso für die Gläubiger, wie für die Verkehrsverhältnisse des Staates nothwendig. Subventionen für Bahnen, Auslagen, Flussregulirungen, Strassen, deren wir viele brauchen und wenige haben, sind angeführt worden. Da werde ich mich wieder auf Galizien berufen. Wir können keine Strassen bauen, denn bei uns kostet jede beschotterte Strasse 30, 40, ja 50 Percent Zuschläge

/.

9

zu den Steuern. Wo werden wir diese hernehmen, wenn der Staat uns Alles nimmt, was wir zu geben haben? Ziehe ich das Unterrichtsministerium in Erwägung, so brauchen wir bedeutende Summen für den Unterricht. Können wir die geistigen Interessen, ja sogar das materielle Wohl fördern, wenn wir nicht entsprechende Unterrichtsanstalten haben? Ist es nicht wieder eine Schuld gegen das Volk, diese Auslagen zu vermehren? Ist diese Schuld nicht ebenso heilig wie die Schuld gegen die Staatsgläubiger? Wir haben ein Ackerbauministerium mit einem Budget von 645.000 Gulden, wovon für die eigentlichen landwirthschaftlichen Auslagen nur 298.000 Gulden entfallen. Ist das nicht für Oesterreich – ich weiss nicht, ob ich mich eines parlamentarischen Ausdruckes bediene – wahrhaft lächerlich? Man wird vielleicht sagen, das ist eine Landesangelegenheit, also schieben wir das Ganze auf die Länder. Ja, das können wir, aber dann dürfen wir nicht dem Lande Alles nehmen, was es zu geben hat. Ich komme nun zum Justizministerium. Nicht nur die Trennung der Justiz von der Verwaltung, sondern auch die Justiz an und für sich bedarf

/.

./.

bedeutender Summen. Für unsere Justizbeamten haben wir meistens solche Besolgungen, welche vor 30 Jahren systemisirt wurden und wir begehren – wir haben es in die Staatsgrundgesetze geschrieben – einen unabhängigen Richterstand. Das ist eine leere Phrase, solange nicht die Gehalte der Richter erhöht werden, hat das Volk nicht das Recht, zu fordern, dass es eine unparteiische und unbestechliche Justiz habe? Jetzt hat es diese nicht, es hat weder eine schnelle, noch eine unparteiische Justiz. Das Volk hat das Recht, dieses zu fordern, und der Staat ist schuldig, es zu leisten. Ich will endlich noch die Strafanstalten berühren. Was für Strafanstalten haben wir? Ich weiss nicht, ob es so in anderen Ländern ist, aber in meinem Lande ist es so: Wer von einer Strafanstalt herauskommt, ist ein grösserer Verbrecher, als er früher war. Solche Strafanstalten haben wir, anstatt solcher, in denen die Sträflinge belehrt und gebessert werden, damit sie wieder ordentliche und nützliche Bürger des Staates werden. Dazu brauchen wir wieder Millionen. Die Sträflinge sind doch Menschen, sie haben das Recht, von der Gesellschaft zu fordern, dass man sie nicht allein strafe, sondern

auch zu ehrlichen Bürgern mache. Das Volk aber hat das Recht, zu fordern, dass die Strafanstalten ihrem Zwecke entsprechen. Das ist wieder eine Schuld, welche wir an das Volk abzutragen haben. Um alle diese Schulden abzutragen – wie viele Millionen brauchen wir! Es sind auch die productiven Auslagen aus einem anderen Gesichtspuncte ins Auge zu fassen. Wir brauchen einen ebensolchen Fortschritt wie andere civilisirte Staaten, sonst bleiben wir hinter ihnen zurück, werden schwächer als sie, und werden von ihnen geschlagen. Ueber die Grösse des Militärbudgets hat man geklagt. Die gesammten, mit Ungarn gemeinsamen Auslagen, das Heer einschliesslich, betragen aber im Ordinarium: 57 Millionen, im Extraordinarium: 18 Millionen, also zusammen 75 Millionen. Die auf die diesseitigen Länder entfallenden Zinsen und Tilgungslast der Staatsschuld beträgt aber 114 Millionen. Das ist doch offenbar eine viel grössere Summe und man muss genau prüfen, ob und in wieweit man sie zu tragen im Stande ist. Auch von den achtbaren Herren, die den Minoritätsantrag vertheidigten, ist nicht in Abrede gestellt worden, dass das Steuerhoheitsrecht des Staates auch gegenüber den Staatsgläubigern gelte. Ich will mich nicht

./.

./.

mehr einlassen, zu fragen, ob die Reduction principiell besser ist, oder schlechter als die Couponsteuer. Mir wäre sie lieber, weil ich sie für gerader und offener halte. Aber ich werde auch das andere Princip eingehen; denn als Hauptsache gilt mir Verminderung des Deficits. Freilich wird man sagen: Hart wird auf einmal der Staatsgläubiger getroffen. – Das ist wahr, das ist nicht zu leugnen. Aber meine Herren, wie werden Sie es einem galizischen oder Krakauer Grund= oder Hausbesitzer, der 30, 40 oder 50 Percent Steuer zahlt sammt Landeszuschlägen, und überdiess noch die Localzuschläge zu bezahlen hat, verargen, dass er diese Massregel nicht so hart findet, wenigstens nicht härter, als die Steuer, die er selbst zahlt? Es ist auch von Witwen und Waisen, die Staatsschuldtitel besitzen, geredet worden. Mein Vorredner hat darauf geantwortet. Ich muss aber sagen, dass es unter den Grund= und Hausbesitzern auch Witwen und Waisen gibt, die ebenfalls durch diese Steuer sehr stark geschädigt würden, und ihre Lasten will man noch erhöhen. Ich habe bei der Budgetberathung einen Antrag in Bezug auf Ermässigung der Steuer im Krakauer Gebiete vorgebracht, ich habe ihn auch, so gut ich konnte, motivirt, und zwar dadurch, dass im

./.

12

./. Krakauer Gebiete die letzte Katastralschätzung sogar grösser ausfiel, als in vielen Fällen der gegenwärtige Pachtzins betrug. In Folge dessen stellten sich die Steuern im Vergleiche zu den Pachtzinsen mit 42 Percent heraus. Ich habe etliche 20 Pachtfälle eines meiner Bekannten durchgeprüft und es stellte sich heraus, dass derselbe vom Pachtzins 33 Percent an Ordinarium und mit den Drittel-Zuschlägen und mit den ausserordentlichen und Landeszuschlägen 61 Percent, zusammen 61 Percent vom Pachtzins zahlt. Dies habe ich Ihnen vorgestellt bei der Budgetverhandlung und den Antrag gestellt, man solle 50000 fl. dem am höchsten geschätzten und besteuerten Krakauer Lande nachlassen. Man hat den Antrag jedoch abgelehnt. Erlauben Sie, meine Herren, die so stark belasteten Besitzer können nicht dafür stimmen, dass man sie noch mehr besteuere, und sie werden nie der Ansicht sein, dass sie härter behandelt werden sollen als die Staatsgläubiger. Wir begehren also, wie mehrmals vorgebracht wurde, eine Steuergleichheit; aber sie soll auch wirklich eine Steuergleichheit sein, für die Staatsgläubiger ebenso, wie für die Realitätenbesitzer. Es ist hier vorgebracht worden von Sr. Durchlaucht dem Herrn Ministerpräsidenten, dass man die Schranken der

./.

/.

Billigkeit einhalten solle. Ich meine aber, dass es billig ist, die Staatsgläubiger ebenso zu besteuern wie die Realitätenbesitzer. Es würde auch gesagt, ob man denn diesen guten Glauben, welchen die Gläubiger in Oesterreich setzten, verletzen und ihnen sagen solle, dass sie im Irrthume waren, als sie Oesterreich diesen Glauben schenkten. Ja, meine Herren, vor 20 Jahren, wäre das vielleicht richtig gewesen, aber in den letzten 20 Jahren ist das nicht mehr der Wirklichkeit entsprechend. Denn gerade die Gläubiger haben Oesterreich nicht Glauben geschenkt und diesen Unglauben durch die Bedingungen bei der Contrahirung des Staatsschuld constatirt, indem sie die österreichische Staatsschuld zu 7, 8 und 9 Percent übernahmen, und die meisten Schuldtitel befinden sich dermal sicher in Händen solcher Gläubiger. Das Parlament soll eine Verpflichtung übernehmen, und zwar will der Majoritäts= wie der Minoritätsantrag eine unveränderliche Verpflichtung begründen. Wir haben schon bei dem steuerfreien Anlehen gesehen, dass der Staat eine unveränderliche Verpflichtung übernommen hat, als er sie contrahirte. Nun wir werden diese Verpflichtung jetzt nicht erfüllen; denn alle vorliegenden Anträge wollen die steuerfreien Anlehen besteuern. Wir wollen

/.

./.

aber jetzt wieder ein Versprechen geben, dass die Couponsteuer nicht mehr erhöht werde; das Versprechen werden wir nach meiner Ueberzeugung wieder nicht halten können. Achtbare Stimmen sagten, dass sie sich schämen würden, an der Steuerkraft Oesterreichs zu verzweifeln. Wenn Sie diese Ueberzeugung haben, so kann ich sie Ihnen nicht nehmen; aber ich möchte mich schämen, etwas zu versprechen, wenn ich beinahe sicher bin, dass ich das Versprechen nicht halten kann. Ich kann also für ein solches Versprechen nicht stimmen. Wenn einmal zur Couponsteuer oder Zinsenreduction geschritten wird, so soll es in dem Masse geschehen, damit die Massregel nicht wiederholt zu werden brauche. Wir müssen, meine Herren, daran denken, dass, wenn es wirklich möglich ist, an den Steuern noch etwas mehr zu zahlen, wir viele andere Schulden dem Volke gegenüber haben, dass wir diese Schulden abtragen, dass wir den volkswirthschaftlichen, den geistigen und materiellen Fortschritt fördern müssen, dass wir zu alledem Geld brauchen und bisher nicht gehabt haben, dass wir aber dieses Geld herbeischaffen müssen. Ich hätte wohl bei dieser Vorlage einen ziffermässigen Antrag gestellt; ein solcher Antrag bedarf einer ziffermässigen Begründung; diese kann aber nicht

./.

./.

leicht im ganzen Hause geprüft werden; deshalb bin ich für den Antrag meines Herrn Vorredners v. Wężyk, dass der bezügliche Gesetzentwurf an den Ausschuss zurückgewiesen werde, dass dieser ihn in der angedeuteten Richtung noch einer möglichst kurzen Berathung unterziehe und uns das Resultat derselben vorlege. Ich glaube auch, dass in dem Ausschusse, nach Anhörung dieser Debatte, sich über die Frage, ob Steuer, ob Reduction, ob Provisorium oder nicht, geeinigt werden könne. Ich befürworte daher den Antrag des Herrn Abgeordneten v. Wężyk. –

Posiedzenie Koła polskiego
z dnia 9. czerwca 1869.

Obecni: 1) Ziemiałkowski prezyd. 2) Wyrobek sekretarz 3) Golejewski 4) Zbyszewski 5) x. Morgenstern 6) x. Sulikowski 7) x. Polański 8) Dieński 9) x. Ditrych 10) Manastyrski 11) x. Barewicz 12) Gross 13) Krzeczunowicz 14) Chrzanowski 15) Czajkowski 16) Sawczyński 17) Pfeifer 18) Wodzicki Ludwik 19) Horodyski 20) Tarnowski 21) Wężyk 22) Zyblikiewicz 23) Landesberger 24) Fihauzer 25) Rogawski.

Co do spraw kolejowych na jutrzejszym porządku dziennym uchwalono zostawić decyzyę komisyi naszej izbowej.

Golejewski wnosi nieprzychodzić do Izby.

Uchwalono wybrać komisyę z trzech dla udania się do ministrów /: Brestla, Giskry, i Potockiego / i bez stawiania ultimatum przedstawić im przykrą kolizyę z krajem w razie przywiercienia wyższych podatków i wybrano do tej komisyi: Ziemiałkowskiego, Krzeczunowicza, Czajkowskiego.—

F Na posiedzeniu Izby niższej z 26 maja odczytano wniosek rządowy, proponujący zniesienie ustaw politycznych, regulujących

F Deklaracya Kornela Krzeczunowicza i Grossa odczytana na posiedzeniu Koła 9 czerwca 1868

/.

prawo spadkowe co do pozostałości włościańskich. Izba niższa odesłała ten wniosek do Wydziału konstytucyjnego, który już 28 maja uchwalił sprawozdanie zalecające Izbie, aby wniosek rządowy przyjęła. Odtąd minęło 12 dni, a jednak sprawa ta nie była dyskutowaną w kole naszem. Gdy na dzisiejszem posiedzeniu Izby poczęto obrady nad wnioskiem rzeczonym, proponowałem komisyi izbowej naszego Koła, aby sprzeciwić się wnioskowi z powodu, iż sprawa ta powinna należeć do ustawodawstwa krajowego, gdy jej rozstrzygnienie nie głównie zależy od krajowych stosunków gospodarskich, znanych lepiej Sejmowi Krajowemu niż Reichsratowi. Komisya jednak nasza nie przyjęła mojego zdania i uchwaliła głosować za wnioskiem rządowym. Zrobiłem więc użytek z prawa mi służącego i nie brałem udziału w dyskusyi i w głosowaniu nad tym wnioskiem. Składam to oświadczenie do protokołu posiedzenia Koła. –

Wiedeń 9. czerwca 1868. —

Kornel Krzeczunowicz
Piotr Gross

94

18

Posiedzenie koła polskiego

z dnia 10. czerwca 1868. roku.

Obecni.

1. Ziemiałkowski. 2. Wyrobek. 3. Golejewski. 4. Zbyszewski.
5. x. Morgenstern. 6. x. Stulikowski. 7. x Polański.
8. Cieński. 9. x. Dutrych. 10. Manasterski. 11. x Barowicz
12. Gross. 13. Krzeczunowicz. 14. Tomuś. 15. Czajkowski.
16. Sawczyński. 17. Pfeiffer. 18. Jakóbik. 19. Horodyski
20. Wężyk. 21 Zyblikiewicz. 22. Rogawski.

Ziemiałkowski zdaje sprawę z rezultatu przedstawień u Ministrów w myśl wczorajszej uchwały. Rezultat żaden. Następnie uchwalono proponować Zyblikiewicza na członka do komisyi kontroli długu Państwa.

95
19

Posiedzenie koła polskiego

z dnia 12. czerwca 1868. r.

Obecni: —

1. Ziemiałkowski. 2. Krzeczunowicz. 3. Pfeifer. 4. Wężyk 5. Gross. 6. X Dittrych. 7. X Morgenstern. 8. X Sulikowski 9. Zbyszewski 10. Golejewski. 11. Czajkowski 12. Rogawski 13. Sawczyński. 14 Jakóbik. 15. Wyłobek. 16. Tihauzer. 17. Zyblikiewicz. 18. Horodyski. 19. Chrzanowski. 20. Wodzicki Ludwik.

<u>Gross</u> zdaje sprawę z uchwał dzisiaj na posiedzeniu Wydziału budżetowego zapadłych. <u>Uchwalono</u> co do interpelacyi Ministra Skarbu w sprawie indemnizacyi galicyjskiej (: dodatku ze Skarbu Państwa do tej indemnizacyi dopłacanego) Interpelacyę ma ułożyć Zyblikiewicz i poddać na najbliższem posiedzeniu koła. - zakomunikować interpelacyę ~~X~~ naprzód Ministrowi i zapytać jak odpowie w Izbie; jeżeli ma powiedzieć pomyślnie to go interpelować, jeżeli niepomyślnie, to schować interpelacyę do kieszeni. —

96

20

Posiedzenie koła polskiego.

z dnia 15. czerwca 1868 roku.

Obecni.

1. Ziemiałkowski 2. Wyrobek. 3. Golejewski. 4 Zbyszewski 5. X. Sulikowski. 6. X. Morgenstern. 7. Gross. 8. Krzeczunowicz. 9. Zyblikiewicz 10. Czajkowski. 11. Horodyski. 12. Pfeifer. 13. Sawczyński. 14. Jakóbik 15. Manasterski. 16. Tihauzer. 17. Chrzanowski.

Golejewski wnosi: wnieść w Izbie poprawkę, mającą na celu wyższe opodatkowanie papierów industryjnych, zamiast podwyższania podatków gruntowego i domowego.

Uchwalono: 1. przemawiać w Izbie w tej sprawie.
2. wybrać komisyę z 6^{ciu} członków, która rozpozna czy i jakie wnioski stawiać i przedłoży je kołu. Obrano Golejewskiego. Krzeczunowicza. Czajkowskiego, Chrzanowskiego.

Posiedzenie Koła polskiego

z 16 czerwca 1868.

Obecni:

1. Czajkowski przewod. 2. Wyrobek sekretarz 3. Golejewski 4. Zbyszewski 5. x. Pietrych 6. x. Margenstern 7. x. Sulikowski 8. Jakobik 9. Manasterski 10. x. Barewicz 11. Gross 12. Krzeczunowicz 13. Tihauser 14. Chrzanowski 15. Wężyk 16 Zyblikiewicz 17. Horodyski.

W sprawie podatku gorzelnianego uchwalono na wniosek Grossa głosować za utrzymaniem pierwotnej uchwały Izby deputowanych (6½ : 5) zatem przeciw wnioskowi Wydziału, zalecającego przyjęcie wniosku Izby wyższej (7:6). — Co do spraw podatkowych stawia komisya w tym celu na poprzednim posiedzeniu obrana, wniosek pod %. załączony. — Krzeczunowicz przemawia przeciw 2 ustępowi tego wniosku — Golejewski za, ustęp ten nie przychodzi pod głosowanie i tym sposobem uchylony. Uchwalono by Krzeczunowicz mówił przeciw podwyższeniu podatków. — Wniosek komisyi wyżej wspomniany

/uchwalony przez pp. Czajkowskiego, Golejewskiego i Chrzanowskiego przeciw Krzeczunowiczowi/ był następujący:
1. W Izbie przemawiać i oświadczyć się przeciw proponowanemu powiększeniu podatku gruntowego i domowego, niemniej przeciw podwyższeniu podatku zarobkowego w niższych dwóch klasach. – 2/ Ubytek stąd wynikający pokrytym być ma przez odpowiednie podwyższenie podatku zarobkowego w wyższych klasach i podatku dochodowego, a co do podatku dochodowego przez stopniowane podwyższenie przy dochodzie rocznym przewyższającym ilość 5000 zł. Skutkiem tego mają być przedłożenia zwrócone nazad komisyi celem przedstawienia odpowiednich wniosków. –

Uwagi Korneła Krzeczunowicza, o postępowaniu Koła Polskiego, które ulegając naciskowi Rządu sprzeniewierza się, przez Sejm postawionym zasadom autonomicznym.

Wiedeń sobota 20/6 1868.

Dziś w Izbie wniósł rząd projekt do ustawy, poparty przez ministra Potockiego, dotyczący prawa wodnego. - W tym projekcie są także przepisy o tworzeniu stowarzyszeń do wodnych robót np. do irrygacyj i osuszania, jakoteż przepisy co do prawa używania wody. W tych przepisach jest wdarcie się w konstytucyę Sejmów, do których należy ustawodawstwo o kulturze krajowej. Tym projektem objawił rząd zapatrywanie swoje na §. 11 lit. k konstytucyi - zastrzegającej Reichsratowi ustawodawstwo cywilne - w ten sposób, iż postanowienie zawarte w tymże ustępie konstytucyi, wyłączające z pod kompetencyi Rady Państwa ustawodawstwo cywilne i karne w sprawach Sejmom zastrzeżonych, nie może mieć żadnego znaczenia. Z tych powodów wniosłem w Kole: 1.) Objawić zaraz przez delegacyę p. Potockiemu zapatrywanie nasze, iż w rzeczonym projekcie widzimy zamach na kompetencyę Sejmów w przedmiocie,

/.

który zdawał się być Sejmowi zupełnie zabezpieczony. – 2) wstrzymać się w Izbie od wyboru komisyj do rozpoznania tego projektu i oświadczyć przyczynę; 3) uchwalić, iż złożymy mandaty, gdyby projekt taki był przyjęty w Izbie.
P. Czajkowski, Golejewski i Rzyblikiewicz sprzeciwili się tym wnioskom. Pierwszy twierdził, że komisyę wybrać trzeba i ktoś z nas, że ta sprawa przyjdzie do obrady w Izbie dopiero w jesieni, że żadnych w niej teraz uchwał nie trzeba stanowić. Popierał te zdania i Ziemiałkowski. – Ja odpierałem, że czekać z uchwałą koła do jesieni jest źle, że trzeba, aby ministerstwo już teraz wiedziało, iż my nie będziemy siedzieć w Reichsracie, który odważy się zabrać resztki naszej autonomii; że natychmiastowe postanowienie jedynie skutek może wywrzeć. Nic nie pomogło; Koło odrzuciło wszystkie wnioski; głosował za pierwszymi dwoma tylko Gross. —

Uwagi Kornela Krzeczunowicza o uszczuplaniu praw Sejmu i o niekonsekwentnem i niedość energicznem postępowaniu Koła polskiego w obronie tych praw.

1868.

Nie mogę przenieść na sobie, aby nie dodać kilka uwag rezolucyi. Skłania mię do tego szczególnie ta wiadomość że w Wydziale Szło-wym nie wzięto pod obradę zasadę odrębności naszej, lecz pojedyncze punkta rezolucyi, - i że niektórzy panowie delegaci mają to zdanie (wypowiedziane także, jak piszą Gazety, w Wydziale przez p. Giskrę), że Rząd krajowy nie może być odpowiedzialny przed Sejmem za wykonanie ustaw uchwalonych w Reichsracie. Że taka odpowiedzialność może być przyznaną, mamy tego przykład w ugodzie kroackiej. Taka odpowiedzialność winna u nas tembardziej być zaprowadzoną, gdy nasza rezolucya pozostawia Reichsratowi więcej niż ugoda kroacka zostawiła Sejmowi wspólnemu i gdy zbyt liczne przedmioty pozostawione Reichsratowi niejednokrotnie mają związek z przedmiotami żądanemi w rezolucyi dla Sejmu, więc też nie można ani ustanowić dra-

100
96

że Panowie delegaci zechcą nauczyć się ustaw prze-
mysłowych i handlowych, aby widzieć w jakie szcze-
góły wkraczają te ustawy, aby widzieć że one wkra-
czają w pozostawione Sejmowi ustawodawstwo o propi-
nacyi, że one regulują wszystek przemysł, także
i przemysł z rolnictwem połączony i wszystek
ruch handlowy, także i płodami rolniczemi,
więc wkraczają również w przedmioty, bez których
dotknięcia ustawodawstwo o kulturze krajowej,
pozostawione Sejmowi, byłoby niekompletne a
w pojedynczych częściach niemożliwe. Pozostawie-
nie Reichsratowi całego ustawodawstwa przemysło-
wego handlowego i medycynalnego nie byłoby
u władz centralnych mających się do dyspo-
zycyi tłómaczone inaczej, jak że do Reichsra-
tu należy także ustanawianie przepisów po-
licyi przemysłowej, handlowej i medycynalnej
przepisów sięgających aż do policyi miejscowej,
która jako należąca do własnego działania
gmin, powinna być regulowaną ustawodawstwem
krajowem, do którego należy ustawodawstwo
gminne. Wkraczają więc rzeczone przedmioty
ustawodawcze także w ustawodawstwo gminne.
Reichsrath uchwalając przepisy policyi prze-
mysłowej, handlowej, medycynalnej uchwalił
by także sankcye karne, za przekroczenie tych

przepisów, sankcye te karne, byłyby jak zwykle dla kraju naszego niestosowne. Sejm zaś nasz – (mając ustawodawstwo co do policyi w rzeczach rolniczych) uchwalałby sankcye karne za przekroczenie przepisów policyi rolniczej, dla naszego kraju stosowne, inne nieodpowiadające sankcyom karnym, przez Reichsrath za przekroczenie przepisów policyi przemysłowej, handlowej i medycynalnej uchwalonym. Ztąd by powstały anomalie najdziwaczniejsze. – Słusznie więc Sejm żądał w punkcie c.) aby ustawodawstwo w przedmiotach policyi karnej jedynie do niego należało. Lecz stąd wynika, że Reichsratowi nie może być przez delegacyę przyznane całe ustawodawstwo przemysłowe, handlowe i medycynalne. Co do mnie nie wahałbym się na chwilę – pominąwszy rezolucyi – żądać aby do Sejmu należały 1.) ustawodawstwo wyznaniowe całe, a przynajmniej o tyle, o ile wkracza w sprawy wychowania publicznego i szkolne niemniej co sprawy inne, dla Sejmu żądane (obacz n.p. rezolucyi punkt c, d, f, i,) 2.) Ustawodawstwo medycynalne z wyjątkiem może ustawodawstwa odnoszącego się epidemii, która z powodu szerzenia się może mieć wpływ na inne kraje. – 3.) Ustawodawstwa przemysłowego i handlowego w zupełności a przynajmniej

w obrębie zasad ogólnych ustawami państwowemi orzekanych, obejmujących postanowienia potrzebne dla dotrzymania i wykonania traktatów międzynarodowych.—

Rządy, z których jeden by sprawował administra-
cyę w przedmiotach Reichsratowi zastrzeżonych
a drugi w przedmiotach do Sejmu należących,
ani też dopuścić, aby jeden i ten sam Rząd spra-
wujący administracyę w jednych i drugich przedmio-
tach w związku z sobą zostających, był odpowie-
dzialny na obie strony. Rezolucya zostawiła
Reichsratowi n. p. ustawodawstwo wyznaniowe i
medycynalne, – które w ugodzie kroackiej
nie jest policzone do spraw wspólnych. – Usta-
wodawstwo wyznaniowe wkracza głęboko w usta-
wodawstwo o wychowaniu i o szkołach, które wy-
łącznie dla Sejmu zastrzedz chcemy. – Ustawo-
dawstwo medycynalne obejmuje przepisy odnoszą-
ce się do ludzi i zwierząt i wiele ma związku
nawet z ustawodawstwem o gospodarstwie wiejskiem,
które już z mocy statutu krajowego należy do Sejmu.
Nieszczęście chciało, że w Sejmie w r. 1868. więk-
szość odrzuciła, na wniosek p. Königsmana,
żądanie ustawodawstwa przemysłowego dla Sejmu.
Na Nieszczęście ~~chciało~~ także już koło polskie na posiedze-
niu poufnem odrzuciło żądanie ustawodawstwa
handlowego, pomimo iż za tem żądaniem odzy-
wały się głosy, które wskazywały, że nawet podług
dawnych ustaw zastrzeżone były krajom pewne
przedmioty odnoszące się do handlu. Spodziewano się